

PL ISSN 0078-4648

P O L S K A    A K A D E M I A    N A U K  
I N S T Y T U T    J Ę Z Y K A    P O L S K I E G O

# ONOMASTICA

PISMO POŚWIĘCONE TEORII I INTERPRETACJI  
NAZW WŁASNYCH

A JOURNAL DEVOTED TO THE THEORY AND INTERPRETATION  
OF PROPER NAMES

## LXVI

KRAKÓW  
2022

REDAKTOR NACZELNA / EDITOR-IN-CHIEF

Halszka Górny

SEKRETARZ REDAKCJI / ASSISTANT EDITOR

Paweł Swoboda

REDAKTORZY TEMATYCZNI / SECTION EDITORS

Urszula Bijak, Katarzyna Skowronek, Justyna B. Walkowiak, Urszula Wójcik

RADA NAUKOWA / ACADEMIC COUNCIL

Theri Ainiala (Helsinki, Finlandia / Finland), Zbigniew Babik (Kraków, Polska / Poland), Elena L. Berezovič, Oliviu Felecan (Cluj-Napoca, Rumunia / Romania), Anđela Frančić (Zagrzeb, Chorwacja / Zagreb, Croatia), Aleksandra Galasińska (Wolverhampton, Wielka Brytania / Great Britain), Milan Harvalík (Bratysława, Słowacja / Bratislava, Slovakia), Laura Kostanski (Ballarat, Australia), Maria Malec (Kraków, Polska / Poland), Władysław Miodunka (Kraków, Polska / Poland), Robert Mrózek (Cieszyn, Polska / Poland), Irena Sarnowska-Giefing (Poznań, Polska / Poland), Rudolf Šrámek (Brno, Czechy / Czechia), Valéria Tóth (Debreczyn, Węgry / Debrecen, Hungary), Jürgen Udolph (Lipsk, Niemcy / Leipzig, Germany), Jadwiga Waniakowa (Kraków, Polska / Poland), Piotr Żmigrodzki (Kraków, Polska / Poland)

ADRES REDAKCJI / ADDRESS OF THE EDITORIAL BOARD

al. Mickiewicza 31, 31-120 Kraków

[onomastica@ijp.pan.pl](mailto:onomastica@ijp.pan.pl)

<https://onomastica.ijp.pan.pl>

Pierwotną wersją czasopisma jest wersja elektroniczna / The original version of the journal is the electronic version

REDAKTORZY JĘZYKOWI / LANGUAGE EDITORS

Dagmara Świerkowska-Kobus (język polski / Polish), Aeddan Shaw (język angielski / English), Jitka Bieleń (język czeski / Czech), Magdalena Bystrzak (język słowacki / Slovak), Bogumił Ostrowski (język rosyjski / Russian), Rafał Szeptyński (język ukraiński / Ukrainian)

REDAKTOR WYDAWNICZY / PUBLISHING EDITOR

Dagmara Świerkowska-Kobus

SKŁAD I ŁAMANIE / DTP & TYPESETTING

Andrzej Choczewski / Wydawnictwo JAK

ISSN 0078-4648 (Print)

ISSN 2658-2783 (Online)

© Copyright by Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków 2022

Przygotowanie do druku: Wydawnictwo JAK

[www.wydawnictwojak.pl](http://www.wydawnictwojak.pl)

# SPIS TREŚCI [TABLE OF CONTENTS]

## WSPOMNIENIA [IN MEMORIAM]

Katarzyna Skowronek Profesor Janusz Strutyński (1932–2021) jako językoznawca-onomasta [Professor Janusz Strutyński (1932–2021) as a linguist and onomastician] . . . . .	7
Ewa Wolnicz-Pawłowska Profesor Kwiryna Handke (1932–2021) . . . . .	17
Małgorzata Pachowicz, Krystyna Choińska Prace onomastyczne w dorobku naukowym Profesora Aleksandra Wilkononia (1935–2022) [Onomastics in the academic work of Professor Aleksander Wilkoń (1935–2022)] . . . . .	23
Patryk Borowiak Profesor Ludwig Selimski (1939–2022) . . . . .	31

## ARTYKUŁY I ROZPRAWY [ARTICLES]

Mariusz Rutkowski Metodologie w onomastyce a kultura [Methodologies in onomastics and culture] . . . . .	37
Iza Matusiak-Kempa Nazwiska Polaków jako tekst kultury i źródło badań nad wspólnotową autonarracją [Surnames of Poles as a culture text and basis of research into community self-narration] . . . . .	51
Žaneta Dvořáková Seznamy vězňů tzv. cikánských koncentračních táborů očima onomastiky [Prisoner lists of the so-called Gypsy concentration camps from the perspective of onomastics] . . . . .	65
Tomasz Kurdyła O stosunkowo rzadkim i zagadkowym nazwisku <i>Kurdyla</i> . Motywacja, pochodzenie, geografia, budowa [The relatively rare and mysterious surname of <i>Kurdyla</i> : Meaning, origin, geography, morphology] . . . . .	85
Mirosława Sagan-Bielawa Nazwy <i>Galicja</i> i <i>Małopolska</i> w okresie ustalania granicy wschodniej Drugiej Rzeczypospolitej (na przykładzie „Gazety Lwowskiej” z lat 1918–1923) [The names <i>Galicja</i> and <i>Małopolska</i> in the period of establishing eastern borders of the Second Republic of Poland (on the example of “Gazeta Lwowska” from 1918 to 1923)] . . . . .	109
Stefan Ruhstaller, María Dolores Gordón Peral Material traces of past cultures as a motive for the creation of Spanish place names. . . . .	125
Shaun Lim Tyan Gin, Francesco Perono Cacciafoco From <i>Pasir Ris</i> to <i>Pioneer</i> : Singapore’s Mass Rapid Transit (MRT) station names in relation to its identity . . . . .	147
Анна Мезенко Гендерное соотношение в зеркале урбанонимиков Витебска и Белостока начала XXI века: сопоставительный аспект [Gender ratio in the mirror of the urbanonymy of Vitebsk and Bialystok at the beginning of the 21 <sup>st</sup> century: a comparative aspect] . . . . .	173
Tariel Putkaradze, Mikheil Labadze, Sopia Kekua Georgian and Turkish onyms in the speech of Georgian speaking Muhajirs living in the Düzce region (Turkey) . . . . .	189

Artur Rejter Strategie dyskursywne w obszarze onimicznym tekstu wobec wielokulturowości jako cechy współczesnego podróżopisarstwa [Discourse strategies in proper names in relation to multiculturalism as a feature of modern travel literature] . . . . .	201
Тетяна Космеда Лінгвокреативна ономастика: медійний образ Володимира Путіна в українському та російському дискурсі [Linguo-creative onomastics: the media image of Vladimir Putin in Ukrainian and Russian discourse]. . . . .	219
Magdalena Puda-Blokesz Onomastykon o proveniencji antycznej (grecko-rzymskiej) w powieściach kryminalnych Marka Krajewskiego [Onomasticon of ancient (Graeco-Roman) pedigree in Marek Krajewski's crime novels]. . . . .	233
Izabela Łuc Strategie nazewnicze wspomagające rozwój kreatywności odbiorców dziecięcych (na przykładzie opowiadań z cyklu „Humorki” Agnieszki Zimnowodzkiej) [Naming strategies enhancing the development of the creativity of young recipients (using the example of stories in Agnieszka Zimnowodzka's “Humorki” [Little humours] cycle)] . . . . .	249
Katarzyna Burska Nazwy własne jako tworzywo gier językowych w internetowych przekazach reklamowych — na przykładzie sieci sklepów LIDL [Proper names as a basis for language games in online advertising messages — exemplified by the fan page LIDL Polska] . . . . .	265
Jaromír Krško Logonyms as a part of the linguistic landscape . . . . .	287
Artur Gałkowski Markonimy jako operatory taksonomiczne w terminologii (chremat)onomastycznej [Markonyms as taxonomic operators in (chremat)onomastic terminology]. . . . .	299
Juraj Hladký O používaní základných hydronomastických termínov a možnostiach ich zosúladenia [On the use of basic hydronomastic terms and the possibilities of their harmonization] . . . . .	313

## STAN BADAŃ ONOMASTYCZNYCH W POLSCE I NA ŚWIECIE [ONOMASTIC RESEARCH IN POLAND AND IN THE WORLD]

Joanna Szczepańska Dolnoserbske mjenja   Niedersorbische Namen — serwis internetowy poświęcony dolnołużyckim nazwom własnym [Dolnoserbske mjenja   Niedersorbische Namen — internet service dedicated to Lower Sorbian proper names] . . . . .	329
Christian Zschieschang Onomastykon dla każdego — o modułowej strukturze artykułów hasłowych w serwisie Dolnoserbske mjenja   Niedersorbische Namen [Onomasticon for everyone: about a modularized structure of entries in the Dolnoserbske mjenja   Niedersorbische Namen online service]. . . . .	341

## MATERIAŁY I KOMUNIKATY [MATERIALS & ANNOUNCEMENTS]

Urszula Bijak Porządkowanie nazewnictwa urzędowego Polski — zmiany, ustalanie, znoszenie toponimów oraz problemy z tym związane [Arrangement of the official toponyms of Poland – changes, establishment, abolition of toponyms and related problems] . . . . .	355
--	-----

RECENZJE, OMÓWIENIA I POLEMIKI  
[REVIEWS, DISCUSSIONS, POLEMICS]

- Justyna B. Walkowiak  
Onimia Szekspirowska i specyfika anglosaskiej onomastyki literackiej — na marginesie monografii Granta W. Smitha „Names as metaphors in Shakespeare’s comedies” [Shakespearean onymy and Anglo-Saxon literary onomastics — apropos of Grant W. Smith’s monograph “Names as metaphors in Shakespeare’s comedies”] . . . . . 367
- Elżbieta Kowalczyk-Heyman  
W sprawie pruskich nazw na Mazowszu (na marginesie artykułu Leszka Bednarczuka) [On Prussian names in Mazovia (a response to Leszek Bednarczuk’s article)] . . . . . 374

KRONIKA ŻYCIA NAUKOWEGO  
[CHRONICLE OF SCIENTIFIC LIFE]

- Urszula Bijak  
XXVII Międzynarodowy Kongres Onomastyczny (Kraków, 22–27 sierpnia 2021) [27<sup>th</sup> International Congress of Onomastic Sciences (Kraków, 22–27 August 2021)] . . . . . 381
- Dominika Zawadzka  
XXII Międzynarodowa i Ogólnopolska Konferencja Onomastyczna (Rzeszów, 14–16 października 2021) [22<sup>nd</sup> International and Nationwide Conference on Onomastics (Rzeszów, 14–16 October 2022)] . . . . . 384



KATARZYNA SKOWRONEK  
katarzyna.skowronek@ijp.pan.pl  
ORCID: 0000-0003-0200-7217  
Instytut Języka Polskiego PAN  
Kraków, Polska

<https://doi.org/10.17651/ONOMAST.66.1>  
Onomastica LXVI, 2022  
PL ISSN 0078-4648

## PROFESOR JANUSZ STRUTYŃSKI (1932–2021) JAKO JĘZYKOZNAWCA-ONOMASTA

Mam zaszczyt należeć do grona uczniów i uczennic Profesora Janusza Strutyńskiego. Uczęszczałam na Jego wykłady z gramatyki opisowej (1987–1988) i gramatyki historycznej (1988–1989) oraz na seminarium magisterskie o profilu językoznawczym (1990–1991), prowadzone na ówczesnym Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Pod Jego kierunkiem napisałam i obroniłam pracę magisterską „Reklama w świetle badań pragmalingwistycznych” (1991). Zapamiętałam Go nie tylko jako znakomitego merytorycznie dydaktyka, ale przede wszystkim jako skromnego, ciepłego i bardzo życzliwego człowieka. Nie będzie w tym żadnej przesady, jeśli napiszę, że Jego decyzje zaważyły na całym moim życiu naukowo-akademickim.

\* \* \*

Janusz Eugeniusz Strutyński, syn Władysława i Janiny, urodził się 15 maja 1932 roku we Lwowie<sup>1</sup>.

Edukację na szczeblu podstawowym i średnim odbył także w swoim rodzinnym mieście (1940–1953). W tym samym czasie jako młody chłopak, z powodów rodzinnych i różnych okoliczności życiowych, podejmował się fizycznej pracy zarobkowej. Po uzyskaniu świadectwa dojrzałości w 1953 roku rozpoczął studia na kierunku filologia słowiańska na Uniwersytecie Lwowskim (wówczas funkcjonującym jako Uniwersytet Lwowski im. Iwana Franki), gdzie do 1956 roku zdążył ukończyć siedem semestrów studiów. Obszerna wiedza slawistyczna tam zdobyta stanowiła „dobrą podstawę późniejszej pracy naukowej. Porządna orientacja

---

<sup>1</sup> Informacje dotyczące biogramu naukowego pochodzą przede wszystkim z artykułów M. Pachowicz (2022), K. Sikory (2022) i M. Skarżyńskiego (2002). Więcej faktów z życia naukowego i akademickiego prof. Strutyńskiego można odnaleźć w tych właśnie tekstach.

w zagadnieniach słowiańskich będzie potem widoczna w sposobie podejścia do badanych zagadnień z zakresu onomastyki, pozwoli też Profesorowi recenzować onomastyczne prace ukraińskie, rosyjskie i białoruskie” (Skarżyński, 2002, s. 7).

Pod koniec 1956 roku wraz z matką opuścił ZSRR i przeniósł się do Krakowa, gdzie podjął studia polonistyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim (1957–1961). Pracę magisterską „Staropolskie nazwy ptaków” napisał pod kierunkiem prof. W. Taszyckiego i obronił w 1961 roku. Po studiach rozpoczął pracę na Uniwersytecie Jagiellońskim (1961–1974), najpierw w Katedrze Języka Polskiego, potem w Katedrze Filologii Staropolskiej, następnie w Zakładzie Metodyki. Od 1974 roku pracował w ówczesnym Zakładzie Współczesnego Języka Polskiego IFP UJ — na stanowiskach (kolejno): adiunkta, docenta i profesora nadzwyczajnego. W Instytucie pełnił wiele ważnych funkcji dydaktyczno-organizacyjnych, m.in. kierownika Studium Eksternistycznego i Studium Wieczorowego Filologii Polskiej (1978–1992) oraz kierownika Studiów Zaocznych Filologii Polskiej (1984–1996). W 1992 roku podjął także pracę w ośrodku akademickim w Krośnie, gdzie w następnych latach był m.in. współzałożycielem i pierwszym rektorem (1999–2000) Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Stanisława Pigonia (obecnie Karpackiej Państwowej Uczelni w Krośnie). Wykładał także m.in. w Podhalańskiej Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Nowym Targu i w Kolegium Nauczycielskim im. Świętej Rodziny w Krakowie.

W tamtych czasach zdobywał kolejne stopnie i tytuły naukowe: stopień doktora (1970) na podstawie dysertacji „Polskie nazwy ptaków krajowych” (promotor: prof. Ewa Ostrowska), wyróżnionej później nagrodą Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki; stopień doktora habilitowanego (1980) za pracę „Modele strukturalne przymiotników motywowanych przez nazwy miejscowe w języku polskim”; tytuł profesora został Mu przyznany w 1997 roku (m.in. za monografię onomastyczną „Urbozoonimia polska”).

Był znakomitym dydaktykiem. Studenci kolejnych pokoleń i roczników do dziś pamiętają Jego wykłady. Cechował go klarowny język, precyzja opisu, pewna szczegółowość, ale i umiejętność pokazania wielu zjawisk gramatyczno-historycznych w ramach syntezy. Spod jego pióra wyszło kilkanaście skryptów i podręczników akademickich, np.: „Elementy gramatyki historycznej języka polskiego”, „Podstawowe wiadomości z gramatyki języka staro-cerkiewno-słowiańskiego”, „Zarys fonetyki i fonologii języka polskiego”, „Gramatyka polska” (większość z nich była wznawiana wielokrotnie ze względu na ogromną popularność i dokonywane przez Profesora zmiany oraz uzupełnienia). Był autorem podręczników szkolnych i programów kursów językoznawczych dla studiów wyższych oraz kolegiów nauczycielskich. Był redaktorem i współautorem wielu tomów „Bibliografii dialektologii polskiej” (1981–2021), ponadto brał udział w pracach nad „Słownikiem wymowy polskiej” (red. M. Karaś i M. Madejowa, 1977).



Do najważniejszych Jego publikacji naukowych należą trzy monografie: „Polskie nazwy ptaków krajowych” (Strutyński, 1972), „Modele strukturalne przymiotników motywowanych przez nazwy miejscowe w języku polskim” (Strutyński, 1979) i „Urbozoonimia polska” (Strutyński, 1996). Już same tytuły wskazują na zainteresowania naukowe Profesora — obejmowały one przede wszystkim leksykologię współczesną i historyczną, słowotwórstwo, dialektologię i onomastykę. Z oczywistych powodów w poniższej krótkiej refleksji omówiony zostanie głównie ten ostatni wątek, widoczny w trzech wspomnianych wyżej dysertacjach. Angażował się również w prace różnych zespołów i kolegów:

Profesor był członkiem Komisji Językoznawstwa Oddziału PAN w Krakowie, w latach 1966–1979 pełnił w niej funkcję sekretarza technicznego. W latach 1970–1977 był także koordynatorem, a następnie kierownikiem zespołu, który opracowywał „Słownik współczesnych nazwisk polskich”. Przygotował instrukcję redakcyjną tego słownika (Pachowicz, 2022, s. 13).

Zmarł 23 grudnia 2021 roku i został pochowany na cmentarzu Salwatorskim w Krakowie.

\* \* \*

„Onomastyką zacząłem się zajmować w latach późnych 70., kiedy napisałem pracę na temat modeli strukturalnych przymiotników motywowanych przez nazwy miejscowe w języku polskim” — mówi Profesor w wywiadzie udzielonym red. Marzenie Florkowskiej (Florkowska, 2016, CD2, 8:03–8:18). We wstępie do tej pracy Autor pisze:

O wiele gorzej [niż badania nad słowotwórstwem przymiotników polskich apelatywnych — K.S.] przedstawia się stan badań nad słowotwórstwem jednej tylko grupy przymiotników: utworzonych od nazw miejscowych. Przymiotniki te, stanowiące część całego zasobu, są omawiane lub przytaczane w węższym lub szerszym zakresie w wielu [...] publikacjach, ale opracowań szczegółowych, poświęconych wyłącznie tej klasie, właściwie nie ma. Tymczasem zagadnienie to jest niewątpliwie interesujące i istnieje społeczne zapotrzebowanie na tego rodzaju prace, o czym świadczą liczne zapytania dotyczące tworzenia przymiotników odmiejscowych...” (Strutyński, 1979, s. 7).

Monografia „Modele strukturalne przymiotników motywowanych przez nazwy miejscowe w języku polskim” jest szczegółową, systematyczną analizą synchroniczną tych leksemów (por. Strutyński, 1979, s. 17–68). Badany zbiór jest bardzo duży — niemal 18 500 przymiotników odojkonimicznych (od nazw miast, dzielnic, osiedli, wsi istniejących w Polsce). Zasadniczym elementem pracy jest wyodrębnienie i opis 28 modeli słowotwórczych/strukturalnych tego typu formacji, spośród których 12 stanowi wzorzec dla derywatów, a 16 — dla formacji

złożonych (por. Strutyński, 1979, s. 9, 69–172). Opisy poszczególnych modeli mają wysoce sformalizowany charakter; zawierają typy podstaw słowotwórczych i typy formantów oraz relacje pomiędzy nimi. Ponadto Autor uwzględnia zagadnienia geografii lingwistycznej — wpływ regionalnych odmian języka polskiego na utrwalenie się pewnych formacji przymiotnikowych odnazewniczych. W pracy tej widoczne są, z jednej strony, metodologiczne tendencje ówczesnego językoznawstwa strukturalnego, które silnie oddziaływało na polską onomastykę (a także na omawiane tu badania z pogranicza sfer propriальной i apelatywnej). Z drugiej strony — monografia ta stanowi również egzemplifikację wyrażonego we wspomnianym wywiadzie poglądu Profesora:

Wydawało mi się [w młodości — K.S.], że językoznawstwo jest nauką ścisłą; [...] wydawało mi się dlatego, że się zetknąłem po raz pierwszy dopiero na uniwersytecie z łaciną, z jej konsekwencją, z logiką, z językiem staro-cerkiewno-słowiańskim, z gramatyką historyczną — wydawało mi się, że wszelkie reguły są tak ścisłe, naukowe, że tylko to jest prawdziwie naukowe i warto się tym zająć (Florkowska, 2016, CD2, 16:40–17:21).

Zauważalny jest jednak w tej analizie, dokonanej z pomocą rygorystycznej metody, pewien wyraźny „przełom”: dane ankietowe zebrane przez Profesora Strutyńskiego od prawie stu osób miały pokazać, jakie modele strukturalne przymiotników odmiejscowych przeważają w języku potocznym, które z nich są chętniej przez mówiących wybierane. W ten sposób, nieco niespodziewanie, zalgotymizowany opis pewnego fragmentu systemu językowego (*langue*) został uzupełniony o badanie uwzględniające praktykę społeczną, sferę języka mówionego (*parole*). Obecność takiej metody w pracy na wskroś strukturalistycznej objawia świadomość Autora, że ważne jest także to, „jak ludzie mówią”, niejako poza normą językową. Ten rodzaj „gestu metodologicznego” to w pewnym sensie znak nadchodzącej (r)ewolucji paradygmatów metodologicznych z lat 80. i następných dekad: poststrukturalistycznych, socjo- i pragmalingwistycznych.

Jednak — nieco wbrew słowom Profesora, że początek Jego zainteresowań nazwami własnymi to schyłek lat 70. — elementy myślenia onomastycznego pojawiają się już we wcześniejszej pracy „Polskie nazwy ptaków krajowych” (Strutyński, 1972).

To było badanie jednego z działów leksyki polskiej, w jej historycznym rozwoju. [...] I ze względu na to, że praca miała charakter historyczny [...], musiałem prowadzić badania porównawcze w celu ustalenia etymologii całego szeregu nazw, wykrycia warstw chronologicznych, jakie się nawarstwiały (Florkowska, 2016, CD2, 14:30–15:30).

W książce tej, zasadniczo będącej opisem badania pewnego fragmentu leksyki apelatywnej, znajduje się rozdział II.3. „Nazwy metaforyczne”, a w nim krótki podrozdział zatytułowany „Nazwy pochodzące od imion własnych”

(por. Strutyński, 1972, s. 110–111). Jako przykłady nazw ptaków pochodzących od antroponimów Autor wskazuje m.in. lokalne nazwy bociana: *staś*, *wojtus*, *wojtek* etc. Z kolei wilga może być nazywana *zofiją* lub *bogumilą*, derkacz — *kaspsem* i *marcinem* itd. Autor zauważa, że nazwy ptaków będące formacjami odproprjalnymi są nazwami ludowymi, które mogły przeniknąć do terminologii naukowej.

Jest w moim przekonaniu znamienne, że opisywane procesy deonimizacyjne są w ujęciu Autora jednym z typów procesów metaforyzacyjnych, na co wskazuje choćby usytuowanie tego dwustronicowego passusu wewnątrz rozdziału dotyczącego „nazw metaforycznych”. Co istotne, prof. Strutyński nie dokonuje strukturalnego „zrównania” nazwy ptaka z formą imienną, ale wyraźnie odnotowuje przyczynę mechanizmu apelatywizacji: u jego podstaw mogą leżeć różnorodne spostrzeżenia człowieka-observatora dotyczące cech ptaków (ich charakterystycznego głosu lub wyglądu), które na zasadzie asocjacji połączone zostały z określonymi atrybutami ludzkimi. Jednym z przykładów staje się ptak jerzyk, skojarzony, ze względu na brzmienie swojej nazwy i czas przylotu do Polski, z imieniem *Jerzy* (imieniny 24 kwietnia). Dalej Profesor pisze:

Skojarzenia towarzyszące przenoszeniu innych imion na ptaki są niejasne. Wydaje mi się, że wchodzi tu w grę wyobrażenia łączące się z pewnymi imionami, które stają się w ten sposób znamionujące. Wyobrażenia tego typu mogą mieć lokalny charakter. Powszechnie wiadomo, że np. *Pepik* oznacza Czecha, *Iwan* — Rosjanina, *Maciek* lub *Bartek* — Mazura, *Józko* — Lwowianina, *Szymon* — dozorcę kamienicy, *Berta* — kobietę pulchną i zamaszystą, *Maciuś* lub *Jaś* — człowieka łatwowiernego i naiwnego. Bardzo możliwe, że w okolicach, w których kawkę nazywano *hanką*, zimorodka — *franciszkiem* itd., imiona te stały się znamionujące dla pewnych typów ludzkich, a ptaki otrzymały dane imiona, gdyż przypominały je w jakiś sposób swoim wyglądem (Strutyński, 1972, s. 111).

Oczywiście nie mamy tu do czynienia z systematycznie wyłożoną koncepcją procesów metaforyzacji w sferze proprjalnej, a semantyka powyższych przykładów została częściowo zatarta przez czas, ale nie można ukryć, że w cytacie tym (jak i w całym omawianym podrozdziale) pojawiają się trzy, podbudowane faktami językowymi, wyraźne intuicje, niejako wyprzedzające swój czas. Po pierwsze, nazwy własne mogą mieć znaczenie na podobieństwo leksyki apelatywnej; po drugie, metaforyzacja jest istotnym mechanizmem w obu sferach słownictwa i na ich pograniczach, wynikającym z kognitywnej aktywności ludzkiej, wreszcie, po trzecie — opisywany proces przejścia elementu leksykalnego z płaszczyzny onimicznej do apelatywnej może mieć niejako podwójny mechanizm metaforyczny (może nawet metafonimiczny). W polskiej onomastyce te idee konceptualizować się będą dopiero od początków lat 90. (a zatem dwie dekady później!). Nie jest, moim zdaniem, przypadkiem, że Uczony 20 lat później

opublikował w czasopiśmie „Onomastica” recenzję pracy Aleksandry Cieślikowej „Staropolskie odapelatywne nazwy osobowe. Proces onimizacji” (Strutyński, 1992, s. 271–278). I choć jej Autorka przedstawia proces niejako „odwrotny” (tj. onimizację, a ściślej mówiąc — powstawanie staropolskich antroponimów bezsufiksalnych na podłożu wyrazów pospolitych), to jednak sama teoria metafory onimicznej musiała wydawać się bliska koncepcyjnie i zgodna z wcześniejszymi spostrzeżeniami prof. Strutyńskiego. W recenzji tej zauważona zostaje przemowlowość badań A. Cieślikowej:

Uważa ona [Aleksandra Cieślikowa — K.S.], że różnica [między stosunkiem antroponimu do apelatywnej nazwy osobowej oraz antroponimu do apelatywnej nazwy nieosobowej — K.S.] sprowadza się do faktu, iż apelatywne rzeczowniki osobowe mogły przekształcać się w antroponimy na zasadzie deskrypcji [...] zaś rzeczownikowe nazwy nieosobowe [...] były przenoszone drogą metafory lub metonimii. [...] Rozprawa jest dziełem [...] przynoszącym wiele propozycji i rozważań teoretycznych, rewidującym wiele dotychczasowych poglądów i przekonań (Strutyński, 1992, s. 275).

Niewątpliwie najlepiej w polskiej onomastyce rozpoznawalnym dokonaniem Profesora Janusza Strutyńskiego jest monografia „Urbozoonimia polska” (Strutyński, 1996). W drugiej połowie lat 90., gdy subdyscyplina onomastyki, którą jest zoonomastyka, niejako dopiero się tworzyła, monografia ta dała solidne podstawy jej rozwoju w następnych trzech dekadach. Oddajmy ponownie głos Autorowi:

Onomaści badają [nie tylko nazwy osobowe i geograficzne, ale także — K.S.] nazwy statków, pociągów, zakładów usługowych, gwiazd, planet itd. I między innymi także nazwy zwierząt; to najmłodsza część onomastyki. Właściwie w tej chwili istnieje ok. 160 pozycji poświęconych temu tematowi, przy czym jedynym opracowaniem książkowym jest właśnie ta moja *Urbozoonimia*. Chodziło tutaj o przedstawienie tendencji, jakie panują w tym materiale onimicznym, jakie są podstawy do nadawania nazw (Florkowska, 2016, CD2, 8:50–9:30).

Podstawą materiałową tej pracy był zbiór prawie 16 000 form onimicznych, reprezentujących ponad 2300 różnych zoonimów — imion zwierząt domowych: psów, kotów, chomików, świnek morskich, białych myszy i szczurów, papug, kanarków, żółwi, ryb akwariowych oraz innych gatunków. Materiał został uzyskany za pomocą badania ankietowego, w którym brali udział m.in. ówcześni studenci filologii polskiej UJ<sup>2</sup>.

---

<sup>2</sup> Moim bardzo skromnym wkładem empirycznym w monografię „Urbozoonimia...” był udział w tej ankiecie. W ten sposób mogę wspominać jedyne zwierzę domowe, jakie ówczesnie posiadałam, a które zostało przez Profesora opisane następująco: „[97] -aty: *Wąsiany* r[yba] ‘sum akwariowy’ «Bo ma długie wąsy» (s : ś)” (Strutyński, 1996, s. 76).

Choć Profesor pozostaje wierny metodzie badania strukturalnego (dwa duże objętościowo podrozdziały tej monografii dotyczą problematyki słowotwórczej — por. Strutyński, 1996, s. 65–89), to jednak wyraźnie rozwija też metodę socjolingwistyczną czy — ściślej — socjoonomastyczną. Dowodem tego są niektóre pytania z ankiety. Krył się w nich pierwotny zamiar, by zaobserwować istotne różnice w nadawaniu zoonimów, wynikające z pozycji ankietowanych w stratyfikacji społecznej (środowiska inteligenckie/nieintelenckie) lub z miejsca zamieszkania (miasto/wieś) (por. podrozdział „Czynnik socjologiczny”). Później jednak Profesor konstatuje w rozmowie: „[...] krowy już się nazywają Izaurami”.

Wiele uwagi poświęca Uczony zebranych przez ankietę interpretacjom zoonimów, dokonywanym przez właścicieli zwierząt domowych. Jedno z pytań, choć nieobligatoryjne, dotyczyło bowiem motywacji zoonimu, jaką chciałby ujawnić właściciel zwierzęcia. Powraca więc opisana już wcześniej tendencja metodologiczna Profesora Strutyńskiego, by nazwy (i inne systemy leksykalne) badać m.in. poprzez dotarcie do idei „tkwiących w głowach” użytkowników tych form onimicznych — do ich pomysłów, skojarzeń, stereotypów nazewniczych, rozpoznawanych przez nich samych procesów metonimicznych i metaforycznych, do sposobów używania zoonimów w praktykach społecznych, do ich wielomotywacyjności widocznej dopiero w uzusie. Tak o tym opowiada w wywiadzie z dr Florkowską:

Informator mówi, dlaczego nazwał swojego psa *Olkiem* [...]. Ano dlatego, pisze jakaś pani, było to w czasie poprzedniej kampanii prezydenckiej, że „ten mój pies jest elegancki, inteligentny, taki jak mój idol, kandydat na prezydenta, Aleksander Kwaśniewski”; a więc *Olek* przeniesiony z nieoficjalnej formy imienia na psa. A drugi *Olek* — była motywacja wręcz przeciwna, w czasach tzw. afery Oleksego. Więc rozmaite motywy tutaj [występują]; mam jasno powiedziane, dlaczego tak, a nie inaczej. Ten pierwszy *Olek* przeniesiony z nieoficjalnej formy imienia; natomiast drugi — to już skomplikowana budowa słowotwórcza: skrócenie, ucięcie, przeniesienie paradygmatu fleksyjnego itd. (Florkowska, 2016, CD2, 11:40–12:30).

Znajomość motywacji współczesnej zoonimii ma jednak służyć też innemu celowi; Profesor pisze o tym w ostatnim zdaniach swojej książki: „[...] procesy tworzenia zoonimów [...] żywo przypominają procesy tworzenia w przeszłości imion osobowych typu przezwiskowego. Zoonimia może się przyczynić do lepszego zrozumienia zasad tworzenia antroponimów staropolskich (Strutyński, 1996, s. 108). Podobne przekonanie wyraża w wywiadzie:

My nie możemy sięgać do źródeł [imiennictwa staropolskiego — K.S.], nie mamy informatorów, bo zmarli 1000 lat temu czy 700, czy 800 lat temu, natomiast mamy informatorów współczesnych, którzy nadają imiona swoim zwierzętom [...] i bardzo często mówią, dlaczego [...]. Wykrywając te tendencje, jakie panują współcześnie w zoonimii, mamy prawo je przenosić także na tamte imiona, które były nadawane w okresie staropolskim. I w tym

punkcie zoonimia może być przydatna do wykrywania motywów, jakimi się kierowali nasi praprzodkowie, nazywając się czy przezywając swoich bliźnich (Florkowska, 2016, CD2, 11:25–13:03).

Profesor zauważa zatem kategoriałne, funkcjonalne i pragmatyczne różnice pomiędzy antroponimami a zoonimami i jednocześnie podkreśla pewną stałość schematów motywacyjnych w obu tych klasach proprialnych, niezależną od czasu i przestrzeni, uniwersalność tych procesów wynikającą, jak to już dziś wiemy, z określonych kognitywnych i funkcjonalnych właściwości umysłu ludzkiego.

Pojawiają się także, szczególnie w części teoretycznej pracy, spostrzeżenia dotyczące apelatywizacji nazw własnych, które są rozszerzeniem tych sprzed 25 lat: „Imię *Rambo* rozszerza swój zakres, zaczyna być znaczące, apelatywizuje się, zaczyna funkcjonować jak przymiotnik: *Rambo* [bohater filmu — K.S.] był dzielny waleczny, silny — pies jest dzielny waleczny, silny; pies jest jak *Rambo* — pies jest *Rambo*” (Strutyński, 1996, s. 20). Uczony opisuje też specyficzne funkcje zoonimów (posesywną, fatyczną), odróżniając je od klasycznych funkcji antroponimów:

Zoonim nie zawsze służy do wyodrębniania spośród wielu podobnych [...]. Imię [zwierzęcia domowego] służy raczej do nawiązywania kontaktu ze zwierzęciem, do zwracania jego uwagi, przywoływania, kierowania nim, wydawania poleceń — pełni więc funkcję fatyczną i impresywną. [...] Imiona nadawane rybom są również wykładnikami własności, symbolami przynależności nosiciela imienia do nadawcy tego imienia — pełnią funkcję, którą nazywam posesywną. A sam fakt nadania imienia pełni funkcję stanowiącą. „Ja, nadając ci imię, biorę ciebie w posiadanie i przyjmuję cię do mikrospołeczności złożonej ze mnie/z nas i z ciebie” (Strutyński, 1996, s. 105).

Powyższy wywód, w którym dokonuje się *de facto* zerwanie z klasyczną definicją nazwy własnej, jest bliski myśleniu funkcjonalnemu i pragmalingwistycznemu w onomastyce.

Idee onomastyczne były ważnym elementem w refleksji naukowej Profesora Strutyńskiego. Lektura trzech monografii pokazuje, że Jego myślenie onomastyczne łączyło często różne metodologie, w wielu fragmentach inicjując, ale też zapowiadając te tendencje lub nurty, które w polskiej onomastyce stały się rozpoznawalne i ukształtowane dopiero od niedawna (np. semantyka, pragmalingwistyka, socjolingwistyka, funkcjonalizm, kognitywizm). Wszystkie Jego prace leksykologiczne, słotwórcze, onomastyczne oparte były na rzetelnym, solidnym warsztacie językoznawczym, sławistycznym i polonistycznym. Jego największą pasją była jednak dydaktyka akademicka — zarówno w wymiarze teoretycznym, jak i praktycznym. To swoim studentom i studentkom poświęcił największą siłę, czasu i energii.

## LITERATURA

- Florkowska, M. (red.). (2016). *Autoportret z Gołębnikiem w tle. Profesorowie krakowskiej polonistyki o sobie* [Self-portrait with Gołębnik in the background. Professors of Polish Studies in Cracow about themselves]. Kraków: Wydawnictwo UJ.
- Pachowicz, M. (2022). Profesor Janusz Strutyński (1932–2021). Wspomnienie [Professor Janusz Strutyński (1932–2021). Obituary]. *LingVaria*, 17(1), 9–17.
- Sikora, K. (2022, 28 grudnia). Taki pozostanie w naszej pamięci... [Such will remain in our memory...]. Karpacka Państwowa Uczelnia w Krośnie. <https://kpu.krosno.pl/taki-pozostanie-w-naszej-pamieci-2/>
- Skarżyński, M. (2002). Kilka słów o Prof. dr. hab. Januszu Strutyńskim [A few words about Professor Janusz Strutyński]. W: M. Skarżyński i M. Szpiczakowska (red.), *Rozmaitości językowe ofiarowane prof. dr. hab. Januszowi Strutyńskiemu z okazji Jego Jubileuszu* (s. 7–12). Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Strutyński, J. (1972). *Polskie nazwy ptaków krajowych* [Polish names of country birds]. (Prace Komisji Językoznawstwa Polskiej Akademii Nauk. Oddział w Krakowie, 33). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Strutyński, J. (1979). *Modele strukturalne przymiotników motywowanych przez nazwy miejscowe w języku polskim* [Structural models of adjectives motivated by place names in Polish]. (Rozprawy Habilitacyjne UJ, 27). Kraków: Drukarnia UJ.
- Strutyński, J. (1992). [Recenzja książki *Staropolskie odapelatywne nazwy osobowe. Proces onimizacji* A. Cieślukowej] [Review of the book *Old Polish personal names derived from appellatives. The process of onymisation*, by A. Cieślukowa]. *Onomastica*, 37, 271–278.
- Strutyński, J. (1996). *Urbozoonimia polska* [Polish urban zoonymy]. Kraków: Wydawnictwo Tomasz Strutyński.





EWA WOLNICZ-PAWŁOWSKA  
ORCID: 0000-0002-5957-7854  
Uniwersytet Warszawski, prof. emer.  
Warszawa, Polska

<https://doi.org/10.17651/ONOMAST.66.2>  
Onomastica LXVI, 2022  
PL ISSN 0078-4648

## PROFESOR KWIRYNA HANDKE

(1932–2021)



Fotografia z archiwum rodzinnego

17 maja 2021 roku zmarła Profesor Kwiryna Handke, polonistka i sławistka. Spośród wielu Jej dokonań naukowych istotne miejsce zajmują prace onomastyczne, poświęcone przede wszystkim nazewnictwu miejskiemu. Była osobą o żywym umyśle i szerokich zainteresowaniach, a prowadzone przez Nią badania są ważne dla polskiej dialektologii i onomastyki, historii i kultury języka oraz stylistyki, wiedzy o języku pisarzy, o odmianach regionalnych i społecznych polszczyzny.

Urodziła się 7 października 1932 roku w Kobryniu na terenach dzisiejszej Białorusi i jak wielu kresowiaków była gorącą patriotką, oddaną kultywowaniu i pielęgnowaniu bogactwa języka polskiego. Charakterystyczny był dla Niej także rys społecznikowski i wielki talent dydaktyczny, który wykorzystywała w działalności popularnonaukowej.

Od początku swojej drogi naukowej związana była z Zakładem Językoznawstwa, później Słowianoznawstwa PAN w Warszawie<sup>1</sup>, gdzie w 1959 roku weszła w skład zespołu opracowującego „Atlas językowy kaszubszczyzny i dialektów sąsiednich”. Był to czołowy projekt badawczy w ówczesnym Zakładzie, realizowany przez kilkanaście lat, który zaowocował nie tylko 15 tomami samego atlasu, ale również szeregiem różnych opracowań autorskich i zbiorowych. Twórcą tzw. pracowni kaszubskiej i jej wieloletni kierownik, prof. Zdzisław Stieber, od 1961 roku dyktował całemu Zakładowi Słowianoznawstwa PAN. Jak wielu mu współczesnych językoznawców, łączył badania dialektologiczne i historycznojęzykowe ze studiami nad słownictwem proprialnym, zwłaszcza toponimami. Jego osobowość i zainteresowania badawcze inspirowały wielu młodszych pracowników tej placówki, między innymi Kwirynę Handke, która poświęciła kilka swoich pierwszych artykułów nazwom miejscowym (Handke, 1961, s. 62–68; 1965, s. 57–68). Za temat swojego doktoratu wybrała jednak nie tę grupę nazw własnych, ale dość słabo opisane pod względem onomastycznym nazewnictwo miejskie. Skupiła się na nazwach ulic Warszawy, opisując ich typy semantyczne i strukturalne<sup>2</sup>. Po latach tak wzruszająco wyjaśniła powody, dla których nazewnictwo tego właśnie miasta było Jej szczególnie bliskie: „Warszawa nie jest miejscem mego urodzenia, a jednak jest moim miastem rodzinnym. Urodziłam się w nim na nowo podczas Powstania. W Warszawie znalazłam się na skutek zawieruchy wojennej 15 czerwca 1944 roku. Miałam niespełna dwanaście lat. Ten krótki czas do dnia kapitulacji Powstania związał mnie z Nią najsilniej i najtrwalej. Wróciłam tu na kilka miesięcy w lutym 1945 roku, a potem w lipcu 1955 roku — już na stałe” (Handke, 1998b, s. 5). Jak wspominała, nazwami warszawskich ulic zajmowała się od 1960 roku (ibidem) i ta problematyka towarzyszyła Jej przez resztę życia, znajdując wyraz w licznych publikacjach, referatach, felietonach i odczytach, a także w pracy eksperckiej w komisjach nazewnictwowych.

Nazwami polskich ulic zajmowano się naukowo od XIX wieku, jednak przedmiotem zainteresowania badaczy było wówczas przede wszystkim pochodzenie nazw i ich zmiany (por. Taszycki, Karaś i Turasiewicz, 1960). Wraz z rozwojem onomastyki po drugiej wojnie światowej językoznawcy zaczęli wnikliwie opisywać także tę warstwę nazewnictwa. Prace ściśle onomastyczne, poświęcone urbanonimom, powstawały początkowo na zachodzie Europy, także w Czechach i ZSRR, wkrótce jednak zaczęły się ukazywać również w Polsce. Autorką pierwszej w naszym kraju monografii o nazwach miejskich była K. Handke. Ujęcie monograficzne pozwoliło Jej zebrać i rozwinąć wątki badawcze, pojawiające się

<sup>1</sup> Nazwy tej jednostki naukowej z czasem się zmieniały, stąd w dalszym tekście Zakład Słowianoznawstwa PAN i Instytut Sławiastyki PAN (Handke, 2004).

<sup>2</sup> Praca doktorska została opublikowana w 1970 roku pod tytułem „Semantyczne i strukturalne typy nazw ulic Warszawy” (Handke, 1970).

w dotychczasowej literaturze przedmiotu, a przede wszystkim — jak sama oceniała — „udało się, przy opisie monograficznym nazewnictwa jednego miasta, podjąć próbę stworzenia takich rozwiązań metodologicznych, które mogłyby w przyszłości służyć również opisowi nazewnictwa innych miast. Tyczyły one głównie klasyfikacji i typologii — zadań podstawowych w badaniach onomastycznych, a w tym wypadku szczególnie ważnych, ponieważ chodziło o nazewnictwo dotychczas nie opisywane w takiej skali” (Handke, 1992, s. 8–9). K. Handke odeszła od tradycyjnej klasyfikacji stosowanej dla nazw miejscowych, proponując własne rozwiązania. Wskazała trzy możliwe podziały nazw ulic: odwołujące się do motywacji, do typu podstawy słowotwórczej oraz do budowy słowotwórczej. Wkrótce okazało się, jak bardzo ten zaproponowany model opisu jest przydatny innym badaczom, o czym świadczy bibliografia we wszystkich późniejszych opracowaniach toponimii miejskiej. Wykorzystywała go także sama autorka w swoich dalszych studiach, licznych artykułach, w książce „Polskie nazewnictwo miejskie” (1992) oraz encyklopedii „Polskie nazwy własne” (1998a, s. 283–307). Myślała też o opracowaniu słownika toponimów miejskich, którego projekt opisała w artykule zamieszczonym w czasopiśmie „Onomastica” (1983, s. 191–197).

Najbardziej interesowały Ją urbanonimy warszawskie, którym poświęciła kolejne książki, przeznaczone dla masowego odbiorcy: „Słownik nazewnictwa Warszawy” (1998b) oraz „Dzieje Warszawy nazwami pisane” (2011). Łączyła refleksję językową z praktyką eksperta, jako że Jej głęboka wiedza została doceniona przez samorządowców stolicy, którzy powierzyli Jej przewodniczenie powstałej w 1990 roku społecznej komisji nazewniczej przy Prezydencie Warszawy (od 1994 roku nazywanej Zespołem Nazewnictwa Miejskiego). Był to okres intensywnych zmian w miejskim nazewnictwie, usuwano narzuconą po 1945 roku listę obcych, komunistycznych patronów ulic i placów, przywracając przedwojenne nazwy lub honorując narodowych bohaterów. Profesor Kwiryna Handke całym swoim autorytetem broniła równowagi między tradycyjnymi nazwami o realnej motywacji a ekspansywną warstwą nazw pamiątkowych. Mówiła o tym zarówno w rozmowach prywatnych, jak i w wystąpieniach publicznych, chociaż Jej racjonalne argumenty nie zawsze były wysłuchiwanie podczas obrad komisji. Trzeba jednak przyznać, że pod Jej wpływem — dla „higieny nazewniczej” — ciało to opracowało „rady i wskazówki dotyczące nazewnictwa miejskiego skierowane do władz dzielnic i gmin warszawskich” (Handke, 1998b, s. 50), w których m.in. zalecano ochronę nazw historycznych, dbałość o zachowanie właściwych proporcji między typami znaczeniowymi urbanonimów (chodziło zwłaszcza o to, aby nazwy pamiątkowe nie zdominowały całego systemu), unikanie nazw wielowyrazowych itp.

Innym polem działalności popularyzatorskiej Profesor Kwiryny Handke była współpraca z warszawskimi szkołami w ramach Komisji Kultury Słowa przy Wydziale I Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Przewodniczenie tej komisji

objęła po Jadwidze Puzyninie w kwietniu 1993 roku i kierowała pracami przez niemal 20 lat. Komisja przygotowywała i prowadziła cykle spotkań naukowych i popularnonaukowych, a także warsztatów skierowanych zwłaszcza do nauczycieli i uczniów szkół ponadpodstawowych. Program ten, realizowany we współpracy ze Stowarzyszeniem Nauczycieli Polonistów, cieszył się wielką popularnością. Spośród różnorodnej problematyki, poruszanej na spotkaniach, nie zabrakło również tematów onomastycznych. Z wykładami Kwiryna Handke zapraszała takich wybitnych znawców, jak Ewa Rzetelska-Feleszko, Aleksandra Cieślíkowa czy Hanna Taborska, sama również przygotowała wiele wystąpień. Byłam zaszczyconą, gdy także mnie zaproponowała wygłoszenie referatów. Według sprawozdań zamieszczanych w „Roczniku Towarzystwa Naukowego Warszawskiego” tematyka onomastyczna była zróżnicowana, omawiano nazwy miejscowe, toponimie miejską, antroponimie, nazewnictwo w literaturze, był nawet referat prof. Hanny Taborskiej o nazwach diabłów i demonów. Część powyższej problematyki została wykorzystana w książce „Socjologia języka” (Handke, 2006).

Nie można też zapominać o felietonach, pisanych do gazet i czasopism (np. „Ziemia”, „Stolica”, „Jantarowe Szlaki”, „Gazeta Polska”), w których poruszała problemy związane z nazewnictwem. Sądzę, że działalność popularyzatorska przynosi z czasem owoce, a wiedza o nazwach własnych dociera do szerokiego grona odbiorców, w tym do młodego pokolenia. Prowadząc zajęcia dydaktyczne na wyższych uczelniach, zauważyłam atrakcyjność tej wiedzy przy wyborze tematów prac rocznych, referatów, a także prac licencjackich i magisterskich — K. Handke ma w tym dziele popularyzacji duże zasługi.

Wspominając postać Profesor Kwiryny Handke, nie sposób pominąć Jej ukochanego dzieła — wydawnictwa naukowego SOW (Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy), w którego powstanie w 1990 roku i sprofilowanie włożyła niezwykle dużo serca i namysłu. Projekt się sprawdził i działa z powodzeniem wiele lat, z korzyścią nie tylko dla Instytutu Sławistyki PAN, ale także dla całego polskiego środowiska sławistycznego i polonistycznego.

K. Handke nawiązywała kontakty ze światem naukowym innych dziedzin i chętnie uczestniczyła np. w konferencjach kulturoznawców, historyków nauki, konserwatorów zabytków, etnologów i socjologów, wzbogacając obrady o wątki językoznawcze (por. pełną bibliografię prac autorskich na stronie [www.ispan.waw.pl](http://www.ispan.waw.pl)). Przykładem może być artykuł o polskich nazwach przepraw przez rzekę, wygłoszony na sesji naukowej w Towarzystwie Opieki nad Zabytkami (Handke, 2001, s. 13–22).

W 2004 roku została uhonorowana za swój wieloletni, ogromny dorobek naukowy i działalność społeczną Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

W krótkim wspomnieniu nie sposób wymienić wszystkich dokonań Profesor Kwiryny Handke i śladów Jej działalności na różnych polach. Z pewnością była to postać wybitna i barwna, ważna nie tylko dla swojego pokolenia.

## LITERATURA

- Handke, K. (1961). O nazwie słowińskiej wsi Kluki [On the Slovincian place-name Kluki]. W: Z. Stieber (red.), *Słowińcy, ich język i folklor: materiały z konferencji słowińskiej Komitetu Językoznawczego i Komitetu Słowianoznawstwa Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 14 stycznia 1960* (s. 62–68). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Handke, K. (1965). Nazwy miejscowe typu *Holendry* [*Holendry*-type place names]. *Rozprawy Komisji Językowej ŁTN*, 11, 57–68.
- Handke, K. (1970). *Semantyczne i strukturalne typy nazw ulic Warszawy* [Semantic and structural types of Warsaw street names]. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Handke, K. (1983). Słownik toponimów miejskich (ogólne założenia projektu) [Dictionary of urban toponyms (general concept of the project)]. *Onomastica*, 27, 191–197.
- Handke, K. (1992). *Polskie nazewnictwo miejskie* [Polish urban names]. Warszawa: SOW.
- Handke, K. (1998a). *Nazewnictwo miejskie* [Urban names]. W: E. Rzetelska-Feleszko (red.), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia* (s. 283–307). Kraków: Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN.
- Handke, K. (1998b). *Słownik nazewnictwa Warszawy* [The dictionary of Warsaw's naming]. Warszawa: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy.
- Handke, K. (2001). Polskie nazwy przepraw przez rzekę [Polish names of river crossings]. W: B. Wierzbicka (red.), *Mosty. Dzieła sztuki i inżynierii. Zabytki* (s. 13–22). Warszawa: Towarzystwo Opieki nad Zabytkami.
- Handke, K. (red.). (2004). *50 lat slawistyki w Polskiej Akademii Nauk (1954–2004). Księga jubileuszowa Instytutu Sławistyki PAN* [50 years of Slavic studies at the Polish Academy of Sciences (1954–2004). Anniversary book of the Institute of Slavic Studies of the Polish Academy of Sciences]. Warszawa: SOW.
- Handke, K. (2006). *Socjologia języka* [Sociology of language]. Warszawa: PWN.
- Handke, K. (2011). *Dzieje Warszawy nazwami pisane* [The history of Warsaw written in names]. Warszawa: Muzeum Historyczne m.st. Warszawy.
- Rzetelska-Feleszko, E. (red.). (1998). *Polskie nazwy własne. Encyklopedia* [Polish proper names. Encyclopedia]. Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN.
- Taszycki, W., Karaś, M. i Turasiewicz, A. (1960). *Bibliografia onomastyki polskiej do roku 1958 włącznie* [Bibliography of Polish onomastics up to and including 1958]. Kraków: Uniwersytet Jagielloński.



MAŁGORZATA PACHOWICZ  
m.pachowicz@op.pl  
ORCID: 0000-0002-4862-6868  
Akademia Nauk Stosowanych  
Tarnów, Polska

KRYSTYNA CHOIŃSKA  
chkrystyna@op.pl  
ORCID: 0000-0003-4289-149X  
Akademia Nauk Stosowanych  
Tarnów, Polska

## PRACE ONOMASTYCZNE W DOROBKU NAUKOWYM PROFESORA ALEKSANDRA WILKONIA (1935–2022)

Wiadomość o śmierci Profesora Aleksandra Wilkonia środowisko językoznawcze w Polsce i za granicą przyjęło z poczuciem żalu i znaczącej straty<sup>1</sup>. Odszedł wybitny i wszechstronny uczony, nauczyciel akademicki, mistrz kilku pokoleń polonistów, autor kilkuset publikacji, z których wiele weszło do kanonu lektur językoznawczych (Choińska i Pachowicz, 2022, s. 75–88). Naszym zamierzeniem nie jest omówienie bogatego dorobku naukowego<sup>2</sup> Profesora A. Wilkonia, lecz zwrócenie uwagi na Jego dokonania w zakresie onomastyki.

W ankiecie z cyklu „Sylwetki polonistów” wypełnionej przez Profesora i zamieszczonej w „Biuletynie Polonistycznym”<sup>3</sup> w 2019 roku Aleksander Wilkoń, charakteryzując główne motywy i rodzaje swoich prac naukowych (z lat 1957–1968), wskazał onomastykę językoznawczą, onomastykę literacką oraz onomastykę stylistyczną. W publikacjach Profesora związanych z onomastyczną dziedziną badań odzwierciedliły się Jego zainteresowania nie tylko antroponomią, toponomią czy zoonimią, ale także nazewnictwem w utworach literackich.

---

<sup>1</sup> Profesor Aleksander Wilkoń zmarł 16 marca 2022 roku w Sosnowcu. Uroczystości pogrzebowe odbyły się we wtorek 22 marca 2022 roku; rozpoczęła je msza św. w bazylice katedralnej pw. Najświętszej Marii Panny w Sosnowcu. Profesor spoczął w grobowcu rodzinnym na cmentarzu parafialnym przy alei Mireckiego.

<sup>2</sup> Szczegółowe opisy dokonań naukowych Profesora zawierają m.in. publikacje przygotowane pod redakcją M. Kity i B. Witosz (2005) oraz K. Choińskiej i M. Pachowicz (2018, 2020).

<sup>3</sup> Ankieta została zamieszczona w dniu 29.06.2019 roku. Profesor wypełnił ją w roku swojego jubileuszu, 60-lecia pracy naukowo-dydaktycznej; <https://biuletynpolonistyczny.pl/pl/articles/sylwetki-polonistow-ankieta-pana-profesora-aleksandra-wilkonia,87/details> (dostęp: 29.06.2022).

Zainteresowanie Profesora onomastyką datuje się od czasów studiów polonistycznych na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. A. Wilkoń był uczestnikiem seminarium prowadzonego przez prof. Witolda Taszyckiego i pod jego kierunkiem przygotował pracę magisterską „Nazwy miejscowe od nazw rzecznych”<sup>4</sup>. Promotor, prof. W. Taszycki, oceniając pracę, napisał, „że autor dobrze wniknął w zagadnienie i porządnie je rozwiązał. Ani część materiału pracy, ani część analityczna nie nastroczą poważniejszych zastrzeżeń”<sup>5</sup>. W konkluzji podkreślił: „[...] wzięwszy pod uwagę, że po dokonaniu niedużych uzupełnień praca będzie się nadawała do druku, oceniam ją jako bardzo dobrą”<sup>6</sup>. Recenzentem pracy był prof. Zenon Klemensiewicz, który, stawiając ocenę bardzo dobrą, zwrócił uwagę na fakt, że:

[...] autor podejmuje niewykonane dotąd zadanie systematycznego i syntetycznego przeglądu miejscowych nazw rzecznych. [...] sumiennie rejestruje odnośne nazwy, czerpiąc materiał głównie ze „Słownika geograficznego Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich”. Interpretacja w części pierwszej ogranicza się do podzielenia materiału wedle domniemanej poprzedniości nazwy rzecznej lub miejscowej; w części drugiej klasyfikuje materiał wedle formantów przyrostkowych; wyniki interpretacyjne w powyższym zakresie nie nastroczą zastrzeżeń. [...] naukowa wartość pracy polega na dostarczeniu poprawnego katalogu nazw miejscowych od nazw rzecznych. Świadczy ona korzystnie o zasadniczej metodycznej dojrzałości autora<sup>7</sup>.

Rozprawę doktorską „Nazewnictwo utworów Stefana Żeromskiego” A. Wilkoń również przygotował pod kierunkiem prof. W. Taszyckiego. „Przedmiotem pracy jest analiza językoznawcza i historycznoliteracka nazewnictwa utworów Stefana Żeromskiego, tzn. zbioru nazw własnych, osobowych i geograficznych, występujących w twórczości artystycznej wielkiego pisarza”<sup>8</sup>. Recenzentami w przewodzie doktorskim byli językoznawcy prof. Stanisław Jodłowski i prof. Mieczysław Karaś, którzy, oceniając dysertację, zgodnie podkreślali, że podejmuje ona nie tylko omówienie problemu roli onimii w utworach Żeromskiego, ale zawiera także przemyślane przez autora założenia metodologiczne dla badania onomastyki literackiej

<sup>4</sup> A. Wilkoń złożył egzamin magisterski z wynikiem bardzo dobrym 26 czerwca 1957 roku.

<sup>5</sup> Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego (dalej: AUJ). W. Taszycki (20.06.1957). Ocena pracy magisterskiej A. Wilkoń „Nazwy miejscowe od nazw rzecznych”. Wilkoń Aleksander, WFłg 141 (brak paginacji, numeracja w obrębie dokumentu).

<sup>6</sup> Ibidem.

<sup>7</sup> AUJ. Z. Klemensiewicz (12.06.1957). Opinia o pracy magisterskiej p. Aleksandra Wilkoń „Nazwy miejscowe od nazw rzecznych”. Wilkoń Aleksander, WFłg 141 (brak paginacji, numeracja w obrębie dokumentu).

<sup>8</sup> AUJ. A. Wilkoń. Nazewnictwo utworów St. Żeromskiego (Streszczenie pracy doktorskiej). Wilkoń Aleksander, WFłg 155. Dokt. (brak paginacji, numeracja w obrębie dokumentu).



w ogóle<sup>9</sup>. Recenzentem był także literaturoznawca prof. Kazimierz Wyka, który w swojej opinii zwrócił uwagę na podwójny zakres badawczy pracy A. Wilkonia:

[...] jest to rozprawa ściśle językoznawcza, jeśli chodzi o sposoby zgromadzenia oraz metody interpretacyjne zastosowane przez autora w stosunku do tego zespołu faktów językowych występujących w dziełach Żeromskiego, jakie podpadają pod wspólną kategorię — nazewnictwo. Jednocześnie jest to praca historycznoliteracka, ponieważ sygnalizowane przed chwilą zabiegi badawcze służą odpowiedzi na pytanie, jaką funkcję artystyczną nazewnictwo Żeromskiego spełnia w jego utworach<sup>10</sup>.

Od prof. W. Taszyckiego, swojego promotora i mistrza, A. Wilkoń przejął zasadę, że warsztat naukowy musi opierać się „na solidnym rusztowaniu materiałowym i rzetelnej wiedzy [...], wiedzę dawały przede wszystkim samodzielne badania źródłowe” (Wilkoń, 1981, s. 368). W pracach onomastycznych A. Wilkonia odzwierciedliło się również podstawowe założenie metodologiczne W. Taszyckiego „widzącego kryteria naukowości badań onomastycznych w ścisłej ich więzi z metodologią lingwistyczną [...], postulującego, aby onomastykę uprawiać w szerokim kontekście wielu innych działów nauki o języku” (Lubaś i Wilkoń, 1978, s. 5).

Pierwszą opublikowaną przez A. Wilkonia pracą z zakresu onomastyki jest tekst Jego rozprawy magisterskiej, wydany w 1963 roku pod zmodyfikowanym i rozszerzonym tytułem „Polskie nazwy miejscowe od nazw wodnych” (Wilkoń, 1963, s. 87–124). Już we wstępie Autor stwierdza, że „w odróżnieniu od innych nazw topograficznych nazwy odwodne wydzielają się jako grupa znaczeniowo jednorodna: związane są z jednym obiektem (woda) i są wyraźnie wtórne, pochodne od nazw wcześniej istniejących i ustalonych” (Wilkoń, 1963, s. 87). Obszerny materiał egzemplifikacyjny został omówiony i zanalizowany w dwóch częściach. Pierwsza obejmuje nazwy miejscowe odrzeczne stanowiące wierne odbicie nazwy wodnej, powtarzające jej pełną sufiksálną czy prefiksálną budowę, np. n. m. *Narewka* — n. w. *Narewka*, n. m. *Wiślina* — n. w. *Wiślina*. W tej grupie obecne są także złożenia, np. n. m. *Suchorzeka* — n. w. *Suchorzeka*, oraz zestawienia, np. n. m. *Czarny Dunajec* — n. w. *Czarny Dunajec*. Analiza tej części materiału toponomastycznego pozwoliła także na wydzielenie wśród zgromadzonych nazw miejscowych kilku odmian:

1) nazw miejscowych, które są wtórne w stosunku do wcześniej powstałych nazw wodnych (są to nazwy związane znaczeniowo z wodą, czyli nazwy powstałe z terminów wodnych, np. *Rzeczycza*, lub nazwy określające właściwości wody, m.in. jej kolor, smak czy właściwości akustyczne, np. *Biała*, *Słona*, *Szumiąca*);

<sup>9</sup> Por. AUJ. S. Jodłowski. (30.09.1967). Ocena rozprawy doktorskiej mgra Aleksandra Wilkonia „Nazewnictwo utworów Stefana Żeromskiego” oraz M. Karaś. (20.07.1967). Recenzja pracy doktorskiej mgra Aleksandra Wilkonia „Nazewnictwo utworów Stefana Żeromskiego”. Wilkoń Aleksander, WFlg 155. Dokt. (brak paginacji, numeracja w obrębie dokumentów).

<sup>10</sup> Archiwum rodzinne Aleksandra i Teresy Wilkoniów (dalej: AR ATW). K. Wyka. (3.07.1967). Ocena rozprawy mgra Aleksandra Wilkonia „Nazewnictwo utworów Stefana Żeromskiego”.

2) nazw miejscowych, które są wcześniejsze od później powstałych nazw wodnych (są to m.in. nazwy znaczeniowo niezwiązane z wodą, nazwy dzierżawcze, zdrobniałe czy też oznaczające ludzi, a potem miejscowości, np. n. m. *Zalasowa* — n. w. *Zalasowa*, n. m. *Markowa* — n. w. *Markowa*, n. m. *Rybojedy* — n. w. *Rybojedy*);

3) nazwy, których stosunek pierwotności jest niejasny (należą tu nazwy znaczeniowo nieprzejrzyste, np. *Lipnik*, *Dąbrowa*).

Do grupy drugiej A. Wilkoń zalicza nazwy miejscowe odrzeczne, których wtórność wobec nazwy wodnej określa odpowiedni formant, np. n. m. *Rabka* — n. w. *Raba*, n. m. *Zawiśle* — n. w. *Wisła*. „Nazwa miejscowa nie jest już mechanicznym powtórzeniem nazwy wodnej, ale jej derywatem wyrażającym stosunek relacji (Bielsko = bielska wieś, «należąca do rzeki Białej»), a także w niektórych wypadkach wskazującym na położenie (*Zawiśle* — miejscowość położona za rzeką Wisłą)” (Wilkoń, 1963, s. 113–114).

Wśród najbardziej produktywnych formantów tworzących nazwy miejscowe odrzeczne znalazły się sufiksy: *-sk*, *-sko* (np. n. m. *Bielsko* — n. w. *Biała*); *-ica* (np. n. m. *Ropica* — n. w. *Ropa*); *-isko* (np. n. m. *Rabisko* — n. w. *Raba*); *-ka* (np. n. m. *Rabka* — n. w. *Raba*); *-ek* (np. n. m. *Bużek* — n. w. *Bug*); *-ec* (np. n. m. *Wieprzec* — n. w. *Wieprz*); *-ik/-yk* (np. n. m. *Nurczyk* — n. w. *Nurzec*), a także nieliczne sufiksy *-owa*, *-ok* (np. n. m. *Popradowa* — n. w. *Poprad*, n. m. *Sanok* — n. w. *San*). Niektóre z nazw zostały utworzone prefiksami (np. n. m. *Zawistoka* — n. w. *Wisłoka*) lub też powstały w wyniku dodania prefiksu i sufiksu (np. n. m. *Zabrze* — n. w. *Breń*).

W podsumowaniu rozważań A. Wilkoń stwierdza, że tworzenie nazw miejscowych od nazw rzecznych było zjawiskiem powszechnym, nazwy te nie tworzą skupisk dialektalnych, ale odnaleźć je można w dorzeczach wszystkich rzek polskich. Wskazuje również, że wśród toponimów odrzecznych najliczniejsze są nazwy identyczne w budowie z pierwotną nazwą rzecznią. Tą publikacją A. Wilkoń zwrócił nie tylko uwagę na wzajemne relacje pomiędzy nazwami wodnymi, miejscowymi i terenowymi, ale także zarysował perspektywy dalszych badań w tej dziedzinie.

W następnych opublikowanych artykułach A. Wilkoń (1965, 1967, 1978) omawiał wybrane nazwy miejscowe typu *Tuczepy*, *Tumidaj*, *Tyszowce*, *Witoszyńce*, *Tuchola*, zwracając uwagę na osobliwości strukturalne tych nazw.

Analizując obecne w polszczyźnie nazwy typu *Tuczepy*, zauważył:

[...] bardzo rzadkie w języku potocznym [...] — użycie zaimka wskazującego przysłówkowego *tu* w funkcji pierwszej części złożenia, tworzącego wspólnie z czasownikiem nazwę rzeczownikową (*tu -bądz(-in)*, *tu -czep(-y)*, *tu -klęcz ≤ tu -klęk + ь*, *tu -padl(-y)*, *tu -laz(-y)*). W wypadku nazwy miejscowej *Tumidaj tu* tworzy zrost z zaimkiem i czasownikiem (*tu -mi -daj*) (Wilkoń, 1965, s. 151–152).

W nazwach z pierwszą częścią złożenia na *tu* Autor wydzielił pod względem znaczeniowym dwie grupy: nazwy, które pierwotnie oznaczały ludzi (*Tupadły*, *Tuczepy*, *Tulazy*, czyli nazwy miejscowe etniczne) oraz oznaczające miejsce (*Tuklęcz* — nazwa miejscowa topograficzna; *Tubądzin* — nazwa miejscowa dzierzawcza, *Tumidaj* — nazwa miejscowa kulturowa). Wskazał, że warunkiem powstania tych nazw były właściwości terenowe, co spowodowało podkreślenie za pomocą zaimka przysłówkowego *tu* zarówno charakteru siedziby, jak i ludzi zamieszkałych w danym miejscu (nizina, rozlewiska, ustronne miejsce).

W odniesieniu do nazw miejscowych o charakterze patronimicznym<sup>11</sup> typu *Tyszowce*, *Witoszyńce*, które zostały utworzone za pomocą przyrostków *-owce* oraz *-ińce/-yńce*, A. Wilkoń (1967, s. 81) sformułował wniosek o niepolskim pochodzeniu tych formantów. Uzasadnieniem tego stwierdzenia jest fakt, że toponimy te występują na terenach przygranicznych — we wschodniej części Białostocczyzny i Podlasia, we wschodnio-południowej Małopolsce oraz na granicy spiskiej ze Słowacją, natomiast nie są obecne na obszarach rdzennie polskich. Są to „formacje bądź zapożyczone, bądź bezpośrednio utworzone przez obcych użytkowników danej nazwy” (Wilkoń, 1967, s. 82).

A. Wilkoń (1978, s. 54–65) podjął także próbę rekonstrukcji pochodzenia nazwy miejscowej *Tuchola*, wskazując na trzy fazy kształtowania się tego toponimu:

- 1) faza pierwsza — antroponimiczna: ap. *tuch* (-a) + inny wyraz ap. → imię złożone typu \**Tuch-o-mysl* lub \**Sobie-tuch*,
  - 2) faza druga — antroponimiczna, hipokorystyczna: imię \**Tuchomysl* lub \**Sobietuch* → derywat *Tuchol* (*Tuch+ol*),
  - 3) faza trzecia — właściwa, toponomastyczna: n. o. *Tuchol* + sufiks *ja* → n. m. *Tuchola*.
- Oczywista z synchronicznego punktu widzenia n. m. *Tuchola* jest nazwą niemotywowaną, o zatartej strukturze słowotwórczej diachronicznej i całkowicie niejasnym znaczeniu (Wilkoń, 1978, s. 60).

W obszarze zainteresowań naukowych A. Wilkonia (1968, 1974) były również nazwy osobowe, nazwiska typu *Bystroń*, *Pigoń*, *Stachoń*, *Dobronia*. Analizując pod względem znaczeniowo-formalnym struktury z formantami *-oń*, *-onia*, A. Wilkoń wyodrębnił antroponimy pochodzące od apelatywów (w tym równe formalnie tym wyrazom, np. *turoń* > *Turoń*, *dźwigoń* > *Dźwigoń*, oraz derywowane, np. *piega* > *Piegoń*, *lis* > *Lisoń*), a także nazwy pochodzące od nazw własnych osobowych (np. *Dobronia*, *Dobroń* < im. *Dobromir*, *Dobromysł*; *Stachoń* < *Stach*). Wyróżnił też nazwiska wskazujące na jakąś charakterystyczną czynność nosiciela nazwy (np. *Gadoń* < *gadać*) oraz na cechę nosiciela nazwy (np. *Srogoń*, *Cialoń*, *Głupoń*). Wskazał na znaczną produktywność przyrostka *-oń* w tworzeniu nazw osobowych

<sup>11</sup> A. Wilkoń (1967, s. 78) podkreśla, że na charakter patronimiczny tych nazw wskazuje analiza znaczeniowo-formalna.

i sporadyczne pojawianie się nazw z przyrostkiem *-onia*. Omówił także zasięg geograficzny nazw z tymi przyrostkami, zaznaczając, że pierwotnie:

[...] trafiały się częściej na północy aniżeli obecnie. Formacja ta kurczyła się pod względem przestrzennym i jej żywotność ograniczyła się do obszaru południowej Polski, co w zestawieniu z dość licznymi nazwami z suf. *-oń* w języku czeskim i słowackim tworzy pewną dialektalną całość (Wilkoń, 1974, s. 153).

A. Wilkonia zainteresowały również nazwy własne zwierząt będące przedmiotem badań zoonomastyki, gałęzi onomastyki, która w Polsce zaczęła rozwijać się po drugiej wojnie światowej. Wspólnie z Józefem Bubakiem opublikował artykuł „Z problematyki nazw własnych koni” (Bubak i Wilkoń, 1969). Autorzy dokonali analizy semantyczno-leksykalnej i strukturalnej zebranych nazw, zwracając uwagę na istotne różnice pomiędzy sposobami nadawania nazw koniom wiejskim a koniom hodowlanym i sportowym.

Wymienione powyżej publikacje naukowe A. Wilkonia z zakresu onomastyki należy uzupełnić o teksty popularnonaukowe, w których w przystępny sposób omawiał kwestie dotyczące nazw osobowych czy miejscowych. Swoje rozważania, np. o imionach (Wilkoń, 1982a), o nazwach ulic lub miast (Wilkoń, 1982b, 1982c, 1988) zamieszczał w ukazujących się w Katowicach gazecie popołudniowej „Wieczór” (w dziale „Potyczki językowe”) lub w tygodniku „Panorama” (w dziale „Nazwy miast i ulic”)<sup>12</sup>.

Dziełem A. Wilkonia, które łączy elementy onomastyki językoznawczej, teorii i historii literatury oraz stylistyki, jest książka „Nazewnictwo w utworach Stefana Żeromskiego” (Wilkoń, 1970), będąca uzupełnioną wersją obronionej w 1967 roku rozprawy doktorskiej. W opinii Zofii Kurzowej (1973) publikacja A. Wilkonia to „monografia językoznawcza poświęcona całokształtowi onomastyki literackiej jednego pisarza”<sup>13</sup>, a Danuta Lech-Kirstein (2020) zwraca uwagę na prekursorski charakter badań przeprowadzonych przez autora.

A. Wilkoń już we wstępie do swoich rozważań definiuje dwa podstawowe terminy, czyli *nazewnictwo* (wybrany zbiór nazw osobowych i geograficznych występujących w twórczości S. Żeromskiego) oraz *nazwę literacką* (każda nazwa pojawiająca się w utworze i pełniąca w nim określoną funkcję).

Publikacja A. Wilkonia obejmuje dwie zasadnicze części — analityczną (omówienie nazewnictwa Żeromskiego w opozycji do słownictwa i systemu nazewnictwa potocznego) oraz syntetyzującą (ukazanie funkcji nazw w utworach Żeromskiego).

<sup>12</sup> Warto dodać, że A. Wilkonia interesowały także nazwy kin (należące do grupy chrematoni-mów), które objaśniał na łamach katowickiego dziennika „Wieczór” (1982d).

<sup>13</sup> AR ATW. Z. Kurzowa. (15.02.1971). Opinia o pracy dra Aleksandra Wilkonia „Nazewnictwo w utworach Stefana Żeromskiego”, Kraków 1970. Prof. Z. Kurzowa rekomendowała tę publikację do nagrody Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego.

W części pierwszej autor wyróżnia dwie klasy nazw: autentyczne (przejęte z zasobu polszczyzny) i nieautentyczne (kreowane przez Żeromskiego). Wśród nazw autentycznych wskazuje przeważające liczebnie nazwy odnoszące się do rzeczywistości pozatekstowej (np. *Sulkowski, Kielce, Radostowa*; ma to związek z charakterem kronikarsko-informacyjnym prozy Żeromskiego) oraz nazwy oznaczające fikcyjne postaci i miejsca (np. *Radek, Obarecki, Belchatów*, są to nazwiska, przezwiska, imiona i nazwy miejscowe z Kielecczyny, a szczególnie z miejsc rodzinnych autora — *Ciekot i Wilkowa* — oraz nazwy staropolskie: nazwiska i herby dawnych rodzin szlacheckich).

Z kolei wśród nazw nieautentycznych wydziela nazwy realistyczne (utworzone na wzór istniejących, np. *Ciekocki, Nienaski, Kleryków*) oraz nazwy sztuczne (np. *Michawski, Załajewski, Dziędzielica*).

W części drugiej, odnosząc się do bogatego materiału egzemplifikacyjnego, A. Wilkoń wyróżnił pięć funkcji nazw własnych w dziele literackim: lokalizującą (umiejscawiającą fabułę w określonym czasie i przestrzeni), socjologiczną (wskazującą na przynależność społeczną, środowiskową i narodową postaci), aluzyjną (polegającą na używaniu nazw jako aluzji do konkretnych osób lub miejsc), treściową (charakteryzującą postaci lub miejsca akcji zgodnie z metaforycznym lub dosłownym znaczeniem nazwy) i ekspresywną (polegającą na użyciu nazw jako znaków wyrażających nastawienie emocjonalne autora i bohaterów oraz współtworzących nastrój utworu).

Rozprawa była wielokrotnie cytowana zarówno przez językoznawców, jak i historyków literatury, wskazywała kierunki badań z zakresu onomastyki literackiej.

Publikacje A. Wilkonia wpisujące się w obszar badań onomastycznych potwierdzają wielość zainteresowań naukowych Profesora.

Osobowość naukowa profesora Wilkonia nie poddaje się żadnym klasyfikacjom i przyporządkowaniom. Rozsadza On każdy gorset systematyzacji, kategoryzacji, wychodzi poza sugerowane czy wyznaczone pola, dyscypliny i granice. [...] to badacz wszechstronny. Jako humanista łączy to, co zostało w filologii podzielone: językoznawstwo i literaturoznawstwo. [...] U Wilkonia jest pełnia, jest całość, jest uniwersum językowo-kulturowe. Równie znakomity jest w bardzo precyzyjnych analizach zarówno językoznawczych, jak i literackich, najczęściej łączy je ze sobą jak prawdziwy erudyta. I otrzymujemy kapitalną całość. Łączenie dyscyplin humanistycznych daje wspaniałe efekty naukowe (Ozóg, 2020, s. 23–24).

## LITERATURA

- Bubak, J. i Wilkoń, A. (1969). Z problematyki nazw własnych koni [The proper names of horses]. *Język Polski*, 49, 291–296.
- Choińska, K. i Pachowicz, M. (2022). Aleksander Wilkoń (1935–2022). Językoznawca, filolog, naukowiec, artysta... [Aleksander Wilkoń (1935–2022). Linguist, philologist, researcher, artist...]. *Humanities and Cultural Studies*, 3(1), 75–88. <https://journals.anstar.edu.pl/index.php/hcs/article/view/374>

- Choińska, K. i Pachowicz, M. (red.). (2018). *Język nam дано jako dar nieba. Wybór pism Profesora Aleksandra Wilkońa przygotowany z okazji jubileuszu 60-lecia pracy naukowo-dydaktycznej Profesora* [The language was given to us as a gift of heaven. A selection of writings of Professor Aleksander Wilkoń. Collected to celebrate the 60<sup>th</sup> anniversary of his academic and pedagogical career]. Tarnów: Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos.
- Choińska, K. i Pachowicz, M. (red.). (2020). *Językoznawstwo, stylistyka, kultura* [Linguistics, stylistics, culture]. Tarnów: Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos.
- Kita, M. i Witosz, B. (red.). (2005). *Spotkanie. Księga jubileuszowa dla Profesora Aleksandra Wilkońa* [The meeting. A jubilee book for Professor Aleksander Wilkoń]. Katowice: Wydawnictwo UŚ.
- Lech-Kirstein, D. (2020). Onomastyka literacka a onomastyka stylistyczna [Literary onomastics and stylistic onomastics]. *Stylistyka*, 25, 457–466. <https://doi.org/10.25167/Stylistyka.25.2016.28>
- Lubaś, W. i Wilkoń, A. (1978). Przedmowa [Preface]. W: W. Lubaś i A. Wilkoń (red.), *Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach*, 201. *Prace Językoznawcze*, 4. *Onomastyka* (s. 5). Katowice: Wydawnictwo UŚ.
- Ożóg, K. (2020). Osiągnąć mądrość — Aleksander Wilkoń jako humanista [To achieve wisdom — Aleksander Wilkoń as a humanist]. W: K. Choińska i M. Pachowicz (red.), *Językoznawstwo, stylistyka, kultura* (s. 21–27). Tarnów: Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos.
- „Sylwetki Polonistów” — ankieta Pana Profesora Aleksandra Wilkońa [Scholars of Polish Studies. Professor Aleksander Wilkoń’s questionnaire] (29 czerwca 2019). *Biuletyn Polonistyczny*. <https://biuletynpolonistyczny.pl/pl/articles/sylwetki-polonistow-ankieta-pana-profesora-aleksandra-wilkońa,87/details>
- Wilkoń, A. (1963). Polskie nazwy miejscowe od nazw wodnych [Polish place names derived from water names]. *Onomastica*, 8, 87–124.
- Wilkoń, A. (1965). Nazwy miejscowe typu *Tuczepy*, *Tumidaj* w języku polskim [Place names like *Tuczepy*, *Tumidaj* in Polish]. *Onomastica*, 10, 151–158.
- Wilkoń, A. (1967). Nazwy miejscowe typu *Tyszowce*, *Witoszyńce* w języku polskim [Place names like *Tyszowce*, *Witoszyńce* in Polish]. *Onomastica*, 12, 70–83.
- Wilkoń, A. (1968). Nazwiska polskie typu *Bystrzeń*, *Pigoń*, *Stachoń* [Polish surnames like *Bystrzeń*, *Pigoń*, and *Stachoń*]. *Sprawozdania z Posiedzeń Komisji Naukowych Oddziału Krakowskiego PAN*, 12(2), 441–443.
- Wilkoń, A. (1970). *Nazewnictwo w utworach Stefana Żeromskiego* [Names in the works of Stefan Żeromski]. Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Wilkoń, A. (1974). Nazwy osobowe typu *Bystrzeń*, *Pigoń*, *Dobronia* w języku polskim [Polish surnames like *Bystrzeń*, *Pigoń*, or *Dobronia*]. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Językoznawcze*, 42, 113–159.
- Wilkoń, A. (1978). O nazwie miejscowej „Tuchola” [On the place name Tuchola]. W: W. Lubaś i A. Wilkoń (red.), *Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach*, 201. *Prace Językoznawcze*, 4. *Onomastyka* (s. 54–62). Katowice: Wydawnictwo UŚ.
- Wilkoń, A. (1981). Profesor Taszycki — człowiek i uczony [Professor Taszycki — a person and a researcher]. *Poradnik Językowy*, 8–10, 367–372.
- Wilkoń, A. (1982a). O imionach [On names]. *Wieczór*, 112, 5.
- Wilkoń, A. (1982b). O nazwach ulic [On street names]. *Wieczór*, 131, 5.
- Wilkoń, A. (1982c). Jeszcze o nazwach ulic [More on street names]. *Wieczór*, 136, 5.
- Wilkoń, A. (1982d). O nazwach kin [On cinema names]. *Wieczór*, 151, 5.
- Wilkoń, A. (1988). Kto te nazwy wymyślił [Who came up with these names]. *Panorama*, 29, 15.

## PROFESOR LUDWIG SELIMSKI (1939–2022)

10 lutego 2022 roku odszedł Profesor Ludwigo Selimski — wybitny slawista, językoznawca, onomasta, etymolog, badacz języka bułgarskich katolików. Związany był przede wszystkim z dwoma ośrodkami naukowo-dydaktycznymi — Uniwersytetem im. św. św. Cyryla i Metodego w Wielkim Tyrnowie w Bułgarii oraz Uniwersytetem Śląskim w Katowicach. Profesor Selimski pozostawił po sobie ogromny dorobek naukowy, na który składają się liczne prace z zakresu słowiańskiej toponimii, antroponimii, etymologii (przede wszystkim bułgarskiej), frazeologii, słowotwórstwa, historii języków słowiańskich czy języka bułgarskich katolików. W środowisku naukowym w Bułgarii od wielu lat mówiono, że prof. Selimski jest największym współczesnym etymologiem wśród onomastów-slawistów oraz największym onomastą-slawistą wśród etymologów.

Ludwig Petrow Selimski urodził się 15 sierpnia 1939 roku we wsi Żitnica w powiecie płowdiwskim w rodzinie bułgarskich katolików. W 1953 roku ukończył szkołę podstawową w rodzinnej wsi, a w roku 1957 — szkołę średnią w mieście Hisaria. W latach 1957–1962 studiował slawistykę (z językiem czeskim) na Uniwersytecie im. św. Klemensa Ochrydzkiego w Sofii, a następnie, w 1965 roku, otrzymał zatrudnienie na stanowisku asystenta na Uniwersytecie w Wielkim Tyrnowie, na którym pracował do 1997 roku. W połowie lat 90. prof. Selimski przeprowadził się do Polski i podjął pracę na Uniwersytecie Śląskim, gdzie zainicjował powstanie bułgarystyki. Pracował także jako lektor języka bułgarskiego na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz jako wykładowca języka staro-cerkiewno-słowiańskiego i gramatyki historycznej języka bułgarskiego na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Prof. Selimski odbył liczne staże naukowe, m.in. w jednostkach badawczych w Polsce, Rosji, Chorwacji czy Rumunii. Tytuł profesora otrzymał z rąk Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w 2008 roku. Później, jako profesor-senior, pracował również w Wyższej Szkole Zarządzania Marketingowego i Języków Obcych w Katowicach.

Profesor od lat młodzięcych przejawiał zainteresowanie nauką języków. Nauczył się czytać i mówić nie tylko w wielu językach słowiańskich (czeskim,

polskim, rosyjskim i innych), ale także po francusku, niemiecku, angielsku czy turecku. Podczas studiów uczęszczał również na kurs języka perskiego. Wszystkie te kompetencje sprawiły, że Jego dociekania naukowe, szczególnie te związane z etymologią i onomastyką, są niezwykle dokładne, rzetelne, wyczerpujące i interesujące dla wielu językoznawców (i nie tylko) z całego świata.

Był autorem blisko 400 publikacji, w tym monografii, artykułów napisanych w licznych językach (bułgarskim, polskim, rosyjskim, niemieckim, angielskim, rumuńskim, czeskim), recenzji dysertacji doktorskich oraz książek habilitacyjnych czy recenzji wydawniczych. Był redaktorem i współredaktorem wielu tomów pokonferencyjnych i monografii wieloautorskich, ponadto redagował i współredagował hasła w słownikach i leksykonach, zarówno polskich, jak i bułgarskich. Profesor Selimski należał do grona autorów piątego i szóstego tomu „Bułgarskiego słownika etymologicznego” (Duridanov, Račeva i Todorov, 1996; Račeva i Todorov, 2002), zaś w tomie ósmym tegoż leksykonu pełnił funkcję redaktora (Dimitrova-Todorova i Selimski, 2017). Był także członkiem licznych redakcji naukowych oraz gremiów, takich jak np. Komisja Onomastyki Słowiańskiej afiliowana przy Międzynarodowym Komitecie Sławistów.

Spośród monografii naukowych czy podręczników akademickich autorstwa prof. Selimskiego wymienić należy przede wszystkim następujące prace: „Увод в езикознанието” (wspólnie z N. Kowaczewem, 1968), „Иван Гълъбов. Биобиблиография” (wspólnie z P. Popową, 1983), „Славянски езици” (1985), „Християнските имена у българските католици” (1999), „Фамилни имена от Северозападна България. Влашки елемент” (2006b), „Етюди по българска антропонимия. Лични имена” (2006a), „Изследвания по българска антропонимия. Фамилни и лични имена и прозвища” (2007), „Етюди по ономастика” (2012), „Етюди по етимология и ономастика/Studia z etymologii i onomastyki” (2016). Profesor Selimski był także autorem rozdziałów poświęconych bułgarskiej antroponimii (Selimski, 2002a, 2002b, 2002c) w pierwszym tomie encyklopedii „Słowiańska onomastyka” pod redakcją E. Rzetelskiej-Feleszko, A. Cieślukowej i J. Dumy. Wielką zasługą prof. Selimskiego było też zredagowanie i wydanie w 2012 roku dzieła Jordana Zaimowa „Български водопис”. Opracowanie to ukazało się w ramach wieloletniego projektu naukowego „Тезаурус на българската топонимия”, w którym prof. Selimski brał czynny udział.

O uznaniu dokonań i pozycji prof. Selimskiego w bułgarskim środowisku naukowym świadczyć może umieszczenie Jego postaci wśród założycieli i twórców bułgarskiego językoznawstwa przez Hristo Pyrwewa w książce „Създатели и творци на българското езикознание” (Pärvev, 1987). Od tamtego czasu ukazało się jeszcze kilkanaście prac poświęconych działalności naukowej Ludwiga Selimskiego. Z okazji jubileuszu 70. urodzin Profesora w 2009 roku odbyła się w Wielkim Tyrnowie międzynarodowa konferencja „Славянска и балканска



ономастика”, zaś jego 80. urodziny uczczono konferencją „Апелатив и онома. Аспекти на научното изследване” w 2019 roku. Materiały z obu wydarzeń zostały zamieszczone w tomach 11 (2010) i 16 (2020) czasopisma „Състояние и проблеми на българската ономастика”. W publikacjach tych została obszernie opisana sylwetka naukowa prof. Selimskiego, zestawiono także pełną bibliografię Jego prac (Angelova-Atanasova, 2010a, 2010b, 2020; Spisăk na publikaciiite, 2020).

Wraz z odejściem Profesora Selimskiego skończyła się polsko-bułgarska „epoka” zapoczątkowana przez badania bułgarystyczne i slawistyczne językoznawców takich jak prof. W. Georgiew, prof. N. Kowaczew, prof. J. Zaimow czy prof. K. Zierhoffer i wielu innych. Świat stracił nie tylko naukowca, humanistę, językoznawcę, mistrza dla wielu badaczy, ale także wspaniałego przyjaciela, człowieka służącego zawsze radą i dobrym słowem. Osobiście będzie mi też brakowało korespondencji z Profesorem oraz pozdrowień imienninowych, które sływały do mnie, począwszy od 2014 roku. Życzenia zawsze zaczynały się od słów: Drogi Przyjacielu i Kolego Patryku Pawle... Drogi Przyjacielu, Szanowny Panie Profesorze, dziękuję! Cześć Twojej pamięci!

#### LITERATURA

- Ангелова-Атанасова, М. (2010a). Проф. дфн Людвиг Селимски на 70 години. Слово за юбилара [Prof. Dr. Ludwig Selimski at the age of 70. A speech for the jubilee]. *Състояние и проблеми на българската ономастика*, 11, 27–42.
- Ангелова-Атанасова, М. (2010b). Библиография на Людвиг Селимски [Bibliography of Ludwig Selimski]. *Състояние и проблеми на българската ономастика*, 11, 631–664.
- Ангелова-Атанасова, М. (2020). Още едно десетилетие от творческия живот на юбилара [Another decade of the creative life of the jubilarian]. *Състояние и проблеми на българската ономастика*, 16, 11–19.
- Димитрова-Тодорова, Л., Селимски, Л. (red.). (2017). *Български етимологичен речник* [Bulgarian etymological dictionary] (t. 8: тесам–фякалка). София: Академично издателство „Проф. Марин Дринов”.
- Дуриданов, И., Рачева, М., Тодоров, Т.А. (red.). (1996). *Български етимологичен речник* [Bulgarian etymological dictionary] (t. 5: падеж–пўска). София: Академично издателство „Проф. Марин Дринов”.
- Займов, Й. (2012). *Български водонис* [Bulgarian hydronymy] (t. 1–2; oprac. L. Selimski). Велико Търново: Фабер.
- Ковачев, Н.П., Селимски, Л.П. (1968). *Увод в езикознанието (въпроси, задачи и упражнения)* [Introduction to linguistics (questions, problems and exercises)]. Велико Търново: ВПИ Братя Кирил и Методий.
- Първев, Х. (1987). *Създатели и творци на българското езикознание* [Founders and creators of Bulgarian linguistics]. София: Народна просвета.
- Рачева, М., Тодоров, Т.А. (red.). (2002). *Български етимологичен речник* [Bulgarian etymological dictionary] (t. 6: пўскам–словăр<sup>2</sup>). София: Академично издателство „Проф. Марин Дринов”.

- Селимски, Л. (1985). *Славянски езици: Очерци и текстове* [Slavic languages: essays and texts]. София: Наука и изкуство.
- Селимски, Л. (1999). *Християнските имена у българските католици. Проблеми на усвояването* [Christian names of Bulgarian Catholics. Problems of assimilation]. Katowice: Wydawnictwo UŚ.
- Selimski, L. (2002a). Антропонимия I — Лични имена [Anthroponymy I — Personal names]. W: E. Rzetelska-Feleszko, A. Cieślíkowa i J. Duma (red.), *Słowiańska onomastyka. Encyklopedia* (t. 1, s. 347–356). Warszawa–Kraków: Towarzystwo Naukowe Warszawskie.
- Selimski, L. (2002b). Антропонимия II — Бащини и фамилни имена [Anthroponymy II — Patronymics and Surnames]. W: E. Rzetelska-Feleszko, A. Cieślíkowa i J. Duma (red.), *Słowiańska onomastyka. Encyklopedia* (t. 1, s. 443–449). Warszawa–Kraków: Towarzystwo Naukowe Warszawskie.
- Selimski, L. (2002c). Антропонимия III — Други типове имена [Anthroponymy III — Other types of names]. W: E. Rzetelska-Feleszko, A. Cieślíkowa i J. Duma (red.), *Słowiańska onomastyka. Encyklopedia* (t. 1, s. 513–517). Warszawa–Kraków: Towarzystwo Naukowe Warszawskie.
- Селимски, Л. (2006a). *Етюди по българска антропонимия: лични имена* [Studies in Bulgarian anthroponymy: given names]. Велико Търново: УИ Св. св. Кирил и Методий.
- Селимски, Л. (2006b). *Фамилни имена от Северозападна България: Влашки елемент* [Family names from Northwestern Bulgaria: Vlach element]. Katowice: Uniwersytet Śląski.
- Селимски, Л. (2007). *Изследвания по българска антропонимия: фамилни и лични имена и прозвища* [Studies in Bulgarian anthroponymy: family names, given names and nicknames]. Велико Търново: УИ Св. св. Кирил и Методий.
- Селимски, Л. (2012). *Етюди по ономастика* [Studies in onomastics]. Велико Търново: УИ св. св. Кирил и Методий.
- Селимски, Л. (2016). *Етюди по етимология и ономастика/Studia z etymologii i onomastyki* [Studies in etymology and onomastics]. Велико Търново: УИ св. св. Кирил и Методий.
- Селимски, Л., Попова, П. (1983). *Иван Гълъбов. Биобиблиография* [Ivan Galabov. Biobibliography]. Велико Търново: БТУ Кирил и Методий.
- Списък на публикациите на Людвиг Селимски за периода 2010–2019 год [List of publications by Ludwig Selimski for the period 2010–2019]. (2020). *Състояние и проблеми на българската ономастика*, 16, 403–417.

## LITERATURA (TRANSLITERACJA)

- Angelova-Atanasova, M. (2010a). Prof. dfn Ljudvig Selimski na 70 godini. Slovo za jubilara. [Prof. Dr. Ludwig Selimski at the age of 70. A speech for the jubilee]. *Săstojanie i problemi na bălgarskata onomastika*, 11, 27–42.
- Angelova-Atanasova, M. (2010b). Bibliografija na Ljudvig Selimski [Bibliography of Ludwig Selimski]. *Săstojanie i problemi na bălgarskata onomastika*, 11, 631–664.
- Angelova-Atanasova, M. (2020). Ošte edno desetiletie ot tvorčeskija život na jubilara [Another decade of the creative life of the jubilarian]. *Săstojanie i problemi na bălgarskata onomastika*, 16, 11–19.
- Dimitrova-Todorova, L. i Selimski, L. (red.). (2017). *Bălgarski etimologičen rečnik* [Bulgarian etymological dictionary] (t. 8: têsam–fjåkalka). Sofija: Akademično izdatelstvo „Prof. Marin Drinov”.
- Duridanov, I., Račeva, M. i Todorov, T.A. (red.). (1996). *Bălgarski etimologičen rečnik* [Bulgarian etymological dictionary] (t. 5: padež–pûska). Sofija: Akademično izdatelstvo „Prof. Marin Drinov”.

- Kovačev, N.P. i Selimski, L.P. (1968). *Uvod v ezikoznaniето (vāprosi, zadači i upražnenija)* [Introduction to linguistics (questions, problems and exercises)]. Veliko Tārnovo: VPI Bratja Kiril i Metodij.
- Pārvev, H. (1987). *Sāzdateli i tvorci na bālgarskoto ezikoznanie* [Founders and creators of Bulgarian linguistics]. Sofija: Narodna prosveta.
- Račeva, M. i Todorov, T.A. (red.). (2002). *Bālgarski etimologičen rečnik* [Bulgarian etymological dictionary] (t. 6: pūskam–slovār<sup>2</sup>). Sofija: Akademično izdatelstvo „Prof. Marin Drinov“.
- Selimski, L. (1985). *Slavjanski ezici: Očerci i tekstove* [Slavic languages: essays and texts]. Sofija: Nauka i izkustvo.
- Selimski, L. (1999). *Hristijanskite imena u bālgarskite katolici. Problemi na usvojaneto* [Christian names of Bulgarian Catholics. Problems of assimilation]. Katowice: Wydawnictwo UŚ.
- Selimski, L. (2002a). Antroponimija I — Lični imena [Anthroponymy I — Personal names]. W: E. Rzetelska-Feleszko, A. Cieślíkowa i J. Duma (red.), *Słowiańska onomastyka. Encyklopedia* (t. 1, s. 347–356). Warszawa–Kraków: Towarzystwo Naukowe Warszawskie.
- Selimski, L. (2002b). Antroponimija II — Baštini i familni imena [Anthroponymy II — Patronymics and Surnames]. W: E. Rzetelska-Feleszko, A. Cieślíkowa i J. Duma (red.), *Słowiańska onomastyka. Encyklopedia* (t. 1, s. 443–449). Warszawa–Kraków: Towarzystwo Naukowe Warszawskie.
- Selimski, L. (2002c). Antroponimija III — Drugi tipove imena [Anthroponymy III — Other types of names]. W: E. Rzetelska-Feleszko, A. Cieślíkowa i J. Duma (red.), *Słowiańska onomastyka. Encyklopedia* (t. 1, s. 513–517). Warszawa–Kraków: Towarzystwo Naukowe Warszawskie.
- Selimski, L. (2006a). *Etjudi po bālgarska antroponimija: Lični imena* [Studies in Bulgarian anthroponymy: given names]. Veliko Tārnovo: Universitetsko izdatelstvo sv. sv. Kiril i Metodij.
- Selimski, L. (2006b). *Familni imena ot Severozapadna Bālgarija: Vlaški element* [Family names from Northwestern Bulgaria: Vlach element]. Katowice: Uniwersytet Śląski.
- Selimski, L. (2007). *Izsedvanija po bālgarska antroponimija: Familni i lični imena i prozvišta*. [Studies in Bulgarian anthroponymy: family names, given names and nicknames]. Veliko Tārnovo: Universitetsko izdatelstvo sv. sv. Kiril i Metodij.
- Selimski, L. (2012). *Etjudi po onomastika* [Studies in onomastics]. Veliko Tārnovo: Universitetsko izdatelstvo sv. sv. Kiril i Metodij.
- Selimski, L. (2016). *Etjudi po etimologija i onomastika / Studia z etymologii i onomastyki* [Studies in etymology and onomastics]. Veliko Tārnovo: Universitetsko izdatelstvo sv. sv. Kiril i Metodij.
- Selimski, L., Popova, P. (1983). *Ivan Gālābov. Biobibliografija* [Ivan Galabov. Bibliography]. Veliko Tārnovo: BTU Kiril i Metodij.
- Spisāk na publikaciiite na Ljudvig Selimski za perioda 2010–2019 god. [List of publications by Ludwig Selimski for the period 2010–2019]. (2020). *Sāstojanie i problemi na bālgarskata onomastika*, 16, 403–417.
- Zaimov, J. (2012). *Bālgarski vodopis* [Bulgarian hydronymy] (t. 1–2; oprac. L. Selimski). Veliko Tārnovo: Faber.



MARIUSZ RUTKOWSKI  
rutkow@uwm.edu.pl  
ORCID: 0000-0001-7113-5074  
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski  
Olsztyn, Polska

<https://doi.org/10.17651/ONOMAST.66.5>  
Onomastica LXVI, 2022  
PL ISSN 0078-4648

## METODOLOGIE W ONOMASTYCE A KULTURA

Słowa tematyczne: metodologia, badanie nazw własnych, teoria onomastyczna, kategorie kulturowe, nazwowość

Stwierdzenie powszechności i naturalności kultury, skutkujące często pewnego rodzaju jej niewidocznością, jest dość banalne. Dzieje się tak również na poziomie metanaukowym, gdzie termin *kultura* stał się tak powszechny, że przez niektórych badaczy jest ignorowany czy tabuizowany, a samo pojęcie kultury domaga się swego renesansu, choćby w duchu obecnego w myśli antropologicznej nurtu „troski o kulturę”:

Nazywanie kulturą — odsłanianego tak oto — semiotycznego wymiaru życia społecznego nie wszystkich znów przekonywało i przekonuje. Być może zabieg ten odświeża w nich wrażenie, że „wierzenia religijne, rytuały, wiedza, wartości moralne, sztuka, gatunki retoryczne i tak dalej” zamiast być analizowane oddzielnie, są „powiązane [...] w jeden tobolek nazywana kulturą” (Wejland, 2012, s. 96).

Obrazu dopełnia jeszcze głos Clifforda Geertza:

Jeśli przydaje się nam wciąż słowo „kultura”, to może jednak nie takie, z którym [...] związana jest przycięzka abstrakcja, na siłę odciskająca się na przekonaniach i zachowaniach: „Coś o wiele mniej muskularnego jest potrzebne, coś o wiele bardziej reagującego, zagadkowego, czujnego, lepiej nastrojonego na podpowiedzi, niewiadome, na przypadkowości i niedokończenia” (Wejland, 2012, s. 92).

Stawiam tezę, że podobnie wygląda sprawa udziału czynników kulturowych w metodologiach opisów onomastycznych.

W tym artykule chciałbym krytycznie przyjrzeć się temu, jak w różnych rodzajach badań onomastycznych, rozmaicie sprofilowanych, z różnymi założeniami i celami, obecna jest kultura i w jaki sposób wpływa ona (rzeczywiście,

a nie tylko deklaratywnie) na sposób postępowania badawczego i rezultaty badań. Zdiagnozuję pod tym kątem przede wszystkim onomastykę polską<sup>1</sup>. Drugim celem moich rozważań jest podkreślenie najważniejszych założeń teoretycznych metodologii onomastycznej, która byłaby z definicji nastawiona na kulturowe badanie nazw — a więc takie, które mogłoby zawierać się w szeroko zakrojonym projekcie onomastyki kulturowej. Wyłoni się przy tej okazji propozycja pewnej kategorii kulturowej, która — być może — ma zasadnicze znaczenie dla stanowienia i komunikacyjnego funkcjonowania nazw własnych.

We wstępie do tomu „Metodologia badań onomastycznych” czytamy: „Problemy metodologii badań onomastycznych są obecne we wszystkich działach onomastyki. Dotyczą zarówno zagadnień związanych z opracowaniem i klasyfikacją antroponimów, toponimów, chrematonimów, jak i onomastyki literackiej” (Biolik, 2003, s. 5). To dość oczywiste spostrzeżenie można uzupełnić uwagą, że nie zawsze te problemy są wyrażone eksplicitnie, bywa, że badacze realizują założone cele w sposób narzucony czy to siłą tradycji, kopiowania innych, wcześniejszych wzorców, czy też po prostu (co w onomastyce szczególnie częste) odpowiednio klasyfikując zebrany materiał nazewniczy. Niezależnie od stopnia eksplicitności metodologii w tekście — czy dzieje się to w sposób eksplicitny, deklaracyjny, czy też pośredni, znaczący jedynie ścieżką konkretnych działań analitycznych — badania onomastyczne realizują określone cele, są nastawione na odkrycie, usystematyzowanie, potwierdzenie (lub nie) określonych cech nazw własnych. W polskiej tradycji są to cechy w większości związane z językowym statusem nazw, a zatem metodologie onomastyczne są w jakimś sensie skorelowane z nadrzędnymi metodologiami lingwistycznymi. Robert Mrózek pisał o tym tak:

Różnorodność celów badawczych [...] decydowała o wyborze odpowiednich metod analitycznych, związanych z kierunkami językoznawczymi, głównie, najkonsekwentniej i najtrwalej ze strukturalizmem (w tym z założeniami strukturalistycznego słowotwórstwa), w pojedynczych wypadkach — z generatywizmem, znacznie szerzej — z socjolingwistyką traktowaną jako swoista metoda badań onomastycznych, i w ostatnim okresie, choć raczej sporadycznie — z kognitywizmem. Kulturowe odniesienia badawcze, choć różnie ujmowane, uwidaczniają się w całym okresie rozwojowym onomastyki [podkr. M.R.] (Mrózek, 2000, s. 33–34).

Przywołana konstatacja zdaje się sugerować, że aspekt kulturowy otacza czy przenika w zasadzie wszystkie językoznawcze badania nazw. Takie postawienie sprawy, z jednej strony, spycha ten aspekt na inny niż podstawowa metoda

<sup>1</sup> Ze względu na wymaganą objętość artykuł ma charakter wybiórczy, nie stanowi więc przeglądu kompletnego dorobku polskiej onomastyki w omawianym zakresie. O obecności pierwiastka kulturowego, nie zawsze odpowiednio silnie wyeksponowanego przez badaczy, będzie jeszcze mowa w dalszej części tekstu.

poziom udziału w opisie czy postępowaniu badawczym, a z drugiej — wynosi go do rangi niejako metamedy, która w różnym stopniu ujawnia się w sposobach badania nazw. Wpływ aspektu kulturowego rzeczywiście da się łatwo wskazać, nawet pierwsze systematyki onomastyczne Taszyckiego i Rosponda zawierają pewne uwagi tej natury<sup>2</sup>, jednak gdybyśmy chcieli naświetlić rzecz w miarę systematycznie, to rysuje się korelacja między stopniem „otwartości” metodologii językoznawczej a stopniem udziału kategorii kulturowych. Upraszczając, można zauważyć, że im więcej dana metoda ma wspólnego z językoznawstwem systemowym, strukturalnym, formalnym, zamkniętym (język jako system w izolacji i nazwa jako element tego systemu), tym mniejszy udział w uzyskanym opisie elementów kulturowych<sup>3</sup>. I odwrotnie: im bardziej badacz „otwiera się” (jak to w klasycznej pracy ujął A. Furdal) „na głosy z zewnątrz, z innych dziedzin humanistyki”<sup>4</sup>, a także sytuuje sam przedmiot badań (czyli nazwy własne) poza wyłączną domeną języka, dostrzegając również inne ich „statusy”: społeczny, administracyjny, gospodarczy, polityczny — tym więcej aspektów kulturowych pojawia się w rezultatach tak zaprojektowanych badań<sup>5</sup>.

I rzeczywiście, udział „czynnika kulturowego” w najmniejszym chyba stopniu jest odczuwalny w metodzie strukturalnej, nastawionej na rekonstrukcję budowy słowotwórczej nazw. W tych licznych opisach nazw, gdzie uwaga badawcza koncentruje się na sposobie utworzenia nazwy ze złoza językowego, na klasyfikacji strukturalnej, na rozpoznaniu typowych elementów struktury nazwy (zarówno baz, jak i sufiksów nazwotwórczych) w zasadzie optyka lingwocentryczna nie dopuszcza refleksów spoza domeny języka. W ten sposób należałoby postrzegać również rozmaite strukturalne klasyfikacje nazw, obecne w opisach bardzo

---

<sup>2</sup> Por. np. samo wyróżnienie nazw kulturowych (kulturalnych) w klasyfikacji W. Taszyckiego czy rozpatrywanie nazw pamiątkowych jako „wyrazu kultury społecznej” (Taszycki, 1946). Znamienne jest też następująca opinia: „Imiona osobowe tworzą system, który, wyodrębniając się z całości języka pewnymi specyficznymi cechami, stanowi równocześnie część tradycji prawno-obyczajowej każdego społeczeństwa, system klasyfikacji ich członków. W tych warunkach zachodzi niewątpliwy związek między imiennictwem osobowym a kulturą” (Milewski, 1969, s. 147). O zależnościach między nazwami a kulturą, ich powiązaniu z charakterem grup społecznych (także narodów), rozumianych jako kultura wartości, pisał S. Rospond (1967, s. VII–VIII).

<sup>3</sup> Przy założeniu wysokiego stopnia „czystości metodologicznej” zaprojektowanych badań. W praktyce nierzadko mamy do czynienia z „wtrętami” natury kulturowej do metod strukturalistycznych, często na zasadzie luźniejszych uwag, wniosków czy zarysowanych perspektyw badawczych.

<sup>4</sup> Por. Furdal (1990, s. 5); rozwinięcie w: Furdal (2011).

<sup>5</sup> Por. znamiennej uwagę Z. Kalety (1998c, s. 11): „Wydaje się oczywiste, że dla objaśnienia wielu zjawisk językowych i pozajęzykowych dotyczących nazwisk jako kategorii nazw własnych, zwłaszcza ich związków z tym wszystkim, co wchodzi w zakres kultury, konieczne jest wyjście poza ściśle językoznawczą płaszczyznę badań i zwrócenie się do osiągnięć i idei innych dyscyplin, w szerokim ujęciu, humanistycznych, jak historia społeczna, polityczna i gospodarcza, socjologia, zwłaszcza społeczna, psychologia, antropologia, filozofia, w tym zwłaszcza aksjologia, prawo, wreszcie sama kultura, a także statystyka”.

wielu kategorii nazewniczych. Niezależnie od tego, czy idzie o nazwy tradycyjne o największym zasięgu, czy o nowsze twory onimiczne, napotkać możemy prace, w których takowa klasyfikacja się ujawnia. Zdarza się często, że towarzyszy ona równolegle prowadzonemu opisowi tzw. semantyczno-motywacyjnemu, którego celem jest z kolei wskazanie motywów utworzenia czy nadania nazw oraz zrekonstruowanie (również często w formie klasyfikacji) leksykalnych podstaw, z podziałem na klasy znaczeniowe czy pola pojęciowe. Tu już pojawiają się wyraźniejsze powody do wysnuwania wniosków czy czynienia spostrzeżeń natury kulturowej: dlaczego nadano taką nazwę, co to mówi o dawcy/nosicielu (kreatorze nazwy i obiekcie nazywanym). Często przy okazji wskazuje się na ślady systemu wierzeń czy świata wartości społeczności, w której badane nazwy funkcjonują.

Można chyba bez zbytejnego ryzyka przekłamania stwierdzić, że powyższe sposoby opisu zdominowały polską onomastykę. Wyrosła ze strukturalizmu i tradycyjnych metod filologicznych (diachronicznych oraz porównawczych), za cel stawiała sobie odpowiedź na dwa fundamentalne pytania: co znaczy nazwa (znaczenie etymologiczne, motywacyjne) i w jaki sposób ją utworzono. Te fundamentalne pytania były, rzecz jasna, zazwyczaj precyzowane, przy jednoczesnym zróżnicowaniu w rozumieniu podstawowych składników teorii, jak motywacja nazwy (semantyczna), znaczenie, model, struktura, mechanizmy nominacyjne (także w opozycji kreacja czy wybór)<sup>6</sup>. W kontekście tych prac dobrze broni się przytoczone wyżej twierdzenie R. Mrózka (2000) o obecności kulturowych odniesień w metodologiach onomastycznych — przy zastrzeżeniu, że bazowe kategorie kulturowe jedynie towarzyszyły podstawowym celom badawczym, jakie wiązały się z dwoma nadrzędnymi pytaniami onomastycznymi.

Ostatnie dziesięciolecie XX wieku przyniosło w tym zakresie zmianę nie tylko ilościową, ale przede wszystkim jakościową. Równolegle z tzw. zwrotem kulturowym w humanistyce nastąpiło przewartościowanie paradygmatów w obrębie językoznawstwa, a w ślad za nim — również w domenie onomastyki<sup>7</sup>. Nowy sposób myślenia o języku i nazwach (do tych aspektów się tu ograniczam) coraz bardziej oddalał się od izolacjonistycznego i systemowego rozumienia tych fenomenów, sugerując istotną łączność z innymi elementami kultury. Powstało wiele prac z zakresu antroponomastyki kulturowej, które zostały zorientowane już ściśle na opis nazw własnych w kontekście kultury — z ważniejszych wymienić warto publikacje Z. Kalety (1995a, 1995b, 1995c) czy M. Malec (1987, 1988, 2001). W efekcie coraz więcej prac nie tylko odnotowywało istnienie ważnych kontekstów kulturowych dla procesów kreowania i funkcjonowania nazw, ale

<sup>6</sup> O teorii nazw własnych i metodologii badań onomastycznych pisze Z. Kaleta (1998a, 1998b).

<sup>7</sup> Poświęca temu osobny artykuł D. Lech-Kirstein (2015).



postulowało ich fundamentalny wpływ na jakość tych procesów. Kultura i jej kategorie stopniowo zaczęły więc nie tyle uzupełniać prowadzone badania, ile zajmować w nich pozycję centralną, a takie pojęcia, jak językowy obraz świata, konceptualizacja i kategoryzacja, metafora i metonimia, wartościowanie, stereotypy i prototypy, gender i tożsamość płciowa, pamięć kulturowa czy wreszcie tożsamość grupowa stały się jednymi z bazowych również w dociekaniach onomastycznych<sup>8</sup>. Czy jednak ta mnogość aspektów kulturowych jest rzeczywiście świadectwem realnego ich wpływu na modelowanie metodologii badań onomastycznych? Czy jest może jedynie wypadkową pewnej popularności tej tematyki, mody czy wręcz nieświadomie inercyjnego ciężenia w stronę kultury w obecnym stadium rozwoju humanistyki, a zwłaszcza — językoznawstwa?

Można by rzec, że popularność zagadnień kulturowych w onomastyce jest niejako „naturalna”, choćby z uwagi na pokrycie nazwami własnymi olbrzymich obszarów rzeczywistości społecznej, gospodarczo-ekonomicznej, administracyjnej, religijnej — w zasadzie każdej niemal domeny ludzkiej aktywności. Kwestią czasu i pogłębionej docieklivosti badawczej było więc zwrócenie uwagi na nazwy w ich otoczeniu kulturowym, z wyraźniejszym zaakcentowaniem tego ostatniego. W założeniach wspomnianego zwrotu kulturowego mieści się przecież swoista rozciągliwość pojęcia kultury, która

[...] rozszerzyła się, stając się współlistniejącą ze społeczeństwem rynkowym w taki sposób, że kultura nie ogranicza się już do swoich wcześniejszych, tradycyjnych lub eksperymentalnych form, ale jest konsumowana przez całe życie codzienne, zakupy, działalność zawodową, w różnych, [...] formach spędzania wolnego czasu, w produkcji na rynek i w konsumpcji tych produktów rynkowych, a nawet w najskrytszych zakamarkach codzienności (Jameson, 1998, s. 111; tłum. M.R.).

W sytuacji, gdy takie właśnie myślenie o rzeczywistości przenika do głównych nurtów refleksji humanistycznej, stając się wiodącym paradygmatem nauki, dostrzeganie kulturowych konsekwencji funkcjonowania nazw własnych jako symbolicznych korelatów konkretnych elementów rzeczywistości „ukulturowionej” nie może dziwić. Przeciwnie, dziwić mógłby raczej brak refleksji kulturowej.

---

<sup>8</sup> Nie sposób wymienić wszystkich prac z zakresu polskiej onomastyki, w których wymienione kategorie wyznaczają główne parametry perspektyw badawczych. Z opracowań monograficznych wymienię pracę K. Skowronek (2001), zorientowaną na rekonstrukcję kognitywistyczną nazwisk, M. Rutkowskiego (2007), poświęconą analizie metafor i metonimii z udziałem nazw własnych, I. Matusiak-Kempy (2019) z dominującym w metodologii aspektem aksjologicznym czy wreszcie pracę A. Rejtera (2019), stanowiącą projekt całościowo podporządkowany różnym kategoriom dostępnym z poziomu badanych tekstów kultury.

Oczywiste czy niejako „naturalne” obserwacje dotyczące natury nazw własnych prowadzą zatem m.in. również do konkluzji o charakterze kulturowym. Nierzadko schemat postępowania jest następujący: analiza semantyczna nazwy prowadzi do wyodrębnienia fundującego złoża apelatywnego, które z kolei lokuje się w określonym polu znaczeniowym, np. jako nośnik wartości. Staje się to następnie podstawą do wyciągnięcia wniosków na temat świata wartości społeczności, w której obrębie analizowana nazwa funkcjonuje, a to z kolei może prowadzić do jeszcze dalszych interpretacji związanych z tą grupą społeczną. Na ogół takie analizy są prowadzone na większym zbiorze nazw, co uprawomocnia tego rodzaju uogólnienia. Niekiedy jednak może to być schemat działania nieco zwodniczy, uproszczony. Łatwo o uproszczenia zwłaszcza w tych pracach, w których nie formułuje się eksplicytnych założeń metodologicznych, a operatywne pojęcia i kategorie pozostawia się na poziomie jedynie przybliżonym, rozumianym bardziej intuicyjnie niż ściśle terminologicznie.

Czymś innym jest zatem wrażliwość badawcza na kwestie kultury i związana z nią obecność spostrzeżeń kulturowo-lingwistycznych w opisie, a czymś innym — kulturowa orientacja metodologii badań. Samo wskazanie pewnych kulturowych uwarunkowań czy kontekstów nie przesądza jeszcze o kulturowym charakterze metodologii (zwłaszcza w duchu współcześnie rozumianego językoznawstwa kulturowego czy etnolingwistyki<sup>9</sup>). Praktyka badawcza nie zawsze jest dobrze obudowana teorią i metodologią, o czym — w kontekście wyodrębnienia onomastyki kulturowej — pisał R. Mrózek: „[...] dotychczasowe propozycje eksponujące ten sztyl na ogół nie są metodologicznie innowacyjne, ponieważ nawiązują do występującej od dawna w analizie nazewniczej tzw. motywacji kulturowej” (Mrózek, 2016, s. 31). Pora zatem najwyższa, by ten stan rzeczy zmienić.

Artur Rejter we wprowadzeniu do swojej monografii pisze tak:

Nikogo dziś nie trzeba przekonywać, że nazwy własne są specyficznymi znakami kultury, zarówno w rozumieniu jej historycznie zmiennej dynamiki oraz specyfiki, jak i różnorodności kontekstów występowania propriów na danym etapie rozwoju kulturowo-społecznego. Takie podejście do materii badawczej skutkuje pewnymi przewartościowaniami w zakresie stosowanych metod analiz i — szerzej — do samej istoty nazw własnych. Współczesna onomastyka zdaje się coraz bardziej i częściej odchodzić od tradycyjnych, nierzadko ortodoksyjnych, ujęć, nie tylko w obszarze metodologii, ale też stawianych przez badaczy celów (Rejter, 2019, s. 7; podkr. M.R.).

---

<sup>9</sup> O takim właśnie kierunku ewolucji metodologii badań onomastycznych pisał R. Mrózek: „Po metodologicznym przystosowaniu założeń lingwistyki kulturowej, eksponującej związek i współzależności między językiem a kulturą, do specyfiki sfery własności języka i jej komponentów kategoryalnych może nastąpić wyodrębnienie onomastyki kulturowej” (Mrózek, 2004, s. 16).

Przy takim postawieniu sprawy myśl kulturowa przenika już całość refleksji i procedur badawczych. Rzutuje ona choćby na samo zdefiniowanie nazw (są „znakami kultury”), a w konsekwencji — na ich charakterystykę (właściwości i funkcje), która wyłania się na skutek kulturowo zorientowanych metod i celów badawczych. Podkreślam tu rzecz fundamentalną: nazwy nie są już tylko wziernikiem do świata ludzkiej kultury, nośnikami wartości itp., ale same są charakteryzowane za pomocą kategorii kulturowych, a ich opis w takim właśnie oświetleniu ustanawia swoiste dwukierunkowe sprzężenie między nazwami a kulturą. Dopiero taka świadomość badawcza, uwzględnienie w opisie takiej współzależności i wypracowanie odpowiadających jej metod analizy i interpretacji, prowadzących do kulturowo uwarunkowanych celów poznawczych, będzie spełniało warunki onomastyki kulturowej *sensu stricto*.

W tym świetle do rangi absolutnie bazowej deklaracji teoretycznej urasta kwestia koncepcji kultury, którą się przyjmuje jako ramę poznawczą i tło interpretacyjne. Możliwość jest mnóstwo wobec wielości dostępnych teorii kultury. Niezależnie od wyboru konkretnej ramy kulturoznawczej, stanowiącej niezbędne tło teoretyczne dla onomasty, należy uwzględnić każdorazowo również język jako materialny substrat nazw własnych. Nazwa własna urealnia się przez język i tylko poprzez język<sup>10</sup>. Językowy status onimów jest aksjomatem onomastyki, tak silnym, że bywał pretekstem do ograniczania metod badawczych i samego zakresu onomastyki do rangi subdyscypliny językoznawczej. Czas najwyższy, by teorię onomastyczną pod tym względem rozhermetyzować i dopuścić do głosu również inne, nie tylko językoznawcze, spojrzenia na naturę i funkcjonowanie nazw. Czas, by teoria ta odpowiadała praktyce badawczej, która obejmuje również opisy nazw własnych niejako z pominięciem metodologii językoznawczych, ale wciąż stawiające nazwy jako podstawowy przedmiot dociekań — jak np. socjologiczne, psychologiczne czy z zakresu geografii społecznej. To jednak kwestia na osobną rozprawę, dotyczącą statusu onomastyki jako dyscypliny.

Jedną z podstaw metodologicznych wszystkich opisów onomastycznokulturowych jest teza, iż język pośredniczy między kulturą porządku ideacyjnego a kulturą porządku fenomenalnego (w ujęciu Goodenougha; por. Burszta, 1986, s. 99–109). Język, a w naszym ujęciu nazwa własna, kumuluje i urzeczywistnia/materializuje w sensie symbolicznym kategorie kulturowe. Jeżeli „porządek fenomenalny stanowi zbiór artefaktów porządku ideacyjnego” (Anusiewicz, 1994, s. 4),

---

<sup>10</sup> Inne, niejęzykowe symboliczne sposoby identyfikacji — loga, flagi, herby itp. — mimo że pełnią tę samą funkcję, co nazwy własne, wykraczają poza zakres onomastyki. Funkcjonują one jako identyfikatory, ale ich operatywność komunikacyjna jest ograniczona do kodu wzrokowego, blokowana jest zatem ich użyteczność w komunikacji językowej.

to nazwy własne będące zmaterializowanymi, symbolicznymi emblematami tych artefaktów mogą odsyłać do nich samych, jak też do pewnych konceptów bardziej wyidealizowanych czy abstrakcyjnych<sup>11</sup>. Koresponduje to w pewnym stopniu z możliwościami dekodowania z języka schematów kulturowych, które Farzad Sharifian definiuje jako „konstrukty wyabstrahowane ze zbiorczych wzorców poznawczych wiązanych z daną grupą, a zatem do pewnego stopnia oparte na wspólnym doświadczeniu” (Sharifian, 2016, s. 37). Opis pewnych powtarzalnych modeli nazewniczych czy choćby pól znaczeniowych wykorzystywanych w procesach nazwotwórczych może dać wgląd w tę właśnie sferę — a przy lekkiej modyfikacji czy uzupełnieniu podłoża metodologicznego o osiągnięcia analizy dyskursu, można by pokusić się o powiązanie ich z ideologiami kryjącymi się za powtarzalnymi tendencjami w nazewnictwie. Stąd już tylko krok do modyfikacji rozumienia bazowego dla onomasty terminu *motywacja nazwy własnej*.

W kulturowym badaniu nazw, na mocy aksjomatu o ujęzykowionych nazwach, naturalnym tłem metodologicznym stają się więc wszelkie odmiany językoznawstwa kulturowego. Nazwa jako znak językowy wyczerpuje wiele znamion tych kategorii, które są dostępne przy „zwykłym” opisie języka z poziomu językoznawstwa kulturowego. Można więc wśród szczegółowych zadań i problemów onomastyki kulturowej widzieć także te, które zostały zidentyfikowane i są opisywane w ramach rozmaitych projektów badawczych kulturowolingwistycznych — uszczegóławiając je do poziomu onimii<sup>12</sup>.

Rozpatrywanie zadań onomastyki kulturowej jedynie jako ograniczonego do propriów projektu nadrzędnych studiów z zakresu lingwistyki kulturowej nie jest do końca właściwe. Wyniki takich badań dają bowiem wgląd tylko w jedną stronę: optyka skierowana jest na rekonstruowanie właściwości kultury (jakkolwiek rozumianej) za pomocą nazw. Ich uzupełnieniem powinny stać się również takie cele, które zmierzałyby do opisu właściwości samych nazw (zgodnie z przytoczonymi postulatami R. Mrózka i A. Rejtera). Istotna dla takich badań jest więc

<sup>11</sup> Ten poziom odnosi się do ugruntowanego w naukach o kulturze rozumienia kultury jako zbioru kategorii nie z porządku rzeczywistości przedmiotowej, lecz z porządku postaw, zachowań, norm i reguł społecznych, połączonych z uznawaniem określonych systemów wartości, wartościowań, ocen, które warunkują wszelkie zachowania. Do niego właśnie mogą pośrednio odsyłać nazwy na mocy znaczeń asocjacyjnych czy lepiej konceptualnych, rozumianych w sensie doświadczeń mentalnych, obejmujących procesy sensoryczne, procesy tworzenia nowych pojęć oraz wiedzę kontekstową (Skowronek, 1997, s. 149). Na mocy tradycyjnego „znaczenia denotacyjnego” w rozumieniu C. Kosyła nazwa własna odsyła do swojego denotatu w rzeczywistości.

<sup>12</sup> Odwołując się do znanych koncepcji J. Anusiewicza (1994, s. 10) i J. Bartmińskiego (2008, s. 16–17), można byłoby widzieć wśród nich: onomastykę kulturową, badającą związki między nazwami a kulturą, onomastykę antropologiczną, opisującą związki między nazwami a człowiekiem (nauka o człowieku widzianym przez pryzmat nazw), onomastykę antropologiczno-kulturową, wskazującą relacje nazw z człowiekiem i jednocześnie kulturą, etnonomastykę, gdzie istotna będzie społeczność i charakteryzowanie jej poprzez nazwy.

nie tylko językowość, ale również nazwowość. Nazwanie (w wymiarze onimicznym) jako akt o niewątpliwie kulturowym charakterze zawiera w sobie kilka ważnych elementów z poziomu kognitywnego (wyodrębnione indywiduum, identyfikacja i dyferencjacja), aksjologicznego (istotność) i społecznego (funkcjonowanie w aktach komunikacji). Jest to coś, co wyróżnia nazwy i stwarza dla onomasty kulturowego pierwszorzędne pola badawcze.

Nazwowość jako kategoria (prekategoria? superkategoria?) kulturowa determinuje procesy na mocy sprzężonych z kognitywnymi kategoriami konceptualizacji, kategoryzacji czy wartościowania, przede wszystkim: wyodrębnienia i ustanowienia obiektów onimicznych<sup>13</sup>. Jak wiemy, tylko niektóre obiekty stają się obiektami onimicznymi, co więcej — stają się one nimi niezależnie od fizycznego wyodrębniania czy kategoryzowania rzeczywistości. Akt nazwania musi być poprzedzony czy sprzężony z kulturowo warunkowanym „onimicznym kategoryzowaniem”, co w przybliżeniu oznaczałoby właśnie stanowienie obiektów onimicznych na mocy działania określonych kategorii kulturowych. Samo wyodrębnienie np. obiektów fizjograficznych nie upoważnia do ich nazwania: praktyki społeczne pokazują, że musi pojawić się właśnie kulturowo motywowana potrzeba nazwania, wynikająca głównie z podejmowanych przez daną społeczność praktyk przestrzennych. Doskonale pokazuje to socjoonomastyczne czy diachroniczne spojrzenie na każdą w zasadzie przestrzeń społeczną, stanowiącą fizyczną scenerię praktyk społecznych różnych grup. Ilustracją może być np. przestrzeń Tatr, gdzie obiekty onimiczne jednej grupy społecznej (kultury) nie były w ogóle dostrzegane przez członków innej (np. pasterze, nazywający hale i ich fragmenty oraz taternicy, nazywający szczyty czy fragmenty ścian skalnych). „Istotnym czynnikiem współtworzącym proces [powstawania nazwisk/nazw — M.R.] jest potrzeba określenia i nazwania siebie i swojego otoczenia, która jawi się jako jedna z podstawowych potrzeb psychicznych człowieka” (Skowronek, 1997, s. 149).

Nie tylko tworzenie/nadawanie nazw jest warunkowane kulturowo, ale także ich przyswajanie i używanie. W tym kontekście ponownie wyraźnie zarysowuje się (super)kategoria nazwowości, która reguluje proces nieco innego włączania nazw przez pojedynczego człowieka do własnego doświadczenia świata i kultury (tzw. *propriospektu*)<sup>14</sup>. Innego rodzaju doświadczenia towarzyszą poznawaniu świata przez nazwy niż za pośrednictwem apelatywów: nazwy uruchamiają specjalny, ustanawiany dla jakiegoś innego lokowania wyrazów i ich denotatów poziom

<sup>13</sup> Uwagi na temat potrzeb nominacyjnych jako konsekwencji kulturowo i społecznie uwarunkowanej kategoryzacji rzeczywistości i wyodrębniania w niej obiektów onimicznych zawarte są w pracy M. Rutkowskiego (2016).

<sup>14</sup> O takim przyswajaniu i funkcjonowaniu nazwisk, również w odniesieniu do koncepcji W. Goodenougha, pisze K. Skowronek (2001, s. 54–55, 98–99).

(„nazwowy”). Odwołując się ponownie do koncepcji dwuplanowości porządku kulturowego Warda Goodenougha, można wskazać warunkowane nazwowością różnice w konstruowaniu porządku ideacyjnego — gdzie osobno wykształca się pewnego rodzaju umiejętność odróżniania „znaczenia” od „związku denotacyjnego”. Z całą pewnością uniwersalnym faktem kulturowym jest wyodrębnianie, właśnie na kulturowym planie ideacyjnym, specjalnego „miejsca” dla nazw i odpowiadających im pojęć<sup>15</sup>. Wszystkim znane jest doświadczenie „inności” w objaśnianiu dziecku świata, gdy trzeba odpowiedzieć na pytanie, „co to znaczy” np. Kapsztad czy Piryn. Na podstawie neurobiologicznie zorientowanych badań nad anomią proprialną wiemy, że — w uproszczeniu — mózg w inny sposób magazynuje nazwy i inaczej organizuje dostęp do nich (Rutkiewicz-Hanczewska, 2016). Pewne kategorie kulturowe mogą być zatem rozpatrywane jako odzwierciedlenie procesów fizjologicznych. Weryfikacja i dokładne rozpoznanie tej odpowiedniości wymaga jednak bardzo zaawansowanych badań kognitywnych.

Konsekwencją akceptacji prymatu (super)kategorii nazwowości jest uznanie, że dopiero niejako „doklejone” do niej mogą być pozostałe kategorie, wynikające z „językowości” — tu można by wymieniać wszystkie te, które były i są traktowane jako sfery dostępu do konkretnych wymiarów kultury, takich jak świat wartości, konotacje i stereotypy, tożsamość zbiorowa, pamięć zbiorowa i wiele innych. Jak już wspomniano, pojawienie się potrzeby nominacji proprialnej sygnalizowane jest konceptualno-kategorialnym parametrem relewancji (ważności/ istotności) obiektu oraz jego dyferencyjnym potencjałem — oznacza to, że obiekt musi być postrzegany i wyodrębniany jako indywidualny i odróżniający się. Oprócz tego kultura ma również wpływ na konkretne nazwy. Po pierwsze, pozwala wyodrębniać poszczególne kategorie onimiczne, a więc wiąże się bardzo ściśle z klasyfikacjami nazw. Wskazywane w obrębie antroponomii, toponimii czy chrematonimii coraz bardziej szczegółowe klasy nazw są warunkowane kulturowo. Po drugie, kultura może też wpływać na kształt i zawartość semantyczną (konceptualną) konkretnych nazw — tu należy wziąć pod uwagę również typy strukturalne nazw<sup>16</sup>, ich powiązanie z tradycją (albo jej przełamywanie), aktywowane w procesie nominacyjnym pola znaczeniowe, narzucane przez kategorie kulturowe. Widać zatem, że to, czego możemy dowiedzieć się o kulturze na podstawie nazw, jest rewersem tego, czego możemy się dowiedzieć o nazwach za pomocą kategorii kulturowych. W dotychczasowej tradycji badań onomastycznych obie

<sup>15</sup> Na temat indywidualnych pojęć onimicznych pisał W. Włoskiewicz (2015). Można sądzić, że również koncepcja nazw jako symptomów kultury (Skowronek, 2016), która postuluje szczególną istotność nazw w procesie objaśniania kultury i ideologii, zasadza się (choć nie *explicitie*) na domniemanej (super)kategorii nazwowości.

<sup>16</sup> Por. opinię: „Struktura morfologiczna nazwisk odbija zapewne strukturę ludzkiej myśli w taki sam sposób, jak wyrazy pospolite będące ich podstawą [...]” (Skowronek, 1997, s. 153).

te perspektywy były obecne, choć chyba w większym stopniu analiza nazw stanowiła podstawę do wnioskowania na temat kultury. Paradoksalnie można by rzec, że w obrębie onomastyki uprawiano nie tyle kulturową onomastykę, co onomastyczną analizę kultury czy też onomastyczne studia kulturowe. Punkt ciężkości wyznacza przecież podstawowy przedmiot badań — nazwy lub kultura.

Na osobną uwagę zasługuje również dostrzeżenie i zróżnicowanie w opisie poziomów dostępu do wymienionych wyżej wymiarów kultury. Język jest tu wspólnym substratem materialnym, natomiast tym, co różnicuje, jest niewątpliwie również bezpośrednia „forma podawcza”, wiążąca się z konkretnym funkcjonowaniem i aktualizacjami nazw w komunikacji. Słynna McLuhanowska myśl, że „medium jest przekazem” (McLuhan, 1964), ma swe odniesienie także do kulturowego badania nazw. Inaczej przecież będą jawiły się nazwy w otoczeniu tekstowym naturalnych wypowiedzi, inaczej poza tekstami (np. w bazach danych, wykazach i spisach nazw), a jeszcze inaczej w strukturze tekstów medialnych czy tekstów kultury. Te ostatnie stanowią bardzo ważny, choć osobny poziom dostępu. Nazwy w nich utrwalone i aktualizujące się przy ich odbiorze to przedmiot badań w ramach dobrze ukształtowanej i bogatej w tradycję onomastyki literackiej (notabene, chyba najbardziej zanurzonej w kulturę i kategorie kulturowe subdyscypliny onomastyki). Nazwy własne w dziele literackim (ale też filmowym), jak też w procesie recepcji tego dzieła, a w szerszej perspektywie — w recepcji sztuki w ogóle, identyfikacji dzieł sztuki, to przecież znaki kultury w co najmniej podwójnym sensie. Ich interpretacje w ramach szerokiego projektu onomastyki kulturowej winny uwzględniać tę dwu-, a nawet trójplanowość: funkcjonowanie w strukturze tekstu, w dyskursie o tekście (sztuce) i w podstawowym wymiarze — jako nazw własnych, z wpisaną podstawową kategorią nazwowości.

Metodologie (celowo używam liczby mnogiej) w onomastycznych badaniach nad kulturą czy kulturowo uwarunkowanych badaniach nad nazwami nie mogą zatem być oderwane od procesów poznawczych, zwłaszcza konceptualizacji i kategoryzacji. Ich mocne osadzenie w założeniach kognitywizmu wynika z samych celów badań. Jeśli określimy je jako pełniejsze, wszechstronnejsze i głębsze poznanie człowieka poprzez opis nadawanych przez niego nazw własnych, a także przybliżenie typowych kulturowych funkcji nazw (a nawet — ich kulturowe zdefiniowanie), to rudymenarne założenia metodologiczne nie mogą być sprzeczne z tezą, że:

[...] podstawową oraz zasadniczą funkcją języka jest nie tylko komunikowanie wewnętrznych przeżyć jednostki, dotyczących rzeczywistości przyrodniczej i społecznej, rzeczywistości myśli, emocji i uczuć czy — w końcu — rzeczywistości samego języka, nie tylko ujmowanie i przekazywanie informacji służące porozumiewaniu się, ale również — i przede wszystkim — prezentacja sposobu konceptualizacji i strukturalizacji tej rzeczywistości, jej interpretacji, kategoryzacji i taksonomizacji, oglądu i — co najważniejsze — jej ocena tudzież wartościowanie (Anusiewicz, 1994, s. 45).

W owych procesach kategoryzacji, konceptualizacji i strukturalizacji rzeczywistości nazwy własne pełnią funkcję wyjątkową — aktywizowania nadrzędnej, kulturowo warunkowanej kategorii nazwowości, a przez to: innego, „specjalnego” postrzegania i naznaczania tej rzeczywistości.

## LITERATURA

- Anusiewicz, J. (1994). *Lingwistyka kulturowa. Zarys problematyki* [Cultural linguistics. An outline of the problematic]. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Bartmiński, J. (2008). Etnolingwistyka, lingwistyka kulturowa, lingwistyka antropologiczna? [Ethnolinguistics, cultural linguistics, anthropological linguistics?]. *Język a Kultura*, 20, 15–33.
- Biolik, M. (red.). (2003). *Metodologia badań onomastycznych* [Methodology of onomastic research]. Olsztyn: Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego.
- Burszta, W. (1986). *Język a kultura w myśli etnologicznej* [Language and culture in ethnological thought]. Wrocław: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.
- Furdał, A. (1990). *Językoznawstwo otwarte* [Open linguistics]. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Furdał, A. (2011). Językoznawstwo otwarte — dziś [Open linguistics — today]. *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego*, 67, 291–298.
- Jameson, F. (1998). *The Cultural Turn. Selected Writings on the Postmodern 1983–1998*. London–New York: Verso.
- Kaleta, Z. (1995a). Świat ludzkich wartości odzwierciedlony w nazwach własnych osób (nazwiska zachodnioeuropejskie i słowiańskie) [The world of human values reflected in the proper names of persons (Western European and Slavic names)]. *Slavia Occidentalis*, 52, 27–34.
- Kaleta, Z. (1995b). Świat ludzkich wartości odzwierciedlony w nazwach własnych osób (Semantyka imion staropolskich z członami *-mir*, *-mysł*, *-sław* na tle indoeuropejskim) [The world of human values reflected in proper names of persons (Semantics of Old Polish names with *-mir*, *-mysł*, *-sław* against the Indo-European background)]. *Slavia Occidentalis*, 53, 7–13.
- Kaleta, Z. (1998a). Teoria nazw własnych. [Theory of proper names]. W: E. Rzetelska-Feleszko (red.), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia* (s. 15–44). Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN.
- Kaleta, Z. (1998b). Kierunki i metodologia badań. Terminologia [Research directions and methodology. Terminology]. W: E. Rzetelska-Feleszko (red.), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia* (s. 45–81). Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN.
- Kaleta, Z. (1998c). *Nazwisko w kulturze polskiej* [Surname in Polish culture]. Warszawa: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy.
- Lech-Kirstein, D. (2015). Zwrot kulturowy w badaniach onomastycznych [The cultural turn in onomastic research]. *Poznańskie Spotkania Językoznawcze*, 30, 85–95.
- Malec, M. (1987). Wpływ kultury zachodnioeuropejskiej na imiennictwo staropolskie [Influence of Western European culture on Old Polish naming]. *Rozprawy Komisji Językowej ŁTN*, 33, 137–141.
- Malec, M. (1988). Imiona chrześcijańskie w średniowiecznej Polsce jako odbicie uniwersalistycznych cech ówczesnej kultury [Christian names in medieval Poland as a reflection of the universalist features of the culture of the time]. W: K. Zierhoffer (red.), *V Ogólnopolska Konferencja Onomastyczna. Księga referatów* (s. 197–202). Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.



- Malec, M. (2001). *Imię w polskiej antroponimii i kulturze* [The given name in Polish anthroponymy and culture]. Kraków: Wydawnictwo Naukowe DWN.
- Matusiak-Kempa, I. (2019). *Nomen omen. Studium antroponimiczno-aksjologiczne* [Nomen Omen. An anthroponymic-axiological study]. Olsztyn: Wydawnictwo UWM.
- McLuhan, M. (1964). *Understanding Media: The extensions of man*. New York: McGraw-Hill.
- Milewski, T. (1969). *Indoeuropejskie imiona osobowe* [Indo-European personal names]. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Mrózek, R. (2000). Współczesna lingwistyka a sfera onimiczna języka [Modern linguistics and the onymic sphere of language]. W: M. Czachorowska i Ł.M. Szewczyk (red.), *Onomastyka polska a nowe kierunki językoznawcze* (s. 31–39). Bydgoszcz: Wydawnictwo WSP.
- Mrózek, R. (2004). Nazwy własne jako przedmiot badawczy onomastyki [Proper names as a research subject of onomastics]. W: R. Mrózek (red.), *Nazwy własne w języku, kulturze i komunikacji społecznej* (s. 9–19). Katowice: Wydawnictwo UŚ.
- Mrózek, R. (2016). Kontynuacyjno-innowacyjna aktualizacja zadań onomastyki [Continuing and innovative date of onomastics tasks]. *Onomastica*, 60, 27–35.
- Rejter, A. (2019). *Nazwy własne w kon/tekstach kultury* [Proper names in con/texts of culture]. Katowice: Wydawnictwo UŚ.
- Rospond, S. (1967). *Słownik nazwisk śląskich* [Dictionary of Silesian surnames]. Cz. 1: A–F. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Rutkiewicz-Hanczewska, M. (2016). *Neurobiologia nazywania. O anomii własnej i apelatywnej* [The neurobiology of naming: On proper and common name anomia]. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Rutkowski, M. (2007). *Nazwy własne w strukturze metafory i metonimii. Proces deonimizacji* [Proper names in the structure of metaphor and metonymy. The process of deonymization]. Olsztyn: Wydawnictwo UWM.
- Rutkowski, M. (2016). Status obiektów i zasięgi funkcjonowania nazw a ogólne tendencje nazwotwórcze [The status of name-objects, the social range of names and general naming tendencies]. *Onomastica*, 60, 13–26.
- Sharifian, F. (2016). Lingwistyka kulturowa [Cultural linguistics]. *Etmolingwistyka*, 28, 31–57.
- Skowronek, K. (1997). Polskie nazwiska a kultura. Propozycja badań kognitywnych [Polish names and culture. A proposal for cognitive research]. *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego*, 53, 145–156.
- Skowronek, K. (2001). *Współczesne nazwisko polskie. Studium statystyczno-kognitywne* [Contemporary Polish surname: a statistical-cognitive study]. Kraków: DWN.
- Skowronek, K. (2016). Nazwy własne jako symptomy kultury (na przykładzie tytułów poradników autoterapeutycznych) [Proper names as symptoms of culture (based on the example of auto-therapeutic guide books titles)]. *Onomastica*, 60, 47–67.
- Taszycki, W. (1946). *Słowiańskie nazwy miejscowe. Ustalenie podziału* [Slavic place names. Establishing a division]. Kraków: PAU.
- Wejland, A.P. (2012). Poza kulturę, poza antropologię? [Beyond culture, beyond anthropology?]. *Przegląd Socjologiczny*, 61(3), 91–101.
- Włoskowicz, W. (2015). Trójelementowy model znaczenia onimicznego i pojęciowy model onomastykonu [The triple model of onymic meaning and the conceptual model of onomasticon]. *Onomastica*, 59, 57–76.

## SUMMARY

## METHODOLOGIES IN ONOMASTICS AND CULTURE

The relationship between names and culture is multidimensional, and it also leaves a distinct mark on the practice of name research. The paper will present onomastic methods in the context of revealing the relationship between names and culture. Culture in its broadest sense is present in almost all onomastics research, but some of these methods more consciously expose it in such a way that it becomes methodologically dominant. The emphasis will be placed on these methodologies, their tools, ways of describing names, and results of the research in the form of conclusions of a culture-wide character. The cultural categories of “name-ness” will be highlighted as crucial for the onymic categorization of reality, and therefore postulated as crucial for the cultural research of names.

Key words: methodology, study of proper names, onomastic theory, cultural categories, namehood

## NAZWISKA POLAKÓW JAKO TEKST KULTURY I ŹRÓDŁO BADAŃ NAD WSPÓLNOTOWĄ AUTONARRACJĄ

Słowa tematyczne: narracja, poznanca funkcja antropimów, wspólnotowa wizja świata

### 1. WPROWADZENIE

W zależności od perspektywy badań poszczególne jednostki systemu nazwisk polskich można traktować jako pozbawione znaczenia leksykalnego, czyli znaki wyłącznie indeksujące, albo znaki językowe o określonym znaczeniu etymologicznym lub konotacyjnym, powstałe w określonym kontekście pragmatycznym. W tym artykule postrzega się je jako tekst kultury, który w trakcie kilkusetletniej ewolucji zgromadził wiedzę o tym, jak ludzie postrzegali świat i siebie samych, jakie informacje o otoczeniu społecznym były dla nich na tyle ważne, by utrwałać je w nazwach osobowych, jakie wartości i potrzeby poznawcze sterowały wyborami nominacyjnymi i wreszcie — jak poszczególne modele semantyczno-formalne specjalizowały się w zróżnicowanych i skalarnych potrzebach deskrypcji osób. Dzisiaj nazwiska jako zbiór skostniałych form można analizować jak odkrycie archeologiczne. Stosując „zasady odwróconej inżynierii”, możemy opisywać jego poszczególne elementy, pytając o budowę poszczególnych mniejszych i większych elementów, ich funkcje i znaczenie dla sprawnego funkcjonowania całości.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie propozycji badań systemu nazwisk jako nośnika wspólnotowej autonarracji<sup>1</sup>, którą rozumie się jako

---

<sup>1</sup> Jeżeli dany język etniczny jako wytwór określonej społeczności kulturowej można postrzegać w kategoriach wielkiej narracji, czyli opowieści o tym, jak człowiek systemem językowym naznacza własnym zdeterminowanym kulturowo postrzeganiem rzeczywistości (Filar, 2013, s. 65; 2014, s. 13–33), to tym bardziej można w ten sposób postrzegać nazwiska jako podsystem leksykalny wyspecjalizowany w ważnych (a może nawet najważniejszych) nominacjach.

sensotwórczą interpretację zdarzeń, dostarczającą wzorców poznawczych, odzwierciedlającą postrzeganie człowieka przez człowieka, kształtującą postawy członków wspólnoty kulturowo-językowej i konstytuującą jej tożsamość. Jak pisze Jerzy Trzebiński (2002, s. 22–23), jednostka twórczo odczytuje bieg zdarzeń i działania osób, ale w swej interpretacji jest ona ograniczona określonymi regułami interpretacji wyznaczanymi przez schemat:

Podstawowa funkcja schematu narracyjnego polega na tym, że steruje on procesami rozumienia i podejmowania decyzji poprzez konstruowanie opowieści z napływających (i prowokowanych decyzjami jednostki) faktów. Schemat narracyjny jest więc **poznawczą procedurą** „czytania” biegu zdarzeń w taki sposób, że rozumiane są one jako skończone w czasie historie (Trzebiński, 2002, s. 23).

W kategoriach schematów narracyjnych można postrzegać poszczególne kategorie strukturalno-semantyczne nazwisk, które, odpowiadając na określone potrzeby kategoryzacji, wyspecjalizowały się w identyfikacji osób. Dopóki system nazewniczy osób był tworem żywym, wzbogacanym o nowe kreacje nazewnicze, były owe schematy gotowe do wypełniania treścią, zgodną z intencją nadawcy/kreatora nazwy. „Schematy narracyjne” rozumiem więc jako główne typy semantyczno-strukturalne wyodrębnione przez Józefa Bubaka. Badacz, wydzielając podstawowe klasy nazwisk, uwzględnił nie tylko specjalizację społeczną onimów, lecz także wyeksponował realizowane za ich pomocą podstawowe potrzeby poznawcze dotyczące otoczenia społecznego. Procesom nazwisko-twórczym towarzyszyły następujące pytania dotyczące identyfikowanych osób: „jaki jest?, czy jest?, skąd jest?, co robi?, jakim imieniem jest określany potocznie?” (Bubak, 1986, s. 39).

Przedstawione w niniejszym szkicu propozycje analizy powstały na kanwie dwóch podstawowych założeń: językowo-antropologicznego i psychologicznego:

1) osobowe nazwy własne są znakami językowymi o szczególnym statusie poznawczym i ontologicznym, ponieważ są nadawane ludziom wyznaczającym sobie centralną pozycję wśród bytów, toteż zawarte m.in. w nazwach informacje o środowisku społecznym są najważniejsze<sup>2</sup>;

---

<sup>2</sup> „W kulturach magiczno-mitycznych, kulturach tradycyjnych system imion własnych był rdzeniem wszelkich mitologii, ustanawiał świat wartości, uzasadniał kulturowe hierarchie. Imię poprzedzało osobę, a nazwa poprzedzała miejsce” (Sulima, 2021, s. 49). Ten status nazwy własnej wyznacza temat narracji, którym jest człowiek i jego relacje z otaczającym go światem, zwłaszcza z otoczeniem społecznym. Warto podkreślić, że dzisiaj połowie zrekonstruowanych apelatywów, motywujących współczesne odapelatywne nazwiska Polaków, można za pomocą danych językowych przypisać nacechowanie wartościujące, które reguluje relacje społeczne, odpowiada za kształtowanie postaw.

2) procesom poznawczym towarzyszy tworzenie narracji, czyli ujmowania danych w takie kategorie, jak: narrator, bohater, intencja, postaci pierwszego i dalszego planu<sup>3</sup>.

Proponowany w tym artykule opis propriów wymaga opracowania monograficznego. W tym miejscu zwraca się uwagę na możliwość kontynuacji i nowego zastosowania metodologii wypracowanych przez lingwistykę, w tym onomastykę, do badania propriów jako nośników wspólnotowej świadomości. Szkic składa się z trzech części wykazujących najważniejsze aspekty narracji dawnych osobowych nazw własnych, a dzisiejszych nazwisk. W pierwszej części przypomina się stanowiska badawcze wskazujące na tekstowość nazw własnych, uzasadniającą narracyjny potencjał systemu polskich nazwisk. Druga partia tekstu poświęcona jest funkcjom poznawczo-kategoryzacyjnym oferowanym przez poszczególne typy semantyczno-formalne propriów. W trzecim rozdziale przedstawia się propozycję analizy „języka nazw osobowych”, a jako metodę prowadzącą do wykrycia językowych mechanizmów towarzyszących kreacji onimicznych wskazuje się badania liczebności reprezentacji poszczególnych gniazd derywacyjnych i analizę apelatywów antroponimicznych ze względu na reprezentowany przez nie pojęciowy poziom kategoryzacji.

## 2. NAZWY WŁASNE JAKO TEKSTY

Grunt pod lingwistyczną analizę nazwisk traktowanych jako opowieść o wspólnotowej wizji świata i człowieka jest przygotowany przez badania dowodzące, że język jako wytwór określonej wspólnoty językowo-kulturowej przechowuje i odzwierciedla jej doświadczenia, wiedzę o świecie, przekonania, sposoby kategoryzacji zjawisk<sup>4</sup>. Dorota Filar narracyjne aspekty języka ujmuje następująco:

Interpretacja świata, określana jako jego językowy obraz także nie jest statyczną figurą. Jest obrazową opowieścią podmiotu, który ze swej perspektywy postrzega, jak dzieją się rzeczy w świecie, jaki jest i jak toczy się świat. Zapisana w języku opowieść to „wielka” narracja językowo-kulturowa, w której można odnaleźć klucz do „małych” narracji, tworzonych przez indywidualnych „narratorów”. Podmiotami wielkich „wspólnotowych” narracji są społeczności językowo-kulturowe, przez wieki tworzące językowy zapis doświadczeń, wiedzy, wartości (Filar, 2013, s. 88).

<sup>3</sup> J. Trzebiński (2002, s. 31) pisze: „Ludzie w trakcie poznawania konstruują otaczające ich zdarzenia jako historie, czyli organizują napływające dane w takie kategorie, jak aktor, intencja, sposoby jej realizacji, przeszkody, a także czas i miejsce zdarzenia”.

<sup>4</sup> Polskich prac, nawet tych najważniejszych, dających teoretyczne fundamenty opisu języka w metodologii etnolingwistycznej nie sposób tu wymienić. Niezmiennie należy je wiązać z Jerzym Bartmińskim (1988, s. 169–182; 2014, s. 99–116) i Ryszardem Tokarskim (1997/1998, s. 7–24; 2014, s. 305–323).

Również w badaniach onomastycznych należy odnotować kilka metodologii, pozwalających zadawać kolejne pytania o kulturotwórczą i (auto)narracyjną funkcję nazwisk Polaków. Pierwsza perspektywa oglądu propriów dowodzi ich funkcjonowania jako pełnoprawnych komunikatów (Cieślikowa, 1990, s. 111–118). Druga propozycja analizy nazw własnych wykorzystuje osiągnięcia genologiczne i pozwala różne kategorie propriów postrzegać jako gatunki, a reprezentujące je okazy jako teksty (Rutkiewicz-Hanczewska, 2013). Trzecia metodologia, tj. onomastyczna analiza dyskursu, koncentruje się na funkcjonowaniu nazw własnych jako ewokacji rzeczywistości społecznej, tendencji kulturowych i ideowych domagających się określonych nominacji (Rutkowski i Skowronek, 2020, s. 11–22).

Perspektywę komunikacyjną nazw własnych wyeksponowała Aleksandra Cieślikowa (1990, s. 111–118). Opisując czynniki odpowiadające za ekspresywność nazw własnych, odtworzyła uniwersalne etapy ich tworzenia. Przy niewielkiej modyfikacji można ten schemat zastosować do każdej nominacji. Co ciekawe, sama struktura opisu procesu tworzenia nazwy w naturalny sposób odtwarza narrację, w której zachowany jest ciąg przyczynowo-skutkowy<sup>5</sup>. Na potrzeby dalszych rozważań, które nie będą dotyczyć wyłącznie nazw o wydzwiku ekspresywnym, proponuję schemat stworzony przez A. Cieślikową sprowadzić do następującej postaci:

- 1) Ktoś zauważa, że we wspólnocie jest człowiek x, którego należy zidentyfikować.
- 2) Obserwacja x prowadzi do wniosku, że wyróżnia go cecha y.
- 3) Ktoś stwierdza, że inni powinni wiedzieć, że x ma cechę y, którą powinna wyrażać nazwa.
- 4) Ktoś proponuje dla x nazwę Y, która wyraża cechę y.
- 5) Odbiorca nazwy/wspólnota uznaje, że nazwa dobrze lub wystarczająco dobrze identyfikuje x i zaczyna funkcjonować jako nazwa własna.

Gdyby akt kreacji nazewniczej wyznaczanej przez relacje kreator nazwy–osoba nazywana–odbiorca nazwy ująć w kategoriach narracji, to kreator jest narratorem opowiadającym o człowieku lokującym się w jakiś sposób we wspólnocie. Ponieważ kreacja ma charakter wspólnotowy, to kreatorem nazwy i narratorem jest cała wspólnota komunikatywna, która zgadza się na nazywanie danej osoby w określony sposób, zgodny ze światem wartości i potrzebami poznawczymi uzależnionymi od kontekstu nadania nazwy. W ten sposób wspólnota jest jednocześnie nadawcą i odbiorcą nazwy. Ponieważ nazwa jest rezultatem swoistych

---

<sup>5</sup> A. Cieślikowa w przywoływanym artykule podaje taką kolejność: ktoś ma nacechowany stosunek do jakiej osoby, następnie szuka cechy wyróżniającej (zdarza się, że zauważa ją spontanicznie). Wydaje się, że kolejność jest odwrotna: kreator nazwy dostrzega jakąś cechę wyróżniającą osoby, która zwykle jest przyczyną negatywnego nastawienia kreatora nazwy do osoby nazywanej.

negocjacji społecznych, to uprawnione jest myślenie o akcie nominacji jako o wspólnotowej autonarracji.

W związku ze specyfiką komunikacyjną aktu kreacji nazewniczej interesująco przedstawia się także kategoria bohatera, którym nie jest jedynie osoba nazywana, choć to na niej koncentruje się uwaga twórców nazwy. Czy bohaterem nie jest też kreator nazwy? Za przyznaniem mu takiego statusu przemawia podjęcie przez niego działania, które jest odpowiedzią na zdarzenie, czyli pojawienie się okoliczności związanych z jakimś człowiekiem o określonych cechach psychicznych, fizycznych, sprawcy jakichś działań, pochodzącego skądś, będącego w jakichś relacjach z kimś. Działaniem podjętym przez bohatera-narratora jest performatywny akt mowy realizujący się podczas nadania nazwy. Akt ten jest następstwem obserwacji jednostki oraz stosunku do niej nadawcy i jednocześnie — co ważniejsze — ma konsekwencje dla osoby nazywanej i odbiorców nazwy, czyli wspólnoty, która rozwijając treść *proprium* zgodnie z konwencją językowo-kulturową i schematem narracyjnym, w który ujęta jest nominacja, przyjmuje postawę obojętną, pozytywną lub negatywną. Nazwa pełni więc nie tylko funkcję funkcję deiktyczną — niosąc określony przekaz, wywiera wpływ na życie wspólnoty, a także na relację osoba nazywana–wspólnota społeczna. Nadanie nazwy ma więc konsekwencje pozajęzykowe, a jej moc sprawcza manifestuje się zwłaszcza w sytuacjach, gdy jest nacechowana negatywnie (por. Goffman, 2007). Mniej widocznym, ale konsekwentnie uzyskiwanym efektem tworzenia nazw, które nigdy nie wybiegają poza schemat formalno-semantyczny, jest utrwalanie sposobu kategoryzowania ludzi, który również odzwierciedla mentalność nazywających.

Zarysowaną powyżej strukturę i specyfikę aktu kreacji nazewniczej jako dynamicznego procesu komunikacyjnego z intencjonalnie tworzonym komunikatem skierowanym do określonych odbiorców, można uzupełnić o eksplikacje kluczowego dla narracji czasownika *opowiadać*. Jerzy Bartmiński pisze:

Interesujący nas czasownik *opowiadać* jest wielomiejscowy, implikuje związek z osobą mówiącą, narratorem (kto *opowiada*), z odbiorcą/adresatem (komu/dla kogo się *opowiada*), gatunkiem mowy (co się *opowiada*, np. *kawały*, *historie*), tematem (o czym się *opowiada*), intencją (po co się *opowiada*) i sposobem przekazu (jak się *opowiada*, czyli jak się treść koduje w określonych konwencjach gatunkowych). Krótko mówiąc, znaczenie czasownika *opowiadać* daje się uchwycić na poziomie kategoryjnym-semantycznym w schemacie cztero- czy nawet sześciomiejscowym: KTOŚ *opowiada* KOMUŚ/DLA KOGOŚ — COŚ — O CZYMŚ — PO COŚ — JAKOŚ (Bartmiński, 2014, s. 103–104).

W przywołanym opisie J. Bartmińskiego uwagę zwracają dwie istotne składowe narracji, czyli wybór gatunku i języka, w których podaje się opowieść. Jak wiemy, myślenie o nazwach własnych jako o tekstach ma już w onomastyce pewną

tradycję. Wyczerpująco temat tekstowości nazw własnych zgłębiła Małgorzata Rutkiewicz-Hanczewska, która podziela zdanie Michaiła Bachtina, że

[...] obserwacje genologiczne można prowadzić w odniesieniu do całego uniwersum mowy, gdyż nie tylko literackie czy artystyczne formy słownego komunikowania się podlegają działaniom typologizacyjnym (bez względu na funkcję komunikacyjną czy rozpiętość tekstu) (Rutkiewicz-Hanczewska, 2013, s. 69).

Odczytywanie nazw-tekstów oraz przypisywanie im odpowiednich funkcji i referencji musi odbywać się zgodnie z kodem gatunkowym. Jeżeli potraktujemy dawne nazwy osobowe (a dzisiejsze nazwiska) jako teksty reprezentujące określony gatunek, którego znajomość pozwala na odpowiednią deszyfrację nazwy, to odnajdziemy wśród nich nazwy-teksty prototypowe, łatwe do zidentyfikowania jako nazwiska (np. *Sadowski, Piotrowicz*), a niektóre bez znajomości kontekstu okażą się do odczytania trudne lub niemożliwe (np. *Ryś, Marek, Cieśla, Blady*).

M. Rutkiewicz-Hanczewska (2013, s. 74–83) nazwom własnym przypisuje dwie podstawowe funkcje: użytkową, pozwalającą na sprawną społeczną komunikację, i perswazyjną, polegającą na świadomym oddziaływaniu na odbiorcę. Zdajemy sobie sprawę, że rzadko komunikat, którym też jest nazwa, pełni jedną funkcję, ale gdyby przyjąć podział na funkcję użytkową i perswazyjną, to pierwszą z nich realizowałyby nazwiska zakończone na *-ski* oraz *-owicz, -ewicz*, a także nazwiska odzawodowe. Do nazw pełniących wyraźną funkcję perswazyjną należałoby zaliczyć nazwiska odapelatywne nacechowane wartościująco, które jednocześnie oferują największe możliwości deskrypcyjne.

### 3. BOHATEROWIE PIERWSZEGO I DALSZEGO PLANU

Kiedy na system nazwisk Polaków patrzymy jak na dzieło o budowie szkatułkowej, o intencjonalnym rozmieszczeniu elementów świata przedstawionego, nasuwa się pytanie o funkcję poszczególnych schematów strukturalno-semantycznych w kreśleniu onimicznej narracji. Można postawić hipotezę, że układ i funkcja poszczególnych części systemu jest — jak pisze Roman Ingarden — „odwzorowaniem przestrzeni danej spostrzeżeniowo” (Ingarden, 1988, s. 296). Dla niniejszych rozważań o sposobach kategoryzacji i miejscu w świecie przedstawionym poszczególnych „bohaterów opowieści” dobrym punktem są pytania, które musi zadać sobie zarówno badacz dzieła literackiego, jak i badacz rekonstruujący narracje z innych tekstów kultury, a mianowicie należy pytać o to, jak i kto wyznacza centrum orientacji w świecie. R. Ingarden pisze:

Otóż w dziele literackim stosunki przestrzenne rzeczy przedstawionych są zawsze wyznaczone przez strukturę rzeczy „zorientowanych”, będących w ogólnym swym typie odwzorowaniami przestrzeni zorientowanych poza-literackich. Przy próbach bliższego wyjaśnienia przestrzeni



przedstawionej w dziele literackim zachodzi przede wszystkim pytanie, gdzie znajduje się centrum orientacji (początek układu odniesienia, czyli orientacji). Wydaje się na pierwszy rzut oka rzeczą niewątpliwą, że zawsze znajduje się ono wewnątrz przedstawionego świata. [...] Wszelkie przedstawione przedmioty (rzeczy, zwierzęta, ludzie) są więc tak przedstawione, jak gdyby one wszystkie były widziane (dotykane, słyszane itd.) przez narratora (Ingarden, 1988, s. 297).

W dialog ze spostrzeżeniami Romana Ingardena wchodzi koncepcja inności egzo- i endotycznej, ale zanim do niej przejdziemy, zatrzymajmy się krótko na poznawczych aspektach kategoryzacji.

Na pierwszym etapie segregowania bodźców poznawczych dzielimy obiekty na te, którym należy poświęcić uwagę, i te, które nie wymagają analizy. Nasza uwaga najbardziej skupia się na najbliższym otoczeniu społecznym, ponieważ z nim jednostka wchodzi w bezpośrednie interakcje i to ono ma wpływ na jej poczucie dobrostanu lub jego brak. Jeżeli przyjmujemy, że osobowa nazwa własna jest komunikatem o szczególnym statusie ontologicznym i poznawczym, ponieważ odnosi się do człowieka, a okazom poszczególnych typów semantyczno-strukturalnych można przypisać zróżnicowane (czasem spolaryzowane) funkcje językowe, to nasuwa się pytanie o powody określonych wyborów nominacyjnych i udział poszczególnych typów semantyczno-formalnych nazw w procesach kategoryzacyjnych. Propozycje interpretacyjne przynosi naświetlenie tego problemu przez pryzmat opozycji inności endotycznej i egzotycznej opisanych przez Jana Pleszczyńskiego. Badacz zauważa, że pierwsza z nich jest związana z bezpośrednim kontaktem i odbierana jest jako zagrażająca jednostce i wspólnocie. Inność egzotyczna jest akceptowana, może budzić fascynację i ciekawość. Ponieważ jest odległa, nie stanowi zagrożenia, nie wpływa na bezpośrednie otoczenie jednostki (Pleszczyński, 2018, s. 188–189). Z tego samego powodu inność ta zwykle nie budzi większych emocji, nie skłania do szczegółowszych deskrypcji cech osobistych człowieka, co z kolei skutkuje brakiem ekspresji aksjologicznej.

Perspektywa inności endo- i egzotycznej tłumaczy nasze zachowania językowe, w tym wybór schematu onimicznego aktualizowanego podczas kreacji nazwy. Dążenie do bezpieczeństwa nakazuje szczególną czujność wobec osób, które znalazły się we wspólnocie i dodatkowo pod jakimś względem odstają od przyjętej normy. Jeżeli osoby te pozostają jakiś czas lub na stałe w otoczeniu społecznym, to naturalne jest nadanie im nazw, które będą wskazywać na cechę szczególną, często pozostającą pod jakimś względem poza normą społeczną. To właśnie takie cechy postrzega się jako negatywne i to one przede wszystkim wymagają reakcji onimicznej. Na marginesie warto dodać, że patrząc na tę sytuację pod kątem narracji, dostrzegamy jej potencjał fabularny pojawiający się w każdej ważnej kulturotwórczej opowieści, a mianowicie motyw walki dobra ze złem. Jako dobre traktowane są zasady obowiązujące we wspólnocie, która walczy o ich zachowanie, stygmatyzując osoby

odbierane jako zagrażające ustalonemu porządkowi aksjologicznemu. Czytelnym piętnem jest nadanie nacechowanej ekspresywnie i wartościująco nazwy, która — jak pisze Roch Sulima (2021, s. 49) — „idzie przed człowiekiem”, nie tylko go oznaczając, ale także niosąc opis jednostki, a często także realizując funkcję socjalizującą przez eksponowanie cech pożądanых (por. n. os. *Mądry, Śmiały* NP) i piętnowanie cech postrzeganych jako negatywne (np. n. os. *Chytry, Niezgoda* NP).

Analizy semantyczne współczesnych przezwisk, które są pomocne w wykrywaniu historycznych aspektów nominacyjnych, wskazują, że w małych wspólnotach powstają charakteryzujące przezwiska i przydomki zróżnicowane pod względem motywacji semantycznej i struktury, co świadczy m.in. o potrzebie dużej dyferencjacji służącej z kolei odpowiednio wyraźnej identyfikacji osób (por. Oronowicz-Kida, 2009). Nazwy własne powstające w perspektywie endotycznej nazywają bohaterów pierwszoplanowych. Są to postaci, które domagają się uwagi i ekspresji wyrażanej na płaszczyźnie onimicznej. One znajdują się w centrum świata przedstawionego. Ponieważ, jak zaznaczyłam, szczególnej reakcji domagają się osoby odstające od normy, postrzegane zwykle negatywnie, to wśród przezwisk odapelatywnych nacechowanych aksjologicznie przeważają propria o ładunku negatywnym (por. Matusiak-Kempa, 2019, s. 133–331). Do kwestii badania onimów nacechowanych wartościująco wrócimy jeszcze w dalszej części.

Jeżeli analizujemy antroponimy ze względu na pełnione przez nie funkcje informacyjną i perswazyjną, to pierwszą z nich jako dominującą należy przypisać tym nazwom, których nosiciele albo nie przykuwają uwagi otoczenia, czyli nie odstają od normy, albo pozostają na peryferiach życia społecznego. Im dalej od naszej przestrzeni fizycznej (centrum, w którym odbywa się kategoryzacja) — a co za tym idzie także przestrzeni mentalnej — znajduje się spotykany człowiek, tym słabsza jest potrzeba jego personalizacji, dokładnego określania pod względem cech fizycznych i psychicznych, mniejsza potrzeba interpretowania jego intencji, czy też obserwowania jego miejsca i funkcji we wspólnocie. Te osoby są postaciami drugoplanowymi. Prymarnie neutralne pod względem ekspresywnym są nazwiska odmiejscowe, tworzone w sposób seryjny, powielające kilka wzorców formalnych, z których najczęstszym jest ten z formantem *-ski* (siedem na dziesięć z najczęstszych nazwisk Polaków jest zakończona na *-ski*, por. *Nowak, Kowalski, Wiśniewski, Dąbrowski, Lewandowski, Wójcik, Kamiński, Kowalczyk, Zieliński, Szymański* (Skowronek, 2001, s. 186).

Chcąc odtworzać kulturę duchową naszych przodków na podstawie rejestru współczesnych nazwisk polskich, należałoby podjąć prace leksykograficzne nad pełniejszym opisem podstaw motywujących. Każdy z typów semantyczno-strukturalnych niesie inne możliwości poznawcze: inne możliwości daje wgląd w nazwiska odapelatywne, a inne zbadanie nazwisk odmiejscowych, odimiennych i odzawodowych. W przypadku nazwisk odapelatywnych należy dążyć do

stworzenia pełniejszego i chronologicznego ich opisu na podstawie danych słownikowych i egzemplifikacji tekstowej, kolokacji i związków frazeologicznych, pokazujących ewentualny rozwój znaczeniowy wyrazu w poszczególnych stuleciach, jego cechy konotacyjne, nacechowanie emocjonalne czy wartościujące. Ponieważ nazwy osobowe, które z czasem stały się nazwiskami, funkcjonowały w komunikacji potocznej, to do ich opisu najbardziej owocne wydaje się zastosowanie założeń definicji kognitywnej, która ma charakter poznawczy, tzn. oddaje sposób postrzegania rzeczy przez mówiących danym językiem: ma oddawać ich wiedzę pozajęzykową, sposób wartościowania (Bartmiński, 1988, s. 169–183). Szczególnie atrakcyjne dla rekonstruowania konotacji nazw są fasety, możliwe do odtworzenia na podstawie tekstów, w których występuje wyraz motywujący antroponim. Możliwościom zastosowania definicji kognitywnej poświęcony będzie oddzielny tekst. W tym miejscu uzasadnia się wybór tej formy opisu motywacji propriów odapelatywnych, przywołując słowa twórcy definicji kognitywnej, J. Bartmińskiego, który pisze:

DK ze swojego założenia [...] kodyfikuje sposób doświadczania rzeczywistości i jej konceptualizację przyjętą jako społeczna norma przez daną wspólnotę językowo-kulturową, przekazuje społeczną wiedzę o człowieku i świecie w znaczeniach słów (Bartmiński, 2014, s. 100).

#### 4. JĘZYK ONIMICZNEJ OPOWIEŚCI

Jeżeli do wszystkich podstawowych typów nazwisk Polaków przykładamy te same narzędzia analizy, to w pewnym momencie musi się ona zatrzymać: można dla wszystkich jednostek wskazać mniej lub bardziej prawdopodobną podstawę motywacji (z wyjątkiem nielicznych przypadków niejasnych etymologii), wskazać morfologiczne wykładniki derywacji, przebadać je pod kątem liczebności gniazd tworzonych przez poszczególne podstawy motywacyjne oraz określić liczbę nosicieli poszczególnych propriów. Jednak, jak wspomniano, inne możliwości poznawcze przynosi analiza nazwisk odprzezwickowych, inne — nazwisk odmiejscowych, a jeszcze inne nazwisk odzawodowych czy odimiennych, co wskazuje na to, że poszczególne typy nazwisk odpowiadały na mniejsze i większe potrzeby charakteryzowania osób. Zróżnicowane i skalarne możliwości deskrypcyjno-perswazyjne oferują poszczególne typy onimów<sup>6</sup>. Im częstszy typ motywacyjno-strukturalny powiela nazwa (np. nazwiska odmiejscowe na *-ski*),

<sup>6</sup> Wstępne obliczenia wskazują, że najobszerniejsze gniazdo derywatów antroponimicznych, które przeszły do kategorii nazwisk, stworzyło imię *Jan*. Hasło to w słowniku K. Rymuta stanowi 1222 jednostki będące różnymi wariantami fonetycznymi i językowymi, zarówno pochodzenia germańskiego, jak i wschodniosłowiańskiego.

tym bardziej ogólny jest jej potencjał informacyjny, a wyraźniejsza jest funkcja referencjalna. Gdyby na ten potencjał informacyjny spojrzeć w sposób radialny, to w centrum — jako najbardziej zróżnicowane semantycznie i strukturalnie — mieściłyby się nazwiska odapelatywne, dalej od nich lokowałyby się mniej nacechowane nazwiska odzawodowe i patronimiczne, a najdalej — nazwiska odmiejscowe i odetniczne (por. Matusiak-Kempa, 2020, s. 165–179). Na rzecz tej hipotezy przemawiają wyniki badań Katarzyny Skowronek (2001, s. 197), która wykazała, że nazwiska rzadkie nosi około 10% Polaków, ale stanowią one 88% słownika nazwisk, czyli decydują o jego zasobie. Nazwiska częste nosi prawie 90% Polaków, ale stanowią one tylko około 12%.

Dane wynikające z liczebności gniazd antroponimicznych skonfrontowane z najczęstszymi i najrzadszymi nazwiskami Polaków, a także zestawienie ich z wynikami analizy motywujących apelatywów pod względem poziomu kategoryzacji, mogą dopełnić obrazu sposobów nominacyjnych i bardziej odsłonić pragmatyczne aspekty towarzyszące kategoryzacji osób. Postulat takich badań zgłosiła K. Skowronek:

Pojawić się więc mogą kolejne problemy badawcze: czy reprezentowane w strukturach nazwiskowych apelatywy antroponimiczne pochodzą przede wszystkim z wyodrębnionego w hierarchii pojęciowej poziomu podstawowego (typu: *baran, pies*)? Czy reprezentują również poziom nadrzędny (typu: *zwierzę*) i podrzędny (typu: *owca, lambert, jamnik*) [...]. Czy w tak zgromadzonym zbiorze apelatywów, widoczna jest hierarchiczna struktura pojęć z określonych pól semantycznych, odzwierciedlających świadomość wspólnoty językowej? Czy to psychologiczne zjawisko wiąże się w jakiś widoczny sposób z frekwencją nazwisk? Być może np. apelatywy antroponimiczne z poziomu podstawowego kategoryzacji stają się najczęściej podstawami motywacyjnymi nazwisk o dużej frekwencji. Gdyby szczegółowe badania potwierdziły tę hipotezę, to byłby dowód z dziedziny językoznawstwa i antropologii kulturowej, że i w tej sferze poziom podstawowy hierarchicznej struktury pojęć jest najważniejszy (Skowronek, 2001, s. 183).

Szczegółowe badania nad apelatywami antroponimicznymi powinny przynieść ich listę rankingową, która będzie przedstawiać apelatywy tworzące najbardziej rozbudowane gniazda derywacyjne, co z kolei wskaże hierarchię pojęć, do których najczęściej odwoływano się podczas kreacji nazewniczej. Uwzględnienie na liście rankingowej przynależności motywujących apelatywów do poziomu kategoryzacji pojęciowej byłoby kolejnym krokiem w odsłanianiu sposobów kategoryzacji potocznych i dopełniłoby obrazu czynnego słownika naszych przodków.

Obliczenia gniazd derywacyjnych reprezentujących wybrane kategorie leksykalne wskazują, że ich obszerność nie jest zdeterminowana wyłącznie relacją poziom podstawowy–poziom podrzędny–poziom nadrzędny. Wstępne wyliczenia sugerują, że innego rozkładu frekwencyjnego i reprezentacji leksykalnej należy spodziewać się w obrębie relacji hiperonim — hiponim wśród rzeczowników konkretnych, a innego w obrębie rzeczowników

abstrakcyjnych<sup>7</sup>. I tak na przykład w grupie antroponimów pochodzących od nazw drzew największy zbiór tworzą jednostki utworzone od nazwy pospolitej *dąb* — wynotowano 367 antroponimów. Na kolejnych miejscach są następujące nazwy drzew z odpowiadającą im liczbą jednostek nazewniczych w gnieździe antropomicznym<sup>8</sup>: *sosna* — 83, *wierzba* — 72, *świerk* — 32, *jarząb* — 31, *jawor* — 27, *topola* — 18, *klon* — 12. Od rzeczownika *drzewo*, reprezentującego poziom nadrzędny, utworzono 176 jednostek onimicznych. Podobne obserwacje przynosi liczebność gniazd antropomicznych, których podstawami są nazwy zwierząt. Rzeczownik *zwierz* wskazuje się jako bazę dla 59 antroponimów. Obliczenia nazwiskowych gniazd derywacyjnych jego hiponimów pozwalają stworzyć następującą pogładową listę z odpowiadającą im liczbą propriów: *kot* — 187, *wilk* — 170, *kozioł* — 124, *lis* — 117, *pies* — 68 (*sobaka* — 14), *byk* — 44, *baran* — 36<sup>9</sup>.

Wskazana liczebność gniazd i ich przynależność do poziomów kategoryzacji są zbieżne z wynikami badań dowodzącymi, że potoczny poziom generyczny (poziom rodzaju) jest poziomem psychologicznie podstawowym. Udowodniono, że ludzie chętniej nazywają rzeczy na tym poziomie, ponieważ są one łatwiej zapamiętywane i jako pierwsze przyswajane w akwizycji języka. Rzeczy na tym poziomie postrzega się całościowo, podczas gdy rzeczy na podrzędnym poziomie wymagają zwracania uwagi na detale (Lakoff, 2011, s. 32–33).

Z kolei na podstawie oglądu antroponimów wpisujących się w opozycję *dobry* — *zły* w znaczeniu moralnym można zaobserwować, że bardziej rozbudowane gniazda tworzą wyrazy pospolite o ogólnym znaczeniu pozytywnym. Przymiotnik *dobry* wskazuje się jako podstawę 165 jednostek, natomiast wyrażnie mniejszy zbiór propriów utworzono od przymiotnika *zły*, którego gniazdo stanowi zbiór tylko 16 nazwisk. Takie proporcje niejako równoważy mniejszy zbiór leksyki motywującej antroponimy reprezentujące pojęcie DOBRO i znacznie bardziej rozbudowana reprezentacja leksykalna pojęcia ZŁO<sup>10</sup>. Na podstawie

<sup>7</sup> Interesujące obserwacje przynoszą też obliczenia antroponimów utworzonych od nazw kolorów: gniazdo nazwisk wywodzonych od leksemu *biały* wynosi 577 jednostek, od przymiotnika *czarny* — 371, a od przymiotników *żółty* i *czerwony* — odpowiednio 100 i 32. Na takie wyniki liczebności gniazd nazwisk z pewnością wpływa także symbolika związana z poszczególnymi drzewami czy kolorami.

<sup>8</sup> Na tym etapie analiz do statystyki nie włącza się antroponimów zawierających podstawę *grab*, ponieważ nazwy mogły być motywowane przez różne wyrazy, np. *grab*, *grabić*. Dla tak niejednoznacznych podstaw motywacyjnych planuje się utworzenie oddzielnej listy rankingowej.

<sup>9</sup> Dane dotyczące liczebności gniazd antropomicznych opracowano na podstawie słownika K. Rymuta „Nazwiska Polaków. Słownik historyczno-etymologiczny”.

<sup>10</sup> Taką specyfikę frekwencyjno-semantyczną apelatywów motywujących można tłumaczyć prawidłowościami myślenia potocznego ukierunkowanego na przetrwanie: dobro jest bezpieczne, nie domaga się nazywania, ekspresji, precyzowania i nakłaniania do przyjęcia określonej postawy. Dlatego większe gniazdo tworzą antroponimy od przymiotnika *dobry*. Ponieważ zło zagraża, skłania to do dokładniejszej deskrypcji, co owocuje większą reprezentacją leksemów tworzących pole pojęciowe ZŁO i wybieranych podczas kreacji onimicznej.

rejestr antroponimów wartościujących zebranych przez Izę Matusiak-Kempę (2019, s. 249–317) można ustalić następujące wartości: 446 apelatywów antroponimicznych wpisuje się w pole pojęciowe ZŁO (które budują mniej lub bardziej rozbudowane gniazda derywacyjne) i 128 leksemów, od których utworzono różne typy strukturalne nazwisk, można podporządkować pojęciu DOBRO. Wśród tego rejestru można dokonać bardziej szczegółowych podziałów i zbadać opozycyjne klasy nazw pod względem liczebności derywowanych od nich propriów. Zadanie to wymaga jeszcze uściśleń metodologicznych, ponieważ na podstawie badanego antroponomastykonu można ustalić klasy semantyczne reprezentującą dane pojęcia, ale nie zawsze udaje się znaleźć leksemy nazywające te pojęcia i motywujące nazwiska. I tak np. w reprezentacji opozycji pojęć PRAWOŚĆ — NIEPRAWOŚĆ występują antroponimy utworzone od przymiotnika *prawy* (np. *Prawak*, *Prawecki*), natomiast pojęcie NIEPRAWOŚĆ musimy odtwarzać na podstawie antroponimów derywowanych od wyrazów nazywających cechy wskazujące na nieprawość, np. *klamać* (n. os. *Kłama*).

## 5. PODSUMOWANIE

Dotychczasowe opracowania antroponimiczne ujawniły wiele interesujących danych dotyczących właściwości systemu nazwisk i jednocześnie zainspirowały do postawienia kolejnych pytań o naturę procesów nazwiskotwórczych. Zintegrowanie metodologii wypracowanych na gruncie lingwistyki kulturowej, onomastyki i literaturoznawstwa wskazuje na nowe możliwości badań nazwisk Polaków nie tylko w celu odtwarzania funkcji osobowych nazw własnych w budowaniu wspólnotowej tożsamości (co jest oczywiście zadaniem pierwszoplanowym), lecz także w celu wykrywania uniwersalnych potrzeb twórczego reagowania na rzeczywistość, przejawiających się w rozmaitych formach aktywności człowieka, również w procesach identyfikacji osób. Przedstawione propozycje są jedynie refleksami sygnalizującymi rozległe obszary badawcze, które domagają się szczegółowego opracowania. Sama teoria dzieła literackiego inspirowała do refleksji nad uniwersalnością kategorii z zakresu teorii literatury, takich jak świat przedstawiony, narrator, styl tekstu, i szukania ich zastosowania do analizy innych tekstów kultury, w tym zasobu nazwisk Polaków.

W świetle czynionych analiz frekwencyjnych i charakteru semantycznego podstaw szczególnie frapujące jest zagadnienie dotyczące stopnia komunikatywności poszczególnych onimów i reprezentowanych przez nie typów semantyczno-formalnych wyspecjalizowanych do strukturyzowania przestrzeni społecznej. Czy osobowe nazwy własne tak jak dzieła literackie zawierają „miejsca niedookreślone” (Ingarden, 1988, s. 316–325) i jak je uzupełniać w procesie interpretacji? Wstępne analizy wskazują na to, że w większości kreacji celem nie była

szczegółowa deskrypcja, ale nazwa wystarczająco komunikatywna, która, wpisując się w określony schemat strukturalno-semantyczny, kategoryzuje człowieka mniej lub bardziej sugestywnie. Tylko sytuacje szczególne, zwłaszcza te pojmowane jako zagrażające, domagały się większej kreatywności i ekspresji językowej, ale i w tych przypadkach deskrypcja miała być bodźcem do uruchomienia odpowiednich asocjacji i przyjęcia odpowiedniej postawy, na co wskazują wstępne analizy semantyczne leksyki badanej pod kątem pojęciowego poziomu kategoryzacji.

## LITERATURA

- Bartmiński, J. (1988). Definicja kognitywna jako narzędzie opisu konotacji [The cognitive definition in the description of connotation]. W: J. Bartmiński (red.), *Konotacja*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Bartmiński, J. (2014). Narracyjny aspekt definicji kognitywnej [Narrative aspects of cognitive definition]. W: D. Filar i D. Piekarczyk (red.), *Narracyjność języka i kultury* (s. 99–115). Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Bubak, J. (1986). *Proces kształtowania się polskiego nazwiska mieszczańskiego i chłopskiego* [The process of development the Polish bourgeois and peasant surnames]. Kraków: Wydawnictwo UJ.
- Cieślíkowa, A. (1990). Rodzaje ekspresji w tworzeniu nazw osobowych [Types of expression in the process of nicknames forming]. *Polonica*, 15, 119–120.
- Filar, D. (2013). *Narracyjne aspekty językowego obrazu świata. Interpretacja marzenia we współczesnej polszczyźnie* [Narrative aspects of the linguistic worldview. The interpretation of dream in contemporary Polish]. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Filar, D. (2014). Narracyjność w badaniach interdyscyplinarnych a kategorie narracyjne w semantyce [The category of narrative in interdisciplinary research and semantics]. W: D. Filar i D. Piekarczyk (red.), *Narracyjność języka i kultury* (s. 13–33). Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Ingarden, R. (1988). *O dziele literackim* [On literary work]. Warszawa: PWN.
- Goffman, E. (2007). *Piętno. Rozważania o zranionej tożsamości* [Stigma. Notes on the management of spoiled identity] (A. Dzierżyńska, J. Tokarska-Bakir, tłum.; Wyd. 2). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Lakoff, G. (2011). *Kobiety, ogień i rzeczy niebezpieczne. Co kategorie mówią nam o umyśle* [Women, fire, and dangerous things. What categories reveal about the mind]. Kraków: Universitas.
- Matusiak-Kempa, I. (2019). *Nomen omen. Studium antroponimiczno-aksjologiczne* [Nomen omen. Anthroponymic and axiological study]. Olsztyn: Wydawnictwo UWM.
- Matusiak-Kempa, I. (2020). Społeczny wymiar osobowej nazwy własnej — zarys problematyki. [The social dimension of personal names — an outline of the issue]. *Prace Językoznawcze*, 22(3), 165–179.
- NP = Rymut, K. (1999–2001). *Nazwiska Polaków. Słownik historyczno-etymologiczny* [Surnames of Poles. Historical and etymological dictionary] (t. 1–2). Kraków: Wydawnictwo Naukowe DWN.
- Oronowicz-Kida, E. (2009). *Współczesne przezwiska mieszkańców dawnego powiatu jarosławskiego* [Contemporary nicknames of the inhabitants of the former Jarosław district]. Rzeszów: Fraza.
- Pleszczyński, J. (2018). Odmienność. Kiedy inny staje się obcym [Otherness. When the other becomes a stranger]. W: M. Karwatowska, R. Litwiński i A. Siwiec (red.), *OBCY/INNY. Propozycje aplikacji pojęciowych* (s. 181–196). Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Rutkiewicz-Hanczewska, M. (2013). *Genologia onimiczna. Nazwa własna w płaszczyźnie motywacyjno-komunikacyjnej* [Onymic genology. Proper name on motivational and communicational level]. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.

- Rutkowski, M. i Skowronek, K. (2020). *Onomastyczna analiza dyskursu* [Onomastic discourse analysis]. Kraków: Wydawnictwo AGH.
- Skowronek, K. (2001). *Współczesne nazwisko polskie* [The contemporary Polish surname]. Kraków: Wydawnictwo Naukowe DWN.
- Sulima, R. (2021). Imiona jako systemy aksjologiczne [First names as axiological systems]. W: M. Rutkowski i A. Hącia (red.), *Nazwy własne w języku i społeczeństwie* (s. 49–58). Olsztyn: Wydawnictwo UWM.
- Tokarski, R. (1997/1998). Językowy obraz świata a niektóre założenia kognitywizmu [The linguistic picture of the world and some assumptions of cognitivism]. *Etmolingwistyka*, 9/10, 7–24.
- Tokarski, R. (2014). *Światy za słowami. Wykłady z semantyki leksykalnej* [Worlds behind words. Lectures in lexical semantics]. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Trzebiński, J. (2002). *Narracja jako sposób rozumienia świata* [Narration as a way of understanding the world]. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.

## SUMMARY

### SURNAMES OF POLES AS A CULTURE TEXT AND BASIS OF RESEARCH INTO COMMUNITY SELF-NARRATION

The article contributes to the research into the modern system of surnames of Poles as a culture text which can become a basis for reconstructing community self-narrations. The presented perspective takes into consideration the following assumptions: 1. Narration naturally accompanies cognition. 2. Personal proper names (i.e. anthroponyms) have a unique ontological and epistemological status in the anthropocentric cognitive system. 3. An anthroponym is a message determined by cognitive needs and the system of values of a given linguistic and cultural community. In order to reconstruct narrations embedded in surnames it is proposed that the following steps be adopted: 1) perform statistical analysis concerned with the number of onymic derivation sets, 2) undertake semantic studies considering the level of categorization of appellatives which motivate the creation of surnames, 3) adopt endocentric and exocentric perspectives in the analysis of descriptive functions of anthroponyms which belong to particular motivation-formal types.

Keywords: narration, cognitive function of anthroponyms, community vision of the world



## SEZNAMY VĚZŇŮ TZV. CIKÁNSKÝCH KONCENTRAČNÍCH TÁBORŮ OČIMA ONOMASTIKY\*

**Klíčová slova:** přijmení, Romové, Cikáni, Sintové, Čechy, Morava, 2. světová válka, koncentrační tábory

### 1. ÚVOD

Romský holocaust je dosud málo zmapovanou kapitolou dějin, ke které se obrací pozornost až v posledních letech.<sup>1</sup> V tomto příspěvku se podíváme na vlastní jména českých a moravských Romů, kteří se stali obětmi rasové perzekuce během 2. světové války. Většina z nich nepřežila. Jejich jména jsou tak často tím posledním, co nám po nich zůstalo.<sup>2</sup> V tomto příspěvku se zaměříme na otázku přijmení. Vyjdeme přitom ze seznamů nejtragičtějších, totiž ze soupisů vězňů „cikánských“ koncentračních táborů, které u nás byly zřízeny v období Protektorátu Čechy a Morava (1939–1945) v Letech (okres Písek) a v Hodoníně u Kunštátu (okres Blansko). K vydání je připravil souborně C. Nečas (1987).<sup>3</sup> Dalším zdrojem pro nás budou publikované seznamy mužů a žen z tzv. cikánského rodinného tábora (*Zigeunerlager*) v Osvětimi-Březince (Auschwitz-Birkenau). Díky polským vězňům, kteří ji ukryli v písárně, se nám dochovala tzv. Hlavní cikánská kniha (*Hauptbuch*) obsahující jména 21 tisíc Romů a Sintů, kteří tu byli vězněni.<sup>4</sup>

---

\* Studie vznikla s podporou dlouhodobého koncepčního rozvoje Ústavu pro jazyk český AV ČR, v. v. i., RVO: 68378092.

<sup>1</sup> Detailně viz např. monografie „Holocaust Romů“ (Nečas, 1999) aj.

<sup>2</sup> Srov. např. výzkum R. Bondyové (2003), která vycházela ze seznamů židovských obětí holocaustu.

<sup>3</sup> Pamětní seznamy poté C. Nečas vydal ještě samostatně — Lety (2012) a Hodonín (2014). Na rozdíl od staršího seznamu nejsou tyto vedeny abecedně podle přijmení vězňů, ale chronologicky podle data příchodu do tábora.

<sup>4</sup> Jména romských vězňů z dostupných záznamů byla vydána v pamětní knize s trojjazyčným názvem „Memorial Book. Gypsies in the Auschwitz-Birkenau concentration camp – Księga Pamięci: Cyganie w obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau – Gedenkbuch: Die Sinti und Roma im Konzentrationslager Auschwitz-Birkenau“ (1992).

Věžně původem z Protektorátu z nich vyexceroval a jejich seznam vydal opět C. Nečas (1992). Jména z těchto knižně publikovaných seznamů pak můžeme konfrontovat i s databází obětí na portálu holocaust.cz. Zatímco v publikovaných seznamech jsou zachyceny všechny osoby, které tábory prošly, tedy i ti, kteří byli propuštěni, utekli nebo věznění přežili, v on-line databázi jsou pouze ti, kteří v táborech zemřeli.

Po 2. světové válce se u nás situace značně změnila, Romové žijící dnes na území České republiky jsou potomky těch, kteří sem přišli převážně ze Slovenska, jejich antroponymická základna je proto jiná.<sup>5</sup>

## 2. PROBLÉM PŘEPISU

Při vytváření jakéhokoli seznamu takového typu naráží jeho tvůrce na problém, jak přistupovat k různým podobám jména stejné osoby, které se nacházejí v různých materiálech.<sup>6</sup> C. Nečas se při vydávání seznamů vězňů rozhodl takto: „Příjmení byla ponechána v tvarech, které zaznamenala táborová evidence, i když šlo v některých případech o možné zkomoleniny. Při výskytu dvou příjmení byly nacionálně zapsány u toho příjmení, pod kterým byli vězňové evidováni. Osobní jména byla převedena ze všeobecně německých zápisů do české podoby“ (Nečas, 1987, s. 148). Nutno ovšem říci, že ne vždy jsou ony přepisy rodných jmen do české podoby správné, např. jména *Josef, Alois, Eduard* ze seznamu vězňů z protektorátních táborů jsou v osvětimském seznamu přepisována jako *Jozef, Alojz a Edvard*, což jsou podoby novější (viz Knappová, 1985), a autor má někdy tendenci neústrojně „překládat“ a přepisovat i rodná jména německá např. *Siegfried — Sigfrid Lapač* (\*1932).

Při vytváření databáze romských obětí na portál holocaust.cz zvolili jeho tvůrci následující postup:

Ve veřejné části databáze se standardně objevují jména a příjmení v české verzi (např. muž: *Jan Šmíd / žena: Helena Šmídová*), protože obsahově můžeme předpokládat, že a) většina obětí a b) i většina zájemců o jejich údaje budou pocházet z českého prostředí. U obětí, o kterých

<sup>5</sup> Nejrozšířenější skupinou jsou usedlí slovenští Romové, kteří do Čech přišli po 2. světové válce, tedy po roce 1945. Zde je škála příjmení velká. Spadá sem např. *Kotlar, Dunka, Červeňák, Bílý, Černý, Rakaš* a jiné. Druhou pomyslnou skupinou jsou olašští Romové, kteří využívají nejčastěji příjmení *Stojka, Lakatoš, Bihari, Makula, Rafael* (Javorská, 2018, s. 24). Pokud je nám však známo, tak žádný cílený výzkum současných romských pojmenovávacích zvyklostí u nás neprobíhá. Ze zahraničí můžeme zmínit např. lokální sondy O. Nesterčukové (2020) do jmen Romů ve Volyňské oblasti nebo práce O. Felecana (2011, 2012) o rodných jménech Romů v Rumunsku.

<sup>6</sup> Jak uvádějí např. editoři „Tereziňské pamětní knihy“: „Velkým problémem při naší práci bylo zjistit co nejménější tvar vlastních jmen, která se v různých pramenech nezdálo se lišila jak ve znění, tak v transkripci. V pramenech z protektorátní agendy byla česká jména důsledně poněmčována, v poválečné dokumentaci někdy všeobecně zčešťována“ (Kárný, 1995, s. 14). Srov. též Bondyová (2003, s. 40).

máme k dispozici jasnou informaci, že se psaly německým způsobem (podle dokumentů, které to dokládají, např. rodný list nebo cestovní pas), se objeví německá verze jména a příjmení (např. *Johann Schmied*) (Beck a kol., 2020).

Některé rozdíly v zápisech si můžeme ukázat na následujících příkladech jmen obětí z tábora Lety:

Tabulka 1: Rozdíly v zápisech

<b>Andr'oda taboris. Věžňové protektorátních cikánských táborů 1942–1943 (Nečas, 1987)</b>	<b>holocaust.cz</b>	<b>rozdíl</b>
Richter Jan (1924–1943)	Richtr Jan (1924–1943)	-e- > 0
Hermannová Anna (1941–1942)	Hermanová Anna (1941–1942)	-nn- > -n-
Serynek Stanislav (1935–1943)	Serinek Stanislav (1935–1943)	-y- > -i-
Wrba Antonín (1911–1943)	Vrba Antonín (1911–1943)	W- > V-
Petružílková Antonie (1941–1942)	Petružílková Antonie (1941–1942)	-i- > -í-
Janošovský Václav (1941–1943)	Janešovský Václav (1941–1943)	-o- > -e-

Ještě markantnější jsou rozdíly v rodných jménech zaznamenaných v tištěných seznamech v české podobě a v on-line databázi ve formě německé, např. *Andělín* — *Engelbert Šmíd* (1941–1941), *Jana Wintrová* — *Johana Vitrová* (1935–1943), *Růžena* — *Rosalie Růžičková* (1920–1943) atd.

Rozdíly v psaní jsou i mezi seznamy protektorátními (Nečas, 1987) a osvětimskými (Nečas, 1992), např. *Pavel Raiminius* — *Reiminius* (\*1921). Liší se někdy i podoby přechýlené a nepřechýlené, např. v osvětimském seznamu *Lagrín* — *Lagrínová* a *Lagrünová*. To vše samozřejmě znesnadňuje identifikaci konkrétních osob, např. to, že je *Augustin Malík-Daniel* z protektorátního seznamu totožný s *Augustýnem Malíkem* (\*1877) z osvětimského seznamu, můžeme předpokládat pouze na základě shody v datu a místě narození (Nečas, 1987, s. 128; 1992, s. 95).

Vycházíme-li tedy nikoli přímo z archivních pramenů, ale ze seznamů, které již byly publikovány, musíme vzít v potaz to, že prošly redakčními úpravami, které na jednu stranu mohly některé zjevné chyby odstranit, ale jiné tam mohly (v dobré víře) naopak vnést.

### 3. TÁBORY NA ÚZEMÍ PROTEKTORÁTU ČECHY A MORAVA

Tzv. „kárné pracovní tábory“ se měly zřídit podle vládních nařízení z 2. března a 28. dubna 1939 pro všechny osoby starší 18 let, které se údajně štítily práce a nemohly prokázat, že si řádným způsobem zajišťovaly obživu (Nečas, 1994, s. 39). V červenci 1940 byl na území Čech zřízen kárný tábor v Letech. Tábor v Hodoníně u Kunštátu byl zprovozněn v srpnu 1940. Nejdříve zde byli internováni tzv. „asociálové“ (Padevět, 2018, s. 348). Nutno ještě říci, že podíl Romů na celkových počtech vězňů však zůstával relativně nízký a pohyboval se v rozmezí od 5 do 25 % (Nečas, 1999, s. 18). „Cikánské“ tábory poté vznikly přeměnou z těchto dosavadních tzv. kárných pracovních táborů v Letech a v Hodoníně.

#### 3.1. Lety

Tábor Lety fungoval od srpna 1942 jako tábor tzv. „cikánský“, kde byly internovány celé rodiny. Táborem prošlo více než 1 300 vězňů, minimálně 327 (z toho 101 dětí do tří let) zde zahynulo. Na konci roku 1942 byli první vězni transportováni do koncentračního tábora Osvětim-Březinka, kde byla většina z nich zavražděna. Poslední transport do Osvětimi odjel 7. května 1943, poté byl tábor posledními patnácti vězni srovnán se zemí a baráky byly spáleny (Padevět, 2018, s. 234).

V seznamu vězňů publikovaném C. Nečasem (1987, s. 18–82) je u řady z nich poznámka o následném propuštění. Jedná se přitom o nositele příjmení, která patřila tzv. světským nebo obecně světem jdoucím rodům, např. *Berousek*, *Čanda*, *Čermák*, *Dubský*, *Flachs*, *Florián*, *Hospodářský*, *Chadraba* aj. (srov. Tlamsová, 2020; Elšík, 2019). Tyto rody podle H. Tlamsové pouze žily kočovným („cikánským“) způsobem života, ale nebyly romského původu.<sup>7</sup> Ne vždy je to však bez znalosti konkrétního rodu jasné, např. byla propuštěna i řada *Šlehoferových* z Klatovska, „kteří si po příchodu okamžitě stěžovali, že nejsou Romové ani tuláci“ (Nečas, 1999, s. 41). J. Horváthová (2005, s. 66) přitom považuje příjmení *Schlehofer* za typické pro německé Sinty žijící v českém pohraničí. V našem korpusu tedy ponecháváme jména všech vězňů.

Celkem se v seznamu vězňů z tábora v Letech nachází 101 různých příjmení. Podívejme se nyní na ta nejčastější, která mají 5 a více nositelů (tab. 2).

---

<sup>7</sup> „Za první republiky se v prostoru českých zemí setkávali kočovníci z různých komunit, a ne všichni byli Romové. Patřili sem ‚lidé světem jdoucí‘ — tzv. komedianti (nejčastěji byli majiteli zábavních podniků — loutkových divadel, střelnic, kolotočů a houpaček, cirkusů, nebo jiných atrakcí)“ (Horváthová, 2005, s. 63).

Tabulka 2: Nejčastější příjmení vězňů z tábora Lety

Muži	Počet	Ženy	Počet	Celkem
<i>Růžička</i>	201	<i>Růžičková</i>	262	463
<i>Vrba/Wrba</i>	44/6	<i>Vrbová/Wrbová</i>	22/8	66/14
<i>Janeček</i>	26	<i>Janečková</i>	35	61
<i>Serynek</i>	14	<i>Serynková</i>	43	57
<i>Šlehofer</i>	21	<i>Šlehofrová</i>	19	40
<i>Winter</i>	19	<i>Wintrová</i>	15	34
<i>Chadraba</i>	11	<i>Chadrabová</i>	20	31
<i>Procházka</i>	12	<i>Procházková</i>	12	24
<i>Šubrt</i>	14	<i>Šubrtová</i>	9	23
<i>Šmíd</i>	13	<i>Šmídová</i>	10	23
<i>Richtr</i>	11	<i>Richtrová</i>	9	20
<i>Čermák</i>	11	<i>Čermáková</i>	8	19
<i>Kloc</i>	10	<i>Klocová</i>	5	15
<i>Hospodářský</i>	6	<i>Hospodářská</i>	9	15
<i>Dubský</i>	7	<i>Dubská</i>	6	13
<i>Ševčík</i>	7	<i>Ševčíková</i>	3	10
<i>Homolka</i>	6	<i>Homolková</i>	4	10
<i>Daniel</i>	5	<i>Danielová</i>	5	10
<i>Florián</i>	5	<i>Floriánová</i>	4	9
<i>Studený</i>	5	<i>Studená</i>	3	8
<i>Bernhard</i>	5	<i>Bernhardová</i>	1	6

Vidíme převážně česká příjmení, jimž výrazně dominuje příjmení *Růžička*.<sup>8</sup> Jak si stěžoval nový velitel tábora v hlášení z 6. března 1943: „Evidence osob

<sup>8</sup> Příjmení *Růžička* je u většinové společnosti vykládáno z apelativa růže jako pojmenování podle domovního znamení, výrazného růžového keře u domu, častého červení se apod. (Moldanová, 2019, s. 199; Beneš, 1962, s. 177, 198), v úvahu ovšem připadá i překlad a výklad z místního jména obsahujícího topoformant Rosen- (např. Rosenberg — Rožmberk), což je u příjmení romských asi pravděpodobnější. Jak uvádí J. Hanzal (2016, s. 166): „Jak v Německu, tak v českých zemích se pohybovali Cikáni nosící německy znějící příjmení Rosenberger či Rosenberg (forma Rosenberg je pouze foneticky zaznamenanou formou jména Rosenberg). Nositel tohoto příjmení František Rosenberger však používal v letech 1750–1766 na Moravě i jména Růžička, což je v podstatě českým překladem jména Rosenberger“. Dosti odvážným je však na základě toho tvrzení J. Horváthové (2005, s. 63–64), že: „Příchod [Romů] ze západu snad naznačuje archivní zpráva, kterou jako první publikoval historik Jiří Hanzal. Ve své nové knize řeší případ jistého Františka Růžičky, zvaného

zadržovaných v táboře byla neúplná. Nebylo možné zjistit, kolik osob se zde vlastně nachází. Zdejšími osobám nebyly přiděleny stravní legitimace ani evidenční čísla. A nebylo možné dotyčné osoby identifikovat, neboť se zde toho času nachází 400 osob s příjmením Růžička“ (Nečas, 1999, s. 50). Snad i proto jsou někteří vězni uváděni se dvěma příjmeními, a to nikoli pouze ženy, u nichž bychom mohli očekávat příjmení za svobodna a příjmení po svatbě (např. *Růžičková-Černá, Wintrová-Hospodářská, Vrbová-Havlíčková* atd.), ale i muži (např. *Procházka-Čermák, Serynek-Vrba*). Někdy se snad jednalo o zdvojené příjmení, které užívala celá rodina (např. *Růžička-Moláček* i *Růžičková-Moláčková, Čermák-Růžička* i *Čermáková-Růžičková, Winter-Růžička* i *Wintrová-Růžičková*). Tato zdvojená příjmení nám dávají nahlédnout do vazeb mezi rody.

Příjmení ze seznamu vznikla z rodných jmen, a to bez odvození (*Daniel, Florián,<sup>9</sup> Bernhard<sup>10</sup>*) i odvozením (*Janeček z Jan<sup>11</sup>, Serynek* snad z rodných jmen začínajících na *Ser-*, jako je *Servác, Serafín* apod.<sup>12</sup>). Další odkazují k místu, odkud původní nositel příjmení přišel (*Dubský* z některé obce jménem *Dub, Dubá, Dubí, Dubsko, Duby* apod.,<sup>13</sup> *Šlehofer* patrně z obce *Schlehof* v Dolních Francích<sup>14</sup>). Mezi příjmeními, která byla motivována profesí, nacházíme jak tradiční romská řemesla a způsoby obživy (*Šmíd<sup>15</sup> — ,kovář‘, Vrba<sup>16</sup> — ,košíkář‘, Hospodářský<sup>17</sup> —* snad sloužil u hospodáře), ale i povolání méně obvyklá

---

těž Rosenberger nebo ,starý Cikán‘. [...] Německá verze (Rosenberger) později velmi rozšířeného příjmení českých Romů (Růžička) i fakt, že přezdívka Rosenberger (nebo jeho varianty, např. Rose = Růže) je i dnes častým příjmením německých Sintů, mohou opravdu něco naznačovat.“

<sup>9</sup> Beneš (1962, s. 51); Kotík (1897, s. 17); Knappová (2002, s. 19); Moldanová (2019, s. 51).

<sup>10</sup> Beneš (1962, s. 53); Beneš (2020, s. 134); Knappová (2002, s. 21); Moldanová (2019, s. 31).

<sup>11</sup> Beneš (1962, s. 114); Kotík (1897, s. 7); Moldanová (2019, s. 75).

<sup>12</sup> Beneš (1962, s. 116); Kotík (1897, s. 117). A. Kotík vykládal příjmení *Serynek* ze slovesa srát, to se však jeví jako méně pravděpodobné.

<sup>13</sup> Beneš (1962, s. 149); Kotík (1897, s. 136); Svoboda (1964, s. 128); Moldanová (2019, s. 45).

<sup>14</sup> Kotík (1897, s. 99); Moldanová (2019, s. 167). Výklad A. Kotíka ze slovesa šlehat je málo pravděpodobný.

<sup>15</sup> *Šmíd* je počestěně německé příjmení *Schmied*, které vzniklo z apelativa *Schmied*, tj. ,kovář‘ (J. Matušová, 2015, s. 22; Moldanová, 2019, s. 186; Beneš, 2020, s. 325; Kohlheim & Kohlheim, 2008, s. 539). Podle A. Kotíka (1897, s. 72) vzniklo příjmení *Šmíd* ze slovesa *šmidlovati*, tj. ,něčím hladce po něčem jezdití (např. šmidcem pro strunách houslí, pročež šmidloch na Moravě je houslistá)‘, ovšem to se jeví jako méně pravděpodobné.

<sup>16</sup> Příjmení *Vrba* bylo motivováno dřevinou, vrbou, a mohlo být pojmenováním někoho žijícího u nápadné vrby nebo košíkáře pletoucího z vrbového proutí. Apelativum *vrba* znamenalo také ,nemanželské dítě‘ (Moldanová, 2019, s. 274; Beneš, 1962, s. 201). Košíkářství patří stejně jako kovářství mezi tradiční romská řemesla (Horváthová, 2002, s. 32–36).

<sup>17</sup> Příjmení tohoto typu zakončená na *-ský* se většinou vykládají jako přivlastnění k rodině, v tomto případě osoby jménem *Hospodář*, které vzniklo z apelativa *hospodář* (Beneš, 1962, s. 211; Kotík, 1897, s. 122; Svoboda, 1964, s. 192; Moldanová, 2019, s. 67). Snad by se ale mohlo jednat i o někoho, kdo pracoval u hospodáře/Hospodáře.

(*Ševčík*<sup>18</sup> a *Šubrt*<sup>19</sup> — ‚švec‘). *Richter* patří mezi nejčastější německá příjmení u nás, vykládá se většinou z německého apelativa *Richter*, tj. ‚soudce‘ nebo také ‚starosta obce‘ (v češtině rychtář), v rámci romského společenství bychom ho snad mohli považovat za označení romského náčelníka (vajda), který měl ve středověku i soudní pravomoc. Toulavý způsob života pak reflektuje příjmení *Procházka*<sup>20</sup>, zatímco příjmení *Chadraba*<sup>21</sup> a *Kloc*<sup>22</sup> popisují otrhaný zevnějšek. Nepřehlédná je v romském prostředí motivace zbývajících příjmení (*Čermák*<sup>23</sup>, *Homolka*<sup>24</sup>, *Studený*<sup>25</sup>, německé *Winter*<sup>26</sup>). Je však možné na ně nahlížet i jen jako na vyprázdněná jména, která si Romové volili ze strachu z pronásledování v předchozích staletích, to totiž podle J. Horváthové (2007) vedlo „Romy v kterékoli

<sup>18</sup> Beneš (1962, s. 193, s. 218); Kotík (1897, s. 124); Moldanová (2019, s. 182).

<sup>19</sup> *Šubrt* je počeštěná forma německého příjmení *Schubert*. Označovalo původně ševce. Vzniklo ze středohornoněmeckého *schuoch*, tj. ‚bota‘, a *würhte*, tj. ‚výrobce‘ (Moldanová, 2019, s. 192; Knappová, 2002, s. 162; Beneš, 1962, s. 321; Kotík, 1894, s. 101; Matúšová 2016, s. 62; Beneš, 1998, s. 269).

<sup>20</sup> *Procházka* patří mezi nejčastější česká příjmení. Vzniklo z apelativa *procházka*. Má mnoho různých motivací — šlo o přenesené pojmenování pro řezníka, který procházel vesnicemi a kupoval dobytek, dále mohlo jít o vandrovního tovaryše, zběhlého poddaného nebo i zahaleče (Moldanová, 2010, s. 148; Kotík, 1874, s. 80; Knappová, 2002, s. 4, 27; Beneš, 1962, s. 289).

<sup>21</sup> Příjmení *Chadraba* patrně souvisí s příjmením *Hadraba*, které podle D. Moldanové (2019, s. 58; též Kotík, 1897, s. 47) vzniklo z apelativa *hadraba*, tj. ‚ten, kdo se často hádá‘ nebo ‚otrhaný člověk‘, případně též z místního jména obce *Hadrava* u Nýrska.

<sup>22</sup> České příjmení *Kloc* se vykládá z apelativa *kloc*, tj. ‚hadr‘ nebo ‚cár‘. Německé příjmení *Kloc* pochází z německého apelativa *Klotz*, tj. ‚pařez‘ či ‚hrouda‘, a snad se jednalo o přezdívku pro nemotoru (Moldanová, 2019, s. 85; Beneš, 1962, s. 191, 202; Beneš, 1998, s. 86, 292, 311, 317).

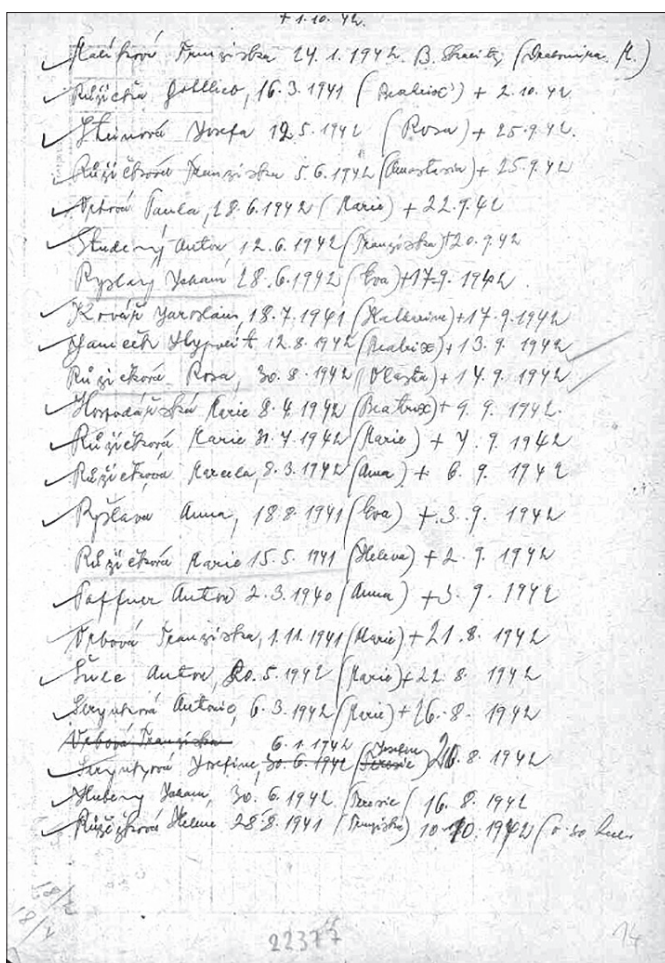
<sup>23</sup> *Čermák* patří mezi nejčastější česká příjmení. Je motivováno lidovým názvem ptáka rehka zahradního (Moldanová, 2010, s. 39; Kotík, 1894, s. 39, 158; Beneš, 1962, s. 193; Knappová, 2002, s. 29).

<sup>24</sup> U většinové společnosti příjmení *Homolka* nejspíše souvisí s bydlíštěm původního nositele jména, vzniklo z místního názvu (máme hned několik obcí jménem *Homole* nebo *Homoly*), nebo bylo motivováno blízkostí obydlí u homolovitého vrchu. Dále připadá v úvahu i výklad z apelativa *homole* jako označení pro výrobce homolí (ať už cukrových, sýrových, tvarohových a jiných), apelativum *homolka* znamená i ‚syreček‘. Případně vzniklo jako přezdívka někoho na základě podobnosti s homolí (např. tvarem hlavy apod.), nebo podle povahy – jako *homolka* býval označován člověk ‚měkký, poddajný, bázlivec, strašpytel‘ (Moldanová, 2010, s. 66; Beneš, 1962, s. 232; Kotík, 1897, s. 153, 166).

<sup>25</sup> Příjmení *Studený* vzniklo z adjektiva *studený*. Máme i příjmení *Teplý*, *Horký* apod. (Beneš, 1962, s. 257; Kotík, 1897, s. 54; Moldanová, 2019, s. 177).

<sup>26</sup> Německého příjmení *Winter* se vykládá z rodného jména *Günther*, česky *Vintíř*. Dalšími možnými motivacemi příjmení *Winter* mohla být místní jména obsahující komponent *-winter*, jako je např. *Königswinter* nebo *Oberwinter*, odkud mohl dotyčný pocházet. Odvozeno mohlo být samozřejmě i z německého apelativa *Winter*, tj. ‚zima‘, i v češtině máme příjmení *Zima* (Beneš, 1998, s. 102, 155, 330; Kohlheim & Kohlheim, 2005, s. 663). H. Bahlow (1967, s. 551) to vysvětluje podle povinnosti platit zimní dávky nebo podle povolání vykonávaného v zimě. U romského obyvatelstva bychom snad mohli vycházet z toho, že někteří Romové žili polokočovným způsobem života — kočovali pouze sezónně, a to v létě, na zimu se vraceli do trvalých sídlišť (srov. Horváthová, 2002, s. 41).

evropské zemi k přijímání těch nejběžnějších a pěkně znějících jmen, jako třeba u nás příjmení — *Růžička, Winter, Zima, Vrba, Janeček* apod.“



Obrázek 1: Strana se seznamem vězňů z tábora v Letech

(SOA Třeboň, archivní fond Cikánský tábor Lety. <https://digi.ceskearchivy.cz/348810/15>)

Podíváme-li se na rodná jména (srov. Nečas, 1988), pak vidíme, že mezi muži v Letech byla nejčastější jména *Josef, Antonín, Jan* a *František*, dále byla oblíbená jména *Karel, Václav, Edvard* a *Jaroslav*. Mezi ženskými jmény byla nejčastější *Marie, Anna* a *Františka*, dále byla častá *Božena, Růžena, Antonie, Josefa, Jana, Zdeňka* a *Karolína*. V Hodoníně se vyskytovala prakticky stejná



rodná jména, mezi mužskými nejvíce *Josef*, *František* a *Jan*, mezi ženskými *Marie* a *Anna*. Jsou to rodná jména, která byla v té době obvyklá a nejpopulárnější i mezi většinou společností. Pokud se v seznamech objevují jména netradiční, patří často dětem, které se narodily přímo v táboře, a byla motivována svátkem svěťce, který na den narození připadal, např. *Hypolit* Janeček se narodil v letech 12. 8. 1942, sv. Hyppolit Římský má svátek 13. 8., *Spiridion* Růžička se narodil 13. 12. 1942, tj. den po svátku sv. Spiridona (též Spyridona), *Silvestra* Janečková se narodila na sv. Silvestra, tj. 31. 12. 1942, atd.

### 3.2. Hodonín u Kunštátu

Tábor v Hodoníně u Kunštátu se stal v roce 1942 takzvaným „cikánským“ sběrným táborem. Od září 1942 zde byli internováni Romové z moravské části Protektorátu. Postupně jím prošlo asi 1 400 osob. Od roku 1942 začaly deportace do koncentračního tábora Osvětim-Březinka. Většina vězňů byla deportována 21. srpna 1943. Během existence tábora v něm zahynulo minimálně 207 osob (Padevět, 2018, s. 348).

Celkem obsahuje seznam vězňů (Nečas, 1987, s. 83–147) 83 různých příjmení. Nečastější z nich s výskytem od 5 nositelů ukazuje tabulka 3. I v seznamu z tábora v Hodoníně u Kunštátu se setkáváme se zdvojenými příjmeními, ovšem ve větší míře než v letech se tu uplatňují též přezdívky, např. jeden Josef Daniel (\*1868) byl *Helina*, jiný (\*1907) *Lala* a další (\*1923) *Julčín*. V romské tradici hraje tzv. romské jméno, přezdívka, kterou dotyčný používá v komunikaci s ostatními Romy, velkou roli, často je důležitější než pojmenování oficiální.<sup>27</sup>

Tabulka 3: Nejčastější příjmení vězňů v táboře v Hodoníně

Muži	Počet	Ženy	Počet	Celkem
<i>Daniel</i>	156	<i>Danielová</i>	169	325
<i>Holomek</i>	65	<i>Holomková</i>	86	151
<i>Burianský</i>	32	<i>Burianská</i>	41	73
<i>Murka</i>	28	<i>Murková</i>	42	70
<i>Herák</i>	36	<i>Heráková</i>	25	61
<i>Růžička</i>	27	<i>Růžičková</i>	32	59

<sup>27</sup> Dodnes je tato tradice živá zvl. u olašských Romů. „Mezi sebou, svou příbuzenskou skupinou ‚amaro nipo‘ (náš lid) se znají především podle svého ‚anav‘ — cikánského druhého jména (mezi muži kupř. *Báno*, *Kynčo*, *Trajano*, *Mamuko*, *Šuvlo*, *Somnakaj*, *Loulo*, *Stromo*, *Bakreno* či jinak, mezi dívkami a ženami jsou častá *Lulud'i*, *Mulitka*, *Rybizla*, *Boja*, *Mercedes*, *Muca*, *Mrvka* a mnohá romňako anav další). Dodnes jsou pro ně důležitější než vlastní příjmení (*Stojka*, *Rafael*, *Lipa*, *Kudrik*, *Šarközy*, *Makula*, *Bihari* aj.)“ (Davidová, 2009, s. 241–242).

pokrač. tab. 3

Muži	Počet	Ženy	Počet	Celkem
<i>Malík</i>	26	<i>Malíková</i>	29	55
<i>Daňhel</i>	22	<i>Daňhelová</i>	21	43
<i>Ištván</i>	16	<i>Ištvánová</i>	23	39
<i>Nespěšný</i>	14	<i>Nespěšná</i>	12	26
<i>Kirsch</i>	10	<i>Kirschová</i>	11	21
<i>Adam</i>	6	<i>Adamová</i>	13	19
<i>Paffner</i>	6	<i>Paffnerová</i>	11	17
<i>Weinlich</i>	9	<i>Weinlichová</i>	8	17
<i>Křištof</i>	8	<i>Křištofová</i>	7	15
<i>Pupuc</i>	8	<i>Pupucová</i>	7	15
<i>Serynek</i>	8	<i>Serynková</i>	6	14
<i>Nový</i>	7	<i>Nová</i>	7	14
<i>Didi</i>	7	<i>Didiová</i>	7	14
<i>Mates</i>	6	<i>Matesová</i>	6	12
<i>Lurský</i>	6	<i>Lurská</i>	6	12
<i>Raiminius</i>	5	<i>Raiminiusová</i>	6	11
<i>Richter</i>	6	<i>Richtrová</i>	5	11
<i>Valošek</i>	7	<i>Valošková</i>	2	9
<i>Hrčka</i>	5	<i>Hrčková</i>	4	9
<i>Vrba</i>	7	<i>Vrbová</i>	1	8
<i>Kýr</i>	5	<i>Kýrová</i>	1	6

Nejčastější příjmení je *Daniel*.<sup>28</sup> Jak uvádí J. Hanzal (2016, s. 164), „[r]odi-na Danielů byla první cikánskou rodinou, jež žila od roku 1698 na jihovýchodní Moravě, na uherskobrodském panství“. Též další příjmení vycházejí z rodných jmen, a to přímo (*Adam*<sup>29</sup>, *Křištof*<sup>30</sup>), nebo jsou z nich odvozena (*Mates*<sup>31</sup> z *Matěj* nebo *Matyáš*, *Daňhel*<sup>32</sup> z *Daniel*, *Valošek*<sup>33</sup> z *Valentin*, *Herák*<sup>34</sup> z německého

<sup>28</sup> Beneš (1962, s. 52); Kotík (1897, s. 16); Knappová (2002, s. 16); Moldanová (2019, s. 41). „V matričních záznamech se vyskytuje v četných formách: *Dainchel*, *Dainhel*, *Danel*, *Danhel*, *Daňhel*, *Danhiel*, *Daniehl*, *Daniek*, *Danihel*, *Danihelik* ba dokonce *Denhil*“ (Hanzal, 2016, s. 164).

<sup>29</sup> Beneš (1962, s. 52); Kotík (1897, s. 10); Knappová (2002, s. 15); Moldanová (2019, s. 27).

<sup>30</sup> Beneš (1962, s. 51); Kotík (1897, s. 23); Moldanová (2019, s. 95).

<sup>31</sup> Beneš (1962, s. 61); Svoboda (1964, s. 154); Moldanová (2019, s. 115); Beneš (2020, s. 201).

<sup>32</sup> Beneš (1962, s. 52); Kotík (1897, s. 16); Knappová (2002, s. 16); Moldanová (2019, s. 41).

<sup>33</sup> Moldanová (2010, s. 205).

<sup>34</sup> Knappová (2002, s. 21); Moldanová (2019, s. 62).

rodného jména začínajícího nebo končícího na *Her-*, jako je *Herman*, *Herbert*, *Herald* apod., snad i *Didi* z *Dietrich*<sup>35</sup> a *Raiminius* z *Raimond*). Příjmení *Burianský* pak odkazuje k rodině osoby jménem *Burian*, což je příjmení z rodného jména *Burian*<sup>36</sup>, stejně tak příjmení *Lurský* vzniklo patrně jako přivlastnění rodině osoby jménem *Lurie*, *Luria* – to patrně vzniklo z rodného jména *Vavřinec* (*Laurenc*)<sup>37</sup>. Maďarská podoba rodného jména *Štěpán* se stala východiskem pro příjmení *Ištván*<sup>38</sup>, a je tak dokladem původu svého nositele. Další skupina příjmení popisuje vlastnosti — *Nový* (z adjektiva *nový*)<sup>39</sup>, *Malík* (z adjektiva *malý*)<sup>40</sup>, *Nespěšný* (z adjektiva *nespěšný*, tj. ‚pomalý‘)<sup>41</sup>, německé *Weinlich* (ze středohornoněmeckého adjektiva *weinlich*, tj. ‚plačtivý‘, ‚zachmuřený‘)<sup>42</sup> a pravděpodobně i *Murka*<sup>43</sup>. S povoláním pak souvisí příjmení *Holomek*<sup>44</sup> a snad i *Kýr*<sup>45</sup>. U zbývajících příjmení je motivace u Romů nejednoznačná (*Kirsch*<sup>46</sup>, *Paffner*<sup>47</sup>, *Hrčka*<sup>48</sup>), příjmení *Pupuc* je etymologicky zastřené.

<sup>35</sup> Srov. příjmení *Diede* (Kohlheim & Kohlheim, 2008, s. 167). J. Hanzal (2016, s. 167) se domnívá, že by se mohlo jednat o „původní cikánské jméno“ z romštiny, jehož význam však nezná. Klíčové by bylo určení původu rodiny — srov. např. též polské příjmení *Dyda* (Rymut, 1999, s. 161).

<sup>36</sup> Moldanová (2019, s. 36). Buriánští jsou dle R. Černého (2009, s. 159) tradiční a početně silně zastoupené romské společenství, jehož existence je v literatuře doložena spolehlivě již na přelomu 18. a 19. století ve Slezsku a na severovýchodní Moravě či v přilehlých oblastech (Hranice na Moravě, Krhová, Šumvald u Uničova).

<sup>37</sup> Beneš (2020, s. 245).

<sup>38</sup> Moldanová (2019, s. 74).

<sup>39</sup> Beneš (1962, s. 257); Kotík (1897, s. 55); Moldanová (2019, s. 128).

<sup>40</sup> Moldanová (2010, s. 111); Kotík (1897, s. 42); Beneš (1962, s. 263).

<sup>41</sup> Beneš (1962, s. 256); Kotík (1897, s. 58); Moldanová (2019, s. 125).

<sup>42</sup> Moldanová (2019, s. 218); Beneš (2020, s. 434).

<sup>43</sup> *Murka* podle A. Kotíka (1897, s. 39) upomíná na mouřenína. Obdobně řadí mezi ‚barvy‘ M. Majtán příjmení *Murín*. Podle D. Moldanové jsou příjmení jako *Mura* nebo *Murín* z rodného jména *Mauric*.

<sup>44</sup> Příjmení *Holomek* vzniklo z apelativa *holomek*, tj. ‚námezdní pracovník‘, ‚sluha‘ nebo také ‚mladý neženatý muž‘ (Moldanová, 2010, s. 66; Kotík, 1897, s. 127, 174). J. Beneš (1962, s. 212, 264) uváděl i možnou motivaci přidavným jménem *holemý*, tj. ‚velký‘.

<sup>45</sup> Podle D. Moldanové (2019, s. 101) vzniklo příjmení *Kýr* ze staročeského apelativa *kýr*, tj. ‚železný oštěp‘, nebo z německého apelativa *Küher*, tj. ‚kravač‘. Srov. Beneš, 1962, s. 97; 2020, s. 311.

<sup>46</sup> Německé příjmení *Kirsch* vzniklo z německého názvu pro třešeň (*Kirsch*). Máme i příjmení *Kirschbaum*, které pochází z označení třešňového stromu (Moldanová, 2010, s. 84; Matúšová, 2015, s. 23).

<sup>47</sup> Německé příjmení *Paffner* snad souvisí s příjmením *Paffen*, to vzniklo ze jména *Paffe*, které se vykládá ze středohornoněmeckého *phaffe*, středoněmeckého *paffe*, tj. ‚duchovní‘, ‚kněz‘ (Kohlheim & Kohlheim, 2008, s. 461).

<sup>48</sup> M. Majtán (2014, s. 15, 61) vykládal slovenské příjmení *Hřečka* z východoslovenské nářeční podoby rodného jména *Gregorios* (česky *Řehoř*). D. Moldanová (2010, s. 69) vykládá příjmení *Hrček*, *Hrčák*, *Hrčko* z místního jména nebo z nářečního apelativa označujícího bukový les, nebo z nářečního slovesa *hrčēt* ve významu ‚dělat hluk‘ nebo také ‚rychle téci‘, snad jako přezdívku koptavému či překotně drmolícímu.

Jak vidíme, seznam vězňů tábora v Hodoníně, kde byli internováni Romové z Moravy a Slezska (tabulka 3), obsahuje jiná příjmení, než jaká se objevují v Čechách u vězňů z tábora v Letech (tabulka 2). Pouze nejpočetnější z nich se vyskytují na celém území. Přesto se J. Horváthová (2005, s. 66) domnívá, že jsou příjmení pro diferenciaci našich Romů spíše jen rámcovým vodítkem, na které se vzhledem k provázanosti rodů nelze plně spoléhat.<sup>49</sup> Rozdíly v rejstříku příjmení českých a moravských Romů jsou patrně dány historicky.<sup>50</sup> „Původ moravských Romů je znám – „zakladatelské“ rodiny pocházely z Uher, z oblasti dnešního severního Maďarska. Na jihovýchod Moravy byly povolány hrabětem Kounicem koncem 17. století, aby na jeho panství provozovaly kovářské řemeslo“ (Černý, 2009, s. 157). S větší intenzitou se tu pak usazovaly od 2. poloviny 19. století.<sup>51</sup> Naproti tomu Romové v Čechách stále kočovali, ale zpravidla se pohybovali v nevelkém areálu, mohli zajíždět i na Slovensko, hranice státu však nepřekračovali, případně se postupně usazovali v malých skupinkách. „Následkem toho se vytvořily rodové vazby zejména mezi českými Romy a německými Sinty, kteří si byli z tohoto společenství nejbliže (Horváthová, 2005, s. 68). Zatím však nevíme, odkud do českých zemí přišli.

#### 4. CIKÁNSKÝ RODINNÝ TÁBOR V OSVĚTIMI-BŘEZINCE

Tzv. cikánský rodinný tábor v Osvětimi-Březince byl v provozu od konce února 1943 do počátku srpna 1944, prošlo jím asi 23 000 Romů a Sintů, z nichž většina zahynula (Nečas, 1994, s. 76).

Podívejme se na nejčastější příjmení ze seznamu vězňů pocházejících z Protektorátu a Sudet, včetně osob bez státní příslušnosti, které však měly udáno místo narození na našem území (Nečas, 1992, s. 52–242). Mnozí z nich byli deportováni do Osvětimi z koncentračních táborů v Letech a v Hodoníně, proto

<sup>49</sup> Srov. vzpomínky pamětnice: „Naše máma pocházela z Moravy, narodila se v Tišnově u Brna. Byla z rodu Čermáků–Janošovských–Studených–Vrbů–Holomků–Habrů–Danielů. Otec pocházel z rodu Růžičků–Lagronů–Krausů–Langmüllerů a jiných“ (Horváthová, 2005, s. 68).

<sup>50</sup> Připomeňme, že romských příjmení se týkal tzv. asimilační edikt, který vydala císařovna Marie Terezie v roce 1761, mimo jiné v něm přikazovala, „aby Cikáni byli donuceni přijmout křesťanská jména (osobní/křestní i příjmení). Od té doby sdílejí Romové mnoho jmen s gádži“ (Hübschmannová, 2003, s. 1; též Horváthová, 2002, s. 37). Jak ovšem upozorňuje J. Hanzal (2016, s. 165), „tlak vrchností na Cikány v záležitosti přijetí řádných, tj. úředních jmen měl — podle E. Horváthové — úspěch pouze u usedlých Cikánů, zatímco u kočovných skupin neměli všichni členové řádná jména ani v 2. polovině 18. století.“

<sup>51</sup> C. Nečas (1978, s. 77) se věnoval jejich rozmístění v daných lokalitách — *Malíkové* převažovali v Uherčicích, *Kubíkové* v Hrubé Vrbce, *Murkové* v Bojkovicích, *Herákové* v Luhačovicích, *Kýrové* ve Strážnici atd., a domnívá se, že „jestliže budeme pokládat příjmení za důkaz příslušnosti jejich nositelů ke stejným rodům, pak příjmení *Daniel* a *Holomek* patřila starým a mohutným cikánským rodům, jejichž příslušníci se usadili na více místech na Moravě“.

uvádíme vedle celkového počtu nositelů příjmení v Osvětimi i počet po vyloučení těchto „duplicitních“ vězňů, protože ty již máme zachyceny v tabulkách 2 a 3 výše. Celkem obsahuje tento osvětimský seznam 258 různých příjmení.

Tabulka 4: Nejčastější příjmení vězňů v cikánském táboře v Osvětimi

<b>Muži</b>	<b>Počet Osvětim</b>	<b>Bez Let a Hodonína</b>	<b>Ženy</b>	<b>Počet Osvětim</b>	<b>Bez Let a Hodonína</b>
<i>Daniel</i>	492	384	<i>Danielová</i>	514	409
<i>Růžička</i>	389	285	<i>Růžičková</i>	393	289
<i>Holomek</i>	213	184	<i>Holomková</i>	229	182
<i>Herák</i>	133	110	<i>Heráková</i>	123	105
<i>Bernhardt</i>	71	70	<i>Bernhardtová</i>	83	83
<i>Murka</i>	69	55	<i>Murková</i>	88	59
<i>Serinek/Serynek</i>	27/17	13/14	<i>Serinková/Serynková</i>	13/56	13/36
<i>Ištván</i>	51	44	<i>Ištvánová</i>	60	47
<i>Malík</i>	48	39	<i>Malíková</i>	55	39
<i>Hermann</i>	50	49	<i>Hermannová</i>	51	50
<i>Kraus</i>	46	45	<i>Krausová</i>	52	49
<i>Vrba</i>	41	30	<i>Vrbová</i>	55	39
<i>Kýr</i>	46	41	<i>Kýrová</i>	48	47
<i>Florian/Florián</i>	19/15	19/9	<i>Florianová/Floriánová</i>	20/19	20/18
<i>Burianský</i>	23	12	<i>Burianská</i>	46	19
<i>Janeček</i>	28	15	<i>Janečková</i>	39	23
<i>Richter</i>	31	25	<i>Richterová</i>	35	32
<i>Waitz/Weitz</i>	25/11	25/11	<i>Waitzová/Weitzová</i>	38/0	38/0
<i>Bamberger</i>	24	24	<i>Bambergerová</i>	39	39
<i>Šubrt</i>	29	15	<i>Šubrtová</i>	22	17
<i>Schneeberger</i>	29	29	<i>Schneebergerová</i>	28	28
<i>Walter</i>	31	30	<i>Walterová</i>	24	23
<i>Zelinka</i>	19	19	<i>Zelinková</i>	26	25
<i>Kubík</i>	20	20	<i>Kubíková</i>	17	17
<i>Didy/Didi</i>	14/4	14/0	<i>Didyová/Didiová</i>	12/7	12/1
<i>Kirsch</i>	17	11	<i>Kirschová</i>	18	9

pokrač. tab. 4

Muži	Počet Osvětím	Bez Let a Hodonína	Ženy	Počet Osvětím	Bez Let a Hodonína
<i>Hauer</i>	18	17	<i>Hauerová</i>	15	12
<i>Kovář</i>	16	14	<i>Kovářová</i>	16	15
<i>Winter</i>	17	11	<i>Winterová</i>	8	7
<i>Lagrin</i>	14	10	<i>Lagrinová</i>	2	2

Objevuje se tu navíc řada příjmení německých z území Sudet. Ta snad patřila německým Sintům, kteří se v česko-německém a česko-rakouském pomezí byli po staletí zvyklí pohybovat, v hojném počtu k nám pak přicházeli zejména po nástupu Hitlera k moci, po anšlusu Rakouska i po odtržení Sudet (srov. Horváthová, 2005, s. 65–66). Tato příjmení opět vycházejí z rodných jmen (*Hermann*<sup>52</sup>, *Walter*<sup>53</sup>, české *Kubík*<sup>54</sup> z *Jakub*) a z toponym (*Bamberger*<sup>55</sup> z *Bamberg*, *Schneeberger*<sup>56</sup> ze *Schneeberg*). Popisují vzhled (*Kraus*<sup>57</sup> – ‚kučeravý‘) nebo mají vztah k povolání (české *Kovář*<sup>58</sup>). U dalších příjmení se pak nabízí vícero možných výkladů (německé *Hauer*<sup>59</sup>, české *Zelinka*<sup>60</sup>), motivace je u romského nositele nejasná (*Weitz*<sup>61</sup>) nebo se jedná o příjmení etymologicky neprůhledné (*Lagrin*).

<sup>52</sup> Bahlow (1967, s. 232); Kohlheim & Kohlheim (2008, s. 292–293); Beneš (2020, s. 134); Moldanová (2019, s. 63); Knappová (2002, s. 21); Kotík (1897, s. 18); Beneš (1962, s. 54); Matušová (2015, s. 30).

<sup>53</sup> Moldanová (2010, s. 205); Beneš (1962, s. 55); Knappová (2002, s. 22); Beneš (1998, s. 142, s. 155); Bahlow (1967, s. 530); Kohlheim & Kohlheim (2008, s. 637).

<sup>54</sup> Moldanová (2019, s. 98); Knappová (2002, s. 16); Kotík (1897, s. 21); Beneš (1962, s. 49).

<sup>55</sup> Kohlheim & Kohlheim (2008, s. 93).

<sup>56</sup> Několik obcí jménem Schneeberg leží v Německu (Brandenburg, Bavorsko, Slezsko), u nás u Děčína i v Rakousku (Kohlheim & Kohlheim, 2008, s. 541; Beneš, 2020, s. 263).

<sup>57</sup> Moldanová (2010, s. 94); Knappová (2002, s. 26); J. Matušová (2015, s. 60); Kohlheim & Kohlheim (2005, s. 399); Bahlow (1967, s. 293).

<sup>58</sup> Moldanová (2019, s. 93); Knappová (2002, s. 28); Kotík (1897, s. 124); Beneš (1962, s. 217).

<sup>59</sup> Příjmení *Hauer* má vícero možných výkladů. Mohlo vzniknout z apelativa s významem ‚paseka‘, v ČR též místního jména *Hau* u Sokolova. *Hauer* též mohlo být odvozeno ze středohor-noněmeckého apelativa *houwer*, tj. ‚dřevorubec‘, ‚horník v dole‘, nebo ze středohor-noněmeckého *höuwer*, *houwer*, tj. ‚sekáč‘ (Bahlow, 1967, s. 213; Kohlheim & Kohlheim, 2008, s. 280; Beneš, 2020, s. 292, 312, 313, 342; Moldanová, 2019, s. 60).

<sup>60</sup> Příjmení *Zelinka* se vykládá jako zdrobnělina z apelativa *zelina*, tj. ‚zelená bylina‘ nebo také ‚zelené místo‘ (Moldanová, 2019, s. 222; Kotík, 1897, s. 39; Beneš, 1962, s. 198). J. Hanzal (2016, s. 165) předpokládá, že se jeho nositel zabýval léčením bylinami.

<sup>61</sup> Příjmení *Weitz* se vykládá ze středohor-noněmeckého *weitze*, tj. ‚pšenice‘. U většinové společnosti se patrně jednalo o označení pro sedláka nebo obchodníka s obilím. Máme i české příjmení *Pšenička* (Bahlow, 1967, s. 540; Kohlheim & Kohlheim, 2008, s. 648; Beneš, 2020, s. 387).

-347-

Seite, Nr. ....

Häftlings Nr.	Häftl. Art	Name	Vorname	Geburtsdatum			Geburtsort
				Tag	Monat	Jahr	
√ 5364	W. 20.	Daniel	Katharina	19	3	20	Warschau, Polen
√ 5365	√-n.	Daniel	Angela	25	8	60	Warschau, Polen
√ 5366	√-n.	Borak	Menas	26	11	89	Wilna, Litauen
√ 5367	√-n.	Bischoff	Anna	2	12	78	Podgorze
√ 5368	√-n.	Malik	Margdalena	20	6	79	Gefersdorf
√ 5369	√-n.	Daniel	Maria	15	12	10	Warschau
√ 5370	√-i.	Kocher	Paula	12	8	39	Wolfsberg
5371	√-n.	Kocher	Julia	16	8	36	Warschau
√ 5372	√-n.	Kocher	Antonia	27	2	33	Warschau
√ 5373	√-n.	Kocher	Anna	11	9	31	Warschau
√ 5374	√-n.	Kocher	Anna	6	5	12	Warschau
√ 5375	√-n.	Wajdel	Franciszka	10	3	96	Warschau, Polen
√ 5376	√-n.	Stawo	Maria	20	4	08	Warschau
√ 5377	W. 20.	Wajdel	Theresa	19	8	19	Warschau
√ 5378	√-n.	Wajdel	Julia	27	11	12	Warschau - Warschau
√ 5379	W. 20.	Wajdel	Wojciech	8	10	68	Warschau
√ 5380	W. 20.	Wajdel	Paulina	14	2	95	Warschau
√ 5381	√-o.	Wajdel	Margaretha	25	3	29	Warschau
√ 5382	√-n.	Wajdel	Julia	8	5	25	Warschau
√ 5383	√-n.	Wajdel	Luisa	27	9	34	Warschau - Warschau
√ 5384	√-n.	Wajdel	Antonia	28	11	94	Warschau
√ 5385	√-n.	Wajdel	Maria	23	4	33	Warschau - Warschau
√ 5386	√-n.	Wajdel	Theresa	5	3	38	Warschau - Warschau
√ 5387	√-n.	Wajdel	Anna	4	2	86	Warschau
√ 5388	√-n.	Wajdel	Julia	13	4	30	Warschau
√ 5389	√-n.	Wajdel	Anna	27	7	99	Warschau
√ 5390	√-n.	Wajdel	Antonia	21	6	35	Warschau
√ 5391	√-n.	Wajdel	Theresa	3	11	33	Warschau
√ 5392	√-n.	Wajdel	Anna	4	5	31	Warschau
√ 5393	√-n.	Wajdel	Julia	13	8	27	Warschau
√ 5394	√-n.	Wajdel	Anna	3	8	12	Warschau

Obrazek 2: Strana se seznamem vězňů z cikánského tábora v Osvětimi

(Archiv Státního muzea Auschwitz-Birkenau, <http://auschwitz.org>)

## 5. ZÁVĚR

Seznamy vězňů z tzv. „cikánských“ koncentračních táborů nám dávají nahlédnout do onymického systému užívaného českými a moravskými Romy v předválečném období. Uvedená příjmení jsou zřetelně areálově vymezena, liší se příjmení Romů českých (internovaných v táborech v Letech) a Romů moravských a slezských (internovaných v Hodoníně u Kunštátu).

U Romů jasně převládají příjmení česká, popř. německá, a dokládají tak sepětí s tímto územím a jeho jazykem/jazyky. U českých Romů byla nejčastější příjmení *Růžička*, *Vrba* a *Janeček*, u moravských pak *Daniel*, *Holomek* a *Burianský*. Německá příjmení jako např. *Winter* či *Bernhardt* byla běžná nejspíše mezi německými Sinty pohybujícími se v oblasti Sudet. Celkově je v těchto seznamech uvedeno 325 různých příjmení, samostatně přitom započítáváme i varianty (např. *Balaš/Baláš/Baláz* apod.). Nejedná se přitom o příjmení vázaná výlučně na romské etnikum, ale naopak o příjmení běžná i ve většinové populaci (např. česká *Procházka*, *Čermák*, německá *Kraus*, *Richter*). Není proto zdokumentováno to, že by se přeživší Romové po válce přejmenovávali, jako tomu bylo např. u Židů nebo u Čechů s německým příjmením. Zajímavé je, že v osvětimském soupisu nacházíme pouze 2 nositele příjmení *Černý* (a žádného s německou podobou *Schwarz*), přitom *Černý* patří mezi nejčastější česká příjmení a původně označovalo někoho s tmavými vlasy nebo s tmavší pleť.

V seznamech též nenacházíme žádné příjmení vycházející z etnonyma *Cikán*, což pravděpodobně potvrzuje domněnku, že příjmení *Cikán* dostávali spíše příslušníci většinové společnosti, kteří Romy nebo obecně kočovníky něčím připomínali, nikoli sami Romové (srov. Horváthová, 2002, s. 17). Ve sledovaných seznamech nebyla doložena ani příjmení původem z romštiny (viz Hübschmannová, 1978).

Podle poválečné evidence kriminální ústředny v Praze bylo z českých zemí bez okupovaného pohraničí transportováno do koncentračních táborů 4 870 romských mužů, žen a dětí. Z tohoto počtu se však vrátilo do osvobozené vlasti pouze 583 Romů a Romek. Většina ostatních příslušníků romské populace někdejšího Protektorátu nucenou táborovou koncentrací nepřežila (Nečas, 1994, s. 93).

## PRAMENY

- Nečas, C. (1987). *Andr'oda taboris. Vězňové protektorátních cikánských táborů 1942–1943* [Prisoners of the Protectorate Gypsy camps 1942–1943]. Brno: Městský výbor Českého svazu protifašistických bojovníků v Brně.
- Nečas, C. (1992). *Aušvicaté hi khér báro. Čeští vězňové cikánského tábora v Osvětimi II — Brzezince* [Czech prisoners of the Gypsy camp in Auschwitz II — Birkenau]. Brno: Masarykova univerzita v Brně.



- Nečas, C. (2012). *Pamětní seznam I. Jména a údaje o nebožácích, kteří byli násilně koncentrováni v tzv. cikánském táboře I (Lety, 1942–1943)* [Commemorative List I. Names and data of poor men who were forcibly concentrated in the so-called Gypsy camp I (Lety, 1942–1943)]. Nymburk: Vega-L.
- Nečas, C. (2014). *Pamětní seznam II. Hodonín. Jména a údaje o nebožácích, kteří byli násilně koncentrováni v cikánském táboře II (Hodonín, okr. Blansko, 1942–1943)* [Commemorative List I. Names and data of poor men who were forcibly concentrated in the so-called Gypsy camp II (Hodonín, distr. Blansko, 1942–1943)]. Praha: Národní pedagogické muzeum a knihovna J. A. Komenského.

## LITERATURA

- Bahlow, H. (1967). *Deutsches Namenlexikon* [German Name Lexicon]. München: Gondrom Verlag.
- Beck, A., Plzáková, A., Schuster, M., Štěpková, T., & Waageová, E. (2020). Obsah a metodologie zpracování Databáze obětí nacistického pronásledování „cikánů“ [Content and methodology of processing the Database of Victims of Nazi Persecution of ‘Gypsies’]. Institut Tereziánské iniciativy. [https://c.holocaust.cz/files/old/pdfs/Obsahametodologie\\_zpracovaniDatabazeobetinacistickehopronasledovanitzvcikanu.pdf](https://c.holocaust.cz/files/old/pdfs/Obsahametodologie_zpracovaniDatabazeobetinacistickehopronasledovanitzvcikanu.pdf)
- Beneš, J. (1962). *O českých příjmeních* [On Czech Surnames]. Praha: Nakladatelství Československé akademie věd.
- Beneš, J. (1998). *Německá příjmení u Čechů* [German Surnames among the Czechs]. Ústí nad Labem: Univerzita J. E. Purkyně.
- Bondyová, R. (2003). *Vzdušné kořeny. Tisícileté dějiny Židů v Čechách a na Moravě ve jménech deportovaných lidí* [Aerial roots. The millennial history of Jews in Bohemia and Moravia in the names of deported people]. In J. Milotová & E. Lorencová (Eds.), *Tereziánské studie a dokumenty* (s. 11–44). Praha: Sefer.
- Černý, R. (2009). Struktura romských obyvatel Moravsko-ostravska v době první republiky (čeští Romové a Sintové) [The Structure of Roma inhabitants of the Moravian-Ostrava region during the First Republic (Czech Roma and Sinti)]. *Bulletin Muzea romské kultury*, 18, 156–162.
- Davidová, E. (2009). Mezigenerační změna: ke ztrátě dvou generací Romů v uplynulém půlstoletí v důsledku poválečné migrace a asimilačních tlaků v 50.–80. letech 20. století [Intergenerational change: The loss of two generations of the Roma in the past half-century as a result of post-war migration and assimilation pressures between the 1950s and 1980s.]. In M. Jakoubek & L. Jakoubková Budilová (Eds.), *Cikánské skupiny a jejich sociální organizace* (s. 238–266). Brno: Centrum pro studium demokracie a kultury.
- Felecan, O. (2011). Prenumele țigănești: între antroponime și nume de branduri [Gypsy first names — Between anthroponyms and brand names]. In O. Felecan (Ed.), *Name and Naming. Proceedings of the 1<sup>st</sup> International conference of Onomastics, Multiethnic Connections in Anthroponymy* (s. 57–68). [https://onomasticafelecan.ro/iconn1/proceedings/1\\_1\\_06\\_Felecan\\_Oliviu\\_ICONN\\_2011.pdf](https://onomasticafelecan.ro/iconn1/proceedings/1_1_06_Felecan_Oliviu_ICONN_2011.pdf)
- Felecan, O. (2012). Conformity and nonconformity in Gypsy names. In O. Felecan (Ed.), *Name and Naming: Synchronic and diachronic perspectives* (s. 129–146). Newcastle upon Tyne: Cambridge Scholars Publishing.
- Hanzal, J. (2016). Demografie cikánského obyvatelstva v českých zemích v 17. a 18. století (na základě rozboru církevních matrik) [Demography of the Gypsy population in the Czech lands in the 17<sup>th</sup> and 18<sup>th</sup> centuries (Based on an analysis of church registers)]. *Historická demografie*, 40(2), 135–177.

- Horváthová, J. (2002). *Kapitoly z dějin Romů* [Chapters from the hhistory of the Roma]. Praha: Lidové noviny.
- Horváthová, J. (2005). Meziválečné zastavení mezi Romy v českých zemích (aneb tušení souvislostí) [The interwar cessation among the Roma in the Czech lands (or a hunch in the context)]. *Romano džaniben*, 12(3), 63–84.
- Horváthová, J. (2007, 26. říjen). Identita jako jedno z romských traumat [Identity as one of the Roma traumas]. *Romové v České republice* (Český rozhlas). <http://romove.radio.cz/cz/clanek/23036>
- Hübschmannová, M. (1978). Jste z rodu Antilop, pane Mirgo [You are of the Antelope Family, Mr. Mirga]. *Nový Orient*, 33(9), 276–278.
- Hübschmannová, M. (2003). Nava le Romengere [Names of Roma]. *Rombase — Didactically edited information on Roma*. <http://rombase.uni-graz.at/cd/data/ethn/topics/data/family-names.cs.pdf>
- Javorská, I. (2018). *Význam romské kultury v životě romských dětí* [The importance of Roma culture in the lives of Roma children] [Nepublikovaná disertační práce]. Pedagogická fakulta Univerzita Palackého v Olomouci.
- Kárný, M. (Ed.). (1995). *Terezínská pamětní kniha I.* [Terezín Memorial Book I.]. Praha: Melantrich–Nadace Terezínské iniciativy.
- Knappová, M. (2002). *Naše a cizí příjmení v současné češtině* [Our and foreign surnames in contemporary Czech]. Liberec: TAX AZ KORT.
- Knappová, M. (1985). *Jak se bude jmenovat?* [What will the name be?]. Praha: Academia.
- Kohlheim, R., & Kohlheim, V. (2005). *Familiennamen* [Family names]. Berlin: Duden.
- Kotík, A. (1897). *Naše příjmení* [Our surnames]. Praha: J. Kotík.
- Majtán, M. (2014). *Naše priezviská* [Our surnames]. Bratislava: Veda.
- Matúšová, J. (2016). *Německá vlastní jména v češtině* [German proper names in Czech]. Praha: NLN.
- Moldanová, D. (2019). *Naše příjmení* [Our surnames]. Praha: Agentura Pankrác.
- Nečas, C. (1978). Co napovídají příjmení moravských Cikánů? [What do the surnames of the Moravian Gypsies suggest?]. *Zpravodaj Mistopisné komise ČSAV*, 19, 76–78.
- Nečas, C. (1988). Křestní jména českých a moravských Cikánů [First names of Czech and Moravian Gypsies]. *Onomastický zpravodaj ČSAV*, 29, 59–65.
- Nečas, C. (1994). *Českoslovenští Romové v letech 1938–1945* [The Czechoslovak Roma in the years 1938–1945]. Brno: Masarykova univerzita.
- Nečas, C. (1999). *Holocaust Romů* [Roma Holocaust]. Praha: Prostor.
- Niesterczuk, O. (2020). Antroponimia torczynskich romiv [Anthroponymy of the Roma in Torchyn]. Łuck: Teren. <https://evnuir.vnu.edu.ua/handle/123456789/19515>
- Padevět, J. (2018). *Za dráty. Tábory v období 1938–1945 na území dnešní České republiky* [Behind the wires. Camps on the territory of today's Czech Republic in the years 1938–1945]. Praha: Academia.
- Rymut, K. (1999). *Nazwiska Polaków: słownik historyczno-etymologiczny* [Surnames of Poles: A historical and etymological dictionary] (vol. 1: A–K). Kraków: Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN.
- Svoboda, J. (1964). *Staročeská osobní jména a naše příjmení* [Old Czech personal names and our surnames]. Praha: Nakladatelství Československé akademie věd.
- Tlamsová, H. (2020). *Lexikon světem jdoucích: A–K* [Lexicon of nomads: A–K]. Brno: Nakladatelství PhDr. Ivo Šperát.

## SUMMARY

PRISONER LISTS OF THE SO-CALLED GYPSY CONCENTRATION CAMPS  
FROM THE PERSPECTIVE OF ONOMASTICS

Two concentration camps were established for Roma people in the Protectorate of Bohemia and Moravia in 1942. Roma from Bohemia were deported to Lety and Roma from Moravia to the camp near Hodonín u Kunštátu, before most of them were murdered in the “Gypsy family camp” (*Zigeunerlager*) in Auschwitz II. Birkenau. The lists of prisoners are valuable not only for historians (they were published previously by the historian Ctibor Nečas), but also for onomastics, as they allow us to analyse the naming practise of Czech and Moravian Roma in the pre-war period. There are 325 unique surnames on these lists, with most of them being Czech or German, and they thus demonstrate the connection with the territory and its language(s). The study discusses the most common Roma surnames in Moravia (e.g. *Daniel*, *Holomek*, *Burianský*) and in Bohemia (e.g. *Růžička*, *Janeček*, *Vrba*) as well as the surnames of Sinti living in the Czech borderland regions (e.g. *Winter*). It is shown that the surnames of Roma from Bohemia and Moravia were different due to the historical and social reasons. They were mostly derived from personal names (e.g. *Florián*) and place names (e.g. *Dubský*), they were motivated by the occupation adopted (e.g. *Kovář* ‘smith’) or the character and appearance of the individual (e.g. *Malik* ‘small’). After the war, only 583 of the 4,870 Roma who had been imprisoned returned.

Keywords: surnames, Roma, Gypsy, Sinti, Bohemia, Moravia, WWII, concentration camps



## O STOSUNKOWO RZADKIM I ZAGADKOWYM NAZWISKU *KURDYŁA*

MOTYWACJA, POCHODZENIE, GEOGRAFIA, BUDOWA

Słowa tematyczne: antroponimia, nazwisko, pogranicza językowe, interferencje językowe

### 1. WSTĘP

Nazwisko *Kurdyła* należy do stosunkowo rzadkich w Polsce: SNUPXXI (s. 5970) wylicza ich 171, natomiast ISNP nieco tylko więcej — 180. Słowniki onomastyczne (dodajmy od razu — duże słowniki, w mniejszych się ono nie pojawia) nie są zgodne co do jego interpretacji i traktują je jako derywat sufiksalny lub nazwę przeniesioną, ze zmianami fonetycznymi<sup>1</sup> wobec podstawy; jest ono wywodzone od trzech rzeczowników. Słowniki są natomiast zgodne co do rodności antroponimu, w każdym razie brak w nich uwag na temat obcości nazwiska lub jego bazy. Tymczasem liczba jego możliwych motywacji jest zdecydowanie większa i wiele wskazuje na to, że miano ma rodowód obcojęzyczny. W niniejszym opracowaniu chciałbym przedstawić nowe, odmienne możliwości interpretacyjne nazwiska, wynikające z uwzględnienia jego geograficznego rozmieszczenia. Celem artykułu jest więc omówienie motywacji i pochodzenia (rodzime/obce) nazwiska *Kurdyła* oraz jego morfologii.

### 2. *KURDYŁA* W SŁOWNIKACH. MOŻLIWE MOTYWACJE

W SSNO pod redakcją Witolda Taszyckiego oraz w SNNP nazwisko *Kurdyła* nie występuje, co może mieć pewne znaczenie dla moich analiz, a do czego wrócę w dalszej części artykułu; brak go również w SONP. Z nazwisk podobnych

---

<sup>1</sup> Na ogół jednak nieobjaśnianymi przez autorów leksykonów.

w SSNO mamy: *Kurdak*, *Kurdebok* i *Kurdziel* oraz niespokrewnione z *Kurdyłą* nazwiska oparte na leksemie *kurdyban* ‘rodzaj zdobionej skóry używanej w okresie renesansu’ (SSNO III, s. 204; VII, s. 124); liczniej natomiast występują nazwiska z rdzeniem *Kord-*. Co za tym idzie, również w SEMot interesującego nas nazwiska nie odnajdziemy, natomiast najbliższe mu *Kurdziel/Gurdziel* oraz *Kurdziolatek* łączą autorzy z rzeczownikiem *kurdziel* ‘wrzód na języku u koni’.

Także w AntrPol, w jej części słownikowej, brak nazwiska *Kurdyła*, natomiast w wykazie nazwisk odnajdziemy: *Kurdziej*, *Kurdziel* (i powiązane z nimi: *Kurdzielik*, *Kurdzielina*, *Kurdzielanka*, *Kurdzień*) — wszystkie po raz pierwszy notowane w Małopolsce, z wyjątkiem śląskiego *Kurdziej*. Są w wykazie ponadto *Kurdas*, *Kurdela* (z odsyłaczem do *Kordela*) oraz nazwiska, które łączyć należy z *kurdybanem*; liczniej reprezentowane są nazwiska z członem *Kord-*.

Nazwisko *Kurdyła* pojawia się dopiero w leksykonach notujących nowsze antroponimy, jak choćby we wspomnianych wcześniej wykazach K. Rymuta. Co prawda brak go jeszcze w podręcznych „Nazwiskach Polaków” tegoż (1991) (odnotowano *Kurdziel* z wariantami *Kurdzielewicz*, *Kurdzialek*), lecz zostało uwzględnione w RymNPol (I, s. 440): nazwiska oparte na rdzeniu *Kurd-*, w tym nazwiska *Kurdył*, *Kurdyło*<sup>2</sup> i *Kurdyła* właśnie włączono do gniazda nazwisk z członem *Kord-* motywowanych przez stpol. rzeczowniki *kord* ‘krótki miecz’ lub *korda* ‘sznur, którym przepasywali się zakonnicy’ (temu drugiemu K. Rymut przypisuje kwalifikator *stpol.*, podobnie w SESł (II, s. 480), co ciekawe jednak, SStp rzeczownika takiego nie odnotowuje). Bardzo podobne nazwisko *Kurdyła* uznano jednak za wariant nazwiska *Kordula* (to od imienia łacińskiego *Cordula*), *Kurdyła* zaś za wariant nazwiska *Kurdziel* (od nazwy wrzodu u koni), antroponim *Kurdziej* włączono jednak do gniazda nazwisk na *Kurd-*, mimo istnienia obocznych stpol. nazw wrzodu *kurdziel/kurdziej* (zamieszczono odsyłacz „por.” do tych leksemów).

W ISNP nazwisko *Kurdyła* uznano za gwarowe przekształcenie imienia *Kordula* (łac. *Cordulus*, *Cordula*, z łac. *cor*, *cordis* ‘serce’).

Z przeglądu słowników antroponimicznych wynika zatem, że nazwisko *Kurdyła* jest stosunkowo późne, nie notowano go bowiem w leksykonach najstarszych polskich antroponimów. Może (ale nie musi) płynąć z tego wniosek, iż nazwisko ma pochodzenie chłopskie, co znajduje już potwierdzenie w danych geograficznych (zob. niżej). K. Rymut wywodzi je, jak wspomniałem, od rzeczowników *kord* ‘krótki miecz’ lub *korda* ‘sznur’ i w tej interpretacji jest to nazwisko derywowane z przyrostkiem *-yła*, należące do licznego gniazda antroponimów (w RymNPol tworzące je miana zajmują całą kolumnę). Z kolei autorki ISNP widzą w nim odimienne nazwisko niederywowane. W obu

<sup>2</sup> Dwa pierwsze wyjątkowe, odnotowano po jednym z tych nazwisk w SNWPU (V, s. 463), w SNUPXXI (s. 5970) tylko *Kurdyło* (jednokrotnie), obu nazwisk brak w ISNP.

przypadkach nazwisko wykazuje wobec motywujących rzeczowników nieregularne przekształcenia *o : u* oraz *u : o, ył : ul*. Oczywiście takie deformacje nie są w antroponimii polskiej wyjątkowe, dopuszczając jednak takie przekształcenia, winniśmy dopuścić, co zresztą ogłęd materiału słownikowego sugeruje, i inne możliwe motywacje, mianowicie przez leksemy o budowie odmiennej nieco od podstawowej części nazwiska (czyli części *Kurd-* lub *Kurdył-*, w zależności od tego, jak widzi się budowę morfologiczną tego antroponimu); niektóre z nich są podstawami słowotwórczymi innych podobnych do *Kurdyły* nazwisk. Przyjrzyjmy się zatem bliżej wszystkim mniej lub bardziej możliwym bazom motywacyjnym, których dostarcza nam przegląd materiału zawartego w polskich słownikach nazwisk:

1. *Korda* ‘pleciony sznur (mnisi)’, także związane z nim *kordell/kordela* (w SPXVI również *kardel*) ‘lina okrętowa’. Jak wspomniałem (i czego próbuję dowieść niżej), nazwisko najpewniej ma pochodzenie chłopskie; słabą stroną wywodzenia go od tych rzeczowników jest znikome ich występowanie w gwarach: *korda* liczy dziewięć fiszek Kartoteki SGP (bez podania znaczenia i jedynie z odsyłaczami do źródeł lub jako deformacje leksemu *korba* (przy studni)), *kordel* liczy trzy fiszki (dwie bez podania znaczeń, na jednej ze znaczeniem ‘grot’ — z Kurpiów); hasła *kordela* brak. Ponadto desygnaty tych nazw (z wyjątkiem *korda* ‘korba’) obce były raczej wsi.

2. Tę samą „wadę” ma *kord* ‘krótki miecz’<sup>3</sup>, który w tym znaczeniu występuje tylko na jednej fiszce Kartoteki SGP (ponadto w dwóch frazeologizmach, ale w innym znaczeniu, zob. przypis 28). Podobnie jak w przypadku poprzednich desygnat tego wyrazu obcy był raczej kulturze wiejskiej. Trzeba jednak dodać, że na gruncie gwary używanej na obszarze zamieszkanym przez najliczniejszą grupę nosicieli omawianego nazwiska można by wyjaśnić przejście *Kordyla* w *Kurdyła* zjawiskiem ścieśnienia samogłoski *o* w pozycji nieakcentowanej (pod warunkiem oczywiście, że występowało ono już w okresie tworzenia nazwiska). Ponadto SPXVI w definicji leksemu dopuszcza też dodatkowe, lecz nie pewne, a prawdopodobne znaczenie dodatkowe ‘większy nóż, zwłaszcza używany w pracach rzemieślniczych’. W miasteczku, z którego okolic pochodzi nazwisko, od XVI wieku funkcjonowały dość liczne cechy rzemieślnicze — w latach 1550–1650 uprawiano tam 24 specjalności rzemieślnicze (Horn, 1970, s. 421–422), za to we wsiach, w których nazwisko najpewniej powstało, rzemiosło było późne, zaczęło się rozwijać dopiero w XX wieku. W niewielkim stopniu, ale jednak uprawdopodobnia to motywację antroponimu przez *kord* ‘nóż rzemieślniczy’.

<sup>3</sup> Dodam, że również od zdrobnień od tego leksemu — *kordzik* i *kordek* — tworzone nazwiska w Polsce (por. RymNPol I, s. 439), jednak zbyt mocno różnią się one od antroponimu *Kurdyła*, aby można było mówić o związku motywacyjnym.

3. Łacińskie imię *Cordula* i jego spolszczona forma *Kordula* — istnieją w Polsce nazwiska równe formalnie temu imieniu oraz bardzo mu bliskie: *Kordula*, *Kordul*, *Kordulak* (RymNPol I, s. 439). Jak pamiętamy, taką bazę przypisuje ISNP nazwisku *Kurdyła*, a K. Rymut dodaje również nazwiska *Kurdyla* i *Kordyla*, trudno jednak odgadnąć dlaczego zwłaszcza ostatnie zostało zaliczone do tego gniazda, nie zaś do gniazda nazwisk na *Kord-* (do którego przypisał *Kurdylę*). W odniesieniu do interesującego nas antroponimu motywacja odimienna jest możliwa, ale mało prawdopodobna, nie tylko ze względu na różnice formalne (*o* : *u*, *ul* : *ył*), ale przede wszystkim ze względu na obcość tego imienia dla kultury wiejskiej — św. Kordula (towarzyszka św. Urszuli) jest bowiem mało znaną świętą, nie darzona jej szczególnym kultem, co znajduje też potwierdzenie w danych Kartoteki SGP, gdzie na zaledwie czterech fiszkach zapisano: przysł. *Urszula* — *Kurdula* (pierwsze *u* zapewne pod wpływem *u* z rymowanego *Urszula*); *Kordula* bez podania znaczenia; *kordula* ‘nieuczesa’; *kordula* ‘przezwiśko dziewczyny’ z dopiskiem „ale wyglondos jak kordula w tyj sukynce”.

4. Rzeczownik *kurdziel/kurdziej* ‘choroba (owrzodzenie) języka u konia (i bydła)’<sup>4</sup>, notowany już w SStp, stał się podstawą nazwisk równobrzmiących i podobnych, np.: *Kurdziel/Gurdziel*, *Kurdziela*, *Kurdziolek*, *Kurdelik*, K. Rymut zalicza tu również nazwisko *Kurdylak* z sufiksem *-ak* (RymNPol I, s. 494). Być może podstawą nazwiska mogły być leksemy o nieco innym jeszcze, ogólniejszym znaczeniu rdzenia *kur(d)-*, z gwar znamy również rzeczownik *kurdupeć* ‘brodawka’ (tylko jedna fiszka w Kartotece SGP), zapewne związany z *kurzajką*, zwaną też *kokoszanką* lub *kurzą dupką* (SEBań I, s. 860). Można te wyrazy za Aleksandrem Brücknerem (SEBr, s. 283) łączyć z *kurdzielem* ‘wrzód na języku u konia’, o którym pisze, że pochodzi „może od *kur*, używanego dla wszelakich ‘odcisków’ [...]”. Dodajmy jeszcze, że w gwarach *kurdzielem* nazywano nie tylko owrzodzenie na języku, ale również ‘żyjątko w wodzie, robaczka, który, wypity z wodą, powodował ból brzucha’ (Kartoteka SGP) lub „właził w język” a nawet „zjadał język”<sup>5</sup> (Fałowski, Hojsak, 2019, s. 225)<sup>6</sup>. Za motywacją nazwiska *Kurdyła* od leksemu *kurdziel* przemawia jego mocny związek z realiami wiejskimi, pośrednio także geografia nazwisk *Kurdziel*, z których większość występuje na obszarze bliskim nazwisku *Kurdyła* (por. ISNP), na jego niekorzyść przemawia jednak nieregularna wymiana *e* : *y* (wymianę *dż* : *d* wyjaśnić już można).

<sup>4</sup> W gwarach *kurdziej*, rzadziej *kurdziel*, ma też znaczenie ‘kura obojnak’ (odnotowane na kilku fiszkach).

<sup>5</sup> Być może z tym zjawiskiem ma związek gwarowe określenie gatunkowe rośliny *wianek kurdoniowy*, który miał pomagać w dolegliwościach gardła (zanotowane na jednej tylko fiszce w Kartotece SGP, z lokalizacją Rudna Wielka, rzeszowskie).

<sup>6</sup> Na Kaszubach z kolei *kurdzel* to ‘robaczywy burak’ (Kartoteka SGP).



5. Za możliwe trzeba też uznać wyrazy oparte na rdzeniu *kurt-*, od którego pochodzą takie nazwiska, jak *Kurtyka*, *Kurtys*, *Kurta* i in. Szerzej na ten temat w ustępie 6.

6. Jako możliwe, acz (ze względu na ich budowę) mało prawdopodobne, podstawy derywacji antroponimu *Kurdyła* można wymienić leksemy, od których utworzono nazwiska nieco do *Kurdyły* podobne, głównie z rdzeniem *Kord-*, a więc: *kordon* (oparty na tym samym rdzeniu co *korda* ‘sznur’); *kordelas* ‘nóż myśliwski’, leksem niezwiązany z *kordem* (por. SESI II, s. 482); stpol. *kardasz* ‘brat, pobratymiec’; stpol. *kurdesz* ‘pieśń biesiadna; dawny taniec polski; także towarzysz biesiadny’; *kordiak* ‘człowiek skory do bitki, junak, śmiałek’, zapewne od *kord* (por. niżej); łac. *cor*, *cordis* ‘serce’ (por. RymNPol I; SEMot I; ISNP).

7. Nie można całkowicie odrzucić derywowania nazwiska od gwarowego leksemu *kudra*, ze względu na częstą w gwarach przestawkę grup spółgłoskowych z *r*<sup>7</sup>. Leksem ten (z wariantami *kodra/kudra/koder/kuder*) na północy ma znaczenie ‘ścierka, szmata, łachman’ (Kartoteka SGP), ponadto ‘sadzawka, łącha, niewielkie jezioro’ (Kartoteka SGP, SGPKar II, s. 512). Na południu chyba leksem nieznan (brak w kartotece SGP), jednak występują tu (ubogo poświadczony) derywaty od *\*kudr-/kuder-*: *kudracz* ‘człowiek nieuczestny’ (Mszana Górna), *kudraczyć* (żywieckie), *kudrać* (Myślenice) ‘mierzwic (komuś włosy)’, ponadto w Bronowicach *kudraś* ‘chłop ubrany po pańsku lub podmiejski oberwus’ (Kartoteka SGP). Pozostają one zapewne w związku z czeskim *kudrna* ‘pukiel, lok, kędzior’, występującym w słowackich gwarach szaryskich (bliskich gwarom polskim i łemkowskim) *kudrel* ‘pakuła’ (Zimkova, 2004, s. 56), łemkowskim *кудерявий* ‘o krętych włosach’ (Rieger, 1995, s. 73) i ukraińskim *кудерь* ‘lok’ — zapewne związane z północnosłowiańskim *kudel* < *\*kōdyla* ‘włos, kosmyk włosów, sierść’ (SEBor, s. 272). Nie odnotowuje się jednak tych leksemów z przestawką, co osłabia możliwość derywowania przez nie *Kurdyły*. Zastanawiające jest za to liczne występowanie nazwisk *Kudroń* i *Kudra* na Podkarpaciu (zob. ISNP), można przypuszczać, że pojawiły się one pod wpływem ukraińskim i/lub łemkowskim, jeśli rzeczywiście pochodzą od leksemów oznaczających ‘lok, kędzior, kudel’<sup>8</sup>.

<sup>7</sup> Na taką możliwość interpretacji nazwiska *Kurdyła* zwróciła mi uwagę prof. Renata Przybylska, za co serdecznie Jej w tym miejscu dziękuję.

<sup>8</sup> Dla pierwszego nazwiska, występującego najliczniej na Podkarpaciu (206 nazwisk z 323) i charakterystycznego dla pasa południowego Polski, ISNP wskazuje motywację gwarową od apelatywu *kudra*, *kudry* ‘kudły’, który podaje za kartoteką SGP. Jednakże w przywołanym źródle *kudra* (sześć fiszek) nie ma takiego znaczenia, *kudry* zaś tylko na jednej z trzech fiszek mają odsyłacz do *kędry* w znaczeniu ‘włosy’. Dlatego bardziej prawdopodobną motywacją wydaje się gwarowy *kudroń*, czyli bluszczuk kurdybanek (*Glechoma hederacea*) — w takiej postaci, z przestawką *-rd-* > *-dr-*, znana jest ta roślina w Polsce południowej (dwie fiszki w kartotece SGP z Podkarpacia) — ale i w formie bez przestawki, *wianek kurdoniowy* (jedna fiszka z okolic Rzeszowa) — ponadto z przestawką *kudryban* (jedna fiszka z Opolszczyzny).

8. Mało prawdopodobna, lecz niedająca się całkowicie wykluczyć, jest interpretacja nazwiska *Kurdyła* jako złożenia: *kur+dyl-a*, gdzie człon pierwszy mógłby mieć znaczenie związane z niewielkim rozmiarem (zob. ustęp 6), drugi zaś to ‘drewniana belka’.

9. Za nieprawdopodobną trzeba raczej uznać motywację odetniczną przez etnonim *Kurd*, kontakty Polaków (i Słowian w ogóle) z Kurdami są bowiem późne (ale zob. ustęp 6).

10. Rzeczownik *kurdwan* (od *kurdyban*) ‘delikatna skóra, kunsztownie wyrabiana’ tworzy odrębną grupę nazwisk, niepowiązaną z nazwiskiem *Kurdyła*, np. *Kurdwan*, *Kordwan* (por. ISNP; RymNPol I, s. 494; SEMot I, s. 136).

W słownikach historycznych (SStp; Knapski; SPXVI; SJPXVII/XVIII; SL; SW) nie odnalazłem innych leksemów mogących stanowić podstawę motywacyjną nazwiska *Kurdyła*, za takie trudno bowiem uznać *kordyl* ‘związek acetylowy pochodny trójbromsalolu’ oraz *kordyt* ‘proch bezdymny używany w armii angielskiej’ (SW II, s. 475). Trzy kolejne to uznane w SW za gwarowe: *kordusek* ‘drozd’ (SW II, s. 475), *kurdybiś* ‘szczur’, *kurdyś* 1. ‘trzpiot’ 2. ‘kurta’ (SW II, s. 641) — jednak w gwarze okolic, z których nazwisko pochodzi, leksemy takie są nieznanne, brak ich również w Kartotece SGP. Ponadto w słownikach historycznych występują: a) warianty morfologiczne i fonetyczne omówionych wcześniej leksemów, np.: *kordat* ‘śmiały, baczny’ (Knapski I, s. 302); *kordasz* ‘junak’, *kordat* ‘śmiały, czupurny [...], do korda się zaraz porywający’, *kordiala* ‘śmiałek’ (SL II, s. 444), zapewne w związku z wymienionym wyżej *kordiak*; b) nowe znaczenia tychże, np. *korda* ‘miara długości’, synonim *sznura* (SW II, s. 474); c) wyrazy pochodne od nich, np. przymiotnik *kordowy* < *kord* ‘miecz’ (SPXVI), *kordelat* ‘grube sukno kapucyńskie’ (SL II, s. 444), chyba w związku z *korda* ‘sznur mnisi do przepasywania’; d) polskie leksemy od łac. *cor*, *cordis*, np.: *kordiaka* ‘choroba serca’ (SL II, s. 444), *kordial* ‘wzmacniająca, orzeźwiająca rzecz’ (np. kieliszek wina) (SL II, s. 444) oraz ‘lek serdeczny, pobudzający’ (SW II, s. 474), od tego zapewne gwarowe *kordia* ‘gorzalka’ w SW (II, s. 474); także *kordialny* ‘serdeczny, szczery, wylewny’, *kordialność* ‘serdeczność’ (SW II, s. 474).

W słownikach etymologicznych (SEBr; SESł; SEBo; SEBań; SEMań) nie ma żadnych innych, poza wymienionymi, tropów leksykalnych, nie znalazłem takowych również w Kartotece SGP.

Wydaje się, że w określeniu najbardziej prawdopodobnych motywacji nazwiska *Kurdyła* niezwykle pomocna byłaby pominięta przez autorów słowników antroponimicznych wiedza o jego rozmieszczeniu i kulturowo-etnicznej przynależności regionów, w których mieszka najwięcej *Kurdyłów*. Przyjrzyjmy się zatem bliżej geografii tego miana.

### 3. GEOGRAFIA NAZWISKA — I CO Z NIEJ WYNIKA

Nazwisko *Kurdyła* ma specyficzne rozmieszczenie, najliczniej reprezentowane jest na dwóch biegunach Polski, na krańcach południowych i północnych. W SNWPU (V, s. 463) zanotowano 104 wystąpienia nazwiska *Kurdyła*, z czego 39 w dawnym województwie krośnieńskim, 17 w dawnym olsztyńskim, po osiem w katowickim, koszalińskim, słupskim i szczecińskim oraz siedem w dawnym lubelskim. W nowej wersji słownika, a więc w SNUPXXI (s. 5970), liczba nazwisk jest znacząco większa: 171, jednak ich rozmieszczenie jest podobne, ponad połowa nazwisk występuje na Podkarpaciu: 67 w powiecie krośnieńskim, 21 w powiecie sanockim, ponadto dziesięć w olsztyńskim, dziewięć w szczecińskim, osiem w bytowskim i siedem w świdwińskim. Podobne dane przynosi ISNP: dokładnie połowa ze 180 zanotowanych w nim nazwisk występuje na Podkarpaciu (w powiecie krośnieńskim i sanockim), na drugim miejscu jest województwo warmińsko-mazurskie (28 nazwisk, z czego 15 w powiecie olsztyńskim i siedem w bytowskim), na trzecim województwo zachodniopomorskie (17 nazwisk). Dodajmy jeszcze, że na Podkarpaciu najwięcej *Kurdyłów*, bo 52, to mieszkańcy gminy wiejskiej Jaśliska, choć w samych Jaśliskach nie mieszka żaden *Kurdyła*. Cóż z tych danych wynika?

Regionem Polski, w którym nazwisko notowane jest najliczniej i który można przeto uznać za „kolebkę” tego antroponimu, jest Podkarpacie, ściślej: okolice Jaślisk w powiecie krośnieńskim, a zatem obszar przedwojennej Łemkowszczyzny. Można by więc zakładać, że jest ono pochodzenia nie polskiego, lecz wschodniosłowiańskiego — łemkowskiego. Założenie jest tym bardziej uprawnione, że drugim pod względem liczebności nazwiska obszarem jest Polska północna, dokładniej zaś Warmia i Pomorze Zachodnie, czyli Ziemie Odzyskane, na które podczas akcji „Wisła” przesiedlano m.in. ludność łemkowską. Od zakończenia drugiej wojny światowej najwięcej *Kurdyłów* z gminy Jaśliska mieszka w Posadzie Jaśliskiej, wsi przed wojną polsko-łemkowskiej z przewagą ludności polskiej<sup>9</sup>, oraz w sąsiedniej Daliowej (jednym z jej przysiółków jest *Kurdyłówka*<sup>10</sup>), wsi dawniej łemkowskiej z niewielką liczbą Polaków, poniżej 10% (SGKP I, s. 896). Nazwisko to nosili zarówno Polacy, jak i Łemkowie, możliwe jest zatem, iż nazwisko *Kurdyła* ma pochodzenie wschodniosłowiańskie i zostało przejęte przez

<sup>9</sup> SGKP (VIII, s. 839) podaje liczby: 598 katolików, 285 grekokatolików, 50 izraelitów; trzeci tom SGKP (III, s. 488) — 860 katolików i 146 grekokatolików, Olgierd Chomiński (1915, s. 75) zaś pisze: „Oprócz przytoczonych wsi mieszanych w nieznacznej liczbie zamieszkują rusini Posadę Jaśliską [...]”.

<sup>10</sup> Po wojnie mieszkała w nim tylko jedna osoba, Polak — czego dowiedziałem się od prowadzącego w Daliowej badania prof. Janusza Riegera, któremu w tym miejscu chciałbym złożyć serdeczne podziękowania.

Polaków lub też odwrotnie, jego pochodzenie jest polskie, a nazwisko przybierali Łemkowie<sup>11</sup>. Pewniejsza jest jednak pierwsza, łemkowska interpretacja nazwiska, na co wskazuje sytuacja demograficzna i językowa Jaślik — ośrodka tego regionu. Od 1434 r. należały one bowiem do biskupstwa przemyskiego i od początku XVII wieku mocą zarządzeń biskupów zakazywano osiedlania się w miasteczku przedstawicielom innych wyznań, Żydom i „Rusnakom” (Gajewski, 1996, s. 21; Horbal, 2005, s. 57; zwłaszcza zaś Bostel, 1890, s. 805–807). Jaślika stały się przez to wyspą etniczną i językową na łemkowskim obszarze; wspomniana Posada Jaślika również w większości zamieszкана była przez Polaków, wszystkie natomiast okoliczne wsie były w całości lub w większości „rusińskie”. Przypomnijmy teraz, że w polskich Jaślikach nazwisko *Kurdyła* nie występuje. Dodajmy jeszcze, że nazwisko *Курдыла* odnajdziemy w pracy Iwana Krasowskiego o nazwiskach Łemków galicyjskich w XVIII wieku (Krasovs’kij, 1993, s. 94), są to najstarsze znane mi zapisy tego antroponimu — cztery rodziny odnalazł autor w Daliowej, jedną w Posadzie Jaślickiej i jedną w nieistniejącej już łemkowskiej wsi Lipowiec, wszystkie te wsie bezpośrednio graniczą z Jaślikami, w których nazwiska brak<sup>12</sup>. Jeśli powiążemy te informacje z występowaniem antroponimu na Ziemiach Odzyskanych, to łemkowskie pochodzenie nazwiska staje się jeszcze pewniejsze.

Możemy je wzmocnić kolejnymi danymi, rozszerzając lokalizację geograficzną nazwiska na obszar ościenny. Antroponimu podobnego do nazwiska *Kurdyła* nie odnalazłem w książce Milana Majtána „Naše priezviská” (2014a), poświęconej nazwiskom słowackim, jednak w bazie nazwisk słowackich (Ďurčo) można wyszukać nazwisko *Kurdila*. Jest ono bardzo rzadkie, wyszukiwarka podaje trzy nazwiska (a może raczej trzy rodziny o tym nazwisku?), wszystkie zlokalizowane w jednej tylko miejscowości, Sobrance — wsi położonej we wschodniej Słowacji, blisko południowej granicy Łemkowszczyzny.

Wartościowych informacji dostarcza również baza ukraińskiego Towarzystwa Genealogicznego RІDNI utworzona na podstawie archiwów 680 instytucji liczących 37 milionów jednostek archiwalnych<sup>13</sup>. Wyszukać w niej można: 49 nazwisk *Курдыло*, z czego 43 na zachodzie (obwody lwowski i tarnopolski oraz czerniowiecki), oraz 17 nazwisk *Курдыла*, wszystkie w zachodniej Ukrainie, w obwodzie lwowskim i tarnopolskim. Co prawda w początkowej fazie wysiedleń i przesiedleń

<sup>11</sup> Mogło się tak dzieć przez małżeństwa mieszane, były one jednak na Łemkowszczyźnie bardzo rzadkie, wśród Łemków bowiem, których cechował daleko posunięty izolacjonizm etniczny (Duć-Fajfer, 2001, s. 18), panowała etniczna endogamia (por. Kwilecki, 1974, s. 60–61).

<sup>12</sup> Antroponim ten najpewniej ograniczony był do wschodniej Łemkowszczyzny i okolic Jaślik, nie odnotowano go bowiem w artykule Agnieszki Maliszewskiej (1993), badającej antroponię z obszaru polskiej Łemkowszczyzny centralnej i zachodniej.

<sup>13</sup> <https://ridni.org/>

ludność łemkowską wywożono na daleką Ukrainę z zamiarem rozproszenia i odsunięcia jej od granicy (Pisuliński, 2017, s. 512–515), ostatecznie jednak olbrzymia jej większość osiedliła się w obwodach zachodnich, głównie w tarnopolskim i lwowskim<sup>14</sup>. Wikipedia (Daliowa, 2022) podaje, że do tych obwodów wywieziono także mieszkańców Daliowej (prawdopodobnie „kolebki” nazwiska *Kurdyla*)<sup>15</sup>. Odnalazłem również 80 nazwisk *Курдина* (z czego 71 w obwodzie lwowskim) i 128 nazwisk *Курдуи* (w całej zachodniej Ukrainie), oba mają jednak raczej inną motywację niż *Kurdyla* (a to ze względu na jego budowę, zob. niżej, ustęp 5).

W Słowniku współczesnych nazwisk ukraińskich (Red’ko, 2007, s. 562) znajdujemy nazwiska: *Курдель* — utworzone przez derywację semantyczną od dialektałnego apelatywu *курдель* ‘choroba bydła’ (z terenu Chełmszczyzny) oraz (z terenu Łemkowszczyzny) *Курдило*, które autor uznaje za utworzone od nazwiska *Курдель* za pomocą sufiksu *-ил(о)* o wartości augmentatywno-deprecjonującej<sup>16</sup>. Poza tym nazwiska *Kurdyla* lub podobnego nie notują znane mi antroponimiczne słowniki ukraińskie: brak go w Katalogu nazwisk ukraińskich (Red’ko, 1968), brak w nim również nazwisk na *Kurd-*, są cztery na *Kord-*; nie występuje też w pracy o nazwiskach Ukraińców zakarpaccich (Čučka, 2005), są trzy na *Kord*<sup>17</sup>. Jedynie w słowniku nazwisk z regionu Czerniowiec w południowo-zachodniej Ukrainie jest *Курдилюк* (Luk’ănûk, 2002, s. 200) — brak go jednak we wspomnianej bazie nazwisk ukraińskich. Nie zawiera go także monografia nazwisk regionu chmielnickiego (Ūšišina, 2019) sąsiadującego od wschodu z terenem przesiedleń Łemków. Nazwiska *Kurdyla* nie odnalazłem także w indeksie nazwisk polskich w pracy Ewy Wolnicz-Pawłowskiej i Wandy Szulowskiej „Antroponimia polska na kresach południowo-wschodnich

<sup>14</sup> „W połowie 1947 r. odnotowano ogółem 101 412 rodzin przebywających w USSR. We wschodnich obwodach pozostawały tylko 7183 rodziny [...]. Na zachodzie kraju mieszkało 94 229 rodzin [...]. Najwięcej Łemków znalazło się w obwodzie tarnopolskim” (Pisuliński, 2017, s. 531); drugim dużym skupiskiem był obwód lwowski (Duć-Fajfer, 2001, s. 30). Przyczyn było kilka: już od początku przesiedleni (nie tylko ci pod przymusem) podejmowali próbę powrotu do ojczyzny, gdy zaś po przybyciu do granicy z Polską okazywało się to niemożliwe, osiedlali się w obwodach zachodnich Ukrainy (por. Duć-Fajfer, 2001, s. 30; Serhijczuk, 2001, s. 70–71); z powodu trudności transportowych część przesiedleńców, miast trafić w głąb Ukrainy, zostawała w zachodniej części kraju (Pisuliński, 2017, s. 519); ponadto, głównie z powodu bardzo ciężkich warunków bytowych, od 1946 r. masowo wyjeżdżano z Ukrainy wschodniej do zachodniej (Pisuliński, 2017, s. 530).

<sup>15</sup> Nie znalazłem na to potwierdzenia w dostępnych mi opracowaniach historycznych, jednak wiadomo, że pierwsze wywózki z Daliowej (40 rodzin) przygotowywano w marcu 1945 roku (Pisuliński, 2017, s. 214), a już w kwietniu podjęto decyzję o rozsiadleniu części Łemków w obwodach zachodnich (Pisuliński, 2017, s. 518).

<sup>16</sup> Interpretacja morfologiczna, czyli derywacja przez wymianę *-ель* na *-ило* jest mało przekonująca, widzieć tu trzeba raczej zmianę fonetyczną (por. ustęp 5) i oczywiście fleksyjną.

<sup>17</sup> Ich motywacja określona została jako niejednoznaczna i sporna, najczęściej zaś wywodzone są od *korda* ‘długa lina, na jakiej gania się konia po kole, uzda’ lub *kord* ‘miecz, pałasz, szabla’ (Čučka, 2005, s. 284–285).

(XV–XIX wiek)” (1998). Brak tego lub podobnie zbudowanego nazwiska w Rosji, w każdym razie nie podają go dostępne mi (aczkolwiek w niewielkiej liczbie) rosyjskie słowniki antroponimiczne (Nikonov, 1993; Veselovskij, 1974), nie odnalazłem go także w internetowych bazach leksykograficznych<sup>18</sup> — występują za to w tych słownikach inne nazwiska na *Kurd-*, np.: *Курдюмов*, *Курдюк*, *Курдюков*, *Курдиновский*, *Курдин* i żeńskie *Курдина*; część z nich (trzy pierwsze) ma pochodzenie tureckie (zob. Baskakov, 1979, s. 37, 218). W drugim tomie Białoruskiej antroponii zapisano co prawda nazwisko *Курдыла*, lecz jest to forma zrekonstruowana na podstawie nazwiska *Курдылюк* (Biryła, 1969, s. 233); uznane ono zostało za niejasne, w haśle brak etymologii. Ponadto zapisano kilka nazwisk z rdzeniem *Kurd-*, które autor łączy z odpowiednikami rosyjskimi, np.: *Курдзюк* z ros. *Курдюк*, *Курдзюм* z ros. *Курдюм*, *Курдюмов* (Biryła, 1969, s. 233). Podstawowe jest dla nich nazwisko *Курда*, wywodzone od *курдь* ‘element uzbrojenia’. Białoruski zrekonstruowany antroponim *Курдыла* można więc chyba potraktować jako wyjątek i uznać, że nazwisko *Kurdyła* nie występuje dalej na wschodzie, ograniczone jest do obszaru wschodniej Łemkowszczyzny i języka łemkowskiego. Łemkowskie pochodzenie nazwiska mogłoby też tłumaczyć jego brak w onomastykonach zbierających najstarsze, staropolskie nazwy osobowe.

Wyrazów motywujących nazwisko *Kurdyła* należy więc szukać w leksyce łemkowskiej. Wpierw jednak przyjrzyjmy się budowie antroponimu, która także, w pewnym stopniu, wykazuje związki ze słowiańszczyzną wschodnią.

#### 4. NAZWISKA NA *-yła* I ICH GEOGRAFIA

ISNP notuje 30 nazwisk (oprócz *Kurdyła*) z częstką *-yła*; celowo używam tu określenia częstka, a nie sufiks. Według auterek słownika cztery z tych nazwisk mają za podstawę imię wschodniosłowiańskie (*Kostyła*, *Kuryła*, *Kutyła*, *Stabryła*), ale można do nich chyba włączyć dwa kolejne: *Koszyła* może być wariantem nazwiska *Kostyła*<sup>19</sup>, nie zaś nazwiskiem odapelatywnym od *koszt* lub *kosztować*, tym bardziej że ponad połowa nazwisk *Koszyła* występuje na pograniczu wschodnim w województwie podkarpackim (*Koszyła* dominuje zaś na Lubelszczyźnie). Natomiast *Goszyła* może być wariantem nazwiska *Koszyła*, gdyż jak ono także najczęstsze jest na Podkarpaciu (i dlatego mało przekonujące jest wywodzenie nazwiska z litewskiego imienia *Gasztołt*<sup>20</sup>). Siedem kolejnych nazwisk uznały autorki za miana, w których zakończenie *-yła* to sufiks (*Budzyła*,

<sup>18</sup> <https://diclist.ru>; <https://slovaronline.com>

<sup>19</sup> Por. Wolnicz-Pawłowska (1993, s. 153), Gala (1985, s. 139).

<sup>20</sup> Natomiast *Goszyła* występujące na Śląsku może być derywatem niezależnym od *Koszyły*, motywowanym innym imieniem — S. Gala (1985, s. 91) wywodzi je od zrekonstruowanego imienia *\*Goszta* i łączy z członem imion słowiańskich *gost* oraz imionami typu *Gościmir*, *Milogost*.

*Kocyła, Mardyla, Sutyla, Topyła, Wojdyla i Wojtyła*). Sześć z tych nazwisk grupuje się w przeważającej liczbie na południu Polski (województwo podkarpackie i małopolskie oraz Śląsk), niektóre dodatkowo na wschodzie (lubelskie) i na północy, na obszarze Ziemi Odzyskanych (zachodniopomorskie, warmińsko-mazurskie); jedno występuje na północy i w lubelskim. Pozostałych 17 nazwisk to antroponimy równe formalnie apelatynom lub innym nazwom osobowym na *-yła* (np. *Baryła, Chyła, Nieużyła, Pyła, Sopyła, Żyła*), jednak, co ciekawe, większość z nich także najczęściej występuje na południu, głównie na Śląsku, stosunkowo liczne są również w województwie małopolskim, na wschodzie (lubelskie i podkarpackie), ale też w województwie mazowieckim; jedno z nich, *Chyła*, notowane jest głównie na Ziemiach Odzyskanych oraz na Podkarpaciu i Lubelszczyźnie.

Co wynika z rozmieszczenia nazwisk na *-yła* w ISNP? Otóż niezależnie od tego, czy cząstka *-yła* jest sufiksem, czy też należy do rdzenia, antroponimy te noszone są przede wszystkim przez mieszkańców województw śląskich, ale także województw południowo-wschodnich i Ziemi Odzyskanych. Te z nich, w których *-yła* jest afiksem, albo występują przy rdzeniach wschodniosłowiańskich (sześć nazwisk), albo dominują w województwie podkarpackim i lubelskim, nieco rzadsze są w województwach śląskich i na Ziemiach Odzyskanych. Takie rozmieszczenie nazwisk na *-yła* może sugerować rodzime, śląskie, ale i wschodniosłowiańskie pochodzenie typu słowotwórczego, w którym sufiksem o funkcji nazwiskotwórczej jest *-yła*.

Dokładniejszych informacji na temat nazwisk na *-yła* (w których *-yła* jest sufiksem, nie zaś cząstką należącą do rdzenia) dostarcza opracowanie Sławomira Gali „Polskie nazwy osobowe z podstawowym *-l/-ł-* w części sufiksальной” (1985), na podstawie materiału z XII–XIX wieku. Przyrostek *-ila/-yła* uznaje autor za żeńską postać sufiksu *-il/-yl*, związany z nimi jest sufiks *-ilo/-yło*. Wszystkie one pełnią funkcję antroponimiczną (nie tworzą, lub czynią to wyjątkowo, apelatywów) i wszystkie powstają w równej mierze od nazw osobowych i apelatywów, przy czym te ostatnie to niemal wyłącznie czasowniki. Za pomocą sufiksu *-ila/-yła* utworzono 111 nazwisk<sup>21</sup>, które występują na całym badanym obszarze, głównie jednak: na Dolnym Śląsku<sup>22</sup> — 24, w Małopolsce południowej — 21, na Lubelszczyźnie — 18; na Podkarpaciu — 14 i na pograniczu wielkopolsko-małopolskim — 14; w pozostałych lokalizacjach występują w liczbie od trzech do jednego (Gala, 1985, s. 546, mapa 8). Nazwiska z *-il/-yl* występują na większości

<sup>21</sup> Jest to liczba blisko czterokrotnie wyższa niż w ISNP, gdzie i tak tylko 13 nazwisk można uznać za afiksalne. U S. Gali jest ich zatem blisko dziewięć razy więcej, pamiętajmy jednak, że badał on nazwiska historyczne, natomiast ISNP uwzględnia tylko ok. 30 000 najczęstszych nazwisk używanych w Polsce współcześnie.

<sup>22</sup> Dolny Śląsk był jednym z obszarów przesiedleń w akcji „Wisła”, jednak zgromadzony przez S. Gałę materiał śląski nie może być łemkowski, bowiem autor badał antroponimie do XIX wieku.

obszaru, najczęściej jednak na Śląsku (Gala, 1985, s. 374); natomiast typ antroponimiczny z sufiksem *-ilo/-ylo* zdaniem autora ma południowo-wschodnie pochodzenie (jak zresztą i inne sufiksy z podstawowym *-l/-l-* i postpozycyjnym *-o*) i może w nim być zawarty prymarnie apelatywny przyrostek *-idlo/-ydlō* z południowo-wschodniosłowiańskim uproszczeniem grupy *dl* (Gala, 1985, s. 376–377).

Biorąc pod uwagę dane z obu opracowań (ISNP; Gala, 1985), sufiks *-yła* jawi się jako polski, ściślej śląsko-małopolski, zaś nieco tylko mniej liczne zagęszczenie na wschodzie, na Podkarpaciu i Lubelszczyźnie, można interpretować dwojako: jako wpływ wschodniosłowiański, ale również jako geograficzne przedłużeniu na wschód innowacji południowopolskiej; być może na wschodzie *-yła* jest „spolszczoną” postacią wschodniego *-ylo*<sup>23</sup> (przypomnę jeszcze, że na wschodniej Ukrainie jest trzykrotnie więcej nazwisk *Курдило* niż *Курдила*). Nie zapominajmy też o nazwiskach na *-yła* pojawiających się w większej liczbie na północy Polski, na Ziemiach Odzyskanych, co może być efektem przesiedleń — dodajmy przy tym, że choć Łemków wysiedlano również do Polski północnej, to jednak w niewielkiej liczbie, większość przesiedlono na ziemię zachodnie, północne zaś Ziemię Odzyskaną zasiedlano głównie inną mniejszością wschodniosłowiańską, ukraińską (Palski, 2001, s. 199; Drozd, 2007, s. 141; Barwiński, 2009). Jednakże na północ trafiały liczne transporty Łemków z powiatu sanockiego (łącznie 25 tysięcy osób), do którego przed wojną należała Daliowa i Posada Jaślińska (Misiło, 1993, s. 446–447).

Sufiks *-yła* w funkcji antroponimicznej występuje też w dialekcie łemkowskim, choć nie jest w nim zbyt produktywny. E. Wolnicz-Pawłowska w pracy „Antroponimia łemkowska na tle polskim i słowackim (XVI–XIX wiek)” (1993, s. 153) odnotowuje jeden przykład nazwiska z *-ylo* i trzy nazwiska z *-yła* (*Jacyła*, *Kostyła*, *Kosztyła*). Ale i materiał porównawczy, czyli antroponimy z terenów polskich na północ od łemkowszczyzny i słowackich na południe od niej, jest w tym zakresie ubogi: *-yła* w polszczyźnie tworzy jedno miano — *Gosztyła* (ale w różnych wariantach), równie rzadkie są antroponimy na *-ila*, *-yła*; z terenów słowackich pochodzi jedno niepewne *-il* i jedno *-yła*<sup>24</sup>. Nazwiska *Kurdyła* (*-yła*) w opracowaniu tym nie odnalazłem, ale też materiał podawany jest w wyborze. Nie ma go także w opracowaniu S. Gali (1985), co jednak może być następstwem

<sup>23</sup> Dr Wiktoria Hojsak z Instytutu Filologii Wschodniosłowiańskiej UJ, której serdecznie w tym miejscu dziękuję, opowiedziała mi o łemkowskim nazwisku z Olchowca koło Dukli (niedaleko Jaślik), oficjalnie zapisywanym *Toropilo* — mężczyzna je noszący podkreślał, że na końcu jest *-a*, a nie *-o*. Być może był to przejaw dążenia do zatarcia „ukraińskości” nazwiska.

<sup>24</sup> Nazwisko *Dzuryla* z interpretacją: „może kontaminacja imion Dzura i Czuryła” (Wolnicz-Pawłowska, 1993, s. 153), inaczej u M. Majtána (2014b, s. 27), uznającego nazwisko *Dzurila* za pochodzące od imienia *Juraj*, w którym nagłosowa głoska powstała pod wpływem węgierskiego odpowiednika, imienia *György*.



uznania nazwiska za bezafiguralne, a części *-ł-* za należącą do bazy antroponimu; jest w nim za to nazwisko z przyrostkiem złożonym *Kurd-yl+ak*, uznane za odimienne (od rekonstruowanego antroponimu *\*Kurdyl*, porównywane z *Kordela*, *Kurdela*) (1985, s. 152). Dodam może jeszcze, że nazwisko *Kurdela* i nazwiska na *Kord-* uznaje S. Gala (1985, s. 134–135) za pochodzące od nazw osobowych *Kord*, *Korda* lub apelatywów *kord*, *korda*, jedynie przy *Korduli* dopuszcza ponadto motywację nazwami osobowymi pol. *Kordula* i łac. *Cordula*.

Budowa miana *Kurdyła*, a właściwie jego zakończenie, nie pozwala zatem jednoznacznie określić go jako rodzimego lub obcego, nie przesądza ona o jego pochodzeniu, gdyż zakończenie *-yła* występuje zarówno w nazwiskach polskich, jak i łemkowskich (lub szerzej — wschodniosłowiańskich) oraz jest charakterystyczne dla dialektów rdzennie polskich (Śląsk, Małopolska) oraz pogranicznych (Lubelszczyzna, Podkarpacie). Jednak przedstawione wcześniej fakty dotyczące polskiej i ukraińskiej geografii nazwiska *Kurdyła*, a także jego obecność wśród Łemków, każą w nim widzieć nazwisko pochodzenia łemkowskiego i dlatego to w języku łemkowskim należy szukać jego bazy — jej odkrycie przyniesie też odpowiedź na pytanie o sufiksalny lub rdzenny charakter części *-yła*.

## 5. MOTYWACJA I MORFOLOGIA NAZWISKA — USTALENIA KOŃCOWE

W słownikach łemkowskich Igora Dudy (2011) i Janusza Riegera (1995) brak wyrazów, które motywacyjnie da się połączyć z nazwiskiem *Kurdyła*. Można takowe odnaleźć w słowniku ukraińskim Borysa Hrinczenki (Grinčenko, 1907–1909), są to: *курдѣлиця*, *курдѣля* ‘zamięć śnieżna’, przy czym słownik etymologiczny Ołeksandra Melnychuka uznaje te wyrazy za gwarowe formy od *хурдѣлиця*, czyli *хуртовина* (ESUM III, s. 152), natomiast słownik Franciszka Sławskiego za formy z *-d-* wstawnym od *курѣлѣця*, *курѣла* (SESł III, s. 400). Ponadto w ESUM (III, s. 152) występuje *курділь* ‘gatunek ptaka’ (*Alauda arborea*, czyli lerka, inaczej skowronek borowy), co jest skróceniem leksemu *чукурділь*, oraz *курдик* ‘człowiek niskiego wzrostu; karzeł’, łączone z *курдунель*. Wszystkie te leksemy określone jako dialektalne, *курдѣлиця*, *курдѣля* występowały w dialektach łemkowskich, dwa pozostałe, o ile mi wiadomo, nie były znane w okolicach Jaślik. W obu tych słownikach zanotowano jednak jeszcze jeden leksem, najbardziej formalnie zbliżony do nazwiska *Kurdyła*, jest nim rzeczownik *курдель/курдюк* (Grinčenko, 1907–1909, s. 1177), przy czym pierwszy wariant zaczerpnięty z pracy Ivana Verhratskiego „Pro govor galickih lemkiw” (1902); w ESUM (III, s. 152) mamy natomiast *курдюк/курдель/курділь*, wszystkie one znaczą ‘kurdziel’. W SESł (III, s. 399) zanotowano m.in. dwie formy łemkowskie *kurdel/kurdyl*; także w cyklu artykułów „Z etymologii łemkowskich” Adam

Fałowski i Wiktoria Hojsak (2019, s. 225) podają formę *Курдиль*<sup>25</sup>. Mimo zapisu u F. Sławskiego (SESŁ III, s. 399) z końcowym *-dyl* wymowa jest niepewna, gdyż na terenie wschodniej Łemkowszczyzny *i* pochodzące z \**ĕ* miało na ogół przednią artykulację (*-d'il*), choć trafiają się w tej kwestii liczne wyjątki (Stieber, 1982, s. 28). Ewentualną zmianę na *-dyl* można jednak tłumaczyć stwardnieniem już na gruncie polszczyzny i analogią do imion łemkowskich typu *Gawryła* (bardziej „łemkowskie” były imiona na *-o* typu *Gawryło*, ale „pewna grupa miała odziedziczoną cerkiewnoruską końcówkę *-a* [...]. Na ich wzór tworzono formy z *-a* analogicznym” (Wolnicz-Pawłowska, 1993, s. 45)). Ten właśnie leksem jest najbardziej prawdopodobną bazą motywacyjną interesującego nas antroponimu, ponieważ: a) jest on najbliższy formalnie nazwisku *Kurdyła*, które w zestawieniu z nim wykazuje najmniej zmian fonetycznych, b) był znany w gwarze ludności, u której to miano najpewniej powstało, c) wykazuje ścisły związek z kulturą ludową i realiami życia wiejskiego, d) ma poparcie w polskim nazwisku *Kurdziel*, od równobrzmiącego rzeczownika, które ponadto cechuje podobna geografia<sup>26</sup>, e) motywacja wskazuje najpewniej na cechę wyglądu lub charakteru, która jest częsta w antroponomii ludowej. Jeśli przyjmujemy taką interpretację, to i f) technika derywacji będzie wskazywać na łemkowskość nazwiska.

Zgodziwszy się na pochodzenie nazwiska od łemkowskiego *курдиль*, uznamy je za antroponim z *-l-* rdzennym, bezafiksalny, tworzony na drodze derywacji paradygmatycznej, z mianownikową końcówką paradygmatu żeńskiego *-a* (*Kurdył-a*). Z badań E. Wolnicz-Pawłowskiej (1993, s. 212, 292–294) wynika, że antroponimizacja paradygmatyczna co prawda w łemkowskim jest rzadka, ponieważ utworzone w taki sposób onimy stanowią ledwie 4% wszystkich mian (wobec 33% nazwisk będących przeniesieniami i 54% derywatów afiksalnych), ale są znacznie bogatsze w stosunku do materiału polskiego i słowackiego, w których antroponimy paradygmatyczne stanowią po 2%. Nadto mogą się one wywodzić z deskrypcji jednostkowych przynależnościowych (typ *syn kogoś*), których wśród antroponimów łemkowskich jest 9%, wśród polskich i słowackich zaś ledwie po 2%. Liczniej w łemkowskim reprezentowane są też derywaty paradygmatyczne z *-a*, które co prawda w większości tworzono od czasowników i miały wówczas charakter przydomków, ale derywowano je również od rzeczowników

<sup>25</sup> Leksem wywodzą autorzy od prasłowiańskiego \**kurějъ* ‘kura o cechach koguta, kura hermefrodyta’ (por. przyp.4), co pochodne od \**kurь* ‘kogut’, \**kura* ‘kura’, wzbogacone o wstawne ekspresywne *-d-*; łączone z *kurzajka* i dial. *kurza dupa* (Fałowski, Hojsak, 2019, s. 225); podobnie u F. Sławskiego (SESŁ III, s. 399–400). Interpretacja Andrzeja Bańkowskiego jako złożenia *kur(o)dziej* uznana za nieprawdopodobną (Fałowski, Hojsak, 2019, s. 225), jednak nie jest ona bezpodstawną, jeśli pierwotnie *kurdziej* oznaczał wspomniane wcześniej żyjątko wywołujące *kury* ‘wrzody’ — wówczas człon drugi, *-dziej*, miałby znaczenie agentywne, jak w formacjach typu *kołodziej*, *złodziej*.

<sup>26</sup> Na 2582 nazwiska 1156 występuje w województwie małopolskim, 544 w podkarpackim, 221 w śląskim, 126 w dolnośląskim i 140 w lubelskim (ISNP).

często będących antroponimami, wśród przykładów jednak są i nazwiska równe apelatywom (Wolnicz-Pawłowska, 1993, s. 212–216). Interpretacja *Kurdyły* jako antroponimu paradygmatycznego od rzeczownika *курділь*, pierwotnie zapewne przezwiska, zbliża nazwisko do łemkowskich, nie zaś polskich mechanizmów nazwiskotwórczych. Może wywodzić się ono z deskrypcji jednostkowej przynależnościowej typu *syn* (czyj?) *Kurdyl-a*, tym bardziej że w łemkowskim zdecydowanie częściej niż w sąsiednich gwarach polskich tworzą antroponimy, które miały wskazywać na przynależność rodzinną nazywanego, przywiązywano większą wagę do tego „czyj jest”, a nie tylko „jaki jest”, „skąd jest”, „co robi”<sup>27</sup> (Wolnicz-Pawłowska, 1993, s. 302–303). W Posadzie Jaśliskiej, gdy ktoś z mieszkańców nie rozpoznaje przyjezdnych (o których wie, że mają rodzinę w tej wsi), zadaje na ogół to samo pytanie pozwalające na identyfikację: *Czyjś ty?* Być może dodanie paradygmatycznego *-a* do apelatywu *курділь* miało za zadanie oderwać miano od znaczenia leksykalnego i włączyć do zbioru nazw osobowych, taki zaś, a nie inny paradygmat, dający w efekcie zakończenie *-yla*, upodabniał je do antroponimów z przyrostkiem *-yla* (jak *Kosztyla*, *Jacyła*, również imion typu *Gawryła*).

## 6. ZAKOŃCZENIE — TROP WĘGIERSKI

Wiejskiemu nazwisku *Kurdyła* w polskich słownikach antroponimicznych przypisuje się pochodzenie polskie, wyrazy motywujące mające niewiele wspólnego z kulturą wiejską oraz budowę sufiksálną (lub traktuje jako nazwę przeniesioną). Obecność miana wśród społeczności łemkowskiej oraz jego geografia, czyli: obszar dawnej Łemkowszczyzny, Ziemie Odzyskane, teren przesiedleń w zachodniej Ukrainie oraz południowe pogranicze Łemkowszczyzny na Słowacji, przemawiają za łemkowskim pochodzeniem antroponimu, którego bazą jest prawdopodobnie występujący w gwarach łemkowskich apelatyw *курділь*. Należy ono do antroponimów paradygmatycznych, które, choć niezbyt częste, są jednak charakterystyczne dla gwar łemkowskich. I to jest, jak się wydaje, najpewniejsze pochodzenie nazwiska *Kurdyła*.

Wart zastanowienia i dalszych badań jest jednak inny jeszcze trop obcojęzyczny. Wspomniałem wcześniej (zob. ustęp 2) o możliwości motywacji przez leksemy, które uznaje się za bazy dla nazwisk na *Kurt-* (np. *Kurtyka*, *Kurtys*, *Kurtok*). Łączy się je z różnymi podstawami: imieniem niemieckim *Kurt*, gwarowym *kurtać* ‘gromić, łajać’<sup>28</sup>

<sup>27</sup> Stąd też znaczny udział antroponimów odmiennych, liczniejszych w języku łemkowskim niż w polskim w sąsiednich terenach.

<sup>28</sup> Autorki ISNP przywołują ten czasownik za SW, nie odnalazłem go w Kartotece SGP, są w nim za to: *jechać w kordy* ‘ważnić się zawzięcie’ — zapewne od *kord* ‘miecz’ (z uwagą etymologiczną por. *bić się w kordy*), ale i *być (z kimś) w kordy* ‘żyć w serdecznej przyjaźni’ — tu zapewne od łac. *cor*, *cordis*.

i apelatywami *kurta*, *kurtka* (por. RymNPol I; SNNP; ISNP). Każdy z tych wyrazów jest możliwy jako baza nazwiska *Kurdyła*: nazwy osobowe pochodzenia niemieckiego są na Podkarpaciu częste, a nawet bardzo częste (choć raczej w miastach, rzadziej na wsi). Afiks *-yła*, jak wspomniałem, występował na ogół przy czasownikach i tworzył antroponimy przezwiskowe, a więc i czasownik *kurtać* ‘kłócić się’, o ile w gwarach okolic Jaślik istniał, jest prawdopodobny. Najciekawszy jest jednak rzeczownik *kurta/kurtka*, a to przez jego pochodzenie, etymologię i powodowane przez nie implikacje. Jedną z nazw Łemków to *Kurtacy* (obok *Czuchocy*), etnonim zaproponowany bodaj przez Wincentego Pola, a odnoszący się do odzienia, czyli krótkiej guni zwanej *czuchą* lub *kurtą* (por. SEBań I, s. 859; SGKP II, s. 458–459; III, s. 488). Apelatyw *kurta/kurtka* ‘rodzaj wierzchniego, krótkiego odzienia; kusa suknia’ przyszedł do polskiego i lemковского — najpierw do niego, stwierdza A. Bańkowski (SEBań I, s. 859) — zapewne z rumuńskiego, ale przez węgierskie pośrednictwo (por. SEBr, s. 284; SESł III, s. 413–414; SEBor, s. 275–276). Dodajmy jeszcze na marginesie, że i *kord* ‘krótki miecz’, będący według K. Rymuta jedną z dwóch możliwych podstaw nazwiska *Kurdyła*, przyszedł do nas z azjatyckich języków indoeuropejskich, zapewne za pośrednictwem węgierskim (por. np. SEBr, s. 256; SEBań I, s. 796; zwłaszcza SESł II, s. 480). Jest też w polszczyźnie *kurta*, niewątpliwie madziaryzm, o znaczeniu ‘pies z obciętym ogonem’, por. „Dlaczego ty śpisz w izbie, ja marznę na mrozie? Mówił mopsu tłustemu kurta na powrozie” („Dwa psy” Ignacego Krasickiego). U Lindego ponadto *kurta* ‘kusy’ z odsyłaczem do *krótki*; wśród innojęzycznych odpowiedników na pierwszym miejscu równo brzmiące węgierskie *kurta* (SL II, s. 555).

Na całej Słowiańszczyźnie rdzeń *kurt-*, *kurd-*, *kur-* w znaczeniach ‘krótki’, ‘mały, niski’, ‘obcięty’, ale i ‘chromy’ jest powszechny (por. SESł III, s. 414; SEBr, s. 283), F. Sławski nazywa go wędrującą pożyczką, ostatecznie z łacińskiego *curtus* ‘krótki, obcięty’ (SESł III, s. 414), związany z polskim *krótki*. Znany jest na Łemkowszczyźnie, J. Rieger (1995, s. 74) podaje *kurtyj* ‘krótki’, tak samo w SESł (III, s. 414). W polszczyźnie mamy m.in. gwarowe: *kur-tak/kurtok* ‘niski człowiek; człowiek lub dziecko które nie rośnie’ (Kartoteka SGP); u F. Sławskiego także *kurta* ‘istota mała, kusa’ (SESł III, s. 414); ogólnopolskie *kurdupel* i gwarowe *kurdupel* wraz z *kurdupec*, *kurdupek* oznaczające ‘człowieka małego wzrostu, niedorosłego; także małe dziecko’<sup>29</sup> (występują na dość dużym obszarze, najczęściej jednak notowano je w pasie południowym

<sup>29</sup> Ze względu na znaczenia ‘krótki, kusy, ucięty’ członu *kur(t/d)-* w złożeniach nie przekonuje interpretacja *kurdupla* u A. Bańkowskiego jako pożyczki z niemieckiego dialektałnego *kurduppel*, *korduppel*, które uznaje on za niejasne (SEBań I, s. 857). Można tu widzieć raczej odwrotną pożyczkę (z polskiego poszło *kurdupel* również na całą Słowiańszczyznę wschodnią). F. Sławski SESł (III, s. 398) wywodzi leksem od członów *kъ-нъ* ‘okaleczony, obcięty, ułomny’ + *dup-el*.

i wschodnim<sup>30</sup>, por. Kartoteka SGP). W Kartotece SGP odnajdziemy też przymiotnik *kurdawy* ‘niedorosły do naturalnej wielkości’, natomiast w SW (II, s. 641) gwarowy przymiotnik *kurdowaty* ‘niski, krępy, karłowaty’ — nie odnalazłem go w Kartotece SGP, wszystkie zaś przykłady w SW pochodzą ze źródła opatrzonego skrótem *Pol.*, co jest zapewne pomyłką drukarską, skrót ten, pisany z kropką, w SW oznacza bowiem ‘polski’, skrótu *Pol.* dla źródła nie odnalazłem; jest za to skrót bez kropki *Pol* (jednak w tomie III, nie II), czyli wspomniany wcześniej Wincenty Pol, domniemany twórca nazwy *Kurtaki*. Potwierdzeniem takiego odczytania skrótu może być hasło *kurdawy* u Jana Karłowicza (SGPKar II, s. 530), opatrzone znakiem zapytania i jednym tylko cytatem z W. Pola. Zarówno w nim, jak i w cytatach z SW *kurdowaty*, co charakterystyczne, odnosi się tylko do drzew i krzewów, mógłby więc ten przymiotnik mieć ograniczoną kolokację. Pol, jak wiadomo, dużą część życia spędził we Lwowie, w Tarnopolu, a także na Podkarpaciu w okolicach Łemkowszczyzny — można więc przypuszczać, że *kurdawy* zaczerpnięty został z polszczyzny południowokresowej.

Rdzeń *kurt-* (*kord-*) mógł również tworzyć nazwy ludzi (lub zwierząt) z zaburzoną anatomią kończyn, np. *kurtypel* ‘kulejący, o kurczęciu’, *kordyga* ‘inwalida, kulawy’<sup>31</sup>; *kurta* to nie tylko ‘pies z obcięty ogonem’, lecz również ‘owca z obcięty ogonem’ (Kartoteka SGP) i ‘człowiek, któremu brakuje palca (u ręki lub nogi)’ (Kartoteka SGP), por. SESŁ III, s. 414.

Wszystkie te znaczenia: ‘krótki, niski’, ‘obcięty’, ‘chromy’ dobrze wpisują się w ludowe, gwarowe schematy motywacji przezwiskowej od cech wyglądu (językowo utrwalane i niejako piętnowane są wszelkie odstępstwa od normy fizjologicznej).

Istnieją zatem w słowiańszczyźnie liczne wyrazy z *kurt-*, które można wiązać pośrednio z łac. *curtus*, bezpośrednio zaś, przez brak przestawki, z innym językiem niesłowiańskim, badacze wskazują zazwyczaj na węgierski; niewykluczone, że jakieś wyrazy z *kurt-* także w okolice Jaślisk przyszły z Węgiei. Na trop węgierski mogą wskazywać fakty antroponimiczne ze Słowacji, gdzie występuje bardzo rzadkie nazwisko *Kurdila*, które odnalazłem we wsi w przeszłości w połowie zamieszkaanej przez Węgrów (wspomniane wcześniej Sobrance). Ponadto w bazie nazwisk słowackich (Ďurčo) można wyszukać pięć nazwisk *Kurdy* z trzech miejscowości przy granicy węgierskiej. Wiadomo zresztą, że znaczna część antroponimii słowackiej ma pochodzenie węgierskie. Ale i Daliowa, Posada Jaśliśka,

<sup>30</sup> Co może jednak wynikać z przewagi materiałów małopolskich w Kartotece SGP.

<sup>31</sup> Pewien związek z tymi znaczeniami mają, co ciekawe, nieliczne gwarowe znaczenia rzeczownika *kurdziel*: 1. ‘cierpienie mięśni, skurcz mięśni’, 2. ‘włosień (w mięśniach)’; na dwóch fiszkach zanotowano ponadto wierszowane formuły: „Siedzi baba na ogonie, a kurdziel jé nogi łamie” oraz „Siedzi baba na \*ogonie, a \*ogon ji kurdziel łamie” (Kartoteka SGP).

a zwłaszcza Jaśliska, leżące tuż przy granicy słowackiej, również miały liczne związki z Węgrami. Oto one:

1. Antoni Prochaska (1889, s. 469) pisze o osadnictwie z Węgier na tych ziemiach: „prawdopodobnie wskutek naporu ze strony Turków [...] i nieustannych wojen wojewody Stefana. [...] Zbiegi z Węgier, z Siedmiogrodu, Mołdawii i Wołoszczyzny mnożyły liczbę kolonistów, a z pobliskiej Mołdawii zbiegostwo taki pod koniec XV wieku wzięło obrót, że wojewodowie niejednokrotnie upominali się o swych poddanych u rządu polskiego”.

2. Przez region, z którego nazwisko *Kurdyła* najpewniej się wywodzi, przebiegał już od średniowiecza ważny szlak handlowy z Węgier w głąb Polski, tzw. trakt węgierski; Jaśliska wzbogaciły się na handlu winem węgierskim (zob. np. Bostel, 1890, s. 810–813), na którego składowanie miały wielokrotnie potwierdzany przywilej królewski, prawo zaś do sprowadzania win przysługiwało wyłącznie kupcom węgierskim (zob. Gajewski, 1996, s. 34). W przeszłości istniał w Jaśliskach tzw. Dom Węgierski zajmowany przez Węgrów lub tylko wykorzystywany do handlu winem (Bostel, 1890, s. 810)<sup>32</sup>. Jak pisze A. Prochaska (1889, s. 65), „Jaśliska były pierwszą niejako stacją z Węgier do Polski, a przesmyk nad rzeką Jasiołką [...] jednym z głównych traktów, łączących oba koronne kraje”.

3. Przywilej lokacyjny Jaślisk został wydany w 1366 roku na rzecz Węgra, Jana de Hanselino, który zapewne sprowadził ze sobą osadźców węgierskich (Gajewski, 1996, s. 17), zresztą i w późniejszych czasach w Jaśliskach bardzo często osiadali Węgrzy (Bostel, 1980, s. 816), dotyczyło to być może również sąsiadujących z nimi wsi.

4. Nie tylko polska ludność Jaślisk, ale i Łemkowie mieli kontakty z Węgrami, jak pisze Helena Duć-Fajfer (2001, s. 12–13): „Wędrowali też Łemkowie, wykorzystując różnice w okresach wegetacyjnych, na roboty sezonowe, głównie na Węgry [...]. Sezonowe wędrowki na Nizinę Węgierską miały też pewne znaczenie dla przemian kulturowych i cywilizacyjnych na Łemkowszczyźnie”.

5. Podkarpackie to drugie po małopolskim województwo z największą liczbą nazwisk *Węgrzyn* (ISNP). To oczywiście o niczym jeszcze nie świadczy, ale w antroponimii (historycznej i współczesnej) Jaślisk i sąsiednich wsi można odnaleźć nazwy osobowe węgierskiego pochodzenia<sup>33</sup>. Jest nim być może nazwisko pierwszego utrwalonego w źródłach historycznych (z połowy XVII wieku) starosty Jaślisk, którym był niejaki *Aleksander Delpacy* lub *Delpaci*<sup>34</sup>; w jeszcze

<sup>32</sup> Informację o Domu Węgierskim zawdzięczam dr. Robertowi Slabczyńskiemu z Instytutu Polonistyki i Dziennikarstwa UR, rodowitemu jaśliszczaninowi, któremu w tym miejscu serdecznie dziękuję.

<sup>33</sup> Pewne wpływy węgierskie w antroponimii dostrzega też Halszka Górny (2004, s. 19, 116) w pracy poświęconej nazwiskom dawnej ziemi sanockiej.

<sup>34</sup> Pierwszy zapis w: Bostel, 1890, s. 802; drugi w: Prochaska, 1889, s. 71.

starszym dokumencie, z końca XVI wieku, czytamy o rajcy miejskim *Januszu Dalmacie* (Bostel, 1890, s. 802) — to antroponim najpewniej odetniczny, a przypomnijmy, że królestwo Węgier przez jakiś czas władało także Dalmacją, co ważniejsze przez cały okres od XV do końca XVIII wieku napływała do Węgier ludność chorwacka w ucieczce przed ekspansją imperium osmańskiego (Kurtok, 2017, s. 108), a *Horváth* to jedno z najczęstszych nazwisk węgierskich. W księgach miejskich Jaślik z końca XVII wieku zanotowano jaślickiego mieszczanina *Istwana Hungarusa* (Bostel, 1890, s. 815), z początku XVIII wieku węgierskiego kupca wina o nazwisku *Skabelli* (Prochaska, 1889, s. 186). Współcześnie w Jaślikach występuje nazwisko *Magierowski*, któremu przypisuje się m.in. motywację przez apelatyw *magierka* ‘rodzaj nakrycia głowy’ (zob. ISNP), który jednak jest zapożyczeniem węgierskim, podobnie jak *magier* ‘grosz’ (Zaręba, 1951, s. 114, 116); możliwe jest także wyprowadzenie nazwiska od spolonizowanego etnonimu *Magyar* (ISNP, hasło *Magiera*)<sup>35</sup>. W Posadzie Jaślickiej mieszka natomiast rodzina o rzadkim nazwisku *Majdosz* (ogółem 145 nazwisk, z czego 65 w powiecie krośnieńskim, 20 w sanockim, w innych powiatach po kilka wystąpień, SNUPXXI, s. 6724). Niektórzy łączą je z rodzimymi antroponimami typu *Majda*, od gwarowego apelatywu *majdać* ‘machać, kiwać, merdać’ (zob. RymNPol II, s. 56; ISNP), co jest bardzo prawdopodobne, *majdać* bowiem znane jest w gwarach południowego Podkarpacia, A. Bańkowski zaś wywodzi ten czasownik od dialektalnego ukraińskiego *majdaty* (SEBań II, s. 126). Nie można jednak wykluczyć węgierskiego pochodzenia, nazwisko *Majdos* (i inne z rdzeniem *Majd-*) występuje również na Węgrzech<sup>36</sup>. *Majdoš* znane jest też na Słowacji, podaje je np. „Historický slovník obcí okresu Veľký Krtíš” (Sitár, 2015, s. 47) wśród nazwisk mieszkańców osady Dolné Plachtince w południowej części kraju (obecnie przy granicy węgierskiej), w towarzystwie innych antroponimów węgierskich np. *Uhrin*, *Varga*, *Kováč*, *Molnár*, *Balaš* czy *Kardoš* (węg. *kard* ‘miecz’) (Sitár, 2015, s. 47); rdzeń antroponimiczny *Majd-* występuje również w nazwiskach chorwackich (Božić, 2018). Węgierskie pochodzenie przypisuje ISNP nazwisku *Szalał* z Posady Jaślickiej (od nazwy osobowej *Szalał*). Wreszcie w Daliowej, gdzie I. Krasowski odnalazł najwięcej nazwisk *Kurdyła*, występuje również nazwisko *Kurda*. I tu wraca określone wcześniej jako nieprawdopodobne pochodzenie od etnonimu *Kurd*. Węgrzy mieli bowiem wcześniejsze i liczniejsze kontakty z tym indoeuropejskim ludem, w południowych Węgrzech zaś leży wieś *Kurd*, której przypisuje się kurdyjskie pochodzenie, nie jest ono jednak pewne (Aloian, 2004),

<sup>35</sup> Wówczas byłoby to zapożyczenie literowe — przez pismo (Zaręba, 1951, s. 122).

<sup>36</sup> Wpisuje się w węgierskie nazwiska na *-os* typu *Mészáros*, *Lakatos*, *Sipos*, *Orsós*, *Boros* — wymienione antroponimy należą do najczęstszych na Węgrzech („Nazwiska węgierskie”, 2021), był to zresztą typ produktywny, o czym przekonuje indeks *a tergo* nazwisk starowęgierskich (Farkas), który notuje także nazwisko *Kurdi*.

podobnie w przypadku węgierskich nazwisk *Kurd*, *Kurt*, *Kurth* (Aloian, 2004); nazwisko *Kurdi* w (Farkas, s. 177) określono jako odmiejscowe.

I wreszcie — co ma jednak nikłą wartość dowodu naukowego — pochodzący z Posady Jaśliskiej dziadek autora niniejszego artykułu twierdził, że nazwisko *Kurdyła* jest węgierskie.

## LITERATURA

- Aloian, Z. (2004). The Kurds in the Ottoman Hungary. *Transoxiana. Journal Libre de Estudios Orientales*, 9. [http://www.transoxiana.org/0109/aloian-kurds\\_ottoman\\_hungary.html](http://www.transoxiana.org/0109/aloian-kurds_ottoman_hungary.html)
- AntrPol = Cieślukowa, A. (red.). (2009). *Antroponimia Polski od XVI do końca XVIII w. Wybór artykułów hasłowych oraz wykazy nazwisk wraz z chronologią i geografiją* [The anthroponymy of Poland from the 16<sup>th</sup> to the end of the 18<sup>th</sup> century] (t. 2). Kraków: Lexis.
- Barwiński, M. (2009). Rozmieszczenie i liczebność Łemków w Polsce na podstawie wyników spisu powszechnego z 2002 roku — uwarunkowania i kontrowersje [Distribution and numbers of Lemkos in Poland based on the results of the 2002 census — conditions and controversies]. W: S. Dudra, B. Halczak, I. Betko i M. Smigiel (red.), *Łemkowie, Bojkowie, Rusini — historia, współczesność, kultura materialna i duchowa* (t. 2, s. 15–28). Zielona Góra–Słupsk: Druk-Ar. <https://dspace.uni.lodz.pl/xmlui/handle/11089/3897>
- Baskakov, N.A. (1979). *Russkie familii tůrkskogo proiszoždieniâ* [Russian surnames of Turkic origin]. Moskwa: Izdatel'stvo Nauka.
- Biryła, M.V. (1969). *Belaruskaâ antrapanimiâ. T. 2: Prozviščy, utvoranyâ ad apelâtyunaj leksiki* [Belarusian anthroponymy. T. 2: Surnames formed from appellatives]. Minsk: Navuka i Tehnika.
- Bostel, F. (1890). Przyczynek do dziejów Jaślisk [Contribution to the history of Jaśliska]. *Przewodnik Naukowy i Literacki. Dodatek do Gazety Lwowskiej*, 17(9), 801–819.
- Božić, I. (2018). Imamo popis više od 33.000 prezimena u Hrvatskoj te broj ljudi koji nose svako od njih. *Srednja.hr*. <https://www.srednja.hr/istaknuto/imamo-popis-vise-33-000-prezimenahrvatskoj-te-broj-ljudi-nose-svako-njih/>
- Chomiński, O. (1915). Dialekty polskie okolic Rymanowa [Polish dialects of the vicinity of Rymanów]. *Materiały i Prace Komisji Językowej Akademii Umiejętności w Krakowie*, 7, 75–182.
- Čučka, P. (2005). *Prizviša zakarpats'kih Ukraïnciv. Īstoriko-etimologiĉnij slovník* [Surnames of Subcarpathian Ukrainians. Historical and etymological dictionary]. L'viv: Svit.
- Daliowa. W: *Wikipedia*. <https://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Daliowa&oldid=65858387> (dostęp: 7.01.2022).
- Drozd, R. (2007). Powojenne wysiedlenia Łemków polskich w latach 1944–1950 [Post-war deportations of Polish Lemkos in the years 1944–1950]. W: S. Dudra, B. Halczak, A. Ksenicz i J. Starzyński (red.), *Łemkowie, Bojkowie, Rusini — historia, współczesność, kultura materialna i duchowa* (s. 131–142). Legnica–Zielona Góra: Łemkowski Zespół Pieśni i Tańca „Kyczera”.
- Duć-Fajfer, H. (2001). *Literatura łemkowska w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku* [Lemko literature in the second half of the nineteenth and early twentieth centuries]. Kraków: PAU.
- Duda, Ī. (2022). *Łemkiv's'kij slovník* [Lemko language dictionary]. Ternopil': Aston.
- Ďurĉo = Jazykovedný ústav Ľudovíta Štúra SAV. (b.d.). *Databáza priezvisk na Slovensku* [Database of proper names and locality names in Slovakia]. <https://slovník.juls.savba.sk/?d=priezviska>
- ESUM = Mel'ničuk O.S. (red.). (1982–2012). *Etimologiĉnij slovník Ukraïns'koï movi* [Etymological dictionary of the Ukrainian language] (t. I–VI). Kiïv: Naukova Dumka.



- Fałowski, A. i Hojsak, W. (2019). Z etymologii lemkowych. Cz. IV [Lemko etymologies. Pt IV]. *LingVaria*, 2(28), 211–227.
- Farkas, T. (red.). (2009). *Régi magyar családnévek névvégmutató szótára. XIV–XVII. Század* [Reverse dictionary of old Hungarian surnames. XIV–XVII. century]. Budapest: ELTE Magyar Nyelvtudományi és Finnugor Intézet. Magyar Nyelvtudományi Társaság.
- Gajewski, B. (1996). *Jaśliska. Zarys monograficzny* [Jaśliska. A monographic outline]. Krosno: Muzeum Okręgowe w Krośnie.
- Gala, S. (1985). *Polskie nazwy osobowe z podstawowym -l-/-l- w części sufiksальной* [Polish personal names with the -l-/-l- in the suffixal part]. Łódź: Wydawnictwo UŁ.
- Górny, H. (2004). *Nazwiska mieszkańców wybranych miejscowości dawnej ziemi sanockiej w świetle interferencji etniczno-językowej (XV–XIX w.)* [Names of inhabitants of selected towns of the former Sanok region in the light of ethno-linguistic interference (15<sup>th</sup>–19<sup>th</sup> centuries)]. Rzeszów: Wydawnictwo UR.
- Grinčenko, B. (red.). (1907–1909). *Slovar' ukraïns'koï movi* [Dictionary of the Ukrainian language] (t. I–IV). Kiïv: AN URSSR. [Edycja elektroniczna, oprac. O. Oksimec']. [http://history.org.ua/LiberUA/SIUkrM\\_1907/SIUkrM\\_1907.pdf](http://history.org.ua/LiberUA/SIUkrM_1907/SIUkrM_1907.pdf)
- Horbal, B. (2005). *Cuius regio eius religio (et nation)* w Tyliczu, Muszynie i Jaśliskach [Cuius regio eius religio (et nation) in Tylicz, Muszyna and Jaśliska]. *Almanach Diecezjalny*, 1, 49–63.
- Horn, M. (1970). Lokalizacja cechów i specjalności rzemieślniczych w miastach ziemi przemyskiej i sanockiej w latach 1550–1650 [Location of guilds and craft specialties in the cities of Przemysł and Sanok regions in the years 1550–1650]. *Przegląd Historyczny*, 61, 403–427.
- ISNP = Czopek-Kopciuch, B., Górny, H., Magda-Czekaj, M., Palinciuc-Dudek, E., Skowronek, K. i Supranowicz, E. (b.d.). *Internetowy słownik nazwisk w Polsce* [Internet Dictionary of Polish Surnames]. <https://nazwiska.ijp.pan.pl>
- Kartoteka SGP = Zakład Dialektologii Polskiej IJP PAN (b.d.). Kartoteka Słownika gwar polskich [Card index of the Dictionary of Polish dialect]. <https://rcin.org.pl/dlibra/publication/37156>
- Knapski = Knapiusz, G. (1621). *Thesaurus polono-latino-graecus seu promptuarium lingua Latinae et Graecae* [...] [Polish-Latin-Greek dictionary or a reference compendium of Latin and Greek] (t. I–II). Cracoviae: Typis Francisci Caesarii.
- Krasovs'kij, Ī. (1993). *Prizviša galic'kih lemків u XVIII st. Za materialami iosifins'kogo pozemel'nogo kadastru 1787–1788 rr.* [Surnames of Galician Lemkos in the 18<sup>th</sup> century. According to the Joseph's land cadastre of 1787–1788]. L'viv: Vidavniče Pidpriëmstvo Kraj. [https://lemko.org/pdf/krasowskyj\\_pryzwyszczza.pdf](https://lemko.org/pdf/krasowskyj_pryzwyszczza.pdf)
- Kurtok, A. (2017). Chorwacka mniejszość narodowa na Węgrzech — w poszukiwaniu definicji przynależności [Croatian national minority in Hungary — in search of a definition of belonging]. W: K. Majdzik i J. Zarek (red.), *Tożsamość Słowian zachodnich i południowych w świetle XX-wiecznych dyskusji i polemik. T. 1: Konteksty filologiczne i kulturoznawcze* (s. 103–121). Katowice: Wydawnictwo UŚ.
- Kwilecki, A. (1974). *Lemkowie — zagadnienie migracji i asymilacji* [Lemkos — the issue of migration and assimilation]. Warszawa: PWN.
- Luk'ânûk, K.M. (red.). (2002). *Slovník prizviš. Praktičnij slovozmínno-orfografičnij (na materialí Černiveččini)* [Dictionary of surnames. Practical inflection and spelling (on the material of Chernivtsi region)]. Černivci: Bukrek.
- Majtán, M. (2014a). *Naše priezviská* [Our surnames]. Bratislava: Veda.
- Majtán, M. (2014b). O slovenských priezviskách [About Slovak surnames]. W: K. Balleková i M. Smatana (red.), *Zo studnice rodnej reči* (t. 2, s. 16–65). Bratislava: Veda.
- Maliszewska, A. (1993). Nazwy osobowe ludności lemkowej (na podstawie materiałów z nagrobków) [Anthroponymy of the Lemko people (based on the materials from the tombstones)]. *Onomastica*, 38, 169–201.

- Misiło, E. (1993). *Akcja „Wisła”. Dokumenty* [Operation „Wisła”. Documents]. Warszawa: Archiwum Ukraińskie.
- Nazwiska węgierskie. [Hungarian surnames]. W: *Wikipedia*. [https://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Nazwiska\\_węgierskie&oldid=62800361](https://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Nazwiska_węgierskie&oldid=62800361) (dostęp: 26.03.2021).
- Nikonov, V.A. (1993). *Slovar' russkikh familij* [Dictionary of Russian surnames]. Moskwa: Škola-Press.
- Palski, Z. (2001). *Polityczne, ekonomiczne i narodowościowo-demograficzne następstwa operacji „Wisła”* [Political, economic, national and demographic consequences of the operation “Wisła”]. W: R. Niedzielko (red.), *Polska–Ukraina: Trudne pytania. T. 8: Materiały VIII międzynarodowego seminarium historycznego „Stosunki polsko-ukraińskie w latach II wojny światowej”*, Warszawa, 6–8 listopada 2000. Warszawa: Ośrodek Karta.
- Pisuliński, J. (2017). *Przesiedlenie ludności ukraińskiej z Polski do USSR w latach 1944–1947* [The resettlement of the Ukrainian population from Poland to the USSR in 1944–1947]. Wyd. 2. Rzeszów: Wydawnictwo UR.
- Prochaska, A. (1889). Jaśliska. Miasteczko i klucz biskupów przemyskich [Jaśliska. The town of Przemyśl bishops]. *Przewodnik Naukowy i Literacki. Dodatek do Gazety Lwowskiej*, 17(1), 59–77; 17(2), 181–188; 17(3), 262–270; 17(5), 464–473.
- Red'ko, Ū.K. (1968). *Dovidnik ukraïns'kih prîzviš* [Directory of Ukrainian surnames]. Kiïv: Radâns'ka Škola.
- Red'ko, Ū.K. (2007). *Slovník sučasnih ukraïns'kih prîzviš* [Dictionary of modern Ukrainian surnames] (t. 1). L'viv: Naukove tovaristvo im. T. Ševčenko.
- Rieger, J. (1995). *Slovníctwo i nazewnictwo lemkowskié* [Lemko vocabulary and nomenclature]. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Semper.
- RymNPol = Rymut, K. (1999–2001). *Nazwiska Polaków. Słownik historyczno-etymologiczny* [Surnames of Poles. Historical and etymological dictionary] (t. 1–2). Kraków: IJP PAN.
- Rymut, K. (1991). *Nazwiska Polaków* [Surnames of Poles]. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- SEBań = Bańkowski, A. (2000). *Etymologiczny słownik języka polskiego* [Etymological dictionary of the Polish language] (t. 1–2). Warszawa: PWN.
- SEBo = Boryś, W. (2005). *Słownik etymologiczny języka polskiego* [Etymological dictionary of the Polish language]. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- SEBr = Brückner, A. (1985). *Słownik etymologiczny języka polskiego* [Etymological dictionary of the Polish language]. Wyd. 4. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- SEMań = Mańczak, W. (2017). *Polski słownik etymologiczny* [Polish etymological dictionary]. Kraków: PAU.
- SEMot = Cieślíkowa, A., Malec, M. i Rymut, K. (red.). (1995–2002). *Słownik etymologiczno-motyacyjny staropolskich nazw osobowych* [Etymological and motivational dictionary of Old Polish personal names] (t. 1–6). Kraków: IJP PAN; (t. 7). Kraków: Wydawnictwo Naukowe DWN.
- Serhijczuk, W. (2001). *Problemy przesiedlenia Ukraïnców z Polski i Polaków z Ukrainy w latach 1944–1946* [Problems of resettlement of Ukrainians from Poland and Poles from Ukraine in the years 1944–1946]. W: *Polska–Ukraina: Trudne pytania. T. 8: Materiały VIII międzynarodowego seminarium historycznego „Stosunki polsko-ukraińskie w latach II wojny światowej”*, Warszawa, 6–8 listopada 2000 (s. 58–85). Warszawa: Ośrodek Karta.
- SESł = Sławski, F. (1952–1982). *Słownik etymologiczny języka polskiego* [Etymological dictionary of the Polish language] (t. 1–4). Kraków: TMJP.
- SGKP = Sulimierski, F., Chlebowski, B. i Walewski, W. (red.). (1880–1902). *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* [Geographical dictionary of the Kingdom of Poland and other Slavic countries] (t. 1–15). Warszawa.
- SGPKar = Karłowicz, J. (1900–1911). *Słownik gwar polskich* [Dictionary of Polish dialect] (t. 1–6). Kraków: Akademia Umiejętności.

- SJPKXVII/XVIII = Instytut Języka Polskiego PAN. (b.d.) *Elektroniczny słownik języka polskiego XVII i XVIII wieku* [Electronic dictionary of the Polish language of the 17<sup>th</sup> and 18<sup>th</sup> centuries]. <https://sxvii.pl>
- SL = Linde, S.B. (1854–1860). *Słownik języka polskiego* [Polish dictionary] (t. 1–6; wyd. 2). Lwów: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- SNNP = Kowalik-Kaleta, Z., Dacewicz, L. i Raszewska-Żurek, B. (2007). *Słownik najstarszych nazwisk polskich: Pochodzenie językowe nazwisk omówionych w „Historii nazwisk polskich”* [Dictionary of the oldest Polish surnames: linguistic origin of the surnames discussed in the History of Polish surnames] (t. 1). Warszawa: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy.
- SNUPXXI = Rymut, K. (2003). *Słownik nazwisk używanych w Polsce na początku XXI wieku* [Dictionary of surnames used in Poland at the beginning of the 21<sup>st</sup> century] [CD-ROM]. Kraków: IJP PAN.
- SNWPU = Rymut, K. (1992–1994). *Słownik nazwisk współcześnie w Polsce używanych* [Dictionary of surnames used today in Poland] (t. 1–10). Kraków: IJP PAN.
- SONP = Tomczak, L. (2003). *Słownik odapelatywnych nazwisk Polaków* [Dictionary of cognominal surnames of Poles]. Wrocław: Wydawnictwo UWr.
- SPXVI = *Słownik polszczyzny XVI wieku* [Dictionary of the Polish language of the 16<sup>th</sup> century] (t. 1–6, red. komitet redakcyjny, t. 5–17, red. M.R. Mayenowa, t. 18–34, red. F. Peplowski, t. 35–36, red. K. Mrowcewicz i P. Potoniec). 1966–1994. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich. 1995–2012. Warszawa: IBL PAN. <http://spxvi.edu.pl/>
- SSNO = Taszycki, W. (red.). (1965–1987). *Słownik staropolskich nazw osobowych* [Dictionary of Old Polish Personal Names] (t. 1–6). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- SStp = Urbańczyk, S. (red.). (1953–2002). *Słownik staropolski* [Old Polish dictionary] (t. 1–11). Kraków: IJP PAN.
- Stieber, Z. (1982). *Dialekt Łemków. Fonetyka i fonologia* [The Lemko dialect. Phonetics and phonology]. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- SW = Karłowicz, J., Kryński, A.A. i Niedźwiedzki, W. (red.). (1900–1927). *Słownik języka polskiego* [Polish dictionary] (T. 1–8). Warszawa: nakładem prenumeratorów i Kasy im. Mianowskiego.
- Ūšišina, O.M. (2019). *Prizviševī nazvi i prizviša Central'noi Hmel'ničini XVII–XXI st.* [Nicknames and surnames of the Central Khmelnytsky region of the XVII–XXI centuries.] [Praca dyplomowa, Chmielnicki Uniwersytet Narodowy]. [https://chtyvo.org.ua/authors/Yuschyshyna\\_Oksana/Prizvyshevi\\_nazvy\\_i\\_prizvyscha\\_Tsentralnoi\\_Khmelnychchyny\\_XVII\\_KhKhI\\_st](https://chtyvo.org.ua/authors/Yuschyshyna_Oksana/Prizvyshevi_nazvy_i_prizvyscha_Tsentralnoi_Khmelnychchyny_XVII_KhKhI_st)
- Sítár, T. (2015). *Historický slovník obcí okresu Veľký Krtíš. Sprievodca najstaršou históriou sídiel krtíšskeho regiónu* [Historical dictionary of municipalities in the district of Veľký Krtíš. A guide to the oldest history of the settlements of the Krtíš region]. Veľký Krtíš: Okres VK. <https://okres-svk.files.wordpress.com/2016/06/lexikon3.pdf>
- Verhratskij, I. (1902). *Pro govor galickih lemків*. L'viv: Naukove tovaristvo im. Ševčenka.
- Veselovskij, S.B. (1974). *Onomastikon. Drevnerusskie imena, prozviša i familii* [Onomasticon. Old Russian names, nicknames and surnames]. Moskva: Izdatel'stvo Nauka.
- Wolnicz-Pawłowska, A. (1993). *Antroponimia lemowska na tle polskim i słowackim (XVI–XIX wiek)* [Lemko anthroponymy against the Polish and Slovak background (16<sup>th</sup>–19<sup>th</sup> century)]. Warszawa: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy.
- Wolnicz-Pawłowska, A. i Szulowska, W. (1998). *Antroponimia polska na kresach południowo-wschodnich XV–XIX wiek* [Polish anthroponymy in the south-eastern borderlands, 15<sup>th</sup>–19<sup>th</sup> century]. Warszawa: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy.
- Zaręba, A. (1951). Węgierskie zapożyczenia w polszczyźnie [Hungarian loanwords in Polish]. *Język Polski*, 31(3), 113–125.
- Zimkova, M. (2004). *Krátky slovník nárečia slovenského okružniansko-šarišského* [A short dictionary of the Slovak Okružnian-Saris dialect]. Bratislava: Print-Servis.

## SUMMARY

THE RELATIVELY RARE AND MYSTERIOUS SURNAME OF *KURDYLA*:  
MEANING, ORIGIN, GEOGRAPHY, MORPHOLOGY

The surname *Kurdyla* has been noted in the great dictionaries of Polish anthroponyms, but the origin and structure ascribed to it have aroused some doubts. The reason for this is that the geography of the surname and its peasant origin were not taken into account. Therefore, the article discusses in detail the occurrence of this and similar anthroponyms within and outside Poland, as well as a detailed overview of all possible derivative databases and interpretations regarding its structure. These analyses lead to the conclusion that the surname *Kurdyla* is of Lemko origin, it was probably created from the appellative *курділь* 'an ulcer on a horse's tongue; tongue disease in cattle'. Apart from this interpretation, it is also possible to derive the surname from the lexeme with the root *kurt-* 'short; truncated; lame', probably from Hungarian.

Keywords: anthroponymy, surname, linguistic borderlands, language contacts

NAZWY *GALICJA* I *MAŁOPOLSKA*  
W OKRESIE USTALANIA GRANICY WSCHODNIEJ  
DRUGIEJ RZECZYPOSPOLITEJ  
(NA PRZYKŁADZIE „GAZETY LWOWSKIEJ”  
Z LAT 1918–1923)

Słowa tematyczne: funkcje nazw własnych, choronimia, okres międzywojenny, Galicja, Małopolska

## 1. UWAGI WSTĘPNE

Lata 1918–1923 to czas kształtowania się granic Drugiej Rzeczypospolitej. Ustalanie granicy wschodniej trwało najdłużej, a proces ten zakończyła dopiero decyzja Rady Ambasadorów Anglii, Francji, Włoch i Japonii z 15 marca 1923 roku. Jednym z powodów, które przedłużały negocjacje dyplomatyczne, były starania o utworzenie niepodległego państwa ukraińskiego i konflikt polsko-ukraiński w sprawie wschodniej części byłej Galicji. Do 1923 roku Polska formalnie administrowała Galicją, upoważniona 25 czerwca 1919 roku przez państwa sprzymierzone do zajęcia obszaru na wschodzie aż po Zbrucz. W negocjacjach padały różne argumenty, m.in. etniczne, ekonomiczne, historyczne, geograficzne (zob. Romer, Zakrzewski i Pawłowski, 1919). Do działań propagandowych podejmowanych przez stronę polską można zaliczyć także wykorzystanie rodzimego nazewnictwa geograficznego. W tym czasie nazwa *Małopolska* stała się odpowiednikiem *Galicji*.

Königreich Galizien und Lodomerien, czyli Królestwo Galicji i Lodomerii ze stolicą we Lwowie, utworzono jako jednostkę administracyjną cesarstwa austriackiego (kraj koronny) na terytorium zabranym Polsce w 1772 roku. Nazwa nawiązywała do średniowiecznego państwa halicko-włodzimierskiego (łac. *Regnum Galiciae et Lodomeriae*) — w XIII wieku przejściowo związanego z koroną węgierską — jednak w rzeczywistości jej zakres nie odpowiadał granicom

średniowiecznego księstwa. Galicja Habsburgów była większa, bardziej rozciągnięta na zachód. O nowej prowincji i jej nieadekwatnej nazwie pisze się obecnie w opracowaniach historycznych: „wymysł austriackiej toponomastyki urzędowej” (Batowski, 1993, s. 33), „całkowicie sztuczny twór, który miał niewiele wspólnego z tradycją historyczną” (Hrycak, 2000, s. 58). W skład Galicji weszła bowiem część historycznej Małopolski, która jedynie sąsiadowała z Rusią Halicką.

W czasach Rzeczypospolitej Obojga Narodów prowincją małopolską<sup>1</sup> nazywano obszar podlegający jednemu sejmikowi generalnemu, obejmujący nie tylko trzy pierwotne województwa małopolskie: krakowskie, sandomierskie, lubelskie, ale również województwa ruskie, bełskie i podolskie, a z czasem i inne, położone bardziej na północ i na wschód aż pod Dniepr (Podraza, 1999, s. 23–28). Ten fakt mógł być po 1918 roku motywacją do zastąpienia nazewnictwa z czasów zaborów właśnie nazwą *Małopolska*<sup>2</sup>. Zdaniem współczesnego historyka nie miało to uzasadnienia ani historycznego, ani administracyjnego (Podraza, 1999, s. 33–34).

Nie znamy pomysłodawcy takiej zmiany. Nie był to jednorazowy akt nominacji, raczej proces przemianowywania, który polegał na stopniowym zastępowaniu dawnej nazwy nową w różnych sferach życia publicznego. W archiwaliach sejmu Drugiej Rzeczypospolitej zachował się rękopis interpelacji z 24 lutego 1919 roku zatytułowanej „Interpelacya Posłów Potoczka Jana Majchra Piotra i towarzyszy w sprawie dostarczania żywności dla ludności wiejskiej i miejskiej w powiatach Limanowa, Nowy Targ, Nowy Sącz i Grybów w Małopolsce, czyli tak nazwanej przez Niemców Galicyi, skierowana do Pana Prezydenta Ministrów i Pana Ministra aprowizacyi”<sup>3</sup> (PP). Jest to pierwszy przykład użycia choronimu *Małopolska* w nowym znaczeniu w dokumentach sejmowych<sup>4</sup>. *Małopolska wschodnia* pojawia się w dokumentacji parlamentarnej w listopadzie 1919 roku w tytule wniosku posła Kwiatkowskiego (Hibel, 2014, s. 254).

Jako kłamrę spinającą dzieje dwóch choronimów w dyskursie parlamentarnym II RP można potraktować wystąpienie posła mniejszości ukraińskiej Stefana Barana na posiedzeniu sejmu 16 lutego 1938 roku. Skarżył się on wówczas na cenzora lwowskiego, który miał grozić redakcjom gazet ukraińskich, że za używanie nazw *Galicja*, *Halicki* czeka ich konfiskata numeru i sąd. Poseł zwracał przy tym uwagę, że nie istnieje żadna ustawa znosząca dawne nazewnictwo, a „drogą zwykłego używania przyszła nazwa Małopolska”<sup>5</sup>.

Formy *Małopolska*, *Wschodnia Małopolska* czy *Małopolska Wschodnia* w okresie międzywojennym pojawiały się w dokumentach urzędowych,

<sup>1</sup> Pozostałe dwie prowincje to Litwa i prowincja wielkopolska.

<sup>2</sup> Inną propozycją był powrót do nazwy *Ziemia Czerwieńska*, ale nie zyskała ona popularności.

<sup>3</sup> Pisownia oryginalna.

<sup>4</sup> W samym tekście interpelacji autorzy używali jedynie „niemieckiej” nazwy *Galicja*.

<sup>5</sup> Zob. KPD, 70 posiedzenie sejmu II RP, s. 51–52.

w wypowiedziach polityków, w tekstach prasowych, w oficjalnych nazwach instytucji i stowarzyszeń. Trzeba podkreślić przy tym, że używanie choronimu *Małopolska* w odniesieniu do obszaru znacznie większego niż dzielnica historyczna budziło w tamtym czasie wątpliwości wśród samych Polaków (Sagan-Bielawa, 2014, s. 84–86). Między innymi Kazimierz Nitsch (1924) wypowiadał się krytycznie o „falszywie pojętej Małopolsce” na łamach „Języka Polskiego”.

Kiedy zastanowimy się nad genezą choronimów *Galicja* i *Małopolska*, zauważamy pewne paralele. Zarówno *Galicja* pod koniec XVIII wieku, jak i *Małopolska* po 1918 roku miały potwierdzać prawo danego państwa do terytorium, które wchodziło w jego skład. Monarchia Habsburgów odwoływała się do tytułatury królów węgierskich pochodzącej z XIII wieku, Druga Rzeczpospolita — do ustroju Rzeczpospolitej Obojga Narodów. Ani w jednym, ani w drugim przypadku historyczny obszar nie pokrywał się z denotatem, do którego miało odnosić się tak „zrekonstruowane” nazewnictwo.

## 2. ZAŁOŻENIA METODOLOGICZNE I PRZEDMIOT BADAŃ

Zmiany nazewnictwa, które są tematem niniejszego artykułu, mogą posłużyć jako kolejny dowód na poparcie następującej tezy:

Nazwy własne to nie tylko znaki językowe — to również konstrukty społeczne, często silnie zideologizowane, wchodzące w rozliczne relacje tekstowe i dyskursywne [...] odgrywające w wielu przypadkach kluczową rolę w (re)konstruowaniu rzeczywistości społecznej (Rutkowski i Skowronek, 2020, s. 14–15).

O symbolicznej funkcji nazw jeszcze w latach 90. ubiegłego wieku pisała Ewa Rzetelska-Feleszko (1993, s. 155–156), wskazując na ich rolę w budowaniu świadomości regionalnej lub narodowej. Badaczka uwypukliła inny sens terminu *identyfikacja* — utożsamianie się z grupą, dla której nazwa staje się symbolem, nośnikiem pewnej treści i hasłem wzywającym do działania. To, że nazwy służą działaniu, podkreślają wielokrotnie autorzy cytowanej powyżej pracy (Rutkowski i Skowronek, 2020). Mariusz Rutkowski zwraca uwagę, że toponimy pozwalają nie tylko zapanować nad przestrzenią fizyczną, lecz pokierować odpowiednio ideologiami i przekonaniem; stanowią one narzędzie „sprawowania władzy” (Rutkowski, 2021, s. 247). Po 1918 roku *Małopolska* pełniła funkcję choronimu, który za Wojciechem Włoskiewiczem można zaliczyć do kategorii nazw „roszczeniowych”, czyli takich, które stanowią językową manifestację władzy lub roszczeń do danego terytorium (Włoskiewicz, 2016, s. 30).

Niniejszy artykuł pokazuje przemiany nazewnictwa na przykładzie zawartości „Gazety Lwowskiej”, czasopisma, które od początku XIX wieku dokumentowało życie społeczno-kulturalne i polityczne Lwowa oraz Galicji. Przedmiotem

badań jest wariantywność form używanych w kolejnych numerach: od numeru 249 z 1 listopada 1918 roku do numeru 145 z 29 czerwca 1923 roku. O wyborze takiego przedziału zdecydowały ważne wydarzenia, które otwierają i zamykają pewien etap w historii. Na początku listopada 1918 roku rozpoczęły się walki polsko-ukraińskie o Lwów i inne miejscowości wschodniej Galicji, natomiast pierwsza połowa roku 1923 to czas, kiedy ostatecznie rozstrzygnięto na drodze dyplomatycznej sprawę przynależności tego regionu.

W badaniach uwzględniono nie tylko choronimy *Małopolska* i *Galicja*, ale również pochodzące od nich nazwy mieszkańców *Galicjanie*, *Małopolanie* oraz przymiotniki relacyjne *galicyjski*, *małopolski* jako te wyrazy pochodne, które wpisują się w konotację nazw motywujących. Wśród zebranych form znajdują się także rzeczowniki i przymiotniki wchodzące w skład chrematonimów, takich jak nazwy instytucji, organizacji, firm, produktów, np.: „*Galicja*” *Rafineria Nafty*, *Pożyczka Krajowa Galicyjska*, *Związek Sędziów Małopolski*, *Małopolski Komisariat Głównego Urzędu Likwidacyjnego*. Ogółem zebrano 5087 przykładów użycia starej nazwy *Galicja* oraz form pokrewnych i 4036 przykładów użycia nowej nazwy *Małopolska* wraz z formami pokrewnymi.

Ze względu na znaczną wariantywność nazewnictwa podstawą opracowania jest analiza ilościowa. Zestawienia liczbowe pokazują, że proporcje pomiędzy dawnymi i nowymi nazwami zmieniają się wyraźnie w półrocznych przedziałach czasu w latach 1919–1923<sup>6</sup> i fakt ten można powiązać z sytuacją polityczną. Pogłębieniu analizy służy badanie kontekstu, w jakim nazwy występują w tekstach prasowych. Dzięki temu można ustalić zakres każdego onimu, jego umiejscowienie w przestrzeni i w czasie; kontekst niejednokrotnie pozwala poznać przyczyny używania lub nieużywania określonego nazewnictwa. Szczególną grupę stanowią tutaj liczne — występujące w ponad 23% zebranych cytatów<sup>7</sup> — połączenia choronimów *Galicja*, *Małopolska* z przymiotnikiem *wschodnia*, ponieważ ich proprialność jest niejednoznaczna.

### 3. NAZWY *GALICJA* I *MAŁOPOLSKA* W OKRESIE 1918–1923. USTALENIA BADACZY

Spśród współczesnych prac językoznawczych, w których poświęca się uwagę współistnieniu choronimów *Małopolska* i *Galicja* w dwudziestoleciu, należy wymienić przede wszystkim monografię Katarzyny Hibel (2014), gdyż jest to pierwsze gruntowne opracowanie na temat funkcji nazw własnych w relacjach polsko-ukraińskich, uwzględniające nie tylko polską, ale i ukraińską perspektywę badawczą.

<sup>6</sup> Ponieważ wariantywność pojawia się dopiero w 1919 roku, w zestawieniach liczbowych (zob. wykres 1) pominięto 266 nazw galicyjskich z listopada i grudnia 1918 roku.

<sup>7</sup> Analogiczny przymiotnik *zachodnia* występuje zaledwie w 1,8% przykładów.



W rozdziale „Chrematonimy. Geneza, rozwój oraz zakres funkcjonowania w języku polskim nazw geograficznych odnoszących się do Galicji Wschodniej w latach 1918–1939” autorka dokonuje analizy jakościowej nazw *Galicja Wschodnia*, *Małopolska Wschodnia*, *Zachodnia Ukraina*, *Kresy* i *Ziemia Czerwieńska*, wykorzystując wystąpienia sejmowe i piśmiennictwo publicystyczne reprezentujące różne nurty polityczne i opcje narodowościowe (Hibel, 2014, s. 236–263). Inne prace językoznawcze z ostatnich lat, w których pojawia się wątek nazw byłego zaboru austriackiego, to monografia „Dziedzictwo pozaborowe”, oparta na materiałach prasowych i czasopismach językoznawczych z dwudziestolecia (Sagan-Bielawa, 2014, s. 75–100) oraz niepublikowana rozprawa doktorska dotycząca dyskursu parlamentarnego Drugiej Rzeczypospolitej (Grzegorek, 2017, s. 102–106).

W tych trzech wyżej wymienionych pracach zwraca się uwagę na inną niż referencyjna funkcję nazw, którą można określić jako symboliczną lub ideologiczną. K. Hibel stwierdza, że historia nazewnictwa dzisiejszej zachodniej Ukrainy to „interesujący przyczynek do dyskusji na temat ideologizacji nazw geograficznych w wieku dwudziestym” (Hibel, 2014, s. 236). *Galicja* ze swoją zróżnicowaną konotacją jest jednym z przykładów na to, że nazwy używane w okresie zaborów i po zaborach były traktowane jako „symbol wartości uznawanych lub nieuznawanych przez wspólnotę narodową” (Sagan-Bielawa, 2014, s. 75). Również Katarzyna Grzegorek w swojej rozprawie, pisząc o antagonizmach polsko-ukraińskich, dowodzi, że konsekwentne używanie nazw geograficznych aprobowanych przez mówcę parlamentarnego (*Galicja Wschodnia* lub *Małopolska Wschodnia*) służy kreowaniu rzeczywistości politycznej (Grzegorek, 2017, s. 106).

Szczególne role, jaką nazwy *Galicja*, *Małopolska*, *Galicja Wschodnia* odegrały w okresie międzywojennym, budzi też zainteresowanie historyków (Batowski, 1993; Podraza, 1999; Pijaj, 2019). Konotacja nazewnictwa wpisuje się w dyskusję naukową nad ewolucją wizerunku dawnej Galicji. W okresie międzywojennym na pierwszy plan wysuwają się negatywne skojarzenia z zaborami, galicyjską biedą, biurokracją i cesarstwem austriacko-węgierskim, które poniosło klęskę i rozpadło się pod koniec 1918 roku. Postrzeganie Galicji pod koniec XX wieku jest całkowicie odmienne, a wpływ na to ma również zmieniająca się ocena państwa Habsburgów jako idei państwa wielonarodowościowego. Galicja stała się nawet czymś w rodzaju mitu, symbolem wysokiej kultury politycznej i tolerancji, a także legendą literacką (Pijaj, 2019, s. 139–144).

Istotną kwestię uwypuklił Henryk Batowski (1993, s. 34), twierdząc, że w okresie autonomii wyrażenia *Galicja wschodnia* i *zachodnia* były stosowane raczej jako potoczne określenia, nie jako nomenklatura urzędowa. Struktura administracyjna prowincji zmieniała się, a zwyczajowo nazywano na przykład okręgi sądu III instancji we Lwowie i w Krakowie wschodnio- i zachodniogalicyskim. Za podziałem Galicji na dwa odrębne kraje optowały środowiska ukraińskie, lecz bezskutecznie. O ile przymiotnik *zachodnia* miał charakter czysto geograficzny,

mało kontrowersyjny, tak choronimy z członem *wschodnia* wpisały się w konflikt polsko-ukraiński po I wojnie światowej. W latach 1918–1923 *Galicja Wschodnia* (fr. *Galicie Orientale*, ang. *Eastern Galicia*, ukr. *Східна Галичина*) oznaczała tereny sporne, mieszane etnicznie i choć nazwa nie miała jasno wyznaczonego zakresu, była „szeroko znana” i używana w dyplomacji, także przez polską delegację na konferencję pokojową w Paryżu<sup>8</sup> (Batowski, 1993, s. 38). K. Hibel (2014, s. 242–243) podkreśla, że *Małopolska Wschodnia* — którą badaczka uznaje za nazwę efemeryczną — nigdy nie stała się nazwą międzynarodową, w przeciwieństwie do *Galicji Wschodniej* nie została przeniesiona do innych języków. W polskiej publicystyce używały jej często środowiska prawicowe i autorzy związani z kręgami wojskowymi, środowiska lewicowe i centrowe stosowały natomiast obie nazwy zamiennie, z przewagą tej starszej (Hibel, 2014, s. 254).

Co charakterystyczne, w języku polskim nazwy z członem *wschodnia* miały niejednolity zapis. Na tę wariantywność zwrócił uwagę H. Batowski, proponując następujące rozróżnienie:

Rozróżnić zatem trzeba, pisząc po polsku, dwa terminy: geograficzny **wschodnia Galicja**<sup>9</sup> (po 1919 r. zastępowany określeniem **wschodnia Małopolska** i bezzasadnie **Małopolska Wschodnia**, gdyż nie było takiej jednostki administracyjnej) oraz **Galicja Wschodnia** jako termin polityczny<sup>10</sup>, opierający się na projekcie utworzenia odrębnej jednostki terytorialnej z własnymi elementami ustrojowymi (Batowski, 1993, s. 43).

W latach 1919–1923 obserwujemy stopniowe odchodzenie od *Galicji*, ale można zauważyć, że także konkurencyjna nazwa *Małopolska* występuje w ustawach i rozporządzeniach rządowych przede wszystkim w tym pięcioleciu, a potem już rzadziej (Sagan-Bielawa, 2014, s. 82). Jakie były tego przyczyny? W kolejnych latach po odzyskaniu niepodległości z trudem, ale skutecznie postępowała integracja poszczególnych zaborów. We wrześniu 1921 roku na terenie dawnego zaboru austriackiego zaczęły funkcjonować województwa: krakowskie, lwowskie, tarnopolskie i stanisławowskie. Sejm, rząd i wojewodowie wydawali przepisy obejmujące zasięgiem właśnie województwa, przez co nazwy *Galicja* oraz *Małopolska* w urzędowej nomenklaturze stały się mniej użyteczne. Ponadto „zużyły się” one w roli symboli propagandowych po ostatecznym zatwierdzeniu granicy wschodniej. Te zmiany ilościowe pokazuje również materiał z „Gazety Lwowskiej”. Wzrastająca, a następnie zmniejszająca się częstotliwość użycia w prasie jednego lub drugiego choronimu oraz form pochodnych koreluje z ówczesnymi wydarzeniami politycznymi.

<sup>8</sup> Por. tytuł studium „W obronie Galicji wschodniej” (Romer, Zakrzewski i Pawłowski, 1919).

<sup>9</sup> Wszystkie wyróżnienia w cytacie zgodnie z oryginałem. Pozostałe wyróżnienia zastosowane w artykule, o ile nie zaznaczono inaczej, pochodzą od autorki.

<sup>10</sup> K. Hibel (2014, s. 255) nazywa *Galicję Wschodnią* politonimem.

#### 4. HISTORIA „GAZETY LWOWSKIEJ”

„Gazeta Lwowska” trwale wpisała się w historię Królestwa Galicji i Lodomerii. Została założona w 1811 roku przez braci Kratterów, austriackich urzędników. Początkowo zamieszczano w niej płatne ogłoszenia urzędowe, a także różne informacje bieżące, gospodarcze, towarzyskie, ciekawostki z dziedziny nauki. Wiele tych materiałów publikowano za prasą austriacką. Jako organ rządowy, którym stało się oficjalnie w 1847 roku, czasopismo zawsze reprezentowało stanowisko zgodne z kierunkiem polityki Wiednia, jednakże w ciągu swojej ponadstuletniej historii zyskało popularność w Galicji jako „dziennik polski”<sup>11</sup>, m.in. dzięki poczytnym dodatkom, takim jak „Rozmaitości” czy „Przegląd Naukowy i Literacki”. Czytelnicy mogli znaleźć tam informacje na temat bieżącego życia politycznego w Królestwie Polskim, przedruki z prasy warszawskiej i wileńskiej oraz recenzje teatralne, felietony, wspomnienia i powieści w odcinkach. Na początku XX wieku „Gazeta Lwowska” była uznawana za jedną z najstarszych polskich gazet.

Wkrótce po zakończeniu wojny, jeszcze w listopadzie 1918 roku, gazeta stała się organem formującej się w byłym zaborze austriackim polskiej administracji. Na jej łamach, w dziale urzędowym, ukazywały się ogłoszenia istniejącego jeszcze do 1921 roku namiestnictwa we Lwowie (zwanego galicyjskim), rozporządzenia powołanego przez Ignacego Jana Paderewskiego w marcu 1919 roku Generalnego Delegata Rządu do spraw Galicji, a także rozporządzenia naczelnika państwa, premiera, ministrów polskiego rządu i ustawy sejmowe. Publikowano też zarządzenia i ogłoszenia niższej rangi. Na przykład w numerze z 2 sierpnia 1919 roku znajdujemy następującą informację Wydziału Krajowego Związku Sędziów: „W myśl powziętej dziś uchwały uprasza Wydział Prezydya sądowe, by zaleciły podwładnym sądom używanie zamiast nazwy Galicya, wyrazu «Małopolska»”<sup>12</sup> (GL 1919, nr 177, s. 3). Ważny dział „Gazety Lwowskiej” stanowiły ogłoszenia sądowe, w tym powiadomienia o zmianach w rejestrze spółek handlowych, a w pewnych okresach drukowano tam także notowania giełdowe. Niewielką część z tych ogłoszeń publikowano po ukraińsku — były to głównie ogłoszenia ukraińskich spółek i stowarzyszeń, a także wyroki sądowe, jeśli zostały sporządzone w tym języku. Oprócz części urzędowej dziennik miał swoje stałe rubryki, takie jak wiadomości, felietony, recenzje, dział literacki.

W listopadzie 1921 roku „Gazeta Lwowska” przestała być dziennikiem urzędowym, od skarbu państwa przejęła ją spółka wydawnicza. Redakcja zapewniała wówczas: „Rzecz jasna przytem, że usprawiedliwiając swą nazwę i poczuwając się do obowiązków straży kresowej, «Gazeta Lwowska» sprawami dotyczącymi Małopolski ze szczególną zajmować się będzie troskliwością” (GL 1921, nr 245, s. 1).

<sup>11</sup> Tak określał tę gazetę Stanisław Lam w swoich wspomnieniach (Jarowiecki, 2008, s. 27).

<sup>12</sup> We wszystkich cytatach pozostawiono oryginalną ortografię.

Nadal informowano o rozmaitych zmianach w przepisach, publikowano ogłoszenia urzędowe, rozbudowano dział informacyjno-publicystyczny, ale lata świetności czasopismo miało już za sobą. Historia „Gazety Lwowskiej” kończy się we wrześniu 1939 roku, po wybuchu wojny<sup>13</sup>.

##### 5. GALICJA I MAŁOPOLSKA W „GAZECIE LWOWSKIEJ”

Ze względu na funkcję „Gazety Lwowskiej” — dziennika urzędowego kraju koronnego — *Galicja* jest tam jednym ze słów kluczowych. Tak też jest przez pierwsze miesiące po odzyskaniu niepodległości przez Polskę. Do kwietnia 1919 roku redakcja nie używa nazwy *Małopolska* w odniesieniu do Galicji. Zwiastunem zmian — zapewne wprowadzanych odgórnie przez polską administrację — są ogłoszenia „oddziału *małopolskiego* Ministerstwa przemysłu i handlu” we Lwowie (GL 1919, nr 97 i 100). Nowe nazewnictwo pojawia się w artykułach w maju 1919 roku, np.:

Przypuścić więc należy, że poza jawną enuncyacją P. Ministra skarbu kryje się moment głębszy, obliczony na salwowanie kursu marek i rubli jako czynnika płatniczego, którym rozporządza Kongresówka ze szkodą **Małopolski**, która rozporządza koroną (GL 1919, nr 100, s. 1).

Warszawę obchodzi głównie kurs marki i rubla; o koronę „**małopolską**” niema się tam kto zatroszczyć — pomyślałem — a my tu do gruntu kapcaniejemy (GL 1919, nr 115, s. 5).

Od tamtego czasu obserwujemy znaczną wariantywność onimów, nawet na poziomie pojedynczych tekstów. Czytelnik gazety oswajał się z tym, iż choronimy mają identyczny zakres, ponieważ w wielu artykułach, ogłoszeniach, rozporządzeniach itd. zestawiano je jako synonimy, najczęściej z użyciem nawiasu, np.:

Zawiadamia się wszystkich interesowanych przemysłowców, że podania o przydział węgla dla przemysłu we **wschodniej połaci Małopolski (Wschodnia Galicya)** należy wnosić najdalej do 3 każdego miesiąca poprzedzającego miesiąc, na który zamówienie opiewa [...] (GL 1919, nr 120, s. 4).

Cel i przedmiot przedsiębiorstwa: nabywanie terenów naftowych w gminach: Brzozów i Klimkówka, tudzież w innych miejscowościach **Galicji (Małopolsce)** urządzenie i prowadzenie kopalń naftowych i wogóle kopalń minerałów Państwu nie zastrzeżonych [...] (GL 1919, nr 223, s. 6).

Krajowy Związek Zdrojowisk i Uzdrowisk we Lwowie, istniejący już od r. 1910 [...], a ograniczony dotychczas przymusowo tylko na zdrojowiska i uzdrowiska **Małopolski (byłej Galicyi)** [...] zamierza w najbliższym czasie zwołać do Lwowa ogólny Zjazd Zdrojowisk i Uzdrowisk (stacy klimatycznych) oraz lecznic (sanatoryów) na ziemiach polskich położonych (GL 1920, nr 26, s. 4).

<sup>13</sup> Popularność tytułu z długoletnią historią usiłowały wykorzystać niemieckie władze okupacyjne, które w latach 1941–1944 wydawały „Gazetę Lwowską. Dziennik dla dystryktu galicyjskiego”.

W r. 1915 deponentka otrzymała od męża dwa listy pisane z frontu rosyjskiego z **Galicji (Małopolska)**, w których uważał się jej mąż, że walki są straszne (GL 1922, nr 146, s. 10).

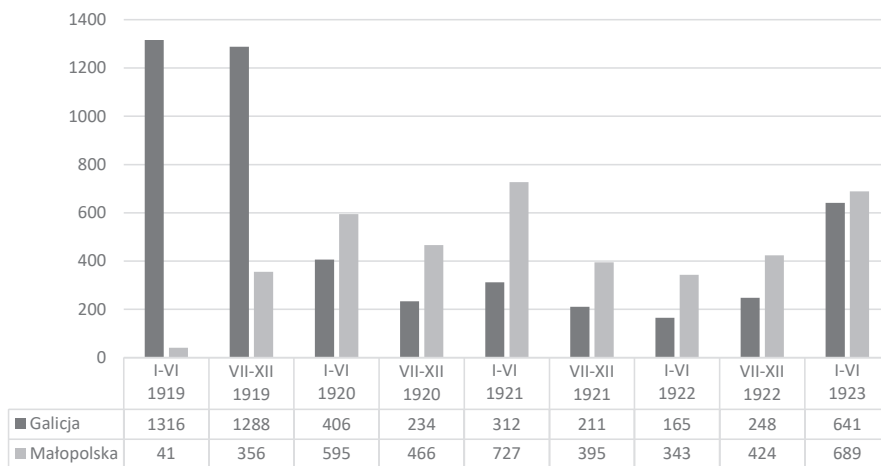
Wśród inteligencji **galicyjskiej czyli małopolskiej**, panuje chaotyczny pogląd na t. zw. kwestię litewską (GL 1922, nr 3, s. 4).

W niektórych tekstach zapewne względy stylistyczne decydują o użyciu obu wariantów. Dzięki nim unika się powtarzania wyrazów, np.:

Wczoraj przybyła tu deputacya urzędników ze Stanisławowa, która przedłożyła Radzie Ministrów memoriał, przedstawiający oplakane stosunki materyalne urzędników polskich **we wschodniej części Małopolski**. Klasa urzędnicza w **Galicji wschodniej** znajduje się w stosunkach wprost oplakanych i grozi jej zupełna ruina majątkowa (GL 1919, nr 163, s. 4).

W **Galicji zachodniej** przeciętna śmiertelność wynosi 10.5 proc. chorych, w **Galicji wschodniej** 9.6 proc, a gdy uwzględnimy, że w **Galicji wschodniej** zwiększają śmiertelność pewne uboczne czynniki, o których będzie mowa, a które w **Galicji zachodniej** nie istnieją, różnica śmiertelności w **obu częściach Małopolski** będzie jeszcze jaskrawszą (GL 1920, nr 4, s. 3).

Wariantywność obu typów nazw, malejącą liczbę nazw „galicyjskich” i coraz większą konkurencję ze strony choronimu *Małopolska* i form pochodnych w kolejnych półroczach od 1919 do 1923 roku ilustruje wykres 1.



Wykres 1. Frekwencja nazw *Galicja* i *Małopolska* oraz form pokrewnych w latach 1919–1923

Frekwencja starych (galicyjskich) nazw w prasie utrzymuje się między innymi dzięki temu, że są one członkami innych nazw własnych, oficjalnych, ustalonych prawnie chrematonimów. Funkcjonują jeszcze częściowo instytucje z czasów

autonomii oraz liczne organizacje, stowarzyszenia i firmy o nazwach wskazujących na lokalizację. Usuwanie śladów galicyjskości z chrematonimii dokonuje się stopniowo, przez cały interesujący nas okres, a nawet dłużej, jeszcze do lat trzydziestych (zob. Sagan-Bielawa, 2014, s. 82). Niejednokrotnie „Gazeta Lwowska” informuje o stosownych zmianach w statutach spółek, np. w październiku 1919 roku Galicyjski Bank Ludowy dla Rolnictwa i Handlu we Lwowie zmienia — jak wówczas pisano — „brzmienie firmy” na *Powszechny Bank Kredytowy, Spółka Akcyjna*, natomiast od lutego 1920 roku Galicyjski Bank dla Handlu i Przemysłu staje się *Bankiem Małopolskim*. Aby dostosować się do nowej sytuacji politycznej, można było całkowicie zmienić nazwę, tak jak zrobiono to w przypadku dwóch wspomnianych banków, poza tym istniały jeszcze inne sposoby przemianowania. Część modyfikacji polegała na wymianie członu lokalizującego na inny, niekoniernie odwołujący się do *Małopolski*, np. *Pierwsze Galicyjskie Towarzystwo Akcyjne dla Przemysłu Chemicznego* > *Pierwsze Małopolskie Towarzystwo Akcyjne dla Przemysłu Chemicznego*; *Galicyjskie Akcyjne Zakłady Górnicze w Sierszy* > *Sierszańskie Zakłady Górnicze S.A.* Czasami z nazwy usuwano jedynie nieaktualny człon, np. (*Galicyjski*) *Ziemiński Bank Kredytowy*, (*Galicyjska*) *Fabryka dla Przetworów Produktów Rolniczych*.

Jak pokazuje zestawienie (zob. wykres 1), w czterech pierwszych przedziałach czasu, od pierwszej połowy 1919 roku do drugiej połowy 1920, zdecydowanie zmieniają się proporcje pomiędzy liczbą użyć choronimu *Małopolska* i form pokrewnych a liczbą użyć *Galicji* i form pokrewnych. Tych pierwszych jest już ponad dwa razy więcej w materiale z pierwszej połowy 1921 roku, jednakże można zauważyć, że od drugiej połowy 1921 roku spada frekwencja interesujących nas form w stosunku do poprzednich okresów, a potem wzrasta w 1923 roku. Spadek, o czym była mowa wcześniej, jest związany z wprowadzeniem nowego podziału administracyjnego, a wzrost liczby nazw w prasie — ze wzmożeniem międzynarodowej dyskusji w sprawie przynależności Galicji na przełomie 1922 i 1923 roku.

*Galicja* oraz jej „następczyni” *Małopolska* nie znikają całkowicie z tekstów prasowych po ustanowieniu województw, m.in. dlatego że aktualne pozostają problemy społeczne, prawne i polityczne związane ze starym podziałem rozbiorowym. O sprawach dawnego zaboru austriackiego pisze się, używając zarówno jednego, jak i drugiego choronimu, np.:

Dziś, kiedy o stanie urzędniczym mówi się, że grozi mu proletaryzacja, nie od rzeczy będzie wspomnieć uposażenie urzędnika austriackiego w **dawnej Galicji**, a **dzisiejszej Małopolsce** przed 130 laty (GL 1921, nr 46, s. 3).

Izba Skarbowa ogłasza: Ministerstwo skarbu [...] ustanowiło w miejsce czterech kwartalnych terminów płatności podatku gruntowego, które dotychczas obowiązywały w **Małopolsce**, tylko dwa terminy płatności tego podatku [...] (GL 1921, nr 230, s. 2).

Administracja szkolna **byłej Galicji** nie знаła szkoły mniejszości w prawnym tego słowa znaczeniu (GL 1921, nr 250, s. 2).

**Galicja** przestała istnieć jako jednostka polityczna z chwilą rozpadnięcia się Austrii, majątek jej przekazał Sejm ustawodawczy Państwu Polskiemu, więc i gmach b. Sejmu **galicyjskiego** stał się własnością Państwa [...] (GL 1923, nr 25, s. 2).

To, że Galicja odeszła do historii, podkreślają przydawki *dawna, była*. Można też znaleźć przykłady stosowania onimu *Małopolska* w odniesieniu do przeszłości, choć nie był on używany w XIX wieku w takim znaczeniu jak po 1918 roku, czyli jako odpowiednik oficjalnej nazwy kraju koronnego:

Idzie w szczególności o pomieszczenia Izby galicyjskiego Najwyższego sądu, która z powodu braku lokalu nie jest w możności urzędować, wskutek czego cierpi wymiar sprawiedliwości w **dawnej Małopolsce** (GL 1919, nr 121, s. 2).

[...] odpowiedział ów urzędnik, że jako zamieszkałemu z dziada pradziada we Lwowie zależy mu na rozwoju tego miasta a jest przekonany, że „Targi” przyczynią się znacznie do wzrostu **dawnej stolicy Małopolski** (GL 1921, nr 92, s. 3).

Urodził się w r. 1874 w Jordanowie pod Warszawą. Gdy rodzice jego przenieśli się do **Wschodniej Małopolski**, uczęszczał do gimnazjum w Stryju, gdzie też zasiadł do egzaminu dojrzałości (GL 1922, nr 117, s. 4).

Lektura prasy pokazuje, że nazwa *Galicja* w tamtym czasie traci stopniowo neutralny charakter. Publicyści i dziennikarze przypominają, że to nazwa narzucona przez zaborcę i używana przez wrogów Polski:

Dla świętego spokoju dopuszczono także Austryę do zbójckiego napadu, w którym bogobojna i sentymentalna Marya Teresa, z bolem w sercu i słynnymi łzami w oczach.... „rewindykowała” **Galicję** (GL 1919, nr 21, s. 1).

Osobną serdeczną wzmiankę poświęcił Premier [I. Paderewski — przyp. M.S.B.] męczeńskiej części **Małopolski** nazwanej przez wrogów **Galicją**, kreśląc wymowny obraz mąk i katuszy przez jakie dopiero co przeszła ta nieszczęśliwa ziemia (GL 1919, nr 169, s. 5).

Życie nasze w **Małopolsce** nie wydobyło się jeszcze z pęt niepewności. Sprawa **Galicji wschodniej** dotąd w kołach politycznych zagranicą jest przedmiotem „dyskusji”, dla nas ani przyjemnej, ani pożytecznej. [...] Była to poprostu próba przyłożenia Polsce noża do gardła, gdy wprowadzano pojęcie „**Galicji wschodniej**” jako osobnego państewka, z którym Polska „graniczy” (GL 1922, nr 20, s. 1).

Im dłużej trwa spór o granice państwa polskiego na wschodzie, tym bardziej widoczne stają się ideologiczne nacechowanie obu nazw: *Galicja* i *Małopolska*, zwłaszcza — jak w ostatnim cytacie — w zestawieniach z przymiotnikiem *wschodnia*. Wybór jednej z form stanowi manifestację polityczną.

Modyfikacja znaczeniowa dotyczy również nazw mieszkańców. Nie były one używane tak często jak nazwy geograficzne, cały zebrany materiał to

46 przykładów *Galicjanin/Galicjanie* oraz osiem — *Małopolanin/Małopolanie*. *Galicjanami* nazywano powszechnie Polaków z zaboru austriackiego<sup>14</sup> w opozycji do *Królewiaków* i *Wielkopolan* z pozostałych dwóch zaborów, np.:

[...] to my na tem tle położyć musimy nacisk, (...) jeszcze na to, aby w sposób ciągły, trwały i konsekwentny zastępować na ziemiach polskich trzy różniące się od siebie odłamy kultur, jedną, jednolitą kulturą polską, by pojęcia **Galicjanina**, **Królewiaka** i **Wielkopolanina** znikły zupełnie jako dystynkcyje kulturalne, będące nawet niejednokrotnie powodem przykrych antagonizmów (GL 1919, nr 135, s. 2).

Dziwnie to brzmi dla dawnego — prawdziwego — **Galicjanina**, który tę drogę [do Wiednia — przyp. M.S.B.] znał wybornie, przejechawszy ją setki razy tam i z powrotem, ale za to do Warszawy wybrać się nieośmielił — i odkrył ją dopiero „czasu wojny” (GL 1921, nr 204, s. 5).

Jest to krok zabójczy dla tej części ludności, która, zwłaszcza na Morawach, jest urodzona w dawnej Galicji. Przeciwno bowiem **b. Galicjanom** wymierzony jest głównie ten dekret [...] (GL 1922, nr 51, s. 3).

Powyższą formę próbowano zastąpić odpowiednikiem *Małopolanin*, jest to jednak onim rzadko stosowany w „Gazecie Lwowskiej”, np.:

[...] **Małopolanie** zwracali się w tej sprawie już dawniej do różnych Ministrów skarbu, niestety jednak nie mieli nigdy szczęścia (GL 1920, nr 11, s. 2).

Pan Thon stwierdza, że Minister skarbu nie zna Galicyi, przypuszcza, że nie widział strasznych skutków spowodowanych tam wojną. Nazywa bardzo ryzykownym aktem odcięcie 30 proc. od dochodu **Małopolan** [...] (GL 1920, nr 13, s. 2).

Określenie *Galicjanin* w okresie międzywojennym nabrało zdecydowanie pejoratywnego, przezwiskowego charakteru jako ‘nieuk, cwaniak, chytry na posady urzędnik o ciasnych horyzontach’ (Sagan-Bielawa, 2014, s. 95–97). Zresztą jeszcze w XIX wieku Galicjanie bywali obiektem kpin, w samym Krakowie nie była to nazwa szczególnie ceniona ze względu na poczucie odrębności Wolnego Miasta (Pijaj, 2019, s. 134–138).

„Gazeta Lwowska” od 1919 roku *Galicjanami* nazywa przede wszystkim pochodzących z Galicji Ukraińców, głównie przebywających za granicą wojskowych i polityków, którzy są przeciwstawiani innym, „prawdziwym”, Ukraińcom z Wołynia lub Ukrainy sowieckiej, np.:

Gazety kamienieckie Petlurowskie donoszą, że **Galicjanie** ciągle na Ukrainie wicherzą i chcieli się całkiem oficjalnie już z bolszewikami połączyć byle tylko posiadać władzę (GL 1919, nr 189, s. 3).

[...] personal biurowy składa się z emigrantów ruskich, **t. zw. „Galicjan”**, którzy do żywiołu polskiego na Ukrainie odnoszą się z fanatyczną nienawiścią (GL 1923, nr 35, s. 2).

<sup>14</sup> Pomijano fakt, że tereny przyłączane po 1918 roku do Polski to również częściowo austriacki Śląsk oraz część węgierska, nienależące do Galicji.



Jak już wcześniej wspomniano, na dokładniejszą analizę zasługują liczne połączenia choronimów *Galicja*, *Małopolska* z przymiotnikiem *wschodnia*, a zasadniczy problem stanowi niejednoznaczny status tych zestawień<sup>15</sup>. Charakterystyczne dla tekstów „Gazety Lwowskiej” są niekonsekwencja w pisowni wielkich i małych liter oraz zróżnicowanie szyku, utrudniające ustalenie, czy w danym kontekście *Galicja wschodnia* — i analogicznie *Małopolska wschodnia* — to nazwa własna, czy tylko doraźne połączenie wyrazowe, np.:

U P. Prez. Ministrów jawiła się delegacja **Galicji wschodniej**, złożona z hr. Baworowskiego, p. Halbana, p. Serwatowskiego i p. Loewensteina. Konferencja toczyła się w sprawach, związanych z położeniem we **wschodniej Galicji** i podróży P. Prezydenta Ministrów do Paryża (GL 1919, nr 78, s. 3).

W roku bieżącym **Małopolska wschodnia** musi wysłać 15.000 dzieci na pełne kolonie, a 14.000 na półkolonie [...]. Rząd zgodnie z propozycją odpowiednich Ministerstw uważa, że 5 milionów na **wschodnią Małopolskę** w zupełności wystarczy [...]. Na kolonie letnie w **Małopolsce zachodniej**, które obejmą 4362 dzieci przeznaczyć należy 1 i pół miliona marek [...] (GL 1920, nr 113, s. 3).

Take Ionescu o **Małopolsce wschodniej**. (...) **Galicja wschodnia** musi zostać przy Polsce [tytuł]. [...] Rumuński polityk w pracy swej zajmuje się również kwestią **Wschodniej Małopolski**, o której tak pisze: „Leży w interesie nie tylko Polski, lecz i całej cywilizacyjnej Europy, aby **Galicja Wschodnia** pozostała przy Polsce pod tą czy inną postacią. Siła militarna, która ma bronić **Galicji Wschodniej**, musi być siłą polską” (GL 1921, nr 263, s. 1).

Wielka litera i postpozycja (*Małopolska/Galicja Wschodnia*) wskazywałyby na integralność z członem głównym. Można zakładać — biorąc pod uwagę współczesne zasady ortograficzne — że w tym wypadku mamy do czynienia z dwuwyrazowym choronimem oznaczającym region, podczas gdy małą literą zapisuje się przydawkę (*wschodnia Małopolska/Galicja* ‘wschodnia część Małopolski/Galicji’).

W wydaniach z 1918–1919 roku redakcja rzadko stosuje wielką literę w przymiotniku *wschodnia*. Wyjątkiem są połączenia wchodzące w skład wielowyrzowych struktur, np. *Naczelna Komenda Wojsk Polskich na Galicję Wschodnią*, ale nie jest to też jedyny sposób zapisywania takiej nazwy. Ta niekonsekwencja może być związana z dość skomplikowanymi wówczas zasadami pisowni nazw wieloczłonowych (Malinowski, 2018, s. 165–168). Zmiany widać w kolejnych latach. W 1922 roku popularniejsze staje się stosowanie wielkich liter i częściej występuje postpozycja *Małopolska Wschodnia/wschodnia*. Mimo to znaczne zróżnicowanie pisowni i szyku utrzymuje się do 1923 roku.

<sup>15</sup> Ze względu na ograniczenia objętości artykułu problem jest omówiony skrótowo. Temat formalnego i znaczeniowego zróżnicowania połączeń *Małopolska*, *Galicja* z przymiotnikami *wschodnia*, *zachodnia* zostanie rozwinięty w innej publikacji.

Sygnalem dystansu wobec nazwy własnej *Galicja Wschodnia* jest cudzysłów<sup>16</sup>, np.: „Korespondent «Kuryera Polskiego» z Paryża upoważniony jest do zaprzeczenia, jakoby sprawa «Galicyi Wschodniej» przedstawiała się dla nas niekorzystnie” (GL 1919, nr 226, s. 1). W trakcie wzmożonych debat międzynarodowych „Gazeta Lwowska” referuje stanowiska poszczególnych stron, przytaczając m.in. prasę zagraniczną oraz prasę ukraińską wydawaną w Polsce. W tych relacjach dość często współwystępują *Galicja (wschodnia)* i *Małopolska (wschodnia)*, a kontekst zdradza, że ta wariantowość służyła rozgraniczaniu polskiego i obcego punktu widzenia:

Głos niemiecki o **Wschodniej Małopolsce**. Wiedeń (PAT.) „Neue Freie Presse” zamieszcza artykuł o **Galicii wschodniej**, w którym pisze: od XIV. wieku stanowi **Galicja wsch.** integralną część Polski (GL 1922, nr 53, s. 3).

Podróż prezydenta min. Benesa na Ruś Przykarpacką ma związek ze sprawą „**Galicii Wschodniej**” [...]. Podróży tej przypisują doniosłe znaczenie ze względu na bliskie już rozstrzygnięcie sprawy **Wschodniej Małopolski**<sup>17</sup> (GL 1922, nr 1, s. 1).

W ciągu obrad Zgromadzenia Ligi Narodów zapadła następująca uchwała w sprawie **wsch. Małopolski**: Stosownie do uchwały Zgromadzenia Ligi Narodów ma być zwrócona uwaga głównych mocarstw koalicyjnych na konieczność możliwie najszybszego uregulowania sytuacji prawnej w **Galicii wschodniej** (GL 1922, nr 214, s. 1).

Zawartość „Gazety Lwowskiej” potwierdza opinie H. Batowskiego (1993) i K. Hibela (2014), iż *Galicja Wschodnia* reprezentuje dyskurs międzynarodowy, podczas gdy *Wschodnią Małopolskę (Małopolskę Wschodnią)* można określić mianem polskiego endonimu. Używana w dyplomacji nazwa *Galicja Wschodnia* (ukr. *Східна Галичина*) staje się dla strony polskiej symbolem ukraińskich postulatów. Polacy odrzucają ją wraz z projektem niekorzystnego dla siebie podziału prowincji, traktując jako coś w rodzaju nazwy zakazanej, o czym świadczy poniższy cytat:

Nawiasowo przypominamy ludowcom żydowskim, że posługiwanie się nadal nazwą „**Galicja Wschodnia**” powinno być wyłączone ze słownika, gdyż używanie tej nazwy rzuca symptomatyczne światło również i na program polityczny żydowskich ludowców (GL 1923, nr 87, s. 3).

## 6. PODSUMOWANIE

*Galicja* i *Małopolska* w dwudziestoleciu międzywojennym to choronimy wykluczające się, jak nazywa je K. Hibel, czyli takie, które ze sobą konkurują, „pretendując do uzyskania wyłączności” (Hibel, 2014, s. 239). Analiza zawartości

<sup>16</sup> W analogiczny sposób publicystyka ukraińska zapisuje w cudzysłowie formę *Małopolska Wschodnia* (zob. Hibel, 2014, s. 255).

<sup>17</sup> Korespondencja z Pragi.

„Gazety Lwowskiej” z lat 1918–1923 pokazuje, że pierwszy z nich symbolizuje stary, a drugi — nowy porządek. Konstruowanie nowego porządku za pomocą onimu *Małopolska* i jego pochodnych polegało na stopniowym przemianowywaniu terytorium, jego mieszkańców, działających tam instytucji oraz firm. Nie był to jednorazowy akt nominacji, lecz pewien proces. Po kilku miesiącach lub latach czytelnik „Gazety Lwowskiej” orientował się, że nie wypada już nazywać swojej dzielnicy *Galicją*, a siebie *Galicjaninem*.

Materiał prasowy ilustruje również proces przekształcania połączeń *Galicja wschodnia*, *Małopolska wschodnia* w *propria*, których specyfiką jest to, że nie wyznaczają ściśle przestrzeni geograficznej, ale reprezentują idee, koncepcje polityczne, z tą przestrzenią związane. Analiza prowadzi do wniosku, że nazwy, które z perspektywy XXI wieku wydają się „odwieczne”, mają czasami niedługą, lecz złożoną historię. Tę cechę „odwieczności” choronimów kształtują i utrwalają społeczeństwa zgodnie ze swoimi przekonaniem, ideologiami i interesami.

## ŹRÓDŁA

GL = *Gazeta Lwowska*. Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa. <https://jbc.bj.uj.edu.pl>

KDP = Korpus Dyskursu Parlamentarnego. <https://kdp.nlp.ipipan.waw.pl>

PP = Parlamentaria polskie 1919–1997. Sejm 1919–1939. Biblioteka Sejmowa. <https://bs.sejm.gov.pl>

## LITERATURA

- Batowski, H. (1993). Pojęcie polityczne Galicji Wschodniej [Political concept of Eastern Galicia]. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne*, 103, 33–43.
- Grzegorek, K. (2017). *Językowe symbole polityczne dwudziestolecia międzywojennego (na materiale stenogramów sejmowych)* [Linguistic and political symbols of the interwar period on the example of parliamentary transcripts] [niepublikowana rozprawa doktorska]. Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu. <https://repozytorium.amu.edu.pl/handle/10593/23020>
- Hibel, K. (2014). „Wojna na mapy”, „wojna na słowa”. *Onomastyczne i międzykulturowe aspekty polityki językowej II Rzeczypospolitej w stosunku do mniejszości ukraińskiej w Galicji Wschodniej w okresie międzywojennym*. [A war of maps, a war of words. Onomastics and intercultural aspects of language policy of the Second Republic of Poland towards Ukrainian minority in Eastern Galicia in the interwar period]. Wien–Berlin: LIT Verlag.
- Hrycak, J. (2000). *Historia Ukrainy 1772–1999. Narodziny nowoczesnego narodu* [A history of Ukraine 1772–1999. Making of modern nation]. Lublin: Instytut Europy Środkowo-Wschodniej.
- Jarowiecki, J. (2008). *Dzieje prasy polskiej we Lwowie do 1945 roku* [A history of Polish press in Lviv until 1945]. Kraków–Wrocław: Wyższa Szkoła Zarządzania „Edukacja” – Księgarnia Akademicka.
- Malinowski, M. (2018). *Ortografia polska. Kodyfikacja, reformy i zmiany pisowni (1830–2010) oraz jej recepcja*. [Polish orthography: codification, reforms and changes of spelling (1830–2010) and reception]. Kraków: Wydawnictwo-Drukarnia Ekodruk s.c.
- Nitsch, K. (1924). O nazwy dzisiejszych części Polski [About the names of today’s part of Poland]. *Język Polski*, 9, 45–51.

- Pijaj, S. (2019). Galicja: Spadek po zaborach [Galicia: A legacy of the partitions]. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne*, 146, 129–148.
- Podraza, A. (1999). Małopolska jako region historyczny (rozważania na tle zainteresowań historią regionalną) [Małopolska as a historic region: the considerations against the interest in regional history]. *Małopolska. Regiony — Regionalizmy — Male Ojczyzny*, 1, 11–36.
- Romer, E., Zakrzewski, S. i Pawłowski, S. (1919). *W obronie Galicji wschodniej* [In Defence of Eastern Galicia]. Lwów: Książnica Polska Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych.
- Rutkowski, M. i Skowronek, K. (2020). *Onomastyczna analiza dyskursu* [Onomastic discourse analysis]. Kraków: Wydawnictwa AGH.
- Rutkowski, M. (2021). O metodzie krytycznej w toponomastyce [On the critical method in toponomastics]. *Onomastica*, 65(1), 237–254. <https://doi.org/10.17651/ONOMAST.65.1.14>
- Rzetelska-Feleszko, E. (1993). Rola nazewnictwa w tworzeniu poczucia regionalnego [The role of names in creation of regional sense]. W: K. Handke (red.), *Region, regionalizm — pojęcia i rzeczywistość. Zbiór studiów* (s. 151–160). Warszawa: Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy.
- Sagan-Bielawa, M. (2014). *Dziedzictwo pozaborowe. Społeczna świadomość językowa Polaków w Drugiej Rzeczypospolitej* [Post-partition heritage. Social language awareness of Poles in the Second Polish Republic]. Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Włoskiewicz, W. (2016). Przekład choronimów „roszczeniowych”. Między teorią tłumaczenia a onomastyką kulturową [Claim choronyms in translation. Between a theory of translation and the onomastics of culture]. *Między Oryginałem a Przekładem*, 22(2), 25–40.

## SUMMARY

THE NAMES *GALICJA* AND *MAŁOPOLSKA* IN THE PERIOD OF ESTABLISHING EASTERN BORDERS OF THE SECOND REPUBLIC OF POLAND (ON THE EXAMPLE OF “GAZETA LWOWSKA” FROM 1918 TO 1923)

The study addresses the use of naming in creating and describing a given social reality. The specific purpose of this work is to discuss the function of the names *Galicja* and *Małopolska* in the interwar period on the example of press texts from “Gazeta Lwowska”. The object of study were publications issued between 1918 and 1923, when the borders of the Second Polish Republic were being formed and the Polish-Ukrainian dispute over the nationality of the eastern part of Galicia was taking place. The analysis of the material is both quantitative and qualitative. The quantitative analysis deals with the changing frequency of each of the two names in “Gazeta Lwowska”, taking into account names with a *wschodnia/zachodnia* (Eng. *eastern/western*) component and derivative words, i.e., the adjectives *małopolski/galicyjski* and the personal names *Galicjanin/Malopolanin*. The qualitative analysis shows the nomenclature in context, the range of both names, as well as the discursive strategy adopted by the authors of individual articles in which both choronyms frequently appear. The combination of these two methods makes it possible to show the ideological function played by the name *Małopolska* during the struggle for the borders of the Polish state, and to describe the changing meaning of the name *Galicja* at that time. The findings of the paper also support the findings of other researchers (Batowski, 1993; Hibel, 2014), namely that *Eastern Galicia* existed primarily in Polish as an element of international discourse, while in Polish domestic politics it was replaced by the name *Wschodnia Małopolska*.

Keywords: functions of proper names, choronyms, the interwar period, Galicia, Lesser Poland

STEFAN RUHSTALLER  
srhkuh@upo.es  
ORCID: 0000-0003-2131-938X  
Universidad Pablo de Olavide  
Sevilla, Spain

<https://doi.org/10.17651/ONOMAST.66.10>  
Onomastica LXVI, 2022  
PL ISSN 0078-4648

MARÍA DOLORES GORDÓN PERAL  
mgordon@us.es  
ORCID: 0000-0002-0164-2676  
Universidad de Sevilla  
Sevilla, Spain

## MATERIAL TRACES OF PAST CULTURES AS A MOTIVE FOR THE CREATION OF SPANISH PLACE NAMES

Keywords: place names, Spanish language, onymic motivation, archaeological remains, popular interpretation

### 1. INTRODUCTION

The origins of traditional microtoponyms lie almost exclusively in the language spoken by the rural populations that have inhabited, in many cases, for centuries, the areas referenced by the place names. The lexical competence of these speakers equips them with a vocabulary capable of accurately identifying most of the realities relevant for life in a rural environment, providing terms which subtly differentiate between all possible terrain features, plants, animals, agricultural methods, natural resources, ownership statuses, etc. Sometimes, however, the most noticeable characteristics of a place to be named are alien to the speakers' habitual fields of experience, so they are unable to find terms that will allow a precise description. One example of such designata are the material traces of past cultures, such as fragments of tools and building materials, ruins of buildings, dolmens, menhirs, tombs, old coins, inscriptions, and engraved or painted cave art, elements which are widespread in areas like the Iberian Peninsula which have been inhabited by humans for thousands of years. Precisely because of their "strangeness" vis-à-vis day-to-day life, these traces also arouse great interest even among uneducated persons, to such an extent that they often become the feature that most heavily influences what a place will be called. The study of how creators

of toponyms use language resources to describe and interpret these elements is of interest from several perspectives: first, from a purely onomastic, linguistic point of view and secondly, in ethnographic, historical, and archaeological terms.

In the Spanish-speaking world, names of this type have already attracted the attention of several toponymists. Some researchers have carried out general studies into names associated with places of archaeological interest in specific regions,<sup>1</sup> while others have focused on toponyms inspired by certain kinds of discoveries — see, for example, the toponymical analyses of megalithic structures like dolmens and menhirs in Gordón Peral (2008, 2011). The seminal studies conducted by Gordón Peral offer a broad overview of the subject (Gordón Peral, 1990, 1995, pp. 278–380), while a rather more unusual approach, above all with regard to terminology, was adopted in those of Ballester (2014a). The subject has also been addressed in some general presentations on Hispanic place names, although not usually in any great depth (García Sánchez, 2007, pp. 201–217). Our intention is to systematically re-examine it within the framework of a specific research project. We are particularly interested in explaining what exactly inspired such names from the point of view of the speakers who created them.

In earlier studies, we focused on the comprehensive analysis of traditional microtoponyms for locations with cave paintings (Ruhstaller, 2021) and petroglyphs (Ruhstaller, 2022), and on the Iberian Peninsula's most important megalithic monument (Ruhstaller, 2015b). In this paper, we offer a systematic overview of name types characterized by their reference to material vestiges of past cultures. The names studied are traditional, orally transmitted Spanish microtoponyms adopted by archaeologists as a form of identifying dig sites. In this regard, scientific studies and institutional web sites with archaeological content constitute a source of information that is doubly useful for toponymists. Firstly, they provide numerous proper names referencing sites of proven archaeological interest, and secondly, they offer objective descriptions of the realities which inspired those names. By linguistically analyzing these toponyms, explaining their semantic and referential content, and comparing it with objective archaeological facts, it is possible to reveal how uncultured speakers idiosyncratically perceived and interpreted realities which lay far beyond their own intellectual and cultural horizons and were therefore impossible for them to understand objectively. As we will see, a number of important conclusions — not only of interest in the field of toponymy — can be drawn from the phenomena observed in this study.

---

<sup>1</sup> Place names of archaeological interest in the province of Cáceres were analyzed in Fernández Corrales, 1984; those in the province of Badajoz, in Fernández Corrales, 1985; those in the autonomous region of Murcia, in García del Toro, 1974–1975; and those in Huelva, in Gordón Peral & Ruhstaller, 1991.

## 2. DESCRIPTIVE NAMES

### 2.1. Fragments of materials

Due to natural erosion, agricultural activity such as ploughing, and the reuse of material by later generations, many old structures only remain visible in the form of scattered fragments. Most of the Spanish names used to designate such places refer directly to this type of debris, often simply by including the word *pedras* ‘stones’. *Haza de las Piedras* ‘Stone Field’, for example, is a place covered with the remains of Roman building materials, while *Cerro de las Piedras* ‘Stone Hill’ is an area of high ground with piles of stones that are now the only surviving evidence of ancient buildings. When stones are unusually shaped or positioned, the noun which forms the core of the toponym is semantically specified using an adjective. Thus, a name like *Piedras Labradas* ‘Carved Stones’ references a series of rectangular, dressed stones; *Piedra Horadada* ‘Perforated Stone’ refers to a stone structure with an arch-like aperture; *Piedras Caídas* ‘Fallen Stones’ alludes to the ruinous state of a building; and names like *Piedra/Peña Hincada* ‘Stone Driven into the Ground’ refer to the unnatural looking positioning of rocks or menhirs.<sup>2</sup> The word *canto*<sup>3</sup> designates a large dressed stone, and in once inhabited places where this type of stone is the most prominent feature, we find names like *Los Cantos*, or derivatives with the collective suffix *-al* referencing an abundance of this building material (*El Cantal*, *Cantalejos*). When the material in question is specifically marble, this is explicitly indicated in the toponym, as in, for example, *El Mármol* ‘Marble’ and *Prado del Mármol* ‘Marble Meadow’. Building remains made up of mortar gave rise to names containing the word *argamasa* ‘mortar’, sometimes incorporating the diminutive suffix *-illa* (*La Argamasilla*) or the augmentative suffix *-ón* (*El Argamasón*, *Los Argamasones*).

Ever since Roman times, two of the most important building materials have been bricks and tiles, both of which can be found in abundance in most places of archaeological interest. The Spanish word *teja* ‘tile’ (from the Latin *TEGULA*), and *ladrillo* ‘brick’ are therefore present in numerous toponyms: *Bancal de las Tejas*, *Las Tejuelas* (diminutive of *teja*), *Los Ladrillos*, etc. To express large quantities of the material, these words too are modified with collective suffixes (*-ada*,

<sup>2</sup> Also, *Piedrahíta*; *hito* derives from the Latin participle *FICTUS*, from *FIGERE* ‘to drive into the ground’. Many menhirs are still standing in their original positions, hence place names like *Piedra Hincada* (El Granado, Huelva). Others, however, have fallen over or are now unrecognizable. The only remaining trace of these is often the toponym. In Spanish America, the sites of some similar, pre-Columbian monuments are known as *Piedra Parada*, which literally means ‘Standing Stone’ (*pararse* = ‘to stand’).

<sup>3</sup> The word *cantero*, a derivative of *canto*, means ‘stonemason’.

-era, -ar) in names like *La Tejada*, *Tejada de Almaciles*, *La Tejadilla*; *La Ladrillera*, and *El Ladrillar*.

One particularly interesting example is *Tejada*, the name of a village of pre-Roman origin in Escacena (in the province of Huelva). Since this name already appeared in Arabic texts as *Talyata*, it is undoubtedly a Mozarabic term equivalent to the Spanish word *tejada* ‘place where tiles abound’ (Lat. TEGULATA > Mozarabic \**Tellada* > Arabic *Talyata*; the Arabic form incorporated into Castilian Spanish following the *Reconquista* was phonetically adapted, producing the Spanish equivalent *Tejada*). This means that even as early as the time when the autochthonous Romance tongue of the southern Iberian Peninsula (and perhaps even Latin) was still a living language, such toponymic formations were habitually used to refer to places containing visible remains of abandoned settlements (Gordón Peral & Ruhstaller, 1991, pp. 180–181).

Other types of material present in many formerly inhabited places are fragments of earthenware recipients.<sup>4</sup> Most Spanish terms for such recipients — *cántaro*, *cazo*, *cazuela*, *tinaja*, *botija*, *tiesto*, *alcuza* (in Catalan, *alcussa*), *olla*, both with their corresponding diminutives and augmentatives — can now be seen in toponyms: *Cerro del Cántaro*,<sup>5</sup> *Molino de los Cazos*, *La Cazoleta*, *Las Tinajuelas*, *La Botija*, *El Botijón*, *Los Tiestos*, *Cerro Alcuza*, *Bastida de les Alcusses* and *Cerro de las Ollas* are just a few examples. The fragmentary nature of these earthenware objects is explicitly reflected in morphologically interesting formations of the *Verb* + *Noun*<sup>6</sup> type, such as *Quiebrabotijos* and *Quiebracántaros* (translatable as ‘place where clay pitchers are smashed’). Documentary evidence exists that names like these go back to the middle of the 14<sup>th</sup> century, examples like *Quebranta Botijos* and *Quebranta Tinajas* appearing repeatedly in Alfonso XI’s *Libro de la Montería* (Ruhstaller, 1995, pp. 26, 163).

## 2.2. Traces of built structures

In places containing not only scattered debris but also actual parts of old buildings, it is these structures which usually inspire the creation of toponyms. The presence of walls or parts of walls is referenced in names containing the word *pared* (< Lat. PARIES, -TIS), often modified with augmentative or diminutive suffixes: *Las Paredes*, *Los Paredones*, *Las Paredejas*. Depending on what the

<sup>4</sup> Monte Testaccio, in Rome, gives us an idea of the enormous number of earthenware vessels that were once in circulation.

<sup>5</sup> One adjective derived from *cántaro*, ‘jug’ or ‘jar’, and found only in toponyms, is *cantarero* (*Cerro Cantarero* ‘Jars Hill’ or ‘Jarry Hill’).

<sup>6</sup> This subject is studied monographically in Ruhstaller, 2014.



surviving remains of buildings look like, these kinds of locations were named using words like: *bóveda* ‘vault’, plur. *bóvedas* (*Las Bóvedas* is a site containing the remains of some Roman thermal baths), and dimin. *bovedilla* (*La Bovedilla*); *arquillos* ‘little arches’<sup>7</sup> (in the place called *Los Arquillos* there are still traces of an old aqueduct); *torre* ‘tower’, sometimes complemented with adjectives like *quebrada* ‘broken’ (*Torre Quebrada*) or *mocha* ‘topless’ (*Torre Mocha*), or with diminutive or augmentative suffixes (*La Torrecilla*, *El Torreón*); *alcantarilla* ‘bridge’ (for example, *Alcantarilla Quebrada* ‘Broken Bridge’; Ruhstaller, 1990a, p. 27); or *cañerías* ‘pipes’ or ‘conduits’ (the name *Las Cañerías*, for example, refers to an aqueduct).

In the case of places where the whole structure of a building was recognizable at the time of their naming, we find toponyms like *Casas Viejas* ‘Old Houses’, while buildings still identifiable as defensive structures gave rise to names like *El Castillo* ‘The Castle’ and its various derivatives: diminutives like *Castillito*, *Castejoncillo*, *Castillejo*, *Castillejito*, and the feminine variant *Castilleja*; augmentatives like *Castejones*, *Castellón*, *Castellote*; and collective forms like *Castellar* (cf. Ballester, 2014a, p. 9). Names like *El Casar* (from *casa* ‘house’), *Los Casares*, the augmentative *Caserón* and the diminutives *Casarejo*, and also *Lugarajo* and *Lugarico* [*Viejo*] ‘Little [Old] Place, Village’, usually identify locations with groups of ruined houses.

Traces of old roads gave rise to toponyms which include terms like *calzada* ‘paved road’ (*La Calzada*, *Calzadilla*), the synonymous Arabicism *arrecife* (*El Arrecife*), and *Camino Viejo* ‘The Old Path’ (cf. Ballester, 2014b, p. 132; 2014a, pp. 13–14).

### 2.3. Abandoned settlements

Hostilities between different areas, and especially between Christian and Muslim territories, were continuous during the Middle Ages and often resulted in the destruction of whole towns or villages. The generic term for a ruined, abandoned settlement was *villar* (Gordón Peral & Ruhstaller, 1991, pp. 200–205; Ruhstaller, 2015a). When the traditional macrotoponym had fallen into disuse, this term was often adopted as a new proper name for a location: *El Villar*, often also in its plural form (*Los Villares*) or modified with a diminutive suffix (*Villarejo*, *Villaricos*). The words *aldea* and *burgo* ‘small [inhabited] village, hamlet’, served the same

<sup>7</sup> One case of particular interest is that of *Alaquaz* (today, *Alocaz*; Utrera, Sevilla) < Arab. *Al-Aqwās* ‘The Arches’. The name was created by the Arabs following their arrival in the 8<sup>th</sup> century and referred to an arch-like structure dating back to Roman times, it may have been a boundary marker between two administrative areas (Ruhstaller, 1990b).

purpose, although always accompanied by the adjective *Viejo* ‘old’ (*Aldea Vieja*), the participle *perdido* ‘lost’ (*Aldea Perdida*) or a diminutive suffix (*La Aldehuela*, *Las Aldehuelas*; *Burguillos*).

The addition of diminutive suffixes to modify lexemes (*Castillejo*, *Casarejo*, *Aldehuela*, *Lugarejo*, *Lugarico*) was surprisingly frequent. These suffixes indicated that the realities being referenced were not actually castles, villages, towns, houses, etc. in the strict sense of those words, but castles, villages, towns, houses, etc. in a state of ruin and abandon which therefore no longer served their original purposes. As highlighted by Gordón Peral (2002, p. 1516), the use of the diminutive form in these cases metaphorically expresses a negative (or derogatory) judgment of buildings which are no longer useful because of their inhabitability. This specific meaning expressed by diminutive suffixes is made even clearer by another type of toponym used to reference abandoned settlements: names derived from macrotoponyms for inhabited locations nearby. The name *Carmonilla*, for example, refers to the remains of a Roman villa near the city of *Carmona*, and *Zaragocilla* refers to a Celtiberian settlement in the area of influence of the city of *Zaragoza*.

The same meaning of the diminutive suffix could also be expressed by the epithet *La Vieja*. Thus, *Sevilla la Vieja*, literally ‘Old Seville’, is the name the Castilians used to refer to the ruins of the old Roman city of Italica following their conquest of the region from the Muslims in the 13<sup>th</sup> century; *Córdoba la Vieja* is the name with which they redenominated the remains of the Arab palace-city of Medina Zahara (8 km. from Córdoba); and *Ronda la Vieja* became their new name for the ancient city of Acinipo (20 km. from Ronda). Such abandoned settlements were often repopulated in later periods (either because of their strategic location or in order to reuse the building materials still present there *in situ*). Since their original names had by then been forgotten, they continued to be identified by their more recently created toponym (which alluded, as has been explained, to their state of abandonment). As a result, it is not unusual to find macrotoponyms like *Villar de Cantos* (Cuenca), *Aldehuela de la Bóveda* (Salamanca), *Burguillos* (Badajoz), *Villarejo del Valle* (Ávila), and *Aldeavieja de Tormes* (Salamanca), even though, strictly speaking and taking into account their original meaning, such names designate abandoned settlements. One particularly interesting example of this type of toponym is *Murviedro*. Up until 1868, this was the name used to refer to the city of Sagunto (Valencia). Known to have appeared in medieval Arabic texts as *Murbīṭar* (Barceló, 2009, p. 242), and in the *Cantar de Mio Cid* (which predates the region’s definitive submission to Christian rule) as *Muruiedro*, this Mozarabic toponym must have been created at a time when the only remaining traces of the Roman city of Saguntum were some fragments of its old walls (< MURU VETERU; Nieto Ballester, 1997, p. 306).

## 2.4. Burial sites

Names of artificially formed round hills and mounds are often based on the (now obsolete) terms *motilla* and *toruño* (Gordón Peral, 1992, p. 152). Examples include *El Toruño* (a Turdetanian *oppidum*), *El Turuñuelo* (a diminutive of *toruño*, referring to an important Bronze Age place of worship) and *La Motilla* (a Bronze Age settlement, and also the name of several small, round hill sites in Andalusia). In many cases, tombs have been found inside these tumuli. Names containing the term *artesa* ‘trough’ or its augmentative *arteson* (*Los Artesones* and *Las Artesas de los Moros* ‘Moors’ Trough’) refer to rectangular burial sites built or carved into the rock. Places in which the contents of tombs were still present when the site was discovered were given names like *La(s) Tumba(s)*, *La(s) Sepultura(s)* and *El Sepulcro* ‘The Tomb(s)’ or ‘The Grave(s)’, and *Los Entierros* ‘The Burials’. More direct references to bones are evident in names like *El Muerto* ‘The Dead Man’ and its plural *Los Muertos*; *Los Difuntos* ‘The Deceased’;<sup>8</sup> *Los Huesos* ‘The Bones’; *Las Calaveras* ‘The Skulls’; *Las Canillas* (from *canilla* ‘long human bone, especially the femur’); *El Zancarrón/Los Zancarrones* (from *zancarrón* ‘long bone stripped of flesh’); and *La Pernera/Cueva Pernera* (from *pernera*, a derivative of *pierna* ‘leg’, understood here to mean ‘leg bone’). The name *Las Reliquias*, designating a Roman necropolis, is particularly interesting because it shows that the discoverers of the bones associated them with a ritual ceremony, establishing a parallel with their own religious rites.

## 2.5. Real and imaginary treasure

Unearthed coins are another thing commonly referenced by the creators of toponyms in the Iberian Peninsula. Sometimes they are designated generically with the words *dineros* (popular plural form of *dinero* ‘money’: *Cabezo de los Dineros* ‘Money Hill’) or *moneda* ‘coin’ (*La Moneda*). However, old coins (most of which are of Roman or Arab origin) are more frequently equated with specific types of coins in circulation at the moment of the discovery. Such an anachronistic identification gives rise to names like *Cerro de las Pesetas* ‘Pesetas Hill’, *La Tostonera* (*tostonera* is a collective derivative of *tostón* ‘silver coin minted in Spain in the 16<sup>th</sup> century’, see Ruhstaller, 1992, p. 283), *Cerro del Ochavo* (an *ochavo* was a Spanish coin minted from the early 17<sup>th</sup> century to the middle of the 19<sup>th</sup> century). The toponym *Mala Moneda* ‘Bad [= Useless] Coin’, documented

<sup>8</sup> The word *difunto* ‘deceased’ is not completely alien to popular language, as can be inferred from the “Atlas Lingüístico de Andalucía” (Alvar, 1961–1973, map 1482). The choice of this learned synonym for *muerto* when creating toponyms, reflects sentiments of respect and fear when confronted with a macabre discovery from an indeterminate past.

as early as 1344 (Ruhstaller, 1995, p. 128), could stem from the discovery of coins from an ancient culture which were therefore deemed to be totally lacking in practical value (Gordón Peral & Ruhstaller, 1991, p. 119). When large quantities of coins were found, perhaps together with other valuable-looking objects, place names were often created based on the word *tesoro* ‘treasure’ (*El Tesoro*, *Tesorillo*). Naturally, such “treasures” may only have existed in popular imagination, fired by the discovery of enigmatic objects from unknown ancient cultures. Silver objects gave rise to names like *La Plata*, *Cerro Platero*,<sup>9</sup> *La Platera* and *La Platosa* (derivatives of *plata* ‘silver’ by virtue of the collective suffixes *-era* and *-osa*). The term *plata* was used centuries ago (and still is in much of the Spanish-speaking Americas) as a metonym for ‘money’, so toponyms of this kind, like those mentioned earlier, may refer specifically to discoveries of old coins.

## 2.6. Representations and inscriptions

The discovery of statues is less frequent. In 1604, the humanist Rodrigo Caro reported the finding of a marble Roman head at a place traditionally known as *Cañada de los Ídolos* ‘Valley of the Idols’ (Ruhstaller, 1990a, p. 62). In the old center of the city of Seville, the torso of a Roman statue still forms part of the façade of a house, a feature which inspired the adoption of *Hombre de Piedra* ‘Man of Stone’ as the name of the street. According to chroniclers, another street nearby was called *Calle de las Piernas* ‘Legs Street’ in allusion to the legs of a marble statue that still stood there (Gordón Peral & Ruhstaller, 1991, p. 119).

Toponyms can also be inspired by other types of anthropomorphic representations dating back to ancient cultures. The Canarian name *Cueva de los Ídolos* ‘Idols Cave’ refers to funerary objects found at a pre-Hispanic burial site, while elsewhere the discovery of hundreds of Iberian ex-votos inspired the name *Cueva de los Muñecos* ‘Cave of the Dolls’. Semantically similar terms were also used to create names referring to two-dimensional representations of human beings. Cave paintings depicting human figures have survived, for example, at *Cueva de los Niñotes* ‘The Dolls Cave’. Other paintings of human figures were found in caves which were subsequently given such significant names as *Cueva de las Mujeres* ‘The Women’s Cave’ and *Cueva de los Taconeros* ‘The [Flamenco] Dancers’ Cave’ (Ruhstaller, 2021, p. 120).

In cases where toponyms were inspired by inscriptions carved into stone, one of the most recurrent names is *Piedra Escrita* ‘Written Stone’. Considering that many microtoponyms were created hundreds of years ago by illiterate countryfolk,

<sup>9</sup> The noun *La Platera* (‘place where things made of silver are found’) and the adjective *platero* in [*Cerro*] *Platero* (‘Silvery [Hill]’) are both forms exclusively present in proper names.

it is hardly surprising that even cave paintings which only comprise schematic figures should be interpreted as writing. This is corroborated in names like *Peña Escrita* ‘Written Rock’, *Las Letras* ‘The Letters’ and *Los Letreros* ‘The Signs’ (Ruhstaller, 2021, p. 115). In contrast, when cave art depicts something specific, this is reflected plastically in toponyms such as *Cueva del Ciervo* ‘Deer Cave’, *Los Toricos* ‘The Little Bulls’, *Cabras Pintadas* ‘Painted Goats’, etc. (for more examples, see Ruhstaller, 2021, pp. 116–118). Names like *Cueva Pintada* ‘Painted Cave’ and *Las Figuras* ‘The Figures’ contain generic references to the existence of cave paintings.

### 3. INTERPRETATIVE NAMES

The names analyzed in the previous chapter served to provide a description (as objective as possible, taking into account the limited vocabulary available to their creators) of the realities they designate. In this section, however, we will look at names which express an interpretation of the striking traces of the past. Although these speakers were completely lacking in scientific culture and displayed a somewhat naive attitude towards archaeological realities, the questions they asked themselves were essentially similar to those asked by scientists today: How old are those enigmatic discoveries? Who created them? What were they for?

#### 3.1. Names containing an answer to the question of “when”

The answer to the “when” question necessarily had to be sought within the limited time span available to the creators of the toponyms, a time span restricted to their own generation and the one of their parents and grandparents: they knew what they had experienced personally, and they had information about things experienced directly by people close to them. All other historical knowledge took the form of narrative material of either legendary or epic nature.

In the popular consciousness of the inhabitants of the Iberian Peninsula, the only preceding culture about which at least a vague memory survived was that related to the Islamic period. It is not surprising, therefore, that in place names practically all traces of previous cultures should have been attributed to *los moros* ‘the Moors’ — regardless of whether they really were remains from the Arab period, or material dating back to the Visigoths, the Romans, pre-Roman peoples, or even prehistoric cultures<sup>10</sup> (cf. Gordón Peral & Ruhstaller, 1991, pp. 120–125;

<sup>10</sup> Cf. Ballester, 2014a, p. 12; 2014b, p. 61. The hypothesis that names like *Cerro de la Mora* and *Cuesta de la Mora* (referring to archaeological sites) contain a pre-Roman word for ‘hill’ are not plausible. All names based on *mora* are unmistakably Castilian Spanish formations (a conclusion supported by the gender-specific forms *moro-mora*, and the word’s integration into an authentically

García del Toro, 1974–1975, p. 152). In the places traditionally known as *Cueva de los Moros* and *Roca dels Moros* ‘The Moors’ Cave’ and ‘The Moors’ Rock’, for example, we find prehistoric cave paintings (Ruhstaller, 2021, p. 124); *Plaza de Moros* ‘Moors’ Fort’ is the name of an Iron Age settlement; *Mesa de los Moros* ‘The Moors’ Table’ refers to a dolmen; *Pared de los Moros* ‘The Moors’ Wall’ refers to a Roman villa; and *Tejar de los Moros* ‘The Moors’ Tile Factory’ to a place with numerous fragments of pottery (which, by mere coincidence, actually did date from the Arab period).

### 3.2. Names containing an answer to the question of “who”

The surprising thing about names that associate old objects with the previously dominant Arab culture is that most of them do not refer generically to *los moros* ‘the Moors’, as an ethnic community but to a single individual from that community. This can be seen in examples like *Cerro de la Mora* ‘The Moorish Woman’s Hill’; *Pico de la Mora* ‘The Moorish Woman’s Peak’; *Cueva del Moro* ‘The Moor’s Cave’; *La Tumba del Moro* ‘The Moor’s Tomb’; *Fuente del Moro* ‘The Moor’s Fountain’; and many other toponyms. Moreover, if we consider names like *Cueva del Rey Moro* ‘The Moorish King’s Cave’ (an Iberian place of worship) and *Baños de la Reina Mora/Bañadero de la Reina Mora* ‘The Moorish Queen’s Bathing Pool(s)’ (both names refer to stone structures reminiscent of water tanks), it becomes clear that for the creators of such names the important thing was not so much to assign the discovered remains to a specific period as to associate them with some legendary being from a remote, unknown past (Ruhstaller, 2021, pp. 124–126). Indeed, legends attempting to explain enigmatic discoveries survived in the oral tradition right up until the modern period.<sup>11</sup>

The association of traces of the past with beings believed to have superhuman strength is especially understandable in the case of dolmens built with stones weighing several tons (Gordón Peral, 2011, pp. 616–619). In the Iberian Peninsula, megalithic burial sites were attributed not only to giants (through names like *Tumba/Sepultura del Gigante* ‘The Giant’s Grave’; *Sepultura de la Giganta* ‘The Giant Woman’s Grave’; and *Hoyo del Gigante* ‘The Giant’s Hollow’), but also to witches (*Caseta de las Brujas*, *Chabola de la Hechicera* ‘The Witches’/Witch’s Hut’), and, once again, to *los moros* (*Casetón de los Moros*

---

Romance syntactical structure). No documentary evidence exists that *mora* has ever been used to mean ‘hill’ in Spanish.

<sup>11</sup> For a specific example of this, see <http://www.laliebana.com/la-reina-mora/>. The Romantic author Gustavo Adolfo Bécquer (1836–1870) produced a literary rendering of a popular legend of this type in his short story “La Cueva de la Mora”.

‘The Moors’ House’). For the creators of these names, the capacity to erect monuments of this type implied not only physical strength but also, and primarily, magic. Together with the general air of mystery which shrouded the sites in question, this resulted in old (and not only megalithic) monuments being considered the settings for activity by supernatural beings, or at least by certain humans with access to the supernatural world. To designate such beings, however, and due to their extremely limited vocabulary and cultural horizons, rural speakers had to borrow terms from their own Catholic religion, hence such curious popular expressions as *Cocinilla del Obispo* ‘The Bishop’s Kitchen’; *Casillas del Cura* ‘The Priest’s Huts’; *El Fraile* ‘The Monk’; *Mata del Fraile* ‘The Monk’s Field’; *Cueva del Monje* ‘The Monk’s Cave’; *Torre del Monje* ‘The Monk’s Tower’; and *Letrero de los Mártires* ‘The Martyrs’ Signpost’, all of which are traditional names for important, well-known archaeological sites. Similarly, foot-shaped engravings on rocks received names like *Pisada de la Virgen* ‘The Virgin Mary’s Footprint’, and *Pisada de Santa Apolonia* ‘St. Apollonia’s Footprint’),<sup>12</sup> while a horseshoe-shaped engraving was interpreted in its toponym as a mark left by a saint’s horse (*Herradura del Caballo de Santiago* ‘Hoofprint of St. James’s Horse’) (Erkoreka, 1995; Ruhstaller, 2022).

In several cases, the legendary beings considered responsible for the building of ancient monuments (and even thought still to inhabit the places in question) had specific proper names (Ruhstaller, 2015b): *Cueva de Menga* ‘Menga’s Cave’ (a dolmen); *Piedras de Gilica* ‘Gilica’s Stones’ and *Piedras de Gil* ‘Gil’s Stones’ (remains of walls built with large stones); *Baños de Gilico* ‘Gilico’s Baths’; *Cabezo de la Pascuala* ‘Pascuala’s Hill’; *Piedras de Cuca* ‘Cuca’s Stones’. These first names were not chosen randomly. They always constituted anthroponyms with strong connotations: *Mingo*, *Menga*, *Gil* and *Pascuala* are archaic, rustic sounding names, which, precisely for that reason, were also used in the pastoral literature of the 16<sup>th</sup> century to identify fictional characters living in wild, natural environments. Another interesting aspect is the tendency for toponyms to feature hypocoristic forms of these names: for example, *Mingo* and *Minga* instead of *Domingo* and *Dominga*, *Cuca* instead of *Francisca*, and the diminutives *Gilico* and *Gilica* instead of *Gil* and *Gila*. Superstitious speakers may have used diminutive and hypocoristic forms in an attempt to ingratiate themselves with fearsome supernatural beings. For the same reason, certain wild animals are known to have been

<sup>12</sup> The hagnonyms found in names of this type are extremely varied and almost certainly related to local figures of devotion. The material gathered and studied by Erkoreka (1995), gives some idea of the richness of their variety. Markings carved into rock are also sometimes associated not with a Christian saint but with a legendary Moorish woman, as illustrated in a toponym like *Pisada de la Mora* ‘The Moorish Woman’s Footprint’ (Ruhstaller, 2022).

traditionally designated using proper names of people or euphemistic alternatives instead of their “real” names.<sup>13</sup>

Another mythical figure whose name is sometimes linked to traces of ancient cultures is VETULA, as studied in detail by several scholars, including G. Rohlfs (1966). This mythical figure has been associated, for example, with the impressive cave paintings at *Cueva de la Vieja* ‘Old Woman’s Cave’, hence the name of the location. In other regions, cave paintings are attributed to a legendary child (*niño*); this almost certainly explains the name *Sierra del Niño*, which refers to a mountain range near Tarifa (Cádiz) with several caves containing some remarkable schematic paintings reminiscent of a child’s scrawling (Ruhstaller, 2021, p. 118).

### 3.3. Names containing an answer to the question of “what for”

No less imaginative are the explanations offered by traditional place-names as to the supposed purpose of the material found at these sites. Discovered objects did not belong to the speakers’ own culture and were generally in a very fragmentary, damaged condition (which made them difficult to identify). Inevitably, therefore, their purpose or use could only be speculated upon. A dolmen, for example, could be interpreted as a dwelling (*chabola* ‘hut’; *casa* ‘house’; *casetón* ‘box’ or ‘chamber’), as a kiln (*horno*), as a table (*mesa*), or as the tomb (*tumba*) of some fantastic being (*Chabola de la Hechicera*, *Casa del Moro*, *Casetón de los Moros*, *Horno de los Moros*, *Mesa de los Moros*, *Tumba del Gigante*), while a rectangular stone structure could be taken for a water tank (*pila*, *alberca*, *alberquilla*) or as a bathing pool (*Los Bañuelos*, *Baños de la Reina Mora*, *Bañadero de la Reina*). The remains of walls made of large stones believed to have formed parts of dungeons gave rise to the toponyms *Las Mazmorras* ‘The Dungeons’ and *Cerro Calabozo* ‘Dungeon Hill’. The discovery of different stone tools in a cave inspired the name *Botiquería dels Moros* ‘The Moors’ Pharmacy’; a site with the surviving structural remains of some Roman baths is popularly known as *Carnicería de los Moros* ‘The Moors’ Butcher’s Shop’; while another cave, this time housing some impressive wall paintings, was denominated *Cocinilla del Obispo* ‘The Bishop’s Kitchen’. In other caves, cave art was popularly interpreted as written texts, and its presumed creators were accordingly identified as

<sup>13</sup> For example, the French word *renard* ‘fox’ is known to derive from a person’s name (< *Renart*). The French and Spanish terms for ‘weasel’ (*belette* ‘little beauty’; *comadreja*, literally ‘godmother’, ‘close female friend or neighbor’), and the English word *bear* (literally ‘the brown one’), among many others, are also based on euphemistic references to feared animals. Hoffmann-Krayer & Bächtold-Stäubli (1937, pp. 882–886) provide an extensive review of similar lexical creations in German.



*escribanos* (scribes), as at *Cueva del Tío Escribano*, or as *libreros/llibreres* (booksellers), as at *Cueva de Los Libreros* and *Abric de les Llibreres* (cf. Ruhstaller, 2021, p. 126); and in Mexico, a place with numerous petroglyphs was interpreted as *La Biblioteca* ‘The Library’ (Ruhstaller, 2022).

As has been seen in some of the names already mentioned (*Las Reliquias*, *Cocinilla del Obispo*, *Caseta de las Brujas*, *Chabola de la Hechicera*, etc.), many of these mysterious sites were intuitively seen as places of religious worship or witchcraft. The stones referenced in the name *Piedras del Altar* ‘Altar Stones’ were thought to be part of an old altar, while the structures conserved at *Morro de la Mezquita* ‘Mosque Hill’ were identified as the remains of an old mosque, as was material dating from between the Chalcolithic period and the Middle Ages found in the cave called *Las Mezquitillas* ‘The Little Mosques’. A popular alternative name for the already mentioned *Botiquería dels Moros* ‘The Moors’ Pharmacy’ was *Confesionario de los Moros* ‘The Moors’ Confessional’. The anthropomorphic wall paintings visible at *Cueva del Santo* ‘The Saint’s Cave’ were considered representations of a saint (probably because they reminded their discoverers of frescoes in Catholic churches).

In several cases, the apparently *naive* creators of toponyms were not so far off the mark, as two particularly eloquent examples from Portuguese show. The name *Capela dos Mouros* ‘The Moors’ Chapel’ refers to a prehistoric burial place in the form of a dolmen. And *Igreja dos Mouros* ‘The Moors’ Church’ given to a cave with its walls richly decorated with primitive paintings may be anachronistic and inaccurate from a cultural perspective, but it is very likely that the cave in question was indeed used as a shrine (Ruhstaller, 2021, p. 126).

#### 4. CONCLUSIONS

A traditional microtoponym generally contains a description of the place it refers to as it was at the time when that name was first created. Naturally, therefore, attention is often drawn to the fact that toponymy is immensely useful in helping us to understand the historical aspects of locations. Yet equally useful is the information toponyms contain regarding the speakers who created them. The analysis of the lexical components of place names allows us to learn more about the linguistic profile of a specific speech community, and toponomastic research thus has the potential to contribute a great deal to the study of a language and its dialects. Such analysis also tells us how places were perceived by the creators of their names. A single location usually has numerous different features, but the name created to identify it alludes only to the one of greatest importance to the speakers. The vocabulary chosen to express that feature indicates what bonds existed

between the place and its inhabitants, how they used it, what they thought and felt about it, and what it meant to them.

One group of toponyms particularly interesting in this regard (and one which, at least in Spanish-speaking regions, is enormous) comprises place names referring to material traces of past cultures that were still visible, usually after centuries of abandonment. As we have seen, these toponyms can be divided into two clearly distinguishable types: those which simply describe discoveries, and those which evaluate and interpret them. Naturally, names of the first type do not describe their referents objectively or with any degree of scientific accuracy. The speakers who created them possessed neither the vocabulary nor the historical and archaeological knowledge required to do so. Instead, they used the most semantically appropriate terms available to them, within the limits of their own lexical competence, identifying found objects with comparable realities with which they were familiar in their everyday lives. Things that archaeologists would describe as fragments of different types of objects and materials, for example, are referenced in toponyms as simple stones, tiles, bricks, pots, walls, etc., and what specialists would call the remains of an aqueduct or of some Roman baths become merely “little arches” or “vaults”, thus extending the semantic scope of lexical items which, in everyday language, have clearly defined meanings. The names created sometimes express disdain for the objects discovered (which were seen as unusual but ultimately lacking in value and practical usefulness) through the addition of appreciative suffixes or certain adjectives to the core lexis. In contrast, place names of the second type show that speakers did not stop at merely naming and describing the strange objects they had found, but attempted to explain them, although, given their own severely limited lexical resources, historical knowledge and intellectual horizon, their interpretations of archaeological traces (specifically with regard to creatorship, age, and purpose) were inevitably subjective and irrational. Such interpretations, however, despite being very different from those offered by scientists, nevertheless show that any human being, whether learned or totally uncultured, is capable of looking at manifestations of ancient cultures and essentially asking the same questions: What is it? Who made it? When was it made? What was it made for? The group of toponyms studied in this paper is of interest not only in terms of anthropology or ethnography, but also from a linguistic perspective. Their study helps us to discover how speakers went about designating realities totally alien to their own culture (and therefore for which no exact terms existed) using only the limited lexical resources available to them. From a strictly onomastic point of view, it also provides us with an outstanding opportunity to analyze the mechanisms involved in the creation of toponyms, thus shedding light on a key field of onomastic research: onymic motivation.

BRIEF DESCRIPTION OF THE DESIGNATA OF THE NAMES ANALYZED  
IN THE FIRST SECTION<sup>14</sup>

- Haza de las Piedras* (Huévar del Aljarafe, Seville). Remains of building materials from a Roman villa scattered over a large area. IAPH.
- Cerro de las Piedras* (Córdoba). Iberian, and later Roman, settlement. IAPH.
- Piedras Labradas* (Jarilla, Cáceres). Built structure containing numerous stones carved into rectangular blocks. <https://www.celtiberia.net/es/multimedia/?id=546>
- Piedra Horadada* (Guillena, Seville). Stone structure with an arch-like opening (Ruhstaller, 2013, pp. 150–151).
- Piedras Caídas* (Macael, Almería). Ruined medieval watchtower. IAPH.
- Peña Hincada* (Valdeola, Cantabria). Menhir. <http://www.ayuntamientovaldeolea.com/?q=content/ruta-de-los-menhires>
- Los Cantos* (Bullas, Murcia). Roman villa. [https://www.um.es/cepoat/loscantos/?page\\_id=81](https://www.um.es/cepoat/loscantos/?page_id=81)
- El Mármol* (Utrera, Seville). Site containing different types of material, located near the old Roman city of Siarum. IAPH.
- Las Tejuelas* (Nueva Carteya, Córdoba; Priego de Córdoba). Roman settlement; large numbers of *tegulae*. IAPH.
- La Tejadilla* (Mairena del Alcor, Seville). Remains of Roman building materials, especially *tegulae*. IAPH.
- Los Ladrillos* (Tirgo, La Rioja). Fragments of Roman building materials (Porres, 2000).
- La Ladrillera* (Carmona, Seville). Fragments of bricks and tiles on surface (Gordón Peral & Ruhstaller, 1991, p. 101).
- El Ladrillar* (Torrecampo, Jaén). Roman settlement. Fragments of bricks and tiles. IAPH.
- Tejada* (Escacena, Huelva). Fortified settlement founded in the pre-Roman period (and finally abandoned in the 16<sup>th</sup> century). IAPH.
- Cortijo de la Argamasilla* (Carmona, Seville). Roman settlement with remains of buildings. IAPH.
- Cerro del Argamasón* (Santiago de Calatrava, Jaén). Roman settlement with a large water tank. IAPH.
- Los Argamasones* (Gilena, Seville). Roman settlement with numerous remains of walls. IAPH.
- Cerro del Cántaro* (Benalúa de las Villas, Granada). Roman villa with numerous fragments of pottery and other materials. IAPH.
- Molino de los Cazos* (Lora del Río, Seville). Numerous fragments of amphorae and terra sigillata (Gordón Peral & Ruhstaller, 1991, p. 79).
- La Cazoleta* (Carmona, Seville). Fragments of pottery and other remains (Gordón Peral & Ruhstaller, 1991, p. 79).
- Las Tinajuelas* (Bormujos, Seville). Fragments of amphorae and other materials. IAPH.
- La Botija* (Corral de Almaguer, Toledo). Numerous fragments of pottery and other materials. [http://www.corraldealmaguer.es/recursos/documentos/urbanismo/POM/02\\_Carta\\_Arqueologica/02\\_PROTECCION\\_DEL\\_PATRIMONIO\\_MUNICIPAL.pdf](http://www.corraldealmaguer.es/recursos/documentos/urbanismo/POM/02_Carta_Arqueologica/02_PROTECCION_DEL_PATRIMONIO_MUNICIPAL.pdf)
- El Botijón* (Posadas, Córdoba). Fragments of pottery, together with other materials (Gordón Peral & Ruhstaller, 1991, p. 62).
- Cerro de las Ollas* (Encinasola, Huelva). Roman necropolis. IAPH.
- Cerro de los Tiestos* (Níjar, Almería). Settlement dating from the Arab period. IAPH.
- Cerro Alcuza* (Málaga). Bronze Age settlement. Remains of different materials. [http://www.malaga-historia.com/pdf/catalogo\\_proteccion\\_arqueologica\\_malaga.pdf](http://www.malaga-historia.com/pdf/catalogo_proteccion_arqueologica_malaga.pdf)

<sup>14</sup> The municipal district and province in which each site is located are shown between brackets. More detailed archaeological information can be found in the sources provided in the bibliography.

- Bastida de les Alcusses* (Moixent, Valencia). Ibero-Roman settlement. Numerous fragments of earthenware vessels. <https://www.valenciaturisme.org/blog/moixent-y-la-ciudad-iberica-de-la-bastida-de-les-alcuses/>
- Cerro Cantarero* (Porcuna, Jaén). Fortified Ibero-Roman settlement. IAPH.
- Quiebrabotijos* (Jódar, Jaén). Numerous fragments of pottery and *terra sigillata*. IAPH.
- Quiebracántaros* (Villanueva de los Infantes, Ciudad Real). Numerous fragments of pottery (Heras Mora & Gil Montes, 1996, p. 126).
- Los Paredones* (Palacios de la Sierra, Burgos). Remains of walls standing up to 5 meters high (Roman villa). <https://www.arlanza.com/es/contenido/?idoc=1334>
- Rambla de los Arcos* (Tabernas, Almería). Remains of buildings dating from the Roman period. IAPH.
- Paredes* (Siero, Asturias). Roman necropolis (Requejo Pagés, 1999).
- Torre Paredones* (Baena, Córdoba). Tower. Numerous remains of walls (the site is assumed to be a Roman *oppidum*). IAPH.
- Las Paredejas* (Medinilla, Ávila). Iron Age hillfort. [https://es.wikipedia.org/wiki/Castro\\_de\\_Las\\_Paredejas](https://es.wikipedia.org/wiki/Castro_de_Las_Paredejas)
- La Bóveda* (Carmona). Remains of a Roman homestead with thermal baths. IAPH. (Cf. Ruhstaller, 1992, p. 68).
- Las Bóvedas* (Marbella, Málaga). Remains of roof vaulting (originally part of some Roman baths). IAPH.
- Bovedilla* (Benaocaz, Cádiz). Remains of a vaulted chamber. IAPH.
- Los Arquillos* (Chiclana, Cádiz). Remains of a Roman aqueduct. IAPH.
- Torre del Risquillo* (Mancha Real, Jaén). Ruins of a 13<sup>th</sup> century tower. IAPH.
- Torre Quebrada* (Estepona, Málaga). Ruins of a medieval tower. IAPH.
- La Torrecilla* (Getafe, Madrid). Remains of a Roman villa. <https://museo.getafe.es/omeka/exhibits/show/villa-romana-de-la-torrecilla/villa-romana-de-la-torrecil>
- El Torreón* (Jerez del Marquesado, Granada). Ruins of a tower dating from the Roman period. IAPH.
- Las Cañerías* (Gerena, Seville). Remains of an aqueduct which once supplied the city of Italica. IAPH.
- Castillejo del Villar* (Puertollano, Ciudad Real). Fortification from the Islamic period. [https://es.wikipedia.org/wiki/El\\_Castillejo\\_de\\_El\\_Villar](https://es.wikipedia.org/wiki/El_Castillejo_de_El_Villar)
- Los Castillejos* (Teba, Málaga). Ruins of a fortification built in a strategic location. [https://es.wikipedia.org/wiki/Los\\_Castillejos\\_Teba](https://es.wikipedia.org/wiki/Los_Castillejos_Teba)
- Los Castejones* (Calatañazor, Soria). Fortified settlement dating from the late Roman period. <http://revistas.uned.es/index.php/ETFI/article/view/14393>
- Cerro de Castejoncillo* (Nieva de Cameros, La Rioja). Bronze Age settlement inhabited up until Roman times. <https://nievadecameros.com/montemediano>
- El Castillejito* (Santa Ana la Real, Huelva). Fortified Bronze Age settlement in a strategic location. IAPH.
- El Castellón* (Hellín, Albacete). Bronze Age fortification. <https://cultura.castillalamancha.es/patrimonio/catalogo-patrimonio-cultural/el-castellon>
- El Lugarejo* (Íllar, Almería). Remains of a town dating from the Arab period. IAPH.
- Lugarico Viejo* (Antas, Almería). Remains of a fortified Bronze Age settlement. IAPH.
- Carmonilla* (Utrera, Seville). Roman homestead. IAPH.
- Zaragocilla* (Munébrega, Zaragoza). Remains of a Celtiberian village. <https://es.wikipedia.org/wiki/Mundobriga>
- Villarejo* (Santisteban del Puerto, Jaén). Remains of a Roman villa. IAPH.
- Villaricos* (Cuevas del Almanzora, Almería). Remains of the Roman city of Baria. <http://www.arraezeditores.com/baria/apart/baria.php>
- Aldea Vieja* (Puebla de Alcocer, Badajoz). Roman settlement. [http://www.mancomunidadesiberia.com/portal\\_turismo/puebla/patrimonio.htm](http://www.mancomunidadesiberia.com/portal_turismo/puebla/patrimonio.htm)

- Aldea Perdida* (Cortegana, Huelva). Roman settlement. IAPH.
- Torre de la Aldehuela* (Torredelcampo, Jaén). Fortification from the Islamic period. <http://www.red-jaen.es/francis/?m=c&o=20819>
- Las Aldehuelas Altas* (Montellano). Remains of a Roman necropolis. IAPH.
- El Toruño* (Alcalá de Guadaíra, Seville). Turdetanian *oppidum*. IAPH.
- El Turuñuelo* (Guareña, Badajoz). Important Bronze Age place of worship. [https://es.wikipedia.org/wiki/El\\_Turu%C3%B1uelo](https://es.wikipedia.org/wiki/El_Turu%C3%B1uelo)
- La Motilla* (Daimiel, Ciudad Real). Bronze Age settlement (Nájera Colino, 2006).
- Los Artesones* (Villanueva de la Reina, Jaén). Roman (and later Arab) settlement. IAPH.
- Las Artesas de los Moros* (Almendral de la Cañada, Toledo). Three rectangular tombs carved from the surrounding rock. <https://enricvillanueva.wordpress.com/2017/08/11/las-artesas-de-los-moros-almendral-de-la-canada-toledo/>
- Calzadilla de la Cueva* (Cervatos de la Cueva, Palencia). Village next to a Roman road. [https://es.wikipedia.org/wiki/Calzadilla\\_de\\_la\\_Cueva](https://es.wikipedia.org/wiki/Calzadilla_de_la_Cueva)
- Pilar del Arrecife*. Remains of a Roman road (Martínez Castro, 2005, pp. 59, 62).
- Camino Viejo* (Villanueva de los Castillejos, Huelva). A stretch of paved Roman road. IAPH.
- Cuesta de los Muertos* (Cortes de Baza, Granada). Islamic necropolis. IAPH.
- La Pernerá* (Antas, Almería). Necropolis. IAPH.
- Cueva Pernerá* (Mazarrón, Murcia). Cave, inhabited in prehistoric times (remains of bones were found there), (Eiroa, 1995, p. 46).
- El Zancarrón* (Trigueros, Huelva). Dolmen. IAPH.
- Los Zancarrones* (Alhama, Murcia). Burial site belonging to a nearby Ibero-Roman settlement. <http://descargas.ahamademurcia.es/baja/09-CATALOGO%20ARQUEOLOGICO.pdf>
- Olivar de la Tumba* (Álora, Málaga). Roman villa. IAPH.
- Loma de las Sepulturas* (Guadix, Granada). Late Roman settlement with tombs. IAPH.
- Las Calaveras* (Renedo de Esgueva, Valladolid). Roman villa with necropolis. <https://cultura.castil-lalmancha.es/patrimonio/catalogo-patrimonio-cultural/el-castellon>
- Las Reliquias* (Cartaya, Huelva). Late Roman necropolis. <https://www.juntadeandalucia.es/export/drupaljda/Anuario-arqueologico/Anuario-2004-1/Huelva.pdf>
- Cortijo del Dinero* (Fuentes de Andalucía, Seville). Roman villa. Discovery of coins. IAPH.
- Cabezo de los Dineros* (Belchite, Zaragoza). Numerous remains of different types of archaeological material (Ferreruela Gonzalvo, 2003, p. 383).
- Cerro de las Pesetas* (Los Molares, Seville). Iberian settlement, and later a Roman villa. IAPH.
- La Tostonera* (Carmona, Seville). Settlement from the Roman period. IAPH (Ruhstaller, 1992, pp. 283–285).
- Cerro del Ocho* (Nerva, Huelva). Discovery of coins (Gordón Peral & Ruhstaller, 1991, p. 140).
- Chozo de la Moneda* (Espeluy, Jaén). Discovery of different materials dating from the Roman period (Gordón Peral & Ruhstaller, 1991, p. 119).
- Pedazo de las Monedas* (Valeria, Cuenca). Discovery of coins (Rodríguez Casanova, 2014, p. 85; Blázquez Cerrato, 2004, p. 323).
- El Tesoro* (Morales del Rey, Zamora). Dolmen with a hoard of coins. <http://enbuscadelhadazul.blogspot.com/2014/01/el-dolmen-del-tesoro-en-morales-del-rey.html>
- El Tesorillo* (Sanlúcar de Barrameda, Cádiz). Place of worship dating from the pre-Roman period. IAPH.
- Tesorillo de la Llaná* (Alozaina, Málaga). Megalithic burial site. IAPH.
- Cortijo de la Plata* (Quéntar, Granada). Roman settlement. Different types of materials. IAPH.
- La Platera* (Estepa, Seville). Numerous materials associated with an important Roman villa. IAPH.
- Cerro Platero* (Jaén). Different kinds of archaeological remains. IAPH.
- La Platosa* (Marchena, Seville). Settlement dating from the Roman period, with different kinds of material. IAPH.

- Cueva de los Ídolos* (Fuerteventura). Pre-Hispanic burial sites with funeral urns. <https://fuerteventuraanimagenes.com/el-monumento-del-malpais-de-la-arena/>
- Cueva de los Muñecos* (Santa Elena, Jaén). Cave containing hundreds of ex-voto figures. <http://www.redjaen.es/francis/?m=c&o=14019>
- Cueva de los Niñotes* (Ayna, Albacete). Cave with cave art (anthropomorphic images). <https://ayna.es/cueva-nino.php>
- Cueva de las Mujeres* (Medina Sidonia, Cádiz). Cave with images of female figures. IAPH.
- Piedra Escrita* (Las Tres Villas, Almería). Rock with different engravings. IAPH.
- Santa María de Piedra Escrita* (Robledo del Mazo, Toledo). Place of pilgrimage (shrine) containing a tombstone with an inscription in Latin. <https://es.wikipedia.org/wiki/Piedraescrita>
- Peña Escrita* (Fuencaliente, Ciudad Real). Cave with numerous schematic wall paintings. <http://www.ciudad-real.es/lugares/peniaescrita.php>
- Cinto de las Letras* (Dos Aguas, Valencia). Cave with rock paintings. <https://dosaguasayuntamiento.es/es/pinturas-rupestres-dos-aguas/>
- Las Letras de Malacena* (Oria, Almería). Rock with prehistoric paintings. IAPH.
- Cueva de los Letreros* (Vélez-Blanco, Almería). Cave with rock paintings. IAPH.
- Los Toricos* (Albarracín, Teruel). Cave art depicting bulls. IAPH.
- Cabras Pintadas* (La Alberca, Salamanca). Cave art depicting goats (and other motifs). <http://www.laalberca.com/cabrasPintadas>
- Cueva Pintada* (Gáldar, Gran Canaria). Cave with numerous wall paintings. IAPH.
- Tajo de las Figuras* (Benalup-Casas Viejas, Cádiz). Cave with over 900 wall paintings. IAPH.

#### BRIEF DESCRIPTION OF THE DESIGNATA OF THE NAMES ANALYZED IN THE SECOND SECTION

- Tejas de los Moros*, also called *Tejar de los Moros* (Larva, Jaén). Settlement dating from the Arab period with numerous fragments of pottery and other materials. IAPH.
- Cueva de los Moros* (Valle de Hecho, Huesca). Cave with wall paintings. PCA.
- Roca dels Moros* (Cretas, Teruel). Cave with wall paintings. PCA.
- Plaza de Moros* (Villatobas, Toledo). Iron Age settlement. [https://digital.csic.es/bitstream/10261/23463/1/Plaza de Moros TP 2004 \(1\).pdf](https://digital.csic.es/bitstream/10261/23463/1/Plaza%20de%20Moros%20TP%202004%20(1).pdf)
- Pared de los Moros* (Niharra, Ávila). Roman villa. [https://es.wikipedia.org/wiki/Villa\\_romana\\_de\\_Pared\\_de\\_los\\_Moros](https://es.wikipedia.org/wiki/Villa_romana_de_Pared_de_los_Moros)
- Cerro de la Mora* (Moraleda de Zafayona, Granada). Settlement inhabited from the Bronze Age until the Roman period. IAPH.
- Pico de la Mora* (Peñaflor, Valladolid). Fortification dating from the pre-Roman period. <https://arqueologiaenred.paleorama.es/2016/09/el-pico-de-la-mora-nuevo-yacimiento.html>
- Cueva del Moro* (Tarifa, Cádiz). Prehistoric cave paintings. IAPH.
- Mesa de los Moros* (San Martín del Rey Aurelio, Asturias). Dolmen. <https://www.smra.org/etnografico>
- Cueva del Rey Moro* (Ayora, Valencia). Place of worship dating from the Iberian period (Esteban, Ocharan, 2018).
- La Tumba del Moro* (Cabrera, Madrid). Visigothic necropolis (Martín Viso, 2005–2006, p. 85).
- Fuente del Moro* (Colmenar Viejo, Madrid). Fountain near a Visigothic necropolis (with tombs carved out of rock) (Martín Viso, 2005–2006, p. 85).
- Baño de la Reina Mora* (Utrera, Seville). Remains of buildings from a Roman city (Ruhstaller, 1992, pp. 129–130).
- Baño de la Reina Mora* (Jimena de la Frontera, Cádiz). Cave carved out of rock. IAPH.

- Baños de la Reina Mora* (Calpe, Alicante). Water tank dating from the Roman period, used to breed fish. <http://www.masalladelaciudad.com/2015/09/banos-de-la-reina-calpe.html>
- Bañadero de la Reina Mora* (Pizarra, Málaga). Water tank dating from the Roman period. IAPH.
- Pila de la Reina Mora* (Ulea, Murcia). Remains of a fortification dating from the Arab period. [http://www.ulealegendaria.com/pdf/patrimonio\\_ulea.pdf](http://www.ulealegendaria.com/pdf/patrimonio_ulea.pdf)
- Tumba del Gigante* (El Gastor, Cádiz). Dolmen. IAPH.
- Sepultura del Gigante* (Morón de la Frontera, Seville). Dolmen. IAPH.
- Cocinilla del Obispo* (Albarracín, Teruel). Cave with wall paintings. PCA.
- Casillas del Cura* (Venta del Moro, Valencia). Pottery kilns dating from the Iberian period. <http://www.ventadelmoro.org/historia/historia1/hornos.html>
- El Fraile* (Chirivel, Almería). Copper Age settlement. IAPH.
- Mata del Fraile* (Brañosera-Barruelo de Santullán, Palencia). Group of Iron Age tumuli. <http://www.montebernorio.com/el-yacimiento-de-mata-del-fraile-adscri-to-al-proyecto-monte-bernorio-en-el-xli-congreso-anual-de-la-afeaf-francia/>
- Torre del Monje* (Almuñécar, Granada). Columbarium. IAPH.
- Cueva del Monje* (Paterna del Campo, Huelva). Tartessian and, later, Roman mining facility. IAPH.
- Letrero de los Mártires* (Huéscar, Granada). Cave with different wall paintings (some of them anthropomorphic). IAPH.
- Pisada de la Mora* (Caminomorisco, Cáceres). Foot-print-shaped cave engraving. <http://www.man-comunidadhurdes.org/guia/grabados.pdf>
- Pisada de Santa Apolonia* (Llodio, Álava). *Pisada de la Virgen* (Oyardo, Ávila). *Herradura del Caballo de Santiago* (Amezkoa, Navarre). Foot-print-shaped cave engravings (Erkoreka, 1995).
- Cueva de Menga* (Antequera, Málaga). Dolmen. IAPH.
- Piedras de Gilica* (Baena, Córdoba). Roman fortification with walls made of large stones. IAPH.
- Piedras de Gil* (Mancha Real, Jaén). Bronze Age habitat. Remains of walls made with large stones. IAPH.
- Baños de Gilico* (Calasparra, Murcia). Remains of medieval baths (Ruhstaller, 2015b, p. 291).
- Cabezo de la Pascuala* (Cieza, Murcia). Bronze Age habitat. [https://www.murciaturistica.es/webs/museos/publicaciones/PUBLICACION\\_es\\_3482.pdf](https://www.murciaturistica.es/webs/museos/publicaciones/PUBLICACION_es_3482.pdf)
- Piedras de Cuca* (Torredonjimeno, Jaén). Ibero-Roman fortification. IAPH.
- Cerro de la Vieja* (Torres, Jaén). Several rocky caves with wall paintings. <http://www.redjaen.es/francis/?m=c&o=36180>
- Cueva de la Vieja* (Alpera, Albacete). Cave with wall paintings. <https://cultura.castillalamancha.es/patrimonio/catalogo-patrimonio-cultural/cueva-de-la-vieja>
- Las Albercas* (Luque, Córdoba). Roman settlement with remains of walls. IAPH.
- Las Alberquillas* (Lora del Río, Seville). Remains of walls belonging to a Roman villa. IAPH.
- Los Bañuelos* (Espejo, Córdoba). Remains of walls belonging to a Roman villa. IAPH.
- Las Mazmorras* (Arahal, Seville); *Cerro Calabozo* (Casares, Málaga). Remains of walls built with large stones. IAPH.
- Puerto de los Baños* (El Gastor, Cádiz). Roman necropolis. IAPH.
- Botiquería dels Moros* (also known as *Confesionario de los Moros*; Mazaleón, Teruel). Prehistoric site where numerous stone tools, pottery fragments and bones were found. [http://www.encyclopedia-aragonesa.com/voz.asp?voz\\_id=2533](http://www.encyclopedia-aragonesa.com/voz.asp?voz_id=2533)
- Carnicería de los Moros* (Antequera, Málaga). Remains of thermal baths dating from the Roman period. IAPH.
- Cueva del Tío Escribano* (Titaguas, Valencia). Cave with wall paintings. <http://www.titaguas.es/content/pinturas-rupestres>
- Abric de les Llibreres* (Freginals, Tarragona). Cave with wall paintings. [https://cultura.gencat.cat/ca/detall/Articles/Abric\\_de\\_les\\_Llibreres\\_Freginals\\_el\\_Montsia](https://cultura.gencat.cat/ca/detall/Articles/Abric_de_les_Llibreres_Freginals_el_Montsia)

- Piedras del Altar* (Villatorres, Jaén). Remains of walls belonging to an Iron Age fortification. IAPH.
- Morro de la Mezquitilla* (Algarrobo, Málaga). Phoenician settlement. IAPH.
- Las Mezquitillas* (Écija, Seville). Roman villa. IAPH.
- Capela dos Mouros* (Sever do Vouga, Aveiro, Portugal). Dolmen. [https://pt.wikipedia.org/wiki/Anta\\_da\\_Capela\\_dos\\_Mouros](https://pt.wikipedia.org/wiki/Anta_da_Capela_dos_Mouros)

## REFERENCES

- Alvar, M. (1961–1973). *Atlas lingüístico y etnográfico de Andalucía*. Granada: Universidad de Granada-CSIC.
- Ballester, X. (2014a). *Amavida: una introducción a la arqueotoponimia*. Valencia: Editilde.
- Ballester, X. (2014b). Arqueotopónimos hispánicos. *Oppidum*, 10, 7–18.
- Barceló, C. (2009). Los falsos Sagunt de las fuentes árabes. *Al-Qantara*, 30, 237–243.
- Blázquez Cerrato, C. (2004). La presencia de moneda en la provincia de Zamora: análisis del poblamiento a través del documento monetar. *Zephyrus*, 57, 319–366.
- Eiroa, J.J. (1995). *Prehistoria de la región de Murcia*. Murcia: Universidad de Murcia.
- Erkoreka, A. (1995). Catálogo de huellas de personajes míticos en Euskal Herria. *Munibe*, 47, 227–252.
- Esteban, C., & Ocharan, J.A. (2018). Estudio arqueoastronómico de dos santuarios ibéricos en abrigos rocosos: Cueva del Rey Moro (Ayora, Valencia) y Cueva Negra (Fortuna, Murcia). *Lucentum*, 37, 93–106.
- Fernández Corrales, J.M. (1984). Toponimia y arqueología en la provincia de Cáceres. *Norba*, 5, 29–38.
- Fernández Corrales, J.M. (1985). Toponimia y arqueología en la provincia de Badajoz. *Norba*, 6, 67–84.
- Ferreruela Gonzalvo, A., Mínguez Morales, J.A., & Picazo Millán, J.V. (2003). Prospecciones arqueológicas en los términos municipales de Fuentes de Ebro y el Burgo de Ebro (Zaragoza). Campañas de 2001 y 2002. *Saldvie*, 3, 373–393.
- García del Toro, J.R. (1974–1975). La toponimia, instrumento para la prospección arqueológica. *Anales de la Universidad de Murcia*, 33, 149–157.
- García Sánchez, J.J. (2007). *Atlas toponímico de España*. Madrid: Arco/Libros.
- Gordón Peral, M.D. (1990). Del valor interdisciplinar de la investigación lingüística: toponimia y arqueología. In *Actas del XX Congreso de la Sociedad Española de Lingüística* (vol. 1, pp. 525–536). Madrid: Gredos.
- Gordón Peral, M.D. (1992). La raíz \*TOR-, \*TUR- y sus derivados en la Península Ibérica. *Revue de Linguistique Romane*, 56, 61–70.
- Gordón Peral, M.D. (1995). *Toponimia sevillana. Ribera, Sierra y Aljarafe*. Sevilla: Fundación Luis Cernuda.
- Gordón Peral, M.D. (2002). Sobre la significación del diminutivo en toponimia. In M.T. Echenique Elizondo & J. Sánchez Méndez (Eds.), *Actas del V Congreso Internacional de Historia de la Lengua Española* (pp. 1505–1518). Madrid: Gredos.
- Gordón Peral, M.D. (2008). Los megalitos en la cultura popular: la toponimia megalítica. *Boletín del Instituto Andaluz del Patrimonio Histórico*, 67, 108–115.
- Gordón Peral, M.D. (2011). Lengua y cultura populares. Las denominaciones tradicionales de los monumentos megalíticos. In E. Méndez & Y. Congosto (Eds.), *Variación lingüística y contacto de lenguas en el mundo hispánico* (pp. 611–630). Madrid/Frankfurt: Iberoamericana/Vervuert.
- Gordón Peral, M.D., & Ruhstaller, S. (1991). *Estudio léxico-semántico de los nombres de lugar onubenses. Toponimia y Arqueología*. Sevilla: Alfar.



- Heras Mora, F.J., & Gil Montes, J. (1996). Poblamiento prerromano y romanización: un ejemplo en torno a Talaván (Cáceres). *Norba*, 16, 123–142.
- Hoffmann-Krayer, E., & Bächtold-Stäubli, H. (1937). *Handwörterbuch des deutschen Aberglaubens*. Berlin–Leipzig: De Gruyter.
- IAPH = Instituto Andaluz del Patrimonio Histórico (n.d). *La Guía Digital del Patrimonio Cultural de Andalucía*. <https://guiadigital.iaph.es>
- Martín Viso, I. (2005–2006). Elementos para el análisis de las necrópolis de tumbas excavadas en la roca: el caso de Riba Cõa. *Cuadernos de Prehistoria y Arqueología de la Universidad Autónoma de Madrid*, 31/32, 83–102.
- Martínez Castro, A. (2005). El tramo de la Via Augusta entre Corduba y Astigi. Una aproximación de detalle a su recorrido y características constructivas. *Antiquitas*, 17, 57–70.
- Nájera Colino, T., et al. (2006). Enterramiento infantil singular en el yacimiento de la Edad del Bronce de la Motilla del Azuer (Daimiel, Ciudad Real). *Trabajos de Prehistoria*, 63, 149–156.
- Nieto Ballester, E. (1997). *Breve diccionario de topónimos españoles*. Madrid: Alianza.
- PCA = Gobierno de Aragón, *Patrimonio Cultural de Aragón*. <http://www.patrimonioculturaldearagon.es>
- Porres, F. (2000). El yacimiento romano de Los Ladrillos, Tirgo. Estudio de los materiales. *Estrato: Revista riojana de arqueología*, 12, 49–53.
- Requejo Pagés, O. (1999). Noticia sobre el yacimiento tardorromano de Paredes (Siero). In *De Oriente a Occidente: homenaje al Dr. Emilio Olívarri* (pp. 305–320). Salamanca: Universidad de Salamanca.
- Rodríguez Casanova, I. (2014). El Tesoro de Valeria: Nuevas aportaciones sesenta años después. In E. Gozalbes et al. (Eds.), *Cuenca: la historia en sus monedas* (pp. 85–103). Cuenca: Universidad de Castilla-La Mancha.
- Rohlf, G. (1966). *Lengua y cultura. Estudios lingüísticos y folklóricos*. Madrid: Ediciones Alcalá.
- Ruhstaller, S. (1990a). *Toponimia de la Campiña de Utrera*. Sevilla: Fundación Luis Cernuda.
- Ruhstaller, S. (1990b). Al-Aqwas / Alaquaz / Alocaz: Un topónimo sevillano. *Al-Qantara*, 11, 227–233.
- Ruhstaller, S. (1992). *Toponimia de la región de Carmona*. Bern: Francke.
- Ruhstaller, S. (1995). *Materiales para la lexicología histórica. Estudio y repertorio alfabético de las formas léxicas toponímicas contenidas en el Libro de la Montería de Alfonso XI*. Tübingen: Max Niemeyer.
- Ruhstaller, S. (2013). El Diccionario etimológico de los nombres de lugar de la provincia de Sevilla. In M. García & J. Reina (Eds.), *Actas de las VII Jornadas de patrimonio histórico y cultural de la provincial de Sevilla* (pp. 135–156). Sevilla: Diputación de Sevilla.
- Ruhstaller, S. (2014). Verb+Substantiv-Komposita im Spanischen aus der Perspektive der Ortsnamenforschung. *Vox Romanica*, 73, 73–91.
- Ruhstaller, S. (2015a). Aportaciones de la toponimia a la investigación de la historia del léxico hispánico. *Quaderns de filologia. Estudis lingüístics*, 20, 89–109.
- Ruhstaller, S. (2015b). Der Name des bedeutendsten steinzeitlichen Baudenkmals der Iberischen Halbinsel. *Namenkundliche Mitteilungen*, 105/106, 283–298.
- Ruhstaller, S. (2021). Name creation as an interpretation of the incomprehensible. Traditional popular names of cave art sites in Spanish speech communities. *Acta onomastica*, 62(1), 114–129.
- Ruhstaller, S. (2022). Volkstümliche Namen vorgeschichtlicher Felsgravierungen im Gebiet der iberoromanischen Sprachen. *Namenkundliche Informationen*, 113, 219–242.

## SUMMARY

Place names referencing the material traces of past cultures are relatively common in the microtoponymy, of Spanish-speaking areas. Since they were created by rural speech communities completely lacking in historical and archaeological culture, they make it possible to reconstruct how realities of archaeological interest (fragments of tools and building materials, ruins of buildings, dolmens, menhirs, tombs, old coins, inscriptions, engraved or painted cave art, among others) were popularly perceived and interpreted long before becoming objects of scientific study. Taking an extensive toponymic corpus as its starting point, this paper presents an exhaustive classification of such names, differentiating those of a purely descriptive nature from those intended to provide answers to questions concerning the origins, age, and purpose of the enigmatic discoveries. This toponomastic analysis facilitates the rigorous study of the process of onymic creation and its underlying motives.

SHAUN LIM TYAN GIN  
L170002@ntu.edu.sg  
ORCID: 0000-0002-3182-8404  
Independent Researcher  
Singapore

FRANCESCO PERONO CACCIAFOCO  
fcacciafoco@ntu.edu.sg  
ORCID: 0000-0002-0977-063X  
Linguistics and Multilingual Studies Programme  
School of Humanities  
Nanyang Technological University  
Singapore

## FROM *PASIR RIS* TO *PIONEER*: SINGAPORE'S MASS RAPID TRANSIT (MRT) STATION NAMES IN RELATION TO ITS IDENTITY\*

Keywords: toponyms, transport names, Singapore, Mass Rapid Transit, identity

### 1. INTRODUCTION

Place names not only have a referential function (i.e., they refer to places in real or imagined worlds) but are also crucial in building a sense of identity for the communities they name. Toponyms bring about mental and emotional associations between people and places, such as that of time and space, of history and events, and of people and social activities (Basso, 1990), thus conjuring a sense of place, or the feelings of belonging and identity that people attach to a place. A similar argument can be made about the names of metros and railways. These names typically christen the areas that they serve, and hence it can be argued that they are place names as well. Though a popular transport mode in urban areas, the names of metros and railways has been under-researched. The act of naming metro stations, although deceptively simple:

[...] could have important effects on the identity (both locally and externally) of the community area in which it is located, for the benefit of community members and other transit users alike (Douglas, 2010, p. 177).

---

\* We wish to acknowledge the funding support for this Project from Nanyang Technological University, Singapore, under the Undergraduate Research Experience on Campus (URECA) Programme.

The station name functions as an agent of identity: it provides people living in the surrounding neighbourhood with a form of identity while promoting a collective civic pride. On a more practical front, the length, language, and naming strategy of station names, if harnessed correctly, can help first-time users like tourists to correctly identify their destination, and contribute to a smooth rail transit (Fraszczyk, Weerawat & Kirawanich, 2020).

In this study, the authors investigate the relationship between Mass Rapid Transit (MRT) station names in relation to identity in the context of Singapore. The paper has two aims: firstly, to determine the common naming strategies of Singapore's MRT station names, and secondly, to identify salient aspects of Singapore's identity through analysing MRT station names, as well as the process of naming and/or renaming MRT stations. It is worth bearing in mind the fact that the Land Transport Authority (LTA) which manages Singapore's MRT system notes that these station names, like other toponyms, help passengers to identify the location of MRT stations, illustrate the history and heritage of the station's locality, as well as commemorate Singapore's multiracial and multicultural identity (LTA, 2013a). While the naming of metro stations can sometimes appear to be factual and unbiased (Douglas, 2010), the name selected to refer to a station perpetuates certain ideologies and identities that the namer holds. Such beliefs then get encoded as a linguistic expression (i.e. as a place name in the public transport system). We argue that station names reflect the state's language and socio-political policies and shed deeper light on some of the complex and contradictory forces at play in the nation's linguistic and socio-political identity. On the one hand, an analysis of station names, particularly among newer MRT lines where the public can suggest and vote on station names, mirrors the country's language shift towards English. From a cognitive perspective, the language utilised in the station name is used to construct and convey Singaporeans' identity as speakers of English, borne as a result of language-in-education policies, which they draw upon to mediate the names in the cityscape. At the same time, in multilingual Singapore, names in the local Mother Tongue Languages (MTLs) like Malay serve as indexes of localness (Ainiala, 2020) of the area around the station. This suggests that station names are connected to the heritage and history of the station's locality. Yet, as we will see, the cultural function of names (i.e., the name as a metaphor for the area's history and heritage) takes a backseat in view of the socio-political identity of pragmatism, or "the commitment to rationality with the aim of achieving practical results, particularly in order to ensure continuous economic growth" (Chua, 1995, p. 68), which prizes the practical, referential function of station names.

The data used in this paper derives from a study by the authors on the languages and naming practices used in naming 142 MRT stations across Singapore's

five fully operational MRT lines. Research on Singapore's MRT, from the transport perspective, focusses on its evolution and how it meets the needs of Singapore's transport system (cf. Looi & Choi, 2016; Palliyani & Lee, 2017) while linguistic research centres on linguistic landscape studies of signs in MRT stations (cf. Tan, 2011; Tang, 2020). The authors exported the official MRT station names from the LTA (2021) before using primary and secondary sources to analyse the toponyms. Primary sources like digitised newspapers, maps, and press releases were consulted, as were secondary sources like books on Singapore place names (Savage & Yeoh, 2013; Ng, 2017), and government agencies like the Housing and Development Board (HDB), the Urban Redevelopment Authority (URA), National Parks (NParks), the Ministry of Education (MOE), and the National Heritage Board (NHB). These sites were chosen because they contain explanations on how Singaporean places are named. Thereafter, the authors classified the station names according to an earlier taxonomy (Lim & Perono Cacciafoco, 2020), which they used to analyse the naming strategies of stations along the NSL (Singapore's oldest MRT line) and the DTL (Singapore's second-newest MRT line). In this paper, the authors extended this system to analyse 142 MRT station names across Singapore's five fully operational MRT lines (see Section 4). The findings not only demonstrate the naming strategies of Singapore's MRT stations, but also illustrate how Singapore's identities are represented via station names, as the analysis of station names and the naming and renaming process "can uncover subtle operations of nationalistic, sociocultural, and economic promotion meant to enhance certain viewpoints" (Adami, 2020, p. 10).

## 2. IDENTITY, PLACE NAMING AND (RE)NAMING

The essence of identity lies in answering the question of who we are. Versluys (2007, p. 89) argued that "identity is the everyday word for people's sense of who they are", something which De Fina (2006) notes, encompasses the geographical, ethnic, social, political, and even ethical domains. Other scholars have added a linguistic element to identity. Linguistic identity is a self-definition based on one's perceived membership of a language group (Bordia & Bordia, 2015), for instance, believing that one is an English or a Spanish speaker. It is evident that identity is multi-faceted and relates to how individuals define themselves through, among others, where they live, the ethnic and social groups they belong to, their political and moral leanings, and the languages they speak. Consequently, names, or more specifically, toponyms, function as "folded texts", which mark these above-mentioned elements of social identity (Joseph, 2004, p. 176). Toponyms are full of connotative meaning, shaped by the individual's environment, perception, and life experiences, and hence, "transform the sheer physical and

geographical into something that is historically and socially experienced” (Tilley, 1994, p. 18). If an individual has had positive experiences with the place in question, the place name brings about positive connotations, and hence, functions as an identity marker that binds individuals to these places. Helleland (2012, p. 109) poetically described that whether one lives in an urban or rural area, the place name helps them establish bonds with these places. People may move out or away eventually, but this does not stop them from familiarising themselves with the new place, which occurs by knowing its place name.

Collective identities embedded in place names may sometimes be brought about by those in power. The very act of choosing one toponym over another in the naming process reflects the political, cultural, and economic ideas and values that the regime deems important, which in turn, shape the identity of the society. After all, toponyms are politically important and “can be used as tools by the hegemonic groups to penetrate their world views into the daily life of the people and thereby naturalize their ideologies in society” (Düzgün, 2021, p. 3). This quote reflects the idea of Critical Toponymies, an area of study which has gained traction in the last two decades, where the focus of study shifts away from the linguistic to the political. Rather than merely analysing the etymology of toponyms, scholars treat place names as political and economic tools and investigate the political and economic choices why a certain place name is chosen or not (cf. Berg & Vuolteenaho, 2009; Azaryahu, 2011; Light, 2014; Light & Young, 2015). Under a critical toponymic lens, toponyms can thus be used by political regimes to transform an existing identity into a new one or to erase it (Gnatiuk, 2018, p. 2). This is probably best discerned in the toponymic renaming in Bucharest, Romania, after the fall of communism, where the new National Salvation Front (NSF) government sought to create a post-socialist identity. While the NSF had roots in the socialist past, it recognised that “there was nothing to be gained from defending socialism” (Light, 2004, p. 162), and hence, looked to the pre-socialist past to “erase the socialist period from collective memory” (Light, 2004, p. 168). Accordingly, the NSF institutionalised a new official narrative of national history that coalesced around the former glories of the Greater Romania period of the early 20<sup>th</sup> century. Over 100 streets were renamed to celebrate the territories, leaders, and even cultural and scientific figures during the golden era of Romania’s history. Yet, the street renaming process was significant for who it excluded — women, ethnic and religious minorities. In Romania’s quest to carve out its nationalistic post-socialist identity, such toponymic changes (and omissions) inscribed “a distinctly *Romanian* and Orthodox narrative of history and identity onto the landscape of the capital” (Light, 2004, p. 166).

In sum, toponyms are integral in constructing an identity. For ordinary people, place names bring to mind the sights, sounds, smells, and emotions and

create the sense of place in geographical spaces. For those in power, toponymic naming and renaming inscribe new narratives of the national history and identity onto the landscape. It is with this in mind that we now turn our attention to Singapore's MRT system.

### 3. BACKGROUND: SINGAPORE'S MRT

While first proposed in 1971, Singapore's MRT was not constructed until 1982. The whole process of the construction of the MRT came to be known as "The Great MRT Debate" (Lim & Perono Cacciafoco, 2020) as both the government and Singaporeans were split over whether the MRT system should be built. Ong Teng Cheong, the Minister for Communications, whose portfolio oversaw Singapore's public transport, argued that the MRT "would allow for more intensive development and better economies of scale" (Ong, 1980, p. 1), as well as raise the quality of public transport. He reasoned that with the "comfort, efficiency and reliability of MRT would make urban travel less burdensome, and enable us to make more meaningful use of our time" (Ong, 1980, p. 1). Yet, Ong was opposed by ministers in his own Cabinet, such as Deputy Prime Minister Goh Keng Swee, who worried about the cost of building an MRT system and preferred an all-bus public transport system. The Trade and Industry Minister Tony Tan famously said that it was "foolish to build MRT" (Wong, 1981). It was only in 1982, where it was found that an all-bus public transport system was untenable that the government finally gave the go ahead for the MRT ("It pushed for an MRT here", 1982).

Today, there are five fully operational MRT lines in Singapore:

1. The North South Line (NSL), colour-coded red, which opened in stages between November 1987 and 1989;
2. The East West Line (EWL), colour-coded green, which opened in stages between December 1987 and 1990;
3. The North East Line (NEL), colour-coded purple, which opened in 2003;
4. The Circle Line (CCL), colour-coded yellow, which opened in stages between 2009 and 2011;
5. The Downtown Line (DTL), colour-coded blue, which opened in stages between 2013 and 2017.

By the end of August 2021, Singapore's sixth MRT line, the Thomson East Coast Line (TEL), colour-coded brown, had nine operational stations, and stations along the TEL are set to open in further stages between 2022 and 2025. Two MRT lines are under construction, the Jurong Region Line (JRL; which is slated to open in stages from 2026) and Cross Island Line (CRL; which is to be completed around 2031).

The decision over who gets to decide the MRT station names is an issue worth exploring. After the MRT system was given the green light in 1982, the Provisional MRT Authority was tasked to build and operate Singapore's MRT system (Wee, 1982, p. 9). One such responsibility was identifying the sites and giving names the first MRT stations in Singapore. The board could also change the names of MRT stations to better reflect their locations; *Thomson* station (NSL) was renamed as *Novena* due to it being near the Novena Church ("Sites of MRT stations", 1982). In 1983, the role of managing the MRT, including the naming and renaming of MRT stations, fell to the MRT Corporation (MRTC), which replaced the Provisional MRT Authority in constructing and managing the MRT.

Today, the naming of stations falls under the purview of the LTA, formed in 1995 through the merger of four public entities, most notably, the MRTC. Citizens now have a greater say in the naming process. For newer stations like the CCL, DTL, and TEL and even for extensions of existing lines like the CCL, the LTA provides working names for the stations being constructed. The public is then invited to suggest new names or keep the working names, along with a brief explanation for their choice. The LTA collates and decides the names that meet the naming criteria of helping commuters to identify the station's location, illustrating the history and heritage of the station's location, and reflecting Singapore's multiracialism and multiculturalism, before sending the names to Singapore's Street and Building Names Board for approval. A public polling exercise is conducted for the final station name. This public consultation exercise stems from the LTA wanting to let commuters "determine this permanent aspect of the station's identity" (LTA, 2017). We will now turn our attention to these station names and the naming practices underpinning these toponyms.

#### 4. WHAT'S IN AN MRT NAME?

Ng (2017, p. 7) lists three primary ways in which Singapore's place names are labelled. Place names have an internal grammatical structure, which some scholars refer to it as a toponymic structure (Tent & Blair, 2019; Tent, 2020). Toponymic literature notes that the most common toponymic structure is specific element + generic element (Tent, 2020). Tent gave the example of *Boat Harbour*, where *Boat* is the specific element, or the name given to the place and *Harbour* is the generic element which identifies the place's topographic feature. Given that Singapore's MRT station names name the surrounding geographical features of an area, be they neighbourhoods/planning areas, roads, hills, or water bodies, the three toponymic structures of Singaporean toponyms that Ng observed are also evident in station names, as shown in Table 1.



Table 1. Toponymic structures of Singapore's MRT stations

Toponymic structure	Definition	Examples of station names
Simplex names	Made up of a single word	EWL: <i>Tampines</i> , <i>Queenstown</i>
		NSL: <i>Woodlands</i> , <i>Novena</i> , <i>Orchard</i>
		NEL: <i>Kovan</i> , <i>Hougang</i> , <i>Punggol</i>
		CCL: <i>Esplanade</i> , <i>Dakota</i>
		DTL: <i>Rochor</i> , <i>Bencoolen</i>
Duplex names	Made up of a specific element + a generic element	EWL: <i>Tuas Link</i> , <i>Changi Airport</i>
		NSL: <i>Bukit Gombak</i> (comes from the Malay words <i>Bukit</i> 'hill' and <i>Gombak</i> 'a collection of')
		NEL: <i>Outram Park</i> , <i>Clarke Quay</i>
		CCL: <i>Lorong Chuan</i> (comes from <i>Lorong</i> 'alley/lane' [Malay] and <i>Chuan</i> 'fountain' [Hokkien])
		DTL: <i>Jalan Besar</i> (comes from the Malay words <i>Jalan</i> 'road' and <i>Besar</i> 'big/wide'), <i>Bedok Reservoir</i>
Complex names	Made up of one or more specific element(s) + one or more generic element(s)	EWL: <i>Tuas West Road</i>
		NSL: <i>Marina South Pier</i>
		NEL: –
		CCL: –
		DTL: –

Station names may sometimes name an entire neighbourhood or the planning area that the station serves. In this case, the station name is a simplex name, and some examples include *Tampines*, *Orchard*, *Hougang*, *Esplanade*, and *Bencoolen*. There are a number of duplex station names which combines the name of the area they serve and a geographical feature. These geographical features can be either natural or man-made. For instance, *Bedok Reservoir* on the DTL is named after the surrounding water body of the same name; *Bedok* is the specific element indicating the place that the reservoir is located at, *Bedok*, while *Reservoir* is the generic element noting the topographical feature. An example of a man-made geographical feature in the generic element is *Jalan Besar* (DTL), which comes from the Malay words *Jalan* 'road' and *Besar* 'big/wide' and is named after a road of the same name. Finally, a small number of stations have complex names, or names

which have one or more specific element(s) and one or more generic element(s). Two examples found are *Tuas West Road* (EWL) and *Marina South Pier* (NSL). In both station names, there is one specific element that points to which planning district the station is found. There are two generic elements, one marking the cardinal direction and another stating the geographical feature of the place.

Amongst Singaporean toponyms, Ng (2017) observed that duplex names consisting of a specific and generic element were the most common (e.g., *Orchard Road*, *Jalan Hajjah*, and *Bukit Mugliston*). Specific elements like *Orchard*, *Hajjah*, and *Mugliston* indicate the location of the places they name and are combined with generic elements indicating the place's geographical type like *Road*, *Street*, or lexical items in the national language, Malay, like *Jalan* 'road' and *Bukit* 'hill'. Note that the order of specific and generic elements is reversed when they are named in Malay as the generic element often comes before the specific one, as seen in the above-mentioned examples. In contrast, most MRT station names are simplex names. This could be due to simplex names being shorter in length and simpler to read as opposed to longer duplex or complex names, thereby minimising the confusion commuters face whilst orientating themselves in the rail transit process. Furthermore, since station names identify where the station is located, simplex names are more efficient as they immediately identify the specific element, i.e., the geographical location of where the station is situated, without lengthening the name by adding details about the toponym's geographical type.

Lim and Perono Cacciafoco (2020) drew from toponymic classification systems by Singaporean and international scholars (Baker & Carmony, 1975; Savage & Yeoh, 2003; Tent & Blair, 2011; Ng, 2017; Perono Cacciafoco & Tuang, 2018) to come up with their own taxonomy. They grouped MRT station names into seven categories: associative, borrowed, descriptive, eponymous, legends and anecdotes, occurrent, and others. Amongst the 142 MRT stations analysed, associative naming is the most utilised naming practice. 54 MRT stations (38.03%) were found to have associative names. Stations with associative names refer to nearby topographical features, be they physical or man-made. Stations named after environmental attributes found near the station include those of water bodies, hills, and parks like *Marina Bay* (NSL), *Bukit Gombak* 'a collection of two hills' (NSL), and *Labrador Park* (CCL). Associative naming is extremely popular in newer lines like the CCL and DTL, accounting for 33.33% and 67.65% of the stations on the CCL and DTL respectively. Common man-made structures motivating station names include nearby roads like *Pioneer* (EWL; named after the nearby *Pioneer Road North*), *Tuas West Road* (EWL; named after *Tuas West Road*), and *Cashew* (DTL; named after the nearby *Cashew Road*); tourist attractions like *Chinese Garden* (EWL) and *Botanic Gardens* (CCL and DTL); and buildings like churches (*Novena*; NSL), houses (*Woodleigh*; NEL), performing arts centres

(*Esplanade*; CCL), business parks (*one-north*; CCL), and even former amusement parks (*Beauty World*; DTL). The fact that so many stations exhibit associative naming is unsurprising, as identifying places by the name of surrounding landmarks can promote a sense of place identity. Moreover, this associative naming can help commuters see how streets, neighbourhoods, and landmarks “fit together in a cogent urban whole” which assists in their urban wayfinding (Douglas, 2010, p. 183) as they have the correct impression of where they are heading towards.

Borrowed names account for 13 stations (9.15%). These stations are named in languages not spoken in Singapore and/or foreign concepts, including transferred names from other localities. Examples include *Simei* (EWL; named after the Four Beauties of Ancient China), *Buona Vista* (EWL and CCL; meaning ‘good sight’ in Italian), *Marsiling* (NSL; named after the *Maxi* village in China), *Canberra* (NSL; named after Australia’s capital, Canberra), *Somerset* (NSL; named after a British town with the same name), and *Dakota* (CCL; borrowed from the American aircraft Dakota DC-3, which used to land at the airport formerly located in the area).

Descriptive naming is another highly productive naming practice and is the second most frequent naming pattern. Collectively, 32 MRT stations (22.54%) elucidate qualities of the area that the station serves, be it the activities, economic trades, and land uses, or common plants found in the locality. Examples of descriptive station names include *Tanjong Pagar* (EWL; means ‘cape of stakes’ in Malay and pays tribute to the place’s origins as a fishing village), *Yew Tee* (NSL; means ‘oil pond’ in Teochew and is named after the oil storage facilities in the area during World War II), *Kranji* (NSL; named after *Kranji* trees that were commonly grown in the area), *Little India* (NEL; describes the nearby ethnic enclave the station serves), and *Bukit Panjang* (DTL; comes from the Malay words *Bukit* ‘hill’ and *Panjang* ‘long’, and describes the 132-metre Bukit Panjang Hill formerly in the area).

There are also 30 eponymous MRT stations (21.13%) which commemorate well-known important people and groups. Examples of eponymous names include *Clementi* (EWL; named after Sir Cecil Clementi, the Governor of the Straits Settlements between 1887 and 1893), *Admiralty* (NSL; named after the Rear Admiral of the British Navy, who lived in the area), *Boon Keng* (NEL; named after Lim Boon Keng, a prominent Chinese doctor), *Nicoll Highway* (CCL; named after Sir John Nicoll, Governor of the Colony from 1952 to 1955), and *Tan Kah Kee* (DTL; named after Tan Kah Kee, the founder of Hwa Chong Institution, which the MRT serves). Notwithstanding, there is a trend among the newer lines like the CCL to have more stations named after Europeans. Eight of the nine eponymous place names on the CCL are named after Europeans. The principal exception is *Tai Seng*, named after the Tai Seng Rubber Factory, which was established in the area in the 1930s. While Singapore’s MRT stations do not exhibit the same level

of “commemorative naming under an agenda sought with propaganda” (Bagoly-Simó & Lehmann, 2017, p. 5), the large number of eponymous stations named after British and other Europeans shows that Singapore’s identity as a former British colony remains evident in its place names.

Other minor naming patterns include stations named after legends and anecdotes, while occurrent names are relatively fewer. Three stations (2.11%) are named after legends, while another three (2.11%) have occurrent names which mark historic events that happened in the area. Lastly, there are seven stations (4.93%) under the category of Others. It is difficult to ascertain the naming practices behind these toponyms as some of them like *Kovan* have unclear etymologies, while most such as *Punggol* have numerous, inconclusive explanations. As an example, the name *Punggol* could mean ‘hurling sticks at the branches of fruit trees to bring the fruit to the ground’. Another interpretation of the place name is ‘a place where fruits and forest produce are offered for wholesale’, implying that *Punggol* was an agricultural area. A third explanation involves the man who started *Punggol* village, Wak Sumang, who gave *Punggol* its name after obtaining permission to start a new village (Chan, 2018).

This section analysed the toponymic structure and naming practices of 142 MRT stations in Singapore. We will next look at how station names reveal certain aspects about the Singaporean identity, focussing particularly on its linguistic and socio-political identity.

## 5. MRT STATION NAMES AND SINGAPOREAN IDENTITY

### 5.1. Linguistic identity

Before 1980, Singapore’s linguistic identity was described as a polyglossic one (Platt, 1980). The country’s citizens were highly multilingual, and the average Singaporean had a linguistic repertoire of six to eight language varieties, which often excluded English. The state played an active role in language management and its centralised approach to language policies (Kuo & Jernudd, 1994) is evident in how “different language policies through the years have been implemented aggressively through policy statements and through the education system” (Cavallaro & Ng, 2014, p. 35). Singapore’s formal education policy, introduced in the 1950s, allowed the media of instruction in schools to be in its four official languages — English, Mandarin Chinese, Malay, and Tamil. Notwithstanding, Chinese-, Malay-, and Tamil-medium schools eventually shut in the 1980s due to falling enrolment. This is unsurprising as the state promoted English as an interethnic lingua franca from the outset and as a language that enables Singaporeans to access the “knowledge, technology and expertise of the modern

world” (Tan, 1986, cited in Rappa & Wee, 2006, p. 84). The Bilingual Education Policy (BEP), introduced in 1966, meant that school-going children had to study English and an MTL that was assigned based on ethnicity (i.e., Mandarin Chinese for the Chinese, Bahasa Melayu for Malays, and Tamil for Indians).<sup>1</sup> The BEP is a cornerstone of Singapore’s education system and remains in schools until today. The notion of MTLs in the Singaporean context is somewhat different from how a mother tongue might be traditionally defined by linguists as the “language(s) one learns first, identifies with, and/or is identified by others as a native speaker of” (Skutnabb-Kangas & McCarty, 2008, p. 11). In contrast, MTLs taught in Singaporean schools are, ironically, not the language that Singaporeans grew up speaking or identifying with. According to the latest census, English is the language most frequently spoken at home. Amongst the resident population aged 5 and above, 48.3% of them use English at home (Department of Statistics, 2021). Moreover, English is the most frequently used household language for all of Singapore’s main ethnic groups except the Malays (however, the proportion of Malay households with English as the most frequently spoken language at home more than doubled between 2010 and 2020). Given this set of statistics, it is not uncommon that English is the first language that most Singaporean children learn and have come to acquire native-like proficiency in a country that “lives and breathes in English” (Yong, 2019). Tan (2014, p. 337) also found that an overwhelming majority of younger Singaporeans believe that English is a language that Singaporeans can identify with as their own. According to Tan, the linguistic identity of younger Singaporeans as English speakers will “continue to be so for future generations”. Returning to Skutnabb-Kangas and McCarty’s definition of a mother tongue, then, there is little reason why MTLs in Singapore schools can be justified as a mother tongue in the traditional sense, which is the first language to be acquired by students, the language they identify with, and/or the language they are most proficient or competent in. In Singapore, the BEP means that the MTL foisted on the child at school is a language assigned based on his/her ethnicity, which is often not the language one learns from infancy (i.e. L1).

One can also observe how some MTLs contribute to transferred place names, particularly in the case of Mandarin Chinese. The ancestors of Singaporeans hailed from southern China in great numbers during the early 19<sup>th</sup> and 20<sup>th</sup> centuries in search of better work opportunities or to flee political upheaval and natural disasters in their country of origin. However, many of these migrants still felt a deep

---

<sup>1</sup> The main ethnic groups in Singapore are Chinese, Malay, Indian, and Others. Among its resident population of 4.04 million Singapore Citizens and Permanent Residents, Chinese made up 74.3% of this number, Malays comprise 13.5% of the resident population, while Indians consist of 9.0% of this figure. The remaining 3.2% are classified as Others, or people who are usually of Eurasian, European or Arab descent (Department of Statistics, 2021).

sense of belonging to China, their homeland. Inevitably, given the strong affiliation that early migrants felt towards China, a number of Singaporean places eventually assumed names after people and/or places in China in the country's official and predominant language, Mandarin Chinese. Similar borrowings in Mandarin Chinese are also observed in places like Taiwan (Republic of China), where a variant of Mandarin Chinese is spoken. Taiwan was also ruled by the pro-China nationalist Kuomintang at various points in its history, and thus, have streets named after figures like Sun Yat-sen (the founder of modern China) and Chinese cities/provinces like *Ningxia*, *Tibet*, and *Beiping* (an old name for *Beijing*). In this sense, Singapore, with an ethnically Chinese-majority population,<sup>2</sup> mirrors the experiences of other places with significant ties to Mainland China: place names commemorate figures or places found in Mainland China, and get inscribed into the local landscape in the official language of Mainland China, Mandarin Chinese.

The languages behind station names tell a story of Singapore's sociolinguistic realities and language shift: from multilingual to an English-knowing bilingual identity, with Singaporeans confident in using both varieties of Singapore English<sup>3</sup> and their ethnic language (Pakir, 1991, 1994), a situation which other scholars have described as English-plus bilingualism (Cavallaro & Ng, 2014). In earlier MRT lines, where station names were decided by the Provisional MRT Authority and/or the MRTA, English accounted for only 37.14% and 43.75% of the station names of the EWL and NSL respectively. It can be argued that earlier lines were more representative of Singapore's linguistic diversity, since most of the station names were in a non-English language. In contrast, English station names made up 63.33% and 50% of names along the CCL and DTL — lines where the public did have a say in suggesting and/or voting for names. While the CCL and DTL serve areas in Central Singapore which tend to have English names, it is also worth noting that the trend towards English-oriented names continued in Singapore's sixth MRT line, the TEL. Table 2 summarises the working name, proposed names for polling, and the final names of 16 stations.

<sup>2</sup> It is probably for this reason as well, i.e., Singapore's Chinese majority population, that most borrowed station names in our dataset occur in Mandarin, as opposed to the other MTLs. According to our data, there are no Tamil borrowed names. The Malay language is used to name *Bugis* station (along the EWL and DTL) and we argue that this is a borrowed name; the name *Bugis* has Malay origins, and is borrowed from a group of people who originated from southwestern peninsula of Celebes (present-day Sulawesi, Indonesia) who came to Singapore in the 19<sup>th</sup> century.

<sup>3</sup> The two varieties of English in Singapore are Singapore Standard English (SSE) and Colloquial Singapore English (CSE), more commonly known as Singlish. According to the diglossic model proposed by Gupta (1989), SSE is the High (H) variety that is used for formal purposes like education, law, and the media while CSE is the Low (L) variety that is spoken for informal purposes, such as between family and friends.

Table 2.  
The working name, proposed names, and the final names of 16 TEL stations  
(LTA, 2013a; LTA, 2013b; LTA, 2014)

<b>Working name</b>	<b>Proposed names</b>	<b>Final name</b>
1. <i>Woodlands North</i>	<i>Woodlands North Republic Crescent Admiralty Park</i>	<i>Woodlands North</i>
2. <i>Woodlands South</i>	<i>Woodlands South Champions Way Woodgrove</i>	<i>Woodlands South</i>
3. <i>Springleaf</i>	<i>Springleaf Nee Soon Village Thong Soon</i>	<i>Springleaf</i>
4. <i>Lentor</i>	<i>Lentor Lentor Green Teachers' Estate</i>	<i>Lentor</i>
5. <i>Mayflower</i>	<i>Mayflower Kebun Baru Ang Mo Kio West</i>	<i>Mayflower</i>
6. <i>Sin Ming</i>	<i>Sin Ming Bishan Park Bright Hill</i>	<i>Bright Hill</i>
7. <i>Upper Thomson</i>	<i>Upper Thomson Thomson Village Thomson Park</i>	<i>Upper Thomson</i>
8. <i>Mount Pleasant</i>	<i>Mount Pleasant Whitley Old Police Academy</i>	<i>Mount Pleasant</i>
9. <i>Napier</i>	<i>Napier Rd Taman Serasi Botanic Gardens South</i>	<i>Napier</i>
10. <i>Orchard Boulevard</i>	<i>Orchard Boulevard Tanglin Grange Rd</i>	<i>Orchard Boulevard</i>
11. <i>Great World City</i>	<i>Great World Kim Seng River Valley</i>	<i>Great World</i>
12. <i>Havelock</i>	<i>Havelock Bukit Ho Swee Zion Rd</i>	<i>Havelock</i>
13. <i>Maxwell</i>	<i>Maxwell Ann Siang Hill Neil Road</i>	<i>Maxwell</i>

Table 2 cont.

Working name	Proposed names	Final name
14. <i>Shenton Way</i>	<i>Shenton Way</i> <i>Shenton</i> <i>McCallum Street</i>	<i>Shenton Way</i>
15. <i>Marina South</i>	<i>Marina South</i> <i>Marina Boulevard</i> <i>Marina Coast</i>	<i>Marina South</i>
16. <i>Gardens By The Bay</i>	<i>Gardens By The Bay</i> <i>Marina Barrage</i> <i>Marina Gardens</i>	<i>Gardens By The Bay</i>

A linguistic analysis of the final station names shows that an overwhelming majority, i.e., 15 of them (93.75%) have English names. The sole exception is *Lentor*, which derives from the Malay word *lentur* ‘flexible’ or ‘bending’ (Zhou, 2014). The predominance of English names is evident in stations where non-English names were proposed, such as *Springleaf* and *Mayflower*, as the final name selected was still in English. Furthermore, a closer inspection shows that all three proposed names for half of the stations are in English (cf. *Woodlands North*, *Woodlands South*, *Upper Thomson*, *Mount Pleasant*, *Shenton Way*, *Marina South*, and *Gardens By The Bay*). As Adami (2020, p. 13) argues, selecting a name for the station is highly dependent on the commuters’ “stored knowledge, cognitive schemas, and experiences”. The process of choosing a name becomes an act of social communication, one which hinges on the metro user’s cognitive configuration, and can contribute to affirming “persistent “naturalized” ideologies” (Adami, 2020, p. 13). The English-orientation of a large number of proposed names and final station names, given that the final station names reflect the choice of the majority who voted for them (LTA, 2011), can be argued to represent and cement the linguistic identities of Singaporeans as English speakers, fostered due to their education backgrounds and the use of English as a *lingua franca*, which might lead to the preference for English names.

While English is framed as an economic tool, MTLs are marketed as a cultural tie that preserves the culture, roots, and identity of Singaporeans (CLCPRC, 2004, cited in Ng, 2014, p. 370). To this end, toponyms in MTLs, particularly in Malay, Singapore’s national language, have been used to assert a sense of localness. This was especially poignant in the late 1960s, when the landscape was *Malayanised*, as newly-independent Singapore shifted its allegiance away from its British colonial masters to the Malay world of Southeast Asia, where Singapore is situated. To this end, streets were named after Malay words referring to flora, fauna and culture, and the generic elements *Road* and *Street* were substituted with the Malay



words *Jalan* and *Lorong* (Yeoh, 1996). Two decades later, Malay names were used to name stations and denote a local Singaporean identity. In 1986, English station names like *Maxwell* and *Victoria* were given names in Malay, becoming *Tanjong Pagar* and *Bugis* respectively. The MRTC Chairman Michael Fam was quoted as saying: “We have nothing against (English) names ... We have no hangups about our colonial past. But we thought we’d have a few more local names” (“Quotable quotes”, 1986, p. 11). Likewise, looking at Table 2, one can also see a handful of names in MTLs (especially in Malay and Chinese) suggested for station names (e.g., *Kebun Baru* [a Malay name proposed for *Mayflower*], *Sin Ming* [a Chinese name proposed by the LTA], and *Taman Serasi* [a Malay name proposed for *Napier*]). MRT station names not only mirror Singapore’s language policies, but, crucially, offer a window to the linguistic identity of Singaporeans. Station names in MTLs have been utilised by both naming authorities and passengers themselves to memorialise, in linguistic terms, the heritage of the area. The cognitive schema here is that heritage is to be represented in names in a non-English language, just as learning MTLs in school was justified in identity- and culture-preserving terms. Yet the fact that most station names in newer lines, which the public can suggest and vote for, are in English is highly indicative of the English-plus bilingual identity. Some might even argue that the overwhelming use of English in final station names reflects a monolingual, English-oriented identity in Singapore. Language is used as a tool by Singaporean commuters to construct, mediate, and convey the English-knowing bilingual identity that characterises its society. Singaporeans are linguistically confident to propose English names and such toponyms are then taken up by the LTA and/or supported by Singaporeans. At the same time, naming authorities and commuters use non-English languages to coin toponyms as a means of representing the heritage of the area

As argued previously, governments can utilise toponyms as tools to shape identity according to their socio-political, linguistic and, increasingly, economic ideologies. To this end, it is instructive to look at the renaming of MRT stations, particularly in the 1980s, as a mirror of the state’s ethno-racial and linguistic policies. In 1984, the MRTC announced that *San Teng* on the NSL would be renamed as *Bishan*. The new name was to better reflect the upcoming HDB in the vicinity (“Six stations are renamed”, 1984, p. 10). *Bishan*, known formerly as *Kampong San Teng*, was derived from *Peck San Teng* (碧山亭), meaning ‘pavilions on the green’, a Cantonese name of a cemetery. The name change of *Bishan* reflects the *pidginising* of place names in the 1980s; Romanised dialectal toponyms like *Peck San* and *Nee Soon* were given Hanyu Pinyin equivalents, such as *Bishan* and *Yishun* (the latter is another station on the NSL). While the station name was changed to better reflect the name of the government housing in the new town, this shift stems from the *pinyinisation* of place names, aimed at

eliminating multiracial heterogeneities by merging different dialect groups among the Chinese (Yeh, 2013). The *pinyinisation* naming pattern aligns with the state's ethno-racial identity for the Chinese people, i.e., seeing themselves as Chinese Singaporeans, which is achieved through the linguistic policy of promoting the neutral variety, Mandarin, instead of dialects.<sup>4</sup> Therefore, the renaming of *Bishan* and *Yishun* stations suggest how prevailing street or town names may be modified to reflect the ethno-racial and linguistic policies of the state, which, in turn, results in the naming of MRT station names to better reflect the new geographical names.

## 5.2. Pragmatism

Singapore's pragmatic identity stems from post-independent Singapore being preoccupied with the notion of survival as independence was "foisted on a population under conditions beyond their control" (Chua, 1995, p. 69). This, coupled with the perceived geographical vulnerabilities of the small island-state, gave rise to a narrative of vulnerability and survival that has indelibly shaped its national identity. As scholars have noted, Singapore's identity "is primarily couched in terms of pragmatism and economic realism, to the neglect — or, indeed, with deliberate suppression — of cultural dimensions of the national identity" (Yang, 2014, p. 412).

As Yang (2014, p. 413) writes, Singapore's pragmatism and economic realism has manifested in certain ideological principles that he labels as "the cornerstones of Singapore's identity as a nation". These include anti-welfarism, meritocracy and elitism, and limits on political freedom. The brand of political pragmatism is evident in station names given in the mid- to late 1980s, which showed the top-down naming strategy pursued by the MRT. The *Singapore Monitor* recounts an incident in 1985, where people living around the newly renamed *Queenstown* station (EWL) suggested that it be named *Tanglin Halt* instead. During a briefing on the new station between the MRT and constituents, a resident, Mr Martin Marini, mentioned that the housing estate surrounding the station was known to residents as *Tanglin Halt*. *Queenstown*, according to Marini, was more general as it covered a larger area. In response, MRT public relations manager, Tammie Loke, said that the MRT's naming panel selected *Queenstown* as it was a better-known name (Loong, 1985). Some petitioned the local parliamentarian Tan Soo Khoon to change the station name to *Tanglin Halt*, but the station remained as *Queenstown*. Another case is seen in a letter written by a Mohamed Nazran,

<sup>4</sup> Dialects of Chinese in Singapore include Hokkien, Teochew, Cantonese, Hainanese, and Hakka. They were brought by Chinese Singaporeans hailing from Mainland China, who spoke regional tongues. Although dialects and Mandarin use the same script, Chinese dialects are regarded as mutually intelligible varieties of Mandarin.

who suggested that *Kampong Glam* was a better name for *Bugis* station, as it was situated within the *Kampong Glam* area that was earmarked for preservation (Nazran, 1989). This somehow makes sense, given that the current *Bugis* station is the nearest MRT station to this historic site. While it was peculiar that the author wrote this letter three years after the station became known as *Bugis*, the MRTC replied that *Bugis* better reflected the geographical location, especially considering its closer proximity to the former *Bugis Street* as opposed to *Kampong Glam*. The MRTC further added that it was difficult to change the name, as this would entail “replacing hundreds of system maps, route diagrams, fare charts, not to mention the entire control panel at the Operations Centre” (Loke, 1989, p. 34). It is noteworthy that one reason for rejecting the suggestion was also based on the logistical challenges behind changing the name, which reflects the pragmatic considerations for the rejection. These two examples suggest that a consultative approach to naming, one where people could propose names which are taken up by the MRTC, did not happen. From the MRTC’s perspective, the goals of efficiency, cost-effectiveness, and practicality may be compromised by adopting the names preferred by commuters. Such a trend is indicative of Singapore’s *political* pragmatism (Ooi, 2010), where personal freedoms, for instance the freedom to suggest station names, may sometimes be sacrificed for economic and social goals, in this case, the smooth running of the MRT system, especially in its early years.

Although station names should ideally recognise the history of the areas they serve, and, in this case, *Tanglin Halt* and *Kampong Glam* were believed by residents to better reflect the name and identity of the heritage-laden neighbourhoods near the station, the suggestion was rejected by the MRTC. In the case of *Bugis*, the name was believed to better reflect the historical geography of the station, which raises the question of whose history, heritage, and/or culture gets marked in the naming process? The explanations provided by the MRTC reflect a top-down decision-making process: names are decided by the MRTC and requests for name changes based on culture and heritage are often ignored in favour of a more pragmatic and prominent station name. In the 1980s, the name *Bugis* was based on what the MRTC saw as the name that best represented the location of the station, which was then explained as helping commuters to easily identify the station. While station names have some degree of heritage-connoting function in the sense that they linguistically encode the history and heritage of the surrounding area, it is eventually superseded by the pragmatic, referential function of names to identify the area it serves.

It was not just the decision to build the MRT that was analysed using dollars and cents. The naming and/or renaming of stations could also be justified on economic grounds, particularly, as Singapore sought to market itself as a tourist destination and generate tourist income, especially since tourist arrivals from Western

countries formed a significant proportion of tourist arrivals in Singapore during the 1980s (Hornby & Fyfe, 1990). For instance, the Singapore Tourist Promotion Board (STPB) suggested in 1985 that two MRT stations be renamed after nearby tourist attractions. It was proposed that *Outram Park* be renamed as *Chinatown*, and *Victoria* was to be rechristened *Bugis* as it was near the popular tourist spot, *Bugis Street* (“STPB suggests renaming”, 1985). A year later, the MRTC announced that *Victoria* station would take the name *Bugis* in line with the STPB’s suggestion and rationale. However, the corporation decided against the STPB’s name change for *Outram Park*, arguing that “the station is not located at Chinatown” (“Three MRT stations to be renamed”, 1986, p. 15). Yet, the MRTC did not abandon the name altogether, noting that *Chinatown* would be a possible station name if the MRTC decided to build a north-east line that would start at *Outram Park*, pass through *Chinatown*, and move towards *Hougang* and *Punggol*. This reality materialised as *Chinatown* became a station along the NEL and DTL, serving the ethnic district and tourist attraction of the same name. One can see how station names fit in to Singapore’s pragmatic identity that is based on the need to generate economic growth. The premise of STPB’s proposed name changes was that the new names would better mirror the geographical locations of tourist attractions. That the identity of these places as tourist sites is reflected in the station name also helps tourists to find their way — they know and have a correct impression that the station helps them to get to the tourist attraction, which encourages them to visit these sites due to better connectivity, and thus boosts the economy.

The renaming of the *Polytechnic* MRT station to *Dover* is another story showing how station names get caught up with the pragmatic national identity centring on economic realism. In 1997, a new MRT station along the EWL was announced. Serving primarily students of the nearby Singapore Polytechnic, the *Polytechnic* station was to be built just beside the polytechnic (“MRT station for poly”, 1997). This resulted in some pushback from the public as Singaporeans wrote to the local main newspaper, *The Straits Times*, to criticise the decision. They argued that students who commuted to the polytechnic were well-served by two existing stations, *Buona Vista* and *Clementi* (Kua, 1997). Others disapproved of the use of taxpayers’ money to build an MRT station that catered to students of one school (Leong, 2002). Although the LTA eventually went ahead with the construction, the station was renamed *Dover*, after the nearby *Dover Road*. To some Singaporeans, it would seem highly impractical and irrational to use public money to construct an MRT station named after an educational institution, which was served by two existing MRTs.

That Singapore’s MRT system has become a vehicle for the pragmatic ideology comes as no surprise. It is not just station names and the naming authorities that get caught up with pragmatism, but transport operators’ decisions that get

framed in realist economic terms as well. A notable example would be the decision to close *Buangkok* MRT along the NEL. *Buangkok* can be translated as ‘united countries’ and is a Teochew name, named after the former Singapore United Rubber Plantation, 万国 wàn guó ‘multi nations’ in Chinese. The transport operator running the NEL, SBS Transit, announced in June 2003 that *Buangkok* MRT station would not open with the rest of the NEL for financial reasons (Chua, 2003). Furthermore, SBS Transit cited the absence of housing developments within a 400-metre radius for its decision. It urged those within the area to use the more popular stops of *Sengkang* and *Hougang* (*Buangkok* is sandwiched between these two MRT stations). This argument was repeated by the LTA, who defended the decision to build *Buangkok* station despite not using it; the LTA said that it was cheaper to build all stations along the NEL at one go, and despite not opening *Woodleigh* and *Buangkok*, it was the best way to use public funds. Angry letters poured in; the MP for the area, Charles Chong, described SBS Transit’s last-minute notice as “disgusting” and within a month of the announcement, impassioned emails from at least 35 resident groups were sent to Chong (Chua, 2003). A local resident who just moved into the area wrote that “[...] SBS Transit owes all the residents in the area, an explanation for disclosing the news at such an ‘opportune’ time” (Chua, 2003). This was a shock to most residents when SBS Transit had guaranteed in January 2003 that the station would not be shut. Further appeals and petitions yielded no result, although a prominent minister, Vivian Balakrishnan, was greeted by eight cardboard cartoons of white elephants when he visited the area in 2005. While it is interesting that the station name became synonymous with the lack of purposeful use (rendering the station as a literal and metaphorical white elephant), what is more apparent is how the pragmatism and economic realism has crept not just into the naming of stations but into the decision to open or shut them as well. One can witness how the naming operations and broader processes in the MRT system are governed by pragmatism. In the case, the decision by SBS Transit (and to some extent, the LTA) was motivated by a profit-always-prevails strategy: the extra costs (and possibly lower revenues) brought about by low footfall and the lack of a sizeable group of commuters in the immediate vicinity meant that the station remained shuttered despite being already built, much to the chagrin of commuters, whose writing in and petitions did nothing to change the minds of SBS Transit and LTA.

## 6. CONCLUSION

In sum, the authors examined the station names of 142 Mass Rapid Transit (MRT) stations across Singapore’s five fully-operational MRT lines. The aims were two-fold: to determine the common naming strategies of Singapore’s MRT stations,

and to analyse features of Singapore's socio-political and linguistic identity through a study of the station names. Associative names were the most common given that they identify the station through prominent landmarks surrounding the station which helps in urban commuters' wayfinding process. Other common naming strategies include descriptive, where the station describes aspects of the area such as the activities, economic trades, land uses, or common plants found in the locality, and eponymous names after people or organisations. Hence, a station name can index localness, not just by including local languages or having local place and personal names, but also by describing the local characteristics of an area. Less common naming patterns include borrowed names, where the station is named after a foreign language, such as the case of *Buona Vista* (named in the Italian language), concept, or place; legends and anecdotes, where the station is named after a story; and occurrent names, where the station is named after a historic event that occurred in the vicinity.

We have argued that station names reflect the state's language and socio-political policies. On the linguistic front, Singapore's language-in-education policies has resulted in a language shift towards English. As names reflect cognitive schema and experiences of commuters, it is not surprising that Singaporeans' languages of proficiency and their educational backgrounds intersect as the inhabitants overwhelmingly suggest and vote for English-oriented names in newer MRT lines where commuters have a stake in deciding their preferred names. Notwithstanding, similar to MTLs indexing one's ethnicity and cultural heritage in the education system, MTL-based toponyms mark the area's history and heritage in linguistic terms. One can see the identity-building and heritage-preserving functions of station names in the context of Singapore. Yet, Singapore's pragmatic socio-political identity means that the practical, referential function of names takes precedence over the cultural dimensions of station names.

In some cases, existing station names might also be renamed to help tourists better identify the tourist site and hence, attract more tourists to the area, as it was the case with *Victoria*. It is noteworthy that the Singaporean MRT system does not undergo the same type of toponymic commodification as other rail systems, e.g. those in Dubai and Winnipeg, where naming rights are sold to huge corporate sponsors in a "a rent-seeking practice that transforms the symbolic capital of place into the economic capital of the 'toponym-as commodity'" (Rose-Redwood, Sotoudehnia & Tretter, 2019, p. 848). Notwithstanding, the renaming of Singaporean stations according to tourist sites accords these stations public visibility. The prestige of being associated with a particular tourist attraction can be turned into economic capital when tourists, because of better connectivity and accessibility, visit these sites. Such economic capital is aligned with Singapore's pragmatism, where socio-political policies are made with an economic end in mind.

In sum, this paper aims to be a useful starting point in incorporating both traditional and critical toponymic perspectives in toponyms. As toponyms are “cultural vehicles of language and history” of an area (Basik, 2020, p. 2), the authors have built on previous research to analyse the languages and naming practices of station names. However, there is no apolitical way of naming places because, as we have seen, the naming process is closely tied to issues of language-in-education and socio-political policies, which in turn shape the identity of the city-state as reflected in the names of MRT stations. Ultimately, this promotes a greater understanding of language, culture, and society through a holistic analysis of the naming practices and decisions surrounding station names found in urban locales.

### ABBREVIATIONS

BEP	— Bilingual Education Policy
CCL	— Circle Line
CLCPRC	— Chinese Language Curriculum and Pedagogy Review Committee
CRL	— Cross Island Line
DTL	— Downtown Line
EWL	— East West Line
HDB	— Housing and Development Board
JRL	— Jurong Region Line
LTA	— Land Transport Authority
MRT	— Mass Rapid Transit
MRTC	— Mass Rapid Transit Corporation
MOE	— Ministry of Education
MTLs	— Mother Tongue Languages
NEL	— North East Line
NHB	— National Heritage Board
NParks	— National Parks
NSF	— National Salvation Front
NSL	— North South Line
STPB	— Singapore Tourist Promotion Board
TEL	— Thomson East Coast Line
URA	— Urban Redevelopment Authority

### REFERENCES

- Adami, E. (2020). Constructing lines, constructing place-names: The case of the Delhi metro. In L. Caiazzo & I. M. Nick (Eds.), *Shifting toponymies: (Re)naming places, (re)shaping identities* (pp. 9–24). Cambridge: Cambridge Scholars Publishing.
- Ainiäla, T. (2020). Aspects of localness: A pilot study of kiosk and grill food names in Finland. *Onomastica*, 64, 167–177. <https://doi.org/10.17651/ONOMAST.63.2>
- Azaryahu, M. (2011). The politics of commemorative street renaming: Berlin 1945–1948. *Journal of Historical Geography*, 37(4), 483–492. <https://doi.org/10.1016/j.jhg.2011.06.001>

- Bagoly-Simó, P., & Lehmann, M. (2017). Underground Berlin toponymy [Keynote speech]. In 23<sup>rd</sup> International Seminar on Sea Names, Berlin, Germany. <http://www.eastsea1994.org/data/bbsData/15302552971.pdf>
- Baker, R., & Carmony, M. (1975). *Indiana Place Names*. Bloomington: Indiana University Press.
- Basik, S. (2020). Urban place names: Introduction. *Urban Science*, 4(4), 80. <https://doi.org/10.3390/urbansci4040080>
- Basso, K.H. (1990). *Western Apache Language and Culture: Essays in linguistic anthropology*. Tucson: University of Arizona Press.
- Berg, L., & Vuolteenaho, J. (Eds.). (2009). *Critical Toponymies: The contested politics of place naming*. Farnham: Ashgate.
- Bordia, S., & Bordia, P. (2015). Employees' willingness to adopt a foreign functional language in multilingual organizations: The role of linguistic identity. *Journal of International Business Studies*, 46(4), 415–428. <https://www.jstor.org/stable/43653758>
- Cavallaro, F., & Ng, B.C. (2014). Language in Singapore: From multilingualism to English plus. In J. Hajek & Y. Slaughter (Eds.), *Challenging the Monolingual Mindset: A book in memory of Michael Clyne* (pp. 33–48). Bristol: Multilingual Matters.
- Chan, M.Y.Y. (2018). Punggol: Waves of recreation. *MUSE SG*, 2(1). <https://www.roots.gov.sg/stories-landing/stories/punggol-waves-of-recreation/story>
- Chua, B.H. (1995). *Communitarian Ideology and Democracy in Singapore*. London: Routledge.
- Chua, T.P.S. (2003, June 21). Buangkok letdown. *TODAY*. <http://eresources.nlb.gov.sg/newspapers/Digitised/Article/today20030621-1.2.11.2>
- Chua, V. (2003, July 8). Was it a bungle at? *The Straits Times*. <http://eresources.nlb.gov.sg/newspapers/Digitised/Article/today20030708-1.2.6.1.1>
- De Fina, A. (2006). Discourse and identity. In A. De Fina, D. Schrifin, & M. Bamberg (Eds.), *Discourse and identity* (pp. 263–283). Cambridge: University Press.
- Department of Statistics. (2021, June). *Census of population 2020 statistical release 1: Demographic characteristics, education, language and religion*. <https://www.singstat.gov.sg/-/media/files/publications/cop2020/sr1/cop2020sr1.pdf>
- Douglas, G.C.C. (2010). Rail transit identification and neighbourhood identity: Exploring the potential for 'community supportive transit'. *Journal of Urban Design*, 15(2), 175–193. <https://doi.org/10.1080/13574801003638020>
- Düzgün, D. (2021). The death of the author in place names: A Barthesian intervention into critical toponymy. *Geography Compass*, 15(11), e12598. <https://doi.org/10.1111/gec3.12598>
- Fraszczyk, A., Weerawat, W., & Kirawanich, P. (2020). Metro station naming strategies in selected megacities and lessons for new metro systems. *Transportation Research Procedia*, 48, 2608–2620. <https://doi.org/10.1016/j.trpro.2020.08.250>
- Gnatiuk, O. (2018). The renaming of streets in post-revolutionary Ukraine: Regional strategies to construct a new national identity. *AUC Geographica*, 53(2), 119–136. <https://doi.org/10.14712/23361980.2018.13>
- Gupta, A.F. (1989). Singapore Colloquial English and Standard English. *Asia Pacific Journal of Education*, 10(2), 33–39. <https://doi.org/10.1080/02188798908547659>
- Helleland, B. (2012). Place names and identities. *Oslo Studies in Language*, 4(2), 95–116. <https://doi.org/10.5617/osla.313>
- Hornby, W.F., & Fyfe, E.M. (1990). Tourism for tomorrow: Singapore looks to the future. *Geography*, 75(1), 58–62. <http://www.jstor.org/stable/40571932>
- It pushed for an MRT here. (1982, November 11). *The Business Times*. <http://eresources.nlb.gov.sg/newspapers/Digitised/Article/biztimes19821111-1.2.22>
- Joseph, J.E. (2004). *Language and Identity: National, ethnic, religious*. Hampshire–New York: Palgrave Macmillan.



- Kua, H.W. (1997). New MRT station opposite poly not necessary. *The Straits Times*, 30.
- Kuo, E.C.Y., & Jernudd, B.H. (1994). Balancing macro and micro-sociolinguistic perspectives in language management: The case of Singapore. In T. Kandiah, & J. Kwan-Terry (Eds.), *English and Language Planning: A South East Asian contribution* (pp. 70–89). Singapore: Times Academic Press.
- Land Transport Authority (LTA). (2011, August 22). *Downtown Line 3 station names finalised*. <https://www.mynewsdesk.com/sg/land-transport-authority/pressreleases/downtown-line-3-station-names-finalised-672150>
- Leong, Y.C. (2002). Public should not subsidise new MRT stations. *The Straits Times*, 18.
- Light, D. (2004). Street names in Bucharest, 1990–1997: Exploring the modern historical geographies of post-socialist change. *Journal of Historical Geography*, 30(1), 154–172. [https://doi.org/10.1016/S0305-7488\(02\)00102-0](https://doi.org/10.1016/S0305-7488(02)00102-0)
- Light, D. (2014). Tourism and toponymy: Commodifying and consuming place names. *Tourism Geographies*, 16(1), 141–156. <https://doi.org/10.1080/14616688.2013.868031>
- Light, D., & Young, C. (2015). Toponymy as commodity: Exploring the economic dimensions of urban place names. *International Journal of Urban and Regional Research*, 39(3), 435–450. <https://doi.org/10.1111/1468-2427.12153>
- Lim, S.T.G., & Perono Cacciafoco, F. (2020). Then and now: A comparative historical toponymics analysis of station names in 2 of Singapore's Mass Rapid Transit (MRT) lines. *Urban Science*, 4(3), 37. <https://doi.org/10.3390/urbansci4030037>
- Loke, T. (1989, December 9). The name Bugis has geographical and historical significance. *The Straits Times*. <http://eresources.nlb.gov.sg/newspapers/Digitised/Article/straitstimes19891209-1.2.49.4.1>
- Looi, T.S., & Choi, C.C. (2016). An evolving public transport eco-system. In T.F. Fwa (Ed.), *50 years of transportation in Singapore* (pp. 67–143). New Jersey: World Scientific.
- Loong, S.Y. (1985, May 10). Poser over name of MRT station. *Singapore Monitor*. <http://eresources.nlb.gov.sg/newspapers/Digitised/Article/singmonitor19850510-1.2.7.10>
- LTA. (2013a). *LTA invites public to name Thomson Line stations*. <https://www.lta.gov.sg/content/ltagov/en/newsroom/2013/1/2/lta-invites-public-to-name-thomson-line-stations.html>
- LTA. (2013b). *Public poll for Thomson Line station names*. <https://www.lta.gov.sg/content/ltagov/en/newsroom/2013/5/2/public-poll-for-thomson-line-station-names.html>
- LTA. (2014). *Thomson Line station names finalised*. <https://www.lta.gov.sg/content/ltagov/en/newsroom/2014/6/2/thomson-line-station-names-finalised.html>
- LTA. (2017). *LTA invites public to suggest MRT station names for Circle Line 6 stations*. <https://www.lta.gov.sg/content/ltagov/en/newsroom/2017/5/2/lta-invites-public-to-suggest-mrt-station-names-for-circle-line-6-stations.html>
- LTA. (2021). *Rail network*. [https://www.lta.gov.sg/content/ltagov/en/getting\\_around/public\\_transport/rail\\_network.html](https://www.lta.gov.sg/content/ltagov/en/getting_around/public_transport/rail_network.html)
- MRT station for poly. (1997). *The New Paper*, 8.
- Nazran, M. (1989). Kampong Glam is a better name. *The Straits Times*. <http://eresources.nlb.gov.sg/newspapers/Digitised/Article/straitstimes19891115-1.2.48.7>
- Ng, P.C.L. (2014). Mother tongue education in Singapore: Concerns, issues and controversies. *Current Issues in Language Planning*, 15(4), 361–375. <https://doi.org/10.1080/14664208.2014.927093>
- Ng, Y.P. (2017). *What's in the name? How the streets and villages in Singapore got their names*. Singapore: World Scientific.
- Ong, T.C. (1980). *Speech at Kim Keat National Day Dinner*. National Archives of Singapore. <https://www.nas.gov.sg/archivesonline/data/pdfdoc/otc19800821s.pdf>
- Ooi, C-S. (2010). Political pragmatism and the creative economy: Singapore as a city for the arts. *International Journal of Cultural Policy*, 16(4), 403–417. <https://doi.org/10.1080/10286630903118071>

- Pakir, A. (1991). The range and depth of English-knowing bilinguals in Singapore. *World Englishes*, 10(2), 167–179. <https://doi.org/10.1111/j.1467-971X.1991.tb00149>
- Pakir, A. (1994). Education and invisible language planning: The case of English in Singapore. In T. Kandiah & J. Kwan-Terry (Eds.), *English and Language Planning: A Southeast Asian contribution* (pp. 158–179). Singapore: Times Academic Press.
- Palliyani, S., & Lee, D.H. (2017). Sustainable transport policy — An evaluation of Singapore’s past, present and future. *Journal of Infrastructure, Policy and Development*, 1(1), 112–128. <https://doi.org/10.24294/jipd.v1i1.23>
- Perono Cacciafoco, F., & Tuang, S.Q. (2018). Voices from the streets: Trends in naming practices of Singapore odonymy. *Review of Historical Geography and Toponomastics*, 13(25-26), 9–30.
- Platt, J. (1980). Multilingualism, polyglossia and code selection in Singapore. In E.A. Afendras & E.C.Y. Kuo (Eds.), *Language and Society in Singapore* (pp. 63–83). Singapore: Singapore University Press.
- Quotable quotes. (1986). *Weekend East*. <http://eresources.nlb.gov.sg/newspapers/Digitised/Article/weekendeast19861205-1.2.25>
- Rappa, A., & Wee, L. (2006). *Language Policy and Modernity in Southeast Asia: Malaysia, the Philippines, Singapore, and Thailand*. New York: Springer.
- Rose-Redwood, R., Sotoudehnia, M., & Tretter, E. (2019). “Turn your brand into a destination”: Toponymic commodification and the branding of place in Dubai and Winnipeg. *Urban Geography*, 40(6), 846–869. <https://doi.org/10.1080/02723638.2018.1511191>
- Savage, V.R., & Yeoh, B.S.A. (2003). *Toponymics: A study of Singapore street names*. Singapore: Eastern Universities Press.
- Savage, V.R., & Yeoh, B.S.A. (2013). *Singapore Street Names: A study of toponymics*. Singapore: Marshall Cavendish.
- Sites of MRT stations. (1982). *The Straits Times*. <http://eresources.nlb.gov.sg/newspapers/Digitised/Article/straitstimes19821130-1.2.16.1.1>
- Six stations are renamed and others moved. (1984). *The Straits Times*. <http://eresources.nlb.gov.sg/newspapers/Digitised/Article/straitstimes19840921-1.2.25.10>
- Skutnabb-Kangas, T., & McCarty, T.L. (2008). Key concepts in bilingual education: Ideological, historical, epistemological, and empirical foundations. In J. Cummins & N.H. Hornberger (Eds.), *Encyclopedia of Language and Education* (2<sup>nd</sup> ed.). Vol. 5: *Bilingual Education* (pp. 3–17). New York: Springer.
- STPB suggests renaming two MRT stations. (1985). *The Straits Times*. <http://eresources.nlb.gov.sg/newspapers/Digitised/Article/straitstimes19850711-1.2.23.12>
- Tan, P.K.W. (2011). Mixed signals: Names in the linguistic landscape provided by different agencies in Singapore. *Onoma*, 46, 227–250. <https://doi.org/10.2143/ONO.46.0.2975536>
- Tan, Y.Y. (2014). English as a ‘mother tongue’ in Singapore. *World Englishes*, 33(3), 319–339. <https://doi.org/10.1111/weng.12093>
- Tang, H.K. (2020). Linguistic landscaping in Singapore: Multilingualism or the dominance of English and its dual identity in the local linguistic ecology? *International Journal of Multilingualism*, 17(2), 152–173. <https://doi.org/10.1080/14790718.2018.1467422>
- Tent, J. (2020). Simplex generic toponyms in four English-speaking jurisdictions. *Names: A Journal of Onomastics*, 68(1), 17–31. <https://doi.org/10.1080/00277738.2020.1731243>
- Tent, J., & Blair, D. (2011). Motivations for naming: The development of a toponymic typology for Australian placenames. *Names: A Journal of Onomastics*, 59(2), 67–89. <https://doi.org/10.1179/002777311X12976826704000>
- Tent, J., & Blair, D. (2019). A clash of names: The terminological morass of a toponym class. *Names: A Journal of Onomastics*, 67(2), 65–77. <https://doi.org/10.1080/00277738.2018.1452907>
- Three MRT stations to be renamed. (1986). *The Straits Times*. <http://eresources.nlb.gov.sg/newspapers/Digitised/Article/straitstimes19861128-1.2.26.15>

- Tilley, C. (1994). *A Phenomenology of Landscape: Places, paths and monuments*. Oxford, U.K.: Berg.
- Versluys, E. (2007). The notion of identity in discourse analysis: Some ‘discourse analytical’ remarks. *RASK: Internationalt Tidsskrift for Sprog Og Kommunikation-Odense*, 26, 89–99.
- Wee, A. (1982). Taking charge of the MRT in Singapore. *The Straits Times*. <http://eresources.nlb.gov.sg/newspapers/Digitised/Article/straitstimes19820810-1.2.29>
- Wong, M.Y. (1981). Foolish to build MRT now: Tony Tan. *The Straits Times*. <http://eresources.nlb.gov.sg/newspapers/Digitised/Article/straitstimes19811217-1.2.94.5>
- Yang, P. (2014). “Authenticity” and “foreign talent” in Singapore: The relative and negative logic of national identity. *SOJOURN: Journal of Social Issues in Southeast Asia*, 29(2), 408–437. <https://doi.org/10.1355/sj29-2f>
- Yeh, Y.T. (2013). “Erased place names” and nation-building: A case study of Singaporean toponyms. *Asia-Pacific Research Forum*, 59, 119–155.
- Yeoh, B.S.A. (1996). Street-naming and nation-building: Toponymic inscriptions of nationhood in Singapore. *Area*, 28(3), 298–307. <https://www.jstor.org/stable/20003708>
- Yong, C. (2019, October 27). Commentary: In English-speaking Singapore, children face huge challenges in mastering mother tongue. *CNA*. <https://www.channelnewsasia.com/commentary/mother-tongue-language-bilingual-education-parenting-learning-1313646>
- Zhou, R. (2014, August). *Local names for local MRT stations*. Institute for Policy Studies, Lee Kuan Yew School of Public Policy. [https://lkyspp.nus.edu.sg/docs/default-source/ips/7-local-names-for-local-mrt-stations\\_7.pdf](https://lkyspp.nus.edu.sg/docs/default-source/ips/7-local-names-for-local-mrt-stations_7.pdf)

## SUMMARY

### FROM *PASIR RIS* TO *PIONEER*: SINGAPORE’S MASS RAPID TRANSIT (MRT) STATION NAMES IN RELATION TO ITS IDENTITY

This article examines the station names of 142 Mass Rapid Transit (MRT) stations across Singapore’s five fully operational MRT lines using primary sources (digitised newspapers, maps, and press releases) and secondary sources (scholarly research on Singapore place names and information from government agencies). There are two research objectives: firstly, to determine the common naming strategies of Singapore’s MRT station names, and secondly, to analyse features of Singapore’s socio-political and linguistic identity by studying these names. Common naming patterns of Singapore’s station names include associative names, where the station is named after nearby physical or man-made features; descriptive names, where the name describes a particular aspect of the area; and eponymous names, where the station is named after a famous person or entity. We argue that station names reflect the state’s language and socio-political policies and shed deeper light on some of the complex and contradictory forces at play in the nation’s linguistic and socio-political identity. Singapore’s language shift towards English is evident as English is frequently used to name stations, particularly among newer MRT lines, where the public can suggest and vote on station names. At the same time, there are toponyms in local languages like Malay that serve as indexes of localness of the area around the station, showing the cultural dimension that station names have as metaphors for the area’s history and heritage. Yet, Singapore’s pragmatic socio-political identity ultimately means that the practical, referential function of names takes precedence over the cultural functions of naming.



# ГЕНДЕРНОЕ СООТНОШЕНИЕ В ЗЕРКАЛЕ УРБАНОНИМИКОНОВ ВИТЕБСКА И БЕЛОСТОКА НАЧАЛА XXI ВЕКА: СОПОСТАВИТЕЛЬНЫЙ АСПЕКТ

Ключевые слова: Белосток, Витебск, гендерная асимметрия, мемориальное название, урбанонимия

## 1. ВВЕДЕНИЕ

Одно из самых молодых лингвистических направлений — гендерная лингвистика — к двадцатым годам XXI века прошла ряд периодов в своем становлении и развитии (Кирилина, 2005), и к настоящему моменту уже ни у кого не возникает сомнения в том, что исследованию в гендерном аспекте поддаются практически все области языка и в частности ономастика.

Ономастический материал, содержащий богатую национально-культурную и социальную информацию, относительно недавно стал выступать объектом анализа с позиций гендерного подхода. Актуальность данного исследования определяется его соответствием лингвокультурологической и социолингвистической составляющим антропоцентрической парадигмы языкознания, недостаточной изученностью урбанонимных систем белорусов и поляков.

Целью данной статьи является сопоставление способов репрезентации гендерного соотношения в урбанонимиконах Витебска и Белостока начала XXI века.

## 2. ГИПОТЕЗА, МАТЕРИАЛЫ, МЕТОДЫ

Урбанонимиконы различных населенных пунктов определенного народа характеризуются различным соотношением мемориальных названий улиц, данных в честь мужчин и женщин. Учитывая некоторую неравномерную представленность в языке в целом лиц мужского и женского пола, можно

прогнозировать, что андроцентризм (ориентированность на представитель мужского пола) проявляется и в наименованиях городских линейных объектов.

Материалом для работы стали единицы (около 2000) белорусского (витебского) и польского (белостокского) урбанонимиконов, зафиксированные в Государственном кадастровом агентстве Республики Беларусь и публикации Томаша Федоровича, Марека Кетлинського и Ярослава Мацейчука «Белостокские улицы и их патроны», представляющей собой полный список названий линейных объектов Белостока 2012 года (Fiedorowicz, Kietliński, Maciejczuk, 2012).

Характер исследуемого материала, в частности его высокая социальная обусловленность, определили методологическую специфику данной работы. Исследование выполнено в рамках лингвистической парадигмы, основанной на принципе антропоцентризма в изучении языка.

Прежде всего, изучение материала, представляющего картину функционирования топонимов, обеспечивается принципами и методикой дескриптивного метода (в рамках синхронного анализа), в частности, такими приемами, как наблюдение, интерпретация, классификация, обобщение. Принимая во внимание, что имя собственное является одновременно единицей языка, культуры и социума, мы использовали методики лингвокультурологической, социолингвистической и гендерной интерпретации, предполагающие изучение языковых единиц со стороны их связей с неязыковыми явлениями (культурой, историей, социальной реальностью, гендером).

Для описания и систематизации гендерного соотношения в изучаемых урбанонимиконах применялся метод количественной обработки материала. При сопоставлении данных урбанонимных систем разных языков привлекался метод контрастивного анализа.

### 3. ИЗ ИСТОРИИ ВОПРОСА

Изучением гендерных проблем и понятий в антропонимии, виконимии, урбанонимии занимались белорусские, польские, русские исследователи. Так, пожалуй, одной из первых попыток анализа польских местных названий, образованных от женских имен, может быть признана статья М. Карплюк, опубликованная в первом номере журнала Польской академии наук «*Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej*» (Karpluk, 1955).

Исследованию белорусских урбанонимов с позиций гендерной интерпретации посвящена работа А.М. Мезенко, появившаяся в 1988 году, предметом анализа которой стали женские названия улиц Беларуси (Мезенка, 1988).

Анализ особенностей проявления гендера в белорусской виконимии дан в ряде работ М.Л. Дорофеенко (Дорофеенко, 2007).

В первое десятилетие 2000-х годов вопросы гендера в онимии поднимались в связи с проблемой приоритетности мужского начала в антропонимии на материале прозвищ. По наблюдениям Г.К. Семеньковой, наиболее распространенными на Витебщине являются отыменные и отфамильные прозвища. Как свидетельствует автор статьи, многие женские прозвища образованы от имен, фамилий и прозвищ их мужей: *Пеціха* ('жена Пети'), *Сеньчыха* ('жена Сеньки'), *Каніха* ('жена мужчины с прозвищем Конь Деревянный'). Зафиксированы прозвища женщин, образованные от имени отца (*Сцёпанішка*, *Цімхоўна*, *Паўлочкова*), а если ребенок воспитывался без отца — от имени матери (*Марылішка* — 'дочь Марыли') (Семянькова, 2002).

К выявлению уровня концентрации женской и мужской подсистем антропонимиконів жителей Смоленского района и смолян в это же время подключается российская исследовательница И.В. Данилова. Автор приводит следующие количественные характеристики для мужского именника: 1948 год — общее количество имен 44/СКО 43; 1958 год — соответственно 45/67; 1968 год — 63/40; 1978 год — 63/53; 1988 год — 69/51; 1998 год — 78/25. В женском именнике Смоленщины следующие показатели: 1948 год — общее количество имен 67/СКО 27; 1958 год — соответственно 59/47; 1968 год — 75/31; 1978 год — 80/39; 1988 год — 93/38; 1998 год — 106/17. Предоставленные данные свидетельствуют о большем разнообразии и меньшей концентрации женского репертуара имен по отношению к мужскому (Королева, 2005).

В 2007 году проблематика гендерной ономастики расширилась за счет исследования особенностей использования антропонимов в коммуникативном процессе представителями обоих полов (Путрова, 2007).

Всплеск интереса к гендерным проблемам в ономастике во втором десятилетии XXI века оказался обусловленным изменением социальных и культурных векторов номинации, находящейся в процессе активного развития и переоценки.

К решению названных проблем присоединяются И.А. Лисова, выявляющая, «что гендерная дифференциация не проявляется в вершинах функциональных парадигм имен *Яна* и *Ян* (*Яночка*), *Леонид* и *Леонида* (*Лёня*), *Евгений* и *Евгения* (*Женя*, *Женечка*); парные имена жителей Белорусского Поозерья различаются активно функционирующими формами (Александр: *Саша*, *Саня*, Александра: *Саша*, *Шура*; Валентин: *Валёк*, Валентина: *Валя*, *Валюша* и др.)» (Лисова, 2014), а также Н.А. Родина (Родина, 2014). Автора интересуют семантические и грамматические характеристики неофициальных антропонимов Смоленска (на примере прозвищ), сформировавшиеся в связи с проявлениями гендера.

Интересные данные об именовании замужних женщин, которые выступают своего рода показателем социального благополучия брака, зафиксированных в деревнях Витебской области, приводит в своей работе (2017) Н.В. Сивицкая. По данным исследователя, если брак в глазах социума был удачным, к личному имени женщины добавлялось имя мужа: *Иванова Стася, Мишава Надзя, Петрачкова Анця*. Женщины, чей муж отличался психофизическими особенностями, отрицательными моральными качествами, а также вдовы именовались по модели андронимов на *-ых/-их*: *Пачопчыха, Будчыха, Кастыліха* (Сівіцкая, 2017).

Особенности проявления гендера в сельском антропонимиконе представлены также в работе Т.В. Скребневой: сопоставлены статистические структуры женской и мужской подсистем сельского и городского антропонимикона во второй половине XX века, определено их региональное своеобразие как части языковой системы приграничной территории (Скребнева, 2020).

Изучение способов реализации гендера в белорусских и польских городских урбанонимиконах первых десятилетий XXI века связано с именами А. Галковского (Gałkowski, 2020), Ю. Вальковяк (Walkowiak, 2018), А. Мезенко (Мезенко, 2007). Так, в статье А. Галковского представлен ономастический анализ женской урбанонимии польских и итальянских городов в гендерном аспекте и предложена типология исследуемых онимных и культурных явлений. По мнению автора, асимметрия мужских и женских имен в городском пространстве является глобальной культурной проблемой и порождает различные социальные акции, приводящие к лучшему пониманию важности гармонии в гендерной урбанонимии (в основном годонимии). Главную причину новых культурно-языковых векторов именования А. Галковский объясняет растущим осознанием гендера как социальной категории, которая во многом регулирует современную цивилизацию, включая отношения между людьми, правила поведения, использование языка и т. д.

Среди первых защищенных по данной проблематике диссертаций следует назвать работы Т.В. Аникиной «Сопоставительное исследование виртуального антропонимикона англоязычных, русскоязычных и франкоязычных чатов» (Аникина, 2011), одной из задач которой стало выявление и сопоставление способов конструирования гендерной идентичности в виртуальном антропонимиконе англоязычных, русскоязычных и франкоязычных чатов, Л.А. Ермаковой «Гендерно маркированные языковые средства в поэтическом дискурсе Марины Цветаевой» (Ермакова, 2018), особое внимание в которой уделено специфике репрезентации гендерных оппозиций в ономастическом пространстве лирики поэта.

Проведенный — далеко не исчерпывающий — обзор показывает, что гендерная ономастика — богатейший материал для исследователей



ономастикон, культур, традиций многих стран и что остается много вопросов, требующих освещения.

#### 4. РЕЗУЛЬТАТЫ И ИХ ОБСУЖДЕНИЕ

Предваряя анализ избранных для исследования урбанонимикон, следует отметить, что города, урбанонимные системы которых сопоставляются, обладают целым рядом сходств: во-первых, оба города находятся на северо-востоке своих стран; во-вторых, расположены на реках (Витебск — на берегах Западной Двины с двумя ее притоками — Витьба и Лучёса, Белосток — на реке Бяла, являющейся притоком Супрасли); в-третьих, близки по количеству населения (в Витебске более 300 тысяч (364 800) человек, в Белостоке — около 300 тысяч (297 554 чел.); в-четвертых, характеризуются сходным количеством внутригородских линейных и территориальных объектов (в Витебске — 987, в Белостоке — 1023).

Отличия же, заключающиеся в разной:

1) государственной принадлежности (Витебск — город Беларуси, Белосток — Польши);

2) времени возникновения (первое упоминание о Витебске относится к 974 году, о Белостоке — к 1437 году);

3) демографической ситуации (в Витебске в настоящее время население города составляет 78,3 % белорусов, 16,4 % русских, 1,6 % украинцев, 0,4 % поляков, 0,3 % евреев; в Белостоке 97 % поляков, 2,5 % белорусов и 0,5 % представителей ряда меньшинств, включая русских, липкинских татар, украинцев и цыган);

4) специфике номинативных практик, не могли не сказаться на способах репрезентации гендерного соотношения их в урбанонимиконах.

По данным нашего материала, в урбанонимиконе Витебска, в начале XXI века включающем в свой состав 987 урбанонимов, незначительно более четвертой части (257 единиц) принадлежало годонимам и агоронимам мемориального характера, образованным от имен и фамилий мужчин и женщин, с точки зрения общества, достойных увековечения памяти во внутригородских названиях. Похожая картина наблюдается в это же время и в Белостоке: из 1023 наименований линейных и планарных объектов 259 единиц (25,3 % от общего количества, то есть также четвертую часть) составляют исследуемые названия.

Несмотря на сходство цифровых показателей исследуемого соотношения, заметные различия кроются в степени актуализации социально значимых родов/сфер деятельности мужчин и женщин, имена которых использованы в качестве основы при номинации внутригородских линейных и планарных объектов в белорусском и польском городах.

Представим количественные параметры женской и мужской подсистем урбанонимиконов Витебска и Белостока в табл. 1.

Таблица 1. Гендерное соотношение в урбанонимии Витебска и Белостока

№п/п	Тип урбанонимов по роду/ сфере деятельности мужчин/ женщин, в честь которых названы улицы	Мужские урбанонимы		Женские урбанонимы	
		Кол-во (% от общего кол-ва урбанонимов города)		Кол-во (% от общего кол-ва урбанонимов города)	
		Белосток	Витебск	Белосток	Витебск
1.	Военные, государственные, политические и общественные деятели, революционеры	64 (6,3)	<b>115 (11,97)</b>	2 (0,2)	<b>18 (1,8)</b>
2.	Поэты и писатели, публицисты, журналисты	44 (4,3)	<b>41 (4,2)</b>	5 (0,5)	<b>1 (0,1)</b>
3.	Заслуженные ученые, космо- навты, летчики, преподава- тели, педагоги, учителя, медики, спортсмены, рабочие, крестьяне, полицейские, работники аэро- флота	35 (3,4)	<b>25 (2,5)</b>	4 (0,4)	–
4.	Церковно-религиозные деятели, святые	29 (2,8)	–	2	–
5.	Деятели искусства	17 (1,7)	<b>11 (1,1)</b>	3 (0,3)	–
6.	Литературные персонажи, названия литературных произ- ведений	16 (1,6)	–	7 (0,7)	–
7.	Короли, князья, представители дворянского рода	15 (1,5)	–	2 (0,2)	–
8.	Участники Второй мировой войны / Великой Отечественной войны	11 (1,0)	<b>38 (3,9)</b>	3 (0,3)	<b>8 (0,8)</b>
Всего урбанонимов в Белостоке (1023)		231 (22,6)		28 (2,8)	
Всего урбанонимов в Витебске (987)			<b>230 (23,3)</b>		<b>27 (2,7)</b>

Анализ приведенных в таблице 1 данных свидетельствует, что в разряде «мужских» наименований улиц Белостока оказались такие роды деятельности, которые отсутствуют в витебском списке сфер деятельности мужчин, имена которых послужили основой для наименования линейных и территориальных объектов. К их числу относятся церковно-религиозные деятели и святые (*ul. Księdza Adama Abramowicza, Aleja Jana Pawła II, ul. Księdza Stanisława Andrukiewicza, Bulwary ks. dr. Stanisława Halko, ul. ks. Stefana Girstuna, ul. Księdza Pawła Grzybowskiego, ul. Księdza Stanisława Halki*); короли, князья, представители дворянского рода (*ul. Stefana Batorego, ul. Jana Klemensa Branickiego, ul. Bolesława Chrobrego, ul. Giedymina, ul. Władysława Jagiełły, ul. Kiejstuta, ul. Króla Zygmunta Augusta, ul. Mieszka I*); а также литературные персонажи и названия литературных произведений (*ul. Boruty, ul. Bohuna, ul. Ikara, ul. Jacka, ul. Janosika, ul. Juranda, ul. Kmicica, ul. Kordiana, ul. Ondraszka*) [см. табл. 2].

Таблица 2. Род деятельности мужчин, имена которых увековечены в названиях улиц гг. Витебска и Белостока

№п/п	Род/ сфера деятельности	Кол-во	Процент от общего кол-ва	Процент от кол-ва мужск.-меморат. назв	Примеры названий
1.	Военные, государственные, политические и общественные деятели, революционеры	64	6,3	27,7	<i>Aleja Józefa Piłsudskiego, ul. Generała Władysława Andersa, ul. Generała Józefa Bema, ul. Generała Zygmunta Berlinga, Bulwary Kościalkowskiego, ul. Karola Chodkiewicza, ul. Stefana Czarnieckiego</i>
		114	11,97	49,79	ул. Белицкого, ул. Берестеня, ул. Бестужева, ул. Гайдука, ул. Герцена, ул. Горбачевского, ул. Гуринова, ул. Даниленко, проспект Куйбышева
2.	Поэты и писатели, публицисты, журналисты	44	4,3	19,0	<i>ul. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, ul. Tadeusza Boya-Żeleńskiego, ul. Aleksandra Fredry, ul. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, ul. Władysława Broniewskiego, ul. Tadeusza Czackiego, ul. Stanisława Dubois</i>

Продолжение таблицы 2

№п/п	Род/ сфера деятельности	Кол-во	Процент от общего кол-ва	Процент от кол-ва мужск.-меморат. назв	Примеры названий
		<b>41</b>	<b>4,3</b>	<b>17,91</b>	ул. Белинского, ул. Гоголя, пер. Гоголя, проезд Гоголя, ул. Змитрока Бядули, 1-я — 4-я ул. Змитрока Бядули, ул. Максима Богдановича, пер. Михася Лынькова, ул. Мицкевича, ул. Якуба Коласа, пер. Якуба Коласа, пер. Янки Купалы
3.	Заслуженные ученые, космонавты, летчики, преподаватели, педагоги, учителя, медики, спортсмены, рабочие, крестьяне, полицейские, работники аэрофлота	35	3,4	15,2	<i>ul. Zygmunta Brodowicza, ul. Jerzego Antoniewicza, ul. Tadeusza Banachiewicza, ul. Karola Bialkowskiego, ul. Stanisława Bukowskiego, Bulwary Tadeusza Kielanowskiego, ul. Adama Chetnika</i>
		<b>25</b>	<b>2,6</b>	<b>10,91</b>	ул. Гагарина, ул. Жуковского, ул. Королева, ул. Ломоносова, ул. Мичурина, ул. Терешковой, ул. Академика Павлова, ул. Ромашкина, ул. Сапунова, ул. Серова, ул. Ф. Скорины, Стахановский пер., ул. Чунчина, ул. Шаврова
4.	Церковно-религиозные деятели, святые	29	2,8	12,6	<i>ul. Księdza Adama Abramowicza, Aleja Jana Pawła II, ul. Księdza Stanisława Andrukiewicza, Bulwary ks. Stanisława Halko, ul. ks. Stefana Girstuna, ul. Księdza Pawła Grzybowskiego, ul. Księdza Stanisława Halki</i>
5.	Деятели искусства	17	1,7	7,4	<i>ul. Wojciecha Bogusławskiego, Aleja Ignacego Jana Paderewskiego, Bulwary Józefa Blicharskiego, ul. Józefa Chelmońskiego, ul. Fryderyka Chopina, ul. Xawerego Dunikowskiego, ul. Generała Stefana Grotta-Roweckiego</i>
		<b>11</b>	<b>1,2</b>	<b>4,8</b>	ул. Богатырева, ул. Глинки, ул. Аркадия Мовзона, ул. Молчанова, ул. Репина, пер. Репина, 1-й пер. Репина, ул. Стасова, пер. Стасова, ул. Чайковского, ул. Марка Шагала

Продолжение таблицы 2

№п/п	Род/ сфера деятельности	Кол-во	Процент от общего кол-ва	Процент от кол-ва мужск.-меморат. назв	Примеры названий
6.	Литературные персонажи, названия литературных произведений	16	1,6	6,9	<i>ул. Boruty, ул. Bohuna, ул. Ikara, ул. Jacka, ул. Janosika, ул. Juranda, ул. Kmicica, ул. Kordiana, ул. Ondraszka</i>
7.	Короли, князья, представители дворянского рода	15	1,5	6,4	<i>ул. Stefana Batorego, ул. Jana Klemensa Branickiego, ул. Bolesława Chrobrego, ул. Giedymina, ул. Władysława Jagiełły, ул. Kiejstuta, ул. Króla Zygmunta Augusta, ул. Mieszka I</i>
8.	Участники Второй мировой войны/ Участники Великой Отечественной войны	11  <b>38</b>	1,0  <b>3,99</b>	4,8  <b>16,59</b>	<i>ул. Aleksandra Gorbatowa, ул. Aleksandra Karpowicza, ул. Malmeda, ул. mjr. pilota Jana Michałowskiego, ул. Mordechaja Tenenbauma, ул. Władysława Raginisa, ул. Zbigniewa Recki</i>  ул. Байдукова, ул. Белохвостикова, ул. Бирюлина, ул. Бумагина, ул. Ватутина, ул. Гастелло, ул. Генерала Белобородова, просп. Генерала Белобородова, просп. Генерала Людникова, ул. Горовца, ул. Мясоедова, ул. Свидинского, ул. Сивакова, ул. Сильницкого, 2-я ул. Сильницкого, 3-я ул. Сильницкого, ул. Сметанина, ул. Степаненко, ул. Супруна, ул. Цаликова, просп. Черняховского, ул. Шмырева, ул. Шрадера
Всего в Белостоке: 1023		231	22,6	100	
<b>Всего в Витебске: 952</b>		<b>229</b>	<b>24,06</b>	<b>100</b>	

В разряде «женских» наименований внутригородских объектов наблюдаем еще большие отличия в номинативных практиках белорусов и поляков (см. табл. 3).

Таблица 3. Род деятельности женщин, имена которых увековечены в названиях улиц Витебска и Белостока

№п/п	Род / сфера деятельности	Кол-во	Процент от общего кол-ва	Процент от кол-ва женск.-меморат. назв	Примеры названий
1.	Литературные персонажи, названия литературных произведений.	7	0,7	25,1	<i>ul. Agatki, ul. Aliny, ul. Balladyny, ul. Grażyny, ul. Hanki, ul. Jagienki, ul. Oleńki</i>
2.	Поэтессы и писательницы.	5	0,5	17,9	<i>ul. Marii Dąbrowskiej, ul. Marii Konopnickiej, ul. Zofii Kossak-Szczuckiej, ul. Elizy Orzeszkowej, ul. Gabrieli Zapolskiej</i>
		<b>1</b>	<b>0,1</b>	<b>3,7</b>	ул. Е. Лось
3.	Заслуженные ученые, преподавательницы, воспитательницы.	4	0,4	14,3	<i>ul. Marii Kolendo, ul. Simony Kossak, ul. Marii Curie-Skłodowskiej, ul. Narcyzy Zmichowskiej</i>
4.	Деятельницы искусства	3	0,3	10,7	<i>ul. Grażyny Bacewicz, ul. Hanki Ordonówny, Skwer Tamary Soloniewicz</i>
5.	Участницы Второй мировой войны / Участницы Великой Отечественной войны	3	0,3	10,7	<i>ul. dr Ireny Białówny, Bulwary Ireny Sendlerowej, ul. Anieli Krzywoń</i>
		<b>8</b>	<b>0,8</b>	<b>29,6</b>	ул. Веры Хоружей, ул. Виноградовой, ул. Зеньковой, ул. Полины Осипенко, ул. Софьи Панковой, пер. Софьи Панковой, проезд Софьи Панковой, ул. Зинаиды Портновой
6.	Святые	2	0,2	7,1	<i>Rondo św. Faustyny Kowalskiej, ul. św. Kingi</i>
7.	Политические и общественные деятели, революционерки.	2	0,2	7,1	<i>ul. Emilii Plater, ul. Eweliny Sawickiej</i>
		<b>18</b>	<b>1,9</b>	<b>66,7</b>	3-я Крупская ул., набер. Крупской, пер. Крупской, 1-й — 4-й пер. Крупской, 1-я — 9-я ул. Крупской, ул. Крупской-Набережная, ул. Розы Люксембург, пер. Розы Люксембург
8.	Королевы.	2	0,2	7,1	<i>ul. Królowej Bony, ul. Królowej Jadwigi</i>
Всего: 1023 в Белостоке		28	2,7	100	
<b>Всего в Витебске: 987</b>		<b>27</b>	<b>2,7</b>	<b>100</b>	

Так, из восьми сфер деятельности женщин, фамилии которых становились названиями белостокских улиц, лишь три оказались актуальными для витебских номинаторов: политические и общественные деятельницы, революционерки (18 в витебском урбанонимиконе: *3-я Крупская ул., набер. Крупской, пер. Крупской, 1-й — 4-й пер. Крупской, 1-я — 9-я ул. Крупской, ул. Крупской-Набережная, ул. Розы Люксембург, пер. Розы Люксембург* — при лишь двух в белостокском: *ul. Emilii Plater, ul. Eweliny Sawickiej*); участницы Великой Отечественной/Второй мировой войны (8 в витебском: *ул. Веры Хоружей, ул. Виноградовой, ул. Зеньковой, ул. Полины Осипенко, ул. Софьи Панковой, пер. Софьи Панковой, проезд Софьи Панковой, ул. Зинаиды Портновой* — при 2 в белостокском: *ul. Emilii Plater, ul. Eweliny Sawickiej*); поэтессы и писательницы (лишь одно название в витебском урбанонимиконе — *ул. Е. Лось* — при пяти в белостокском: *ul. Marii Dąbrowskiej, ul. Marii Konopnickiej, ul. Zofii Kossak-Szczuckiej, ul. Elizy Orzeszkowej, ul. Gabrieli Zapolskiej*). Приведенные факты выступают ярким свидетельством того, что собственные имена внутригородских объектов конкретного языка могут служить средством изучения группового и национального сознания, определяемого культурой.

## 5. ЗАКЛЮЧЕНИЕ

Таким образом, сопоставление урбанонимиконів Витебска и Белостока начала XXI века с точки зрения гендерного соотношения позволяет констатировать наличие гендерных особенностей и на уровне качественного наполнения, и на уровне статистической структуры системы названий внутригородских объектов.

1) При исследовании урбанонимного материала значимыми оказываются информация о доле манифестации в нем наличия людей разного пола, оценки, приписываемые мужчинам и женщинам.

2) В корпусе мемориальных названий улиц, площадей, скверов проявляется приоритетность мужского начала: «женские» соотносятся с «мужскими» в Витебске как 1 к 8,5; в Белостоке — 1 к 8,3, что свидетельствует о заметной непропорциональности в репрезентации исследуемого отношения в сторону левого компонента в каждом из сопоставляемых урбанонимиконів; при этом польский город на две десятые опережает белорусский по реализации данного соотношения.

3) Отсутствие в витебском списке сфер деятельности мужчин, имена которых послужили основой для наименования линейных и территориальных объектов, таких разрядов, как церковно-религиозные деятели и святые; короли, князья, представители дворянского рода; литературные персонажи и названия литературных произведений, является доказательством

существующих различий в использовании мужских имен для создания урбанонимов и их связи с историческими и культурными отличиями белорусского и польского социумов, в частности, исчезновение в результате установления советской власти в Беларуси привилегированного сословия дворян и титулов правителей, а также о большем внимании поляков к своей национальной культуре и литературе.

4) Несмотря на высокую степень сходства урбанонимных систем Витебска и Белостока, каждая из них обладает своей спецификой.

Изложенное позволяет заключить, что рассмотрение урбанонимной картины мира в гендерной парадигме может способствовать раскрытию гендерных стереотипов, бытующих в современной культуре, а также установлению специфического культурно-исторического содержания, вкладываемого белорусами и поляками в осмысление действительности.

## СОКРАЩЕНИЯ

набер.	— набережная
пер.	— переулок
просп.	— проспект
ул.	— улица
чел.	— человек
ul.	— ulica
ks.	— księdza
św.	— świętego(-ej)

## ИСТОЧНИКИ

Fiedorowicz, T., Kietliński, M., Maciejczuk, J. (2012). *Białostockie ulice i ich patroni*. Białystok: Archiwum Państwowe.

## ЛИТЕРАТУРА

- Gałkowski, A. (2020). Feminine urbanonymy in Polish and Italian linguistic landscapes. *Lege artis. Language yesterday, today, tomorrow*, 5(1), 2–53.
- Karpluk, M. (1955). Polskie nazwy miejscowe od imion kobiecych [Polish place-names from female names]. *Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej*, 1, 111–160.
- Walkowiak, J. (2018). Female street namesakes in selected Polish cities. *Mitteilungen der Österreichischen Geographischen Gesellschaft*, 160, 331–350.
- Аникина, Т.В. (2011). *Сопоставительное исследование виртуального антропонимикона англоязычных, русскоязычных и франкоязычных чатов* [A comparative study of the virtual anthroponymicon of English, Russian and French chat rooms] [Автореферат диссертации на



- соискание ученой степени кандидата филологических наук]. Уральский государственный педагогический университет. <https://dspace.kpfu.ru/xmlui/handle/net/107412>
- Дорофеенко, М.Л. (2012). Виконимия Гомельской и Гродненской областей в гендерном аспекте [Viconimy of the Gomel and Grodno regions from a gender perspective]. В: Н.Р. Якубук (ред.), *Слова ў мове, маўленні, тэксце. зб. навук. арт. маладых вучоных-філагаў* (с. 43–45). Брэст: БрДУ імя А.С. Пушкіна.
- Ермакова, Л.А. (2018). *Гендерно маркіраваныя языковыя сродкі ў паэтычным дыскурсе Маріны Цветаевай* [Gender-marked language in Marina Tsvetaeva's poetic discourse] [Автореферат дысертации на соискание ученой степени кандидата филологических наук]. Костромской государственной университет. <https://search.rsl.ru/gu/record/01008706389>
- Кирилина, А.В. (2005). Гендерные исследования в лингвистических дисциплинах. [Gender studies in linguistic disciplines]. В: А.В. Кирилина (ред.), *Гендер и язык. Антология* (с. 1–11). Москва: Языки славянской культуры.
- Королёва, И.А., Данилова, И.В., Соловьёв, А.Н. (2005). *Имена на Смоленщине: история и современность* [Names in Smolensk Region: History and contemporaneity]. Смоленск: СПГУ.
- Лисова, И.А. (2014). Особенности функциональных парадигм парных имен жителей Белорусского Поозерья [Features of the functional paradigm of Belarussian Lakeland paired names]. *Вестник НГУ. Сер. История. Филология*, 13(2), 99–102.
- Мезенка, Г.М. (1988). Жаночыя назвы гарадскіх вуліц у Беларусі [Street names of Belarus from women's names]. *Беларуская мова: Міжвед. зб.*, 16, 36–41.
- Мезенко, А.М. (2007). Реализация гендерных отношений в топонимии [The realisation of gender relations in toponymy]. *Вестник Віцебскага дзяржаўнага ўніверсітэта імя П.М. Маішэрава*, 3(45), 53–58.
- Путрова, М.Д. (2007). Ужыванне імя ўласнага на Полаччыне [The use of proper names in Polotsk Region] В: *Мова — літаратура — культура: матэрыялы V Міжнароднай навуковай канферэнцыі (да 80-годдзя прафесара Льва Міхайлавіча Шакуна)*, Мінск, 16–17 лістапада 2006 года (с. 178–181). Мінск: ВТАА «Права і эканоміка».
- Родина, Н.А. (2014). Гендерный аспект бытования молодежных прозвищ (на примере прозвищ г. Смоленска) [The gender aspect of youth nicknames (on the example of Smolensk city)]. В: *Вестник МГОУ. Серия Русская филология*, 1, 71–75.
- Семянькова, Г.К. (2002). Неафіцыйнае імянаванне жыхароў Віцебшчыны і света — погляд беларусаў [Unofficial names of Vitebsk region residents and the world: a Belarussian's perspective]. *Вестник Віцебскага дзяржаўнага ўніверсітэта імя П.М. Маішэрава*, 2, 89–94.
- Сівіцкая, Н.В. (2017). Уплыў гендарных стэрэатыпаў і міфалагічных уяўленняў на фармаванне беларускіх народна-дыялектных назваў асоб [The impact of gender stereotypes and mythological ideas on the formation of Belarussian folk/dialect personal names]. *Acta Albaruthenica*, 17, 223–230.
- Скрёбнева, Т.В. (2020). Гендерные особенности сельского именника во второй половине XX века [The gender features of rural naming in the second half of the 20<sup>th</sup> century]. *Вестник Минского государственного лингвистического университета. Серия 1: Филология*, 3, 97–104.

## REFERENCES (TRANSLITERATION)

- Anikina, T.V. (2011). *Sopostavitel' noe issledovanie virtual'nogo antroponimikona angloŭazyčnyh, russkoŭazyčnyh i frankoŭazyčnyh čatov* [A comparative study of the virtual anthroponymicon of English, Russian and French chat rooms] [Avtoreferat dissertacii na soiskanie učenoj stepeni kandidata filologičeskikh nauk]. Ural'skij gosudarstvennyj pedagogičeskij universitet. <https://dspace.kpfu.ru/xmlui/handle/net/107412>

- Doroŭfeenko, M.L. (2012). Vikonimiâ Gomel'skoi i Grodnenskoj oblastej v gendernom aspek- te [Viconimy of the Gomel and Grodno regions from a gender perspective]. In N.R. Ākubuk (Ed.), *Slova ŭ move, maŭlenni, tĕksce. zb. navuk. art. maladyh vučonyh-filologaŭ* (s. 43–45). Brĕst: BrDU imâ A.S. Puškina.
- Ermakova, L.A. (2018). *Genderno markirovannye âzykovye sredstva v poĕtičeskom diskurse Mariny Cvetaevoj* [Gender-marked language in Marina Tsvetaeva's poetic discourse] [Avtoreferat dissertacii na soiskanie učenoi stepeni kandidata filologičeskih nauk]. Kostromskoj Gosudarstvennoj Universitet. <https://search.rsl.ru/ru/record/01008706389>.
- Gałkowski, A. (2019). Feminine urbanonymy in Polish and Italian linguistic landscapes. *Lege artis. Language yesterday, today, tomorrow*, 5(1), 2–53.
- Karpluk, M. (1955). Polskie nazwy miejscowe od imion kobiecych [Polish place-names from female names]. *Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej*, 1, 111–160.
- Kirilina, A.V. (2005). Gendernye issledovaniâ v lingvističeskih disciplinah [Gender studies in linguistic disciplines]. In A.V. Kirilina (Ed.), *Gender i âzyk. Antologią* (p. 1–11). Moskva: Āzyki slavânskoj kul'tury.
- Korolĕva, I.A., Danilova, I.V., Solov'ĕv, A.N. (2005). *Imena na Smolensine: Istorią i sovremennost'* [Names in Smolensk Region: History and contemporaneity]. Smolensk: SPGU.
- Lisova, I.A. (2014). Osobennosti funkcional'nyh paradigmy parnyh imen žitel'ej Belorusskogo Poozer'â [Features of the functional paradigm of Belarusian Lakeland paired names]. *Vestnik NGU. Ser. Istorią. Filologią*, 13(2), 99–102.
- Mezenka, G.M. (1988). Žanočyâ nazvy garadskih vulic u Belarusi [Street names of Belarus from women's names]. *Belaruskâ mova: Mižved.zb.*, 16, 36–41.
- Mezenko, A.M. (2007). Realizaciâ gendernyh otnošenij v godonimii [The realisation of gender relations in toponymy]. *Vestnik Vicebskaga dzâržaŭnaga ŭniversitĕta imâ P.M. Mašĕrava*, 3(45), 53–58.
- Putrova, M.D. (2007). Užyvanne imâ ŭlasnaga na Polaččyne [The use of proper names in Polotsk Region] V: *Mova — litaratura — kul'tura: Matĕryâly V Mižnarodnaj navukovaj kanferĕncyi (da 80-goddzâ profasara L'va Mihajlaviča Šakuna)*, Minsk, 16–17 listapada 2006 goda (p. 178–181). Minsk: VTAA “Prava i ĕkonomika”.
- Rodina, N.A. (2014). Gendernyj aspekt bytovaniâ molodežnyh prozviš (na primere prozviš g. Smolenska) [The gender aspect of youth nicknames (on the example of Smolensk city)]. *Vestnik MGOU. Seriâ Russkâ filologią*, 1, 71–75.
- Semân'kova, G.K. (2002). Neaficyjnae imenavanne žyharoŭ Vicebščyny i sveta — poglâd Belarusaŭ. [Unofficial names of Vitebsk region residents and the world: a Belarusian's perspective]. *Vestnik Vicebskaga dzâržaŭnaga ŭniversitĕta imâ P.M. Mašĕrava*, 2, 89–94.
- Sivickaâ, N.V. (2017). Uplyŭ gendernyh stĕrĕotypaŭ i mifalagičnyh uâŭlennâŭ na farmavanne belaruskich narodna-dyâlektnyh nazvaŭ asob [The impact of gender stereotypes and mythological ideas on the formation of Belarusian folk/dialect personal names]. *Acta Albaruthenica*, 17, 223–230.
- Skrebneva, T.V. (2020). Gendernye osobennosti sel'skogo imennika vo vtoroj polovine XX veka. [The gender features of rural naming in the second half of the 20<sup>th</sup> century]. *Vestnik Minskogo gosudarstvennogo lingvističeskogo universitĕta. Seriâ 1: Filologią*, 3, 97–104.
- Walkowiak, J. (2018). Female street namesakes in selected Polish cities. *Mitteilungen der Österreichischen Geographischen Gesellschaft*, 160, 331–350.

## SUMMARY

GENDER RATIO IN THE MIRROR OF THE URBANONYMY OF VITEBSK AND BIALYSTOK  
AT THE BEGINNING OF THE 21<sup>ST</sup> CENTURY: A COMPARATIVE ASPECT

The article is dedicated to the comprehension and description of urbanonymous vocabulary in connection with the phenomenon of gender. Specific features of the representation of the gender component in the urbanonymicons of the eastern Belarusian city of Vitebsk and Polish Bialystok are determined. The report shows general and specific aspects in the sets of “female” and “male” names of the linear objects of the Vitebsk urbanonym system in comparison with theof Bialystok. The presence of specific gender features is stated both at the level of qualitative content and the statistical structure of the system of names of intracity objects. In particular, information about the proportion of the manifestation of the presence of people of different sex in it is of a significant nature, with assessments attributed to men and women. In the body of memorial names of streets, squares, squares, the priority of the masculine principle is manifested: “feminine” is correlated with “masculine” in Vitebsk as 1 to 8.5; in Bialystok — 1 to 8.3. The absence in the Vitebsk list of the spheres of the activity of men, whose names served as the basis for naming the linear and territorial objects such as categories as *church and religious figures and saints, kings, princes, representatives of a noble family, literary characters and the names of literary works* serves as proof of the existing differences in the use of male names to create urbanonyms and their connection with the historical and cultural differences between the Belarusian and Polish societies, in particular, the disappearance of the privileged class of nobles and the titles of rulers as a result of the establishment of Soviet power in Belarus, as well as the greater attention of Poles to their national culture and literature. It is emphasized that a consideration of urbanonymous picture of the world in the gender paradigm can contribute to the disclosure of gender stereotypes that exist in modern culture, as well as the establishment of a specific cultural and historical content, one invested in jointly by Belarusians and Poles in understanding reality.

Key words: Bialystok, Vitebsk, gender asymmetry, memorial name, urbanonymy



TARIEL PUTKARADZE

Saint Andrews Georgian University  
Tbilisi, Georgia

MIKHEIL LABADZE

[mlabadze@sangu.edu.ge](mailto:mlabadze@sangu.edu.ge)

ORCID: 0000-0002-0312-8662

Saint Andrews Georgian University  
Tbilisi, Georgia

SOPIO KEKUA

[s.kekua@sangu.edu.ge](mailto:s.kekua@sangu.edu.ge)

ORCID: 0000-0002-8173-0042

Saint Andrews Georgian University  
Tbilisi, Georgia

## GEORGIAN AND TURKISH ONYMY IN THE SPEECH OF GEORGIAN SPEAKING MUHAJIRS LIVING IN THE DÜZCE REGION (TURKEY)\*

Keywords: onomastics, Muhajirs, Georgia, Turkey, Düzce, code-mixing

### 1. INTRODUCTION

The Georgian population of the Düzce and Sakarya regions of Turkey is mostly made up of descendants of Muhajirs who were forced to leave their homeland (South-western Georgia) for Ottoman Turkey after the 1877–1878 Russo-Turkish War. Before 1878, the territory of modern Düzce was populated by different ethnic groups living alongside ethnic Turks. These included Orthodox Bulgarians from Thrace, Greeks and Bosnians. After the war, most of those peoples left the region for their historical motherlands and the territory left by them was offered to Muhajirs. A group of the migrants settled the Black Sea coast of Turkey from

---

\* The article was prepared with the financial support of the Shota Rustaveli National Science Foundation, within the framework of the project “The Kartvelian-Turkish Code-mixing regularities According to the Speech of Kartvelian-speaking Muhajirs’ Descendants” (FR-18-14869, Supervisors: Prof. Tariel Putkaradze and, from 2021, Prof. Manana Tabidze), a winner of the 2018 state science grants competitions for fundamental research. The project executors are: Mikheil Labadze (Coordinator), Sopio Kekua, Keso Gejua, Maka Salia-Beşiroğlu and Fevzi Çelebi. English translation by Prof. Lela Ebralidze.

the very beginning, while others moved here later from other regions of Ottoman Turkey (Yüksel, 1994, p. 476). There were about 150 villages in which Muhajirs from the Russian Empire were temporarily settled on Ottoman state owned lands (vakufs) between 1878–1882. In those villages, descendants of Muhajirs (not only Georgians, but also Abkhaz-Abazas and North Caucasians) can still be found today. Some of them have preserved their mother tongue and many historical traditions. The present article deals with the onomastic material preserved in Georgian Muhajirs' speech in the Düzce region (Düzce İli).

## 2. ANTHROPONYMY

The Georgian Muhajirs were Sunni Muslims who had Arabian and Ottoman names, although their surnames were Georgian. These were either original (the names they had before becoming part of Ottoman culture), or Georgian names modified in the Ottoman manner. It is worth noting that people did not have surnames in the Ottoman Empire, but peoples of non-Turkish origin (Georgians, Albanians, Bosnians etc.) had the so-called nick-surnames formed from patronymics or the names of ancestors who had first converted to Islam. Frequently, Georgians, Bulgarians, and Bosnians, especially noblemen, used eponyms of their former surnames as the roots for new nick-surnames (Donia & Fine, 1994, p. 32). Most Turkish citizens of Georgian origin have individual house nicknames, which are usually Georgian. It is also remarkable that in the speech of Muhajirs' descendants we do not encounter the term *nickname*. Instead, they use the word *layabi*.<sup>1</sup> *Layabi* is usually a humorous name given to a person for some distinctive feature, e.g. someone who is bald may be called *Burzglia* 'shaggy'; a blond person might have the nickname *Kosaj* 'hairless'. *Layabi* is also used in the speech of the Southwestern Georgians living in Achara, Machakhela, Imerkhevi, Tao, Livani, Samtskhe-Javakheti etc. and has the same meaning.

According to their structure, the Ottoman nick-surnames are quite similar to traditional Georgian and Balkan-Slavic patronyms — they are derived from eponyms by adding *-oyli* (< *-oğlu*, in Turkish: 'son, child' formant. As a rule, nick-surnames were used for the official identification of the non-Turkish subjects of the Ottoman Empire. For informal use, the old local patronyms were more common (Donia & Fine, 1994, pp. 34–35).

In July 2021, based on data obtained during research conducted by the Georgian Patriarchate St Andrew the First-Called University Center of Kartvelology, the Georgian population of the Düzce and Sakarya regions of Turkey (descendants of the Muhajirs who migrated to Turkey during 1877–1882), were asked to

<sup>1</sup> Arabian-Ottoman *Lâkup* is the plural form of *Lakab* '[ancestral] nickname.' Its synonym in Laz is the basic Georgian form *zegli/zegni*. In other Kartvelian subsystems like Acharan and Imerkhevi, *layabi* stands for a particular person's nickname and not a group's.

remember their old Georgian surnames or comparatively new Ottoman nick-surnames. Like the rest of the Turkish population, today they have Turkish surnames, which became mandatory following the Soyadı Kanunu passed by Atatürk in 1934. According to our materials, the private names of Muhajirs' descendants are Turkish and Arabic (Muslim); while personal nicknames (*layabebi*) are mostly Georgian. It is worth noting that some Georgians gave us their Georgian first names and old Georgian surnames when introducing themselves (although in their passports we found different names).

Based on the materials gathered through the research, Georgians' Turkish and Arabic anthroponyms have considerably changed in the speech of Georgian Muhajirs' descendants, namely:

1) An Ottoman or Arabic anthroponym undergoes phonetic modification in accordance with phonematic structure of the Georgian language; e.g. Yılmaz — *ilmaz-i*, Vedat — *wedat-i*, Feride — *peride-j* etc.

2) All of them add the Georgian nominative case marker *-i/-j*, e.g.: Şaban — *şaban-i*, Musa — *musa-j*, Sedat — *sedat-i*... It is remarkable that the descendants of the Georgian Muhajirs often use their names in the Georgian nominative even in their Turkish speech:

*ç'ow bax, orada kim?.. sedati mi?* Compare literary Turkish: Bak oğlan, orada kim?.. Sedat mı?)  
 "Look, boy, who is there? Is it Sedat?" (Düzce İlçesi, Aydınpınar village);

*ha, şimdi burja musaj gelio[r]...* (Compare literary Turkish: Ha, şimdi buraya Musa geliyor)  
 "Now Musa is coming here" (Akçakoca İlçesi, Doğancılar village).

3) Anthroponyms also add the Georgian vocative case marker *-o/-w* in both Georgian and Turkish speech, e.g.:

*dursuno!.. raper xar, rajžebi, ç'ow?! "Dursun, how are you doing, man?"* (Düzce, Muncurlu village);

*saimew, rajza k'ç'irian eseni?* "Saime, what do you need them for?" (Düzce, Muncurlu village);

*Musaw!.. senin baban da gürži midir?* (Compare literary Turkish: Musa!.. Senin baban da Gürcü mü?) "Musa, is your father Georgian too?" (The City of Düzce);

*nerije gidij[r]sun, memedo?* (Compare literary Turkish: Nereye gidiyorsun, Mehmet?) "Where are you going, Mehmed?" (Düzce, Muncurlu village).

4) Turkish and Arabic anthroponyms form diminutive-hypocoristic forms in the Georgian manner, e.g.: *'ajdil* — *'ajdil-a-j*, *osman* — *osman-a-j*, *aişe* — *aiş-uk'a-j*, *xažeri* > *xaže* — *xaž-ula-j*... The most productive suffix is *-a*, which can be added to all the names ending in consonants. For this reason, some Turkish and Arabic anthroponyms undergo hypercorrection, e.g. the name *Abdullah* pronounced in the Georgian manner is *abdula-j*. The final *a* is the last letter of the word and not a suffix, but Georgian Muhajirs' descendants consider it a diminutive-hypocoristic suffix and hence, they think that the official name is the hypercorrected *Abdul-i*:

*didwanebis xebrebi šenac ici tu, abdulo?..* “Do you also know your ancestors’ story, Abdul? (The City of Düzce); *ese saxlebic aka ‘iman dāketebia — ač’aroyli abdulma!..* “These houses in this place were also built by him, by Abdullah Acaroğlu! (The City of Düzce).

In the materials, namely samples of speech we recorded during the expedition from the descendants of Muhajirs, we encountered many personal nicknames, most of which had Georgian roots and formants, e.g.:

5) Residents of Muncurlu village, Düzce İlçe, mentioned a person who had migrated from Soviet Georgia (Rusiye’) in 1930s, *lolo amedaj (q’aramanoyli*, Georgian last name Davitadze). This person usually spoke very politely and softly and, therefore, they gave him the nickname *lolo* (compare Laz *lulu* ‘soft, gentle’ and the literary Georgian *lol-iav-i* ‘being caring and gentle’);

6) In Hamamüstü village, Gölyaka, we recorded the nickname *tawbuzgilaj (taw-i* ‘head’ and *buzgil-i* ‘shaggy’);

7) In the village of Kırıkköyü we encountered *xec’eč’uraj*, (‘khechchuri’ is a variety of pear), *q’werit’q’ap’unaj (q’wer-i* ‘testiculus’ and *t’qapuna-j* ‘patter’), *nač’arulaj (nač’ari* ‘piece’, ‘money’);

8) In Hacı Yakup Köyü village, Gölyaka, we recorded *moyrežilaj (moyrežil-i* ‘creased’), *astitaj (as-i* ‘hundred’ and *tit-i* ‘finger’) etc.

The nicknames recorded by us can be divided into two groups: (1) those which made people proud, and (2) those by which people did not want to be called. E.g., one of the two narrators from Düzce City was proud of his nickname *ač’arulaj* (‘Acharan’), while the other did not like his nickname *tawbuzgilaj* (‘shaggy haired’).

Sometimes negative nicknames are regarded as positive, e.g., a resident of Muncurlu village, Düzce, who had been a skilled pickpocket in his youth, was nicknamed *astutaj* (‘one with a hundred fingers’); He became so proud of the nickname that he would not respond to his real name.

Some nicknames were derived from the names of locations, according to a rule that was widespread in Achara, with young women often named after their home villages or districts after marriage, e.g., a Kobuletian woman who was married to a Zemo Acharan and lived in Hamamüstü village, Gölyaka, told us: *me čuruksulaj war ama, ač’arlepši mowxti* (“I am Kobuletian, but I found myself among Acharans”). Similar microanthroponyms encountered included *mač’axluraj* (from the toponym *mač’axela* ‘Machakhela’), *de[r]menžulaj* (from the toponym *deremenži kjoj* ‘Deremenci köyü’), *zegnuraj* (from the oikonym *Zegani* [Shuakhevi and Khulo]) etc.

We also recorded many microanthroponyms with Turkish roots and Georgian suffixes, e.g. *kesk’inaj* (< Turkish Keskin ‘skillful, dexterous’), *k’urnazaj* (< Kurnaz ‘sly’), *tataroylaj* (< Tataroğlu ‘Tatar’s son’)... Some names also had complex, Georgian-Turkish roots: *muxt’ripexaj* (< Turkish *Muhhtar* ‘governor’ and Georgian *pexaj* ‘foot’; this nickname was given to a resident of the Düzce village of Muncurlu,



who followed the governor everywhere), *tenžirnac'q'wet'aj* (< Turkish *Tencir* 'cooking pot' and Georgian *nac'q'wetaj* 'piece'; this was the nickname of a Düzce resident, who ate a lot) etc.

The surnames and nick-surnames preserved by the descendants of the Georgian Muhajirs are of particular interest. As already mentioned, the Muhajirs' descendants remember their old Georgian surnames and Ottoman nick-surnames, but for village sections they use Ottoman versions, which reflects the traditions established in the period when they settled those territories. For instance, the residents of Hamamüstü village in Gölyaka have the following surnames: *čelebioyli, ač'aroyli, deliasanoyli, čiček'oyli*... The village of Yeşil Mahallesi in Çilimli is only populated by *helimoyli*; the population of Gürcü Çiftlik have the surnames: *tatunoyli, xožaoyli, alimoyli, axisxaloyli, salixoyli*... while in Yeşiltepe we encountered the surnames: *čoloyli, abdioyli, ustaoyli, topuzoyli*... In Hacı Yakup köyü village of Gölyaka people had the surnames: *bekiroyli, temiroyli, šainoyli* etc. Most of these surnames have Turkish and Arabic anthroponyms as stems, while others (e.g. *ač'aroyli, Axisxaloyli*) originated from old community names (Compare Turkish *Acar* 'Acharan', *Ahiskalı* 'Akhaltsikhian').

The descendants of Georgian Muhajirs currently residing in the Düzce region of Turkey typically remember their old Georgian surnames. A narrator from the city of Düzce proudly told us his Georgian surname — *k'ak'alaze* — along with his Turkish name. He also noted:

akawri kartweleps čweni saxeli, gwari ar dagwawic'q'da-ki, wicit igini. sul adamanma tawisi gwari icis. p'irwelaj ki sakartwelos k'arebi gaxsnen, dejc'q'o misla-mosla: šen ra gwari xar? šen ra sopliđan xar? — me k'ak'alaze war, me inajšwili war, me katamaže war — ise dejc'q'o, gamewk'itxet, wicanit, wnaxet. meore kartweli k'ide 'ari aka — ač'areli, iginma misi gwari 'ar ician. kedejdan winc čamosuli arian, sul türkča gwarebi ician iginma. kartwelebi arjan ama, türkča gwarebi akwan. mesela, me mkixwen — me kakalazej war, wambop. imas k'itxwen — turkul gwar ambops: č'eč'eloyli waro, c'iteloyli waro — it'q'wian. mere gejgeben ama, kartuli gwari ar ari-ki ese, turkulia, osmaluria. kobletlema upro k'arkat icis tawisi kartweli gwari [...].<sup>2</sup>

This narrative is remarkable for the narrator's attitude towards surnames: in his opinion, only those surnames which end in a traditional Georgian formant are

<sup>2</sup> "We, the Georgians living here, have not forgotten our surnames. We know them, everyone knows his/her surname. When the border with Georgia was opened for the first time, people started travelling between the two countries [and asking each other]: What is your surname? Which village are you from? I am Kakaladze, I am Inaishvili, I am Katamadze — It started like this. We asked after and found our relatives. There are more Georgians from a different community. They are Acharans and those people do not know their surnames. Those coming down from Keda know only their Turkish surnames. They are Georgians but have Turkish surnames. For example, when someone wants to know my surname, I say that I am Kakaladze, but those people will tell them their Turkish names like Checheloghli or Tsiteloghli. Then, they understand that these names are not Georgian, they are Turkish, Ottoman. Kobuletians know their surnames better."

Georgian, while surnames with Georgian eponyms and foreign formants are not (the Ottoman surnames — *č'eč'eloyli* and *c'iteloyli* — mentioned by him contain old Georgian eponyms, although they add the foreign suffix *-oyli*). The narrator also explained why it is so important for the descendants of the Muhajirs to know their old surnames: otherwise, it would be too difficult to find their relatives in Georgia.

A narrator from Hamamüstü village, Düzce, after introducing himself with his full name in Turkish, told us his Georgian surname as well — *xoxot'aišwili*. He did not know the Ottoman nick-surname, because his ancestor (great grandfather) had arrived from Georgia in 1921 — after the Soviet occupation. However, a close relative of his, a descendant of the Muhajirs who had migrated from the same village in Kvemo Machakhela in 1879, told us that the Khokhotaishvilis' nick-surname was *'aidiloyli*. It is also noteworthy that the microtoponym *'aidili gölebi* 'Aidil lakes' is encountered in the same village, Hamamüstü, Düzce. According to the narrator, "there was a man called Aidil and the place was called Aidil lakes in his honor." In our opinion, the nick-surname *'aidiloyli* must have been created soon after the Muhajir migration began.

In the city of Düzce we learnt a very interesting fact: the narrator remembered his Georgian surname — *K'wirt'ize* — because, as he said, his ancestors had attempted to return to Georgia several times:

čwen k'wirt'ize wart. batumidan aka mosulān, čweni dedēbi mosulan. uk'an c'asla surwebian ki, tabi, ert-or k'ac[s]... ište, sonra uk'an c'asulan, beki miwdeto, geri ik čwen saxlep dūt'rialdeto. c'esulan ki, hüdützec rusep dūq'enebian: eseni win āriano? k'wirt'ize? ō!.. c'ajt axla q'welaj uk'ano! ra gindebian akao?!.. čwene k'wirtizestan wer dawždebito!.. k'wirt'ize ište, didi eškiajs sülāle q'opila ika<sup>3</sup>.

What is significant about this story is the use of the original Georgian form *gwari* along with the Turkish and Arabic *sülāle* 'surname, posterity'. It is also noteworthy that the narrator told us how his ancestors had come to adopt their modern Turkish surname:

[...] čweni dedēp uk'an casla surwebian ki, wer c'esulan da wer c'esulan... memren-da, hūkūmat türkča sojadi "Dursun" mūcemia. türkča "dursun" ne demek ki, bilijrsun? jani: dadeki, gačer-di — 'is tkmaja.<sup>4</sup>

<sup>3</sup> "We are Kvirtidzes. Our ancestors came here from Batumi. Of course, some wanted to go back... so they left in the hope that they would return to their houses. When they left, Russians stopped them at the border: 'Who are they?' [The Russian border-guards asked each other] 'Kvirtidzes? No! Go back at once! We cannot live with Kvirtidzes!' Among the people with the surname Kvirtidze there were many outlaws. The surname Kvirtidze was shared by many people there."

<sup>4</sup> "Our ancestors wanted to go back, but their attempts failed. Then, the government gave them a Turkish name: Dursun. Do you know what 'dursun' means in Turkish? It means 'stop', 'stay'. That's what it means."

It is remarkable that even those who do not speak their ancestral language of Georgian, or speak very little, have heard stories about their surnames (nick-surnames). For example, in the village of Aydınpınarı (Turk. Aydınpınarı köyü), Düzce İlçe, we recorded a legend from a 30-year-old narrator whose Georgian was very poor. The legend tells how the surname *Salixoyli* was created.

In 1879, a ship sailing from Batumi brought an orphan boy to Istanbul with other Georgian Muhajirs. The boy was about 10 or 11 and his first name was *Salix*, but he did not know his Georgian surname. The Muhajirs took care of Salikh, and when he got married, they gave his descendants the surname *salixoylebi* (Salixoylis) or *salixaşwilebi* (Salikhashvilis). While telling the story, the narrator used both versions. It is interesting that in the Turkish version (with the formant *-oyli*) the eponym remained unchanged (*Salix*), while in the Georgian version it took a diminutive-hypocoristic form (*Salix-a*).

We encountered numerous Ottoman nick-surnames which are interesting in many respects, e.g.:

- 1) [...] ikidan om ak mowsulwart, mas memre, ani, akauri saxeli helimoqli dürkian. čwen' emjebi — klat helimoqli! ama ik — baramiže wq'opilwart da ak rom moelit, ak gamocilila.<sup>5</sup>
- 2) [...] čweni süläle 'ari ač'aroyalaj. čweni sopeli hacxan iq'o igze, ač'araši. ikidam ki mowdes dedēbi, ač'areli iq'wes ki, imidan — ač'aroyli dārkwes, amp[r]at dūrkmewjan ište. batumidan mosulan tu, hacxaj sxwagnidam, 'ar wici.<sup>6</sup>

In this narrative, a number of fascinating details are revealed: The first narrator stressed that they took the Ottoman nick-surname after they migrated from Georgia (particularly Achara) to Ottoman Turkey. We are certain that his ancestors — Baramidzes — already had that nick-surname in Achara, but on Georgian territory, where the Georgian system of social relations still existed and commanded respect under Ottoman rule, the ancestral surname was definitely more prestigious and important than the nick-surname given by Ottoman officials.

The second narrator regarded his Ottoman nick-surname as diminutive-hypocoristic, as he felt that it could not be his real surname but rather one given to his ancestors according to their origin — Achara. He did not know exactly which village or town his ancestors came from, but was sure that they were from Achara, as in Turkey they took (or were given) the nickname *Acaroğlu*. It is also

<sup>5</sup> “When we came from there (Georgia), they [our ancestors] took the local name (surname) Helimoğlu. But there (in Georgia) we were Baramižes and when we came here, the name changed.” (Düzce, Aydınpınar village).

<sup>6</sup> “We are descendants of Acaroğlu. Our village was there, in Achara. When my ancestors arrived from there, they called themselves Acharoğlu[s], because they were Acharans. They came from Batumi and some other place, I don't know which.” (Çilimli, Mahırağa village).

important that residents of the village of Hamamüstü pronounce the surname *Aç'aroḡli* in a Georgian manner, with a glottalized consonant.

Thus, as regards the formation of anthroponyms and patronyms, in the speech of the descendants of Georgian Muhajirs living on the Black Sea coast we can identify both Kartvelian (Georgian) and Turkish layers. This is normal in a bilingual environment, although in our case it is significant that the phonematic structure and word formation is mostly Georgian. The “onomastic legends” recorded in the mentioned region revealed that the formation of separate identification onyms, namely anthroponyms in Muhajir speech, was based on Georgian social norms even after the Georgian settlement in Ottoman Turkey. Therefore, they have preserved both Georgian and Turkish characteristics to this day.

### 3. PLACE NAMES

In July 2021, the expedition of the Georgian Patriarchate St Andrew the First-Called University Center of Kartvelology carried out research in the following villages:

1) Düzce İlçe: Aydınpınar, Asar, Gölormanı, Doğanlı köyü, Yeşilçamı, Muncurlu, Musababa köyü, Fındıklı-aksu, Çakır Hacı İbrahim köyü, Çiftlikköyü, Şemşir köyü;

2) Akçakoca İlçe: Doğancılar köyü, Esmehanım köyü, Melenagızı, Uğurlu, Çiçekpınar;

3) Çalıklı İlçe: Yeşil mahallesi, Yeşiltepe, Mahırağa, Hızardere;

4) Gölyaka İlçe: Hamamüstü, Hacı Yakup köyü;

5) Yığılca İlçe: Kırıkköyü.

It should be noted that Georgians live side by side with other ethnic groups in many places, and the language they use for communication is Turkish. Therefore, the Georgian names of the villages have mostly derived from Turkish dialectal forms — the example of *Aydınpunyari* in Düzce serves to illustrate this perfectly. The modified component of these toponyms is the lexeme *Punyar-i*, which originated from the Turkish dialectal *pingar/pungar*. In literary Turkish, its equivalent is *pınar*, which means ‘mine’, ‘minefield’, while in Turkish dialects it means ‘a stream’ (Baskakov, 1969, p. 265). Thus, the etymology of the above listed toponyms can only be traced based on Turkish dialectal material: *Kestanepunyari* ‘a chestnut stream’, *Q'arapunyari* ‘a black stream’, *T'atlipunyari* ‘a tasteful stream’, etc.

Toponyms of Turkish origin seem to have been adjusted to phonematic and morphological structures in Georgian; e.g., the villages/quarters: *Doyanlıkoj* (Tekmezer), *Kučukdere* (Küçükdere), and *Tepewrani* (Tepeviran köyü) of Düzce ilç. The unofficial names of those villages are Turkish, but they are adapted to Georgian phonetic and grammatical norms. It is also remarkable that the residents of these villages pronounce toponyms in the Georgian manner, even when they speak Turkish:

*Ali de Tekmezerije gidijr, dā!..* “[and] Ali is going to Tekmezer, you see!” (Compare the literary Turkish: *Ali de Tekmezer’e gidiyor*);

*O köyün adı — Tepewrani, ha onun da — kuçukdere!* “That village is called Tepewrani, and the one over there is Kuçukdere!..” (Compare the literary Turkish: *O köyün adı — Tepeviran köyü, işte onun da — Küçükdere*).

Among the materials obtained during the expedition of the Kartvelology Center, there was only one case when a village with Muhajir descendants had kept its unofficial name brought from Georgia (namely *Kobuleti*). This example is to be found in the village of Mahirağa in Çilimli *ilçe*, which the older generation has called *Sameba* (‘trinity’) for the last 50 years. The villages of *Zeda Sameba* and *Kweda Sameba* still exist in Georgia in the Kobuleti municipality of the Autonomous Republic of Achara. According to the information obtained by the expedition, the ancestors of the Georgians living in Çilimli *ilçe* *Sameba* today sailed from Kobuleti Sameba on an Ottoman ship called *Gülnihal*.

#### 4. MICROTOPYNYMY

Based on our materials, Georgian microtoponyms prevail in the places settled by Georgians; particularly, village names are Turkish or Greek, but sections of those villages have Georgian names. For example, two of the sections of the village of *Hamamüstü* in Gölyaka *ilçe* are called *Ç’alaxmele* and *Donogani*. Concerning these microtoponyms, we recorded the following story (legend) from our respondent: “*ç’alaxmele batumis saxeli q’opila, ise ’amboben. zamânze, im ikidan saxeli dütkmewian. ert mällesac donogani tkwia. ik rācxa rom mždaran, imis bedeli t’q’iebi miucemian ak. ik saxeledi racxa rom iqo, ak dürkmewian [...]*”.<sup>7</sup> Other sections of *Doğancılar* are called: *Asarmaj*, *Goržowazi* and *K’əzəžək Ezija*. They are also settled by Georgians, but the microtoponyms are foreign.

We encountered a similar situation in Hacı Yakup Köyü village, Gölyaka *ilçe*, where most of the population are descendants of Muhajirs from Machakhela valley. This village is also completely Georgian, but the microtoponyms in this area are all foreign. Here is a story narrated by the oldest resident of Hacı Yakup Köyü, which we recorded on July 11, 2021:

[...] *es sopeli — Hažijakupia. sxwa saxeli amas ar ak. t’q’iebi, alagebi ak. axla hāgze, gaḡmaši, awi q’ eas et’q’wian. ase, em c’in, daktayan — jajla jatay et’q’wian, hejse et’q’oden. işte hak, am adgils — q’amazdis et’q’wian. ik ase, zejt exwal, is — sul zejze, zejtk’en rum žamea, — q’araq’iruyi hkwan imasa, q’araq’iruyi. nejse, imis ikidan ise — mellik tepe, mešadüzi,*

<sup>7</sup> “Chalakhmela used to be the name of Batumi, so they say. In the past, they named this place after Batumi; when they arrived here, they called it by the same name. Another section is called Donogani. The wooded land they received for settlement here was like their homeland, so they called these places the names brought from home.”

hejse — q'abaq'ulayı, em gaymas — pelüte taj hkwia. pelüte tajs işte, adgilebi ari: fəndik'li, ožalan... kartuli ar kwia, imnajri kartuli saxeli 'ar kwia.

axla am agze, komo[t], sarižoylebi et'q'wian, sarižoylebi. is rajdan darčenila? ika gjaurebi mždaran — somexebi qopilan. imitidan darčenila. işte hak, topalis jers et'q'wian, zejt — topalis jeri. topali ici, xo, jeric ici — gnebilop, kartwelia igic. ikac topali somexi mždara da imidan dārkwes igi.

hejse — 'ajdili gölebi. göli rāri, ici, dā? c'q'lis igi... 'ajdili gölebi 'imnajri adgili ari. 'ajdilaj q'öpila erti da imidan 'ajdili gölebi et'q'wian. hejmpəri saxelebic ari darkmewli. akaobas čanaxči kwia. hejse.<sup>8</sup>

It is remarkable that the microtoponyms mentioned by this narrator were formed as a result of code-mixing between Georgian and Turkish.

Also of interest is an analysis of Georgian toponyms. A large percentage of the descendants of Georgian Muhajirs named *Batumi* as the place of origin of their ancestors. In our respondents' speech, *Batumi* does not mean a city. It stands for Batumi district as a whole or, more generally, for Achara. In the Turkish speech of Muhajirs, the term *Batum muhacirleri* is used to denote Georgian Muhajirs and not "Muhajirs from the city of Batumi." This term is actively used by the part of Georgian population whose knowledge of their mother tongue is poor. They often call themselves *Batumi Georgians* (Turk. Batum Gürcüleri) despite the fact that many of them come from Zemo ('upper, mountainous', Tr. N.) Achara. The present day descendants of Georgian Muhajirs sometimes remember the names of the villages their ancestors came from. In the materials recorded by us, we encountered the names of villages in the Keda municipality: *Chalakhmela*, *Dologan*; in Zemo Achara: *Zhvana*, *Tsoniarisi*; in Kobuleti: *Sameba*, *Kvirike*, *Gvara* etc.

In the speech of the descendants of Georgian Muhajirs living on the Black Sea coast, the *Achara* is used in its narrow sense and only refers to those descendants from the Keda municipality. Such an interpretation of *Achara* can account for distinguishing four groups of descendants of Georgian Muhajirs, who arrived in Turkey from the current Autonomous Republic of Achara (some respondents distinguished three groups, as they merged the first two groups):

<sup>8</sup> This village is called Hacı Yakup and that is its only name. There are forests and different places here. The place on the other side is called Avi Kaya. The one down the hill is Yayla Yatak. Here, this place is called Kamazdı. Up there, at the very top, there is a mosque and that place is called Karakiruk. Behind it, you can see Melik Tepe, Meşedüzü. Then comes Kabakulağı, there, on the other side is Felüte Tay. In Felüte Tay there are places like Fındıklı, Öcalan... They do not have Georgian names.

The place down there is called Sarižoylis. Do you know who lived there in old times? Faithless people, Armenians. That place over there is known as *Topalis Jeri* ('a lame man's place'). You know the word *topali*, don't you? And you know "yeri" as well, because it is also Georgian. So a lame Armenian used to live there and they named this place after him.

Those are Aydili Lakes. A lake is water, you know?.. There lived a man whose name was Aydil and the place was called Aydil's lakes. Such names did people give to these places. This place is called Çanakçı. That's it."

- 1) Acharans — descendants of Muhajirs who arrived in Turkey from the current Keda municipality;
- 2) Zeganians — descendants of Muhajirs from the villages of Shuakhevi and Khulo;
- 3) Machakhelians — descendants of Muhajirs from the Machakhela Valley;
- 4) Churuksuans — descendants of Muhajirs from the present Kobuleti municipality. It is remarkable that some descendants often use the toponym *Churuksu* (Turkish-Ottoman *Çürüksu*) to refer to present day *Kobuleti*, although they know its old Georgian name. There is also a tendency to use *Kobuleti* as an oikonym to refer to the region, and to use *Churuksu* as a toponym (a place name).

Such an internal differentiation of Achara's historical population was caused by the changing borders of one of Georgia's historical districts, as well as by insufficient information about ethnic or regional identity available to the Georgian population living in the Ottoman Empire. There is one more significant factor: residents of Keda living in today's Autonomous Republic of Achara still call the population of Shuakhevi and Khulo by the name Zeganian ('highlander', Tr. N.) Acharans. For descendants of Muhajirs from Keda, the short form *Zegani* is associated with Acharans living in mountains. Consequently, the meaning of the temonym *Acharan* narrowed. Over the span of 140 years, the Acharans who had migrated from Zemo Achara adopted the name *Zegneli* and practically turned it into a temonym. Among the materials of our expedition, we have made the following notes concerning this issue:

- a) a descendant of Muhajirs from Keda: "We are Acharans, people from Khulo are Zeganians";
- b) a descendant of Muhajirs from Khulo: "We Zeganians are real Chvенеburis, Acharans are washed out (degraded — T.P., M.L., S.K.)";
- c) a descendant of Muhajirs from Kobuleti: "We are more civilized, but we are not as hardworking as Acharans. They work really hard; Machakhelians are even less civilized than Acharans, they are like savages..." (Kobuleti Muhajirs' descendants call both Kedians and Khuloans by the term Acharans).

## 5. THE HISTORICAL REALITY

Based on old written sources (See Kartlis Tskhovreba "The Georgian Chronicles", (Tr. N.)) in Khulo, Zemo Achara, there is a village called Didi Achara (Didachara) ("Great Achara", Tr. N.). It was that village after which the whole region and the largest river in Achara — *Ač'arisc'q'ali* ('Achara water', Tr. N.) — were named. Apparently, during the 140 years of isolation, some of the Georgian Muhajirs living in Ottoman Turkey began to distinguish between the Acharans living in the mountains (Shuakhevi and Khulo) and those living in the lowlands (Keda).

The temonym (community name, Tr. N.)<sup>9</sup> *ač'areli* 'Acharan' was ascribed to the Keda population, while the syntagma *zegnīs ač'areli*, which had originated from the name of the geographical belt, was simplified to become *Zeganian*, a temonym used to refer to the descendants of migrants from Shuakhevi and Khulo.

#### REFERENCES

- Баскаков, Н.А. (1969). *Введение в изучение тюркских языков* [Introduction to the study of Turkic languages] (2<sup>nd</sup> ed.). Москва: Высшая Школа.
- Donia, R.J., & Fine, J.V.A. (1994). *Bosnia and Hercegovina: A tradition betrayed*. London: Hurst and Company.
- Yüksel, H. (1994). Kafkas göçmen vakıfları [Caucasian migrant foundations]. *OTAM: Ankara Üniversitesi Osmanlı Tarihi Araştırma ve Uygulama Merkezi Dergisi*, 5, 475–488.

#### REFERENCES (TRANSLITERATION)

- Baskakov, N.A. (1969). *Vvedenie v izučenie türkskih äzykov* [Introduction to the study of Turkic languages] (2<sup>nd</sup> ed.). Moskva: Vysšaa Škola.
- Donia, R.J., & Fine, J.V.A. (1994). *Bosnia and Hercegovina: A tradition betrayed*. London: Hurst and Company.
- Yüksel, H. (1994). Kafkas göçmen vakıfları [Caucasian migrant foundations]. *OTAM: Ankara Üniversitesi Osmanlı Tarihi Araştırma ve Uygulama Merkezi Dergisi*, 5, 475–488.

#### SUMMARY

After the Russo-Turkish War of 1877–1878, the Turkish authorities initially settled Muhajirs on the Black Sea coast of the Ottoman Empire. Some of their descendants have preserved their mother tongue and many historical traditions to the present day. There were about 150 villages in which Muhajirs from the Russian Empire were temporarily settled on Ottoman state owned lands (vakufs) between 1878pp1882. In those villages, descendants of Muhajirs (not only Georgians, but also Abkhaz-Abazas and North Caucasians) can still be found today. The present article deals with the onomastic material preserved in Georgian Muhajirs' speech in the Düzce region (Düzce İli). Before 1878, the territory of modern Düzce was populated by different ethnic groups living alongside ethnic Turks. These included Orthodox Bulgarians from Thrace, Greeks and Bosnians. After the war, most of those peoples left the region for their historical motherlands, and the territory left by them was offered to Muhajirs coming from the South-western Georgia (Achara, Machakhela, Nigali...).

---

<sup>9</sup> Ethnonym — a name ascribed to a particular ethnos (ethnic group); compare: temonym — a name of “temi” (“community”, Tr. N.), a part of ethnos.



# STRATEGIE DYSKURSYWNE W OBSZARZE ONIMICZNYM TEKSTU WOBEC WIELOKULTUROWOŚCI JAKO CECHY WSPÓŁCZESNEGO PODRÓŻOPISARSTWA

Słowa tematyczne: nazwa własna, onomastyka, literatura podróżnicza, dyskurs, wielokulturowość

## 1. WPROWADZENIE

Od mniej więcej końca ubiegłego stulecia można zaobserwować w polskiej literaturze wyraźny przyrost tekstów o tematyce podróżniczej. Niektóre wydawnictwa specjalizują się w tego typu piśmiennictwie, inne tworzą odrębne serie. Zjawisko jest odpowiedzią i zarazem inspiracją dla ogólnej tendencji czy wręcz mody na podróżowanie, odkrywanie nowych miejsc, kultur, cywilizacji, ale też rozrywek czy kulinariów. Z tym fenomenem pośrednio można wiązać dynamiczny rozwój mediów elektronicznych, głównie portali społecznościowych, kreujących potrzebę i trend dzielenia się przeżyciami, doświadczeniami, a nade wszystko prywatnością, która nabiera odmiennych, zgoła nieprywatnych, konotacji znaczeniowych.

Teoretycy kultury mówią o nowych, a przynajmniej inaczej profilowanych, aspektach doświadczania świata w podróży. Wspomina się m.in. o dojmującym pragnieniu autentyczności, dominującej roli zmysłu wzroku w poznawaniu i utrwalaniu rzeczywistości, swoistym projektowaniu świata podróży, ale też smakowaniu tegoż (Wieczorkiewicz, 2012). Podróż staje się niejako przeżyciem wieloaspektowym, totalnym, niewymagającym wcale uczestnictwa bezpośredniego. Podróżnik to właściwie obecnie zawód, który wiąże się z koniecznością utrwalenia peregrynacji w rozmaitych formach i przekazania tych treści masowemu odbiorcy. Tradycyjne reportaże przechodzą obecnie wyraźną ewolucję (por. np. Frukacz, 2019), pojawiają się też nowe formy gatunkowe, takie jak: blogi i vlogi podróżnicze czy hybrydy generyczne, np. opisy miejsc odwiedzanych (w formie pamiętnika, wspomnień, reportażu) łączone z przepisami i gawędami kulinarnymi dotyczącymi danych obszarów i kultur.

Ta złożona i dynamiczna sytuacja skłania do przyjęcia koncepcji dyskursu jako kontekstu analitycznego dla podrózpisarstwa. Obrosłe w liczne definicje i atrybuty pojęcie, którego początków upatruje się często w refleksji filozoficzno-socjologicznej Michela Foucault, znalazło się również w orbicie zainteresowań językoznawców. Nie wdając się w szczegóły, przyjmuję, że dyskurs jest fenomenem komunikacyjnym wyższego rzędu<sup>1</sup> skupiającym w sobie rozmaite — nie tylko werbalne — składowe; jest motywowany i kontekstualizowany przez czynniki społeczne, ideologiczne i kulturowe; znajduje różne pod względem formalnym manifestacje oraz aktualizacje. Waldemar Czachur w przekonujący sposób stwierdza, że lingwistyka dyskursu<sup>2</sup>: „jako teoretyczno-językowy i analityczny program badawczy postrzega swój cel poznawczy przede wszystkim w analizie kształtujących się w dyskursie relacji między użyciem języka, zbiorowymi systemami przekonań i procesami selekcji wiedzy a kulturą, pytając przy tym, w jaki sposób językowe perspektywizacje tworzą podzielane przez społeczeństwo znaczenia, a przez to modelują określone obrazy rzeczywistości” (Czachur, 2020, s. 216).

Dyskurs stanowi przedmiot refleksji także w badaniach onomastycznych — pojawia się zarówno w dociekaniach onomastycznoliterackich (Rejter, 2016), jak i innych obszarach, np. w pracach inspirowanych krytyczną analizą dyskursu odsyłającą do różnych domen komunikacji i kultury (Rutkowski i Skowronek, 2020). W niniejszym artykule odwołam się również do pojęcia dyskursu, w tym wypadku do jednej z jego pododmian (poziomów) wyróżnionych przez Bożenę Witosz (2009, s. 58), mianowicie do dyskursu tematycznego<sup>3</sup>. Egzemplifikacją dyskursu tematycznego byłby dla mnie dyskurs podrózniczy, ograniczony do realizacji werbalnych, najczęściej gatunkowo przynależnych do reportażu. Uznając jednak dyskurs za pojęcie pojemniejsze, nie zamierzam skupiać się na analizach

<sup>1</sup> Można za Marią Wojtak (2011) uznać dyskurs — wraz z tekstem, gatunkiem i stylem — za jeden z elementów kolekcji pojęciowej.

<sup>2</sup> Inspirujące też pozostają ustalenia Bożeny Witosz (2009) dotyczące wzajemnych afiliacji dyskursu i stylu.

<sup>3</sup> Badaczka wylicza, że dyskurs może być rozpatrywany na poziomie: „a) konkretnej wypowiedzi (por. *na łamach wczorajszego «Dziennika» X i Y prowadzili interesujący dyskurs na temat lustracji*);

b) stylu indywidualnego (por. *Zbigniewa Herberta dyskurs o sztuce*);

c) gatunku tekstu (*dyskurs fotografii, dyskurs powieściowy, dyskurs reklamy*);

d) **rodziny różnogatunkowych wypowiedzi połączonych wspólną tematyką (*dyskurs tańca, dyskurs miłości, dyskurs o miłości, dyskurs podrózniczy, dyskurs o modzie*)** [podkr. A.R.];

e) rodziny wypowiedzi wyróżnionej ze względu na ich wspólne nacechowanie ideologiczne (*dyskurs feministyczny, dyskurs radiomaryjny, dyskurs populistyczny, dyskurs ekologiczny*);

f) rodziny wypowiedzi wyodrębnionych ze względu na przynależność instytucjonalną ich podmiotów (*dyskurs lekarski, dyskurs pedagogiczny, dyskurs szkolny, dyskurs naukowy*);

g) rodziny wypowiedzi wyodrębnionych ze względu na ich przynależność do określonej formacji kulturowej (*dyskurs modernistyczny, dyskurs postmodernistyczny, dyskurs średniowiecza*)” (Witosz, 2009, s. 58).

genologicznych, zwłaszcza że narzucałoby to określone postępowanie badawcze i wymagałoby wskazania precyzyjnych wyznaczników gatunkowych reportażu podróźniczego<sup>4</sup>, co w obecnej sytuacji kulturowo-komunikacyjnej nie byłoby łatwe. Mgławicowość (Kalaga, 2001) jako cecha licznych współczesnych form komunikacji dotknęła bowiem także reportażu podróźniczego, dziś sięgającego — na zasadzie eksploatacji wzorców adaptacyjnych<sup>5</sup> — do różnych form wyrazu.

Moim celem będzie wskazanie, opis i interpretacja głównych strategii dyskursywnych możliwych do uchwycenia dzięki analizie płaszczyzny onimicznej dyskursu podróźniczego. Takie postępowanie ma służyć wyeksponowaniu relacji między nazwą własną, dyskursem a wielokulturowością jako cechą tegoż. Pojawia się tu zatem znaczący z punktu widzenia poczynionych założeń problem wielokulturowości. Dyskurs podróźniczy bowiem dotyka kwestii Innego/Obcego<sup>6</sup>, ta zaś stanowi znaczący jego wyznacznik. Przyjmuję za Edwardem Możejka, że można przypisać wielokulturowości szereg aspektów:

Po pierwsze, jest ona wielką szkołą tolerancji. Po drugie, oznacza wysiłek zmierzający do zrozumienia Innego, do uświadomienia sobie naszej współzależności, a co za tym idzie i przenikania kultur w ich bardzo szerokim pojmowaniu i w najbardziej odległych od siebie zakątkach globu ziemskiego. Po trzecie, jej rozprzestrzenianie się w różnych dziedzinach szeroko rozumianej działalności i twórczości człowieka. Po czwarte, stwarza możliwość osiągnięcia materialnej niezależności, do życia w godności, bowiem u jej podstaw leży zasada poszanowania równości w odmienności (Możejko, 2004, s. 160–161).

Myślę, że w różnym stopniu i zakresie aspekty te odzwierciedla współczesny dyskurs podróźniczy.

Wydaje się, że kluczowym zagadnieniem możliwym do zaobserwowania także dzięki analizom płaszczyzny proprialnej dyskursu podróźniczego jest wzajemny stosunek kultury wyjściowej, rodzimej (w naszym wypadku polskiej) do kultur innych. To pozwoliło wyróżnić trzy, moim zdaniem najważniejsze dla obranego tematu, strategie dyskursywne. Są to:

- 1) asymilacja;
- 2) egzotyzacja;
- 3) neutralizacja.

---

<sup>4</sup> O wyznacznikach gatunkowych reportażu podróźniczego w aspekcie ewolucyjnym zob. Rejter, 2000.

<sup>5</sup> Szerzej na temat aspektów wzorca gatunkowego: kanonicznego, alternacyjnego i adaptacyjnego por. Wojtak, 2004, 2019.

<sup>6</sup> Kategoria Obcego i Innego jest ujmowana różnie w zależności od dyscypliny badawczej czy sprofilowania przedmiotu badań (zob. np. Karwatowska, Litwiński i Siwiec, 2017). Dla mnie Obcy/Inny utożsamiony zostaje na potrzeby niniejszego opracowania z przedstawicielem danej kultury, odmiennej od kultury odbiorcy (ale także nadawcy analizowanych tekstów), co znajduje manifestację w płaszczyźnie proprialnej tekstu, a co za tym idzie — dyskursu.

Uogólniając, wyodrębnione strategie dyskursywne opieram na stosunku kultury przedstawianej (kultury Innego) do kultury Swojego, czyli odbiorcy (i także nadawcy przybliżającego daną formację kulturową) tekstu. Taka specyfika kontaktu wynika stąd, że zarówno nadawca, jak i odbiorca są genetycznie przedstawicielami tej samej kultury, w naszym wypadku polskiej. Innymi słowy, interesuje mnie, jak dany typ relacji międzykulturowej (asymilacja, egzotyzacja, neutralizacja) zostaje odzwierciedlony w tekście, a ściślej — w jego sferze onimicznej. Najistotniejsze są oczywiście sposoby funkcjonowania propriów w określonym kontekście, różne odgrywane przez nie role, ale również zabiegi stylistyczne, w jakie czasami zostają uwikłane. Strategia dyskursywna zatem to w niniejszym opracowaniu szeroko rozumiany sposób wykorzystania (włączania, transpozycji, (re)interpretacji, kontekstualizacji, nadania walorów stylistycznych itd.) nazwy własnej w tekście, postrzegany w aspekcie wielokulturowości jako cechy podrózpisarstwa, jednej z odmian tematycznych dyskursu.

## 2. ASYMILACJA

Dyskursywna strategia asymilacji polega na przybliżeniu, adaptacji kultury Innego do kultury odbiorcy dyskursu, zatem w naszym wypadku do kultury polskiej. Manifestuje się w konkretnych formach propriów oraz ich ukontekstowaniu, wynikających z immersji w daną kulturę, przyjęcia jej jako dobrze rozpoznanej przez podmiot tekstu. Strategia ta polega także na włączeniu odbiorcy w dany krąg kulturowy, przybliżeniu mu tegoż.

Najprostszym i najbardziej oczywistym sposobem aktualizacji tekstowej tej strategii wydaje się tłumaczenie nazw własnych. Spójrzmy na przykłady:

- [1] Według Arnolda Milleta z **Oficina de Recuperación Ambiental del municipio de Lima (Biuro Ratowania Środowiska Miasta Limy)** jedna piąta produkowanych w stolicy śmieci kończy w oceanie, w Rimacu lub na którymś z dwudziestu nielegalnych wysypisk.  
(B. Szady, „Ulica mnie woła. Życiorysy z Limy”, s. 135)
- [2] W drodze do Bakeriet najrozsądniej nie rozglądać się na boki, bo wzdłuż głównej **Strandgaty (ulicy Plażowej)** większość witryn jest martwa, gdziekolwiek zamaskowana resztkami zaopatrzenia, szyldów albo godzin otwarcia.  
(I. Wiśniewska, „Hen. Na północy Norwegii”, s. 198)
- [3] Dania Zaksatykow mieszka na granicy poligonu, w aule **Sarzał**, co po kazachsku znaczy Żółta Grzywa.  
(J. Hugo-Bader, „W rajskiej dolinie wśród zielska”, s. 266)

Podobnych egzemplifikacji jest w badanym materiale bardzo dużo. Można mówić tutaj o zabiegu służącym dawno wskazanej, klasycznej już funkcji onimów

w tekście polegającej na lokalizacji w przestrzeni. Nadawca, tłumacząc nazwę własną, przybliżyła w formie literalnej rzeczywistość przedstawioną odbiorcy.

Ciekawsze wydają się przypadki, gdy przekład nazwy własnej jest nośnikiem dodatkowych treści, np.:

- [4] Na początku lat dwutysięcznych organizacje pozarządowe przeprowadziły w różnych krajach Ameryki Łacińskiej, także w Peru, kampanię **No Me Llame Niño de la Calle! (Nie nazywaj mnie dzieckiem ulicy!)**. Miała ona na celu uwrażliwić opinię publiczną na zjawisko bezdomności i zmienić sposób postrzegania *cellejeros* — zwrócić uwagę na to, że mają w sobie „potencjał zmiany”.

(B. Szady, „Ulica mnie woła. Życiorysy z Limy”, s. 90)

- [5] Imiona dzieci w oczach opiekunów nie zasługiwały ani na pamięć, ani na szacunek. W kanadyjskich szkołach z internatem personel nie kwapił się, by je zapamiętać, szczególnie jeśli wywodziły się z języków narodowych, jak **Waaseyaa (Pierwszy Promyk)**, **Bawaajige (Marzenia)**, czy **Myeengun (Mały Wilczek)**. Dlatego zazwyczaj dzieciom zabierano z grzbietów koszule uszyte maciną ręką oraz imię, a dawano numer porządkowy.

(J. Gierak-Onoszko, „27 śmierci Toby’ego Obeda”, s. 93)

- [6] Jak pokazują policyjne zeznania, dzieci ze Świętej Anny miały zwyczaj nazywać personel po swojemu — **Bobrzyca, Świński Zadek, Wielki Nochal, Pan od Cukierków, Skunksica, Świntuch**, no i zawsze — **Wrona albo Sowa** od ciemnych, sięgających ziemi habitów.

(J. Gierak-Onoszko, „27 śmierci Toby’ego Obeda”, s. 270)

Dla przytoczonych egzemplifikacji transponowanych do polszczyzny pro priów ważne pozostają makrotekstowe warunki ich występowania. Nazwa kampanii społecznej wpisuje się w główny temat reportażu Beaty Szady dotyczącego sytuacji peruwiańskich dzieci z warstw najniższych, pozostających w świadomości wielu na marginesie społeczeństwa. Eksklamacyjna forma nazwy ma zatem dla przekazu kluczowe znaczenie. Podobnie jest w wypadku antroponimów z tekstu Joanny Gierak-Onoszko poświęconego (nie tylko) kulturowej anihilacji ludności rdzennej Kanady. Relacja funkcjonowania nazw osobowych jest tu paralelna, niejako zwrotna: odebranie dzieciom tradycyjnych imion znaczących [5], pozabawienie ich tym samym tożsamości, występuje równoległe z (a być może skutkuje) określeniami przezwiskowymi wartościującymi jednoznacznie negatywnie, nadawanymi przez nie swoim opiekunom oprawcom [6].

W innych sytuacjach można mówić o dodatkowych aspektach natury retorycznej możliwych do przypisania tłumaczonym nazwom własnym lub kontekstom ich występowania. Oto kilka przykładów:

- [7] Według książki komika Alfreda Backi **Överlevnadshandbok för finlandssvenskar [Podręcznik przetrwania dla szwedzkojęzycznych Finów]** szwedzkojęzycznego Fina poznać można już chwilę po urodzeniu — wystarczy obok kołyski położyć kartkę i długopis, a od razu odezwie

się w nim odruch pisania podań. Podań o dofinansowanie, oczywiście, do jednego z wielu ustanowionych dla mniejszości funduszy.

(M. Sidz, „Kocie chrzciny. Lato i zima w Finlandii”, s. 17)

- [8] Pierworodny **Erling Arthur** otrzymał imiona po obu dziadkach, tym samym jego urodzony rok później brat z braku innych imion został **Ibertem juniorem**. Dla odróżnienia zaczęto go jednak nazywać **Bror, czyli brat**. I mimo że **Bror** jest już na emeryturze, pozostał bratem dla swojego ojca, siostrzenic, znajomych rodziny i dwóch kolejnych żon.
- (I. Wiśniewska, „Hen. Na północy Norwegii”, s. 32)
- [9] **Pöbel** robi sztukę uliczną jak najdalej od ulicy. Na rozpadających się stołach, domach pośrodku niczego, wyrzuconych na brzeg łodziach albo martwych kaszalotach. [...] Stare twarze i pomarszczone ciała obleczone w obcisłe kombinezony. Superbohaterowie, którzy już nikogo nie uratują — znak rozpoznawczy szablonów Norwega, idealna metafora północnych. **Pöbel to znaczy lobuz, chuligan**.
- (I. Wiśniewska, „Hen. Na północy Norwegii”, s. 230)
- [10] Wszedł towarzysz **Ylli, co po albańsku znaczy „gwiazda”**, piękny jak propaganda oficer śledczy w sprawie rewolty w **Spacu**. Wszyscy wstali i zasalutowali. **Ylli** uśmiechnął się pod nosem. Miał trzydzieści lat, gładką cerę, pachniał wodą kolońską. Komunistyczna **gwiazda** w ciemnoczerwonym garniturze i białej koszuli.
- (M. Rejmer, „Błoto słodsze niż miód. Głosy komunistycznej Albanii”, s. 170–171)

Sam zabieg transpozycji *proprium* jest tu najpewniej jedynie pretekstem do przekazania określonych treści<sup>7</sup>. Często towarzyszy mu ironia lub komizm, nierzadko elementy te współwystępują ze sobą. W przypadku tekstów Małgorzaty Sidz [7] i Ilony Wiśniewskiej [9] mamy do czynienia raczej ze strategią odciążenia dyskursu, dodania mu pewnych aspektów wzbogacających poziom czysto informacyjny, przybliżających odmienną kulturę, związane z nią stereotypy, zwyczajnie trudne do zrozumienia przez polskiego odbiorcę. Przekład nazwy własnej pomaga w zrozumieniu inności opartej często na niuansach, zaskakującej dzięki wydobytym w tłumaczeniu konotacjom semantycznym, odwołującym się często czy wręcz bazującym na ładunku semantycznym jednostki apelatywnej. Inaczej jest w wypadku przykładu [10] pochodzącego z utworu Małgorzaty Rejmer, stanowiącego bolesne rozliczenie się z komunistyczną przeszłością Albanii pozostającej przez dziesięciolecia pod rządami krwawej dyktatury. Deskrypcja oficera śledczego najcięższego albańskiego więźnia przez skojarzenia z apelatywną podstawą antroponimu go określającego w ironiczny sposób obnaża postać. Leksem *gwiazda* jest tu nie tylko etymologicznym źródłem nazwy osobowej, ale przywodzi na myśl konotacje semantyczne pospolitej jednostki słownika, z jednej strony, odsyła do znaczenia ‘sławna w jakimś kręgu osoba, wyróżniająca się czymś i wzbudzająca zainteresowanie innych osób’ (WSJP), z drugiej — do pamięci

<sup>7</sup> Na temat rozmaitych kontekstów transpozycji nazw własnych zob. Nowakowska-Kempna, 1979.

czerwonej gwiazdy pięciopromiennej będącej obok sierpa i młota symbolem komunizmu, spopularyzowanym po rewolucji październikowej i przyjętym z czasem przez wiele partii komunistycznych funkcjonujących w różnych krajach, nie tylko w ZSRR. Barwa czerwona występuje tu zresztą w określeniu koloru garnituru albańskiego oficera, co w znacznym stopniu dopełnia opis.

Można zatem mówić o wielorakich funkcjach przekładu nazw własnych, od prostego przybliżenia, lokalizacji miejsca, obiektu, osoby itp. do przydania temu zabiegowi atrybutów dodatkowych, nierzadko wzmacniających wymowę dyskursu.

Innym czynnikiem asymilującym jest „rozwijanie” nazwy własnej w rozmaitych formach tekstowych aktualizacji, swoiste jej definiowanie lub (re)interpretacja. Spójrzmy na przykłady:

[11] W języku norweskim obszar, w którym leży **Finnmark**, nazywa się Nord-Norge, czyli Północna Norwegia. Nie tak dawno jeszcze ta część kraju chciała w ogóle odłączyć się od Południa.

**Finnmark to garstka ludzi, ryby i renifery, kamień na kamieniu, bezwzględne morze, zimne lato, surowa zima i wiatr, który maści świadomość.**

(I. Wiśniewska, „Hen. Na północy Norwegii”, s. 18)

[12] **Iżewsk to brzydkie miasto na Uralu. W centrum ogromna wieża z żelaznych belek — iżewska odmiana wieży Eiffla.**

(J. Hugo-Bader, „W rajskiej dolinie wśród zielska”, s. 9)

[13] **Juhannus, dzień Jana Chrzciciela.** Najdłuższy dzień roku. Słońce zaczyna zachodzić bardzo powoli, a kiedy tylko świat na chwilę staje się jasnoszary, natychmiast zmienia zdanie i wraca na swoje miejsce. Ten spektakl najlepiej obserwować wśród przyrody, przy wodzie, w której słońce dodatkowo odbija paletę odcieni różu i pomarańcza. [...] **Juhannus to taki dzień, w którym wszystkie rodziny są szczęśliwe i takie same.**

(M. Sidz, „Kocie chrzciny. Lato i zima w Finlandii”, s. 12)

Nazwy własne opatrzone zostają tu odautorskim komentarzem mającym na celu przybliżenie jakiegoś wycinka opisywanej kultury. Często zabieg taki nosi znamiona indywidualnego odbioru danego fenomenu czy obiektu, a onim staje się dyskursywnie „oswojony” przez naddanie mu elementów łatwych do wyobrażenia, znanych z doświadczeń wrażeńowych, sensualnych czy asocjacji do elementów nieobcych, swojskich, bliższych środowisku kulturowo-społecznemu odbiorcy.

Bywa, że proprium zostaje uwikłane w konteksty interpretacji indywidualnych, metaforycznych silnie związanych z wymową ideową tekstu, np.:

[14] **Albania była rezerwatem osowiałych zwierząt.** Czy zwierzę, które żyje w klatce, marzy o tym, żeby się wydostać? Pragnienie, by się ocalić i odzyskać wolność, to nie jest marzenie, to instynkt. Zwierzę szarpie się w sobie i obserwuje, nie tracąc czujności, bo instynkt pcha je do tego, by się uwolnić.

(M. Rejmer, „Błoto słodsze niż miód. Głosy komunistycznej Albanii”, s. 230)

- [15] Nigdy nie zrozumiesz, czym był albański komunizm. **Gdzieś na peryferiach Europy powstała Korea Północna, kraj bunkier, kraj twierdza.** Ludzie mówią czasami, że nasz komunizm to był **mały Holokaust**. Tak jak nie da się opowiedzieć o **Holokaście**, tak nie da się opowiedzieć o życiu w kraju, który był więzieniem. Możesz przytaczać fakty i przedstawiać historie, ale nie dotkniesz naszego cierpienia.

(M. Rejmer, „Błoto słodsze niż miód. Głosy komunistycznej Albanii”, s. 143)

Charakterystyczne dla tego zjawiska egzemplifikacje pochodzą z reportażu M. Rejmer. Albania pod rządami komunistycznej dyktatury zostaje porównana do rezerwatu dzikich zwierząt i do Korei Północnej, innego kraju o podobnym ustroju politycznym. Skojarzenia te wywołują określone obrazy oparte na konotacjach semantycznych: wolności, ocalenia, instynktu, ale też zniewolenia, uwięzienia czy — chyba najbardziej przejmującej — Holokaustu. Onim staje się zatem nośnikiem treści symbolicznych, przez naddane mu cechy semantyczne nabiera niejako dyskursywizującego ciężaru.

Bardzo interesujące pozostają także rozbudowane wywody o charakterze etymologicznym:

- [16] **Niewiele wiadomo o pochodzeniu nazwy „Cofete”.** Jedni mówią, że wzięła się **od rosnącego na wyspie halofitu (*Mesembryanthemum nodiflorum*), zwanego tu *cosco* lub *cofe-cofe*.** Od końca XVIII aż do połowy XIX wieku był on towarem eksportowym i podobnie jak z siostrzanej barilli pozyskiwano zeń sodę i produkowano mydło. Mieszkańcy Fuerteventury używali go do przyrządzania gofio. Jego czarne nasiona bogate są w składniki odżywcze. **Inna wersja każe dopatrywać się w tym toponimie pewnego podobieństwa do nazwy plaży na Gran Canarii, Confital, która pochodzi od *confite* — podobnych do popcornu skamieniałych alg. Oprócz tego spotkałem się z dość ekstrawagancką teorią, że źródłosłowem jest francuskie *corbeille de figes* (kosz fig), co miałyby się wiązać z uprawianymi tutaj niegdyś figowcami.**

(K. Bajon, „Fuerte”, s. 142)

Podobne ogniwa tekstowe występują dość często w utworze Kaspra Bajona poświęconego hiszpańskiej Fuerteventurze, jednej z Wysp Kanaryjskich. Autor, zazwyczaj w bardzo detalicznej formie, prezentuje erudycyjne rozważania dotyczące rozmaitych kwestii, w tym nazw własnych. Przy okazji refleksji onomastycznych zostają zaprezentowane różne elementy kultury, historii, obyczajowości przybliżające odbiorcy kulturę Innego.

Wartym odnotowania przejawem dyskursywnej strategii asymilacji są licznie przywoływane paralele i porównania do kultury odbiorcy. Oto przykłady:

- [17] **Tampere to polska Łódź. Miasto założone w XVIII wieku, najpierw o tradycji handlowej, później przemysłowej.** To tutaj przebiegała linia podziału podczas wojny domowej. **Tampere** długo nie poddawało się białej sile i stało się symbolicznym, i nie tylko, bastionem czerwonych. Dzisiaj do **Tampere** jeździ się na studia, po pracę i do parku rozrywki **Särkänniemi**. Ten ostatni to szczególnie popularne miejsce latem, bo odbywają się tam koncerty największych gwiazd popu.

(M. Sidz, „Kocie chrzciny. Lato i zima w Finlandii”, s. 91–92)



[18] **Lima** jest trzecią co do wielkości stolicą **Ameryki Południowej** (po **Buenos Aires** i **Bogocie**). Mieszka w niej dziesięć milionów ludzi (pięć razy tyle co w **Warszawie**). Drugie pod względem wielkości miasto w kraju — **Arequipa** — jest czternaście razy mniejsze (trochę większe niż **Kraków**).

(B. Szady, „Ulica mnie woła. Życiorys z Limy”, s. 133)

[19] Czytałem książkę **Jana Grossa** o tym, jak spalono żywcem Żydów w stodole. Nie pamiętam, jak się... O, już wiem: **Dźedwabnej**. Ile o tym się mówi — a to była tylko jedna wieś!

(J. Gierak-Onoszko, „27 śmierci Toby’ego Obeda”, s. 149)

[20] Przeraza mnie nazwa miejscowości **Korpo**.

(M. Sidz, „Kocie chrzciny. Lato i zima w Finlandii”, s. 130)

[21] Wyobraź sobie: życie jest rzeką złożoną z dwóch strumieni, które łączą się ze sobą. Pierwszy to los, wszystko, co się dzieje za sprawą Boga lub fatum, wielkich sił potężniejszych od ciebie. Jesteśmy wobec nich bezbronni. Ty urodziłaś się w **Polsce**, ja w **Albanii**, w takich, a nie innych czasach, nic od nas nie zależało.

(M. Rejmer, „Błoto słodsze niż miód. Głosy komunistycznej Albanii”, s. 211)

[22] Do **Huelvy** przyjechałem dzień wcześniej i zatrzymałem się w starej hacjendzie dosłownie pośrodku niczego — kilka kilometrów od miasta. Z okien mojego pokoju rozpościerał się widok ni to na łąkę, ni to na pastwisko, a jedynymi wyróżniającymi się punktami były dwie akacje oraz wysokie, ukoronowane bocianimi gniazdami słupy trakcji elektrycznej, która to wznosząc się, to opadając, przemierzała ten malaryczny krajobraz. Czuli na wszelkie polonice, z radością przyjąłem informację, że w XI wieku hacjenda ta należała do **Abu Abdullaha al-Bakriego, muzulmańskiego historyka. Al-Bakri** fragment swojej monumentalnej *Księgi dróg i królestw* poświęcił **północnemu krajowi M’(e)šqa (Mieszka)**. Opierał się na relacji sefardyjskiego Żyda Ibrahima Ibn Jakuba, który w latach poprzedzających **chrzest Polski**, mniej więcej w połowie X wieku, wybrał się w krajoznawczo-rozpoznawczą podróż znanym niewolniczym szlakiem z **Kalifatu Kordoby** na **Słowiańszczyznę**.

(K. Bajon, „Fuerte”, s. 101)

Paralele i porównania mogą dotyczyć kwestii oczywistych, takich jak wielkość miast, ich charakter i specyfika [17] i [18], ale występują również odwołania do historii, nierzadko bolesnej [19], czy do znaczących symboli współczesności pozostających pod przemożnym wpływem ideologii kapitalizmu [20]. Zniekształcona fonetycznie i graficznie nazwa miejscowa *Dźedwabnej* (Jedwabne) pozostaje czytelna dla polskiego odbiorcy, podobnie jak toponim *Korpo* odsyłający do potocznego skrótu leksemu *korporacja*, który dawno już zdążył obrosnąć negatywnymi konotacjami niezdrowej rywalizacji (tzw. wyścig szczurów), wyzysku czy snobizmu. Pojawiają się ponadto przykłady strategii wzbogaconej o pierwiastki natury metaforycznej [21], wpływającej na obrazowość dyskursu albo też erudycyjne odwołania do zamierzchłych dziejów [22], sygnalizujące nieoczekiwane miejsca wspólne zestawianych ze sobą kultur. Propria stają się tu niejako pretekstem do snucia refleksji, rozważań o charakterze kulturowym właśnie.

### 3. EGZOTYZACJA

Strategia dyskursywna, którą postanowiłem określić mianem egzotyzyacji, polega na skupianiu się na kulturze Innego bez odwołań do świata odbiorcy. Podmiot tekstu pozostaje nadal ekspertem, niemniej przedstawiana kultura pozostaje obca/inna dla odbiorcy. Może to powodować efekt zdystansowania do poznawanego kręgu kulturowego.

Na płaszczyźnie onimicznej strategia egzotyzyacji bywa aktualizowana między innymi przez zastosowanie enumeracji, nagromadzenia nazw własnych. Spójrzmy na przykłady:

[23] Ten najbardziej chyba uciskany, pogardzany i bezbronny naród carskiego imperium uwierzył w słowa *Międzynarodówki* — „*Kto był niczem, tot stanie wsiem*” — i dał rewolucji tak wielu pisarzy, agitatorów, komisarzy, czekistów i żołnierzy, od sanitariuszek po dowódców armii. **Trocki, Zinowiew, Kamieniew, Rykow, Kaganowicz, Jakir, Radek, Swierdłow, Litwinow...** Wodzowie rewolucji, przywódcy **Kraju Rad**.

(J. Hugo-Bader, „W rajskiej dolinie wśród zielska”, s. 86)

[24] Ale **Tierszkowa** się uparła. Nie była już szarą myszką po wieczorowym technikum włókienniczym, ale żelaznym członkiem **Komitetu Centralnego KPZR** od **XXIV Zjazdu** począwszy, członkiem prezydium **Rady Najwyższej**, wiceprzewodniczącą Światowej Rady Pokoju. Była bohaterem **Związku Radzieckiego**, **Bohaterem Pracy Socjalistycznej Czechosłowacji**, **Bulgarii**, **Rumunii**, **Mongolii**, **Wietnamu**, **odznaczona dwoma Orderami Lenina**, **Orderem Czerwonego Sztandaru Pracy**, **Orderem Rewolucji Październikowej i Drużby Narodów**.

(J. Hugo-Bader, „W rajskiej dolinie wśród zielska”, s. 339–340)

[25] Przeszedłem przez więzienia w **Tiranie**, **Laçu**, **Elbasanie**, **Reps**, ale największy ból czekał na mnie w **Spacu**. Tam ukształtowałem się jako świadomy człowiek i tam przygniótł mnie drugi wyrok. Za udział w rewolucie skazano mnie ponownie, na szesnaście lat.

(M. Rejter, „Błoto słodsze niż miód. Głosy komunistycznej Albanii”, s. 165)

[26] — Chciałbym nigdy nie musieć jeść i tylko łykać takie kapsułki, jakie dostają astronauty. To powiedziała **Mari**, **I Suvii**, **I Lotta**, **i Fred**, **i Rickard**, **i Jere**. To najpopularniejsza fińska odpowiedź na pytanie o upodobania kulinarne.

(M. Sidz, „Kocie chrzciny. Lato i zima w Finlandii”, s. 66)

Współwystępowanie w ciągu enumeracyjnym kilku lub kilkunastu nazw własnych właściwych dla kultury Innego potęguje wrażenie zanurzenia się w niej, pełniejszego uczestnictwa, stwarza też czasami poczucie pewnej redundancji czy wręcz hiperboli<sup>8</sup>. Tak jest szczególnie w wypadku wyliczenia nazwisk przywódc-

<sup>8</sup> Z punktu widzenia stylistyki można zestawić przywołane egzemplifikacje z typologią wyliczenia autorstwa Janiny Abramowskiej odnoszącą się do enumeracji barokowych. Uczona sprowadza owe funkcje do trzech pododmian: wyliczenia elementów dopełniających, wyliczenia segmentowego,

ców Kraju Rad [23] oraz licznych godności i funkcji, które pełniła bohaterka ZSRR Walentyna Tierszkowa [24]. Toponimy albańskie, siedziby więzień również stwarzają uczucie przytłoczenia, zyskują na wymowie dzięki kontekstowi ich użycia oraz komentarzowi bohatera reportażu. Enumeracja może także pełnić nieco inne funkcje, co ilustruje przykład [26], w którym obserwujemy nagromadzenie antroponimów przywołanych raczej w funkcji humorystycznej. Forma imienia jako mniej oficjalna od nazwiska wskazuje na więź autorki z przywołanymi osobami, odciąża zatem dyskurs, choć ciąg propriów wskazuje na znaczący zasięg zjawiska, jakim jest obcy nam, a w Finlandii powszechny, stosunek do zwyczajów żywieniowych. Niezależnie zatem od stopnia powagi podejmowanego tematu ciągi enumeracyjne onimów można uznać za sygnały utrwalania odmienności opisywanej kultury.

Ważne dla dyskursywnej egzotyzyacji są tekstowe przejawy stereotypotwórcze lub wszelkie uogólnienia, np.:

[27] **Nicklas, jak każdy Fin** mieszkający w większym mieście, musi sobie radzić z niedosytem przyrody.

(M. Sidz, „Kocie chrzciny. Lato i zima w Finlandii”, s. 61)

[28] **Każdy Fin**, którego pytam, mówi, że nigdy nie był na randce. Chyba że za granicą, z **Amerykaninem** czy **Rosjanką**.

(M. Sidz, „Kocie chrzciny. Lato i zima w Finlandii”, s. 155)

Chodzi tu o sformułowania o charakterze upowszechniającym, kiedy nazwie własnej towarzyszą określone formy gramatyczne, np. — jak w przytoczonych cytatach — zaimek uogólniający *każdy*. Stanowią one czytelne sygnały odmienności kulturowej, wpływają też na tworzenie bądź utrwalanie stereotypów językowo-kulturowych. Oczywiście są to najbardziej wyraziste sygnały tego typu substrategii, wzmocnione formalnie. Nie jest ich szczególnie wiele w badanych korpusie w przeciwieństwie do aktualizacji bardziej wysublimowanych, implicytnych, wymagających interpretacji ze strony odbiorcy. Ich moc stereotypotwórcza jest jednak również znacząca<sup>9</sup>.

---

wypełniającego określony fragment rzeczywistości, i — wreszcie — wyliczenia o charakterze podobieństwa, różnic i materii pomieszania (Abramowska, 2002, s. 304–311). Enumeracje pochodzące z dyskursu podróżniczego mieszczą się najczęściej w dwóch pierwszych typach.

<sup>9</sup> Mam tu na myśli sytuację, kiedy odbiorca sam tworzy w głowie obraz jakiegoś zjawiska charakterystycznego dla opisywanej kultury, odmiennej od jego własnej. Na przykład z szeregu wypowiedzi bohaterów książki I. Wiśniewskiej możemy wysnuć wniosek, że Norwegowie z północy są zamknięci, wrodzy obcym. Nie spotykamy tu jednak eksplicytnych stwierdzeń, nie pojawiają się też bezpośrednio nazwy własne. Tak jest również w wypadku innych pozycji analizowanych w niniejszym artykule, a dotyczących różnych nacji i kultur.

W tym miejscu warto także przywołać zjawisko polegające na onimicznym nasyceniu dyskursu propriami charakterystycznymi dla danego kręgu kulturowego czy cywilizacyjnego, ważnego, czytelnego, obrosłego określonym zestawem konotacji dla konkretnego odbiorcy. Przykładem niech tu będą teksty Jacka Hugo-Badera dotyczące Związku Radzieckiego obecnego w pamięci wielu Polaków, synonimu reżimu, politycznej ingerencji w sprawy Polski, narzuconego ładu polityczno-społecznego, hegemonii itd. Trudno tu przywoływać niezliczone konteksty funkcjonowania nazw tematycznie odwołujących się do ZSRR, ograniczę się do wyliczenia kilku wybranych. Są to: *Związek Radziecki*, *ZSRR*, *Układ Warszawski*, *NKWD*, *KPZR*, *Wielka Wojna Ojczyźniana*, *Komsomol*, *Październik* (Wielka Rewolucja Październikowa), *Marks*, *Lenin* (J. Hugo-Bader, „W rajskiej dolinie wśród zielska”). Nazwy te, także w formie ugruntowanych w świadomości wielu Polaków skrótowców, stanowią sygnał wywoławczy określonych postaw, odczuć, wspomnień, przeżyć itp. związanych z czasami, kiedy Związek Radziecki sprawował kontrolę nad państwami Europy Środkowo-Wschodniej, w tym nad Polską. Mimo że dotyczy to zaszłości, jest nadal obecne w pamięci, dyskursie medialnym czy edukacyjnym, onimy te pozostają zatem wciąż symbolem kultury obcej, wrogiem.

#### 4. NEUTRALIZACJA

Dyskursywna strategia neutralizacji polega na włączeniu danej kultury (kultury Innego) w orbitę zjawisk rozpoznawalnych przez odbiorcę, choć niezwiązanych bezpośrednio z jego tylko kulturą. Wspólnota doświadczeń różnych kręgów cywilizacyjnych, którą można wiązać chociażby z silną tendencją do globalizacji, znajomość lub świadomość pewnych czynników są źródłami oswojenia Innego przez działania inkluzywne w sferę już (w różnym stopniu) rozpoznaną, znajomą, oswojoną. Można tę strategię potraktować jako pośrednią, „kompromisową” w zestawieniu z asymilacją i egzotyzacją. Dany, przedstawiany odbiorcy krąg kulturowy zostaje niejako oswojony przez osadzenie go na tle zjawisk przez niego identyfikowalnych.

Jednym z czynników aktualizujących tę strategię jest odwołanie do paralel i porównań do innych, ale znanych odbiorcy zjawisk kulturowych i cywilizacyjnych. Spójrzmy na przykłady:

[29] **Fuerteventura — tak bardzo podobna do Namibii** — miała swój symboliczny udział w kolonizacji południowo-zachodniej Afryki przez Niemców.

(K. Bajon, „Fuerte”, s. 129)

[30] **Bashkim Shehu** spotykał się z kolegami, którzy nosili dłuższe włosy i dżinsy, i cichaczem słucał z nimi nielegalnych płyt albo w środku nocy siedział przy włączonym radioodbiorniku

i wystukiwał rytm — **Radio Rai, Radio Monte Carlo, BBC, Wolna Europa**, rock'n'roll, jazz, rumuńskie szlągery... Gdy rozwścieczony ojciec zniszczył włoskie płyty **Vladimira**, ten przerzucił się na muzykę amerykańską — **Elvisa Presleya, Raya Charlesa, Carlosa Santanę**, i nauczył się lepiej ukrywać nabytki przeschmuglowane z zagranicznych podróży.

(M. Rejmer, „Błoto słodsze niż miód. Głosy komunistycznej Albanii”, s. 143)

- [31] A tu? Przyjeżdżasz do **Kanady** i od razu słyszysz, że zamordowaliśmy w szkołach z internetem setki indiańskich dzieci! No, to powiem ci, że są tu ludzie, którzy mogą o ludobójstwie powiedzieć więcej. **Rwanda. Holodomor. Rzeź Ormian. Mao Tse-Tung**. Cały świat splywa krwią. A jednak wiele tych narodów zostawia tę przeszłość za sobą i idzie do przodu. Tego nam właśnie potrzeba.

(J. Gierak-Onoszko, „27 śmierci Toby’ego Obeda”, s. 149)

- [32] **W madryckim Prado znajduje się Ogród rozkoszy ziemskich Hieronima Boscha**. W lewym, poświęconym rajowi skrzydle szesnastowiecznego tryptyku, tuż za plecami **Adama**, widać niecodziennie wyglądające drzewo poznania. Jego morfologia u współczesnych mogła wzbudzać konfuzję nie mniejszą niż fantastyczne hybrydy, fontanna przypominająca kałamarnice, ludozercze mięczaki, instrumenty muzyczne jako narzędzia tortur, defekujący ludźmi insekt o ptasiej głowie, przerośnięte zięby, sowy, dzięcioły i para czarnych. Drzewo to jednak nie jest fantazją malarza. Pochodzi z realnej atlantyckiej krainy pośledniości. Nazywa się **smokowiec kanaryjski** i jest tutejszym endemitem swobodnie rosnącym na spalonej ziemi. Współcześnie zdobi ronda i pobocza dróg. Na zielonych skwerach wokół lotniska wita turystów, którzy przybyli do „**uropejskiego raj**”, jak głosi billboard jednej z miejscowych agencji nieruchomości.

(K. Bajon, „Fuerte”, s. 81–82)

Autorzy analizowanych tekstów odwołują się często do historii i tradycji, zarówno odległej, jak i najnowszej, rozmaitych doświadczeń z nimi związanych. Przywołane nazwy własne odnoszą się do historii powszechnej i aktualnych zjawisk na mapie politycznej świata [29], [31], pojawiają się ponadto propria (medionimy i antroponimy) z kręgu kultury popularnej symbolizującej wolność, swobodę obyczajową, nowoczesność, zderzone z zamkniętą, szarą rzeczywistością człowieka uwięzionego w kraju rządzonym przez bezwzględnego dyktatora [30]. Kasper Bajon natomiast, z właściwą sobie skłonnością do erudycyjnych popisów, by przybliżyć wybranego przedstawiciela kanaryjskiej flory, przywołuje powszechnie znane arcydzieło malarstwa europejskiego [32]. Jego wywód staje się zatem raczej objaśnieniem dzieła sztuki niż próbą przybliżenia kultury jednej z hiszpańskich wysp. W każdym z powyższych fragmentów kluczowy pozostaje, jak zresztą w lingwistyce dyskursu w ogóle, kontekst — w tym wypadku kontekst występowania propriów. Wskazane paralele kulturowe stają się nośnikami wspólnoty doświadczeń, przeżyć, współtworzą swoiste continuum percepcji i współodczuwania świata w różnych jego odcieniach czy cywilizacyjnych formach i normach. Kontekstualizacja nazw własnych jest jednym z zabiegów konstituowania dyskursu, często dzięki wywołanemu przez onimy wrażeniu kontrastu, zaskoczenia, ironii itp.

Istotnym z punktu widzenia współczesnego odbiorcy jest także zabieg wskazujący na waloryzację globalizacji dzisiejszego świata i kultury. Oto przykłady:

- [33] **Jani** jest wysoki, nosi blond grzywkę jak członek boysbandu z lat dziewięćdziesiątych. Ma młode, umięśnione ciało, które trenuje na siłowni i grając w tenisa. Kiedy się uśmiecha, przypomina **Robina — młodego piosenkarza, fińską odpowiedź na Justina Biebera**.  
(M. Sidz, „Kocie chrzciny. Lato i zima w Finlandii”, s. 145)
- [34] **Gdzie Wioska, a gdzie Facebook...** Pamiętam, jak się cieszyłem, gdy we wsi wreszcie założono telefon i mogłem porozmawiać z narzeczoną w **Szkodrze**.  
(M. Rejmer, „Błoto słodsze niż miód. Głosy komunistycznej Albanii”, s. 133)

Justin Bieber jako symbol, ikona — zwłaszcza dla młodszego odbiorcy — współczesnej muzyki pop oraz Facebook — jeden z najpopularniejszych portali społecznościowych — odsyłają do świata wspólnotowego, zglobalizowanego, podległego podobnym mechanizmom komunikacyjnym i społecznym. Wzorcotwórcza rola popkultury, zniesienie granic i ograniczeń w kontaktach międzyludzkich są jednymi ze znaków współczesnego świata, stwarzają wrażenie, także iluzję współuczestniczenia i współtworzenia swoistej pankultury, obejmującej wszystkich i zarazem wszystkich zrównującej. Jani, nieznany powszechnie bohater reportażu M. Sidz, skojarzony zostaje z fińskim piosenkarzem Robinem, ten z kolei z Justinem Bieberem, gwiazdą światowego formatu. Tym samym Jani staje się uczestnikiem rodzimej kultury fińskiej, ale też globalnej. Facebook przywołany zostaje natomiast dla obrazowego wytłumaczenia komunikacyjnego zacofania Albanii sprzed kilkadziesiątu lat, kiedy nikt jeszcze nie słyszał o mediach cyfrowych.

Można wyodrębnić jeszcze jeden typ aktualizacji strategii neutralizacji, jakim jest pozbawienie nazwy:

- [35] Zesłali mnie do wioski tak małej i odległej, że nie miała nawet nazwy, nazywała się po prostu **Wioska**. Dostać się tam to była komunistyczna odyseja. **Wieś** leżała osiem godzin piechotą od **Kukës** i nie jechał tam żaden autobus. Ktoś na przystanku pocieszył mnie, że jest też krótsza droga, przez **Buzëmadhe**.  
(M. Rejmer, „Błoto słodsze niż miód. Głosy komunistycznej Albanii”, s. 129)

W powszechnym odbiorze brak nazwy skazuje obiekt na niebyt. Przywołana *Wioska/Wieś* nie miała nazwy, była mała i odległa od centrum kraju. Możemy przypuszczać, że była też nieistotna z punktu widzenia interesów albańskich władz, dlatego tam właśnie zesłano bohatera książki. Skazano go na banicję donikąd, a tym samym na nieistnienie. Zabiegi pozbawiania nazwy są znane z tekstów o charakterze kreatywnym (por. np. Graf, 2015), ale jak widać dotyczą również rzeczywistości jak najbardziej realnej.

Z moich badań wynika, że stopień zbliżenia kultury Innego do kultury odbiorcy (kultury Swojego) bywa profilowany różnie. Można pokusić się o pewne

spostrzeżenie, że wykorzystana próba badawcza dostarcza jednak dowodów na przewagę asymilacji i neutralizacji nad egzotyzacją, co przejawia się zarówno w liczbie typów aktualizacji poszczególnych strategii dyskursywnych, jak i egzemplifikacji je ilustrujących. W perspektywie wielokulturowości jest to w moim odczuciu zjawisko pozytywne, stanowi bowiem ważny element we wzajemnym poznawaniu się i rozumieniu, a także fortunnej komunikacji.

\* \* \*

Przeprowadzone obserwacje, tak związane z konkretnym materiałem dyskursywnym, jak i przyjętą koncepcją postępowania badawczego, skłaniają do pewnych wniosków uogólniających:

1. Potwierdzona zostaje teza, iż nazwa własna opisywana na poziomie dyskursu wymaga podejścia kontekstowego, odsłaniającego pełny jej potencjał semantyczny i funkcjonalny — co ważne — zarówno w aspekcie mikro-, jak i makrotekstowym.

2. Analiza dyskursologiczna onomastykonu wiąże się w wypadku dyskursu podróźniczego jako odmiany dyskursu tematycznego z koniecznością uznania aliansu onomastyki literackiej i stylistycznej, kulturowej oraz onomastyki dyskursu, zapewnia to bowiem holistyczny ogląd problemu<sup>10</sup>.

3. Płaszczyzna onimiczna dyskursu podróźniczego pozwala dostrzec i opisać kluczowe dla jego założeń i nacechowania ideologicznego kwestie relacji międzykulturowych, manifestujące się między innymi w zastosowanych strategiach dyskursywnych współtworzonych przez onomastykony.

4. Analiza relacji nazwy własnej, dyskursu i wielokulturowości jako cechy podróźniczej jego odmiany dowodzi zasadności tezy o wieloaspektowym wymiarze onomastyki jako metody badawczej stosowanej w odniesieniu do różnych zachowań komunikacyjnych oraz ich wielorakich aspektów.

5. Wskazane w artykule tropy badawcze odkrywają potencjał jednostki onimicznej możliwy do wykorzystania w tworzeniu dyskursywnych obrazów, profilowaniu doświadczeń odbiorcy, a także przybliżaniu, izolowaniu czy przedstawianiu kultury Innego.

6. Dalsze badania nad onomastyką dyskursu, różnie ujmowaną i definiowaną, z pewnością pozwolą lepiej opisać i zrozumieć (nie tylko) współczesne uniwersum komunikacyjne w różnych jego odsłonach.

---

<sup>10</sup> Bliskie są mi postulaty Ireny Sarnowskiej-Giefing, która od lat głosiła konieczność otwarcia onomastyki (głównie literackiej) na inne dyscypliny i dziedziny naukowe (zob. np. Sarnowska-Giefing, 2003, 2007, a także Rejter, 2018).

## ŹRÓDŁA

- Bajon, K. (2020). *Fuerte* [Fuerte]. Wołowiec: Wydawnictwo Czarne.
- Gierak-Onoszko, J. (2019). *27 śmierci Toby'ego Obeda* [27 deaths of Toby Obed]. Warszawa: Dowody na istnienie.
- Hugo-Bader, J. (2019). *W rajskiej dolinie wśród zielska* [In a Paradise valley amongs herbs]. Wołowiec: Wydawnictwo Czarne.
- Rejter, M. (2018). *Bloto słodsze niż miód. Głosy komunistycznej Albanii* [Mud sweeter than honey. Voices of communist Albania]. Wołowiec: Wydawnictwo Czarne.
- Sidz, M. (2020). *Kocie chrzciny. Lato i zima w Finlandii* [Cats christening. Summer and winter in Finland]. Wołowiec: Wydawnictwo Czarne.
- Szady, B. (2016). *Ulica mnie woła. Życiorysy z Limy* [The street calls me. Memoirs from Lima]. Wołowiec: Wydawnictwo Czarne.
- Wiśniewska, I. (2020). *Hen. Na północy Norwegii* [Over there. In the north of Norway]. Wołowiec: Wydawnictwo Czarne.

## LITERATURA

- Abramowska, J. (2002). O staropolskich enumeracjach [About Old-Polish enumerations]. W: I. Opacki i B. Mazurkowska (red.), *Dzieło literackie i książka w kulturze. Studia i szkice ofiarowane Profesor Renardzie Ociecek w czterdziestolecie pracy naukowej i dydaktycznej*. Katowice: Wydawnictwo UŚ.
- Czachur, W. (2020). *Lingwistyka dyskursu jako integrujący program badawczy* [Discourse linguistics as an integrating research program]. Warszawa: Wydawnictwo Atut.
- Frukacz, K. (2019). *Polski reportaż książkowy. Przemiany i adaptacje* [Polish book reportage. Alternations and adaptations]. Katowice: Wydawnictwo UŚ.
- Graf, M. (2015). *Literackie nie-nazywanie. Onomastykon polskiej prozy współczesnej* [Literary non-naming. Proper names of contemporary Polish prose]. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Kalaga, W. (2001). *Mgławice dyskursu. Podmiot, tekst, interpretacja* [Discourse nebulas. Subject, text, interpretation]. Kraków: Universitas.
- Karwatowska, M., Litwiński, R. i Siwiec, A. (red.). (2017). *OBCY/INNY. Analiza przypadków* [STRANGE/OTHER. Case studies]. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Możejko, E. (2004). Wielka szansa czy iluzja. Wielokulturowość w dobie ponowoczesności [The great chance or illusion: multiculturalism in postmodern epoch]. W: W. Kalaga (red.), *Dylematy wielokulturowości* (s. 141–161). Kraków: Universitas.
- Nowakowska-Kempna, I. (1979). *Transpozycja nazw własnych z języka polskiego na języki południowosłowiańskie* [Transposition of proper names from Polish into South-Slavonic languages]. Katowice: Wydawnictwo UŚ.
- Rejter, A. (2000). *Kształtowanie się gatunku reportażu podróżniczego w perspektywie stylistycznej i pragmatycznej* [Formation of travels reports in stylistic and pragmatic perspectives]. Katowice: Wydawnictwo UŚ.
- Rejter, A. (2016). *Nazwa własna wobec gatunku i dyskursu* [Proper name towards genre and discourse]. Katowice: Wydawnictwo UŚ.
- Rejter, A. (2018). Onomastyka literacka w kręgu współczesnej myśli humanistycznej [Literary onomastics in a circle of modern humane concept]. W: M. Graf, W. Hofmański i P. Graf (red.), *Z nazwą w świat. Filologiczna podróż z Profesor Ireną Sarnowską-Giefińg* (s. 259–269). Poznań: Maiuscula.



- Rutkowski, M. i Skowronek, K. (2020). *Onomastyczna analiza dyskursu* [Onomastic analysis of discourse]. Kraków: Wydawnictwo AGH.
- Sarnowska-Gieffing, I. (2003). Onomastyka literacka — integracja językoznawstwa i literaturoznawstwa? [Literary onomastics — an integration of linguistics and literary studies?]. W: M. Biolik (red.), *Metodologia badań onomastycznych* (s. 435–446). Olsztyn: Wydawnictwo WSP.
- Sarnowska-Gieffing, I. (2007). Onomastyka literacka dziś — przełomy czy kontynuacje? [Literary onomastics today — breakthroughs or continuations?]. W: A. Cieślakowa, B. Czopek-Kopciuch i K. Skowronek (red.), *Nowe nazwy własne — nowe tendencje badawcze* (s. 559–572). Kraków: Pandit.
- Wieczorkiewicz, A. (2012). *Apetyt turysty. O doświadczeniu świata w podróży* [The appetite of a tourist. About world experiencing in travel]. Kraków: Universitas.
- Witosz, B. (2009). *Dyskurs i stylistyka* [Discourse and stylistics]. Katowice: Wydawnictwo UŚ.
- Wojtak, M. (2004). *Gatunki prasowe* [Press genres]. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Wojtak, M. (2011). O relacjach dyskursu, stylu, gatunku i tekstu [About the relations between discourse, style, genre and text]. *Tekst i Dyskurs — Text und Diskurs*, 4, 69–78.
- Wojtak, M. (2019). *Wprowadzenie do genologii* [An introduction to genology]. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- WSJP = Żmigrodzki, P. (red.). (b.d.). *Wielki słownik języka polskiego* [The great dictionary of Polish]. <https://wsjp.pl>

## SUMMARY

### DISCOURSE STRATEGIES IN PROPER NAMES IN RELATION TO MULTICULTURALISM AS A FEATURE OF MODERN TRAVEL LITERATURE

Modern travel literature is the research material used in the article, and particularly how it represents a particular vision of multiculturalism. One can make use of contemporary travel reports as an example of nowadays very popular branch of literature relating to other cultures, thereby confirming the consequential status of multiculturalism as a socio-cultural aspect. As the methodological basis of the work, modern literary and cultural onomastics, and onomastics of discourse have been selected. Discourse is understood as a communication phenomenon of a higher level, concentrating various components and not only verbal ones. Furthermore, it is motivated by social, ideological, and cultural factors which are manifested in different forms. The crucial methodological context is the adoption of discourse linguistics as an extensive research program that can help to create the additional context of the proper names observed in travel literature. The aim of the work is to highlight the main discourse strategies concerning the multiculturalism aspects of proper names present in modern travel literature. Three primary strategies were identified i.e. assimilation, exoticisation and neutralisation. Depending on the strategy adopted, the proper name relates to the ideological level of discourse to a varying degree, it also profiles the Known–Other/Strange relation, approximates given cultures or reflects their disparateness. As one can see, the research has identified many different points of liaison between proper names and the ideology of the text and, what is more, the creation of the world in a chosen discourse. Moreover, it confirms the thesis that proper names, analyzed on the discourse level, requires a context approach revealing its whole semantic and functional potential in microtext as well as macrotext.

Keywords: proper name, onomastics, travel literature, discourse, multiculturalism



## ЛІНГВОКРЕАТИВНА ОНОМАСТИКА: МЕДІЙНИЙ ОБРАЗ ВОЛОДИМИРА ПУТІНА В УКРАЇНСЬКОМУ ТА РОСІЙСЬКОМУ ДИСКУРСІ

Ключові слова: лінгвістика креативу, креативна ономастика, антропонім-креатема, мовна гра, медійний образ

### 1. ПОСТАНОВКА ПРОБЛЕМИ

Мова у своїх глибинах містить багато несподіванок і відкриттів. Те, що впорядковане на поверхневому рівні за формальними вимогами й ustalеними нормами, по-новому трансформується на комунікативному, семантичному та прагматичному рівнях, де функційно навантаженими постають ситуативні чинники, мовленнєві стратегії й тактики. Творчі носії мови прагнуть не лише відтворювати мовні одиниці, але й конструювати їх, маніпулювати ними, видозмінювати, наповнюючи не лише традиційною інформацією, зафіксованою в тезаурусі, мовній картині світу того чи іншого народу, його менталітеті, мовній свідомості, стереотипах, але й новою інформацією прагматичного характеру, пов'язаною із соціокультурними й психологічними чинниками на основі актуальних асоціативних зв'язків, стимулами яких є реальне довкілля, а часом і довкілля віртуальне. Мовносоціумні й психологічні чинники, зрозуміло, окреслюють ситуативно-комунікативні завдання, що торкаються не лише слів, які репрезентують семантику (денотативно-сигніфікативні її аспекти), але й тих, що демонструють значення, природа яких має не семантичний, а прагматичний характер: це стосується насамперед власних назв. Авторка цієї статті солідарна з тезою, висунутою Микитою Толстим, про те, що кожна власна назва містить «індивідуальну інформацію щодо індивідуально-прагматичного ставлення до предмета» (Толстой, 1997, с. 396). Це положення й пояснює такі широкі можливості

моделювання прагматичного значення власної назви як предмета лінгвокреативної ономастики.

## 2. МЕТОДОЛОГІЧНІ ПОЛОЖЕННЯ НАУКОВОЇ РОЗВІДКИ

Мовносоціумні й психолінгвістичні дослідження, як відомо, мають тривалу історію. Їх початки сягають концепцій В. Вундта, В. Гумбольдта, І. Бодуена де Куртене, О. Потебні, які прагнули пояснити природу впливу мовної стиії на людську особистість, її реалізацію в комунікації та, власне, вплив на мовлення (Хайдеггер, 2015), однак традиція мовносоціумних та психолінгвістичних досліджень повинна мати тяглість. Сьогодні дослідники констатують наявність «тоталітарної офіційної мови» та «антитоталітарної неофіційної», відмінність між якими полягає в тому, що тоталітарна мова — це наслідок маніпуляцій мовленням, керованих владою: вона чітко регламентована, переважає писемна форма усного мовлення, де немає місця імпровізації, творчості та ін., а антитоталітарне мовлення — вільне, імпровізоване й власне креативне (Sériot, 1985). Дослідження антитоталітарного, вільного і творчого мовлення на мовносоціумному й психологічному ґрунті, що виявляється в онімному просторі, є новаторським, але й таким, що забезпечує тяглість лінгвістичної традиції і має перспективу. Зазначене проєктуємо на розроблення в межах теорії лінгвокреативної ономастики й учення про ономастичну креатему як мінімальну структурну одиницю творчого акту, що базується на потенціалі маніпуляцій зі значенням власної назви внаслідок її великого прагматичного потенціалу. Лінгвокреативність розглядаємо як ланцюжковий модальний процес переходу від актуального до потенційного, що згодом може трансформуватися в нову актуалізацію. Саме це відбувається з власними назвами під час моделювання на їх базі нових смислів з актуалізацією системи маніпулем (прийомів мовної гри). Процес маніпулювання прагматикою онімів, особливо антропонімів, стає, як видається, інструментом екологізації суспільно-політичного життя, що передусім фіксується в мові ЗМІ.

У сучасному мовознавстві проблематику лінгвістики креативу обґрунтовують такі вчені, як Тетяна Гридина (2012, 2013, 2014, 2018), Тетяна Космеда, Анатолій Загнітко, Жанна Краснобаєва-Чорна (2019), Тетяна Космеда, Оксана Халіман (Космеда & Халіман, 2013; Халіман, 2019), Борис Норман (2006), Олександр Стишов (2015), Тереса Добжинська (1992), Чеслав Косиль (1978), Марюш Рутковські (2007). Лінгвістика креативу має частково розроблену методологію, широкий діапазон проблемних питань, що однак своєрідно виявляється в проєкції на антропоніми і їх перифрази як предмет цієї розвідки.

### 3. МЕТОДИ ДОСЛІДЖЕННЯ ТА ЙОГО МАТЕРІАЛ

Дослідження ґрунтується на таких методах, як традиційний описовий, концептуального, компонентного, контекстуального, прагматичного, асоціативного, класифікаційного та порівняльного аналізів, спроектованих на синхронний зріз української і російської мов початку ХХІ століття. До аналізу залучено публіцистичний дискурс ЗМІ, зокрема такі україномовні газети, як „Голос України”, „Україна молода”, „Українська правда”, „Слово Просвіти” та ін., а також газети російськомовні — „День”, „Известия”, „Совершенно секретно”, „Русский Монитор” та ін. Ці газети належать до найбільш популярних у сучасному медійному просторі України.

### 4. МЕТА ТА ЗАВДАННЯ

Мета цієї наукової розвідки — показати шляхи творення антропонімних креатем у сучасному українському і російському публіцистичному дискурсі на прикладі маніпулювання антропонімом — прізвищем та ім'ям російського президента Володимира Путіна, що семантично переосмислюється, є стимулом для творення оригінальних конотацій, семантичної та словотвірної деривації, прагматичних смислів, що репрезентує вектор функційного навантаження цього антропоніма.

### 5. ВИКЛАД ОСНОВНОГО МАТЕРІАЛУ

Основою лінгвістики креативу, безперечно, є людська психіка, що виявляється в прагненні людини до моделювання гострослів'я, жарту, іронії, мовної гри, мовного експерименту, зумисної актуалізації мовних аномалій, девіацій, порушення чинних мовних норм чи моделювання нової прагматичної норми. Зазначене стосується вербалізації емоцій, моделювання експресії, різних типів конотацій. Таку мовотворчість розглядаємо як вияв «свободи слова», креативність мовної особистості, здатної вербалізувати оригінальність мислення, демонструвати ламання стереотипів та ін. Діагностичним маркером рівня мовленнєвого багатства мовної особистості є новотвори, оказіональні похідні, новітнє смислове наповнення антропонімів, актуалізація потенційних моделей антропонімних креатем. Проблемні питання, що потрапляють у поле зору цього дослідження, — мовна креативність та інноваційність, активні способи моделювання мовної гри з антропонімами (метафоризація, евфемізація та дисфемізація, креолізована деривація, зокрема й графічна та ін.), виокремлення відповідних класів антропонімних креатем, що поширені в мові ЗМІ (Космеда, 2015, 2017).

Для того, щоб прямо не називати прізвище Путіна інколи використовують параномазійні евфемістичні утворення, наприклад, *путана*, що було вжито в телепередачі про екстрасенсів (канал «1+1» 12 лютого 2020 р.). Екстрасенс використав асоціат *путана*. З контексту стає зрозуміло, що йдеться про Путіна — мотивація досить прозора: моделюється натяк і виникає нова номінація-дисфемізм.

На основі маніпуляції прізвищем *Путін* створюються образи інших політиків, схожих на нього за певними ознаками, однак зауважмо, що це практично завжди негативно конотована назва, порівн.: про Володимира Зеленського — *агент Путіна* чи *другий Путін*:

За словами представника штабу президента Олега Медведєва, сюжет борду не означає, ніби в команді Порошенка вважають Зеленського *агентом Путіна* (УП. 2019.04.20);

Зеленський — це *другий Путін*. Він — узурпатор влади... (НТА. 2019.09.07).

Спостерігаємо використання імені Путіна *Володимир* у грубо-зневажливій тональності — *Вован*, що репрезентує розмовно-жаргонізоване мовлення. Актуалізація такої зниженої розмовної вульгарної форми імені президента з лексемою високого стилю *цар* створює комізм та іронію, порівн.: *цар Російської Федерації Вован*:

Можна тільки уявити «вождя» України Вовіка-коміка і *царя Російської Федерації Вована* — першого світового терориста... (УМ. 2019.03.27).

Звернімо увагу й на складене найменування *перший світовий терорист*. Негативне значення посилюється метафоричним уживанням числівника *перший* у прикметниковому значенні ‘кращий, найбільш успішний’, що актуалізує прийом аксіологічної енантіосемії.

З’єднуючи початкові літери прізвища *Путін* і кінцевий склад прізвища *Гітлер*, змодельовано okazіоналізм, що репрезентує яскравий образ-гібрид тирана — *Путлер*:

[...] Путін же, виступивши агресором проти України, був «удостоєний» прізвиськом «*Путлер*». В блогосфері задовго до цього таке слово проходило, але зараз воно стало набагато актуальнішим (ЛВ. 2014.03.05);

«*Путлере*, забирайся!», — написали жителі на фасаді будинку по вулиці Панфілова, 126 ПУ. 2017.09.09).

Путіна порівнюють не лише з Гітлером, але й зі Сталіном одночасно. Метафора базується на феномені прецедентності, порівн.: *гібрид Гітлера–Сталіна XXI сторіччя*:

Ось так «сильні світу цього» ведуть закулісну «велику геополітику» на крові українців і пасажирів малайзійського літака, вбитих Кремлем на чолі з кривавим Путіним, який є *гібридом Гітлера–Сталіна XXI сторіччя* (УМ. 2018.02.20, с. 6–7).

За подібною моделлю створено ще одне okazіональне слово: поєднуються початкові склади лексеми *лілінут* і додається повна форма прізвища *Путін*, при цьому не використовується велика літера, що підвищує негативну конотацію й прагматику зневаги, порівн.: *лілінутін*:

На Сході країни, на ваш погляд, наразі війна чи те як це називають? Я вам так скажу: це АЦ, а не АТО чи ще щось. АЦ — а це справжня війна. Гітлер оголосив, що розпочинає війну, «лілінутін» — не оголосив. Якщо це не війна, нехай мені хтось дасть відповідь, чому тоді щодня пливають домовини до сіл і селищ і українці стають на коліна, зустрічаючи їх (Г. 2018.06.29);

*Лілінутін*: У мережі показали світліну президента РФ без фотошопу (ПУ. 2018.01.06).

Мають місце приклади моделювання образу Путіна у фокусі актуалізації його негативних фізичних та розумових здібностей — недосконалості, дивакуватості, карликового зросту, звернено увагу й на похилий вік та ін. З'являються ефектні аксіологічні перифрази, порівн.: *шизофренік маленького зросту*; *шизофренічний карлик*; *кремлівський карлик*; *наш бодрячок пенсіонер*, *що геть-чисто вижив з розуму*:

Виявилось, що Володимир Путін зіткнувся з жорстким противником, гострим на язик... Коломойський у відповідь висміяв Путіна, назвав його «шизофреніком маленького зросту» (Mind.ua. 2019.04.08.);

Навряд чи він забув про те, як... олігарх Ігор Коломойський назвав Путіна «шизофренічним карликом» в розпал війни на Донбасі (УНІАН: сайт інформаційного агентства, 2019.04.30); Кремлівський карлик таки не отримав жодного голосу в Україні; націоналісти на всіх чотирьох дільницях заблокували вибори президента Рашки (Своб. 2018.03.22–28, с. 3);

Нашому бодрячку пенсіонеру, що геть-чисто вижив з розуму, захотілося влегку пограти у війнушку? (ГУ. 2018.01.24, с. 9).

Простежуємо приклади складного моделювання метонімії-перифрази, порівн.: «вершина айсбергу під назвою ФСБ» (УП. сайт газети, 2019.10.07).

На тлі інформації про те, що Путін керує великою та могутньою країною зустрічаємо жаргонізовані, презирливі найменування — *Рашка*, *Московія*, порівн.: «Кремлівський карлик таки не отримав жодного голосу в Україні; націоналісти на всіх чотирьох дільницях заблокували вибори *президента Рашки*» (Своб. 2018, 22–28 березня, с. 3); «*Вождь Московії* домагався в Україні хаосу...» (ГУ. 2019.11.20).

Деякі метафоричні перифрази створені на прецедентних фольклорних негативних образах, порівн.: *«Коцїй безсмертний» кремлівської політики:*

Чи думав 20 років тому успішний артист й інтерпретатор політичної сатири з України Володимир Зеленський, виступаючи і на російській сцені, і на корпоративах, що йому доведеться вести гру не лише за написаним сценарієм, а й психологічну з *«Коцїєм безсмертним» кремлівської політики* (УМ. 2019. 4.12).

Для номінації Путіна актуалізовано біблійний образ Каїна, порівн.: *справжній новий Каїн*: «У вересні 2014 року Патріарх Київський і всієї України-Руси Філарет заявив: „Серед правителів світу цього, які за фактом хрещення належать до Православної церкви, виявився *справжній новий Каїн* — не по імені, але по справах [...]“» (СП. 2019, 17–23.01, с. 4).

Змодельовано номінацію-перифразу, що вказує на Путіна як мафіозі, порівн.: *«хрещений батько» Росії*: «Тепер РПЦ буде підлегла винятково паханату Луб'янки, а піп Кирило, за канонами мафії, зобов'язаний цілувати руку „хрещеному батькові“ Росії» (СП. 2019.01.17–23, с. 4).

У російськомовному медійному дискурсі також натрапляємо на оригінальну креативність щодо прізвиськ Путіна. Наприклад, одним з поширених є *Альфа-дог*, що зафіксовано в газетному тексті, порівн.: «...російський президент отримав прозвище „Альфа-дог“ среди американских дипломатов» (ББЦ. 2016.04.06). На сайті Кремля з'явилися відповідні фото, що й мотивувало нове прізвисько. Загальновідома любов Путіна до собак дає змогу моделювати іронічну тональність, пов'язану зі ставленням господаря до свого домашнього улюбленця. Це відзначили журналісти в процесі створення перифрази, порівн.: «Путин — „собачник“ со стажем, однако не самый ответственный хозяин. Десять лет назад Путин взял Конни на встречу с канцлером Германии Ангелой Меркель (Angela Merkel), которая боится собак» (ИН. 2017.07.25).

У російськомовному дискурсі поширене ще одне прізвисько Путіна, яке він отримав, працюючи в Комітеті державної безпеки (КДБ). Це прізвисько, як видно з контексту, мотивоване зовнішніми даними, виглядом (бліде обличчя і світле волосся, зовнішня невиразність), а ще, очевидно, шкідливою функцією, що породжує цілком мотивовані негативні асоціації з моллю, порівн.: *Моль*: «Гимнастикой занимается регулярно и с нагрузками. Черты лица тонкие. Общий рисунок лица не запоминающийся, в КГБ имел прозвище *Моль*. Взгляд сосредоточенный, жесткий, скорее скрывающий настроение, нежели передающий его» (СС. 2000.03.01).

Негативне ставлення до Путіна виражає лексема, що ґрунтується на актуалізації мовної гри: зіставлення паронімів, тобто певна зовнішня подібність



слів *ампутация* і *Путин* лягла в основу утворення оказіональної лексеми *амПутинация*:

Я растратил впустую двадцать лет своей жизни на сопротивление торжествующей банальности зла. В меру своих скромных возможностей я расчленил, препарировал, высмеивал это зло. Призывал к избавлению от него, предрекал его скорое падение, опережая тягуче текущее время. Как же мог я этого не делать, если мне всегда, с самого начала — с момента «учений» в Рязани и сортирной реплики героя — была ясна альтернатива: *амПутинация* или гангрена. Родина или её смерть (Ар. 2019.01.18).

Як бачимо, пропонується причинно-наслідкова дихотомія: *гангрена* — *амПутинация* (*ампутация*). Простежуємо евфемізацію, підтекст легко розшифровується. Іншої альтернативи немає. Лексема створена на основі застосування прийому капіталізації — вживання великої літери в середині слова, що порушує орфографічну норму, однак саме це порушення сприяє створенню ігрового ефекту.

За такою самою моделлю створене й оказіональне слово *Капутин*. У цьому разі мовна гра ґрунтується на з'єднанні двох слів *капут* (запозичено, що загальновідомо, з німецької мови і значить “кінець”) та *Путин*. Це, звісно, насамперед асоціюється з фашизмом, режимом Гітлера: моделюється смисл ‘кінець Путіну’. Так створюється мовна гра з яскраво вираженою іронічною тональністю, порівн.:

С 22 на 23 февраля 2014 г. — неустановленные лица нарисовали украинский флаг поверх надписи-посвящения «Советской Армии — освободительнице от благодарного болгарского народа», таким образом полностью закрыв ее, и сделали надпись ниже: «Слава Украине!!! *Капутин*». Одна из фигур красноармейцев на правом барельефе монумента была разукрашена желтой и голубой красками (Из. 2014.02.25).

Наступні приклади моделювання путінського образу засновані на феномені прецедентності з використанням прийому паронимазії. Усім відома казка Ганса Крістіана Андерсена рос. *Гадкий утёнок* (Гидке каченя) про перетворення нікчемного каченяти в прекрасного лебедя. Продемонструймо складний механізм формування цього метафоричного образу. Отже, простежуємо:

(1) поєднання слів рос. *утёнок* і рос. *Путин* на основі паронімічної подібності. Моделюється образна номінація, що слугує назвою пропутінських партійних організацій, порівн.: *Гадкий путенок* (об организациях):

Да, страшным, просто страшным явлением мне кажется появление таких организаций, как «Наши», и других, как они там ещё называются... Я для них давно уже придумал название — «*Гадкий путенок*». Этим ребят растлевают с самой начальной юности, их за сто долларов и оплату проезда до Москвы покупают и обещают ещё что-нибудь, и они,

как собаки, кричат у посольства, жгут книги... Многие из них, я слышал по радио, идут учиться, хотят стать государственными деятелями. Если Путин думает, что из них вырастут приличные люди, он очень ошибается (НВ. 2018.03.18);

(2) унаслідок словотворчості виникла метафора, що слугує для характеристики соратника Путіна Медведєва, якого Путін, як відомо, привів до влади для тимчасової передачі своїх повноважень, певної «рокіровки». Основою метафори слугує вказівка на зовнішній вигляд Медведєва («А он ещё был пухленький такой, довольно забавный»). Відбувається трансформація не тільки слова утёнок на путёнок, що вже пояснювалося, але й заміна прикметника, що також заґрунтовано на паронімії: *гадкий* — *гладкий*, порівн.: *Гладкий путенок*:

Лучшие обложки были именно с Медведевым. Самая гениальная была, когда Путин ещё решал, кто будет [его преемником] — [Сергей] Иванов или Медведев, а нам надо было делать обложку. И мы приняли решение: ставим Медведева. А он ещё был пухленький такой, довольно забавный. И поставили Медведева с почти детским пухленьким лицом, а Паша Черников придумал заголовок: «*Гладкий путенок*»: И потом четыре года Медведев работал гладким пугёнком. Может, и обиделись, конечно — но откуда мне знать? (М. 2017.01.09);

(3) далі виникає асоціація із засобами для чистки туалетів, за назвою казки Андерсена і зменшено-пестливої іронічної форми слова, утвореної від прізвища Путін — *туалетный путенок*, що використано в назві статті (Д. 2010.10.31). Простежуємо утворення, що має потрійну мотивацію, такий словотвірний ланцюжок: *гадкий утёнок* — *гадкий путёнок* — *туалетный путёнок*.

Прикладами зоометафор, що характеризують Путіна в російськомовному публіцистичному дискурсі, є:

а) *Крысенок*: «Загнавший сам себя в глухой угол *Крысёнок* вынужден будет вместе со своей крысиной стаей идти на прорыв. Обещанный Федеральному собранию технологический прорыв в России может превратиться в военный прорыв, который может случиться уже после президентских выборов в Украине, если президентом будет выбран «неудобный» Путину политик» (НСН. 2019.01.23). Журналісти часто звертають увагу на зовнішню подібність Путіна з рос. *крысой* (укр. пацюком) — цим неприємним, бридким і хижим гризуном, тому й було актуалізовано метафоричний образ: негативну тональність посилює зменшено-зневажливий суфікс, що репрезентує конотацію негативу, до того ж використано велику літеру, яка актуалізує статус власної назви;

б) простежуємо з'яву дисфемізму — складного метафоричного образу, першою частиною якого є зоометафора рос. зверь, поєднана із субстантивним означенням рос. из бездны, а також релігійним образом антихриста — *зверь из бездны и антихрист*: «Опальный уральский старец Сергей (Романов) снова заявил, что президент России Владимир Путин — „зверь из бездны и антихрист“» (КВ. 2020.07.08). Вербалізовано різко негативну оцінку з саркастичною тональністю.

## 6. ВИСНОВКИ

Моделювання мовного образу, вербалізованого портрета Володимира Путіна як найбільш агресивного політика сучасності показує можливість і української, і російської мов для створення системи ономастичних креатем, що утворені від антропонімів на основі актуалізації мовотворчості із застосуванням цілого арсеналу чинних механізмів моделювання мовної гри.

До мотиваційної креативної бази цієї наукової розвідки належить низка екстралінгвістичних чинників, на основі яких з'явилися прізвиська, оказіональні новотвори, метафори й перифрази, евфемізми та дисфемізми як асоціації на прізвище президента Росії. В основу мотивації образу покладені характерні ознаки його політичної діяльності, зовнішній вигляд, факти біографії, розумові характеристики, уподобання. Для моделювання іронічних, жартівливо-гумористичних чи саркастичних смислів актуалізуються різні механізми прийому мовної гри: (1) оказіональні слова, що виникли внаслідок семантичної і словотвірної деривації, (2) графічні засоби (велика літера на місці малої), (3) феномен прецедентності (прізвища відомих політиків, міфічні образи, біблізми, фольклоризми та ін.). Образ Путіна часто моделюється на складному поєднанні комбінацій кількох тропів, їх аплікації — це і метафори, і перифрази, і метонімія, і паронимазія та ін.

І в україномовному, і в російськомовному газетному дискурсі ігрове моделювання антропоніма *Володимир Путін* репрезентовано системою негативних смислів, що створюють іронічну, знижену, презирливу, жартівливу чи саркастичну тональність, а також емоційне забарвлення, що ґрунтується на розмаїтій палітрі емоцій.

Базуючись на сучасних підходах до аналізу явища лінгвокреативності та інноваційності, як видається, доцільно актуалізувати в мовознавстві терміни *креативна ономастика*, *креативна антропонімія*, *антропонім-креатема*; виокремити класи антропонімів-креатем на основі способів їх творення; схарактеризувати групи креативних антропонімів на базі

етимолого-словотвірних та асоціативних ознак; описати розряди антропонімних креатем за функційними особливостями, передусім такими, як сфера вживання, форма, частотність, призначення та ін.; виявити стилістичні особливості, що розкривають аксіологічні, емоційно-експресивні ознаки креативних антропонімів; уточнити екстралінгвальні реалії, що мають безпосереднє відношення до антропонімної креативної ономастики (політизація антропоніма-креатеми, соціальні аспекти антропоніма-креатеми та ін.). Опис комплексу зазначених репрезентованих ознак, міждисциплінарний підхід до вивчення креативної антропоніміки повинні забезпечити репрезентацію сучасного розуміння поступу мови, тенденцій її розвитку.

Очевидно, перспектива цієї наукової розвідки полягає в необхідності (1) продовження розробки теоретико-методологічних питань лінгвокреативної ономастики та (2) систематизації й аналізу в зазначеному ракурсі фактів сучасної дискурсивної практики для беззастережної констатації потреби виокремлення лінгвокреативної ономастики як нового напрямку, що окреслюється в системі самостійних структурних розділів ономастики.

## СКОРОЧЕННЯ НАЗВ ВИКОРИСТАНИХ ДЖЕРЕЛ

Україномовні джерела:

- Г. — Голос.інфо
- ГУ — Голос України
- ЛБ — Лівий берег
- НТА — Незалежне телевізійне агенство
- ПУ — Патріоти України
- С. — Собор
- Своб. — Свобода
- СП — Слово Просвіти
- УМ — Україна молода
- УП — Українська Правда

Російськомовні джерела:

- Ар. — Арвот-ру (веб-сайт)
- ББЦ — ВВС News Україна (русская версия, веб-сайт)
- Д. — День (интернет версия)
- Из. — Известия (интернет версия)
- ИН — ИноСМИ.RU (Интернет-проект)
- КВ — Информационное агентство красная весна (интернет версия)
- М. — Медуза (веб-сайт)
- НВ — Новые времена The New Times (веб-сайт)
- НСН — Національна служба новин (рускоязычная версия, интернет-версия)
- РМ — Русский Монитор (веб-сайт)
- СС — Совершенно секретно (интернет версия)

## ЛІТЕРАТУРА

- Dobrzyńska, T. (1992). Nazwy własne w użyciach tropicznych. Casus antonomazji [Proper names in tropical uses. The case of antonomasia]. In T. Dobrzyńska (Ред.), *Studia o tropach*. 2 (с. 27–39). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Kosmeda, T., Zahnitko, A., & Krasnobajewa-Czorna, Ż. (2019). *Delineation of Linguo-personology and Linguoaxiology*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Kosyl, C. (1978). Metaforyczne użycie nazw własnych [Metaphorical use of proper names]. In M. Szymczak (Ред.), *Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego* (с. 133–143). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Rutkowski, M. (2007). *Nazwy własne w strukturze metafory i metonimii* [Proper names in the structure of metaphor and metonymy]. Olsztyn: Wydawnictwo UWM.
- Sériot, P. (1985). *Analyse du discours politique soviétique*. Paris: IMSECO.
- Гридина, Т.А. (Ред.). (2012). *Лингвистика креатива-1* [Linguistics of creativity 1]. Екатеринбург: Уральский государственный педагогический университет.
- Гридина, Т.А. (Ред.). (2013). *Лингвистика креатива-2* [Linguistics of creativity 2]. Екатеринбург: Уральский государственный педагогический университет.
- Гридина, Т.А. (Ред.). (2014). *Лингвистика креатива-3* [Linguistics of creativity 3]. Екатеринбург: Уральский государственный педагогический университет.
- Гридина, Т.А. (Ред.). (2018). *Лингвистика креатива-4* [Linguistics of creativity 4]. Екатеринбург: Уральский государственный педагогический университет.
- Хайдеггер, М. (2015). *Бытие и время* [Being and time] (В.В. Бибихина, переклад). Москва: Академический проект. (Оригінальна праця опублікована в 1927 р.).
- Халіман, О. (2019). Метафоризація граматичного значення роду антропонімів як засіб вираження оцінки (на прикладі моделей «хтось (ім. чол. роду) у спідниці / у панчохах / у сукні», «хтось (ім. жін. роду) у штанах») [Metaphorization of the grammatical meaning of the gender anthroponyms as a means of expressing evaluation (on the example of models “someone (named after a person) in a skirt / in stockings / in a dress”, “someone (named after a woman) in pants”)]. *Acta onomastica*, 60(2), 221–232.
- Космеда, Т.А. (2015). Метафора сучасної публіцистики: актуалізація антропонімів (на матеріалі української та російської мов) [Metaphor of modern journalism: actualization of anthroponyms (on the material of Ukrainian and Russian languages)]. *Науковий вісник ДДПУ імені І. Франка. Серія «Філологічні науки. Мовознавство*, 3, 116–122. [http://ddpu-filolvisnyk.com.ua/uploads/arkhiv-nomerov/2015/NV\\_2015\\_3/21.pdf](http://ddpu-filolvisnyk.com.ua/uploads/arkhiv-nomerov/2015/NV_2015_3/21.pdf)
- Космеда, Т. (2017). *Лингвокалейдоскоп: процессы живой речи: на материале русского и украинского языков* [Linguokaleidoscope: processes of living speech (on the material of Russian and Ukrainian languages)]. Lambert Academic Publishing.
- Космеда, Т.А., & Халіман, О.В. (2013). *Мовна гра в парадигмі інтерпретативної лінгвістики. Граматика оцінки. Граматична ігра (теоретичне осмислення дискурсивної практики)* [Language game in the paradigm of interpretive linguistics. Grammar of evaluation. Grammatical game (theoretical understanding of discursive practice)]. Дрогобич: Коло.
- Норман, Б.Ю. (2006). *Игра на гранях языка* [Playing on the edges of the language]. Москва: Флинта.
- Стишов, О.А. (2015). Семантичні неологізми в дискурсі українськомовних мас-медіа початку XXI століття [Semantic neologisms in the discourse of Ukrainian-language mass media at the beginning of the 21<sup>st</sup> century]. *Філологічні студії: Науковий вісник Криворізького державного педагогічного університету*, 13, 364–374. <https://doi.org/10.31812/filstud.v13i0.292>
- Толстой, Н.И. (1997). Еще раз о «семантике» имени собственного [Once again on the «semantics» of proper names]. In Н.И. Толстой, *Избранные труды. Т. 1. Славянская лексикология и семасиология* (pp. 395–396). Москва: Языки русской культуры.

## REFERENCES (TRANSLITERATION)

- Dobrzyńska, T. (1992). Nazwy własne w użyciach tropicznych. Casus antonomazji [Proper names in tropical uses. The case of antonomasia]. In T. Dobrzyńska (Ed.), *Studia o tropach*, 2 (pp. 27–39). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Gridina, T.A. (Ed.). (2012). *Lingvistika kreativa-1* [Linguistics of creativity 1]. Ekaterinburg: Ural'skij gosudarstvennyj pedagogičeskij universitet.
- Gridina, T.A. (Ed.). (2013). *Lingvistika kreativa-2* [Linguistics of creativity 2]. Ekaterinburg: Ural'skij gosudarstvennyj pedagogičeskij universitet.
- Gridina, T.A. (Ed.). (2014). *Lingvistika kreativa-3* [Linguistics of creativity 3]. Ekaterinburg: Ural'skij gosudarstvennyj pedagogičeskij universitet.
- Gridina, T.A. (Ed.). (2018). *Lingvistika kreativa-4* [Linguistics of creativity 4]. Ekaterinburg: Ural'skij gosudarstvennyj pedagogičeskij universitet.
- Heidegger, M. (2015). *Bytie i vremâ* [Being and time] (V.V. Bibihina, Trans.). Moskva: Akademičeskij proekt. (Original'na pracâ opublikovana v 1927 r.).
- Haliman, O. (2019). Metaforizaciâ gramatičnogo značennâ rodu antroponimiv âk zasib viražennâ ocinki (na prikladni modelej «htos' (im. čol. rodu) u spidnici / u pančohah / u sukni», «htos' (im. žin. rodu) u štanah») [Metaphorization of the grammatical meaning of the gender anthroponyms as a means of expressing evaluation (on the example of models “someone (named after a person) in a skirt / in stockings / in a dress”, “someone (named after a woman) in pants”)]. *Acta onomastica*, 60(2), 221–232.
- Kosmeda, T.A. (2015). Metafora sučasnoï publicistiki: aktualizaciâ antroponimiv (na materiali Ukraïns'koi ta rosij's'koi mov) [Metaphor of modern journalism: actualization of anthroponyms (on the material of Ukrainian and Russian languages)]. *Naukovij visnik DDPU imeni Ī. Franka. Seriâ «Filologični nauki». Movoznavstvo*, 3, 116–122. [http://ddpu-filovisnyk.com.ua/uploads/arkhiv-nomerov/2015/NV\\_2015\\_3/21.pdf](http://ddpu-filovisnyk.com.ua/uploads/arkhiv-nomerov/2015/NV_2015_3/21.pdf)
- Kosmeda, T. (2017). *Lingvokalejdoskop: processy živoj reči: na materiale russkogo i Ukraïns'kogo âzykov* [Linguokaleidoscope: processes of living speech (on the material of Russian and Ukrainian languages)]. Lambert Academic Publishing.
- Kosmeda, T.A., & Haliman, O.V. (2013). *Movna gra v paradigmati interpretativnoï lingvistiki. Gramatika ocinki. Gramatična igra (teoretične osmyslennâ diskursivnoï praktiki)* [Language game in the paradigm of interpretive linguistics. Grammar of evaluation. Grammatical game (theoretical understanding of discursive practice)]. Drohobič: Kolo.
- Kosmeda, T., Zahnitko, A., & Krasnobajewa-Czorna, Ź. (2019). *Delineation of Linguo-personology and Linguoaxiology*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Kosyl, C. (1978). Metaforyczne użycie nazw własnych [Metaphorical use of proper names]. In M. Szymczak (Ed.), *Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego* (pp. 133–143). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Norman, B.Ū. (2006). *Igra na granâh âzyka* [Playing on the edges of the language]. Moskva: Flinta.
- Rutkowski, M. (2007). *Nazwy własne w strukturze metafory i metonimii* [Proper names in the structure of metaphor and metonymy]. Olsztyn: Wydawnictwo UWM.
- Sériot, P. (1985). *Analyse du discours politique soviétique*. Paris: IMSECO.
- Stišov, O.A. (2015). Semantični neologizmi v diskursi Ukraïns'komovnih mas-media počatku XXI stolittâ [Semantic neologisms in the discourse of Ukrainian-language mass media at the beginning of the 21<sup>st</sup> century]. *Filologični studii: Naukovij visnik Krivoriz'kogo deržavnogo pedagogičnogo universitetu*, 13, 364–374. <https://doi.org/10.31812/filstd.v13i0.292>
- Tolstoj, N.I. (1997). Eše raz o «semantike» imeni sobstvennogo [Once again on the „semantics” of proper names] In N.I. Tolstoj, *Izbrannye trudy. T. 1. Slavânskaâ leksikologiâ i semasiologiâ* (pp. 395–396). Moskva: Âzyki russkoj kul'tury.

## SUMMARY

LINGUO-CREATIVE ONOMASTICS: THE MEDIA IMAGE OF  
VLADIMIR PUTIN IN UKRAINIAN AND RUSSIAN DISCOURSE

The development of free, creative, improvised, anti-totalitarian speech, social and psycholinguistic factors have all contributed to the transformation of language consciousness and the realization of the game potential of speech, the analysis of which led to the formation of creative linguistics. The language game is realized due to the actualization of manipulations with units of all levels of the language system. Different categories of onyms are also involved in the language game, this fact is motivated by the special pragmatic nature of their meaning. The study of creative speech represents an innovative approach to the description of the language which, although it has its traditional, partially developed methodology, is characterized by the uniqueness of expression in the system of anthroponyms. We state the emergence of creative onomastics as an independent linguistic direction, the unit of which is the anthroponym-createme. The language game with anthroponyms is clearly manifested in the discourse of the modern media. The purpose of this research is to represent the ways in which anthroponymic createmes function in modern Ukrainian and Russian journalistic discourse. Examples of manipulating the name of Russian President Vladimir Putin and modelling his media image are described. This anthroponym-createme became the stimulus for the creation of original connotations, semantic and word-forming derivation, pragmatic meanings, demonstrating the vector of its functional load. It has been proved that active methods of modelling a language game involving anthroponyms are (1) metaphorization and metonymization, (2) euphemism, (3) dysphemization, (4) crealized derivation, including graphic, (5) paraphrasing, (6) paronomasia, (7) actualization of several associative features, (8) realization of the phenomenon of precedent (manipulation of mythonyms, biblicals, folklore and other types of onyms), (9) collision of antonymous or (10) homonymous meanings. There is a combination of the above mechanisms of the creation of linguocreatemes: complex combinations of several methods in different variations. Generated occasional meanings create a diverse palette of speech tones (ironic, low, contemptuous, humorous, sarcastic, etc.), stipulating a range of emotions and feelings, representing axiological meanings with varying degrees of expression.

Keywords: linguistics of creativity, creative onomastics, anthroponym-createme, language game, media image





## ONOMASTYKON O PROWENIENCJI ANTYCZNEJ (GRECKO-RZYMSKIEJ) W POWIEŚCIACH KRYMINALNYCH MARKA KRAJEWSKIEGO

Słowa tematyczne: nazwa własna, antyk grecko-rzymski, powieść kryminalna, Marek Krajewski

### 1. WSTĘP

Nazwy własne wywodzące się z kręgu starożytnej tradycji grecko-rzymskiej, z greki i łaciny, stanowią istotny składnik współczesnego onomastykonu języka polskiego. Onimy te przynależą głównie do takich odmian polszczyzny jak naukowa i literacka/książkowa, przede wszystkim w postaci pisanej (Puda-Blokesz, 2021). Nazwy antyczne należą do grupy nazw topicznych (Rejter, 2019, s. 44–45; Sarnowska-Gieffing, 2010), występują w różnych dyskursach, kontekstach i funkcjach. Uznaje się je — co podkreśla Artur Rejter (2019, s. 22) — za „nośniki pamięci kulturowej w skali makro, są bowiem właściwe dla kultury śródziemnomorskiej, czyli — uogólniając — ogólnoeuropejskiej”. Owo językowe dziedzictwo, odnoszone głównie do przejawów kultury wysokiej, może również stanowić ważny składnik kultury popularnej, której wytworem jest powieść kryminalna, gatunek z pogranicza sztuki (słowa) i kiczu (Wróblewska, 2015), realizujący postmodernistyczną polifonię konwencji, kodów kulturowych i estetyk.

Marek Krajewski to współczesny autor kryminałów, których poetykę wyróżnia zauważalna inkrustacja tekstu licznymi odniesieniami do antyku klasycznego, grecko-rzymskiego (Zieliński, 2016; Luboń, 2019, s. 144, 147; Puda-Blokesz, 2022a, 2022b). Owe konwencjonalne nawiązania są istotnymi wyznacznikami artystycznej rozpoznawalności autora, a także odzwierciedlają jego cechy osobnicze — wykształcenie (filolog klasyczny) i związane z nim zainteresowania. Często odwoływanie się do antycznego kodu kulturowego w ekscerpowanych

powieściach kryminalnych można by zatem uznać za idiostylowe i idiolektalne<sup>1</sup>. Językowe reminiscencje kultury starożytnych Greków i Rzymian realizują się na dwóch płaszczyznach powieści — paratekstowej i tekstowej (w narracji, w dialogach). Na obydwu poziomach tekstu uwidacznia się obecność jednostek przynależnych do warstwy onimicznej.

Celem niniejszego artykułu, mającego charakter rozpoznania jakościowego, a nie ilościowego, jest zaprezentowanie klasyfikacji i opisu obecnych w ośmiu kryminałach M. Krajewskiego językowo-literackich sposobów onimicznego odsyłania odbiorcy do kultury antycznej, ze zwróceniem uwagi na ich bogactwo, zróżnicowanie, onimiczny status i aspekt funkcjonalny<sup>2</sup>. Przeprowadzone badania należy włączyć w obszar takich subdyscyplin onomastyki jak onomastyka kulturowa oraz onomastyka literacka<sup>3</sup>, zwłaszcza jej część poświęcona nazwom własnym w tekstach kultury współczesnej i popularnej (m.in.: Domaciuk-Czarny, 2015; Graf, 2015; Kiszka-Pytel, 2019; Rejter, 2019, s. 199–261). Proponowany ogląd sięga również do innych działów lingwistyki, takich jak leksykologia i frazeologia/frazematyka.

## 2. PŁASZCZYZNA PARATEKSTOWA

Autorska znajomość kultury antycznej i chęć odwoływania się do jej kodu uwidaczniają się już na poziomie ideonimicznych elementów paratekstowych, takich jak tytuły powieści i tytuły poszczególnych ich części/rozdziałów, np. tytuły książek: *Liczy Charona, Erynie, Rzeki Hadesu, Głowa Minotaura*; śródtytuły — nazwy rzek Hadesu w powieści *Rzeki Hadesu (Flegeton, Kokytyos, Lete)* czy

<sup>1</sup> O idiolektalnych cechach onimicznej warstwy języka współczesnych prozaików można przeczytać m.in. w pracy Beaty Kiszki-Pytel (2019, s. 163–224). Badaczka podkreśla: „Trzeba zaznaczyć, że częścią idiolektu pisarza jest także repertuar nazw własnych nawiązujący do jego upodobań czy prądów kulturowych, z którymi sympatyzuje [...]” (s. 8). O relacji nazwa własna–gatunek–idiolekt pisze również Artur Rejter (2019, s. 41–53).

<sup>2</sup> W obszarze onomastyki literackiej do najważniejszych monograficznych prób porządkującego ujęcia problemu funkcji onimów w wybranych przekazach artystycznych należą m.in. prace: Aleksandra Wilkonia (1970), Czesława Kosyła (1992), Łucji Marii Szewczyk (1993) i Adama Siwca (1998); (por. bibliografię: Kiszka-Pytel, 2019). Aspekt ów podejmowany jest jednak w większości onomastycznoliterackich opracowań, w których nierzadko podkreśla się wielofunkcyjność nazw własnych, ich nierozzerwalność z literackim kontekstem (Rejter, 2019, s. 200) i specyfikę wynikającą z decyzji i kompetencji autora (Sławkowa, 2016, t. 2, s. 164). W różnych odśłonach badawczych repertuar funkcji jest uzupełniany o nowe ich rodzaje, będące efektem użycia konkretnych onimów w konkretnych (kon)tekstach literackich. Do podstawowego kanonu funkcji nazw własnych dochodzą inne: poetycka, wartościująca, dydaktyczna, wychowawcza (Kiszka-Pytel, 2019, s. 14, za: Graf, 2006, s. 41), mitotwórcza (Sławkowa, 2016, t. 1, s. 183–197), fantastyczno-baśniowa (Rejter, 2019, s. 217–218, 221).

<sup>3</sup> Omówienie wielu onomastycznoliterackich stanowisk można znaleźć między innymi w pracach Magdaleny Graf (2011, 2015, s. 19–53) i Beaty Kiszki-Pytel (2019, s. 13–19).

nazwy poszczególnych bogiń zemsty Eryinii w książce *Erynie* (*Alekto*, *Megajra*, *Tyzyfona*).

Tego typu ideonimy są wynikiem transnimizacji, czyli procesu „przechodzenia nazwy własnej jednej kategorii w nazwę własną innej kategorii” (Gałkowski, 2012). W tym przypadku to mitonimy, czyli nazwy własne o mitologicznej, grecko-rzymskiej proveniencji, takie jak: pseudozoonim (*Minotaur*), teonimy (*Charon*, *Erynie*: *Alekto*, *Megajra*, *Tyzyfona*), pseudohydronim (*Flegeton*, *Kokytos*, *Lete*), pseudotoponim (*Hades*), stały się podstawą utworzenia ideonimów, czyli tytułów (np. *Erynie*) lub ich składowych (*Głowa Minotaura*, *Rzeki Hadesu*, *Liczby Charona*). Owe ideonimiczne nawiązania do mitologii starożytnych mogą pełnić wiele istotnych funkcji — począwszy od intertekstualnej<sup>4</sup>, przez informacyjną, aż po wartościującą czy ekspresywną. Nie tylko odsyłają do innej kultury, do innego tekstu, z którym powieść ma mieć jakąś interpretacyjną więź, ale już w pierwszym kontakcie z kryminałem mogą opisywać, przybliżać i wartościować świat przedstawiony, oddawać towarzyszący mu nastrój oraz zarysowywać stany emocjonalne i uczucia jego bohaterów przez budzenie w odbiorcy odpowiednich konotacji i asocjacji. Autor na poziomie paratekstu próbuje roztoczyć przed odbiorcą pewną równoległą mitologiczną przestrzeń i adekwatny dla niej porządek aksjologiczny, zbudować kulturowe obrazy, które w umyśle czytelnika mają wzmocnić wrażenia interpretacyjne związane z odbiorem literackiej kreacji kryminalnego świata przedstawionego i emocjonalno-psychicznej kondycji jego najważniejszych postaci. Po tym wprowadzeniu na płaszczyźnie tekstowej odbiorcy wskazuje się równoległość światów — kryminalnego i mitologicznego, a ten drugi staje się punktem odniesienia w ocenie świata przedstawionego w powieści [1–3].

[1] — Jeśli to miasto [powojenny Wrocław — M.P.B.] jest piekłem, to rzeka, która tu płynie, to rzeka ognia i dymu... **Flegeton**. — Popielski zdusił papierosa czubkiem starannie wypastowanego buta. — Zostawiliśmy za sobą Pełtew, lwowski **Styks**, i trafiłszy tutaj... (RzH, s. 51–52)<sup>5</sup>.

[2] Chmury, które od świtu ciążyły nad Lwowem, zostały rozdarte tu i ówdzie przez zimne i niepewne słońce. Poczerniałe kupy śniegu, zepchnięte przez łopaty dozorców na brzegi chodników i poprzecinane żółtymi strugami psiego moczu, bryliły się wstrętnie i wznosiły wysoko nad powierzchnią jezdnii. Przypominały brzegi rzeki, którą zamiast wody płynęła żółtawa bryja, złożona z piasku, resztek śniegu i końskich odchodów rozjechanych przez koła wozów i samochodów. Piekielna rzeka brudu. Nawet w **Hadesie** takiej nie było — pomyślał (RzH, s. 95)<sup>6</sup>.

<sup>4</sup> Przyjęto szerokie rozumienie intertekstualności, obejmującej relacje „tekstu do innego tekstu, architekstu, gatunku, ale również konwencji czy też nawet rzeczywistości pozajęzykowej” (Rejter, 2019, s. 216).

<sup>5</sup> Fragmenty przytoczono w postaci zgodnej z wydaniem powieści (zob. *Źródła*). Pogrubioną czcionką zaznaczono jednostki istotne w kontekście omawianych kwestii.

<sup>6</sup> Myśli Popielskiego, który obserwuje Lwów zimą.

- [3] Eberhard Mock, niegdyś dyrektor kryminalny wrocławskiego prezydium policji, później kapitan Abwehry, i Edward Popielski, polski policjant, niegdyś komisarz urzędu śledczego lwowskiej komendy wojewódzkiej, później porucznik AK — ci obaj miłośnicy szantażu, łaciny i damskich wdzięków w roku 1937 prowadzili we Lwowie wspólne śledztwo w głośnej sprawie **Minotaura** — potwora, który jak jego mityczny pierwowzór mordował dziewice i częściowo je pożerał (RzH, s. 54).

Mitologiczne pseudohydronyimy (*Styks*, *Flegeton*) i pseudotoponim (*Hades*) [1–2] nawiązują do tekstu kultury, jakim jest mitologia starożytnych Greków. Wątki związane z mrocznym życiem po śmierci stają się wyrazem subiektywnej, posępnej wizji świata nie tylko zewnętrznego, symbolizującego również brzydotę moralną, ale także wewnętrznego, oddającego odczucia głównego bohatera. Przywołane mitonimy pełnią funkcję wartościującą i dodatkowo intensyfikują zawartą w treści ocenę opisywanej rzeczywistości [2].

Autor, by wzmocnić potencjał konotacyjny i aksjologiczny odmitologicznych paratekstowych ideonimów, dodaje także wymowne motta-cytaty, w których wyjaśnia znaczenia użytych w tytule nazw mitologicznych, by wspomóc czytelnika w rozumieniu przywołanego kodu kulturowego [4–5].

- [4] [Motto pierwszej części powieści *Rzeki Hadesu* pt. *Flegeton*]

**Phlegeton**, Gr. Φλεγέθων, einer der höllischen Flüße, welcher an statt des Wassers mit Feuer floß, und in demselben grosse Steine und brennende Stücken Felsen mit schrecklichen Gerassel fort trieb. (...) Er hat den Namen von φλέγω, uro (...).

**Phlegeton**, po grecku Φλεγέθων, jedna z rzek piekielnych, w której zamiast wody płynął ogień i w której ze straszliwym łoskotem przesuwały się wielkie kamienie i płonące kawałki skał. (...) Bierze ona swoje miano od [greckiego słowa] φλέγω, [co po łacinie znaczy] uro [płonę] (...).

*Phlegethon*, [w:] Johann Heinrich Zedler, *Grosses vollständiges Universal-Lexicon* (1732–1754)

- [5] [Motto powieści *Erynie*]

**Erynie** były personifikowanymi wyrzutami sumienia, (...) które (...) mogą zabić człowieka (...). Człowiek taki albo oszaleje (...), albo też, tak jak **Orestes**, zawinie głowę w szatę i nie będzie przyjmował strawy ani napoju, aż umrze z głodu, i dzieje się tak, nawet jeśli nikt nie wie o jego winie. Robert Graves, *Mity greckie* (E, s. 5).

Typ powiązań przywołanych w tytułach mitonimów z tekstem i kryminalnym światem powieści jest dwojaki. Tytuł (lub jego komponent) może w sposób metaforyczny nawiązywać do świata przedstawionego, np. wyobrażenia skrywane pod nazwą *Hades* lub nazwami jego rzek stanowią metaforę brzydoty i zepsucia — w rozumieniu zarówno estetycznym, jak i moralnym [1–2], Erynie stają się metaforą grzechu, winy i wyrzutów sumienia, które determinują życie postaci [5]. Tytuł może także stanowić odbicie nazwy konkretnej postaci czy określonego

obiekty ze świata przedstawionego i jednocześnie wywoływać kulturowe konotacje uzasadniające literacką nominację, np. *Minotaur* to pseudoantropim mordecy [3], *Liczy Charona* to tytuł filmu dokumentalnego o pewnej matematycznej zależności o nazwie *liczy Charona* [9].

Paratekstowy poziom realizacji odwołań antycznych, tutaj mitologicznych, ściśle wiąże się z płaszczyzną tekstową, w której czytelnik jest przenoszony do świata antycznego, w tym mitologicznego, przez onimy wyrażone bezpośrednio (*explicite* — formy występujące w postaci nazw własnych) i pośrednio (*implicit* — formy apelatywne powstałe od nazw własnych lub zawierające komponent odpropralny).

### 3. PŁASZCZYŻNA TEKSTOWA — ONOMASTYKON ANTYCZNY WYRAŻONY *EXPLICIT*

W zbiorze onimów o antycznej proveniencji wyrażonych w powieściach *explicit* należy wyróżnić jednostki występujące jako autentyczne nazwy własne, które w przestrzeni pozaliterackiej odsyłają do realnych bądź wyobrażonych desygnatów związanych z kulturą antyku klasycznego. Do tej grupy będą należeć m.in. przywołane w kryminałach:

1) antropimim — nazwy osobowe twórców antycznych, mówców, filozofów, bohaterów legendarno-historycznych, polityków itd., np.: *Ajschylos* (E, s. 245), *Archiloch* (E, s. 111), *Archimedes* (WL, s. 73), *Arystoteles* (E, s. 234), *Cezar* (E, s. 169; LCh, s. 38), *Cyceron* (E, s. 111; LCh, s. 261, 266; GM, s. 69; WL, s. 41, 138), *Demostenes* (LCh, s. 261), *Eurypides* (GM, s. 160, 162), *Fedrus* (LCh, s. 38), *Galen* (KŚWB, s. 36), *Homer* (ŚWB, s. 49), *Horacjusz Kokles* (E, s. 41), *Horacy* (KŚWB, s. 16, 83; LCh, s. 65; RzH, s. 106; ŚWB, s. 184; GM, s. 97, 98), *Ksenofont* (LCh, s. 42), *Liwiusz* (E, s. 41; KŚWB, s. 243), *Lukrecjusz* (KŚWB, s. 136; E, s. 111; LCh, s. 266), *Nepos* (LCh, s. 38; ŚWB 11–12), *Owidiusz* (LCh, s. 200), *Pitagoras* (LCh, s. 234), *Platon* (GM, s. 84), *Plaut* (KŚWB, s. 244; LCh, s. 53, 65), *Seneka* (KŚWB, s. 140), *Sokrates* (LCh, s. 220), *Teofrast* (ŚWB, s. 11–12), *Terencjusz* (LCh, s. 53; GM, s. 99), *Wergili* (RzH, s. 106);

2) ideonimim — polskie i łacińskie tytuły dzieł antycznych twórców, np.: *Casina*, *Aulularia* Plauta (GM, s. 149), *Commentarii de bello Gallico* Juliusza Cezara (E, s. 169), *De natura deorum* Cycerona (E, s. 111; WL, s. 39), *Eneida* Wergiliusza (LCh, s. 235), *Eumenidy* Ajschylosa (E, s. 245), *Ijon Platona* (E, s. 41), *Król Edyp* Sofoklesa (ŚWB, s. 163, 164, 174), *Medea* Eurypidesa (GM, s. 160, 162), *Ody*, *Pieśni* Horacego (E, s. 194, 195; GM, s. 326);

3) mitonimim — nazwy własne legendarnych i wyobrażonych desygnatów związanych ze światem mitologii grecko-rzymskiej, np.: *Lete*, *Hades* (RzH, s. 265), *Erynie* (E, s. 189), *Orestes*, *Agamemnon* (E, s. 236–237), *Tezeusz*, *Ariadna*

(GM, s. 330), *Patroklos*, *Achilles* (WwMB, s. 82), *Ganimedes* (ŚwB, s. 100, 102), też [9–11].

Wymienione propria mogą mieć w powieściach charakter odniesień bezpośrednich, np.: „Ludzie wypijali wodę z **Lete**, jednej z rzek **Hadesu**” (RzH, s. 265), [9–11]; metonimicznych, np.: „[...] powracało jedno miejsce z **Lukrecjusza**” (KŚwB, s. 136), „[...] zamknął i ponownie otworzył **Sofoklesa**” (ŚwB, s. 163), lub metaforycznych, np.: „Każdy z nas jest **Orestesem**. Ale nie każdy **Agamemnonem**” (E, s. 236–237), „Ów **Ganimedes** przerwał na chwilę swą czynność” (ŚwB, s. 100).

Obecność w kryminałach antropimów i ideonimów bezpośrednio lub pośrednio odsyłających do desygnatów ze świata kultury antyku ma ścisły związek z kreacją głównych bohaterów obydwu cykli powieściowych — dyrektora kryminalnego Eberharda Mocka i komisarza Edwarda Popielskiego. Śledczy to humaniści, którzy studiowali filologię klasyczną, znają łacinę i grekę, miłują dziedzictwo kultury grecko-rzymskiej, a między odkrywaniem tajemnic zbrodni, w trakcie często niemoralnego życia, oddają się lekturze dzieł klasycznych twórców, które także z chęcią cytują [6–8].

- [6] Radca kryminalny Mock usypia w fotelu [...], a na jego okrągły brzuch, wydęty od piwa i golonki, osuwa się szkolne wydanie **Ód Horacego**; szkolne ze słowniczkiem, bo ten wybitny łaciński stylista nie pamiąta już słówek (KŚwB, s. 16).
- [7] Mock, analizując w myślach kolejne wersy **Horacego** o huczącej rzece **Aufidus**, założył kaszet i wymierzył cios w podbródek strażnika (KŚwB, s. 83).
- [8] Wyjeżdżał [Popielski — M.P.B.] zawsze wieczorem pociągiem i po wejściu do przedziału oznajmiał kunsztowną frazą wziętą z poety greckiego **Archilocha**, iż już teraz, natychmiast, chciałby „dać upust męskiej mocy” (E, s. 111).

Wspomniane nazwy w powieściach pełnią funkcję informacyjną: są odbiciem i potwierdzeniem klasycznego i lingwistycznego wykształcenia oraz literackich i kulturowych zainteresowań bohaterów. Ponadto — co wiąże się z cechami gatunku<sup>7</sup> — wzmacniają one niejednoznaczny moralnie obraz postaci: człowieka przyziemnego, nieraz patologicznego i perwersyjnego z jednej strony, z drugiej zaś — wykształconego, inteligentnego, miłującego to, co uznaje się za wartościowe i piękne. Mockowi, wielbicielowi golonki i piwa [6], analizowanie wersów Horacego towarzyszy nawet podczas bójki [7], a Popielski frazy greckiego poety Archilocha przywołuje wtedy, gdy korzysta z usług prostytutek [8]. Świat antyczny, reprezentowany w powieściach przez warstwę onimiczną, to nieopuszczający detektywów „towarzysz”, który staje się dla nich wsparciem i punktem odniesienia,

<sup>7</sup> Powieści M. Krajewskiego reprezentują odmianę kryminału *noir*, w którym akcja jest osadzona w świecie moralnie niejednoznacznym, a „postać detektywa ukazywana jest jako ambiwalentna: działająca w imię sprawiedliwości, lecz niekoniecznie podług wskazań prawa” (Luboń, 2019, s. 136).

np.; „ — **Seneka** ujął to trafniej” (KŚwB, s. 140), „Ma rację **Owidiusz** — kochanek i szeregowiec są do siebie podobni” (LCh, s. 200); źródłem ocen, aluzji i porównań, np.: „Po zakończeniu tej rachuby z dumą wyznał niczym **Archimedes**” (WL, s. 73), też [1–2, 11]; ucieczką od codzienności; gwarantem opanowania emocji [7] i wytechnieniem, np.: „czytał w oryginale — w zależności od humoru — **Cyceron** albo **Lukrecjusza**” (E, s. 111).

Przywołane w powieściach mitonimy nie tylko są efektem erudycyjnych popisów bohaterów czy narratora (też autora), ich obeznania z mitologią grecko-rzymską, ale przede wszystkim budują odczucie pewnych paralelnych światów i porządków aksjologiczno-kulturowych — niejako porównywalnych: ponadczasowego świata mitologicznego i świata przedstawionego w kryminale [9–11]<sup>8</sup>.

[9] [...] Pamięta pan z mitologii, w jaki sposób **Charon** został oszukany przez **Orfeusza**? — Owszem. **Orfeusz** tak pięknie grał na lirze, że przewoźnik dusz osłupiał i przepuścił go do **Hadesu**, mimo że przybysz był żywym człowiekiem i nawet nie uiścił obola za przejazd... Ale co ma do rzeczy liczba? Jaka znowu liczba? — Detektyw usiadł, wyraźnie zaciekawiony. — Przecież **Charon** został oszukany muzyką, nie liczbą (LCh, s. 234–235)<sup>9</sup>.

[10] [...] Pamiętasz z mitologii, jak **Tezeusz** zabił **Minotaura**? Tak, pamiętasz. Odciał mu głowę, Edziu. A teraz odegramy ten mit na nowo. Ty będziesz nowym **Tezeuszem**, a ja to upamiętnię na taśmie filmowej (GM, s. 306)<sup>10</sup>.

[11] Rührtgard zrzucił marynarkę, a następnie zaczął rozpinać kamizelkę. — Mock, bracie! — krzyknął. — Nasza przyjaźń jest jak przyjaźń **Patroklosa** i **Achillesa**! Zamieńmy się na kamizelki jak bohaterowie **Homerowi** na zbroje! (WwMB, s. 82).

Ta dwutorowość kodowania przekazu uatrakcyjnia odbiór treści kryminału, w którym prowadzeniem śledztwa i rozwikłaniem zagadki „zajmują się równolegle dwie osoby — w płaszczyźnie tekstu fikcyjny detektyw, a w przestrzeni pozaliterackiej — czytelnik” (Nowak, 2018, s. 52). Onimy antyczne, zwłaszcza mitologiczne, pełnią niejako funkcję wskazówek i tropów, zawierają dodatkowe informacje, których poziom odczytania zależy od erudycji czytelnika. Odbiór tekstu staje się językowo-kulturowym śledztwem. Przykładowo: określenie prawie nagiego młodego kelnera *Ganimedesem* (ŚwB, s. 100), porównanie mecenasa, którego żona adoruje Popielskiego, do Agamemnona (E, s. 236–237) czy

<sup>8</sup> Poprzez te odniesienia autor nierzadko przybliża/tłumaczy czytelnikowi intencję nadania motywowanego mitologicznie tytułu kryminału czy nazwy innemu desygnatowi kreowanemu w fikcyjnym świecie [9–10].

<sup>9</sup> Leon Bójko tłumaczy Popielskiemu swoje odkrycie: Orfeusz tworzył muzykę, muzyka według Pitagorasa jest liczbą, zabójca odkrył ciąg liczb umożliwiający określenie daty śmierci jego ofiar.

<sup>10</sup> Hrabia Woroniecki przekazuje Popielskiemu zabójcę nazywanego Minotaurem, by ten go zabił jak Tezeusz.

nadanie zabójcy przezwiska *Minotaur* nie tylko stanowią źródło dodatkowej, niewypowiedzianej wprost charakterystyki tych postaci (funkcja semantyczna nazw własnych), ale także wartościowania (funkcja aksjologiczna).

Kolejną grupę onimów wyrażonych *explicitie* w płaszczyźnie tekstowej, których podstawą stały się jednostki pochodzące ze starożytności grecko-rzymskiej, stanowią nazwy będące odbiciem zachodzących w polszczyźnie procesów transonimizacji lub onimizacji. Oto nazwa własna lub apelatyw pochodzące z minionej epoki stały się podstawą onimu czy chrematonimu z innej epoki. W powieściach M. Krajewskiego można znaleźć następujące przykłady<sup>11</sup>: kwiaciarnia *Flora* (RzH, s. 163), biuro matrymonialne *Hestia* (GM, s. 198), pies *Argos* (KŚWB, s. 37, 64, 66, 140, 276; GM, s. 20, 84, 327), pies *Cezar* (WL, s. 140, 141, 142, 144, 145), fontanna *Neptuna* (we Wrocławiu) (KŚWB, s. 153), pomnik *Diany* (we Lwowie) (RzH, s. 109–110), fontanna *Adonisa* (we Lwowie) (GM, s. 124), pomnik *Amora na Pegazie* (we Wrocławiu) (ŚWB, s. 40), kopia posągu *Wenus z Milo* (ŚWB, s. 91), proszek nasenny *Morfeusz* (E, s. 87), seryjny zabójca kobiet *Minotaur* (E, s. 36; RzH, s. 54, 265; GM, s. 81 i in.), wojenny przydomek Popielskiego *Cyklop* (RzH, s. 20, też s. 34, 50–51, 261).

Tego typu onimy dobitniej podkreślają obecność ustabilizowanych antycznych toposów w kulturze europejskiej i pokazują ciągłość wpływów antycznych na inne kultury, w samej zaś powieści niektóre z nich pełnią funkcję lokalizacyjną związaną z miejscem i czasem akcji<sup>12</sup>, urealniamy świat przedstawiony w kryminale przez umieszczenie w nim autentycznych nazw własnych. M. Krajewski pieczołowicie dba o budowanie historycznego tła kryminalnych wydarzeń, w tym celu sięga również po istniejące ówczesnie, w czasie analogicznym do czasu akcji (głównie w dwudziestoleciu międzywojennym<sup>13</sup>), onimy. Jego powieści cechuje

<sup>11</sup> W przypadku niektórych przywołanych tutaj nazw należy uwzględnić bardziej złożony proces ich powstania obejmujący także możliwość wielokierunkowej motywacji, np. nazwa *Flora* od łac. *flos, floris* 'kwiat', od apelatywu *flora* funkcjonującego w języku polskim, ale także od imienia rzymskiej bogini roślinności *Flory*.

<sup>12</sup> Powieści M. Krajewskiego to kryminały retro, dotyczą one „żywej pamięci”, co należy rozumieć jako „pamięć zakonserwowaną przez środki przekazu, takie jak radio czy film, których rozkwit przypadł na początek XX wieku. Z tego też względu retro odnosić się powinno do ubiegłego stulecia, w przeważającej części do dwudziestolecia międzywojennego” (Brylla, 2016, s. 223, przypis 1).

<sup>13</sup> „Zafascynowanie Wrocławiem z lat młodości pozostało Krajewskiemu do dziś, przeradzając się w ogromną pracę badawczą, naukową i historyczną, służącą jak najwierniejszemu odtworzeniu obrazu niemieckiego Breslau z czasów dwudziestolecia międzywojennego i końca wojny — okresu tzw. Festung Breslau. Literacka wizja międzywojennego Wrocławia nie jest bowiem obrazem stworzonym jedynie na podstawie imaginacji. Inspirację Krajewski zaczerpnął z dawnych opisów i fotografii. W ramach rekonstrukcji realiów w swych powieściach pisarz wykorzystywał także dokumenty oraz wiadomości, jakie udało mu się zdobyć od nielicznych już żyjących Niemców — przedwojennych mieszkańców Breslau, obecnie rozsianych po całych Niemczech. Stąd też przywoływane



realizm topograficzny, historyczny i społeczno-obyczajowy. Jedyne zbrodnie są efektem autorskiej imaginacji.

#### 4. PŁASZCZYZNA TEKSTOWA — ONOMASTYKON ANTYCZNY WYRAŻONY *IMPLICITE*

Obok nazw własnych o proveniencji antycznej wyrażonych w powieściach M. Krajewskiego *explicite* istnieje również spora grupa odpropialnych form, które w przekazie nie funkcjonują na prawach onimów, formalnie i znaczeniowo jednak do nich nawiązują.

Chodzi o przywoływane w powieściach eponimizmy antyczne (w tym mitonimizmy)<sup>14</sup> [12–18]. Eponimizm to „wyraz pospolity będący nazwą klasy obiektów, powstały w procesie apelatywizacji jako derywat semantyczny lub słowotwórczo-semantyczny od nazwy własnej, któremu przysługuje metaforyczne znaczenie leksykalne” (Rudnicka, 2020, s. 49, przypis 2).

[12] Kopnął z **furją** drzwi od pokoju. (ŚwB, s. 97); Mimo **furii**, jaka w nim zapłonęła, dystyngowanym krokiem udał się do pałacu (ŚwB, s. 138)<sup>15</sup>.

[13] [...] kartoniki ozdobione rysunkiem apetycznej **Wenus** w czarnych pończochach i cylindrze [...] (ŚwB, s. 10)<sup>16</sup>.

[14] Z pierwszych drzwi wyszedł niski gruby elegant w wyraźnie semickim typie. Kiwnął głową **cerberom** [...] (RzH, s. 155); Jeden **cerber** cicho jęczał, drugi leżał całkiem bez zmysłów (RzH, s. 231)<sup>17</sup>.

[15] Tam bowiem gromadzili się członkowie i sympatycy Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy, biedni gruzlicy studenci, wściekli radykałowie i zapici przedstawiciele lwowskiej bohemy ze swoimi przechodnimi **muzami** (GM, s. 114)<sup>18</sup>.

[16] Kiedy bowiem Stefania umarła w wieku lat dwudziestu pięciu, wydawszy na świat ich jedyną córkę Ritę, spojrzął na to miasto już innymi oczami. Z **Arkadii** przemieniło się w Gehennę — w miejsce jego rozpacz i codziennej udręki (RzH, s. 169)<sup>19</sup>.

w powieściach miejsca i ulice są odbiciem rzeczywistych ulic, budynków i przestrzeni dawnego miasta” (Weźgowiec, 2010, s. 129).

<sup>14</sup> Brane są tutaj pod uwagę eponimizmy powstałe od onimów o antycznej proveniencji zarówno utworzone na gruncie polskim, jak i zapożyczone z innych języków. Nie wyklucza się w opisie jednostek, do których można mieć wątpliwości związane z typem nazwy motywującej: onim czy apelatyw (np. *nimfa*, *furja*, *gracja*), dopuszcza się również możliwość podwójnej motywacji.

<sup>15</sup> *Furia* w znaczeniu ‘napad gniewu, wściekłości’.

<sup>16</sup> *Wenus* w znaczeniu ‘piękna kobieta’.

<sup>17</sup> *Cerber* w znaczeniu ‘stróż, tutaj ochroniarz’.

<sup>18</sup> *Muza* w znaczeniu ‘partnerka’.

<sup>19</sup> O Lwowie; *arkadia* w znaczeniu ‘miejsce, w którym panuje szczęście i spokój’.

[17] — Mam też coś dla pana. Ważne, jak sądzę, informacje na temat Marii Szynok. Ale wyjawię je dopiero jutro o szóstej wieczór. Po trzech spotkaniach, które pan odbędzie z moimi trzema klientkami. Trzeba dać szansę **Amorowi** (GM, s. 203)<sup>20</sup>.

[18] [...] człowiek szlachetny ale i przebiegły, truje ludzi, potem ich topi, a wszystko po to, by oczernić swojego bratanka i stać się **krezusem**. [...] Ale wiem z doświadczenia, że na tym świecie nie ma tak bogatego, aby nie chciał stać się **krezusem**...

Ksiądz Blicharski już się nie roześmiał. Patrzył na mnie przez dłuższą chwilę.

— On nie musi się stawać **krezusem**, Edwardzie. On już nim jest (WL, s. 69)<sup>21</sup>.

Zgodnie z definicją do zbioru eponimizmów należy również włączyć formy derywowane słowotwórczo od wyrazów, u których podstaw leżą antyczne *nomina propria*, np.: *wenerologiczny* (KŚWB, s. 93–94), *weneryczny* (RzH, s. 142), *wenerolog* (KŚWB, s. 123), *nieweneryczny* (KŚWB, s. 154) — u podstawy tej rodziny derywatów stoi łac. *Venus, -eris* ‘nazwa rzymskiej bogini miłości’; *letarg* (KŚWB, s. 163; RzH, s. 114) od gr. *Lethē* lub gr. *lethargos*, od *lethē* ‘zapomnienie’; *morfina* (KŚWB, s. 246; GM, s. 119), *morfinistka* (ŚWB, s. 106–107, 108, 109; GM, s. 150) od fr. *morphine*, od *Morphée* ‘Morfeusz’ ‘nazwa greckiego bożka snu’ (gr. *Morpheus*).

Obecność jednostek eponimicznych w powieści jest świadectwem istnienia ich pierwowzorów onimicznych w polszczyźnie i kulturze, zatem przez eponimizmy do odbiorcy pośrednio (*implicite*) przemawiają ich postaci prototypowe, eponimy, czyli onimy o wyraźnie określonym zespole treści konotacyjnych (Rudnicka, 2020, s. 49, przypis 2), o wartości aksjologiczno-kulturowej warunkującej ukształtowane w rozwoju danego języka znaczenia wtórne eponimizmów.

Jeśli już mowa o zakodowanych w eponimach nazwach własnych o antycznym (głównie mitologicznym) rodowodzie, nie można w tych rozważaniach pominąć nieregularnych znaczeniowo związków wyrazowych zawierających komponenty, których podstawą są onimy o proveniencji antycznej bądź powstałe od nich formy apelatywne czy derywaty słowotwórcze. W tej grupie należałoby uwzględnić wszelkie konstrukcje o charakterze eponimicznym, takie jak frazeologizmy, szerzej frazemy<sup>22</sup>, zestawienia/terminy, peryfrazy apelatywów i deskrypcje stanowiące odpowiedniki/ekwiwalenty konkretnych nazw własnych przywołanych w powieściach. Połączenia wyrazowe o przenośnym znaczeniu, zawierające eponimy i eponimizmy antyczne (w tym mitologiczne):

1) nawiązują do konwencji, np.: „O tej wczesnej stosunkowo godzinie **córy Koryntu** nie były zmęczone, lecz świeże, pachnące i pełne nadziei i najlepszych

<sup>20</sup> Pani Nowoziemska, właścicielka agencji matrymonialnej, do Popielskiego; *amor* w znaczeniu ‘miłość’.

<sup>21</sup> *Krezus* w znaczeniu ‘człowiek bardzo bogaty’.

<sup>22</sup> Rozumienie terminu *frazem* przyjęto tutaj za Wojciechem Chlebdą (2001). O konotacjach nazw własnych i o ich frazeotwórczym potencjale można przeczytać m.in. w artykule Joanny Szeszunowicz (2009).

planów na przyszłość” (KŚwB, s. 62; por. ŚwB, s. 122); „**Wpadal** wówczas w **furię** i bywał niebezpieczny dla innych pacjentów” (ŚwB 8, 45; por. ŚwB 130–131; GM 294; WL 221), „[...] gdzie z **marsowymi minami** i nastroszonymi wąsami siedzieli dwaj woźni: Handke i Bender” (WwMB, s. 145); zob. też *pięta achillesowa* (LCh, s. 53), *strzala Amora* (E, s. 105), *syzyfowa praca* (LCh, s. 193; RzH, s. 180);

2) przybierają postać innowacji, np.: „rozpoczął mozolną wędrówkę po schodach, **wpadając na Scyllę poręczy i Charybdę ściany**” (KŚwB, s. 18); „Byli to czterej mężczyźni w różnym wieku — dwaj z nich już dawno **przekroczyli Rubikon czterdziestego roku życia** (RzH, s. 104); „Partnerki Popielskiego nie zawsze stawały się po tym wszystkim sennie, a **wpychanie** ich wbrew woli w **ramiona Morfeusza** okazywało się bezskuteczne” (E, s. 67; por. WL, s. 71);

3) nierzadko zaś mają charakter okazjonalnej poetyckiej kreacji, np.: „On jest również **czcicielem Eryni**”<sup>23</sup>, pomyślał zmęczony policjant i odwrócił wzrok” (E, s. 226), „Ten świat był naturalnym środowiskiem Popielskiego, **jak Antajos z ziemi, tak i on czerpał z niego siłę**”<sup>24</sup> (RzH, s. 94); „To była **gimnastyka Erosa**”<sup>25</sup>, cielesne układy, do których go zmuszała” (LCh, s. 164–165); „Ja tak robię i **mam spokój od Priapa**”<sup>26</sup> (E, s. 103, 180).

Przywołane w powieściach eponimizmy i wielowyrazowe konstrukcje eponimiczne, jak można zauważyć, zwracają na siebie uwagę swą nietuzinkowością, poetyckością, często ich jakość stylistyczna kontrastuje z desygnatem, który nazywają — np. wszelkie określenia ludzkich zachowań, zawodów, działalności, postaw, wytworów, używek, które społecznie nie są aprobowane i często przynależą do obszaru tabu: *kapłanka Wener* (KŚwB, s. 154)/*kapłanki Afrodyty* (GM, s. 242)/*kapłanka Isztar* (GM, s. 83) ‘ prostytutka’, *krajna/przybytek bogini Isztar* ‘dom publiczny’ (WL, s. 179; WwMB, s. 52), *woda z Lete* ‘wódka’ (RzH, s. 265). Można zatem mówić o ich funkcji eufemizującej: autor za ich pomocą łagodzi dosadność przekazu, choć od niej w innych miejscach nie stroni. Trzeba także podkreślić to, że komponenty odproprialne, zawarte w omawianych jednostkach, podobnie jak antyczne onimy są nośnikami konotacji o zasięgu ponadnarodowym i ponadlokalnym (Szerszunowicz, 2001, s. 194).

Niektóre z wymienionych form wpisują się w ideę literackiego nienazywania wprost czy nazywania inaczej, czyli niejako dopełniają onomastykon kryminałów M. Krajewskiego. Chodzi tutaj o pewne ekwiwalenty nazw własnych, poetyckie peryfrazy (jedno- lub wielowyrazowe), które w powieściach zastępują konkretne propria, np.: zamiast *Horacy jest wybraniec muz* (KŚwB, s. 82), zamiast *Cyceron*

<sup>23</sup> *Czciciel Eryni* ‘człowiek żyjący w poczuciu winy’ lub ‘człowiek żądny zemsty’.

<sup>24</sup> *Czerpać z czegoś siłę jak Antajos z ziemi* ‘o czymś, co daje człowiekowi poczucie satysfakcji’.

<sup>25</sup> *Gimnastyka Erosa* ‘wyszukane pozycje seksualne’.

<sup>26</sup> *Mieć spokój od Priapa* ‘nie czuć pożądania’.

jest *mędrzec z Arpinum* (E, s. 111; WL, s. 39), zamiast *Sophie* jest *blond Wenus* (KŚwB, s. 184), zamiast *Peltew* jest *lwowski Styks* (E, s. 147; GM, s. 328).

Zasób antycznych form eponimicznych w powieściach M. Krajewskiego nie tylko estetycznie wzbogaca przekaz, ale przede wszystkim ma wywoływać i projektować w umyśle odbiorcy odpowiednie konotacje i asocjacje<sup>27</sup>, pomagające zgłębić odbiór treści i w pełni ujrzeć świat przedstawiony widziany przez pryzmat kulturowego (w tym mitologicznego) kodu, służącego wartościowaniu, intensyfikowaniu ekspresji i budowaniu nastroju (Puda-Blokesz, 2022a; 2022b).

## 5. PODSUMOWANIE

Onomastykon antyczny w powieściach M. Krajewskiego jest bardzo bogaty i realizuje się w sposób zarówno eksplicytny — spuścizna antyku zakodowana jest w przywołanych w powieściach nazwach własnych o antycznym rodowodzie, jak i implicytny — w którym antyczne (mitologiczne) *nomina propria* stanowią formy prototypowe innych form językowych — eponimicznych i frazematycznych. Obydwa poziomy odkrywania i istnienia w przekazach nazw topicznych są warte uwagi ze względu na ich wartość poświadczającą zarówno wielokulturowość<sup>28</sup>, obecną nie tylko w literaturze kryminalnej, ale w ogóle w polszczyźnie, jak i ciągle trwającą w polskiej kulturze recepcję antyku i jego wartości. Intertekstualne nawiązania do odległych epok stanowią dodatkowy kulturowy kontekst powieści, a jednostki onimiczne odwołujące się do dawnych wierzeń nadbudowują nad światem przedstawionym coś w rodzaju baśniowo-mitologicznej przestrzeni.

Ujęte w kryminałach M. Krajewskiego onimy zaczerpnięte z antyku, zwłaszcza z mitologii, budują wrażenie istnienia w powieściach dwóch paralelnych światów: przedstawionego i — niejako nadbudowanego nad nim — antyczno-mitologicznego, stanowiącego nośnik pamięci kulturowej i sygnał wspólnoty kulturowo-tożsamościowej. Onomastykon mitologiczny nie tylko ma wywoływać u odbiorcy „poczucie” bycia erudycyjnym i obcowania z literaturą o wyższych

---

<sup>27</sup> Onimy odsyłają do konkretnych historii, sygnalizują stojącą za słowami opowieść; by ją zrozumieć, odbiorca musi wykazać się odpowiednią kompetencją językowo-kulturową, według Ericha Fromma tzw. dialektem symbolicznym, czyli tutaj — znajomością tradycji europejskich (za: Czeszewski, Foremniak, 2011, s. 15).

<sup>28</sup> W kryminałach M. Krajewskiego wielokulturowość, wielonarodowość i społeczne zróżnicowanie, istniejące w dobie dwudziestolecia międzywojennego we Lwowie czy we Wrocławiu, oddawane są przez pojawiającą się w narracji i w dialogach „mieszalinę polszczyzny” (Luboń, 2019, s. 144–145) z innymi językami, np. francuskim, łaciną, greką, rosyjskim, ukraińskim, litewskim, niemieckim, a także przez obecność w powieści różnych rejestrów odmianowo-stylistycznych (profesjolektów, socjolektów, gwar, idiolektów) (s. 145–147).

standardach, ale przede wszystkim ma wciągać czytelnika w intelektualną, niemal detektywistyczną grę.

Obecność onimicznych nawiązań do antyku klasycznego w literaturze popularnej i masowej ma także istotny walor utrwalający, przypominający i upowszechniający dziedzictwo, na którym wyrosło wiele kultur, w tym kultura polska. Trzeba również podkreślić, że autor w owym odsyłaniu odbiorcy do antyku klasycznego nie jest monotony, sięga po spektrum różnorodnych środków językowych — onimicznych bądź odonimicznych — pokazując tym samym bogactwo śladów antyku w polszczyźnie i wykorzystując swoje prawo do licencji poetyckiej przez ich przywołanie, modyfikowanie lub tworzenie.

## ŹRÓDŁA

- E — Krajewski, M. (2010). *Erynie*. Kraków: Znak.  
GM — Krajewski, M. (2015). *Głowa Minotaura*. Warszawa: Grupa Wydawnicza Foksal.  
KŚWB — Krajewski, M. (2011). *Koniec świata w Breslau*. Kraków: Znak.  
LCh — Krajewski, M. (2011). *Liczby Charona*. Kraków: Znak.  
RzH — Krajewski, M. (2012). *Rzeki Hadesu*. Kraków: Znak.  
ŚWB — Krajewski, M. (2004). *Śmierć w Breslau*. Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie.  
WL — Krajewski, M. (2014). *Władca liczb*. Kraków: Wydawnictwo Znak.  
WwMB — Krajewski, M. (2005). *Widma w mieście Breslau*. Warszawa: W.A.B.

## LITERATURA

- Brylla, W. (2016). Polski kryminał retro. Między innowacją, naśladownictwem a literackim kiczem [Polish retro crime fiction. Between innovation, imitation and literary kitsch]. W: D. Kulczycka, M. Ruszczyńska i W. Brylla (red.), *Scripta Humana. T. 5: Kryminał. Między tradycją a nowatorstwem* (s. 223–236). Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza UZ.
- Chlebda, W. (2001). Frazematyka [Phrasematics]. W: J. Bartmiński (red.), *Współczesny język polski* (s. 335–342). Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Czeszewski, M. i Foremniak, K. (2011). *Ludzie i miejsca w języku. Słownik frazeologizmów eponimicznych* [People and places in language. Dictionary of eponymic phraseologisms]. Warszawa: Wydawnictwo UW.
- Domaciuk-Czarny, I. (2015). *Nazwy własne w przestrzeni literackiej i wirtualnej typu fantasy* [Proper names in fantasy literary and virtual space]. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Gałkowski, A. (2012). *Terminologia onomastyczna* [Onomastic terminology]. <https://onomastyka.uni.lodz.pl/strona-glowna/terminologia-polska> (dostęp: 19.01.2022).
- Graf, M. (2006). *Onomastyka na usługach socrealizmu. Antroponimia w literaturze lat 1949–1955* [Onomastics in the service of socrealism. Anthroponymy in literature from 1949–1955]. Poznań: Bogucki Wydawnictwo Naukowe.
- Graf, M. (2011). Współczesne badania onomastycznoliterackie — problemy i perspektywy [Contemporary onomastic and linguistic studies — problems and perspectives]. *Poznańskie Spotkania Językoznawcze. Studia onomastyczne i dialektologiczne*, 22, 55–74.
- Graf, M. (2015). *Literackie nie-nazywanie. Onomastykon polskiej prozy współczesnej* [Literary non-naming. An onomastykon of Polish contemporary prose]. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.

- Kiszka-Pytel, B. (2019). *Nazwy własne w najnowszej prozie polskiej — między idiolektem a problematyką współczesnej kultury* [Proper names in recent Polish prose — between idiolect and contemporary cultural issues]. Katowice: Wydawnictwo UŚ.
- Luboń, A. (2019). Filologia klasyczna i retrokryminały. O pisarstwie Marka Krajewskiego [Classical philology and retrocriminals. On the writings of Marek Krajewski]. W: A. Nęcka, D. Nowacki i J. Pasternak (red.), *Skład osobowy. Szkice o prozaikach współczesnych* (t. 3, s. 129–168). Katowice: Wydawnictwo UŚ.
- Nowak, M. (2018). Onomastykon wybranych poznańskich powieści kryminalnych (urbanonimy i antroponimy) [Onomasticon of selected Poznan crime novels (urbanonyms and anthroponyms)]. *Język. Religia. Tożsamość*, 1(17), 51–62.
- Puda-Błokesz, M. (2021). Kultura wysoka na służbie, czyli o mitologizmach we współczesnych stylach i odmianach polszczyzny [High culture on duty, or mythologisms in contemporary styles and varieties of Polish language]. *Slavia Meridionalis*, 21, 1–18. <https://doi.org/10.11649/sm.2389>
- Puda-Błokesz, M. (2022a). Językowe ślady starożytnej kultury grecko-rzymskiej w powieściach kryminalnych Marka Krajewskiego [Linguistic traces of ancient Greco-Roman culture in the detective novels of Marek Krajewski]. *Język Polski*, 3, 66–78. <https://doi.org/10.31286/Jp.01023>
- Puda-Błokesz, M. (2022b). Mitologizmy grecko-rzymskie w retrokryminałach Marka Krajewskiego — konwencja i inwencja w aspekcie funkcjonalnym [Greco-Roman mythologisms in Marek Krajewski's retrocriminals — convention and invention in functional terms]. *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica*, 17, 186–199. <https://doi.org/10.24917/20831765.17.14>
- Rejter, A. (2019). *Nazwy własne w kon/tekstach kultury* [Proper names in con/texts of culture]. Katowice: Wydawnictwo UŚ.
- Rudnicka, E. (2020). Z Parnasu na Helikon — mitologiczne i realistyczne interferencje konotacyjne na przykładzie procesów apelatywizacji wybranych nazw miejscowych [From Parnassus to Helicon — mythological and realist connotational interference on the example of the apelativisation processes of selected place names]. W: M. Puda-Błokesz i M. Ryszka-Kurczab (red.), *Dziedzictwo antyczne i biblijne dziś. Dialog z Tradycją* (t. 8, s. 49–68). Kraków: Collegium Columbinum.
- Sarnowska-Gieffing, I. (2010). Toposy i tematy imienne w perspektywie onomastyki literackiej [Topos and name topics in the perspective of literary onomastics]. W: H. Pelcowa (red.), *W świecie nazw. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Czesławowi Kosyłowi* (s. 345–355). Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Sławkowa, E. (2016). *Tekst literacki w kręgu językoznawstwa* [Literary text in linguistics] (t. 1–2). Katowice: Wydawnictwo UŚ.
- Szerszunowicz, J. (2009). Konotacje nazw własnych i ich frazeotwórczy potencjał w ujęciu konfrontatywnym [The connotation of proper names and their phrase-forming potential in a confrontational approach]. *Prace Językoznawcze*, 11, 191–208.
- Weźgowiec, B. (2010). „O mieście, którego nie ma”, czyli Wrocław w kryminalnych powieściach Marka Krajewskiego [„On the city that doesn't exist”, Wrocław in the detective novels of Marek Krajewski]. *ZN TD UJ — Nauki Humanistyczne*, 1, 124–139.
- Wróblewska, V. (2015). Kryminał — między sztuką (słowa) a kiczem [The crime story — between art (of words) and kitsch]. W: T. Dalasiński i T. S. Markiewka (red.), *Kryminał. Gatunek poważ(a)ny? T. 1: Kryminał a medium (literatura — teatr — film — serial — komiks)* (s. 25–38). Toruń: EpiLog.
- Zieliński, K. (2016). The Ancient Quotations in Marek Krajewski's Detective Novels. W: K. Dominas, E. Wesołowska i B. Trocha (red.), *Antiquity in Popular Literature and Culture* (s. 51–64). Newcastle: Cambridge Scholars Publishing.

## SUMMARY

## ONOMASTICON OF ANCIENT (GRAECO-ROMAN) PEDIGREE IN MAREK KRAJEWSKI'S CRIME NOVELS

Proper names derived from the nexus of the ancient Graeco-Roman tradition, namely of Greek and Latin languages, are due to cultural and identity-related reasons a vital component of the contemporary Polish language namespace. These onyms mostly belong to such varieties of Polish as academic, literary/bookish, and are mostly written. In onomastics they are considered transmitters of modern-day popular culture among whose products features the crime novel aimed at the mass reader. The present exploration or first approximation, with its qualitative rather than quantitative (statistical) character, sets out to try to present, arrange, classify, and describe the ways in which a recipient is onymically referred to the cultures of antiquity within Marek Krajewski's eight crime stories, paying particular attention to their functional aspect and onymic status. The research should form part of cultural onomastics and literary onomastics as well as other linguistic disciplines such as lexicology and phraseology/phrasematics. The excerpts of the novels contain: (a) onyms of ancient origin used in their primary sense to identify and differentiate the referents associated with the culture of classical antiquity (e.g. the personal names of the men of culture of Antiquity and of philosophy); (b) proper names based on onyms or appellatives deriving from classical languages and antiquity; (c) ancient eponymisms, or common names taken at their root from ancient *nomina propria*, appellative derivatives stemming from Greek or Latin onyms among them; and (d) eponymous phrasemes incorporating either onyms of ancient pedigree or the appellatives and derivatives they gave rise to. The linguistic tapestry thus reviewed is a testimony to antiquity's impact on Polish, whose facets clearly reflects its multicultural and intertextual nature. At the same time, it displays how antiquity is received in Polish culture as an ongoing process but here of the popular sort.

Keywords: proper name, Graeco-Roman antiquity, crime novel, Marek Krajewski





# STRATEGIE NAZEWNICZE WSPOMAGAJĄCE ROZWÓJ KREATYWNOŚCI ODBIORCÓW DZIECIĘCYCH (NA PRZYKŁADZIE OPOWIADAŃ Z CYKLU „HUMORKI” AGNIESZKI ZIMNOWODZKIEJ)

Słowa tematyczne: nazwy własne, onomastyka literacka, strategie nazewnicze, rozwój kreatywności

## 1. WPROWADZENIE

Onimy literackie, będąc częścią składową języka utworu (Rymut, 1993, s. 18), pełnią rozliczne funkcje podporządkowane strukturze tekstu, jego tematyce oraz obranej przez pisarza konwencji gatunkowej i stylistycznej. Literackie nazwy własne jako wypadkowa kompetencji twórcy (Cieślakowa, 1983, s. 33) służą identyfikacji i charakterystyce bohaterów, umiejscawiają fabułę w czasie i przestrzeni, czynią narrację plastyczną, wartościują, są wyrazem ekspresji. W utworach adresowanych do dzieci nazwy te w sposób szczególnie uruchamiają funkcje poznawcze i dydaktyczne; stanowią zaś element świata przedstawionego, rozwijają wyobraźnię, osławiają emocje, wspomagają rozwój kreatywności, uczą myślenia dywergencyjnego, dzięki czemu mali odbiorcy kojarzą fakty, wnioskuje, wartościują wydarzenia, postawy i zachowania bohaterów.

Przykładem tekstów, w których wieloaspektowo wyzyskano właściwości kategoryjne jednostek onimicznych w literackim procesie wspierania aktywności twórczej odbiorców, jest cykl opowiadań Agnieszki Zimnowodzkiej „Humorki”, adresowanych do dzieci w wieku 6–8 lat.

Przedmiotem artykułu<sup>1</sup> uczyniono objaśnienie roli i znaczenia nazw własnych jako tekstowych komponentów wspomagających rozwój kreatywności młodych

---

<sup>1</sup> Tekst jest kontynuacją badań nad nazewnictwem w literaturze dziecięcej Agnieszki Zimnowodzkiej (por.: Łuc, 2019, s. 67–87; 2022, s. 49–64).

odbiorców; owemu zadaniu przypisano zaś dwa nadrzędne cele: 1) odsłonę mechanizmów kreacyjnych onimów w twórczości kierowanej do dzieci, z jednoczesnym omówieniem przypisanych im funkcji; 2) opis strategii onimicznych zastosowanych przez pisarkę, ułatwiających i uatrakcyjniających proces percepcji i recepcji lektury<sup>2</sup>.

Opis strategii nazewniczych i sposobów funkcjonowania nazw własnych w komunikacji literackiej A. Zimnowodzkiej oparto na trzech poziomach interpretacyjnych, które uwzględniają aspekt pragmatyczny, stylistyczny i psychologiczny (Górny, 2013, s. 81) oraz postulat badawczy sformułowany przez Aleksandrę Cieślikową (1993, s. 37), by onimy analizować pod kątem ich współbrzmienia z tekstem.

## 2. NAZWY WŁASNE W TWÓRCZOŚCI AGNIESZKI ZIMNOWODZKIEJ JAKO TEKSTOWY KOMPONENT WSPOMAGAJĄCY ROZWÓJ KREATYWNOŚCI ODBIORCÓW

Kreatywność uznaje się za indywidualną cechę psychologiczną obejmującą procesy poznawcze wzmacniane komponentami emocjonalnymi, motywacyjnymi i osobowościowymi, a do cech kreatywności<sup>3</sup> i kreatywnego potencjału zalicza się: twórcze (dywergencyjne i oryginalne) myślenie, ciekawość, wyobraźnię, intuicję, emocjonalność oraz empatię, poczucie humoru, otwartość na nowe rzeczy, idee i wyzwania (Wiszniakowa-Zelinskiy, 2014, s. 10).

Za znamieny dla warsztatu twórczego pisarki uznać można sposób konstrukcji świata przedstawionego i budowania fabuły, bezpośrednio nawiązującej do potrzeb i właściwości rozwojowych adresata. Autorka, kierując się tymi determinantami kompozycyjnymi, dostosowuje język i formy przekazu do umiejętności komunikacyjnych małych czytelników. Czerpiąc zaś inspiracje z zasobu frazeologicznego współczesnej polszczyzny, zakłada współuczestnictwo pośrednika (opiekuna/nauczyciela) w procesie recepcji tekstu.

---

<sup>2</sup> Artykuł wpisuje się w nurt badań omawiających problematykę nazewnictwa w literaturze dla dzieci i młodzieży, nazw znaczących (w kontekście ich kreacji i funkcji) oraz gier onimicznych (Burska-Ratajczyk, 2000, s. 9–23; Czaplicka-Jedlikowska, 2007; Dawidziak-Kładoczna, 2015, s. 341–354; Domaciuk-Czarny, 2014, s. 51–65; 2015; Graf, 2004, s. 169–177; 2015; Jędrzejko, 1997, s. 65–76; Kęsikowa, 1988; Kosyl, 1988, s. 39–49; 1991, s. 201–209; 2004, s. 217–228; Łuc, 2007, 2008–2009, s. 173–185; Raszevska-Klimas, 2016, s. 129–142; Rejter, 2016; Szurek, Zmuda, 2020, s. 287–300).

<sup>3</sup> Edward Nęcka sformułował pogląd, że kreatywność „[...] przejawia się zwykle w jakiejś formie obserwowanego zachowania, polegającego na produkcji nowych i wartościowych wytworów, przy czym wytworem może być samo zachowanie” (Nęcka, 2001, s. 6). W rozumieniu Krzysztofa J. Schmidta kreatywność to „[...] twórczość rozumiana personalnie, jako działalność lub postawa człowieka twórczego” (Schmidt, 2013, s. 83).

Analiza formalno-funkcjonalna fikcyjnych nazw wynotowanych z opowiadań Zimnowodzkiej pokazuje, że jednostki językowe, służąc rekonstruowaniu realnej rzeczywistości, jej naśladowaniu i interpretacji, skorelowane są z wiedzą na temat aspektów rozwojowych dziecka. Nazwy te nawiązują do dziecięcej sfery poznawczej przez ukształtowanie percepcji, uwagi, pamięci i uczenia się, do sfery społecznej — przez poszerzanie wiedzy i kształtowanie świadomości w zakresie przestrzegania zasad i norm społecznych, a do sfery emocjonalnej — przez dostarczanie doznań. Ów autorski zamysł uwidaczniają warianty nazw osobowych przypisane głównym bohaterom. Nazwy te zawierają w podstawach apelatywy przywołujące charakterystyczne dla wieku odbiorców cechy — bałaganiarstwo, ciekawość świata, dąsanie się, lenistwo, skłonność do konfabulacji, zazdrość, wstydlivość, przechwalanie się, np.: *Bałaganiaki*, *Dąsacze*, *Kłaczusiaki*, *Leniwczaki*, *Przechwalaki*, *Pytajnisie*, *Wścibionki*, *Śmiecholki*, *Wstydziołki*, *Zdzwionki*. Ułatwiają one proces identyfikacji z fikcyjnymi postaciami, a egocentryczne przekonania dzieci na temat postrzegania i oceny świata przez pryzmat własnej osoby zostają „oswojone” i objaśnione dzięki literackiej próbie odtworzenia sytuacji społecznych, w których dziecko musi podporządkować swoje emocje i zachowania oczekiwaniom otoczenia. Realizacja owej koncepcji twórczej aktualizuje się w kreacjach onimicznych i w strategiach wprowadzania nazw w (kon)tekst opowiadań, w którym powstają nowe sensory i znaczenia<sup>4</sup>.

Analiza seryjnych „nazw mówiących”, pełniących funkcje poznawczą, wartościującą i ekspresywną, pokazuje, że w większości wypadków (poza *Dąsaczami*) mają one strukturę neologizmów nazewniczych, z sufiksami prostymi *-acz*, *-ak*, *-iś* i złożonymi typu *-olek*, *-onek*.

W przyjętej strategii, opartej na kreacji seryjnych onimów, można wykazać też znamienne dla autorki tendencję wielopłaszczyznowej odslony motywacji nazewniczej uszczegółowianej w narracji, w komentarzu autorskim i w wątkach fabuły, dzięki której ukontekstawia znaczenia nazwy osobowej. W tych ukierunkowanych działaniach pisarka bierze pod uwagę wiedzę, że odbiorca dziecięcy ma słabo ukształtowaną zdolność odszukiwania i wydobywania z zasobu pamięciowego wiadomości niezbędnych do interpretowania zjawisk, co przekłada się na trudności z uporządkowaniem zdobytej wiedzy, dlatego też potrzebuje dodatkowych wskazówek i wsparcia w analizie.

Przywoływane w opowiadaniach sytuacje komunikacyjne, które uzasadniają wybór nazw fikcyjnych postaci, ułatwiają małym odbiorcom proces wizualizacji, dają odpowiedź na wiele nurtujących pytań, wyjaśniają istotę przemiany

---

<sup>4</sup> Przywołane nazwy osobowe imitujące przezwiska rodzinne (przydomeki) autorka wyzyskuje jednocześnie w funkcji deskryptywnej, charakteryzująco-informacyjnej, jako tytuły poszczególnych opowiadań.

jako efektu autoanalizy<sup>5</sup> zachowań i sprzyjają wyciąganiu wniosków z indywidualnych doświadczeń.

Dzięki zastosowanym zabiegom komunikacyjnym wykreowane przez autorkę nazwy są dla dziecka czytelne i rozpoznawalne — nie tylko identyfikują bohaterów i obrazują pewne cechy oraz sytuacje, ale za pośrednictwem ich struktury i konotowanych znaczeń prowokują do analizy i „zaspokajają dziecięcą potrzebę twórczości językowej” (Bułczyńska, 1988, s. 151).

Wstępna analiza nazewnictwa wyekscerpowanego z serii opowiadań „Humorki” wykazała, że stworzone przez pisarkę onimy uruchamiają w tekście wiele funkcji — aluzyjną, aksjologiczną, dydaktyczną, ekspresywno-stylistyczną, emocjonalną, informacyjną, kreatywną, ludyczną, poznawczą i referencjalną. Funkcje te uczyniono przedmiotem szczegółowego omówienia.

### 3. STRATEGIE ONIMICZNE W OPOWIADANIACH AGNIESZKI ZIMNOWODZKIEJ JAKO NARZĘDZIE STYMULUJĄCE KREATYWNOŚĆ DZIECIĘCĄ

Zgromadzone przykłady tekstowych użyć nazw własnych w komunikacji literackiej A. Zimnowodzkiej umożliwiły rozpoznanie kilku zastosowanych przez pisarkę strategii onimicznych<sup>6</sup>, które ułatwiają dziecięcemu odbiorcy zrozumienie treści opowiadań i jednocześnie wspomagają rozwój jego kreatywności. Przed opisem mechanizmów ich funkcjonowania, warto zwrócić uwagę na sposoby wykorzystania właściwości kategoryalnych jednostek onimicznych jako strukturalno-funkcjonalnego wykładnika korelacji tekstowej. Owe jednostki językowe, będąc kluczowym ogniwem opowiadań, podporządkowane zamysłowi kompozycyjnemu i przyjętej konwencji nazewnicznej, dopełniane przez kontekst, przywołują określone typy skojarzeń ukierunkowujących myślenie dzieci oraz skłaniają do refleksji, wartościowania, oceny zdarzeń i postaw bohaterów.

Strategicznym spoiwem tekstotwórczym u Zimnowodzkiej jest żart słowny wydobywany z nazw dzięki użyciu komizmu słownego i sytuacyjnego oraz świadoma rezygnacja autorki z bezpośrednich form dydaktyzmu i oceny fikcyjnych postaci.

---

<sup>5</sup> Por.: „[...] wiedza o własnych emocjach i zachowaniach ulega — dzięki wykonywaniu operacji autoanalizy — konfrontacji z treściowym aspektem systemu poznawczego jednostki, tj. obrazem świata i obrazem własnej osoby” (Kofta, 1979, s. 187–192).

<sup>6</sup> W kontekście podejmowanej problematyki pojęcie *onimiczna strategia komunikacyjna* interpretuję jako kompleks świadomych i przemyślanych działań zmierzających do kontekstualnego wyzyskania właściwości kategoryalnych nazw własnych jako środków/narzędzi służących realizacji przypisanych im przez nadawcę funkcji, podporządkowanych pragmatyce tekstowej.

Autorka „zaprasza” małych odbiorców do przeżywania wspólnie z fikcyjnymi postaciami różnych doświadczeń kształtujących kompetencje i umiejętności interpersonalne, oparte na współdziałaniu i porozumiewaniu się<sup>7</sup>.

Spośród strategii organizujących przestrzeń onimiczną opowiadań wyodrębniono dwie nadrzędne, które ujęto w odpowiednie segmenty tematyczne:

- 3.1. Strategia semantycznej asocjacji nazw z różnych kategorii onimicznych;
- 3.2. Kontekstualna strategia nazewnictwa przywołująca określone sytuacje komunikacyjne.

Owe strategie, przyjmujące postać gry komunikacyjnej i językowej z oczekiwaniami małych odbiorców, z ich potrzebami i możliwościami rozwojowymi, poparte wybranymi przykładami tekstowych użyć, staną się przedmiotem wielopłaszczyznowego opisu.

### 3.1. Strategia semantycznej asocjacji nazw z różnych kategorii onimicznych

Strategie semantycznego połączenia nazw wywodzących się z różnych kategorii onimicznych przebiegają kilkoma drogami. Po pierwsze, polegają one na wielokrotnym przywoływaniu nominacji nazw osobowych, które autorka intencjonalnie zestawia z dopełniającymi ich treści chrematonimami. Po drugie, działania te determinują formę opisów i dialogów, w których nazwy osobowe skompilowano znaczeniowo z nazwami ulic o podstawach frazeologizmów. Po trzecie, strategie te pisarka wiąże z wykorzystaniem dłuższych form wypowiedzi, realizujących schemat: nazwa osobowa + tożsame semantycznie chrematonimy/nazwy ulic (urbanonimy)<sup>8</sup> + frazeologiczne jednostki językowe spójne znaczeniowo z kontekstem.

Komponując poszczególne partie tekstowe, Zimnowodzka stosuje pewien porządek argumentacyjny w prezentacji cech fikcyjnych bohaterów; czyni to przez konkretyzację opisu zachowań w sytuacjach komunikacyjnych nawiązujących tematycznie do wyboru nazewnictwa.

---

<sup>7</sup> Przekaz ten rozwija u małych odbiorców zdolności do twórczego, nieschematycznego myślenia, rozumowania dedukcyjnego i indukcyjnego, transformowania, metaforyzowania, tworzenia nowych rozwiązań, abstrahowania, kojarzenia, przezwyciężania przeszkód przez nabywanie dystansu do świata i samego siebie. Zastosowane zabiegi tekstotwórcze nobilitują też adresatów opowiadań do roli poszukiwaczy i odkrywców indywidualnych doświadczeń, kształtują ich zdolności do kodowania i przetwarzania, umożliwiają samodzielne rozwiązywanie problemów, zachęcając do podejmowania zadań.

<sup>8</sup> Terminologia użyta zgodnie z propozycją Artura Gałkowskiego, por.: „Urbanonim — nazwa własna obiektu występującego w przestrzeni miejskiej, np. ulicy, placu, parku, budynku, instytucji” (Gałkowski, 2012).

W części inicjalnej każdego z opowiadań autorka dokonuje pierwotnej odsłony motywacji nazw osobowych przypisanych postaciom pierwszoplanowym, por. np.:

- [1] **Wstydziołki**<sup>9</sup> unikały innych mieszkańców miasteczka. **Wstydziły się wszystkich i wszystkiego**. Ledwo potrafiły przywitać się z kimś przypadkowo spotkanym na ulicy. A nie **była to kwestia** złej woli, a jedynie **ich wstydlivej natury**; **Zdziwionki** wyglądały dość zabawnie. **Charakteryzowały się jedną wspólną cechą — zdziwioną miną. Nie było dnia ani godziny, żeby się nie dziwiły.**

Tę charakterystykę dopełnia w dalszych partiach tekstowych, por.:

- [2] **Mama Leniwczakowa** była właścicielką Salonu Fryzjerskiego „**Po Łebkach**”<sup>10</sup>. Żeby sobie ułatwić pracę, w poszczególne dni tygodnia robiła klientkom takie same fryzury (Len)<sup>11</sup>.
- [3] **Tata Leniwczak** pracował na nocnej zmianie w recepcji Hotelu „**Nocny Marek**”, mieszczącego się tuż obok ich domu. **Była to jego wymarzona praca: po pierwsze miał blisko, a po drugie mógł ucinać sobie drzemkę**, gdy nic się nie działo [...] (Len).
- [4] Na miejscu życzliwie przywitał ich uśmiechnięty pracownik „**Kukulczego Jaja**” (schronisko dla zwierząt). — Dzień dobry! Nazywam się **Przekonajło**. Czym mogę państwu służyć? Mamy mnóstwo zwierzątek czekających na swój nowy dom [...]. **Leniwczaki** spędziły w schronisku jeszcze dwadzieścia minut i w efekcie **wróciły do domu z leniwcem zamiast psa. Dar przekonania pracownika „Kukulczego Jaja” był taki wielki, że podekscytowane Leniwczaki miały poczucie, że lepiej wybrać nie mogły** (Len).

Przywołane przykłady pokazują, że nazwy identyfikujące głównych bohaterów zestawiane z nazwami użytkowymi umożliwiły wygenerowanie takich treści i sensów, dzięki którym mały odbiorca zyskuje wiedzę, że posiadane przez fikcyjne postaci cechy (łącznie z ich przywarami) nie muszą im przeszkadzać w odnośzeniu sukcesów i czerpaniu radości z pracy. Skonstruowane na bazie tego pomysłu komunikaty ułatwiają A. Zimnowodzkiej przemykanie nowych informacji na temat zachowań i nawyków bohaterów, por.: *Tata Leniwczak* to ‘leniwy z natury pracownik recepcji Hotelu Nocny Marek, który w wymarzonej pracy ucina sobie drzemkę’<sup>12</sup>, *Przekonajło* to ‘człowiek mający dar przekonania’, pomagający mu w rozwiązywaniu problemów z adopcją zwierząt.

<sup>9</sup> Za pomocą pogrubionej czcionki wskazuje się antroponimy i/lub inne składniki tekstu poddawane analizie.

<sup>10</sup> Nazwy własne przywołano zgodnie z ich zapisem w tekście.

<sup>11</sup> Źródła, z których pochodzą cytowane przykłady, podano w nawiasach, w postaci skrótów; ich rozwinięcie zamieszczono na końcu artykułu.

<sup>12</sup> Por. wypowiedź zawartą na wstępie opowiadania: „Gdzieś daleko stąd [...]. Nieopodal jego południowej bramy, przy ulicy **Krótkiej Drzemki 11**, mieszkała rodzina Leniwczaków”.

Oryginalne połączenia nazw własnych konotują też kilka interpretacji, por. *Mama Leniwczakowa* to 'leniwa z natury właścicielka *Salonu Fryzjerskiego Po Łebkach*' [1. pot. *robić coś po łebkach* 'wykonywać pewną czynność, bez zbytniego zaangażowania i przykładania się do niej'; 2. bezpośrednie odwołanie do świadczonych usług fryzjerskich, por. pot. *leb* — głowa], która sama sobie szkodzi, wybierając nielogiczną formę oferowanych usług, co wynika z jej lenistwa.

Kontekstualne połączenia nazw wywodzących się z różnych kategorii onimicznych służą też konstrukcji dłuższych partii tekstowych — prezentacji członków literackiej rodziny, por.:

- [5] Był jeszcze **Dziadziuś Kłamczusiak**, który przy **ulicy Figi z Makiem 5** prowadził własny sklepik „**Obiecanki Cacanki**”. **Opowiadał swoim klientom niestworzone historie** o produktach, których nie miał w sprzedaży. **Robił to tak przekonująco, że zgromadził zamówienia na co najmniej pół roku w przód**. Gorzej szło **Babci Kłamczusiakowej**, która była **właścicielką podupadającej kwiaciarni „Kaktus na Ręce”** [...]. Tata Kłamczusiak od dawna próbował nakłonić Babcię do zmiany wizerunku kwiaciarni. Twierdził, że nazwa odstrasza potencjalnego klienta. **Wskazując na otwartą dłoń, mówił do niej z przekąsem: — Prędejm tu kaktus urośnie, niż mamusia cokolwiek sprzeda!** Proszę mi pozwolić działać, a wtedy mamusia zobaczy, że nie odpędzi się od klientów! **Tatus Kłamczusiak wiedział, co mówi. Był przecież najlepszym pracownikiem agencji reklamowej „Strzał w Dziesiątkę”** [...]. **Dzięki jego fantazji niejedna firma kilkukrotnie zwiększyła swoją sprzedaż** (Kła).

Przywołany fragment tekstu obrazuje, że wprowadzone do narracji onimy mające w podstawach frazeologizmy ułatwiają rozwijanie charakterystyki głównych bohaterów, a konotowane przez nazwy żartobliwe znaczenia uplastyczniają wypowiedź, nadając jej emocjonalny wydźwięk.

Dzięki wykorzystanej strategii odbiorca (przy współdziałaniu pośrednika inicjacji czytelniczej) dokonuje deszyfracji znaczenia urbanonimów i nazw użytkowych. Dowiaduje się, że *Dziadziuś Kłamczusiak* mieszka przy ulicy *Figi z Makiem 5*, prowadzi sklepik *Obiecanki Cacanki*, i obok skłonności do konfabulacji, ma dar przekonywania, który notorycznie wykorzystuje, mając świadomość, że składane przez niego obietnice nie zostaną zrealizowane; *Tatus Kłamczusiak* to najlepszy pracownik agencji reklamowej *Strzał w Dziesiątkę*, który uwielbiał swoją pracę, niewymagającą wysiłku, ponieważ skłonność do ubarwiania rzeczywistości ułatwiała mu realizację zadań. Adresat opowiadań odkrywa też, że *Babcia Kłamczusiakowa* to właścicielka podupadającej kwiaciarni *Kaktus na Ręce*, która przez niefortunną obronę dla obiektu usługowego nazwy skazywała swój biznes na niepowodzenie. O fakcie niewłaściwego doboru nazwy dla kwiaciarni odbiorca dowiaduje się z dialogu, w którym syn Kłamczusiakowej odsłania znaczenie nazwy użytkowej, tłumacząc obrazowo, za pomocą gestów, treść frazeologizmu zawartego w jej podstawie.

Kolejne z intencjonalnie użytych przez Zimnowodzką strategii onimicznych służą wyzwalaniu inwencji twórczej małych odbiorców. Ową aktywność mogą stymulować między innymi oryginalne sposoby prezentacji miejsc związanych z rozgrywającymi się zdarzeniami, np. zastosowany przez pisarkę schemat: informacja na temat nieokreśloności położenia miasteczka *Humorki* + nazwa ulicy, na której znajduje się dom głównych bohaterów + nazwa rodziny, której losy są przedmiotem opisu, por.:

- [6] Gdzieś daleko stąd, w miejscu, które trudno znaleźć na mapie, znajdowało się miasteczko o wdzięcznej nazwie **Humorki**<sup>13</sup>. Tuż przy jego północnej granicy, w domu przy **ulicy Ostatniego Dzwonka 1**, mieszkała rodzina **Wstydziolków** (Wst).
- [7] Gdzieś daleko stąd [...]. W pobliżu jego zachodnich murów, przy rondzie **Przeciągniętej Struny 6**, mieszkała rodzina **Kłamczusiaków** (Kła).

Zastosowana strategia spójności semantycznej nazw osobowych i urbanonimów, które nie pełnią tu funkcji lokalizacyjnej, ale informacyjną i aluzyjną, odnosi się bezpośrednio do treści i wymowy konkretnych opowiadań, w których to *Wstydziolki* i *Kłamczusiaki* otrzymują ostatnią szansę, by zmienić swoje zachowanie.

Umiejętnie wpisane w narrację urbanonimy nie tylko ubarwiają opis perypetii bohaterów opowiadań, ale stanowią nawiązanie do cech postaci, zapisanych w odpelatywnych nazwach osobowych, por.:

- [8] Gdzieś daleko stąd [...]. Na jego południowym krańcu, przy ulicy **Białej Gorączki 9**, mieszkała rodzina **Wścibionków** (Wsc).
- [9] Gdzieś daleko stąd [...]. W samym centrum, przy ulicy **Pozjadanych Rozumów**, mieszkała rodzina **Przechwałaków** (Prze).
- [10] Gdzieś daleko stąd [...]. W domu z przezroczystym dachem, przy ulicy **Zapuszczonego Żurawia 14**, mieszkała rodzina **Pytajnisiów** (Pyt).

Przykłady wypowiedzi zawierających w strukturze wieloznaczne nazwy własne utwierdzają małych odbiorców w przekonaniu, że zachowanie *Wścibionków* jest irytujące i uciążliwe dla innych, *Przechwałaki* są przemądrzałe i zbyt pewne siebie, a rodzina *Pytajnisiów* — ciekawa świata. Użyte przez autorkę strategie onimiczne kształtują u dzieci zdolność do kreowania świata wyobraźniowego, do przeżywania i wartościowania zjawisk, do stawiania hipotez, ułatwiając im także wejście w świat fikcji i jego akceptację.

<sup>13</sup> W dalszej części tekstu posłużono się skrótem *Gdzieś daleko stąd* [...], by uniknąć zbędnych powtórzeń.



### 3.2. Kontekstualna strategia nazewnicza przywołująca określone sytuacje komunikacyjne

Stosowana przez pisarkę strategia nazewnicza służy objaśnianiu dzieciom wielu społecznych zachowań i przybliżeniu istoty nieporozumień komunikacyjnych. Wybrane do analizy przykłady prezentują odbiorcy mechanizm plotki i konsekwencje mówienia nieprawdy, jednocześnie wskazują na możliwość rozwiązania problemów i nieporozumień społecznych. Przywołane przy pomocy nazw własnych sytuacje nie tylko dostarczają wielu przeżyć i treści, kształtując zdolności do kodowania i przetwarzania doświadczeń, ale umożliwiają konstruowanie i dostrzeganie nowych rozwiązań problemów.

Pierwszy z przykładów odsłaniający model i funkcjonowanie strategii onimicznej pochodzi z opowiadania *Wścibionki*, w którym przybliżono mechanizm powstawania plotki i jej konsekwencje dla przebiegu dalszej komunikacji, por.

- [11] **Mama Wścibionkowa**, dziennikarka tygodnika **Plociuchy do poduchy**, swoim długim zakrzywionym nosem lubiła wszędzie węszyć sensacje. Tym, co usłyszała, chętnie dzieliła się z innymi, nie tylko na łamach pisma. Roznosiła plotki na lewo i prawo, a że była lekko przygłucha, miała słabą pamięć oraz tendencję do własnych interpretacji, działała jak głuchy telefon. Słyszała co innego, niż było mówione, dokładała swoje trzy grosze i dopiero tak urozmaiconą informację wypuszczała w świat. Kiedyś w kolejce, niby zupełnie przypadkiem, podслуchała następującą rozmowę: — Wiesz... niebawem do Humorków przyjedzie znany restaurator — **Teofil Niedojadek** — powiedział jeden z rozmówców. — Naprawdę? To cudownie! Uwielbiam jego program w telewizji **Zamienił stryjek siekierkę na kijek**. Jest świetny! A co zamierza tu robić? — dopytywał się drugi rozmówca. — Podobno będzie przekształcał **Bar Szybkiej Obsługi Kaszka z Mlekiem** w bar jeszcze szybszej obsługi **Bulka z Masłem** — powiedział z nutką tajemniczości w głosie pierwszy rozmówca. — Szkoda, że nie zajmiesz się **Gospodą Niebo w Gębie**. Ostatnio jak u nich jadłem, to mnie piekło w gębie — odpowiedział żartem drugi rozmówca. Mama Wścibionkowa, ze względu na niedosłuch, niewiele rozumiała z tej wiadomości, jednak węsząc sensację, postanowiła przekazać ją dalej. Żeby nie pomylić faktów, próbowała najpierw ułożyć sobie w głowie to, co usłyszała: — Sławny reedukator **Turkuć Podjadek** przyjedzie do Humorków z kijem i siekierką, żeby zrobić program telewizyjny **Podniebne Gęby**. Zamiast kaszki z mlekiem wprowadzi do sprzedaży bułki z masłem, bo mniej pieką w gębę — uporządkowała myśli zadowolona z siebie Mama Wścibionkowa. Nie mogła doczekać się chwili, kiedy tą informacją się z kimś podzieli. Tak się szczęśliwie złożyło, że w drodze do domu spotkała sąsiadkę. — [...] a słyszała Pani najnowsze wieści? [...] — Proszę sobie wyobrazić, że za kilka dni przyjeżdża do naszego miasteczka **Teofil Pasibrzuch**, ten znany reporter telewizyjny. Na pewno słyszała Pani o jego najnowszym programie **Jak nie kijem go, to palką**. Będą kręcić sceny w naszej gospodzie **Niebo w Gębie**. Mają polecać dzieciom maślane bułeczki, bo od zupy mlecznej ponoć można dostać zgagi. — skończyła swój wywód Mama Wścibionkowa [...]. W końcu plotka, za pośrednictwem czasopisma **Plociuchy do poduchy**, dotarła do tych, których rozmowę Mama Wścibionkowa podслуchała, a brzmiała tak: Na początku przyszłego tygodnia w Humorkach będzie gościł słynny dziennikarz **Tęgomir Siekierka**, który odwiedzi naszą telewizję, by opowiedzieć o swojej bezmlecznej diecie opartej na chałkach [...]. Wiadomość była zmieniona do tego stopnia, że nie dało jej się w żaden sposób powiązać, a nawet skojarzyć, z wizytą **Teodora Niedojadka** (Wsc).

Analizując ten pojemny znaczeniowo tekst, należy zwrócić uwagę nie tylko na sposób charakterystyki bohaterów, ale i na funkcje przypisane nazewnictwu. Główna bohaterka opisywanych wydarzeń, *Mama Wścibionkova*, została przedstawiona jako osoba wścibska, mająca problemy z słuchem i pamięcią — nieświadomy inicjator nieporozumień komunikacyjnych. W efekcie podejmowanych przez bohaterkę zachowań na oczach małych odbiorców rodzi się plotka i tę sytuację komunikacyjną pisarka wykorzystała jako główną oś kompozycyjną opowiadania (koncept), wprowadzając do tekstu swoistą formę gry komunikacyjnej i językowej z odbiorcą. Owa gra polega na celowej modyfikacji semantycznej i fonetycznej nazw pospolitych oraz nazw własnych. Pierwszy typ modyfikacji obrazuje etapy przekształcenia nazwy użytkowej *Bułka z Masłem* o podstawie frazeologizmu o znaczeniu ‘coś prostego do wykonania’ w kolejne określenia — *bułka z masłem* ‘produkt do spożycia’, i dalej w obrębie tej kategorii pojęciowej → maślane *buleczki* → *chalka*. W podobny sposób przebiega też drugi typ modyfikacji powiązany z deformacją nazw własnych, por. nazwę programu telewizyjnego *Zamienił stryjek siekierkę na kijek*, przekształconą w informację, że oczekiwany przez mieszkańców gość przyjedzie z kijem i siekierką, a następnie → gość nosi nazwisko *Siekierka*. Wedle tego wzoru przebiegają też kolejne modyfikacje, por. nazwę restauratora *Teodor Niedojadek* → nazwę reedukatora *Turkuć Podjadek* → nazwę reportera *Teofil Pasibrzuch* → nazwę dziennikarza *Tęgomir Siekierka* oraz nazwę użytkową *Niebo w Gębie* → *Podniebne Gęby*. W konsekwencji tych przemian leksykalno-nazewniczych podsłuchana przez bohaterkę rozmowa zyskała odmienne znaczenie, a nazwy własne w kontekście relacjonowanych wydarzeń uruchamiają nowe funkcje — kreatywną, aluzyjną i intertekstualną.

Jeden z literackich chrematonimów użytkowych jest formą aluzji do opisanej w tekście sytuacji, por. nazwę czasopisma *Płociuchy do Poduchy*, którego redaktorką była główna winowajczyni komunikacyjnego zamieszania roznosząca plotki. Inne zaś określenia onimiczne aluzyjnie nawiązują do programu telewizyjnego „Kuchenne Rewolucje”, którego gospodyni Magda Gessler, podróżując po kraju, zmienia wizerunek lokali gastronomicznych, nadając im nową, nośną znaczeniowo nazwę. Z kolei pewien typ intertekstualności przejawia się w wątku restauratora *Teodora Niedojadka*, którego zadaniem było przekształcenie *Baru Szybkiej Obsługi Kaszka z Mlekiem* w bar jeszcze szybszej obsługi *Bułka z Masłem*. Zastosowane w funkcji treściowej i humorystycznej (ludycznej) nazewnictwo ułatwiło autorce wygenerowanie dwóch interpretacji — dosłownej i przenośnej, opartych na polimotywacyjnych znaczeniach frazeologizmów jako podstaw nazw użytkowych odwołujących się do pola znaczeniowego ‘specjały gastronomiczne’. Ten żartobliwy efekt autorka uzyskała, nawiązując treściowo do promowanych dań, których przygotowanie zajmuje niewiele czasu. Metaforyczne interpretacje nazw o podstawie frazeologizmów ewokują też skojarzenia odnoszone do

serwowania prostych do przygotowania dań, które z założenia muszą się udać, por. *kaszka z mlekiem i bułka z masłem* ‘coś łatwego do wykonania’, podobnie jak zakładany efekt zadania, jakie przypisał sobie inicjator projektu kulinarnego.

Odrębnym zagadnieniem są tu też funkcje tekstowe pojemnych znaczeniowo „nazw mówiących” typu: *Teodor Niedojadek*, *Teofil Pasibrzuch*, *Tęgomir Siekierka*, *Turkuć Podjadek*, w których prezentacji nastąpiła stopniowa zmiana znaczeń odnoszonych do charakterystyki osoby (od niedojadka, przez osobę, która się przejada, po szkodnika), a także celowy dobór mało popularnych współcześnie imion, nieznanych z sytuacji komunikacyjnych dzieciom. Staropolskiego imienia *Tęgomir* mały odbiorca nie skojarzy z jego etymologicznym znaczeniem, ale w kontekście powiązanych z nim w tekście nazwami, zinterpretuje jako ‘człowiek tęgi’. Nazwę jednego z bohaterów drugoplanowych *Turkuć Podjadek* (< *turkuć podjadek* ‘szkodnik; owad siejący spustoszenie w ogrodach’) autorka wyzyskała jako nośnik funkcji humorystycznej i wartościującej, charakteryzując człowieka, którego działania uczynią więcej szkody niż pożytku. Odkrycie owych asocjacji i przybliżenie ich znaczenia dzieciom, przypada pośrednikowi inicjacji czytelnicznej.

Drugi z przykładów funkcjonowania strategii onimicznej odsłania sposób użycia nazw własnych do opisu konkretnych sytuacji — próby zmiany zachowania bohaterów jako narzędzia do odbudowywania pozytywnych relacji społecznych i okazji do nabycia nowych doświadczeń komunikacyjnych oraz wiedzy, że ponoszenie konsekwencji za czyny to nieuchronny proces niewłaściwego postępowania, por.

[12] [Kłamczusiaki] [...] wprowadziły w swoje życie zmiany, które miały im ułatwić wytrwanie w prawdomówności. Mama Kłamczusiakowa zapisała się na lekcje śpiewu do **niezwykle skutecznego nauczyciela — profesora Wyjca**, który po ciężkich zmaganiach **wytrącił z jej głosu fałszywe nuty**. Wkrótce spełniło się marzenie Kłamczusiakowej — dostała etat w filharmonii [...]. **Tata Kłamczusiak** zwolnił się z agencji reklamowej. Ponieważ jednak **miał bujną wyobraźnię**, postanowił zostać pisarzem. W książkach mógł puścić wodze fantazji [...]. **Dziadziuś przekształcił swój sklepik w cukiernię. Nazwał ją „Cuda na Kiju” i sprzedawał watę cukrową** najmłodszym mieszkańcom miasteczka. **Babcia Kłamczusiakowa**, idąc za duchem czasu, **otworzyła kwaciarnię internetową „Cuda Wianki” i zajęła się sprzedażą plecionych przez siebie wianków** [...]. Największe trudności z mówieniem prawdy miały małe Kłamczusiaki — jak to maluchy! [...] W ten oto sposób rodzina Kłamczusiaków przestała kłamać. Wkrótce w miasteczku zaczęto nazywać ich Prawdomównisiami. I tak już zostało! (Kła).

Ten czytelny dla małych adresatów komunikat przekonuje, że kłamstwo niesie za sobą negatywne skutki, i aby do czegoś w życiu dojść, należy postępować uczciwie (co wykazuje postawa przyjęta przez *Kłamczusiakową*), zaś umiejętności należy tak wykorzystywać, by nikomu nie szkodzić (na co wskazuje wybór *Taty Kłamczusiaka*). W przywołanym fragmencie mowa jest również o zmianie sposobu

myślenia najstarszych bohaterów — seniorów rodu Kłamczusiaków, w efekcie którego prowadzone przez nich działalności usługowe mają szansę na sukces.

Formułując stwierdzenie, że *największe trudności z mówieniem prawdy miały małe Kłamczusiaki — jak to maluchy!*, autorka podtrzymuje swoją sympatię do bohaterów, nie ocenia ich postępowania, a eksponuje starania na drodze do mówienia prawdy. Puenta autorki, wpisana w finalną część tekstu, podpowiada małym odbiorcom, że zmiana zachowania *Kłamczusiaków* ułatwiła im odbudowę relacji z innymi, w konsekwencji czego *zaczęto nazywać ich Prawdomównisiami*. Tę myśl przewodnią, mającą na celu uzmysłwić dzieciom, że podejmowane przez nie w przyszłości próby zmiany postępowania będą doceniane przez innych członków społeczności, autorka przekazuje też przy użyciu opozycyjnych znaczeniowo nazw odapelatywnych, por. *Kłamczusiaki* → ‘kłamać, mówić nieprawdę’ a *Prawdomównisie* → ‘mówić prawdę’.

Konkludując, nadrzędną rolę w przekazywaniu informacji pełni wykreowane przez autorkę nazewnictwo. Nazwa osobowa *profesor Wyjec*<sup>14</sup> (por. pot. *wyc* ‘wydobywać dźwięki głośne, niemiłe dla ucha’, a użyta w tekście charakterystyka *niezwykle skuteczny nauczyciel*) pełni w tekście funkcję humorystyczną i ekspresywną, a nazwy użytkowe *Cuda na Kiju* i *Cuda Wianki* — funkcję kreatywną. Chrematonim *Cuda na Kiju* to oryginalna nazwa promująca sprzedawane przez bohatera słodkości (por. konotacja → *wata cukrowa na patyku* a *cuda* [słodkości] *na kiju*), a komercyjna nazwa *Cuda Wianki* reklamuje rękodzieła seniorki rodu. Elementem łączącym obie nazwy użytkowe jest podstawa leksykalna *cuda* ‘niezwykły, szczęśliwy zbieg okoliczności’, która wartościuje nazwy i ocenia zmiany zachowań komunikacyjnych fikcyjnych postaci.

Przykład ten zamyka opis strategii onimicznych uchwyconych w utworach A. Zimnowodzkiej i analizę wykreowanych przez pisarkę nazw, interpretowanych jako istotne ogniwo opowiadań, wspomagające rozwój kreatywności adresatów dziecięcych.

#### 4. WNIOSKI

Agnieszka Zimnowodzka realizuje swoiste rozwiązania w zakresie komponowania przestrzeni onimicznej — wprowadzania i łączenia nazw własnych, które treściowo i semantycznie współbrzmiają z narracją, opisem, dialogami, pełniąc przypisane im funkcje — aluzyjną, aksjologiczną, dydaktyczną, ekspresywno-stylistyczną, emocjonalną, informacyjną, kreatywną, ludyczną, poznawczą i referencjalną.

<sup>14</sup> Opozycyjne semantycznie połączenie leksemu wartościującego *profesor* (nazwa tytułu zawodowego/naukowego) z pejoratywnym określeniem *wyjec* potęguje komizm słowny nazwy.

Zarówno w akcie nominacji nazw, jak i w sposobach ich kontekstualnego użycia autorka uwzględniła wiedzę na temat cech, potrzeb i możliwości percepcyjnych małych odbiorców. Ta koncepcja twórcza ułatwia i uatrakcyjnia odbiór lektury, który przebiega przy współudziale pośrednika procesu interpretacji tekstu, oraz wyrabia umiejętność myślenia dedukcyjnego i asocjacyjnego, dostarczając nowych doświadczeń komunikacyjnych.

Realizowana strategia nazewnicza, będąca formą gry komunikacyjnej i językowej z oczekiwaniami małych odbiorców oraz przyjęta przez autorkę konwencja nazewnicza, wpisująca się w nurt semantyczny i baśniowy, odwzorowują świat bliski wyobrazeniom dziecięcym.

Wymyślone przez A. Zimnowodzką onimy zbiorowe identyfikujące rodziny i ich członków, por.: *Balaganiaki*, *Śmiecholki*, *Wścibionki*, *Dziadziuś Kłamczusiak*, *Przechwalakowa Mama*, *Przechwalinka*, *Tatusz Kłamczusiak* wzorowane na zachowaniach komunikacyjnych odbiorców, przybrały postać neologizmów nazewniczych.

Znamienne dla warsztatu pisarki tendencje — kreacja seryjnych nazw, wielokrotne odsłanianie motywacji nazw postaci fikcyjnych, semantyczne powiązania nazw osobowych z onimami z innych kategorii nazewniczych, swoista konstrukcja fabuły oraz przywoływane na kartach opowiadań sytuacje mają na celu wspierać rozwój małych odbiorców.

Dzięki żartowi wpisanemu w ramy komizmu słownego i sytuacyjnego, wydobylanego przy pomocy frazeologizmów, autorka nie tylko rozwija kompetencje językowe i komunikacyjne adresatów, uczy ich dystansu do świata i samego siebie, ale także łamie dystans na linii nadawca — odbiorca, unikając bezpośredniego dydaktyzmu.

Wykazane walory twórczości pisarki poświadczają, że onimy, umiejętnie wplecione w (kon)tekst są efektywnym narzędziem wspomagającym rozwój kreatywności adresatów opowiadań.

## SKRÓTY

- — konotuje
- pot. — potocznie
- Kła — *Kłamczusiaki*
- Len — *Leniwczaki*
- Prze — *Przechwalaki*
- Pyt — *Pytajnisie*
- Wst — *Wstydziołki*
- Zdzi — *Zdziwionki*

## ŹRÓDŁA

- Zimnowodzka, A. (2016). *Balaganiaki*. Łódź: Kocur Bury.  
 Zimnowodzka, A. (2016). *Dąsacze*. Łódź: Kocur Bury.  
 Zimnowodzka, A. (2016). *Leniwczaki*. Łódź: Kocur Bury.  
 Zimnowodzka, A. (2016). *Klamczusiaki*. Łódź: Kocur Bury.  
 Zimnowodzka, A. (2016). *Przechwalaki*. Łódź: Kocur Bury.  
 Zimnowodzka, A. (2016). *Pytajnisie*. Łódź: Kocur Bury.  
 Zimnowodzka, A. (2016). *Śmiecholki*. Łódź: Kocur Bury.  
 Zimnowodzka, A. (2016). *Wścibionki*. Łódź: Kocur Bury.  
 Zimnowodzka, A. (2016). *Wstydziołki*. Łódź: Kocur Bury.  
 Zimnowodzka, A. (2016). *Zdziwionki*. Łódź: Kocur Bury.

## LITERATURA

- Bułczyńska, K. (1988). Bajbajek z Krokodylewa, czyli o nazwach własnych w literaturze dla dzieci [Bajbajek from Krokodylewo — about proper names in children's literature]. W: H. Zgółkowa (red.), *Język zwierciadłem kultury, czyli nasza codzienna polszczyzna* (s. 148–151). Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Burska-Ratajczyk, B. (2000). Magia słowa — neologizmy nazewnicze w utworach artystycznych dla dzieci [Verbal magic — naming neologisms in artistic works for children]. *Rozprawy Komisji Językoznawczej ŁTN*, 45, 9–23.
- Cieślíkowa, A. (1983). Nazwy własne w różnych gatunkach tekstów literackich [Proper names in various genres of literary texts]. W: M. Bioliłk (red.), *Onomastyka literacka* (s. 33–39). Olsztyn: Wydawnictwo WSP.
- Czaplicka-Jedlikowska, M. (2007). *Edukacyjne aspekty nazw własnych w literaturze dla dzieci* [Education aspects of proper names in literature for children]. Bydgoszcz: Wydawnictwo UKW.
- Dawidziak-Kładoczna, M. (2015). Mechanizmy kreacji onimów w literaturze dla dzieci (na przykładzie wybranych utworów) [The mechanisms of creating proper names in literature for children]. *Onomastica*, 59, 341–354.
- Domaciuk-Czarny, I. (2014). Nazwy własne w fantazy humorystycznej na przykładzie utworów Jacka Piekary i Pawła Majki [Proper names in humorous fantasy — the case of works by Jacek Piekara and Paweł Majka]. *Rozprawy Komisji Językowej ŁTN*, 60, 51–65.
- Domaciuk-Czarny, I. (2015). *Nazwy własne w przestrzeni literackiej i wirtualnej typu fantazy* [Proper names in literary and virtual space of fantasy type]. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Gałkowski, A. (2012). *Terminologia onomastyczna. Aktualizowana lista podstawowych hasel terminologii onomastycznej w języku polskim* [Onomastic terminology. Updated list of basic onomastic terminology entries in Polish]. <https://onomastyka.uni.lodz.pl/strona-glowna/terminologia-polska>
- Górny, H. (2013). *Nazwy własne w piśmiennictwie pamiętnikarskim XIX wieku. Perspektywa funkcjonalno-tekstologiczna* [Proper names in memoirs writing in the 19<sup>th</sup> century. The functional-textual perspective]. Kraków: LEXIS.
- Graf, M. (2004). Funkcja lokalizacyjna nazewnictwa literackiego. Próba nowego spojrzenia [Locational function of literary naming. An attempt at a new view]. W: W. Pająkowska-Kęsik i M. Czachorowska (red.), *Nazwy mówią* (s. 169–177). Bydgoszcz: Wydawnictwo UKW.
- Graf, M. (2015). *Literackie nie-nazywanie. Onomastykon polskiej prozy współczesnej* [Literary non-naming. An onomasticon of contemporary Polish prose]. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.

- Jędrzejko, E. (1997). Strategie tekstotwórcze a gry językowe w literackich nazwach własnych [Text-creating strategies and language games in literary proper names]. W: E. Jędrzejko i U. Żydek-Bednarczuk (red.), *Gry w języku, literaturze i kulturze* (s. 65–76). Katowice: Energeia.
- Kęsikowa, U. (1988). Funkcja dydaktyczna nazewnictwa w powieściach dla młodzieży [The didactic function of naming in novels for youth]. W: E. Homa (red.), *Onomastyka w dydaktyce szkolnej i społecznej* (s. 81–86). Szczecin: Wydawnictwo US.
- Kofta, M. (1979). *Samokontrola a emocje* [Self-control vs. emotions]. Warszawa: PWN.
- Kosyl, C. (1988). Aluzyjność nazw własnych w dziele literackim [Allusiveness of proper names in the literary work]. *Annales UMCS. Sectio FF, Philologiae*, 6, 39–49.
- Kosyl, C. (1991). Nazwy własne w literaturze dla dzieci (na przykładzie prozy Ewy Szelburg-Zarębiny) [Proper names in literature for children (on the example of Ewa Szelburg-Zarębina's prose)]. *Zeszyty Naukowe WSP im. Powstańców Śląskich w Opolu. Językoznawstwo*, 13, 201–209.
- Kosyl, C. (2004). Nurty stylistycznojęzykowe nazewnictwa literackiego [Stylistic-linguistic currents in literary naming]. W: R. Mrózek (red.), *Nazwy własne w języku, kulturze i komunikacji społecznej* (s. 217–228). Katowice: Wydawnictwo UŚ.
- Łuc, I. (2007). *Nazwy własne w literaturze dziecięco-młodzieżowej Małgorzaty Musierowicz* [Proper names in Małgorzata Musierowicz's literature for children and youth]. Katowice: Wydawnictwo UŚ.
- Łuc, I. (2008–2009). Nazewnictwo w najnowszej twórczości Małgorzaty Musierowicz [Naming in the newest works of Małgorzata Musierowicz]. *Onomastica*, 53, 173–185.
- Łuc, I. (2019). Wartości edukacyjne w literaturze dziecięcej Agnieszki Zimnowodzkiej. Rekonesans badawczy [Educational values in Agnieszka Zimnowodzka's literature for children. A research reconnaissance]. W: D. Krzyżyk (red.), *Z teorii i praktyki dydaktycznej języka polskiego* (s. 67–87). Katowice: Wydawnictwo UŚ.
- Łuc, I. (2022). Nazwy osobowe w opowiadaniach Agnieszki Zimnowodzkiej jako tekstowy komponent dziecięcej konceptualizacji świata [Personal names in Agnieszka Zimnowodzka's short stories as a text component in children's conceptualization of the world]. *Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza*, 29(1), 49–64.
- Nęcka, E. (2001). *Psychologia twórczości* [Psychology of creativity]. Gdańsk: GWP.
- Raszewska-Klimas, A. (2016). Nazwy własne w powieści Ewy Nowakowskiej *Małgosia contra Małgosia* [Proper names in Ewa Nowakowska's novel "Małgosia contra Małgosia"]. *Rozprawy Komisji Językowej ŁTN*, 63, 129–142.
- Rejter, A. (2016). *Nazwa własna wobec gatunku i dyskursu* [Proper name towards genre and discourse]. Katowice: Wydawnictwo UŚ.
- Rymut, K. (1993). Onomastyka literacka a inne dziedziny badań nazewniczych [Literary onomastics vs. other fields of research into naming]. W: M. Biolik (red.), *Onomastyka literacka* (s. 15–19). Olsztyn: Wydawnictwo WSP.
- Szurek, M.M. i Zmuda, E. (2020). Ideonimy książek dla przedszkolaków. Wprowadzanie dziecka w świat nazw [Ideonyms of books for kindergarten children. Introducing a child into the world of names]. *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica*, 15, 287–300.
- Szmidt, K.J. (2010). *ABC kreatywności* [ABC of creativity]. Warszawa: Difin.
- Szmidt, K.J. (2013). *Pedagogika twórczości* [Pedagogy of creativity]. Sopot: GWP.
- Wiszniakowa-Zelinskiy, N. (2014). *Diagnoza psychologiczna „Kreatywny potencjał”* [“Creative potential” — a psychological diagnosis]. Kraków: AFM.

## SUMMARY

NAMING STRATEGIES ENHANCING THE DEVELOPMENT OF  
THE CREATIVITY OF YOUNG RECIPIENTS (USING THE EXAMPLE OF  
STORIES IN AGNIESZKA ZIMNOWODZKA'S "HUMORKI" [LITTLE HUMOURS] CYCLE)

The article describes the role, significance and functioning of proper names in the literary communication of Agnieszka Zimnowodzka seen as components of naming strategies enhancing the development of the creativity of young readers. The description of the functioning of proper names in regard to their harmony with the text was based on three interpretative levels – the pragmatic, stylistic and psychological. A detailed examination of the proper names revealed that they activate various functions in the text – the allusive, axiological, creative, cognitive, didactic, emotional, expressive-stylistic, informative, ludic and referential. Two superior strategies were distinguished among the naming strategies used in the short stories by the discussed writer: 1) the strategy of the semantic association of names from various onymic categories, and 2) the contextual naming strategy that brings about particular communication situations. An analysis of the proper names taken from short stories for children written by Zimnowodzka showed many innovative solutions in the field of using the categorial properties of proper names in the literary sphere. These naming formations not only make the reading easier and more attractive to young recipients but also enhance their creativity in many developmental dimensions.

Keywords: proper names, literary onomastics, naming strategies, development of creativity



# NAZWY WŁASNE JAKO TWORZYWO GIER JĘZYKOWYCH W INTERNETOWYCH PRZEKAZACH REKLAMOWYCH — NA PRZYKŁADZIE SIECI SKLEPÓW LIDL

Słowa tematyczne: gra językowa, modyfikacje nazw własnych, hasło reklamowe, fanpage, kontaminacja

## 1. WPROWADZENIE

Współcześnie media społecznościowe są chętnie wykorzystywane do działań reklamowych. Firmy decydują się na oficjalną komunikację np. za pośrednictwem Facebooka, zdając sobie sprawę, że fanpage stanowi obecnie jeden z najtańszych i najskuteczniejszych sposobów dotarcia do klienta<sup>1</sup>. Wielość stron firmowych na tym portalu społecznościowym sprawia jednak, że copywriterzy muszą zadbać o to, by publikowane przez nich posty wyróżniały się na tle innych przekazów. Mając do dyspozycji słowo, obraz i dźwięk, umiejętnie łączą owe elementy, by stworzyć komunikat, który będzie nie tylko przekazywał informacje, lecz także oddziaływał perswazyjnie.

W ostatnich latach dużą popularnością cieszy się fanpage firmy sieci handlowej Lidl Polska<sup>2</sup>. Funkcjonuje on od 26 marca 2012 roku, a publikowane tam treści śledzi obecnie ponad 1 mln 270 tys. osób<sup>3</sup>. Sposób prowadzenia działań marketingowych zyskał przychylną reakcję zarówno internautów — o czym mogą świadczyć liczne interakcje, czyli tzw. lajki, udostępnienia i komentarze — jak

---

<sup>1</sup> O zaletach wykorzystywania mediów społecznościowych w działaniach promocyjnych sieci handlowych pisały Katarzyna Bilińska-Reformat i Beata Reformat (2014).

<sup>2</sup> W serwisie Facebook dostępny pod adresem <https://www.facebook.com/lidlpolska>

<sup>3</sup> Stan na: 16 grudnia 2021 roku.

i członków jury nagradzających kampanie reklamowe<sup>4</sup>. Komunikaty zamieszczane na analizowanym fanpage'u nierzadko odznaczają się kreatywnością językową. Jednym z wielu zabiegów mających przyciągnąć uwagę internautów jest przekształcanie nazw własnych, przede wszystkim z kręgu kultury popularnej. Takie działanie jest widoczne w hasłach promocyjnych produktów z pozoru w ogóle z nimi niezwiązanych (jak artykuły spożywcze, warzywa, owoce, środki czystości, sprzęt gospodarstwa domowego, ubrania czy kosmetyki). Nadawcy podejmują grę z odbiorcą, stawiając przed nim wyzwanie w postaci rozszyfrowania nowych jednostek leksykalnych.

Celem artykułu jest zbadanie, jakie kategorie nazw własnych wykorzystywane są w działaniach marketingowych firmy, jakim przekształceniom podlegają propria we wpisach promocyjnych, jakie są zależności między hasłem bazującym na onimie a cechami reklamowanego produktu wyeksponowanymi w opisie. Podstawę materiałową stanowią posty publikowane na fanpage'u sieci sklepów Lidl na Facebooku od 1 lipca 2020 do 31 sierpnia 2021 roku, w których jedno- bądź kilkuelementowe propria posłużyły jako tworzywo gier językowych, tj. podlegały różnego typu modyfikacjom w hasle reklamowym. Materiał badawczy składa się ze 194 jednostek<sup>5</sup>. Poddane analizie posty realizują stały schemat kompozycyjny (por. ryc. 1, 2, 3). Na prostej grafice znajduje się zdjęcie przedstawiające oferowany artykuł, wersalikami zapisane jest hasło reklamowe, a w prawym górnym rogu widnieje nazwa produktu i jego cena (ewentualnie informacja o ofercie promocyjnej, np. *3 w cenie 2, 1 + 1 gratis, 50% taniej*). Uzupełnienie posta stanowi krótki, maksymalnie kilkuzdaniowy, wpis<sup>6</sup>, nierzadko naprowadzający na właściwą interpretację hasła promocyjnego. Komunikat reklamowy należy zatem postrzegać całościowo, kody werbalny i wizualny są bowiem komplementarne, wzajemnie się uzupełniają (por. m.in. Legomska, 2016, s. 131), a warstwa tekstowa nie może być analizowana w oderwaniu od kontekstu graficznego.

<sup>4</sup> Klub Twórców Reklamy dwukrotnie wyróżnił agencję VMLY&R opracowującą treści reklamowe publikowane na fanpage'u analizowanej sieci sklepów. W 2017 roku kampania „Lidl w social media” została uhonorowana nagrodą specjalną Best of Facebook, z kolei w 2020 roku kampania „Lidl przemówił ludzkim głosem” zdobyła brązowy miecz w kategorii communication/copywriting.

<sup>5</sup> Wykaz zgromadzonych przykładów wraz ze wskazaniem przekształcanej jednostki onimicznej, pełnym tekstem promocyjnym oraz informacją o reklamowanym produkcie został zamieszczony w tabeli stanowiącej załącznik do niniejszego artykułu, dostępnej na stronie: <https://doi.org/10.17651/ONOMAST.66.18>. W zestawieniu pominięto gry językowe bazujące na antroponimach, gdyż będą one przedmiotem osobnego opracowania.

<sup>6</sup> Z rzadka w omawianym okresie publikowane były posty odbiegające od tego schematu, tj. składające się wyłącznie z hasła reklamowego i tekstu promocyjnego. Pojawiały się wówczas, gdy przedmiotem opisu były informacje np. o niedzieli handlowej albo tzw. tygodniach regionalnych. Z racji tego, iż nie reklamowały konkretnego produktu, ale miały przede wszystkim charakter informacyjny, nie uwzględniono ich w materiale.



Ryc. 1. Post reklamujący pomarańcze (źródło: <https://www.facebook.com/lidlpolaska/>)



Ryc. 2. Post reklamujący granaty (źródło: <https://www.facebook.com/lidlpolaska/>)



Ryc. 3. Post reklamujący masło (źródło: <https://www.facebook.com/lidlpolska/>)

Przekształcenia nazw własnych chętnie wykorzystywane są w tekstach medialnych, co nie umknęło uwadze językoznawców. W centrum zainteresowań Mariusza Rutkowskiego (2003) znalazły się „takie przypadki celowego zniekształcenia standardowej postaci nazwy, które obnażają negatywny stosunek nadawcy do denotatu i które mają na celu jego symboliczną deprecjację” (s. 51). Przeanalizował on deformacje imion, nazwisk, nazw instytucji, organizacji społecznych i politycznych oraz mediów obecne w prasie, radiu, telewizji i internecie.

Na podobne funkcje krzyżowania różnych nazw własnych w publicystyce prasowej zwróciła uwagę Elżbieta Bogdanowicz (2017), wskazując, że mogą być przejawem dowcipu językowego. Jej zdaniem: „Służą przede wszystkim przezywaniu, ośmieszaniu oraz piętnowaniu zjawisk i faktów (np. społecznych, politycznych, ekonomicznych, kulturalnych), opisywanych, a także komentowanych na łamach prasy” (s. 97).

Barbara Kudra (1997), badająca słownictwo z zakresu polityki, dostrzegła, że w funkcji perswazyjnej chętnie używa się rozbudowanych nazw własnych, zakłócając ich sztyk przez wprowadzenie tytułów, nazw pełnionych funkcji, stanowisk, które z pozoru wyglądają na neutralne (s. 175). W rzeczywistości służą

one zwykle osiągnięciu efektu ironicznego. Łódzka językoznawczyni odnotowuje także w polskiej prasie wiele derywatów od nazw własnych, które są nośnikami negatywnego wartościowania. Podkreśla, że kontaminacje tworzone od onimów mają charakter aluzyjny (Kudra, 2001, s. 132).

Mariusz Rutkowski i Katarzyna Skowronek w książce „Onomastyczna analiza dyskursu” wśród onimicznych żartów w sferze publicznej dotyczących polityków i polityki wymieniają m.in. oparte na „rozpoznawalnej strukturze nazwisk ze zmianami podstaw, kontaminacjami i tworzeniem form pochodnych słowotwórczo” (Rutkowski, Skowronek, 2020, s. 54), podkreślając, że są one przejawem społecznego sprzeciwu i oporu.

Krystyna Ratajczyk (2015) skupiła się na kontaminacjach obecnych w polskiej i rosyjskiej przestrzeni medialnej. Do funkcji okazjonalizmów, których komponentami są nazwiska znanych osób, zalicza osiągnięcie komizmu oraz wartościowanie — przede wszystkim ujemne, choć odnotowała kilka przykładów będących modyfikacjami nazwisk sportowców, które miały charakter nobilitujący ich nosicieli.

Izabela Łuc i Małgorzata Bortliczek (2011), przyglądając się współczesnym reklamom, dostrzegają, że tworzywem gier językowych mogą być onimy. Akcentują używanie nieautentycznych nazw osobowych, które powstały w wyniku modyfikacji imion i nazwisk bohaterów filmów bądź znanych aktorów. Nie pomijają gier chrematonimicznych, a także toponimicznych.

W niniejszym opracowaniu przyjęto definicję gier językowych zaproponowaną przez Tomasza Chodowca:

W węższym rozumieniu gry językowe można traktować jako szereg zabiegów stylistycznych bazujących na przekształceniach reguł organizacji kodu językowego — poprzez świadome naruszenie zasad fonetyki, fleksji, składni, oraz semantyki [...]. W szerszym aspekcie badawczym gry językowe można definiować jako formę eksperymentowania językiem (i z językiem), uwzględniającą aspekt kulturowy na poziomie pośrednich i bezpośrednich odniesień ekstratekstualnych (jako wtręty poza zwartą całość składniową) oraz intertekstualnych (Chodowiec, 2012, s. 12).

Dla prowadzonych rozważań istotne będzie to drugie ujęcie. Grom językowym w onimii literackiej poświęcony jest artykuł Ewy Jędrzejko (1996). Wśród kilku typów gier onimicznych badaczka wyróżnia i takie, w których „deformacja obejmuje formę i treść, a równocześnie nazwa jest nacechowana ze względu na różne nawiązania intersemiotyczne” (s. 226).

Twórcze podejście do nazw własnych nieobce jest autorom postów na fanpage'u Lidl Polska. Korzystają oni z szerokiego wachlarza onimów, które poddają różnym przekształceniom. Szczególnie chętnie sięgają po jednostki typu chrematonimicznego, a przede wszystkim ideonimy, modyfikując tytuły: dzieł literackich (*MUSLI NIEUCZESANE, Z NASZEJ KLASY, CZARNOKSIĘŻNIK*

Z KRAINY ORZ), muzycznych (*DON'T ŚPIWORRY BE HAPPY*, *THAI MI TE NOC*, *SŁODKIEGO CZEKOLADOWEGO ŻYCIA*), filmowych (*DYNASTIA TUPOMIDORÓW*, *GOUDZILLA*, *MIODOPOLSCY*), rzeźb (*VENUS*, *MİŁO!*), obrazów (*PIDŻAMA Z ŁASICZKĄ*), nazwy gier komputerowych (*RED GRAPE REDEMPTION*, *BUTTERFIELD*, *GRANAT TURISMO*), a także obiektów powiązanych z przestrzenią medialną (*NESKA ROCKS*, *MUS BE THE MUSIK*, *JAKA TO MELONIA?*) oraz zespołów muzycznych (*CZIPSY KINGS*, *THE DOORSZ*, *RED CHILLI PEPPER*). Na pierwszy plan wysuwają się zatem nawiązania popkulturowe. W komunikatach reklamowych analizowanej sieci sklepów rzadziej dostrzec można gry z toponimami (*UŁAN BATON*, *ZAKRYJNTOS*, *ŻELAZKOWA WOLA*). Sporadycznie zaobserwowano użycie przekształceń kosmonimów (*NIEDROGA MLECZNA*) czy urbanonimów (*BIG BAN*)<sup>7</sup>. Udział poszczególnych kategorii onimicznych w analizowanym materiale przedstawia tabela 1.

Tabela 1. Kategorie onimiczne podlegające modyfikacjom na fanpage'u Lidl Polska

Kategoria onimiczna	Liczba wystąpienie <sup>8</sup>
Ideonimy, w tym:	142
a) tytuły filmów	50
b) tytuły seriali	19
c) tytuły utworów muzycznych	52
d) tytuły utworów literackich	12
e) tytuły gier komputerowych	4
f) inne (tytuły skeczy, musicali, rzeźb, obrazów, albumów muzycznych)	5
Nazwy zespołów muzycznych	17
Toponimy	8
Nazwy bohaterów literackich i filmowych	6
Medionimy	5
Firmonimy	5
Urbanonimy	4
Kosmonimy	2
Inne	7

<sup>7</sup> Warto zaznaczyć, że podstawą gier onimicznych na fanpage'u Lidl Polska są również antroponimy — zarówno odwołujące się do postaci rzeczywistych (*CLAUDIA SZLIFER*, *CYTRIAN NORWID*, *STEFAN BATONY*), jak i fikcyjnych (będących częścią onimii literackiej czy filmowej, np. *LUKE ICEWALKER*, *BORÓWICZ 007*, *PAN TWAROSKI*). Jak wspomniano wyżej, będą one poddane analizie w oddzielnym artykule.

<sup>8</sup> Ponieważ w dwóch hasłach (*EKIPA LODOWCOWA*, *NESKA ROCKS*) wykorzystano po dwie nazwy własne, suma przykładów przyporządkowanych do kategorii onimicznych jest większa niż liczba analizowanych jednostek.

Tak bogata gama onimów podlega co najmniej kilku rodzajom modyfikacji. Przyjrzyjmy się zatem, jakie zabiegi formalne stosowane są w grach językowych z nazwami własnymi na fanpage'u Lidl Polska.

## 2. GRY SŁOWOTWÓRCZE

Wśród gier słowotwórczych najczęściej wykorzystywanym sposobem modyfikowania nazw własnych są kontaminacje<sup>9</sup> (odnotowano je w 59 przykładach). Na plan pierwszy wysuwa się krzyżowanie onimów z apelatywami, będącymi zazwyczaj określeniami produktów sprzedawanych w promocyjnych cenach.

W komunikacie *JAKA TO MELONIA?* mamy odniesienie do medionimu *Jaka to melodia?* Post reklamowy przynosi „odповідź” na postawione w hasło pytanie, przedmiotem opisu promocyjnego jest melon:

JAKA TO MELONIA?

Galia! To żółty melon galia, który jest teraz w promocji na Ryneczku Lidla! 🍌 Kupisz go teraz za pół ceny, ny ny ny ny... 🎵

*NESKA ROCKS* to hasło będące skrzyżowaniem medionimu *Eska Rock* i chretonimu *Nescafé*. W opisie wyeksponowano radiowo-kawowe skojarzenia:

NESKA ROCKS

NESCAFÉ rządzi! Rządzi w Lidlu w specjalnej ofercie 😊 Tę klasyczną kawę kupisz teraz w promocji: drugi produkt –32%. I gra muzyka! 🎵

Efektem kontaminacji urbanonimu *Warszawa Centralna* i apelatywu *warsztat* jest hasło *WARSZTATA CENTRALNA*. W poście znajdziemy charakterystyczne dla podróżowania komunikacją publiczną sformułowania, jak *stop, przystanek*, które wyraźnie nawiązują do stołecznego dworca. W opisie pojawia się też informacja, jakie narzędzie można nabyć w niższej cenie:

WARSZTATA CENTRALNA

Stop! Przystanek! Zatrzymaj skrollowanie. Bo masz przed sobą świetny produkt z warsztata. Tzn. z warsztatu. Centralnie! To mała wkrętarka akumulatorowa w supercenie 99 zł. Dostępna już od soboty 6.03!

Autorzy wpisów na stronie firmowej Lidla na Facebooku przekształcają także nazwy miejscowe. Pierwszy człon toponimu *Żelazowa Wola* został skontaminowany ze słowem *żelazko*, w wyniku czego powstał komunikat *ŻELAZKOWA*

<sup>9</sup> W części tej omówiono zarówno przekształcenia słowotwórcze jednokomponentowych nazw własnych, jak i te, w których nowy człon wieloelementowego onimu powstał w wyniku kontaminacji. W tym drugim przypadku mamy, rzecz jasna, do czynienia także z wymianą komponentu, ale wydaje się, że to gra słowotwórcza odgrywa tu nadrzędną rolę.

*WOLA* z nienotowanym w słownikach przymiotnikiem *żelazkowy*. Jego motywacja jest jednak czytelna i odbiorcy nie powinni mieć żadnych wątpliwości, jaki przedmiot stał się obiektem reklamy:

#### ŻELAZKOWA WOLA

Jeśli Twoją wolą jest kupno żelazka, jesteś w dobrym miejscu! Już od poniedziałku 3.08 żelazko parowe o mocy 2180 W kupisz w Lidlu za jedyne 34,99 zł 😊

Neologizm *BORÓOKLYN*, będący skrzyżowaniem toponimu *Brooklyn* i wyrazu pospolitego *borówka*, ma w ekonomiczny sposób wskazywać na pochodzenie owoców:

#### BORÓOKLYN

Ameryka w Lidlu! Amerykańska borówka teraz w promocji 1 + 1 gratis 😊 Promocja obowiązuje tylko w piątek 5.03 lub do wyczerpania zapasów. Widzimy się na dzielni!

Nazwa wyspy *Zakynthos* przekształcona została w *ZAKRYJNTOS*. W przeciwieństwie do innych wpisów na omawianym fanpage'u wydaje się, że w tym przykładzie celem nadrzędnym było wydobycie jedynie podobieństwa brzmieniowego z połączeniem wyrazowym *zakryj nos*, w komunikacie nie znajdziemy bowiem żadnych semantycznych odniesień do greckiej wyspy:

#### ZAKRYJNTOS

Zakyn... zakryj nos! Na zakupach i nie tylko, na przykład taką oto maseczką 4F. Teraz 3 sztuki w cenie 2 😊

Dużą grupę nazw własnych, po które chętnie sięgają copywriterzy w grach językowych, stanowią ideonimy. Do dramatu romantycznego Juliusza Słowackiego nawiązano nie tylko w haśle *KOŁDRIAN*<sup>10</sup>, lecz także opisie reklamowym kołder. Zarówno utwór, jak i promowany przedmiot poddano wartościowaniu in plus:

#### KOŁDRIAN

To nie dramat, to dzieło wybitne! 😊 Nowość, czyli kołdra pikowana z mikrowłókna Feran® Ice, które wspomaga cyrkulację powietrza i kontroluje regulację temperaturę ciała. Do kupienia w Lidlu i na lidl-sklep.pl!

<sup>10</sup> Neologizm ten można także potraktować jako przeniesienie nazwy stworzonej przez inną firmę, tj. markę nadwyraz.com, która ma w swojej ofercie odzież z kreatywnymi hasłami nawiązującymi do literatury polskiej i poprawnej polszczyzny. Wyraz *KOŁDRIAN* obecny jest choćby na bluzach, koszulkach czy torbach tego producenta.



Tytuł baśni Hansa Christiana Andersena wykorzystany został w przykładzie *CUKINECZKA*. Post stylizowany jest na bajkę, której bohaterem jest cukinia:

#### CUKINECZKA

Posłuchajcie bajki o Cukineczce. Przyszła sobie raz do Lidla mała cukinia i położyła się obok innych warzyw. Nagle zobaczył ją Klient. Zakrzyknął: „Ale cena! Aż 50% taniej!”. Popędził szybko do kasy, kupił cukinię i zabrał do domu. Nazwał ją „Cukineczka”. Wiedział, że od tej pory często będzie mu towarzyszyła przy obiadach. I żyli długo i szczęśliwie... 😊

Na tytule książki Oskara Wilde’a „Portret Doriana Graya” opiera się reklama pomidorów. Krzyżówka imienia męskiego i nazwy warzywa doprowadziła do powstania hasła *PORTRET POMIDORIANA*:

#### PORTRET POMIDORIANA

Namalowaliśmy portret pomidorów kiściowych — są prawie tak piękne, jak te rzeczywiste. Ale te rzeczywiste są dostępne i namacalne tylko w Lidlu. I to aż 50% taniej 😊 W to mi grej

Tytuł amerykańskiego serialu „Rodzina Soprano” posłużył do zareklamowania kilku rodzajów mydeł. Wykorzystano, po pierwsze, wieloznaczność inicjalnego członu, czyli leksemu *rodzina*, po drugie zaś — dokonano kontaminacji nazwiska serialowych bohaterów z ang. wyrazem *soap* ‘mydło’:

#### RODZINA SOAPRANO

Mydli Cię na samą myśl o końcu? Nie panikuj! Koniec mydła to nic strasznego, gdy w Lidlu taka oferta 😊 Poznaj rodzinę wegańskich mydeł Cien, w nowych opakowaniach i w promocji 50% taniej na drugie 😊

Komunikat *LODZINKA PL*, powstały w wyniku skrzyżowania tytułu serialu „Rodzinka.pl” z apelatywem *lody*, przynosi jasną odpowiedź, że oferowany produkt występuje w kilku rodzajach:

#### LODZINKA PL

Przed Wami piękny portret lodziny! 🍷 Zdjęcie wyszło nieco chłodno, ale promocja gorąca: 4 w cenie 2 na wszystkie lody! 😊 Sprawdź szczegóły w aplikacji Lidl Plus.

Formę zapowiedzi przyjął post, któremu towarzyszy grafika z komunikatem *DYNASTIA TUPOMIDORÓW*. Jest on modyfikacją tytułu historycznego serialu telewizyjnego „Dynastia Tudorów”, drugi element powstał w wyniku kontaminacji apelatywu z antroponimem będącym częścią ideonimu:


#### DYNASTIA TUPOMIDORÓW

W tym odcinku gościnnie wystąpią pomidory! Malinowe, z promocji, 33% taniej, w cenie 4,99 zł za opakowanie. Zapraszamy do oglądania i kupowania 😊

Pozytywne przymioty przypisywane Batmanowi przeniesione zostały na nowe batony proteinowe, co zaakcentowane zostało w przykładzie *BATONMAN — POCZĄTEK*, będącym krzyżówką tytułu filmu „Batman: Początek” z określeniem produktu spożywczego:

#### BATONMAN — POCZĄTEK

Już niebawem pojawi się on! Przybędzie do Lidla, by ochronić Cię przed słodkimi pokusami.

 Baton proteinowy 4F to świetna alternatywa dla słodczy, z niską zawartością cukru oraz wysoką zawartością białka i błonnika.

Wkrótce w Lidlu, wypatruj go! 😊

Tytuł filmu *The Neverending Story* skrzyżowany ze słowem *blender* dał hasło *THE NEVERBLENDING STORY*. Wydaje się, że kontaminat, który mógłby przyjąć parafrazę ‘niekończące się blendowanie’, w trafny sposób opisuje czynność wykonywaną z użyciem reklamowanego produktu:

#### THE NEVERBLENDING STORY

Z tym ręcznym blenderem nie przestaniesz blendować! Miksować i rozdrabniać również, bo posiada on dodatkowy zestaw akcesoriów, także Twój nóż stanie się historią 😊 Znajdziesz go na [lidl-sklep.pl](http://lidl-sklep.pl) w supercenie 89,90 zł!

Tytuł filmu *Godzilla* stał się z kolei podstawą hasła *GOUDZILLA* promującego ser gouda. Kontaminacje z tym wyrazem pospolitym odnotowano także w opisie reklamowym, w którym nie zabrakło takich neologizmów jak *gouuudni* i *goudomory*:

#### GOUDZILLA

Jesteście potwornie gouuudni? Kilka kanapek z serem w plastrach gouda powinno załatwić sprawę 😊 Jeśli jesteście większymi goudomorami, to kupcie jeszcze drugie opakowanie sera, 70% taniej 😊 Tylko w piątek 19.02!

W wyniku skrzyżowania ang. *worry* ‘martwić się’ z pol. *śpiwór* powstało hasło *DON'T ŚPIWORRY BE HAPPY*, będące przekształceniem tytułu piosenki Bobby’ego McFerrina *Don't worry, be happy*. Posłużyło ono do zareklamowania przedmiotu wykorzystywanego do spania:

#### DON'T ŚPIWORRY BE HAPPY

Nic się nie martw! Jeśli wybierasz się gdzieś na mały urlop w terenie, zabierz ze sobą śpiwór dla dwojga! Razem będzie nie tylko różniej, ale i weselej 😊 Szukaj teraz w Lidlu w supercenie.

Z kolei ideonim *Radość o poranku*, nazywający piosenkę z repertuaru Grupy I, przyjął zmodyfikowaną postać *RADOŚĆ O POMARAŃKU*. Ostatni element,

stanowiący kontaminację leksemów *poranek* i *pomarańcza*, podpowiada, jakie owoce najlepiej kupować z rana:

#### RADOŚĆ O POMARAŃKU

Wstań rano i przyjdź po pomarańcze! Tyyye radości z promocji, bo kupisz je aż 50% taniej

😁 Oferta od poniedziałku 8.03 do środy 10.03 😁

*Bugs Bunny* (pol. Królik Bugs), fikcyjna postać z kreskówek, której nieodłącznym atrybutem była trzymana w ręku marchewka, stał się podstawą hasła *BUGS BANNANY*. Drugi element jest krzyżówką ang. *bunny* ‘królik’ i *banan*<sup>11</sup>, z opisu reklamowego dowiadujemy się, dlaczego zdecydowano się na takie połączenie. Tekst pozwala wskazać źródło, motywację i sposób przekształcenia nazwy wyjściowej:

#### BUGS BANNANY

Czy to marchewka? Nie, to przecież banan, ale w cenie do schrupania! Do środy 17.03 kupisz je za jedyne 1,99 zł za kilogram! Przy zakupach powyżej 99 zł 😁

Autorzy haseł reklamowych sięgają także po nazwy gier komputerowych. I tak *Battlefield* po skrzyżowaniu z ang. *butter* ‘masło’ dało *BUTTERFIELD*. W poście pojawiają się leksemy z pola semantycznego *grać*, w kreatywny sposób wykorzystano także wyraz *kostka*, wydobywając jego wieloznaczność:

#### BUTTERFIELD

To co, gramy? Tylko jeszcze trzy rzuty kostką na taśmę w Lidlu. Ustawmy się na piątek (5.02), bo właśnie wtedy kostkę masła Mlekovita zgarniesz za jedyne 3,25 zł! Cena przy zakupie 3 sztuk, tylko z aplikacją Lidl Plus.

Z kolei nazwa zespołu muzycznego „The Doors” w połączeniu z podobnie brzmiącą nazwą gatunku ryb *dorsz* przyniosła komunikat reklamowy w postaci *THE DOORSZ*. W opisie towarzyszącym grafice znajdziemy dodatkowo odwołanie do potocznego określenia muzyków tejże grupy — *Doorsi*:

#### THE DOORSZ

Znasz dorszów? Dorsze znaczy, z Atlantyku. Sprawdź je koniecznie, bo są pyszne i posiadają certyfikat MSC. Możesz je złowić od czwartku 4.03 w supercenie 😁

W kilku egzemplifikacjach nowy element w wielowyrazowych propriach powstał w wyniku ucięcia nazwy produktu będącego przedmiotem reklamy. Powstałe neologizmy strukturalnie nawiązują do onimu. W hasle *JONA BROTHERS* ucięciu uległ wyraz oznaczający odmianę jabłek objętych promocyjną

<sup>11</sup> Nie bez znaczenia jest tu także zabawa warstwą foniczną.

ceną — *jonagold*. Nowy komponent budzi skojarzenia z pierwszym członem nazwy amerykańskiego zespołu muzycznego *Jonas Brothers*:

JONA BROTHERS

Przed Wami bracia Jona! Dokładnie Jonagold, czyli polskie jabłka czerwone. Kupisz je teraz w Lidlu aż 42% taniej, w cenie 1,99 zł za kilogram 😊

*MAJON LAZER*, hasło reklamujące majonez wegański, powstało w wyniku przekształcenia nazwy grupy muzycznej *Major Lazer*. Pierwszy człon onimu wymieniony został na neologizm *majon*, będący efektem skrócenia wyrazu *majonez*:

MAJON LAZER

Look at me! Jestem majonezem wegańskim i jestem teraz w promocji! Kosztuję 4,15 zł, a znajdziesz mnie w Lidlu 😊

### 3. GRY ZE STRUKTURĄ

Popularnym typem modyfikacji onimów, obejmującym w badanym materiale 82 wystąpienia, jest wymiana komponentu w wielowyrazowej, wskazującej na pojedynczy desygnat nazwie własnej. Nowy składnik nie jest tutaj jednak efektem zabiegów słowotwórczych, lecz utrwaloną, notowaną w słownikach jednostką leksykalną. Co ważne, komponent ten swoją strukturą przypomina ten, który zastępuje. Zdarza się, że różni się od niego zaledwie jedną głoską.

Bazą tekstów obecnych na grafikach promocyjnych bywają nazwy przynależące do onimii literackiej. *Pingwin Pik-Pok*, bohater książki Adama Bahdaja, został wykorzystany w przykładzie *PINGWIN PIKOK*. Doszło tutaj do wymiany komponentu nazewniczego na inny z tej kategorii — chrematonim *Pikok*:

PINGWIN PIKOK

Gdy śnieży, każdy w drodze do Lidla zamienia się w pingwina! A warto wydeptać tę drogę. Bo w naszych sklepach kupisz teraz parówki PIKOK za jedyne 4,99 zł za opakowanie 😊

Hasło *TOMCIO MALUCH* przywodzi na myśl bohatera baśni Tomcia Palucha. Zapoznanie się z postem reklamowym naprowadza na jeszcze inną interpretację — *tomcio* ma być bowiem określeniem pomidorów, wywodzącym się prawdopodobnie od ang. *tomato* ‘pomidor’, człon *maluch* wskazuje z kolei na ich wielkość:

TOMCIO MALUCH

Jest taki malutki, ale wiele może! Może na przykład wylądować w sałatce, na kanapce lub bezpośrednio w buzi! Ty za to możesz teraz kupić tomcie, czyli pomidory truskawkowe aż 40% taniej, w cenie 5,99 zł 😊

Wśród nazw, których modyfikacja polega na wymianie członu na wyraz oznaczający promowany towar, znalazły się także toponimy. Nazwa stolicy Mongolii *Ulan Bator* przekształcona została w *UŁAN BATON*:

#### UŁAN BATON

Mongoł, go go! Biegnijcie wszyscy po baton Chrup Go z orzeszkami ziemnymi, który jest teraz w promocji 80% taniej na drugi produkt. 😊 Tylko z aplikacją Lidl Plus.

W nazwie *Machu Picchu*, słynnego miasta Inków, dokonano aż dwóch modyfikacji: po pierwsze, człon inicjalny otrzymał postać zbieżną z wymową oryginału, po drugie, element finalny został wymieniony na leksem *picciu*, czyli określenie napoju chętnie używane przez dzieci. Za pomocą hasła *MACZU PICIU* promowano napoje z orzechów nerkowca:

#### MACZU PICIU

Oto szczyt sytości! Picie w kartonie z orzechów nerkowca 😊 A jego cena to szczyt taniości — od czwartku 23.07, kupując 3 takie napoje Alpro, za 1 zapłacisz tylko 5,99 zł 😊 Udanej wyprawy do Lidla!

W zestawie przykładów obejmujących wymianę komponentu często wykorzystywane są wielowyrazowe nazwy zespołów muzycznych. W opisach rzadko znajdziemy nawiązanie do elementów rzeczywistości związanych z grupą muzyczną, której nazwa posłużyła do gry językowej. Najczęściej post odnosi się wprost do reklamowanego produktu. Tak jest w modyfikacjach nazw *Budka Suflera*, *Sex Pistols*, *The Chemical Brothers*, *Lady Pank*, które przyjęły odpowiednio postać *BUTKI SUFLERA*, *SIX PISTOLS*, *THE CHEMICAL OTHERS*, *LADY PANKEJK*:

#### BUTKI SUFLERA

Takie piękne męskie butki niczym sufler podpowiedzą Ci, jakim krokiem iść przez życie! 😊 Bo są wygodne, z elastyczną cholewką, dostępne także w damskim wydaniu. A do tego przystępne cenowo. Szukaj w Lidlu i na [lidl-sklep.pl](http://lidl-sklep.pl).

#### SIX PISTOLS

Spokojnie, będzie ich więcej! Wpadnij w czwartek (21.01) do Lidla po ten akumulatorowy pistolet do farb z 3 rodzajami rozpylania i 2 dyszami w zestawie 😊

#### THE CHEMICAL OTHERS

Są jeszcze inni? No pewnie, że są! Oprócz tych chemicznych braci jest jeszcze cała rodzina chemii gospodarczej, w ofercie 2 w cenie 1! Czyli inne produkty do prania, sprzątnia, zmywania! Tylko w piątek 19.02, tylko z aplikacją Lidl Plus 😊

## LADY PANKEJK

Spójrz na tę piękną maszynę! Możesz nazywać ją „Lady Pankejk”, bo ułatwi Ci przygotowanie naleśników ❤️ Znajdziesz ją w Lidlu w dobrej cenie już od poniedziałku 31.08!

Subtelne nawiązania do muzyki bądź koncertów znalazły się w postach towarzyszących hasłom *CZIPSY KINGS* (będącego przekształceniem nazwy zespołu *Gipsy Kings*) oraz *CYPRES GRILL* (zmodyfikowanej nazwy grupy hipopowej *Cypress Hill*). Leksemy *vibe* (pol. ‘wibracje, klimat’) i *skakać* zostały jednak wplecione do tekstu reklamowego tak, by zaprezentować walory produktów:

## CHIPSY KINGS

Z nimi poczujesz miły vibe — są idealne do relaksu! Chipsy z soczewicy lub ciecierzycy, bez glutenu i oleju palmowego. Spróbuj w promocji –80% na drugi produkt z aplikacją Lidl Plus 😊

## CYPRES GRILL

Nie musisz przy tym skakać. Po prostu kładziesz, co lubisz, i grilluje się samo 😊 Grill elektryczny raclette z gorącym kamieniem i dwustronną płytą, sprawdzi się na domówce. Znajdziesz go w supercenie na [lidl-sklep.pl](http://lidl-sklep.pl) 😊

Copywriterzy dokonują wymiany komponentów także w ideonimach. Przeważnie w miejsce jednego członu wielowyrazowej nazwy pojawia się apelatyw określający produkt, który w sklepach objęty jest korzystną ofertą. I tak nazwa gry *Gran Turismo* została zmodyfikowana na *GRANAT TURISMO*, tytuł książki Stanisława Jerzego Leca *Myśli nieuczesane* na *MUSLI NIEUCZESANE*, tytuł obrazu Leonarda da Vinci *Dama z łasiczką* na *PIDŻAMA Z ŁASICZKĄ*, z kolei tytuł filmu Martina Scorsese „Wilk z Wall Street” — na *MILK Z WALL STREET*:

## GRANAT TURISMO

To nie wyścig, ale gra jest warta świeczki. Wpadnij do Lidla w czwartek 14.01, bo właśnie od czwartku kupisz u nas granaty 50% taniej!

## MUSLI NIEUCZESANE

Co o tym muślisz? Wszystkie musli i płatki Crownfield do środy 18.11 z aplikacją Lidl Plus aż 50% taniej! A to niejedyna promocja na ten tydzień 😊

## PIDŻAMA Z ŁASICZKĄ

Choć to tak naprawdę kot. Ważne, że jest przyjemna i wygodna do spania! Szeroki wybór pidżam dla całej rodziny znajdziesz w Lidlu od środy 23.12 😊

## MILK Z WALL STREET

Mleko o dobrym notowaniu, niczym z Wall Street! 3,8%, wersja Junior 😊 Oczywiście zrobisz na nim dobry biznes, bo jest w promocji. Kupując 3 kartony, za jeden zapłacisz 34% taniej! A to wszystko z okazji Taniej Soboty (29.08).

Tytuł filmu Jerry'ego Zuckera *Uwierz w ducha*<sup>12</sup> posłużył do zareklamowania sereka, na którego opakowaniu znajduje się wizerunek ducha. Elementem modyfikującym był powstały w wyniku transonimizacji chrematonim *Bieluch*:

#### UWIERZ W BIELUCHA

Kojarzycie tego przyjaznego duszka? To serek Bieluch, który słynie z naturalnego składu — nie zawiera substancji zagęszczających, soli ani cukru. Ma kremową konsystencję, więc nadaje się zarówno do jedzenia łyżeczką, jak i na kanapkę. I, co najważniejsze, znajdziesz go w Twoim Lidlu w wersji naturalnej oraz naturalnej light! 😊

W przykładzie *SHOWER MUST GO ON*, będącym przekształceniem tytułu piosenki *Show must go on* z repertuaru grupy Queen, nowym elementem, tj. *shower* (ang. 'prysznic') nie jest — jak to zazwyczaj bywało — określeniem reklamowanego towaru, wywołuje jednak skojarzenia z czynnością, do której jest on przeznaczony:

#### SHOWER MUST GO ON

Z takim płynem do kąpieli prysznic zamieni się w prawdziwy show 😊 Ma teraz nowe opakowanie, w 100% z materiałów pochodzących z recyklingu. I kupisz go w różnych zapachach: pistacja i kwiat pomarańczy, mleko i miód lub algi morskie.

*Champions League*, nazwa rozgrywek piłkarskich, posłużyła do zareklamowania konkretnej odmiany jabłek — *szampion*. Hasło *SZAMPION LEAGUE* bez wątpienia miało dowartościować te owoce:

#### SZAMPION LEAGUE

Jabłka z najlepszej ligi, o mistrzowskim smaku, prosto od polskich sadowników. Z okazji Dnia Jabłka (28.09) odmiana Szampion dostępna w Lidlu w tym terminie aż 64% taniej!

Zdarza się, że komunikaty reklamowe przybierają kilkakrotnie taką samą postać. Dwa razy do reklamy tego samego produktu o konsystencji musu wykorzystano hasło *MUS BE THE MUSIK*, będące przekształceniem medionimu *Must be the music*. Co istotne, wymianie uległy aż dwa elementy, oba są jednak formalnie zbliżone do oryginalnych członów obecnych w nazwie własnej. Nazwa reklamowanego produktu pojawia się w formie podstawowej i zdrobniałej:

#### MUS BE THE MUSIK

Mus to musi być naprawdę dobry musik! Takie są musy owocowe w tubkach Freshona. Warto spróbować, bo od poniedziałku 1.02 kupisz je w promocji 75% taniej na trzeci produkt 😊

<sup>12</sup> Ten sam ideonim był podstawą hasła *UWIERZ W PODUCHA*, promującego poduszki pod kark. Nowy komponent nie jest tu jednak leksemem notowanym w słownikach, można go potraktować albo jako skrzyżowanie wyrazów *duch* i *poduszka*, albo jako biernik od potencjalnej formy *poduch*. Taką interpretację podsuwa post reklamowy: *Uwierz i się nie bój! Ten poduch, to znaczy ta wyprofilowana poduszka, to samo dobro dla Twojego karku! Od czwartku (11.02) zjawi się w Lidlu i na lidl-sklep.pl 😊*

## MUS BE THE MUSIK

Mus to musi być naprawdę dobry musik! Takie są nasze musy BIO owocowo-warzywne w tubkach. Warto spróbować, bo od dziś są dostępne w promocji z aplikacją Lidl Plus. Kupując 4, płacisz jak za 2!

Dwukrotnie odnotowano też hasło *NIEDROGA MLECZNA*, z tym że odnosiło się do różnych produktów: mleka UHT oraz modyfikowanego mleka dla dzieci. Wykorzystano homonimię leksemu *droga*. Pierwszy człon kosmonimu *Droga Mleczna*, będący rzeczownikiem, został przekształcony w zaprzeczony przymiotnik, wskazujący korzystną cenę towarów, tj. różnych rodzajów mleka będących w asortymencie sklepu:

## NIEDROGA MLECZNA

Niedrogo, bo Lidlowo! Nie musisz sięgać gwiazd, by kupić mleko w promocji. 😊 Przyjdź i skorzystaj z oferty na wszystkie mleka Pilos UHT: 8 + 4 gratis z aplikacją Lidl Plus. Tylko w piątek (27.08)!

## NIEDROGA MLECZNA

Niedroga, bo aż 60% taniej! Wyznacz sobie drogę do Lidla i wpadnij po mleko Bebilon Advance 2, 3, 4 lub 5 w promocji aż 60% taniej na drugi produkt! Czyli 47,99 zł za jedno opakowanie 😊

Sporadycznie (6 razy) używanym sposobem modyfikacji nazw własnych we wpisach internetowych sieci sklepów Lidl jest redukcja wieloskładnikowego onimu o jakiś komponent. Z takim przekształceniem mamy do czynienia w przykładzie *RED CHILLI PEPPER*. Z nazwy zespołu muzycznego *Red Hot Chili Peppers* (dosł. czerwone ostre papryki chili), do której hasło nawiązuje, usunięto wyraz *hot* (mający kilka znaczeń: 'ostry', ale też 'gorący') i przeniesiono na początek wpisu reklamowego, co spełnia funkcję waloryzującą ('gorąca promocja'). Powstały komunikat, oznaczający po prostu czerwoną paprykę chili, odsyła do jednego z reklamowanych produktów:

## RED CHILLI PEPPER

Hot! Wszystkie rodzaje papryki — od chilli, przez czerwoną, aż po zieloną — teraz aż 50% taniej! Wystarczy aktywować kupon w aplikacji Lidl Plus 😊

Podobny pomysł wykorzystano też w hasle *JAK CEGŁA*. Odbiorcy kojarzący tytuł przeboju zespołu Dżem („Czerwony jak cegła”) dostają subtelną odpowiedź, co może być objęte promocją, brakujący element ideonimu wskazuje bowiem na kolor oferowanego warzywa. Zagadka rozwiązana zostaje w poście:

## JAK CEGŁA

Czerwony i już rozgrzany, bo ugotowany. Polski burak z aplikacją Lidl Plus dostępny teraz aż 50% taniej!



#### 4. INNE TYPY GIER Z NAZWAMI WŁASNYMI

Copywritery sięgają także po inne techniki przekształcania onimów. Podobieństwo brzmieniowe wyrazów *Monk* (M. lp.) i *mąk* (D. lm.) wykorzystane zostało w haśle *DETEKTYW MĄK*, odsyłającym odbiorców do serialu kryminalnego. Z opisu dowiadujemy się, że przedmiotem reklamy jest mąka kasztanowa, na co powinien naprowadzić odbiorcę już sam innowacyjny komponent. Wpis przyciąga uwagę internauty pytaniami ściśle powiązanymi z wyeksponowaną profesją:

##### DETEKTYW MĄK

Co ona robi w Lidlu? Dlaczego jest bezglutenowa? Zagadka rozwiązana! Bo to mąka kasztanowa jest, a znajdziesz ją teraz w Lidu! To by się zgadzało 😊

Gry na poziomie fonetycznym można dopatrzeć się również we wpisie opatrzonym hasłem *WRZUĆ TO NA FEJSA*. Odczytane w izolacji, byłoby sugestią do umieszczenia treści na portalu społecznościowym Facebook, potocznie nazywanym Fejsem. Zapoznanie się z pełnym komunikatem reklamowym pozwala dostrzec, że wykorzystano zbieżność z wymową angielskiego wyrazu *face* ('twarz') do zareklamowania bandany:

##### WRZUĆ TO NA FEJSA

Idziesz do sklepu? Wrzuć to na fejsa. Jedziesz tramwajem? Wrzuć to na fejsa. Bo taki stylowy komin lub bandana, które są teraz w ofercie Lidla, pomogą Ci zasłonić dolną część twarzy. Czyli w kolorowy sposób zastąpią maseczkę 😊 Dostępne w różnych wzorach dla całej rodziny!

Ciekawy pomysł zastosowano w przykładzie *KRÓL LEW*. Hasło to jest, co prawda, tożsame z tytułem filmu animowanego i w początkowym opisie można znaleźć intertekstualne nawiązanie do tegoż dzieła, ale kolejne fragmenty tekstu, a także wizualna część posta wskazują, że doszło do przekształceń semantycznych. Nie jest to bowiem reklama filmu, lecz muffinek o smaku batonów Lion. Kluczem do deszyfracji jest znajomość języka angielskiego, wyraz *lion* to w tłumaczeniu na polski 'lew'. Komunikat ma zatem podnieść wartość promowanego produktu:

##### KRÓL LEW

Kiedyś to wszystko będzie Twoje... jeśli przyjdiesz do Cukierni Lidla! 🍌 Muffin Lion czeka tam na Ciebie w promocji: drugi produkt 80% taniej. Wgryź się w to puszyste ciasto ze słoną nutą! 🍌 Tylko z aplikacją Lidl Plus.

Innymi przykładami obrazującymi tę technikę gier z nazwami własnymi (łącznie odnotowano 19 haseł tego typu) są choćby *TOFIK*, *SUKIENNICE* czy *GIMME MORE*, reklamujące odpowiednio cukierki, sukienki oraz morele. Zarówno obraz, jak i tekst podpowiadają, że onimom nadano nowe znaczenia:

## TOFIK

Brzyyyyyydał, ale jaki słodki 😊 Zrób sobie strasznie słodki Halloween! Od czwartku (29.10) do soboty (31.10) wszystkie cukierki luzem kupisz 30% taniej!

## SUKIENNICE

Nie zwiedzać, kupować! Bo tu nie ma, co się zastanawiać 😊 Od czwartku 14.01 szeroki wybór mody — w tym takie piękne sukienki w naprawdę dobrych cenach!

GIMME MORE<sup>13</sup>

Chcesz więcej za mniej? Bardzo proszę! Teraz obniżyliśmy cenę na morele i to aż o 53%, tak że śmiało bierz więcej i zapłać mniej 😊

Niejednokrotnie autorzy reklam poddają nazwy własne jednocześnie kilku przekształceniom, co było już widoczne w niektórych omówionych wyżej egzemplifikacjach. Zaliczyć tu należy także hasło *CZERWONE I GITARA*, w którym doszło do skrzyżowania nazwy zespołu muzycznego *Czerwone Gitary* ze s frazeologizowanym połączeniem *i gitara* (WSJP: ‘mówiący pozytywnie ocenia stan rzeczy, o którym komunikuje wcześniejsza część wypowiedzi’), nadającym całemu komunikatowi pozytywny wydźwięk. W wyniku tego zabiegu dochodzi zarówno do rozszerzenia onimu o dodatkowy element, jak i wymiany jednego składnika. Pierwszy człon należy potraktować dosłownie, nawiązuje on do koloru jabłek znajdujących się w promocji:

## CZERWONE I GITARA

Czerwone, w promocji... no i gitara! 🍎 W tej ofercie wszystko gra. 😊🎵 Teraz polskie jabłka czerwone 60% taniej, w cenie 1,19 zł. To dopiero hit!

Z wieloaspektową grą mamy do czynienia w hasle *JACEK, PLACEK!* Spójnik obecny w tytule filmu animowanego został zastąpiony przecinkiem, ponadto wprowadzono wykrzyknik, co wskazuje, że pierwszy człon należy potraktować jako wołacz. Dodatkowo wykorzystano tożsamość drugiego imienia z wyrazem pospolitym, w przedstawionym kontekście *placek* ma być synonimem pizzy:

## JACEK, PLACEK!

No gdzie Ty jesteś, chodź tutaj, na pizzę! Świątuj dziś Międzynarodowy Dzień Pizzy z Italiamo Pizza Quattro Formaggi, w promocji 60% taniej na drugi placek 😊

W przykładzie *VENUS, MIŁO!* ideonim *Wenus z Milo* uległ aż czterem przekształceniom: pierwszy człon wymieniony został na tożsamy brzmieniowo chremonim *Venus*, graficzne rozbitcie na części znaczące zaakcentowane zostało za

<sup>13</sup> Człon ten można interpretować jako ucięcie wyrazu *morele*, wówczas należałoby go odczytać po polsku, a nie jak w angielskim oryginale.

pomocą przecinka, pominięto przyimek *z*, człon finalny został z kolei zastąpiony przysłówkiem *miło*:

VENUS, MIŁO!

Miło, że taka promocja na Venus! Wszystkie produkty Gillette kupisz teraz w promocji 3 w cenie 2 😊 Szukaj w Lidlu!

## 5. PODSUMOWANIE

Zaprezentowane w niniejszym opracowaniu przykłady potwierdzają, że gra językowa może występować na kilku płaszczyznach języka jednocześnie (por. m.in. Burda, 2005, s. 11). Copywriterzy naruszają strukturę znanej dość powszechnie w kulturze popularnej nazwy własnej, korzystając z zabiegów słowotwórczych, leksykalnych, fonetycznych, graficznych, semantycznych. Przykłady, w których sięgnięto po kilka środków naraz, wcale nie należą do jednostkowych.

Najpopularniejszą formą przekształceń są modyfikacje polegające na wymianie jakiegoś członu wielokomponentowej jednostki onimicznej. Najczęściej nowym elementem jest określenie produktu, który znajduje się w ofercie promocyjnej. Pozytywne konotacje przypisywane nazwie własnej mają zostać przeniesione na reklamowany towar. Chcąc zaskoczyć odbiorcę, reklamodawcy dokonują przekształceń utrwalonych w świadomości odbiorców struktur nazewniczych.

Najwięcej egzemplifikacji na poziomie słowotwórczym obejmowało modyfikacje polegające na krzyżowaniu jednostki onimicznej z apelatywem. Choć kontaminacja jest procesem stosunkowo rzadko notowanym we współczesnej polszczyźnie, to jednak idealnie nadaje się do gier słowotwórczych, a te przecież są istotne w tekstach perswazyjnych. W opracowaniach podkreśla się ponadprzeciętną obecność neologizmów kontaminacyjnych w komunikatach reklamowych. Twory takie mimo efemerycznego charakteru służą rozbudzeniu zainteresowania konsumentów. Zwracają uwagę swoją formą, wywołują miłe skojarzenia, a tym samym mogą zachęcać do zakupu. W przeciwieństwie do sloganów reklamowych hasła tego typu żyją w mediach społecznościowych tylko chwilę, mają wpływać na odbiorcę tu i teraz, a nie być określeniem na stałe przypisanym do marki.

Elżbieta Bogdanowicz uwypukla rolę wartości konotacyjnej onimów przy konstruowaniu treści semantycznych kontaminacji, których podłoże stanowią nazwy własne. Jak zaznacza, „wartość konotacyjna jednostki onimicznej to «wiązka» pojedynczych konotacji (ustabilizowanych i okazjonalnych), a ich źródło stanowią właściwości denotowanego obiektu, na które składają się szeroko pojęte cechy desygnatu, wynikające z uczestnictwa nazwy własnej w kulturze” (Bogdanowicz, 2017, s. 101). Odbiorca, rozszyfrowując hasła reklamowe sieci Lidl, jest pobudzany przez liczne właściwości, które mogą się kojarzyć

z przywołaną nazwą własną. T. Chodowiec wskazuje: „W odniesieniach kulturowych uruchomiona zostaje sfera znaczeń wtórnych, niewynikających z zakresu jednostek i reguł organizacji kodu językowego, lecz uwarunkowanych związkami języka z kulturą” (Chodowiec, 2012, s. 12).

Rzadziej twórcy treści promocyjnych wykorzystują wyłącznie zabiegi fonetyczne, graficzne czy semantyczne. Dość często w jednym wpisie dokonuje się kilku przekształceń jednocześnie. Zauważyć należy, że w przeciwieństwie do omówionych w stanie badań prac, w których modyfikacja nazw własnych służyła wydobywaniu negatywnego wartościowania (por. Bogdanowicz, 2017; Kudra, 1997, 2001; Rutkowski, 2003; Rutkowski, Skowronek, 2020), gra z onimiami w internetowych tekstach reklamowych ma nobilitować promowany produkt i wywoływać pozytywny stosunek potencjalnego nabywcy do przedstawianych w facebookowych wpisach towarów.

Bez wątpienia asortyment sieci sklepów Lidl wpływa na zakres leksyki wykorzystywanej do gier językowych; dominują tu określenia produktów spożywczych, zwłaszcza owoców i warzyw. I tak na przykład do promocji lodów wykorzystano pięć haseł: *EPOKA LODOWA*, *EKIPA LODOWCOWA*, *MROŻNY RYCERZ*, *LODZINKA PL*, *TANGO ROŻKA*. Banan reklamowany był czterokrotnie z wykorzystaniem różnych onimów: *BANANA MONTANA*, *BANAN BARBARZYŃCA*, *BIG BAN*, *BUGS BANNANY*, podobnie pomidory: *DYNASTIA TUPOMIDORÓW*, *PIRAMIDOR CHEOPSA*, *PORTRET POMIDORIANA*, *TOMCIO MALUCH*. Trzech haseł doczekały się m.in. pomarańcze: *ORANGE LOVER*, *RADOŚĆ O POMARAŃKU*, *WŁOSKA ROBOTA*, brokuł: *BROKUŁS IN ARMS*, *RAZ DO BROKU*, *UNBROK MY HEART* czy jabłka: *SZAMPION LEAGUE*, *CZERWONE I GITARA*, *JONA BROTHERS*, ale także piżama: *WE PIDŻAMMIN'*, *SEN NOCY ZIMOWEJ*, *PIDŻAMA Z ŁASICZKĄ*. Rzadziej mamy do czynienia z sytuacją odwrotną, gdy ta sama nazwa własna używana jest do promowania różnych artykułów. Wówczas podlega ona różnym modyfikacjom, co obrazują np. przekształcenia następujących ideonimów: *Dumka na dwa serca*: *DUMKA NA DWA SERA* (ser), *TUBKA NA DWA SERCA* (musli i granola); *Daj mi tę noc*: *DAJ MI TEN KOC* (koc), *THAI ME TE NOC* (mleczko kokosowe) czy *Batman*: *Początek*: *NIETOPEREK* — *POCZĄTEK* (chrupki), *BATONMAN* — *POCZĄTEK* (baton proteinowy).

Co warte podkreślenia, przedstawiciele agencji reklamowej prowadzącej działania marketingowe w mediach społecznościowych sieci Lidl sięgają nie tylko po nazwy powszechnie znanych czy aktualnie cieszących się popularnością książek, filmów, piosenek albo zespołów muzycznych, lecz także tytuły dzieł, które mogą być rozpoznawalne przez węższe grono odbiorców, gdyż rozgłos zyskały kilkadziesiąt lat temu. Tym większą satysfakcję mają ci, którym udało się odczytać zabawę językową z wykorzystaniem mniej popularnych obecnie

propriów. Nierzadko dają temu dowód w interakcjach pod postem reklamowym. Komentujący nie tylko podejmują zaproponowaną przez copywriterów grę, dopisując autorów tekstów kultury, cytując ich fragmenty czy trawestując je<sup>14</sup>, lecz także doceniają kreatywność językową, komplementując dział marketingu bądź wręcz wskazując, że chcieliby być jego częścią<sup>15</sup>.

## LITERATURA

- Bilińska-Reformat, K. i Reformat, B. (2014). Wykorzystanie mediów społecznościowych w działaniach promocyjnych sieci handlowych [The use of social media in promotional activities of commercial networks retail chains]. *Marketing i Rynek*, 4 (CD), 208–214. [https://www.pwe.com.pl/files/1276809751/file/MiR\\_4\\_2014\\_plytaCD.pdf](https://www.pwe.com.pl/files/1276809751/file/MiR_4_2014_plytaCD.pdf)
- Bogdanowicz, E. (2017). *Konotacje nazw własnych (na materiale publicystyki prasowej)* [Connotations of proper names (based on press publications)]. Białystok: Wydawnictwo UB.
- Burda, J. (2005). Gra językowa we współczesnych tytułach prasowych [Language game in contemporary press headlines]. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Seria Filologiczna. Językoznawstwo*, 2, 9–17.
- Chodowiec, T. (2012). Od zachwytu do odrazy. Gry językowe jako strategia w konstruowaniu pseudonimów autorów blogów oraz tytułów blogów — wybrane przykłady [From delight to disgust. Language games as a strategy for constructing pseudonyms and titles bloggers blog — some examples]. W: R. Bizior i D. Suska (red.), *Zjawisko nobilitacji i deprecjacji w języku. Komunikacja* (s. 11–29). Częstochowa: Wydawnictwo AJD.
- Jędrzejko, E. (1996). *Elementy gry językowej w literackich nazwach własnych* [Elements of a language game in literary proper names]. W: M. Majtán i F. Ruščák (red.), *12. slovenská onomastická konferencia a 6. seminár „Onomastika a škola”*. Prešov 25–26 oktobra 1995. *Zborník referátov* (s. 222–228). Prešov: PdF UPJŠ.

<sup>14</sup> Na przykład: *Ludożerka chce cukierka!; Dzisiaj marketing poszedł w stronę klientów 30+, którzy pamiętają kultowy kabaret Ani Mru Mru pod hasłem Tofik...; Nie wydurniaj się idź normalnie 😊 — komentarze pod postem z hasłem TOFIK; A ja w domu mam krlika kota rybki oraz psa.. nanana...; Każdy jakieś hobby ma, a ja w domu mam... 😊 młodsze pokolenie nie wie o czym tu śpiewamy 😊; ...chomika, kota, rybki oraz psa 😊 — komentarze pod postem z hasłem KAŻDY MA JAKIEGOŚ GZIKA; Rozgrzany jak piec muszę mieć; Muszę ją mieć ❤️; 🍷... goorący jak piec, muszę zjeść, muszę go zjeść 🍷 Nie wiem, jak mam to zrobić, muszę do sklepu iiiiść, choćby liść, po choćby liść 🍷 Cały kawałek można przerobić na taki buraczany song 🍷 — komentarze pod postem z hasłem JAK CEGŁA.*

<sup>15</sup> Obrazują to na przykład następujące komentarze: *chce poznać osobę która wymyśla te hasła 😊; To wam się udało 😊; Jesteście genialni 😊; te reklamy to złoto 😊; Marketing level pro!; Lidl umie w reklamy 🍷 still! — pod postem z hasłem STILL D.R.E.S.; Jedno jest pewne, wasz dział marketingu to mistrzowie słowa i skojarzeń, bezcenni! 😊😊; podwyżka dla marketingu 🍷🍷; Lidl Polska kocham wasze skojarzenia najlepsze w Polsce ❤️❤️ — pod postem z hasłem FIG CLUB; Super pomysły na te hasła reklamowe 😊😊😊; Wasz człowiek od reklamy jest zarąbisty 🍷; Ja nie wiem, co wasz dział marketingowy bierze, ale też chcę 😊😊❤️; dam wszystko za staż u nich 🍷 — pod postem z hasłem HAIR FORCE 3.*

- Kudra, B. (1997). O sposobach realizacji funkcji perswazyjnej w słownictwie z zakresu polityki [On the ways of implementing the persuasive function in the vocabulary of politics]. *Rozprawy Komisji Językowej LTN*, 42, 169–176.
- Kudra, B. (2001). *Kreatywność leksykalna w dyskursie politycznym polskiej prasy lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych* [Lexical creativity in the political discourse of the Polish press of the eighties and nineties]. Łódź: Wydawnictwo UŁ.
- Legomska, J. (2016). Tytuły współczesnych czasopism jako werbalno-wizualne znaki rozpoznawcze ideowych wspólnot (na wybranych przykładach magazynów dla rodziców) [Titles of contemporary magazines as verbal and visual identification marks of ideological communities (a case study of selected magazines for parents)]. *Prace Językoznawcze*, 18(3), 129–146.
- Łuc, I. i Bortliczek, M. (2011). *Język uwikłany w ponowoczesność* [Language entangled in post-modernity]. Katowice: Wydawnictwo UŚ.
- Ratajczyk, K. (2015). *Kontaminacje leksykalne. Struktura — sens — pragmatyka (na materiale języka rosyjskich i polskich mediów)* [Lexical blending. Structure, meaning, pragmatics (based on the language of Russian and Polish media)]. Łódź: Wydawnictwo UŁ.
- Rutkowski, M. (2003). Bułęsa z Balceronem. O deprecjacji denotatu za pomocą deformacji nazwy [Bułęsa with Balceron. On depreciation of the object of denotation by means of deformation of a name]. *Poradnik Językowy*, 5, 50–58.
- Rutkowski, M. i Skowronek, K. (2020). *Onomastyczna analiza dyskursu* [Onomastic discourse analysis]. Kraków: Wydawnictwa AGH.
- WSJP = Żmigrodzki, P. (red.). (b.d.). *Wielki słownik języka polskiego* [Great dictionary of the Polish language]. <https://wsjp.pl/>

## SUMMARY

### PROPER NAMES AS A BASIS FOR LANGUAGE GAMES IN ONLINE ADVERTISING MESSAGES — EXEMPLIFIED BY THE FAN PAGE LIDL POLSKA

The aim of the article is to look at which proper names are used by the authors of advertising messages on the Internet, what transformations they are subject to, and what are the relationships between the slogan based on the name and the description of the promoted product. The material base consists of posts published on the fan page Lidl Polska via Facebook in 2020–2021, in which proper names have become the basis of language games. The analysis of formal procedures has shown that the most frequently used are contamination of propria with appellatives, while the replacement of an element in a multi-component proper name is equally eagerly used. Modifications consisting of phonetic and semantic manipulations, as well as the reduction of the segment of a several-element onymic unit, are much less common. The use of several transformations at the same time has also been frequently observed. In decoding advertising slogans and assessing the functionality of treatments, an important role is played by the connotative value of the names used for language games. The positive connotations associated with the proper name are to be transferred to the advertised product. First of all, various types of chrematonyms are transformed. For language games, not only are the names of well-known artistic works, music groups and places used, but also onyms that are recognizable by a narrower group of recipients.

**Key words:** language game, modification of proper names, advertising slogan, fan page, portmanteau word

## LOGONYMS AS A PART OF THE LINGUISTIC LANDSCAPE\*

Keywords: linguistic landscape, logonym, Banská Bystrica, restaurants

After the revolutionary changes at the end of the 1980s, thanks to which private entrepreneurship was allowed in the former socialist states again, the names of companies, shops, and businesses began attracting the attention of researchers. Slovak onomastics has adopted the term *logonym*<sup>1</sup> to refer to this type of ‘institutionism’ — it was used for the first time by J. Horecký in 1994. However, it has been further elaborated, mainly by M. Imrichová who has spent several years researching Slovak logonyms. Her monograph, entitled “Logonymá v systéme slovenčiny (Logonyms in the System of the Slovak Language)” (2002), represents a synthesis of numerous studies from Slovakia and abroad. At the 11<sup>th</sup> Polish Onomastic Conference in Bydgoszcz–Pieczyska (1998) dedicated to chrematonyms, several papers dealt with logonyms. The papers presented by B. Afeltowicz, M. Knappová, and A. Siwiec were the first to outline the methodology of logonym research. Among other Polish authors dealing with the issue of logonyms, we should mention H. Górny (2003, 2006), A. Siwiec (2003, 2012), A. Gałkowski (2008), and B. Frankowska-Kozak (2009). In Polish onomastics, several terms referring to the names of companies, shops, and businesses have stabilised over time — *nazwa własna handlowa*, *nazwa handlowa*, *nazwa firmowa*.

The most recent trends in the research focused on the written form of proper names are related to linguistic landscape methodology. Written proper names in the form of billboards, notices, company names, etc. are a part of the world

---

\* The paper is a partial outcome of the APVV-18-0115 “Jazyk v meste — dokumentovanie multimodálnej semiosféry jazykovej krajiny na Slovensku a z komparatívnej perspektívy/Language in the City — Documenting the Multimodal Semiosphere of Linguistic Landscapes in Slovakia and in a Comparative Perspective” project.

<sup>1</sup> The most recent designations for companies and shops includes the term *firmonym* (Odoľoš, 2019), however it has not (yet) been accepted by the Slovak expert community.

in which we live and we navigate it using our senses, especially sight. The term *linguistic landscape* was coined in 1997, but only penetrated the specialised discourse in 2006. R. Landry and R. Bourhis have defined linguistic landscape as “the language of public road signs, advertising billboards, street names, place names, commercial shop signs, and public signs on government buildings combined to form the linguistic landscape of a given territory, region, or urban agglomeration” (Landry–Bourhis 1997, p. 25). J. Bauko (2019) has also researched proper names in the linguistic landscape, although he uses the term *proprial-semiotic image of the landscape*. He perceives “the proper names (particularly anthroponyms, toponyms, and chrematonyms found on name plates, signs in the public space and other places (e.g. posters, buildings, gravestones, tableaux, graduate photographs)”<sup>2</sup> (Bauko, 2019, p. 138) as semiotic signs that are supposed to affect the person navigating the linguistic landscape. J. Lauková analyses the linguistic landscape similarly, claiming that the individual images of the linguistic landscape are perceived as “some kind of a continuous field from which we select individual signs that represent something else. These signs are arranged in a specific space during a specific time. Verbal signs occur in the consecutive form and their distinction in the space is given a priori, but the distinction of other signs needs to be revealed. Text reading involves only limited individualisation. However, images convey the meaning instantly and affect the percipient “more urgently than written text” (Lauková, 2020, p. 49). She refers to the images in the linguistic landscape as *visual texts*, which are perceived and deciphered by people. In terms of linguistic landscape research, every text as a basic unit is referred to as a *sign* (not, however, in the 20th century structuralist sense). It means that logonyms also represent signs. P. Jesenská explains that a linguistic sign as the basic unit of linguistic landscape “needs to be perceived through the lens of visual semiotics, which allows the sign to take the form of a word, syntagm, logonym, image (illustration, scheme, painting, photograph, etc.) or text. Its occurrence is also determined by the context and situation and takes place in a specific time and space. However, a sign in the linguistic landscape only carries a meaning if it represents something else and there is someone who realizes the aforementioned relationship and can decode its meaning” (Jesenská, 2021, p. 45). Besides the perception and interpretation of the linguistic sign, the percipient is affected by other extralinguistic signs, which complement and specify the sign to facilitate its interpretation. The linguistic sign accompanied by extralinguistic signs create continuity — “a single visual-semantic complex conveying certain information to the surroundings” (Jesenská, 2021, p. 45).

---

<sup>2</sup> The author of the English translation of J. Bauko’s quotation and of all following translations of quotations from non-English works is Marianna Bachledová from the Department of English and American Studies, the Faculty of Arts at Matej Bel University in Banská Bystrica.



“The Language in the City — Documenting the Multimodal Semiosphere of Linguistic Landscapes in Slovakia and in a Comparative Perspective project APVV” project focuses on research of synchronous quantitative and qualitative aspects of the linguistic landscape in selected countries and cities, specifically Munich, Banská Bystrica, Bratislava, Komárno, Banská Štiavnica, and Békéscsaba. The analysed logonyms as a part of the linguistic landscape were collected mainly from the Banská Bystrica environment. The photographs reflect the state of the linguistic landscape before the Covid-19 pandemic, mainly in the years 2018 and 2019.

Logonym research in the context of the linguistic landscape is rather broad: it not only focuses on the motivation, structure, word formation, or semantic value but also visual composition and multiple planes found in the visual aspects of signs carrying the connotations, which affect the perceiver. Many logonyms and their visual forms are significantly influenced by stereotyping. Stereotypes play a role in the way reality is socially reconstructed — it is a simplified representation of a group of objects based on generalisation of the dominant (common) elements shared by them. The goal of semiotic signs created in this way is to elicit connotations related to a certain product, company, or service, which are supposed to trigger a positive response in the perceiver.

Gastronomic companies strive for uniqueness and want to distinguish themselves from their competition. They often specialise in national cuisines, possibly trying to represent them. They try to evoke the desired connection, e.g. by using lexical elements (appellatives<sup>3</sup> or proper names<sup>4</sup>) in the given language, appealing to the relation between an ethnicity and the typical national foods, or using flag colours. For example, the logonym *Bonjour. Palacinky — bagety — káva* (Bonjour. Pancakes — Baguettes — Coffee) located at the Štefan Moyses Square includes the French greeting *bonjour* (“good day!”) to evoke the sense of a French café. The logonym also includes the offered products. However, if the whole sign is analysed from the viewpoint of the linguistic landscape (see Fig. 1) as perceived by a passer-by, two sitting figures drinking and chatting can be seen in the left lower corner. There are small stickers of the foods offered — baguettes,

---

<sup>3</sup> It refers to appellatives typically related to a national cuisine, e.g. baguette relates to France, pizza to Italy, borsch to Russia or Ukraine, etc.

<sup>4</sup> First names can serve as a stereotyping instrument in ethnic jokes, as pointed out by A. Záborská: “The second subgroup of personal names used in ethnic jokes includes first names and surnames typical for foreign ethnic groups, in Slovak jokes, for example *Dežo* (Roma), *Ivan*, *Voloda* (Russian), *Izák*, *Kohn* (Jew), *László*, *István* (Hungarian)... These proper names formally represent members of different ethnic groups as the bearers of ethnic stereotypes, i.e. they serve as model representations for the respective ethnic groups. According to J. Sipko (2012), by extension, anthroponyms in the ethnic jokes reflect the model behaviour of specific ethnic groups and nations. They acquire the nature of linguoculturemes as formal units reflecting the ethnocultural connotations” (Záborská, 2018, p. 50).

coffee, hot dogs, and pancakes on the right. J. Lauková analyses the sign on several planes as follows: “Primary meaning: The figures are sitting opposite each other and drinking a beverage. Expressional meaning: The figures look content. Secondary meaning: The figures are having a good time, it looks like they are talking. Internal meaning: Satisfaction during a relaxing moment, enjoying a drink. Possible appeal to the recipient: *Come sit here and talk over a coffee*” (Lauková, 2020, p. 52). In terms of language representation, an English translation is located below the Slovak text (crêpes, baguette, coffee). The offer includes hot dogs whose designation has been borrowed from American culture.



Figure 1.

Pizzerias as linguistic signs related to Italy and Italian gastronomy have a specific position in the linguistic landscape. As already mentioned, the semiotic image of the logonym can be created through allusions to Italy — particularly the Italian tricolour flag (green, white, red) but also Italian anthroponyms, emblems (or photographs of the offered food) pizza, mafioso-like figures, typical Italian meals — salad, pasta etc. The oldest pizzeria in Banská Bystrica was Alba (Fig. 2) established in the 1980s during the communist period, but it no longer exists. Its name draws on the Italian appellative *alba* meaning “dawn”; it was supposed to express hope that better times (for private entrepreneurship) were ahead. Currently, the oldest pizzeria is EVIJO (Fig. 3) established in 1996. However, its name was not

inspired by Italian — instead, it is a combination of the names Evi (hypocoristic form of Eva) and Jozef.

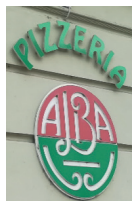


Figure 2.



Figure 3.

Other pizzerias in the Banská Bystrica downtown are *Da Luigi Pizza* (*Pizza at Luigi's*, Fig. 4) and *Pizzalino* (Fig. 5). All these pizzerias share one visual element — the Italian tricolour and the presentation of pizza as the menu staple (pizza-shaped circle — Alba, bottom part of the logo — Pizzalino, pizza photographs — Da Luigi Pizza, writing on the window — EVIJO).



Figure 4.



Figure 5.

In terms of presentation, the newly opened *Bonanno* pizzeria (Fig. 6) is an exception. The name may be inspired by one of the five famous Mafia families in New York. The visual image comprises the Bonnano company name on the upper front facade and a male figure dressed in a suit and hat on the left, which evokes an Italian mafioso holding a pizza box in one hand and a piece of pizza in the other. The whole visual image is black and white, which is in opposition to the traditional green-white-red tricolour commonly used by pizzerias. In the second plan, it evokes the atmosphere of the prohibition era in the USA (1920–1933) during which the Mafia, especially Al Capone's group, was particularly active.



Figure 6.

Although a logonym or visual representation of an Indian restaurant cannot be found in Banská Bystrica, an example is located in Nitra. The name of the restaurant SWAGATAM (Fig. 7) means “welcome” in Hindu. The restaurant’s focus on Indian cuisine is emphasized by the sign Swagatam located on the upper front facade and it uses the Indian flag tricolour: saffron, white, and green. Left of the logonym, an advertisement for the Zlatý Bažant beer is located along with a more specific repetition of the logo — SWAGATAM INDICKÁ REŠTAURÁCIA (SWAGATAM INDIAN RESTAURANT). On the left, below the main logonym, there is the English sign *restaurant*, the Indian state flag (a tricolour with a blue circle in the middle representing a chakra), the name of the restaurant in Hindu and a Slovak sign *indická reštaurácia* (“Indian restaurant”).



Figure 7.

Connotations with Mexico can include, e.g. sombrero — the typical broad brimmed hat commonly worn in South America and Mexico, cacti, chilli — spicy peppers and the spice made of them, burrito, tacos, etc. All these symbols of Mexico and Mexican restaurants are used for advertising by the *Chikiti* restaurant (Fig. 8). The logonym was motivated by the misspelled Spanish term *chiquiti* (correctly *chiquita* in Spanish), which means little girl. However, the semi-otic image of the linguistic landscape comprises more impulses as perceived by

a passer-by — below the name of the restaurant, there is an inscription *mexicanos* meaning *Mexicans*, and there are photographs of meals including ingredients of the beef used in them on the wall (Fig. 9). In front of the restaurant, there is a small ladder painted orange with a cactus emblem, photographed meals advertising the offer, and an invitation *pod' ochutnat'* (“come in and taste it”) (Fig. 10).



Figure 8.



Figure 9.



Figure 10.

The Panda Chinese restaurant, which no longer exists, used a mountain panda symbol to represent China and Oriental cuisine. It is a furry South Asian animal from the *Ailuridae* family (related to the *Procyonidae* family), which feeds on bamboo shoots. This appellative motivated the restaurant logo (Fig. 11). Its relation to China is emphasized by the Chinese inscription meaning “Chinese restaurant” (without the panda logonym). The vertical advertising sign includes a drawing of a panda with a fork and spoon for eyes. The same picture attracts attention on the menu placed on the restaurant wall (Fig. 12). Next to the picture, there is an English inscription: *all you can eat* and the menu. In terms of language, the information offered by the restaurant is designated for people who can read Slovak, Chinese, and English.



Figure 11.



Figure 12.

The wordplay combining English *hell* and appellative *Eldorado* — the South American fairy tale land full of gold symbolising joy, fun, and fulfilled desires

form the logonym of the *HELLDORADO PUB* (Fig. 13). The name of the restaurant is complemented by the information: “čertovský dobrá domácka kuchyňa” (literally “devilishly good home-made cuisine”). Again, it relates to the logonym motivation (hell), but the adverb *čertovsky* also means “very much”, and it is supposed to persuade the customer that the facility represents a gastronomic Eldorado. The main sign also includes the English words *beer* and *bar*, and the Slovak word *klasik*.<sup>5</sup> The information is obviously targeted at foreign visitors, but it is unclear what the word *klasik* refers to.



Figure 13.

A local shop offering traditional natural medicine is called *Bábuška* (Fig. 14), which draws on the Russian appellative *бабушка* meaning “old lady, grandma”. Semantically, the appellative relates to a female herbalist, and the Slovakised Russian word *bábuška* is supposed to evoke traditional natural Russian herbalism without added chemicals. The logonym and information sign are not very elaborate when it comes to visual elements; the owner opted for clear information about the shop’s offer and allows the customer to complement and interpret the offered linguistic sign.



Figure 14.

<sup>5</sup> It is difficult to evaluate whether the words are Anglicisms in Slovak or Slovakisms of English origin. In this case, we evaluate the word *bar* as an Anglicism because it follows the English word *beer*, but we evaluate the word *klasik* as Slovak, because the English form would have been *classic*.

The last logonym analysed in this paper is *Davaj Het* (Fig. 15) — the name of a fast food stall. The company combines contemporary gastronomy adapted for modern lifestyles and traditional Slovak cuisine, which is presented by using the Banská Bystrica dialect (see Krško, 2020).



Figure 15.

In the middle of the circular emblem of the main advertising sign, there is a picture of burger and a cone of fries with eyes, which can be read as personification. The burger and fries semantically refer to fast food. Below the picture is the name of the company — *Davaj Het*. The company philosophy and name motivation has been explained in their newspaper: “Davaj Het is based around the idea of providing the customers with an authentic experience combining the traditional and contemporary gastronomy in the form of fresh quality food, which the customers deserve. Our kitchen is small but hearty and tasty. Davaj = get the meal quickly. Het = take it anywhere you want.” In the top left part of the circle, there is a writing saying POCTIVIE FAJNOTKE A PRIEŠMAČKE (HONEST FANCY DELICACIES in the Banská Bystrica dialect) and in the middle there is an English text — STREET FOOD. The dialect increases the expressiveness of the message while the English text addresses younger and foreign recipients to inform them about the nature of the cuisine offered.

This study aimed to indicate how the analysis of traditional logonyms in terms of the linguistic landscape can be performed. The complexity of interpretation has been emphasized: besides the traditional perception and interpretation of linguistic signs, the percipient also uses information gained from other extralinguistic signs which complement and specify the primary sign (logonym), thus

facilitating its interpretation. The logonyms and linguistic landscape analysed in this paper mostly pertain to gastronomic companies specialising in a variety of national cuisines. The goal was to emphasize the important semiotic signs of the linguistic landscape as they are perceived and interpreted by the percipient.

## REFERENCES

- Afeltowicz, B. (2000). Nazwy lokali gastronomicznych w Szczecinie [Names of gastronomic establishments in Szczecin]. In M. Czachorowska, & Ł.M. Szewczyk (Eds.), *Onomastyka polska a nowe kierunki językoznawcze. Materiały z XI. ogólnopolskiej konferencji onomastycznej, 15.–17. czerwca 1998, Bydgoszcz–Pieczyska* (pp. 195–210). Bydgoszcz: WSP.
- Ainiala, T., & Vuolteenaho, J. (2006). How to study urban onomastic landscape? *Acta onomastica*, 47, 58–63.
- Bauko, J. (2019). Propriálno-semiotický obraz bilingválnych obcí Slovenska [The propriál-semiotic image of bilingual communities in Slovakia]. In A. Chomová, J. Krško, & I. Valentová (Eds.), *Konvergenie a divergenie v propriálnej sfére. 20. slovenská onomastická konferencia* (pp. 138–148). Bratislava: Veda.
- David, J. (2019). Delimitative function of place names in the linguistic landscape — as illustrated with examples from the cities of Prague and Ostrava (Czech Republic). *Linguistica*, 67(1), 5–14.
- David, J., & Klemensová, T. (2020). Mnohost v jazykové krajině — od morfológie přes gramotnost k diskuzím o vizuálním smogu [Plurality in the linguistic landscape — from morphology to literacy to discussions of visual smog.]. In A. Ďuricová (Ed.), *Od textu k prekladu XIV. 2. část: Linguistic Landscapes* (pp. 6–15). Praha: JTP.
- Frankowska-Kozak, B. (2009). *Logonimy podmiotów gospodarczych w północno-zachodniej Polsce w ostatnim dziesięcioleciu XX wieku* [Logonyms of business entities in north-western Poland in the last decade of the 20<sup>th</sup> century]. Szczecin: Print Group.
- Gálišová, A. (2012). Logo(typ) ako komunikát. In G. Múcsková (Ed.), *Varia XX. Zborník materiálov zo XX. kolokvia mladých jazykovedcov (Časť-Papiernička 24. — 26. 11. 2010)* (pp. 132–141). Bratislava: Jazykovedný ústav Ľ. Štúra SAV.
- Gałkowski, A. (2008). *Chrematonimy w funkcji kulturowo-użytkowej. Onomastyczne studium porównawcze na materiale polskim, włoskim i francuskim* [Chrematonyms in the cultural and utility function. Onomastic comparative study on Polish, Italian and French material]. Łódź: Wydawnictwo UŁ.
- Garančovská, L. (2012). Od ameriky cez talianov, maďarov, mongolov až po turecké hospodárenie (Národné stereotypy v jazykovej praxi) [From America to Italians, Hungarians, Mongols to the Turkish economy (National stereotypes in language practice)]. In G. Múcsková (Ed.), *Varia XX. Zborník materiálov zo XX. kolokvia mladých jazykovedcov (Časť-Papiernička 24.–26. 11. 2010)* (pp. 153–166). Bratislava: Jazykovedný ústav Ľ. Štúra SAV.
- Górny, H. (2003). Tendencje onimiczne w nazwach krakowskich aptek [Onymic tendencies in the pharmacy names in Kraków]. *Acta onomastica*, 44, 15–28.
- Górny, H. (2006). Nazwy biur tłumaczeń a współczesna moda językowa [Translation agency names and contemporary language fashion]. In A. Naruszewicz-Duchlińska & M. Rutkowski (Eds.), *Nowe zjawiska w języku, tekście i komunikacji* (pp. 136–142). Olsztyn: Wydawnictwo UWM.
- Horecký, J. (1994). Logonomastika ako onomastická disciplína [Logonomastics as an onomastic discipline]. In E. Krošlákova (Ed.), *11. slovenská onomastická konferencia. Nitra 19.–20. mája 1994. Zborník referátov* (pp. 76–80). Bratislava–Nitra: Jazykovedný ústav Ľ. Štúra SAV, Vysoká škola pedagogická.



- Imrichová, M. (2002). *Logonymá v systéme slovenčiny* [Logonyms in the Slovak language system]. Prešov: Prešovská univerzita.
- Jesenská, P. (2021). Skúmanie základnej jednotky jazykovej krajiny [Examination of the basic unit of the linguistic landscape]. In A. Ďuricová & J. Lauková (Eds.), *Od textu k prekladu XV. 2. časť: Linguistic Landscapes* (pp. 45–51). Praha: JTP.
- Knappová, M. (2000). Obchodní jméno jako fenomén jazykový a sociologický. In M. Czachorowska & Ł.M. Szewczyk (Eds.), *Onomastyka polska a nowe kierunki językoznawcze. Materiały z XI. ogólnopolskiej konferencji onomastycznej, 15.–17. czerwca 1998, Bydgoszcz–Pieczyńska* (pp. 123–131). Bydgoszcz: Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Bydgoszczy.
- Krško, J. (2020). Lokálne nárečie ako nástroj expresivizácie v jazykovej krajine (na príklade Banskej Bystrice) [Local dialect as a tool of expressivization in the linguistic landscape (on the example of Banská Bystrica)]. In A. Ďuricová (Ed.), *Od textu k prekladu XIV. 2. časť, Linguistic Landscapes* (pp. 37–47). Praha: JTP.
- Landry, R., & Bourhis, R. (1997). Linguistic landscape and ethnolinguistic vitality. *Journal of Language and Social Psychology*, 16, 23–49.
- Lauková, J. (2020). Kontext textu a obrazu vo vizuálnej semiotike jazykovej krajiny mesta Banská Bystrica [Context of text and image in the visual semiotics of the linguistic landscape of Banská Bystrica]. In A. Ďuricová (Ed.), *Od textu k prekladu XIV. 2. časť, Linguistic Landscapes* (pp. 47–54). Praha: JTP.
- Lauková, J., & Molnárová, E. (2020). Viacjazyčnosť niektorých názvov obchodov a prevádzok (zariadení) v Banskej Bystrici [Multilingualism of some names of shops and establishments in Banská Bystrica]. In A. Ďuricová & E. Molnárová (Eds.), *Od textu k prekladu XIII* (pp. 97–111). Banská Bystrica: Belianum.
- Molnárová, E. (2020). Priezviská v logonymách (na príklade jazykovej krajiny Banskej Bystrice) [Surnames in logonyms (on the example of the linguistic landscape of Banská Bystrica)]. In A. Ďuricová (Ed.), *Od textu k prekladu XIV. 2. časť, Linguistic Landscapes* (pp. 60–66). Praha: JTP.
- Molnárová, E. (2021). Multimodal aspects of the Banská Bystrica linguistic landscape. *Ad Alta: Journal of Interdisciplinary Research*, 11(1), 209–213. [http://www.magnanimitas.cz/ADALTA/1101/papers/A\\_molnarova.pdf](http://www.magnanimitas.cz/ADALTA/1101/papers/A_molnarova.pdf)
- Myszka, A. (2017). Modele strukturalne nazwań przedsiębiorstw galicyjskich — na podstawie ogłoszeń prasowych z przełomu XIX i XX wieku [Structural models of Galician business names — based on newspaper advertisements from the turn of the 20<sup>th</sup> century]. *SŁOWO. Studia językoznawcze*, 8, 132–153. <https://doi.org/10.15584/slowo.2017.8.09>
- Myszka, A. (2018). Od deskrypcji określonej do ergonimu — galicyjskie nazwy przedsiębiorstw [From definite description to ergonym — Galician names of enterprises]. In U. Bijak, H. Górny & M. Magda-Czekaj (Eds.), *Onomastyka — neohumanistyka — nauki społeczne* (pp. 365–378). Kraków: IJP PAN. <https://doi.org/10.17651/ONOMAST2018.28>
- Odaľoš, P. (2019). Sústava slovenskej onomastickej terminológie (vznik, existencia, variantné možnosti vývoja a štandardizácie) [The system of Slovak onomastic terminology (origin, existence, possibilities of development and standardization)]. In A. Chomová, J. Krško & I. Valentová (Eds.), *Konvergenecia a divergenecia v propriálnej sfére. 20. slovenská onomastická konferencia* (pp. 53–70). Bratislava: Veda.
- Oronowicz-Kida, E. (2012). Nazwy sklepów z odzieżą używaną w aspekcie pragmatycznym (na przykładzie południowo-wschodniej Polski) [Names of second-hand clothes shops in pragmatic terms (on the example of south-eastern Poland)]. In M. Ološtiak (Ed.), *Jednotlivé a všeobecné v onomastice. 18. slovenská onomastická konferencia Prešov 12.–14. septembra 2011* (pp. 293–301). Prešov: Prešovská univerzita. <https://www.publib.sk/web/kniznica/elpub/dokument/Olostiak3>
- Siwec, A. (2000). Nazwy agencji towarzyskich (na materiale ogłoszeń prasowych) [Names of escort agencies (on newspaper ad material)]. In M. Czachorowska & Ł.M. Szewczyk (Eds.),

- Onomastyka polska a nowe kierunki językoznawcze. Materiały z XI. ogólnopolskiej konferencji onomastycznej, 15.–17. czerwca 1998, Bydgoszcz–Pieczyńska* (pp. 173–192). Bydgoszcz: WSP.
- Siwiec, A. (2003). Nazwy handlowe i ich uwarunkowania społeczno-komunikacyjne (od kultury zideologizowanej do kultury skomercjalizowanej i reklamy) [Trade names and their socio-communicative determinants (from ideologised culture to commercialised culture and advertising)]. In M. Biolik (Ed.), *Metodologia badań onomastycznych* (pp. 543–555). Olsztyn: Ośrodek Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego.
- Siwiec, A. (2012). *Nazwy własne obiektów handlowo-usługowych w przestrzeni miasta* [Names of retail and service facilities in the urban space]. Lublin: UMCS.
- Záborská, A. (2018). *The Ethnolinguistic Dimension of Humorous Texts* [Unpublished dissertation]. Univerzita Mateja Bela v Banskej Bystrici.

## SUMMARY

### LOGONYMS AS A PART OF THE LINGUISTIC LANDSCAPE

The paper deals with research into the linguistic landscape in the city of Banská Bystrica. The author focuses on logonyms as a part of the linguistic landscape; they are analysed in terms of formal aspects and the number of languages used. The existing onomastic research focused on logonymy in Polish onomastics in Slovakia abroad is also addressed in terms of the shift brought by the linguistic landscape research. The research of logonymy is more complex from the point of view of the linguistic landscape than from the point of view of onomastics, because the analysis of logonyms not only takes into account its onymic side, but also analyzes logonyms from the point of view of visual semiotics, pragmatics, semantic connotations acting on the recipient, etc.

## MARKONIMY JAKO OPERATORY TAKSONOMICZNE W TERMINOLOGII (CHREMAT)ONOMASTYCZNEJ\*

Słowa tematyczne: terminologia onomastyczna, chrematonimia marketingowa, markonim, firmonim, nazwa handlowa

Il nome della marca è qualcosa di essenziale, di unico e perenne. È il primo passo per comunicare una proposta commerciale, che si tratti di un prodotto, di un servizio o di un'azienda. Aiuta il brand a definire un proprio dominio di senso<sup>1</sup>

(Minestrone, 2010, s. 181).

### 1. WPROWADZENIE

W teorii nazewnictwa oraz subdyscyplinach onomastycznych niektóre z terminów stanowią węzłowy punkt odniesienia badawczego (w planie geonimii, bio-nimii i chrematonimii, determinowane odpowiednio obiektem onimicznym, por. Śrámek, 1999, s. 16). Terminy węzłowe należy uznać za operatory taksonomiczne o znaczącej relewancji metodologicznej w opisie formalnym i funkcjonalnym onimii. W odpowiedzi na potrzeby interdyscyplinarne i komunikacyjne tego rodzaju formy terminologiczne przenikają do szerszego dyskursu humanistycznego i pozanaukowego.

Podstawowym operatorem taksonomicznym w onomastyce jest niezaprzeczalnie *nazwa własna* (Caprini, 2001, s. 36), w starszych lub z gruntu nieonomastycznych kontekstach określana też mianem *imię własne* lub *nazwa* (zob. np. Grodziński, 1973), a wreszcie specjalistycznym internacjonalizmem *onim*. Ten ostatni jest kluczowy i formalnie niezbędny do tworzenia kategoryalnych

---

\* Artykuł powstał w ramach projektu ID-UB UŁ nr 1/2021 „Włoska terminologia onomastyczna (WTO). Konceptualizacja systemowa i relacyjna baza danych”.

<sup>1</sup> Nazwa marki jest czymś istotnym, niepowtarzalnym i trwałym. Jest to pierwszy krok w [procesie] komunikowania oferty handlowej, zarówno jeśli chodzi o produkt, jak i usługę czy też firmę. Wspiera markę w budowaniu własnej przestrzeni orientacyjnej (przeł. A.G.).

operatorów taksonomicznych w onomastyce, jak *antroponim* (w nazewnictwie osobowym), *toponim* (w nazewnictwie geograficznym), *chrematonim* (w nazewnictwie obiektów kultury materialnej i niematerialnej), *zoonim* (w zindywidualizowanym nazewnictwie zwierząt domowych i gospodarczych), *fitonim* (w podobnie do poprzedniego zindywidualizowanym nazewnictwie egzemplarzy roślin<sup>2</sup>). Kolejne operatory onomastyczne mogą hierarchicznie podlegać wymienionym konceptom terminologicznym, wchodząc w relacje zależności, którą uzasadnia natura substancjalna nazywanego obiektu w danym kręgu nazewniczym (np. w kręgu toponimicznym: *hydronim*, *oronim*, *nesonim*, *urbonim*, *hodonim*, *mikrotoponim* itd.).

## 2. MARKONIM JAKO CHREMATONOMASTYCZNY OPERATOR TAKSONOMICZNY

W niniejszym opracowaniu skupiam się na jednym z operatorów taksonomicznych z kręgu chrematonimicznego. Rzecz dotyczy terminu *markonim*, który wykazuje potencjał naukowego zastosowania w klasyfikowaniu nazw podlegających procesom gospodarczym, począwszy od ich intelektualnego zamysłu, przez przemysłową lub usługową reifikację, po włączenie do obiegu ekonomicznego.

Przedmiotowy markonim jest zasadniczo równoważny znaczeniowo z przyjętym w onomastyce polskiej i międzynarodowej terminem *chrematonim marketingowy* (Gałkowski, 2011). Stwarza jednak więcej możliwości precyzyjnego dookreślenia metaonomastycznego desygnatu w postaci nazwy obiektu o naturze komunikacyjno-komercyjnej.

Zakładam, że przestrzeń dyskursywna, w której skład wchodzi markonimy (np. w systemie rejestracyjnym produktów, zakładów, działalności gospodarczej; w dyskursie promocyjnym i reklamowym; w specjalistycznej i niespecialistycznej wymianie informacji gospodarczych), może być uznana za „komunikację biznesową” lub szerzej — „marketingową”, zgodnie z naukową terminologią ekonomiczną, która z kolei nawiązuje do klasycznych teorii lingwistycznych i semiotyki (zob. np.: Blythe, 2002; Danesi, 2008; Stopczyńska, 2016, s. 109–147).

Stawiam jednocześnie tezę, że *markonim* jako propozycja terminologiczna może mieć wymiar interdyscyplinarny w obszarze nauk humanistycznych, przede wszystkim w językoznawstwie, ale także innych dyscyplinach odnoszonych do działalności ludzkiej, np. w socjologii, naukach o kulturze, prawie i wreszcie

---

<sup>2</sup> Warto tu nadmienić, że w polskich pracach dialektologicznych, w językoznawstwie południowosłowiańskim, ale także w innych obszarach językowych, w studiach głównie pozaonomastycznych, *fitonim* to nazwa gatunkowa (*dąb*, *skrzyp polny* itp.), wyrażana niekiedy formą lokalną z pogranicza propriów i apelatywów (zob. np.: Castiglione, Sottile, 2010; Czyżewski, Urban, 2006; Rak, 2009; Vajs, 2003). Dziękuję panu dr. Pawłowi Swobodzie za zwrócenie uwagi na ten istotny aspekt terminologii interdyscyplinarnej.

ekonomii i zarządzaniu bądź bardziej ogólnie — marketingu, w tym brandingu, jako przestrzeni powszechnego zainteresowania i zastosowania we współczesnym świecie<sup>3</sup>.

Dodać do tego należy pytanie badawcze o ujednocioną w takiej perspektywie treść terminu *markonim* oraz jego zakres, odpowiadający potrzebom interdyscyplinarnym, a jednocześnie czysto onomastycznym. Czy jedno nie rozmywa bądź nie ogranicza zasięgu drugiego? Zakładam również perspektywę konfrontacyjną trybu definiowania i jego wyniku z ustaleniami dotyczącymi innych terminologicznych operatorów chrematonomastycznych.

Jak nadmieniono, *markonimy* i *markonimia* (zbiór markonimów) stanowią metanazwy związane z przestrzenią ekonomiczną. Za markonimy możemy uznać jednostki nazewnicze określające producentów/ usługodawców/ sprzedawców oraz produkty (w tym usługi) wytworzone na użytek przemysłowy, infrastrukturalny, konsumpcyjny i wreszcie — najogólniej mówiąc — komercyjny<sup>4</sup>. Jest to termin wywodzony i osadzony formalnie w orbicie leksemu „marka”, w powiązaniu z jej złożonym conceptem, definiowanym w sposób węższy i skonkretyzowany jako „znak” lub w sposób szerszy, potencjalny i zmienny jako „zbiór cech”. Każde z tych ujęć może mieć znaczenie dla postrzegania markonimów z nazewniczego oraz funkcjonalno-pragmatycznego punktu widzenia. Konsekwentnie można tu mówić o składniku komunikacyjnym, który implikuje także jakąś warstwę semantyczną, np. w zakresie recepcji pojęcia *marka* w języku i różnych jego odmianach, szczególnie tych specjalistycznych.

### 3. KONCEPT MARKONIMU I INNE TERMINY CHREMATONIMII MARKETINGOWEJ

W pełni uzasadnione jawi się włączenie definicji markonimu do teorii chrematonomastycznej, w której termin ten wskazywałby w najkrótszym ujęciu indywidualizujące oznaczenie językowe lub parajęzykowe obiektu gospodarczego. Jest to nawiązanie do przyjętego już dość dawno w onomastyce słowiańskiej zapożyczanego z dyskursu interdyscyplinarnego conceptu „słownego znaku handlowego” (ros. *словесный товарный знак*, Podol'skaâ, [1978] 1988, s. 127; por. znak towarowy, ros. *товарный знак*, Soboleva, Superanskaâ, 1986; Superanskaâ, 2003).

<sup>3</sup> Por. rozwijaną w tych wymiarach międzynarodową dyskusję naukową (zob. np. Bakaradževa, 2012; Clankie, 2002; Clifton i Simmons, 2003; Cotticelli Kurras, Trovato i Vigolo, 2012; Danesi, 2006; Gložančev, 2000; Tizer, 2015).

<sup>4</sup> W perspektywie rozpatrywanej przez A. Siwca (2003, s. 544) takie elementy leksyki specjalnej mogłyby wchodzić w zakres tzw. polszczyzny konsumpcyjnej, odpowiednio zresztą w każdym innym języku.

*Markonim(y)* jako termin konceptualnie bliski lub równoznaczny z chrematonią marketingową (pewna zależność hiponimiczno-hiperonimiczna), został po raz pierwszy użyty w polskich pracach onomastycznych na przełomie pierwszej i drugiej dekady XXI wieku przez piszącego ten tekst (Gałkowski, 2011, s. 47, 63), następnie zaś przez Marię Biolik w znaczeniu „symbolu, marki firmy” (Biolik, 2011, s. 60). Odtąd sporadycznie powraca w polskich publikacjach chrematonomastycznych. Jego odpowiedniki używane są głównie w innych językach, np. we włoskim i innych językach romańskich<sup>5</sup>, w opozycji do stosunkowo szerokiego spektrum terminów tyleż synonimicznych, ile przedstawianych także w sposób teoretycznie niuansujący znaczenia i funkcję terminologiczną.

M. Biolik (2011) stawia wyraźnie znak równości między firmonimami, logonimami oraz przedmiotowymi markonimami, dyskutując ich wymiar jako „nazw-haseł”, tj. słownych elementów indywidualizujących obiekt gospodarczy, ale niedostarczających zazwyczaj informacji identyfikujących. Jest to przypadek np. nazwy typu *Bella Vista*, pochodzącej z języka włoskiego i oznaczającej dosłownie ‘piękny widok’ (ale jednak nie ‘wygląd’), w pełnej postaci rejestracyjnej obejmującej komponent identyfikujący: *Aleksandra Krzyżek Salon Fryzur „Bella Vista”* (zakład zarejestrowany w Gliwicach, woj. śląskie).

W modelach nominacyjnych olsztyńskiej onomastki firmonim/logonim/markonim dotyczy zarówno przypadków hasłowych, jak i tych bardziej rozwiniętych, które mogą zawierać: element identyfikujący obiekt, pre- lub postponowany wobec nazwy indywidualizującej (np. „*Alibi” Pierogarnia*, Gronowo Górne, woj. warmińsko-mazurskie); jego deskrypcję (np. cyt. *Salon Fryzur „Bella Vista”*); informację o formie prawnej (np. „*Bella Casa Uno” Sp. z o.o.*, zakład budowlany w Józefowie, woj. mazowieckie) itd.

Słusznie się zauważa, że badania nazewnictwa gospodarczego winny obejmować pełną złożoność nominacyjną struktur, które obejmuje onimia obszaru biznesowego (por. Jadanowska, 2014, s. 328).

<sup>5</sup> Bezpośrednią inspiracją dla omawianego terminu jest wł. *marchionimo* (lm. *marchionimi*, zbiór *marchionimia*). Leksem powstał na bazie wł. *marchio* ‘znak, marka’, nawiązując także do wł. *marca* ‘marka, znak’, wywodzonego z tego samego pnia etymologicznego i rozpowszechnionego w językach romańskich (por. czasowniki wł. *marchiare*, *marcare*, fr. *marquer*, stff. *merchier* ‘oznaczать, naznaczać’), ale także germańskich (np. frankijskie *marka*, desygnujące ‘teren, region wyznaczony zakreśleniem’), a następnie — ze względu na współczesne znaczenie marketingowe (skądinąd przymiotnik pozostający w tym samym kręgu leksyki pochodnej od ang./niem. *mark*) — w pozostałych grupach rodziny praindoeuropejskiej (więcej na temat etymologii tej podstawy zob. np. Caprini, 1976; Treccani, b.d.). Łącząc różne dyskusje, które trwały przez ostatnie dwa dziesięciolecia, wł. *marchionimo*, bazując na znaczeniu ekonomiczno-prawnym wł. *marchio/marca* ‘znak/marka [handlowa]’ oraz nawiązując do niem. *Markenname* (zob. np. Zilg, 2006), przyjęło znaczenie nazwy obiektu gospodarczego, produktu, firmy, marki itd. (więcej na temat użycia kontekstowego i zastosowania naukowego: Caffarelli, 2018a; Coletti, 2010; Frigerio, Tenchini, 2017; Gałkowski, 2010, s. 614; Janner, 2017; Tizer, 2015).

Triada *firmonim* / *logonim* / *markonim* przedstawia terminy inspirowane umiędzynarodowioną podstawą leksykalną (*firma* / *logo* / *marka*) oraz odniesieniem do pewnych tradycji wyrastających np. z rozwoju teorii onomastycznych w ostatnim trzyczestoleciu w takich krajach jak Słowacja, Czechy, Polska, Rosja.

Polski „*firmonim*” i jego słowacki odpowiednik *firmonymum* (lm. *firmonymá*) są stosowane w pracach chrematonomastycznych<sup>6</sup>, wskazują jednak głównie na nazwy firm w znaczeniu przedsiębiorstwa, zakładu, punktu handlowego, biura, agencji itp. (*vlastné meno podnikateľského subjektu* ‘nazwa własna podmiotu gospodarczego’, Odaloš, Vallová, 2020, s. 184; por. Odaloš, 2019, s. 68; zob. też Superanskaá, 2003, s. 528)<sup>7</sup>.

Polski *logonim* i jego słowacki pierwowzór *logonymum* (lm. *logonymá*) stanowią konkurencję terminologiczną dla *firmonimu*, są jednak kojarzone ze specjalistyczną, ale też przyswojoną w języku ogólnym nazwą znaku handlowego, tj. *logo*, które — co jest tu paradoksalne — nie musi mieć charakteru językowego.

Istotnie, bardzo często *logo* jest prezentacją formy słownej w określonym wzorze graficznym, czyli logotypie (np. forma i układ czcionki znaku *Coca-Cola*), ale także kombinacją elementu językowego i graficzno-obrazowego, w tym kolorystycznego (np. znak marki paliwowej *BP*, w którym używa się małych liter *bp*), a wreszcie pozajęzykowym symbolem graficznym, stosowanym wymiennie z nazwą lub jako jej zakodowany zastępnik (np. wiele *logo* marek samochodowych, sportowych, sieciowo-handlowych, renomowanych i bardzo dobrze rozpoznawalnych, jak *Audi*, *Nike* czy sieci, jak np. supermarketów *Carrefour*).

Czy można bezdyskusyjnie adaptować termin *logonim* do określania nazw obiektów gospodarczych? Nie mam tu przekonania, aczkolwiek rozumiem ciągłość rozwoju naukowej propozycji i koncepcji, na Słowacji wywodzonej od J. Horeckiego (1994), który używając terminu *logo* sugerował głównie kompozycję słowną, niekiedy alfanumeryczną, w formie szyldu.

Termin *logonymum* utrwalił się, a nawet zdominował słowacki dyskurs chrematonomastyczny, głównie dzięki monografii M. Imrichovej (2002).

Tak oto autorka definiuje *logonimy*, zastrzegając, że *logonim* jest słowną częścią *logo*, co w jakiś sposób uzasadnia wybór podstawy terminu, ale skłania do pytania, co z nazwami firmowymi/handlowymi, za którymi nie stoi *logo*: „Pod *logonymami* rozumieme *vlastné mená* firmem, obchodných jednotiek

<sup>6</sup> W odniesieniu do obecności *firmonimów* w dyskursie reklamy i krajobrazach językowych, zob. np. Odaloš (2021, s. 8); w kontekście komunikacji wizualnej zob. Borowiak (2021); wcześniej z pojęciem tym mierzył się z różnym sukcesem także A. Lewandowski (1992).

<sup>7</sup> Więcej na temat terminu *firmonim* i kolejno omawianych w ujęciu międzynarodowym zob. Gałkowski, 2011, s. 99–101.

a výrobně-obchodn3ch spolo4nosti. Logonymum je slovn3 4ast' (s344ast') loga a jeho z3kladn3 podoba je (podobne jako pri antroponym3ch) pisan3" (Imrichov3, 2002, s. 10)<sup>8</sup>.

Skłaniałbym się ku stanowisku, aby nie promować terminu *logonim*<sup>9</sup>, ale raczej *firmonim*, głównie ze względu na określenia funkcjonujące w praktyce marketingowo-gospodarczej, w której *nazwa firmowa* jest bliska formule *nazwy handlowej* i *ergonimu*, innej jeszcze onomastycznej propozycji terminologicznej kojarzonej z nazewnictwem przestrzeni komercyjnej, zarezerwowanej w zależności od ośrodka naukowego dla określania nazewnictwa towarów i usług (zob. np.: Caffarelli i Gagliardi, 2018, s. 25; Eckkrammer, 2013)<sup>10</sup> lub nazewnictwa bliższego idei zinstytucjonalizowania obiektu onimicznego w postaci firmy, przedsiębiorstwa, lokalu usługowego itp. (zob. np. Fischer, 2008; Szelewski, 2010).

Inne podejście wykazują onomaści rosyjscy, uznający ergonimy za *знаки обслуживания* 'znaki usługowe', co odnosi się zazwyczaj do nazw zakładów usługowych bądź marek firm oferujących określone usługi (Superanskaâ, 2003, s. 528).

Więcej wątpliwości wzbudza definicja i przykłady ilustrujące hasło *эргоним* w słowniku N. Podolskiej (1988, s. 151), która zakłada używanie tego terminu w odniesieniu do nazw instytucji i organizacji typu *Organizacja Narodów Zjednoczonych* lub *Akademia Nauk* (por. Beley, 1999, s. 6).

W rosyjskich pracach z zakresu onomastyki i wielu pozostających pod tym wpływem stosuje się jeszcze jeden termin w tym obszarze, mianowicie *прагматоним*, występujący także w publikacjach w innych językach wschodnioeuropejskich, ale też zachodnich (ang. *pragmatonym*). Znaczenie pragmatonimów sprowadzane jest

<sup>8</sup> Por. też definicję czeskiego terminu *obchodní jm3no* autorstwa M. Knappovej (2017): „Sou4ast' syst3mu [...] chr3matonym, a to jejich subsyst3mu **institucionym**, tj. pojmenov3n3 r3zn3ch podnik3, z3vod3, firem, obchod3 apod. N3kdy se **o.j.** [obchodn3 jm3no] u4iv3n3 v hospod3rsk3 oblasti *4ivota* spolo4nosti specifikuje jako **hospod3rsk3 chr3matonymum**. N3zev firmy, spolo4nosti n. organizace b3v3 uvd3n3 ve speci3ln3 v3tv3rn3 *4prav3* zvan3 **logo**, kter3 b3v3 vyu4iv3no na v3robn3ch firmy, jejich propaga4n3ch materi3lech, v reklam3 apod. Pod obchodn3m jm3nem jsou zaps3ny podnikatelsk3 subjekty v obchodn3m rejstřiku" (wyr3zniczenia oryginalne; skrócenia i uzupełnienia w nawiasach kwadratowych pochodz3 od autora).

<sup>9</sup> Adaptacja słc. *logonymum* do polszczyzny jest poświadczona w kilku publikacjach onomastycznych (np. Frankowska-Kozak, 2009). Można jednak się zastanawiać, w jakim stopniu logonimy konkretyzują przedmiot swego konceptu, zwa4ając na zastrzeżenia, które odnosz3 do ich podstawy. Mam też na uwadze pewn3 mi3dzynarodow3 konfuzj3, wyrażan3 np. przez zbie4ność słowotwórcz3 *logonimu* z wł. *logonimo* lub fr. *logonyme*, za Silvestrim (2000) oznaczaj3cymi metalingwistyczne nazywanie słów, zdań, tekstów, ich cz3ści, a także form realizacji i percepcji mowy. Por. też Caffarelli, 2018b. Dość rozbudowan3 formułę polisemiczn3 ma ponadto ukuty w ten sam sposób ang. *logonym*, co przywołuje wiele źródeł o charakterze naukowym i paronaukowym, według których mielibyśmy tu do czynienia z 'nazw3 danego języka etnicznego lub dialektu' (synonim ang. *glottonym*, fr. *glottonyme*, wł. *glottonimo* itd.; zob. np. Gabrielli, 2020).

<sup>10</sup> Na gruncie niemieckim (z kilkoma próbami umi3dzynarodowienia) tego rodzaju ujęcie ergonimii utożsamiane było także z pojęciem niem. *Ökonymie* (Platen, 1997; por. Koß, 1999).



do uznawania ich za znaki towarowe, tj. nazwy produktów wytworzonych materialnie, ale także — w zależności od potrzeb badawczych — za *коммерческое имя* ‘nazwy handlowe’ lub *ключевые знаки рекламного дискурса* ‘znaki kluczowe dyskursu reklamowego’ (Omel’janenko, 2019, s. 256–257). Taka mnogość koncepcji nie sprzyja dążeniu do akrybii naukowej.

Definicja nazwy handlowej w świetle ustaleń Rady Języka Polskiego (b.d.) jako „prawnie zastrzeżona nazwa firmy, towaru, produktu lub usług (będąca zwykle ich nazwą własną)”, jakkolwiek podana w kontekście znaków zastrzeżonych, najpełniej wyraża intencję zakresu, którą nadałbym trzeciemu z omawianych terminów triady — *markonimowi*. Istotne z punktu widzenia uniwersalnego zastosowania markonimu jest to, że jako operator onomastyczny wskazywać będzie zarówno nazwę prawnego podmiotu gospodarczego w postaci zakładu, przedsiębiorstwa, firmy jednoosobowej lub bardziej złożonej strukturalnie, jak i nazwę wytworu powstałego w wyniku działalności firmy, produktu, towaru, usługi, dobra materialnego lub intelektualnego. Takiej podwójnej perspektywy nie przewiduje ani firmonim (nazwa firmowa), ani tym bardziej logonim lub ergonim.

Markonim wraz z pierwowzorem w językach romańskich najpełniej odpowiada szeroko upowszechnionemu na poziomie interdyscyplinarnym anglicyzmowi *brand*<sup>11</sup> lub *brand name*, odnajdując się także w polu aktywności, która jest jednym z podstawowych etapów tworzenia marki, tj. brandingu lub naminngu, czyli procesu tworzenia nazwy podmiotu gospodarczego, ale także nadawania jej określonych właściwości semiotycznych (np. jako znaku użytkowego, komercyjnego, społecznego, symbolicznego; zob. Blythe, 2002, s. 168). *Brand name* (= markonim) generuje wokół siebie rodzaj semiosfery, którą można uznać za faktyczny wymiar marki jako konceptu abstrakcyjnego. W nazwie typu markonimicznego w wyniku sterowanych lub spontanicznych działań marketingowych (*Marketing-Praxis*, zob. Zilg, 2006, s. 24) kumulują się wszystkie składniki konotacyjne marki/brandu, wytwarzając wokół niej pewną „filozofię”, „logikę” (= strategię), „komunikację”, „narrację” (= ang. *storytelling*), a nawet autotelicznie

---

<sup>11</sup> Etymologicznie leksem *brand* jest sprowadzany do jednego z konceptów wyrażanych przez odpowiedniki marki w różnych językach (np. omawiane wyżej wł. *marchio, marca*), tzn. do staronordyckiego *brandr/brenna* ‘palić, wypalić’ i odnoszonego do znaków wypalanych na skórze zwierząt hodowlanych, głównie bydła (Blackett, 2003, s. 13–14; Janner, 2017, s. 33). Co ciekawe, znaki tego rodzaju, mające postać symboliczno-graficzną, stały się podstawą identyfikatorów zamieszczanych na towarach i innych obiektach, wskazując przynależność, niekiedy determinując określone cechy natury i jakości. W przestrzeni anglosaskiej nazywane były one terminem *merk* (< staronordyckie *merki*; Caprini, 1976, s. 76). Apelatyw i idea merków do dziś pozostają aktualne (zob. np. historyczną tradycję merków wyróżniających łodzie rybaków na Półwyspie Helskim lub gmerków jako znaków identyfikujących rodziny rzemieślników i kupców w średniowiecznym Toruniu; więcej oraz przykłady ilustracyjne zob. Gałkowski, 2017, s. 63–65).

„osobowość” (koncepty humanistyczne bardzo rozpowszechnione w teoriach marketingowych o kreowaniu marki, zob. np. Gabrielli, 2012, 2014; Lewi i Desprez, 2013; Wheeler, 2010).

M. Martin uważa wręcz, że *brand* jako nazwa staje się wielkością podporządkowaną wiedzy o marce nazywanego obiektu:

Naming an industrial artefact is a procedure that assigns a referent to a general lexical class, the hypernym; it subsumes brand names under hyponym classes. [...] Branding is a cognitive process that enables humans to develop language elements that help locate objects in the world and, thus, transform the apparent entropy of the universe into an organised system; this state refers to the concept of undifferentiated or unrealised potential (Martin, 2013, s. 300–301).

Osadzenie konceptu *brandu* w szerokim kontekście semiotycznym (denotacyjno-konotacyjnym) potwierdza stanowisko M. Danesiego o semantycznym i kulturowym wymiarze procesu nazewniczego marki (*semantic and cultural dimension of naming*; Danesi, 2006, s. 14), co widoczne jest szczególnie w dyskursie reklamowym lub ogólnie argumentacyjnym, w którym marka (jej nazwa) jest punktem odniesienia i buforem treściowym między nadawcami komunikatu zachęcającego do zainteresowania się obiektem markonimicznym a jego odbiorcami, klientami, kontrahentami, komentatorami życia gospodarczego, w innej perspektywie — po prostu użytkownikami języka. M. Danesi dopowiada, że branding stał się aktem o sile perswazyjnej w kulturze: „The reason why branding has become such a pervasive force in culture is, arguably, because the naming process is a cultural act” (s. 19). G. Lewi i P.-L. Desprez (2013) podkreślają przy tym konieczność pewnej empatii między marką a jej klientami: „Les marques de demain devront absolument être en empathie avec leurs clients, quelles que soient les motivations contradictoires de ces derniers” (s. 167).

#### 4. PODSUMOWANIE

Mając na uwadze inherentny związek nazwy z marką, można uznać, że markonim jest nośnikiem marki z jej złożonymi znaczeniami. Wypada w tym miejscu wysunąć postulat rozszerzenia perspektywy chrematonomastycznej, rozpatrującej markonimie jako przestrzeń nazewniczą i kulturową o wielu implikaturach interdyscyplinarnych, przede wszystkim tych komunikacyjno-marketingowych, ale także formalno-prawnych, socjologicznych, psychologicznych, medialnych itd. Jest to jednocześnie wniosek przemawiający za omówioną w tym artykule treścią i zakresem markonimów w kontekście onomastycznym i jednocześnie kulturowym.

Podsumowując, należy jeszcze raz powtórzyć, że markonimy są nazwami własnymi firm / produktów / usług. Reprezentuje je postać słowna (nazwa marki), która jest wynikiem procesu twórczego, zwykle wpisanego w schemat reguł natury lingwistycznej (na poziomie zapisu, wymowy oraz znaczenia) dostosowanych do efektów formalnych (w tym intencji pragmatycznych), takich jak prostota, rozpoznawalność, wyróżnianie się, łatwość zapamiętywania, uzasadnienie dla asocjacji znaczeniowych, zdolność do transferu międzyjęzykowego, adaptacyjność itp. (por. Minestrone, 2010, s. 184).

Stąd też koncepcja natury językowej markonimu, który jako jednostka terminologiczna, w przeciwieństwie do innych podstawowych operatorów onomastycznych, włącza do swojej definicji kategorialnej także element procesualny, właściwy dla marki jako podmiotu wielowymiarowego.

Markonim reprezentujący markę i będący jej rdzeniem (Janner, 2017, s. 27) pozostaje formułą badawczą, w której należy uwzględnić zarówno znaczenie funkcjonalne, jak i wszelkie asocjacje oraz czynniki pozajęzykowe, łączące się z założeniem intencjonalnym i dynamicznym rozwojem marki.

W swej istocie markonim (wł. *markionimo*, niem. *Markenname*, ang. *brand name*) pozostaje jednak metanazwą części językowej marki (Caffarelli, 2018a, s. 997), a jej obiektem może być w zasadzie jakakolwiek rzeczywistość komercjalizowana. W tym sensie termin ten ma charakter onomastyczny, ale uwzględnia czynnik marketingowy (interdyscyplinarny) i może być też propozycją terminologiczną w sektorze branding.

## SKRÓTY

ang.	—	angielski
fr.	—	francuski
niem.	—	niemiecki
slc.	—	słowacki
stfr.	—	starofrancuski
wł.	—	włoski

## LITERATURA

- Bakarǎdzheva, G. (2012). *Tǎrgovskata marka — pravni normi i rečeva upotreba (vǎrhu material ot bǎlgarski ezik)* [Trademarks — Legal norms and usage in language (Based on Bulgarian language material)]. W: Z. Rudnik-Karwatowa (red.), *Specyfika leksyki i słowotwórstwa języków słowiańskich na przełomie XX i XXI wieku* (s. 9–34). Warszawa: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy.

- Beley, O.O. (1999). *Sučasna ukrajn'ska ergonimija: vlasni nazvi pidpriemstv Zakarpattja* [Modern Ukrainian ergonyms: Proper names of Transcarpathian enterprises]. Uzhgorod: Uzhgorods'kij derzhavnij universitet.
- Biolik, M. (2011). Modele strukturalne nazw własnych przedsiębiorstw i lokali branży gastronomicznej w województwie warmińsko-mazurskim [Structural models of proper names of companies and establishments in the gastronomy sector in the Warmińsko-Mazurskie Voivodeship]. W: M. Biolik (red.), *Chrematonimia jako fenomen współczesności* (s. 59–78). Olsztyn: Wydawnictwo UWM.
- Blackett, T. (2003). What is a brand? W: R. Clifton i J. Simmons (red.), *Brands and Branding* (s. 13–25). Princeton, New Jersey: Bloomberg Press.
- Blythe, J. (2002). *Komunikacja marketingowa* [Marketing communications]. Przeł. G. Górska. Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne. [Praca oryginalna opublikowana w 2000 r.].
- Borowiak, P. (2021). *Polskie i bułgarskie firmonimy w perspektywie komunikacyjno-wizualnej* [Polish and Bulgarian firmonyms in the communicative-visual perspective]. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Caffarelli, E. (2018a). Brand, marca, marchio, marchionimo [Brand, marca, marchio, marchionimo]. *Rivista Italiana di Onomastica*, 24(2), 996–997.
- Caffarelli, E. (2018b). Logonimi e altri dopponi: la confusione è dietro l'angolo [Logonyms and other duplicates: confusion is just around the corner]. *Rivista Italiana di Onomastica*, 24(2), 997–999.
- Caffarelli, E. i Gagliardi, C. (2018). Terminologia onomastica [Onomastic Terminology]. *Archivio per il vocabolario storico italiano AVSI*, 1, 11–54. <https://doi.org/10.30453/042>
- Caprini, R. (1976). Etimologia e storia di *marca, marco, marchio, marcare, marchiare* [Etymology and history of *marca, marco, marchio, marcare, marchiare*]. *Lingua nostra*, 37, 74–76.
- Caprini, R. (2001). *Nomi propri* [Proper names]. Alessandria: Edizioni dell'Orso.
- Castiglione, M. i Sottile, R. (2010). Fitonimia e caratteri popolari in Sicilia, fra traslati e saperi popolari [Phytonymy and popular characters in Sicily, between translations and popular knowledge]. W: N. Prantera, A. Mendicino i C. Citraro (red.), *Parole. Il lessico come strumento per organizzare e trasmettere gli etnosaperi* [Words. The lexicon as a tool for organising and transmitting ethno-knowledge] (s. 187–206). Rende: Centro Editoriale e Librario, Università della Calabria.
- Clankie, S.M. (2002). *A Theory of Genericization on Brand Name Change*. Lewiston–Queenston–Lampeter: The Edwin Mellen Press.
- Clifton, R. i Simmons, J. (red.). (2003). *Brands and Branding*. Princeton, New Jersey: Bloomberg Press.
- Coletti, V. (2010). Marchionimi e nomi commerciali in terminologia [Markonyms and trade names in terminology]. *Publiforum*, 12, 1–10. [http://www.farum.it/publiforum/ezine\\_articles.php?art\\_id=162](http://www.farum.it/publiforum/ezine_articles.php?art_id=162)
- Cotticelli Kurras, P., Trovato, A. i Vigolo, V. (2012). Brand name and brand image between linguistics and marketing. W: R. Boerrigter i H. Nijboer (red.), *Names as Language and Capital* (s. 13–31). Amsterdam: Meertens Instituut. [https://www.meertens.knaw.nl/nite/images/pdf/Proceedings\\_NitE\\_III.pdf](https://www.meertens.knaw.nl/nite/images/pdf/Proceedings_NitE_III.pdf)
- Czyżewski, F. i Urban, D. (2006). *Flora i fitonimy na pograniczu polsko-ukraińskim*. Lublin: b.w.
- Danesi, M. (2006). *Brands*. New York–London: Routledge.
- Danesi, M. (2008). *Why It Sells*. Lanham itd.: Rowman & Littlefield Publishers.
- Eckkrammer, E.M. (2013). Die Ergonymie als namenkundliche Subdisziplin. Beobachtungen zur Terminologie und zum aktuellen Forschungsstand. W: E.M. Eckkrammer i V. Thaler (red.), *Kontrastive Ergonymie: Romanistische Studien zu Produkt- und Warennamen* (s. 7–53). Berlin: Frank & Thimme.

- Fischer, F. (2008). Ergonimi, crematonimi e affini. Un'analisi e una discussione sulla terminologia in uso [Ergonyms, crematonyms and related. An analysis and discussion of terminology in use]. W: P. D'Achille i E. Caffarelli (red.), *Lessicografia e onomastica 2. Quaderni Internazionali di RION 3* (s. 131–140). Roma: Società Editrice Romana.
- Frankowska-Kozak, B. (2009). *Logonimy podmiotów gospodarczych w północno-zachodniej Polsce w ostatnim dziesięcioleciu XX wieku* [Logonyms of business entities in North-Western Poland in the last decade of the 20<sup>th</sup> century]. Szczecin: Print Group.
- Frigerio, A. i Tenchini, M.P. (2017). Marchionimi: nomi propri o nomi comuni? [Markonyms: Proper Names or Common Names?]. *Lingue e Linguaggi*, 22, 97–111.
- Gabrielli, A. (2020). Glottonimo. W: *Grande dizionario Italiano*. Ed. 4. Milano: Hoepli. [https://www.grandidizionari.it/Dizionario\\_Italiano/parola/G/glottonimo.aspx](https://www.grandidizionari.it/Dizionario_Italiano/parola/G/glottonimo.aspx)
- Gabrielli, V. (2012). *Il brand* [Brand]. Bologna: il Mulino.
- Gabrielli, V. (2014). *Brand communication*. Bologna: il Mulino.
- Gałkowski, A. (2010). Problemi di terminologia onomastica. Contributi per un dibattito [Onomastic terminology issues. Contributions for a debate]. *Rivista Italiana di Onomastica*, 16(2), 604–624.
- Gałkowski, A. (2011). *Chrematonimy w funkcji kulturowo-użytkowej. Onomastyczne studium porównawcze na materiale polskim, włoskim, francuskim* [Chrematonyms in the cultural and utility function. Onomastic comparative study on Polish, Italian and French material]. Wyd. 2. Łódź: Wydawnictwo UŁ.
- Gałkowski, A. (2017). Chrematonimia w kulturze współczesnej [Chrematonymy in contemporary culture]. *Onomastica*, 61(1), 55–71. <https://doi.org/10.17651/ONOMAST.61.1.4>
- Gałkowski, A. (2019). La terminologie de la chrematonymie de marketing: Fondements historiques, conceptions, discussions [The Terminology of marketing chrematonymy: Historical foundations, conceptions, discussions]. W: J. Altmanova i G. Le Tallec (red.), *Lexicalisation de l'onomastique commerciale. Créer, diffuser, intégrer* (s. 91–105). Bruxelles: Peter Lang.
- Gložančev, A. (2000). *Imena podjetij kot jezikovno-kulturno vprašanje* [Company names as a linguistic-cultural issue]. Ljubljana: ROKUS.
- Grodziński, E. (1973). *Zarys ogólnej teorii nazw własnych* [Outline of a general theory of proper names]. Warszawa: PWN.
- Horecký, J. (1994). Logonomastika ako onomastická disciplína [Logonomastics as an onomastic discipline]. W: E. Krošlákova (red.), *Jazyková a mimojazyková stránka vlastných mien* (s. 76–78). Bratislava: Jazykovedný ústav Ľ. Štúra SAV.
- Imrichová, M. (2002). *Logonymá v systéme slovenčiny* [Logonyms in the Slovak language system]. Prešov: Prešovská univerzita.
- Jadanowska, K. (2014). Czy nazwy firm są chrematonimami? [Are company names chrematonyms?]. *Onomastica*, 58, 321–330.
- Janner, M.C. (2017). *Sguardi linguistici sulla marca. Analisi morfosintattica dei nomi commerciali in italiano* [Linguistic insights on the brand. Morphosyntactic analysis of trade names in Italian]. Bern: Peter Lang.
- Knappová, M. (2017). Obchodní jméno [Commercial name]. W: P. Karlík, M. Nekula i J. Pleskalová (red.), *CzechEncy — Nový encyklopedický slovník češtiny*. [https://www.czechency.org/slovník/OBCHODNÍ\\_JMÉNO](https://www.czechency.org/slovník/OBCHODNÍ_JMÉNO)
- Koß, G. (1999). Was ist 'Ökonymie'? Vom Einzug der Globalisierung in die Onomastik. *Beiträge zur Namenforschung*, 34, 373–444.
- Lewandowski, A. (1992). *Współczesne polskie nazwy firmowe* [Contemporary Polish business names]. Zielona Góra: Wydawnictwo WSP.
- Lewi, G. i Desprez, P.-L. (2013). *La marque. Fondamentaux du branding* [The brand. Fundamentals of branding]. Paris: Magnard-Vuibert.

- Martin, M. (2013). From car brands to their legends. W: P. Sjöblom, T. Ainiala i U. Hakala (red.), *Names in the Economy: Cultural Prospects* (s. 300–310). Newcastle upon Tyne: Cambridge Scholars Publishing.
- Minestrone, L. (2010). *Il manuale della marca. Consumatore. Cultura. Società* [The brand handbook. Consumer. Culture. Society]. Bologna: Fausto Lupetti.
- Odalóš, P. (2019). Sústava slovenskej onomastickej terminológie (vznik, existencia, variantné možnosti vývoja a štandardizácie) [The system of Slovak onomastic terminology (origin, existence, variant possibilities of development and standardization)]. W: A. Chomová, J. Krško i I. Valentová (red.), *Konvergenie a divergenie v proprietárnej sfére. 20. slovenská onomastická konferencia, Banská Bystrica 26. – 28. júna 2017. Zborník referátov* (s. 53–70). Bratislava: Veda.
- Odalóš, P. i Vallová, E. (2020). Sústava slovanskej onomastickej terminológie (vznik, existencia, neuralgické miesta, aktualizácia) [The system of Slavic onomastic terminology (origin, existence, neuralgic points, updating)]. *Folia onomastica Croatica*, 29, 169–202. <https://dx.doi.org/10.21857/y14okflgq9>
- Odalóš, P. (2021). Jazyková krajina Banskej Bystrice (Kontinuita textov a križovatka etník) [The linguistic landscape of Banská Bystrica (Continuity of texts and crossroads of ethnicities)]. *Slavia Meridionalis*, 21, 2–15. <https://doi.org/10.11649/sm.2425>
- Omel'janenko, V. (2019). Pragmatonimy v natsjonalno-orjntirovannoj reklame Rossiji [Pragmatonyms in Russian nationally-oriented advertising]. W: L. Janovec (red.), *Propria a apelativa — aktuální otázky* (s. 255–274). Praha: Univerzita Karlova, Pedagogická fakulta.
- Platen, Ch. (1997). „Ökonomie“. *Zur Produktamen-Linguistik im Europäischen Binnenmarkt*. Tübingen: Max Niemeyer Verlag.
- Podol'skaâ, N.V. (1988). *Slovar 'russkoj onomastičeskoj terminologii* [Dictionary of Russian onomastic terminology] (Wyd. 2). Moskva: Nauka.
- Rada Języka Polskiego (b.d.). Definicje pojęć „nazwa własna”, „nazwa handlowa” [Definitions of the terms „proper name”, „trade name”]. <https://rjp.pan.pl/dokumenty-rady?view=article&id=93:definicje-poj-nazwa-wasnaq-nazwa-handlowaq&catid=45>
- Rak, M. (2009). Kwiatki Matki Bożej: góralskie fitonimy odwołujące się do świętych i Matki Bożej [Flowers of the Virgin Mary: Highland phytonyms referring to saints and the Virgin Mary]. W: A. Jackowski, F. Mróz i I. Hodorowicz (red.), *Turystyka religijna na obszarach górskich* (s. 447–457). Nowy Targ: PPWSZ.
- Silvestri, D. (2000). *Lògos e logonimi* [Lògos and logonyms]. W: C. Vallini (red.), *Le parole per le parole. I logonimi nelle lingue e nel metalinguaggio. Atti del Convegno, Napoli, Istituto Universitario Orientale, 18–20 dicembre 1997* (s. 2–37). Roma: Il Calamo.
- Siwiec, A. (2003). Nazwy handlowe i ich uwarunkowania społeczno-komunikacyjne (od kultury zideologizowanej do kultury skomercjalizowanej i reklamy) [Trade names and their socio-communicative conditions (from ideologised culture to commercialised culture and advertising)]. W: M. Biolik (red.), *Metodologia badań onomastycznych* (s. 543–555). Olsztyn: Ośrodek Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego.
- Soboleva, T.A. i Superanskaâ, A.V. (1986). *Tovarnyje znaki* [Trademarks]. Moskva: Nauka.
- Stopczyńska, K. (2016). *Kreowanie wizerunku marki przy wykorzystaniu nowoczesnych form komunikacji marketingowej* [Creating a brand image using modern forms of marketing communication]. Łódź: Wydawnictwo SIZ.
- Superanskaâ, A.V. (2003). Tovarnyje znaki i znaki oslublživanja v Rossiji [Trademarks and service marks in Russia]. W: M. Biolik (red.), *Metodologia badań onomastycznych* (s. 527–542). Olsztyn: Ośrodek Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego.
- Szelewski, M. (2010). Ergonimy komercyjne w polskiej i rosyjskiej przestrzeni językowej [Commercial ergonyms in the Polish and Russian language areas]. Zielona Góra: Wydawnictwo UZG.
- Šrámek, R. (1999). *Úvod do obecné onomastiky* [Introduction to general onomastics]. Brno: Masarykova univerzita.

- Tizer, V. (2015). Marchionimi — tra linguaggi settoriali e cultura [Markonyms — between sectorial languages and culture]. W: J. Nyakas i E. Bujtás (red.), *A 2015. április 24-én megrendezett Corvinus Nyelvi Napok "Szaknyelvoktatás és multikulturalitás" című tudományos ülészak előadóinak tanulmányai. LINGUA 2015* (s. 166–171). Budapest: Budapesti Corvinus Egyetem Corvinus Idegennyelvi Oktató- és Kutatóközpont.
- Treccani (b.d.). Marcare [To mark]. W: *Treccani vocabolario online*. <https://www.treccani.it/vocabolario/marcare> (dostęp: 1.02.2022).
- Vajs, N. (2003). *Hrvatska povijesna fitonimija* [Croatian historical phytonymy]. Zagreb: Institut za hrvatski jezik i jezikoslovlje.
- Wheeler, A. (2010). *Kreowanie marki. Przewodnik dla menedżerów marki* [Creating a brand. A guide for brand managers]. Przeł. J.P. Szyfter. Warszawa: PWN. [Praca oryginalna opublikowana w 2009 r.].
- Zilg, A. (2006). *Markennamen im italienischen Lebensmittelmarkt*. Wilhelmsfeld: Gottfried Egert Verlag.

## SUMMARY

### MARKONYMS AS TAXONOMIC OPERATORS IN (CHREMAT)ONOMASTIC TERMINOLOGY

Both the general theory of proper names and the individual sub-disciplines of onomastics use terminology appropriate to their research objectives and methodology. The basic scientific terms in onomastics, starting with *proper name/onym*, can be regarded as taxonomic operators, which allow the ordering of onomastic facts. The need for appropriate research terminology is also met in one of the youngest branches of nomenclature, i.e. chrematonomastics. The set of taxonomic operators in the field of chrematonymy includes the term *markonym* 'brand name' identified with *marketing chrematonym* and confronted with other terminological concepts such as *firmonym*, *logonym* or *ergonym* and *pragmatonym*, and, finally, descriptively included *trade name* or *trademark*. The markonym is recognised as the universal taxonomic operator of business naming, referring to both company and product/service names. The content and scope of the markonym relates to the broad idea of a brand, remaining a linguistic structure that focuses interdisciplinary, especially communicative and marketing properties.

**Key words:** onomastic terminology, marketing chrematonymy, markonym, brand name, trade name





## O POUŽÍVANÍ ZÁKLADNÝCH HYDRONOMASTICKÝCH TERMÍNOV A MOŽNOSTIACH ICH ZOSÚLADENIA\*

**Kľúčové slová:** terminologická sústava, hydronymum, špeciálne hydronomastické termíny, rozkolísanosť, zosúladenie

### 1. ÚVOD

Onomastickú terminológiu tvoria taxonomické termíny, ktoré označujú jednotlivé druhy proprií, a termíny, ktoré súvisia so stavom onomastickej teórie. Rozvoj disciplíny, vznik nových teórií, interdisciplinárny charakter onomastiky, medzinárodná spolupráca a nerovnaké klasifikačné kritériá utvárajú nové impulzy i tlaky na terminologickú sústavu. Prejavujú sa aj vznikom nových vhodných i menej vhodných termínov, ktoré sú často príznačné pre práce jedného autora, príp. môžu vstúpiť do širšieho odborného priestoru ako funkčné termíny (porov. Valentová, 2017, s. 277–287). Nové termíny, pomenúvajúce skupinu vlastných mien, vznikajú zväčša na základe hyperonymicko-hyponymického vzťahu k nadradenému termínu<sup>1</sup> alebo kombináciou týchto motívov (*socioorohodonymum* „sociolekálne orohodonymum“ (Bauko, 2009).

Slovenská onomastická terminológia je spracovaná v rámci terminologických príručiek „Základní soustava a terminologie slovanské onomastiky“ (Svoboda et al., 1973; ďalej ZS) a „Osnoven sistem i terminologija na slovenskata onomastika“ (Vidoeski et al., 1983; ďalej OS). Prehľad novšieho spracovania onomastických termínov predstavili M. Harvalík a I. Valentová (2020). V dôsledku

---

\* Práca bola podporená projektom VEGA 1/0058/20 „Teória a terminologický systém slovenskej onomastiky (v kontexte slovanskej a medzinárodnej onomastickej terminológie“ Vedeckej grantovej agentúry Ministerstva školstva, vedy, výskumu a športu SR a Slovenskej akadémie vied.

<sup>1</sup> *Hodonymum* → *orohodonymum* „názov horolezeckej (skalolezeckej) cesty“ (Bauko, 2007); *chrématonymum* → *ideonymum* → *muzikonymum* „názov hudobného diela“ (Žigo, 2010); prípadne uprednostnením určitého aspektu skupiny vlastných mien (*skionymum* „názov lyžiarskeho strediska“ (Wachtarczyková, 2012); *socionymum* „názov spoločenskej skupiny“ (Wachtarczyková, 2015).

pomerne divergentne sa rozvíjajúcich národných onomastík bolo na 21. medzinárodnom kongrese onomastických vied v Uppsale (2002) navrhnuté ustanoviť komisiu pri International Council of Onomastic Sciences (ICOS), ktorá sa neskôr pretransformovala na terminologickú skupinu ICOS-u. Jej cieľom bolo spracovať viacjazyčný zoznam kľúčových onomastických termínov a ich definícií s víziou jeho ďalšieho rozpracovania tak, aby sa zjednodušila orientácia v národných onomastikách (Harvalík, 2019, s. 23–28). Výsledkom jej činnosti je zoznam kľúčových termínov a ich definícií, uverejnený na stránke ICOS-u<sup>2</sup> a v poľskej verzii po spracovaní A. Gałkowským a U. Bijakovou (2018) ako „Lista ICOS kluczowych terminów onomastycznych“<sup>3</sup>. Slovenskú verzii vypracovala I. Valentová (2021a) a schválilo je predsedníctvo Slovenskej onomastickej komisie. Vývinu slovenskej onomastickej terminológie, jej internacionalizácii a vzťahu k terminológii ICOS-u sa venovala I. Valentová i v článku „Slovak and ICOS onomastic terminologies“ (2020). Cieľom nového projektu „Teória a terminologický systém slovenskej onomastiky (v kontexte slovanskej a medzinárodnej onomastickej terminológie)“, ktorý je zameraný na inventarizáciu a vymedzenie onomastických termínov, je reagovať na podnety z ostatných štyroch desaťročí. Aj keď sa zameriava na terminológiu používanú v slovenskej onomastike, riešitelia berú do úvahy súvzťažnosť so slovanskou a medzinárodnou onomastickou terminológiou. Projekt koordinuje Slovenská onomastická komisia pri Jazykovednom ústave Ľ. Štúra SAV. V širšom slovanskom kontexte sa v ostatných rokoch objavujú aj nové hydronomastické termíny. Pokúsime sa predstaviť aspekty ich používania v slovenskom a slovanskom kontexte a možnosti ich zosúladenia.

## 2. HYDRONOMASTICKÉ TERMÍNY V SÚSTAVE TOPONOMASTICKÝCH TERMÍNOV

Otázkami zjednocovania onomastickej terminológie sa zaoberali onomastici od konca 50. rokov 20. storočia, ako sa to požadovalo na IV. medzinárodnom zjazde slavistov v Moskve v roku 1958 (Blanár, 1962, s. 278). Zosúladovanie terminológie sa stalo témou na 1. slavistickej onomastickej konferencii v Krakove (1959) a Berlíne (1961) a rokovala o nej aj Medzinárodná komisia pre slovanskú onomastiku na medzinárodnom zjazde slavistov v Sofii (1963). V pôvodnom súpise onomastických termínov, ktorý bol prezentovaný na krakovskej konferencii v referáte s názvom „K slovanské onomastické terminologii“, J. Svoboda (1960, s. 273–284) vysvetlil potrebu revízie dovtedy používaných termínov. Odvolával

<sup>2</sup> Dostupné na: <http://icosweb.net/drupal/sites/default/files/ICOS-Terms-en.pdf>

<sup>3</sup> Resp. „Aktualizowana lista podstawowych haseł terminologii onomastycznej w języku polskim“ (Gałkowski, 2012).

sa na ich rozkolísanosť, používanie viacerých foriem termínov a nerozlišovanie onomastických disciplín od skupín vlastných mien (napr. *hydronymika* — *hydronymia* a pod.).<sup>4</sup> Reprezentanti národných onomastík mali za úlohu zosúladiť termíny a ich definície, prípadne kreovať sústavu termínov tak, aby vyhovovala požiadavkám na normovanie spoločnej slovanskej onomastickej terminológie. Už vtedy sa riešili aj otázky súvisiace s príliš detailným vecným triedením niektorých skupín vlastných mien (porov. Svoboda, 1967, s. 129). Jedným z výstupov mal byť slovník slovanskej onomastickej terminológie, ktorý by zabezpečoval rovnaké terminologické a definičné vymedzenie kľúčových termínov.

V texte si budeme všímať zaradenie, definovanie a používanie termínov súvisiacich s výskumom vlastných mien vodných objektov. Z chápania toponymického subsystému, ako ho v zhode s OS prezentovala L. Olivová-Nezbedová (1998, s. 53), vyplýva, že toponymický subsystém tvoria *choronymá*, *ojkonymá* a *anojkonymá*. V slovenskej onomastickej literatúre možno chápať termín *anojkonymum* ako synonymný k domácomu termínu *terénny názov* (Valentová 2018, s. 16). Tento termín bol zavedený v slovanských príručkách ako hyperonymný pre termíny *hydronymum*, *oronymum*, *speleonymum*, *chotárny názov* a *hodonymum* (v niektorých onomastikách zahŕňa aj názvy príbrežných objektov; ZS, s. 64, OS, s. 109). V zmysle triedenia skupín vlastných mien v OS sú hydronymá súčasťou abionymického toponymického anojkonymického systému, pri použití klasifikácie R. Šrámka (1999, s. 163) sú hydronymá súčasťou geonymického toponymického anojkonymického systému.

Termíny *hydronymum* (angl. *hydronym*, nem. *Hydronym*, rus., *гидроним*, ukr. *гідронім* atď.), „názov vodného objektu“ a *hydronymia* (rus. *гидронимия* atď.), „súbor hydroným“ boli uvedené už v pôvodnej verzii súpisu onomastických termínov (Svoboda, 1960, s. 273–284). V opise sústavy a definovaní onomastických termínov (ZS, 1973) sa popri popri termíne *hydronymum*, jeho inojazyčných a domácich ekvivalentoch (čes. *jméno vody*, slov. *vodný názov*, poľ. *nazwa wodna*, luž.-srb. *wodowe mjeno*, srb., chorv. *ime vode*, sl. *vodno ime*, mac. *водно име*) v bulharčine uviedol len domáci termín *водно име* a v nemčine na prvom mieste domáci termín *Gewässername*. Termín bol definovaný ako „vlastní jméno vody (moře, záliv, průliv, jezero, bažina, rašeliniště, slatiniště, rybník, vodní nádrž udolní i požární, studánka, pramen, řeka, peřej, vodopád, průplav, plavební kanál atd.)“ s poznámkou, že nie je jasné, či v nemčine možno za hydronymá

<sup>4</sup> J. Svoboda navrhol definovanie základných termínov tak, ako ho poznáme v súčasnosti: *onomastika* — náuka o vlastných menách, *toponomastika* — časť onomastiky zaoberajúca sa zemepisnými názvami, *antroponomastika* — časť onomastiky zaoberajúca sa osobnými vlastnými menami a i.; pre súhrny skupín vlastných mien odporúčal termíny *toponymia* a *antroponymia* atď. Svobodov návrh bol predmetom diskusie na československej onomastickej konferencii (Blanár, 1962, s. 279). O diskusii k základným termínom a systematike v onomastickej terminológii bližšie I. Valentová (2021b).

pokladať názvy barín, močiarov a rašelinísk (ZS, s. 63). Podobne je termín charakterizovaný v zozname kľúčových onomastických termínov na stránke Komisie pre slovanskú onomastiku pri Medzinárodnom komitáte slavistov (Gałkowski, 2012) ako „nazwa własna zbiornika wodnego, stałego lub płynącego, np. jeziora, morza, rzeki, strumienia, studni, wodospadu itd.“<sup>5</sup> a v zmysle výstupov terminologickej skupiny ICOS ako „nazwa własna obiektu wodnego (np. nazwa morza, zatoki, cieśniny, jeziora, bagna, stawu, źródła, strumienia, studni, akweduktu, rzeki, wodospadu), np. *Ocean Atlantycki, Bałtyk, Jezioro Górne, Zatoka Lwia, Rzeka Żółta, Niagara*“ (Gałkowski, Bijak, 2018). V definovaní tohto termínu nie je rozdiel ani v ďalších onomastikách, napr. slovenská „Encyklopédia jazykovedy“ (Mistrík, 1993) ho definuje ako „vodný názov — vlastné meno vodného objektu, vodnej plochy (jazera, plesa, umelej vodnej nádrže, rybníka, močiara a i.), vodného toku (potoka, rieky, kanála) alebo jeho časti (riečného ramena, vodopádu, preložky a i.), vodného zdroja (prameňa, studničky, vyvieracky). Pre súbor vodných názvov sa používajú termíny *hydronymia, vodné názvoslovie*“ (s. 183; heslo vypracoval Milan Majtán). V ZS ani OS sa neuvádzajú hyponymické termíny, ktoré sa práve začínali uplatňovať v niektorých národných onomastikách.

### 3. ŠPECIÁLNE HYDRONOMASTICKÉ TERMÍNY A ICH TERMINOLOGICKÁ ROZKOLÍSANOSŤ

Popri termíne *hydronymum* boli do základnej sústavy a terminológie (ZS) v rámci anojkonomastických termínov zavedené aj termíny *hydronomastika, hydronymia, hydronomastik, hydronomastikon* a *hydronomastický atlas* (ZS, s. 233–237). S minimálnymi rozdielmi bola táto terminológia definovaná aj v OS (s. 108, 310–316).<sup>6</sup>

V 60. rokoch sa objavili napr. v práci O. S. Strižaka *Nazvy ričok Poltavščyny* (1963, s. 5) termíny *potamonymum, potamonomastika* (потамонім, потамоніміка), *limnonymum, limnonomastika* (лімнонім, лімноніміка) a *baltonymum, baltonomastika* (балтонім, балтоніміка)<sup>7</sup>, ktoré naznačili tendenciu funkčne od seba odlišovať hydronymá podľa druhu objektu. Ukrajinský lingvista V. V. Nimčuk pri

<sup>5</sup> Poľskú hydronomastickú terminológiu komplexne predstavila E. Wolnicz-Pawłowska v publikácii *O nazwach wodnych w Polsce* (2012, s. 66–72).

<sup>6</sup> V ZS aj OS je termínu *hydronymum* podriadený termín zahrnujúci názvy objektov na brehu mora (názvy mysov, pláží, skál, prielivov a i.). Uvedené sú vžitú termíny (napr. poľ. *nazwa przybrzeżna*, ukr. *узбережна онімія*, bulh. *крайбрежно име* atď.) bez zhrnujúceho internacionálneho termínu azda aj preto, lebo v štyroch slovanských jazykoch a nemčine takáto skupina proprii prirodzene nejestvuje (neexistencia mora), hoci aj v slovenčine môžeme doložiť napr. v prípade Zemplínskej šíravý názvy pláží *Ideál, Senderov*, v Bratislave na nábreží Dunaja pláže *Tyršák, Magio pláž* a i.

<sup>7</sup> Z novogrec. *báltos* „blato“; významovo mu zodpovedá zaužívanější termín *helonymum*; v slovenskej literatúre sa termín *baltonymum* nepoužíval.

posudzovaní prvej verzie súpisu onomastických termínov navrhol k termínu *hydronymum* doplniť termíny *potonymum* a *limnonymum* (Svoboda, 1967, s. 135), hoci ani v prácach ukrajinských onomastikov neboli vžitú (Cilujko, 1967, s. 142–143). V ukrajinskej onomastike sa neetablovali podnes — na pomenovanie vlastného mena vodného objektu sa používa termín *hydronymum* (*гідронім*) alebo domáce termíny (*назва річки, назва потіка, назва озера* a i.),<sup>8</sup> príp. špecifický termín *мікрогідронім*. Na základe Nimčukovho návrhu, ktorý reflektuje onymické špecifiká názvov tečúcich/stojatých vôd, dostali sa termíny *potonymum* a *limnonymum* do terminologických slovníkov. V nich sa *hydronymum* charakterizuje všeobecnou definíciou ako „druh toponyma, osobitný názov vodného objektu, prírodného alebo vytvoreného človekom“ (Podol'skaâ, 1978, s. 46–47; Bučko, Tkačova, 2012, s. 69–70). Ako samostatné termíny, hierarchizované k nadradenému termínu *hydronymum*, sa v nich vyčleňujú termíny zastrešujúce vlastné mená slanovodných a sladkovodných onymických objektov:

- *oceánonymum* (gr. *ōceanos*), podľa L. Králik (2015, s. 396) gr. *Ōkeanos* > lat. *Ōceanus* — pôvodné označenie obrovskej rieky, ktorá podľa starých predstáv obtekala pevninu a more + gr. *οποτα, οπυτιμ* — meno; rus. *океаноним*, ukr. *океанонім* atď.);
- *pelagonymum* (gr. *pélagos* — more; rus. *пелагоним*, ukr. *пелагонім* atď.);
- *limnonymum* (gr. *limnē* — 1. stojatá voda, blato, 2. jazero, 3. rybník, 4. more, 5. morská zátoka; rus. *лимноним*, ukr. *лімнонім* atď.);
- *potonymum* (gr. *pōtamos* — rieka; rus. *потамоним*, ukr. *потамонім* atď.);
- *helonymum* (gr. *hélōs* — blato; rus. *гелоним*, ukr. *гелонім* atď.).

### 3.1. Oceánonymum, pelagonymum, bationymum, talasonymum

V klasifikácii a definovaní hydronomastických termínov podľa druhu objektu sú rozdiely. N. V. Podol'skaja (1978, s. 93) v zhode s D. Bučkom a N. Tkačovou (2012, s. 132) pokladajú za *oceánonymum* názov oceánu alebo jeho časti. Podol'skaja uviedla príklady *Tichý oceán, Ochotské more* (súčasť Tichého oceánu), *Bengálsky záliv, Mariánska priekopa* a i. (s. 93); Bučko a Tkačova sa obmedzujú na názvy oceánov (s. 133). Kým v ruskej onomastike sa *pelagonymá* (názvy morí a ich častí) chápu ako podtyp *oceánonym* (*hydronymum* → *oceánonymum* → *pelagonymum*; Podol'skaja (1978, s. 108) tak aj vo vydaní z roku 1988), v ukrajinskej onomastike sa uplatňuje dištinkcia v ich definičnom obsahu a termíny sa

<sup>8</sup> Porov. napr. práce O. S. Strižaka (1967), V. P. Šul'hača (1993), S. O. Verbiča (2013, 2017) či zborník vedeckých hydronomastických prác „Hidronimija Ukrajiny v jiji mižmovnych i miždialektnych zv'jazkach“ (Strižak, 1981).

chápu ako súradné (*hydronymum* → *oceánonymum* — *pelagonymum*) (Bučko, Tkačová, 2012, s. 147).

Keďže oceány sa zvyknú v okrajových častiach (pri pevnine) členiť na moria, ktoré sú čiastočne ohraničené pevninou, mali by sa názvy okrajových morí oceánov chápať skôr ako *oceánonymá* — ako vlastné mená časti oceánu (porov. Podol'skej definíciu; 1978, s. 93). Tu sa ukazuje ďalší problém hyperonymicko-hyponymického vzťahu *oceánonymum* → *pelagonymum*, pretože v zmysle definície N. V. Podol'skej by sa mali zaradiť medzi *oceánonymá* a zároveň *pelagonymá* aj časti okrajových morí (zálivov, zátok, prielivov). Ukazuje sa, že súradnosť termínov (*hydronymum* → *oceánonymum* — *pelagonymum*) objektívnejšie odzrkadľuje typológiu onymických objektov a je vyhovujúcejšia z vecného hľadiska. Dôvodom je to, že v prípade uplatnenia hyperonymicko-hyponymického vzťahu medzi termínmi *oceánonymum* a *pelagonymum* možno doložiť veľkú skupinu názvov, ktoré podľa Podol'skej definície je možné zaradiť do oboch skupín, porov. uvedený príklad *Ochotské more* (s. 93), ale aj mnohé ďalšie: *Východočínske more*, *Filipínske more*, *Arafurské more*, *Bismarckovo more* a i. (okrajové moria Tichého oceána).

D. Bučko a N. Tkačová (2012, s. 148) striktno odčleňujú *oceánonymá* a *pelagonymá* ako samostatné typy hydroným, chápu ich ako súradné termíny (*oceánonymum* — *pelagonymum*). Uvádzajú preto príklady *pelagonym* Čierne more, *Azovské more*. Na základe nich môžeme usudzovať, že za *pelagonymá* by sa mali pokladať názvy vnútrozemských morí, ich okrajových morí a ich častí (napr. *Stredozemné more* — *Týrrhenské more*, *Ligúrske more*, *Jadranské more*, *Iónske more*, *Krétske more* a i.; *Marmarské more*, *Červené more*, *Čierne more* a pod.), čím by sa odstránila nejednoznačnosť a hierarchická podvojnásť v zaradovaní názvov okrajových oceánskych morí a rešpektovala by sa typologická odlišnosť objektov. Zároveň ide o onymické objekty, ktorých hranice sú vo vzťahu tzv. okrajové more (časť) — oceán (celok), ale aj časť okrajového mora — časť oceánu nezreteľné a pre onomastiku aj nie podstatné. Možno aj pre túto nejednoznačnosť vzťahu *oceánonymum* — *pelagonymum* M. Majtán (1979, s. 158) pri predstavovaní termínov zo slovníka N. V. Podol'skej medzi hydronomastickými termínmi neuviedol *pelagonymá* (termíny *oceánonymum*, *pelagonymum* pravdepodobne vnímal ako synonymné).<sup>9</sup>

V uvažovaní o možnostiach zosúlad'ovania toponomastickej terminológie sa ukazuje funkčné riešenie disproporcie v chápaní vzťahu *oceánonymum* a *pelagonymum*. Spočíva v tom, že názvy oceánov a okrajových morí, tvoriacich súčasť

<sup>9</sup> *Pelagonymá* nezaradil M. Majtán ani do publikácie „Úvod do onomastiky“ (spoluautor M. Blichča) a medzi hydronomastickými termínmi uviedol len termíny *potamonym*, *limnonymum*, *oceánonymum* a *helonymum*. Ako príklady oceánonym uviedol *Atlantický oceán*, *Čierne more* (vnútrozemské more), *Biskajský záliv*, *Bospor*, *Golfský priúd* (Blichča, Majtán, 1986, s. 53–54).

oceánu, a onymiu častí ich vodného povrchu (prielivov, zálivov a i.) možno na základe predchádzajúceho výkladu pokladať za *oceánonymá* (nie za *oceánonymá* aj *pelagonymá*) a názvy vnútrozemských morí, ich okrajových morí a onymiu častí ich vodného povrchu (prielivov, zálivov a i.) za *pelagonymá*. Nepriamo to naznačujú aj definície *oceánonym* a *pelagonym* v slovníku ukrajinskej onomastickej terminológie. Ešte efektívnejšou možnosťou odstránenia hierarchickej podvojnosti v zatriedovaní okrajových morí oceánov a ich častí by mohlo byť definičné zlúčenie termínov *ocenánonymum* a *pelagonymum* a ich zastrešenie jedným termínom. Ako vhodný termín sa zdá termín *pelagonymum*, pretože vo svojej sémantike dokáže zahrnúť názvy morí aj oceánov (bez ohľadu na ich geografickú typológiu). Ako dôvod sa ponúka skutočnosť, že termín *oceán* sa všeobecne definuje ako „veľmi rozsiahle more“ (Petráčková, Kraus, 2005), „niektoré zo svetových morí zaplňujúce priestor medzi jednotlivými svetadielmi“ (SSJ 2, s. 467), „veľká súvislá vodná plocha medzi pevninami so spoločnou hladinou, veľmi rozsiahle more“ (SSSJ 3, s. 192). Podobne sa definuje aj v iných slovanských jazykoch — napr. v „Slovníku spisovného jazyka českého“ ako „velmi rozsáhlé moře“ (Havránek 1989), v „Słowniku języka polskiego“ ako „rozległy obszar słonych wód oblewający łądy ze wszystkich stron; też: każda z części tego obszaru“ (Doroszewski, 1958–1969) v bulharskom kodifikačnom slovníku „Rečnik na bǎlgarskija ezik“ ako „всеки един от четирите големи водни басейна между континентите, по-голям от море“ (Drinov, 1987–2015) vo výkladovom slovníku ruského jazyka ako „всё водное пространство Земли, окружающее материка и острова. *Мировой о.* / Об обширном водном или воздушном пространстве...“ (Kuznecov, 1998) atď. Niektoré definície slova *oceán* vo výklade uvádzajú sémantickú paralelu s významom slova *more* a sú sémanticky responzibilné — dištinktvným príznakom je tu (zjednodušene povedané) veľkosť onymického objektu. Uvažovanie o terminologickom a definičnom zlúčení argumentačne podopiera skutočnosť, že v oboch typoch vlastných mien sa pomenúvajú tie isté typy geografických objektov a ich častí: *more* — *oceán*, *morský/oceánsky záliv*, *prieliv*, *morská/oceánska zátoka* a *pod*.<sup>10</sup> Zlúčenie termínov by bolo v súlade so zásadou o nepreťažovaní terminologickej sústavy termínmi pre všetky druhy objektov a so zásadou, že nie je nutné zavádzať internacionalizmy vo všetkých prípadoch, zvlášť pri okrajových skupinách vlastných mien (porov. Šmilauer, 1973, s. 10; ZS, s. 10; OS, s. 21; Harvalík, 2003, s. 47).

V pôvodnom vydaní slovníka N. V. Podol'skaja (1978, s. 93) za *oceánonymá* pokladala aj názvy oceánskeho/morského dna — žľabov, priehlbín, plytčín, plošín, roklín (napr. *Mariánska priekopa*). V novšom vydaní (1988, s. 91) ich vyčlenila

<sup>10</sup> Chorvátsky onomastik V. Skračić navrhol na označenie názvov zátok používať termín *ormonim*, názvov úžin *akronim* a názvov priechodov v mori *diaplonim* (Meštrović, 1996, s. 108).

ako samostatný typ vlastných mien — *bationymum* (rus. *батиионим* z gr. *batú* „hlbina“) bez zaradenia k hyperonymickému termínu. Termín prevzala aj ukrajinská onomastika (Bučko, Tkačova, 2012, s. 56). Prejavuje sa tendencia tvoriť z neho aj ďalšie termíny.<sup>11</sup>

V súčasnosti sa usiluje etablovať ďalší internacionálny termín, sčasti synonymný s termínom *pelagonymum*, no zároveň je mu konkurenčný: U. Bijak (2019b, s. 88–89) v poľskej onomastike zaregistrovala termín *talasonymum* (poľ. *talasonim*; z gr. *thálassa* „more“) „názov mora“. Termín je známy aj z chorvátskej onomastiky (*talasonim* 1. „vlastné meno mora“, 2. „vlastné meno objektu podmorskej toponymie“)<sup>12</sup> a v oboch významoch sa dnes používa aj v ruskej onomastike (*малассоним*). V širšom význame zodpovedá vžitému termínu *pelagonymum* (názov mora),<sup>13</sup> v užšom význame termínu *bationymum* (názov objektu morského alebo oceánskeho dna). Aj preto Z. Meštrović (1996, s. 108) v recenzii na publikáciu chorvátskeho onomastika V. Skračića „Toponimija vanjskog i srednjeg niza zadarskih otoka“ (1996) dáva do pozornosti Skračićove slová, že termín *talasonymum* by sa mal používať na označenie vlastných mien patriacich do podmorskej toponymie (vo význame termínu *bationymum*), hoci sa používa skôr ako termín na označenie názvov morí a oceánov, na čo však existuje vhodnejší termín *pelagonymum*.

Ak by sme spojili Skračićovo odporúčanie s predchádzajúcim výkladom, za primerané sa zdá členenie morskéj a oceánskej toponymie na:

- *pelagonymá* (názvy morí, oceánov a častí ich vodnej plochy — zálivov, zátok a i., napr. *Tichý oceán*, *Severný ľadový oceán*, *Ochotské more*, *Stredozemné more*, *More Laptevovcov*, *Záliv svätého Vavrinca*, *Drakov prieliv*, *Malá Syrta* atď.);
- *bationymá* alebo *talasonymá* (toponymia morského alebo oceánskeho dna, ktorá má blízko k oronymii — názvy morských/oceánskych priekop, štrbín, jaskýň, koralových útesov, atolov, hrebeňov a i., napr. *Portorická priekopa*, *Veľká koralová bariéra*, *Mezoamerický koralový útes* atď.); vhodnejší

<sup>11</sup> Ukrajinská internetová encyklopédia uvádza typy *bationým* podľa jednotlivých druhov objektov a zaraďuje ich medzi speleonymá, resp. hydrospeleonymá (гідроспелеоніми — назви підземних водних об'єктів: батіоніми (грец. батіу — «глибина») — власна назва будь-якого об'єкта підводного океанічного ландшафту; батіоедоніми — назви підводних нагір'їв; батіовулканоніми — назви підводних вулканів; батіоскопулосоніми — назви підводних піків; батіогіатоніми — назви підводних ям; батіофонніксоніми — назви підводних печер; батіопланоніми — назви підводних рівнин); <https://www.wiki.uk-ua.nina.az/Спелеонім.html>, (cit. 27.03.2022).

<sup>12</sup> Struna: Hrvatsko strukovno nazivlje, <http://struna.ihj.hr>

<sup>13</sup> Variantnosť, synonymnosť termínov dokumentuje N.V. Vasil'eva (2014, s. 373–377) aj na príklade termínov *insulonymum* (z lat. *insula* — ostrov „vlastné meno ostrova“ a *nesonymum* (z gr. *nēsos* — ostrov) s tým istým významom.



z etymologického a vecnoobsahového hľadiska sa ukazuje vžitý termín *bationymum* (z gr. *batú* „hlbina“) pred novším termínom *talasonymum* (z gr. *thálassa* „more“).<sup>14</sup>

Berúc do úvahy vžitú členenie názvov rozľahlých slanovodných plôch na *oceánonymá* a *pelagonymá*, je možnosť rešpektovať ho, avšak v zmysle predchádzajúceho výkladu so spresnením definícií — aby sa odstránila nejednoznačnosť v zaradovaní názvov okrajových oceánskych morí a ich častí:

- *oceánonymá* (názvy oceánov a častí ich vodnej plochy — okrajových morí, tvoriacich súčasť oceánov, zálivov, zátok a i., napr. *Tichý oceán*, *Severný ľadový oceán*, *Ochotské more*, *More Laptevovcov*, *Záliv svätého Vavrinca*, *Drakov prieliv* atď.);
- *pelagonymá* (názvy vnútrozemských morí a častí ich vodnej plochy — okrajových morí, zálivov, zátok a i., napr. *Stredozemné more*, *Iónske more*, *Kalamitský záliv*, *Malá Syrta* atď.);
- *bationymá*, príp. *talasonymá* (podľa predchádzajúceho výkladu).

V tejto súvislosti U. Bijak (2019b, s. 47) nevyklučuje ani vznik termínu *\*glacionymá* „názvy ľadovcov“ (lat. *glacies* „ľad“, porov. *glaciológia* „hydrológia ľadovcov“). Ak sa termín prijme, bude potrebné zvážiť, či takúto skupinu vlastných mien zaradiť pre špecifickosť pomenúvaných onymických objektov medzi hydronymá alebo oronymá.

### 3.2. Potamonymum, limnonymum, helonymum (baltonymum); mikrohydronymum

Všeobecne prijímané triedenie názvov vnútrozemských sladkovodných objektov vyplýva z dištinkcie onymických objektov podľa tečúcej (*potamonymá*) a stojatej vody (*limnonymá*, *helonymá*), vhodne pritom zohľadňuje špecifiká týchto skupín hydroným.<sup>15</sup> Ani tieto termíny sa neuvádzajú v ZS, OS ani v poľskom zozname kľúčových onomastických termínov ICOS (Grupa Terminologiczna ICOS, 2018). U. Bijak (2019b, s. 94–95) na základe excerptovania poľskej onomastickej terminológie uviedla medzinárodné a v poľskej onomastike zaužívané domáce termíny *hydronim/nazwa wodna* — *hydronimia*; *potamonim/nazwa ciek* (*nazwa*

<sup>14</sup> Dôvodom je i nevhodné používanie termínu *talasonymum* na označenie vlastných mien morí a zároveň vlastných mien objektov toponymie morského dna.

<sup>15</sup> Napr. pre názvy tečúcich vôd je špecifická polyonymia, podmienená tým, že vodný tok najčastejšie tečie viacerými územiami s vlastnou onymiou a pomenúvatelia toku v procese pomenúvania použili príznak platný v len určitej časti toku (ďalšie príčiny analyzoval Hladký (2018, s. 37–45)), zo štruktúrneho hľadiska dominujú dvojčlenné názvy atributívneho typu a pod.; v prípade názvov stojatých vôd je polyonymia skôr ojedinelá (starší — novší názov, neštandardizovaný — štandardizovaný názov), v skupine názvov močiarov dominujú jednočlenné názvy substantívneho charakteru, v skupine názvov jazier a vodných nádrží zasa dvojčlenné názvy atributívneho typu atď.

*wody płynącej*) — *potamonimia*; *limnonim/nazwa jeziora, stawu (nazwa wody stojącej)* — *limnonimia*.<sup>16</sup>

*Potamonimum* N. V. Podol'skaja (1978, s. 113) charakterizuje ako „vlastné meno akejkolvek rieky“, D. Bučko a N. Tkačova (2012, s. 152) ako „vlastné meno rieky, potoka“, M. Majtán (1979, s. 157) ako „vlastné meno vodného toku, napr. rieky, potoka, kanála“. Termín sa ojedinele používa v národných onomastičkách (napr. Alerić, 1984; Hladký, 2003, 2016; Bagamol'nikava, 2004; Novaković, 2007; Bijak, 2017, 2019a a i.) predovšetkým vtedy, keď autori potrebovali zdôrazniť príslušnosť názvu k špecifickému typu hydronymického objektu, prípadne sa zaoberali onymickými vlastnosťami alebo jazykovými charakteristikami typickými len pre názvy určitých objektov — tečúcich vôd. V ruskej a bieloruskej onomastike je termín *potamonimum* (podobne ako termíny *limnonimum*, *helonimum*) frekventovanejší.

Názvy stojatých vodných objektov sa zaraďujú do dvoch skupín: *limnonymá* a *helonymá*. *Limnonymá* N. V. Podol'skaja (1978, s. 69) charakterizuje ako „vlastné mená jazera, rybníka“ a *helonymá* ako „vlastné mená močiara alebo močaristého miesta“ (podobne Majtán, 1979, s. 158). Nejednoznačnosť vyplýva z definícií týchto termínov v slovníku D. Bučka a N. Tkačovej (2012, s. 112). Medzi *limnonymá* zaradili aj názvy močiarov a nevhodne termín definične priblížili k termínu *helonimum*, ktorý vymedzujú ako „vlastné meno močiara alebo močaristého miesta“ — identická definícia *helonyma* je u N. V. Podol'skej (1978, s. 43), M. Majtána (1979, s. 158) a N. A. Bagamol'nikavej (2004, s. 8).<sup>17</sup>

V južnoslovenskej (napr. chorvátskej), poľskej a východoslovenskej onomastike sa uplatňuje aj termín *mikrohydronimum* (chorv. *mikrohidronim*, ukr. *мікрогідронім*, rus. *микрoгидроним* atď.). V terminologických slovníkoch N. V. Podol'skej (1978, s. 86) a D. Bučka a N. Tkačovej (2012, s. 122) sa vyčleňuje ako samostatný typ mikrotoponyma<sup>18</sup> a v podobe samostatného hesla nie je definovaný. V „Slovníku mikrohidronimiv Ukrajiny“ O. P. Karpenko (2004, s. 3) vymedzuje *mikrohydronymá* ako „názvy neprietočných vodných objektov“ (predovšetkým jazier, močiarov, vodných nádrží, rybníkov, studní a pod.; porov. Gałkowski, 2016), bieloruská onomastička N. A. Bagamol'nikava (2004, s. 8) sem zaraďuje aj názvy kanálov a menších tokov. Ide o názvy mikroobjektov alebo častí makroobjektov, ktoré pozná určitá societa, predovšetkým tá, čo v blízkosti takýchto objektov žije, a ktoré slúžia na lepšiu orientáciu v krajine (porov. Arkušin, 2006, s. 3). Onomastické termíny s komponentom *mikro-* sa v slovenskej

<sup>16</sup> Porov. aj prekladové súpisy termínov používaných v anglickom, francúzskom, talianskom a poľskom jazyku (Gałkowski, 2021, s. 59–66).

<sup>17</sup> O. S. Strižak v práci *Nazvy ričok Poltavščyny* (1963, s. 5) použil na označenie skupiny vlastných mien močiarov termín *baltonimum* (porov. predchádzajúci text).

<sup>18</sup> Podobne ako termíny *mikroojkonimum*, *mikrooronimum*, *mikrochoronimum* a i.

a českej onomastike nezaúžívali pre svoju terminologickú vágnosť. R. Šrámek (2014) príznaky „mikro“ a „makro“ nespája s veľkosťou a kvantitatívnymi vlastnosťami onymických objektov, ale s jeho komunikačným rádiom a funkciami, ktoré vlastné meno plní v komunikácii (mikro)society — komunikačný rádius mikrotoponyma je lokálne obmedzený na používateľov, ktorí ho potrebujú v každodennom živote (porov. Valentová 2018, s. 14).

U. Bijak (2019c, s. 47) poznamenala, že s postupom rozvoja disciplíny možno očakávať aj vznik termínov *\*paludonymá* „názvy močiarov a mokradí“ (lat. *palus*, *-dis* — barina) a *\*krenonymá* „názvy prameňov“ (gréč. *krene* „zdroj“, porov. krenológia „hydrológia prameňov“). Termín *\*paludonymum* by však bol nevhodne synonymný so vžitým termínom *helonymum*, a teda redundantný, navyše by vznikol uprednostnením komponentu latinského pôvodu *palus* pred gréckym komponentom *hélos*, čím by sa narušila tradícia v používaní gréckych komponentov vžitých hydronomastických termínov.

V slovanskej onomastike triedenie hydroným pomenúvajúcich vnútrozemské sladkovodné onymické objekty na základe opozície tečúca — stojatá voda (*potamonymá* — *limnonymá*, *helonymá*) a stojatých vôd podľa ich povahy (*limnonymá* — *helonymá*) je vžitá a postačujúca. Vznik a používanie synonymných termínov k jestvujúcim termínom (*\*paludonymum* k termínu *helonymum*) možno pokladať za nežiaduce a opodstatnenosť ďalších predznamenávaných hydronomastických termínov (*\*krenonymá* a i.) ukáže ďalší rozvoj hydronomastiky.

#### 4. ZÁVER

Rozvoj onomastickej teórie prináša nové impulzy i tlaky na jestvujúci terminologický systém a spôsobuje aj vznik rozdielov v používaní konkrétnych termínov. Tieto tendencie možno vnímať aj v hydronomastike. Hoci v základných príručkách slovanskej onomastiky a v terminologickom súpise ICOS-u sa uvádza len internacionálny termín *hydronymum*, v národných onomastikách sa používajú na označenie jednotlivých typov hydroným podľa druhu objektov domáce termíny a národné onomastiky sa usilujú tvoriť aj viac či menej prijímané internacionálne termíny. Väčšina z nich je spracovaná v slovníkoch onomastickej terminológie (Podol'skaâ, 1978, 1988; Bučko, Tkačova, 2012), avšak nie vždy s rovnakým hierarchickým statusom v terminologickej sústave i charakteristikou, čo v medzinárodnom kontexte sťažuje klasifikáciu vlastných mien. Niektoré ďalšie termíny sa používajú len v národných onomastikách, prípadne sa ich pokúšajú etablovať niektorí onomastici.

Vo vzťahu k jestvujúcim klasifikáciám a definíciám sme sa pokúsili zdôvodniť funkčné odstránenie disproporcie v rôznom chápaní vzťahu *oceánonymum* — *pelagonymum*: 1. názvy oceánov, ich okrajových morí a onymiu ich vodných plôch

možno pokladať za *oceánonymá* (nie za oceánonymá aj pelagonymá) a názvy vnútrozemských morí, ich okrajových morí a onymiu ich vodných plôch za *pelagonymá*; 2. v súlade so zásadou o nepreťažovaní terminologickej sústavy termínmi pre všetky druhy objektov je možné terminologické a definičné zlúčenie týchto dvoch termínov a ich zastrešenie termínom *pelagonymum*. V prípade zachovania vžitých termínov *oceánonymum* — *pelagonymum* sa ukázala potreba ich striktniejšieho definičného rozlíšenia.

Berúc do úvahy novšie prístupy ku klasifikácii onomastickej terminológie, ako primerané sa zdá členenie morskej a oceánskej toponymie na *pelagonymá* (názvy morí, oceánov a častí ich vodnej plochy) a *bationymá*, eventuálne *talasonymá* (toponymia morského alebo oceánskeho dna, ktorá má blízko k oronymii; v slovanskej onomastike sa ukázal byť vhodnejší zaužívaný termín *bationymum*). Najmä pre internacionálne termíny by malo platiť, že by nemali byť v konkurenčnom vzťahu k iným internacionálnym termínom s tou istou definíciou a nevhodné je aj používanie synonymných internacionálnych termínov v rámci jednej onomastiky.

V slovanskej onomastike našlo uplatnenie členenie názvov vnútrozemských vodných objektov na *potamonymá*, *limnonymá* a *helonymá* (predtým *baltonymá*). Vznik a používanie synonymných termínov k jestvujúcim vžitým termínom (*\*paludonymum* k termínu *helonymum*) možno pokladať za nevhodné a užitočnosť ďalších predznamenávaných hydronomastických termínov (*\*krenonymá* a i.) sa ukáže až postupom času. Termín *mikrohydronymum*, zastrešujúci názvy menších stojatých, príp. aj tečúcich vôd sa chápe ako podtyp mikrotoponým. Toto vnímanie však nekoliduje s uvedenou klasifikáciou hydroným podľa typov objektov. Otázkou zostáva, či a do akej miery sú aktuálne zásady tvorby onomastickej terminologickej sústavy a či je vôľa koordinovať a harmonizovať onomastickú terminológiu aj v medzinárodnom (osobitne slovanskom) kontexte a napokon i v reálnej vedeckej praxi.

## LITERATÚRA

- Alerić, D. (1984). Porfirogenetovi zahumski toponimi [Porphyrogenet's Zahum toponyms]. *Časopis Instituta za hrvatski jezik i jezikoslovlje*, 10-11(1), 27–48.
- Arkušin, H.L. (Ed.). (2006). *Slovník mikrotoponimiv i mikrohidronimiv pivnično-zahidnoi Ukraïni ta sumižnih zemel'* [Dictionary of microtoponyms and microhydronyms of northwestern Ukraine and adjacent countries] (vol. 1–2). Luc'k: Veža.
- Bagamoľnikava, N.A. (2004). *Gidronimy basejna rakì Prypâc': Strukturna-semantyčnyâ typy matyvacyi* [Hydronyms of the Pripjat river basin: Structural-semantic types of motivation]. Gomel': GDU.
- Bauko, J. (2007). Motivácia vzniku názvov horolezeckých ciest [Motivation for the origin of climbing route names]. In M. Považaj & P. Žigo (Eds.), *Súradnice súčasnej onomastiky. Zborník materiálov zo 16. slovenskej onomastickej konferencie* (s. 190–203). Bratislava: Veda.

- Bauko, J. (2008). Paralely medzi názvami skál a horolezeckých ciest [Parallels between the names of rocks and climbing routes]. In M. Ivanová & M. Ološtiak (Eds.), *Zborník abstraktov z XVIII. kolokvia mladých jazykovedcov* (s. 9–10). Prešov: Filozofická fakulta Prešovskej univerzity.
- Bijak, U. (2017). Transonimizacija, czyli „wędrówki nazw” [Transonymisation, or „wanderings of names”]. *Folia onomastica Croatica*, 26, 1–14. <https://hrcak.srce.hr/198703>
- Bijak, U. (2019a). Potamonimy odantroponimiczne w dorzeczu Wisły (problemy metodologiczne i typologia nazw) [Deantroponymic potamonyms in the Vistula river basin (methodological problems and typology of names)]. *Onomastica*, 63, 145–156. <https://doi.org/10.17651/ONOMAST.63.8>
- Bijak, U. (2019b). The Development of Polish Toponomastic Terminology. *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. sectio FFPhilologiae*, 37(1), 91–103. <http://doi.org/10.17951/ff2019.37.1.91-103>
- Bijak, U. (2019c). Polska terminologia onomastyczna. Ku harmonizacji systemu [Polish onomastic terminology. Towards harmonization of the system]. In A. Chomová, J. Krško & I. Valentová (Eds.), *Konvergenie a divergenie v propriálnej sfére. 20. slovenská onomastická konferencia* (s. 44–52). Bratislava: Veda.
- Blanár, V. (1962). K príprave súpisu slovanskej onomastickej terminológie [On the preparation of an inventory of Slavic onomastic terminology]. *Československý terminologický časopis*, 1(5), 278–282.
- Blich, M., & Majtán, M. (1986). *Úvod do onomastiky* [Introduction to onomastics]. Prešov: Pedagogická fakulta v Prešove.
- Bučko, D., & Tkačova, N. (2012). *Slovník ukrajinš'koj onomastičnoj terminologii* [Dictionary of Ukrainian onomastic terminology]. Harkiv: Ranok-NT.
- Cilujko, K.K. (1967). Pro projekt ukrajinš'koj onomastičnoj terminologii [About the Ukrainian onomastic terminology project]. In J. Svoboda & L. Nezbedová (Eds.), *Třetí zasedání mezinárodní komise pro slovanskou onomastiku při Mezinárodním komitétu slavistů v Domě vědeckých pracovníků ČSAV v Liblicích u Prahy 14–17.9.1966. Sborník referátů* (= Zvláštní příloha Zpravodaje Místopisné komise ČSAV 1967) (s. 139–146). Praha.
- Doroszewski, W. (Ed.). (1958–1969). *Słownik języka polskiego* [Dictionary of the Polish language]. Warszawa: PAN. <https://doroszewski.pwn.pl/>
- Drinov, M. (Ed.). (1987–2015). *Rečnik na bǎlgarskija ezik* [Dictionary of the Bulgarian language]. (T. 1–15). Sofija: BAN. <https://ibl.bas.bg/rbe/>
- Gałkowski, A. (2012). *Aktualizowana lista podstawowych hasel terminologii onomastycznej w języku polskim* [An updated list of basic terms in onomastic terminology in Polish]. <https://onomastyka.uni.lodz.pl/strona-glowna/terminologia-polska>
- Gałkowski, A. (2016). O limnonimach *Jeziro Szczutowskie* i *Urszulewskie* oraz o innych toponimach na Pojezierzu Dobrzyńskim [On the limnonyms Szczutowskie and Urszulewskie Lake and other toponyms in the Dobrzyńskie Lakeland]. *Onomastica*, 60, 287–302. <https://doi.org/10.17651/ONOMAST.60.20>
- Gałkowski, A. (2021). Terminologiczne osobliwości wśród metanazw onomastycznych w obszarze francuskim, angielskim i włoskim [Terminological peculiarities among onomastic metanames in French, English and Italian]. *Onomastica*, 65(2), 55–74. <https://doi.org/10.17651/ONOMAST.65.2.4>
- Gałkowski, A., & Bijak, U. (2018). *Lista ICOS kluczowych terminów onomastycznych* [ICOS list of key onomastic terms] (A. Gałkowski, U. Bijak, prekl.). International Council of Onomastic Sciences. Łódź–Kraków. <http://onomastyka.uni.lodz.pl/wp-content/uploads/2019/03/Lista-ICOS-kluczowych-terminow-onomastycznych.pdf>
- Harvalík, M. (2003). K současnému stavu slovanské onomastické terminologie [On the current state of Slavic onomastic terminology]. In M. Biolík (Ed.), *Metodologia badań onomastycznych* (s. 43–49). Olsztyn: Ośrodek Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego.

- Harvalík, M. (2019). Mezinárodní a slovanská onomastická terminologie. Reflexe, realita a vize [International and Slavic onomastic terminology. Reflection, reality and vision.]. In A. Chomová, J. Krško & I. Valentová (Eds.), *Konvergenie a divergenie v propriálnej sfére. 20. slovenská onomastická konferencia* (s. 23–38). Bratislava: Veda.
- Harvalík, M., & Valentová, I. (2020). Tendence a možnosti zpracování onomastické terminologie [Tendencies and possibilities of processing onomastic terminology]. In A. Siwiec, I. Domaciuk-Czarny & M. Kojder (Eds.), *Ze studiów nad nazwami własnymi: terminologia, teoria i metodologia badań, zagadnienia nazwotwórstwa* (s. 31–45). Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Havránek, B. (Ed.). (1989). *Slovník spisovného jazyka českého* [Dictionary of the written Czech language]. Praha: Academia. <https://sjic.ujc.cas.cz/>
- Hladký, J. (2003). Názvy vodných objektov v spoločenskej komunikácii [Names of water objects in social communication]. In M. Majtán & P. Žigo (Eds.), *Vlastné meno v komunikácii. 15. slovenská onomastická konferencia* (s. 229–237). Bratislava: Veda.
- Hladký, J. (2016). O niektorých praslovanských základoch hydroným z juhozápadného Slovenska (Malý Dunaj a Dudváh) [The foundations of some of the Slavic hydronyms of Southwestern Slovakia (Malý Dunaj and Dudváh)]. In A. Gałkowski & R. Gliwa (Eds.), *Nazwy terenowe i miejscowe w przestrzeni fizycznej* (s. 59–68). Łódź: Wydawnictwo UL.
- Hladký, J. (2018). O viacnázvovosti v hydronymii [About polyonymy in hydronymy]. In V.P. Šul'hač (Ed.), *Študij z onomastiki ta etimologii 2017–2018* (s. 37–45). Kiïv: Īnstitut ukrains'koï movi NAN Ukraïni.
- Karpenko, O.P. (Ed.). (2004). *Slovník mikrohidronimiv Ukraïni. Volin', Žitomir'sina, Zaporizžžá, Kiïv'sina, Kirovograd'sina, Poltav'sina, Čerka'sina* [Dictionary of microhydronyms of Ukraine. Volyn, Zhytomyr, Zaporizhzhya, Kyiv, Kirovograd, Poltava, Cherkasy oblasts]. Kiïv: Oberegi.
- Kuznecov, S.A. (Ed.). (1998). *Bol'soj tolkovyj slovar' russkogo ázyka* [The great interpretive dictionary of the Russian language]. Moskva: Norint. <http://www.gramota.ru/slovari/info/bts/>
- Králik, L. (2015). *Stručný etymologický slovník slovenčiny* [Concise etymological dictionary of Slovak]. Bratislava: Veda.
- Majtán, M. (1979). Onomastické termíny podľa objektov pomenúvaných vlastnými menami [Onomastic terms by objects named by proper names]. *Kultúra slova*, 13(5), 153–159.
- Meštrović, Z. (1996). Nezaobilazan prinos istraživanju hrvatske otočne toponimije [An important contribution to research on the toponymy of the Croatian islands]. *Folia onomastica Croatica*, 5, 101–109. <https://hrcak.srce.hr/clanak/234019>
- Mistrik, J. (Ed.). (1993). *Encyklopédia jazykovedy* [Encyclopedia of Linguistics]. Bratislava: Obzor.
- Novaković, B. (2007). Doclea — Genta — Praevalis. *Philologia*, 5(1), 121–128. <https://doi.org/10.2478/v10027-007-0013-4>
- Olivová-Nezbedová, L. (1998). K hierarchii onomastických termínů podle objektů pojmenovaných vlastními jmény [On the hierarchy of onomastic terms according to objects named by proper names]. *Acta onomastica*, 39, 46–54.
- OS = Vidoeski, B. et al. (Eds.). (1983). *Osnoven sistem i terminologija na slovenskata onomastika. Osnovnaja sistema i terminologija slavjanskoj onomastiki. Grundsystem und Terminologie der slawischen Onomastik*. Skopje: Makedonska akademija na naukite i umetnostite.
- Petráčeková, V., & Kraus, J. (Eds.). (2005). *Slovník cudzích slov (akademický)* [Dictionary of foreign words (academic)] Vyd. 2. Bratislava: Slovenské pedagogické nakladateľstvo — Mladé letá. [https://www.juls.savba.sk/slovník\\_cudzich\\_slov\\_2005.html](https://www.juls.savba.sk/slovník_cudzich_slov_2005.html) (27.03.2022).
- Podol'skaâ, N.V. (1978). *Slovar' russkoj onomastičeskoj terminologii* [Dictionary of Russian onomastic terminology]. Moskva: Nauka.
- Podol'skaâ, N.V. (1988). *Slovar' russkoj onomastičeskoj terminologii* [Dictionary of Russian onomastic terminology]. Vyd. 2. Moskva: Nauka.
- Skračić, V. (1996). *Toponimija vanjskog i srednjeg niza zadarskih otoka* [Toponymy of the outer and middle range of Zadar islands]. Split: Književni krug.

- SSJ 2 = Peciar, Š. (Ed.). (1960). *Slovník slovenského jazyka* [Dictionary of the Slovak language]. T. 2: L–O. Bratislava: Vydavateľstvo SAV.
- SSSJ 3 = Jarošová, A. (Ed.). (2015). *Slovník súčasného slovenského jazyka* [Dictionary of contemporary Slovak language]. (vol. 3: M–N). Bratislava: Veda.
- Strižak, O.S. (1963). *Nazvi ričok Poltavšini* [Names of rivers of Poltava region]. Kiïv: AN URSSR.
- Strižak, O.S. (1967). *Nazvi ričok Zaporizžã ta Hersonšini* [Names of the rivers of Zaporizhzhya and Kherson region]. Kiïv: Naukova dumka.
- Strižak, O.S. (Ed.). (1981). *Gidronimiã Ukraini v ïi mižmovnih ï miždialektnih zv'ãzkah* [Ukrainian hydronyms in its interlingual and interdialectal relations]. Kiïv: Naukova dumka.
- Svoboda, J. (1960). K slovanské onomastické terminologii [On Slavic onomastic terminology]. *Zpravodaj Místopisné komise ČSAV, 1*, 273–284.
- Svoboda, J. (1967). Zpráva z terminologické komise [Report of the Terminology Commission]. In J. Svoboda & L. Nezbedová (Eds.), *Třetí zasedání mezinárodní komise pro slovanskou onomastiku při Mezinárodním komitétu slavistů v Domě vědeckých pracovníků ČSAV v Liblicích u Prahy 14–17.9.1966. Sborník referátů* [= Zvláštní příloha Zpravodaje Místopisné komise ČSAV 1967] (s. 127–138). Praha.
- Šmilauer, V. (1973). Předmluva. *Zpravodaj Místopisné komise ČSAV, 14*(1), 9–11.
- Šrámek, R. (1999). *Úvod do obecné onomastiky* [Introduction to general onomastics]. Brno: Masarykova univerzita.
- Šrámek, R. (2014). Aspekty „mikro“ a „makro“ jako interpretační a klasifikační problem v onomastice [Aspects of „micro“ and „macro“ as an interpretation and classification problem in onomastics]. In A. Gałkowski i R. Gliwa (Eds.), *Mikrotoponimia i makrotoponimia w komunikacji i literaturze* (s. 17–24). Łódź: Wydawnictwo UL.
- Šul'gač, V.P. (1993). *Gidronimiã basejnu Stiru* [Hydronyms of the Styr basin]. Kiïv: Naukova dumka.
- Valentová, I. (2017). Slovenská onomastická terminológia [Slovak onomastic terminology]. In P. Piper & V. Jovanović (Eds.), *Slovenska terminologija danas* [Slavonic terminology today] (s. 277–286). Beograd: Srpska akademija nauk i umetnosti.
- Valentová, I. (2018). *Lexika slovenských terénnych názvov: Konceptia lexikografického spracovania* [The lexicon of Slovak field names. Concept of lexicographic processing]. Bratislava: SAP.
- Valentová, I. (2020). Slovak and ICOS onomastic terminologies. *Onoma, 55*, 289–310. <https://doi.org/10.34158/ONOMA.55/2020/16>
- Valentová, I. (2021a). Slovak equivalents of ICOS onomastic terms. International Council of Onomastic Sciences. [https://icosweb.net/wp/wp-content/uploads/2021/12/Slovak\\_ICOS-Terms-sk-2.pdf](https://icosweb.net/wp/wp-content/uploads/2021/12/Slovak_ICOS-Terms-sk-2.pdf)
- Valentová, I. (2021b). Zo slovenskej onomastickej terminológie: onymum, onymia, onomastika [From Slovak onomastic terminology: onymum, onymia, onomastics]. *Kultúra slova, 55*(3), 143–153.
- Vasil'eva, N.V. (2014). O koordinirovanii onomastičeskoj terminologii [On the coordination of onomastic terminology]. *Filologič. Vestnik Nižegorodskogo universiteta im. N.I. Lobačevskogo, 2*(1), 373–377. [http://www.unn.ru/pages/e-library/vestnik/19931778\\_2014\\_-\\_2-1\\_unicod/61.pdf](http://www.unn.ru/pages/e-library/vestnik/19931778_2014_-_2-1_unicod/61.pdf)
- Verbič, S.O. (2013). *Gidronimiã basejnu Nižn'ogo Dništra* [Hydronyms of the Lower Dniester basin]. Luc'k: Teren.
- Verbič, S.O. (2017). *Gidronimiã basejnu Dništra* [Hydronyms of the Dniester basin]. Luc'k: Teren.
- Wachtarczyková, J. (2012). Povaha a podoba názvov lyžiarskych stredísk na Slovensku [The character and form of the ski resort names in Slovakia]. In M. Ološtiak (Ed.), *Jednotlivé a všeobecné v onomastike. 18. slovenská onomastická konferencia* (s. 342–341). Prešov: Filozofická fakulta Prešovskej univerzity.
- Wachtarczyková, J. (2015). Socionymá — pomenovania spoločenských skupín (na príklade názvov občianskych združení a súťažných dvojíc) [Socionyms — names of social groups (on the example of names of civic associations and competitive pairs)]. In I. Valentová (Ed.), *19. slovenská onomastická konferencia* (s. 478–497). Veda: Bratislava.

- Wolnicz-Pawłowska, E. (2013). *O nazwach wodnych w Polsce* [About water names in Poland]. Warszawa: DiG.
- ZS = Svoboda, J., Šmilauer, V., Olivová-Nezbedová, L., Oliva, K., & Witkowski, T. (1973). Základní soustava a terminologie slovanské onomastiky [Basic system and terminology of Slavic onomastics]. *Zpravodaj Místopisné komisie ČSAV*, 14(1), 1–280.
- Žigo, P. (2010). Budú v onomastike aj muzikonymá? (O jednej-dvoch Plavovláskach) [Will the “musiconyms” belong to onomastics? (About identical titles of various works of art)]. *Slovenská reč*, 75(4–5), 270–277.

## SUMMARY

### ON THE USE OF BASIC HYDRONOMASTIC TERMS AND THE POSSIBILITIES OF THEIR HARMONIZATION

The development of onomastic theory in national and international contexts brings new impulses and pressures on the existing terminological system, including the unequal use of specific terms and the relationships between them. In Slavic hydronomastics, both established national and international terms are used, and others are continually emerging, with some in competition with existing ones. In order for the terminological system to fulfil its tasks, the long-term goal should be to harmonize it in both national and international contexts. In this paper, we discuss the development and status of hydronomastic terminology in the Slavic context. We propose and justify possibilities for the functional elimination of hierarchical and definitional disproportions of the terms of marine and oceanic toponymy, namely *oceanonym*, *pelagonym*, *talasonym*, *bationym*. In Slavic onomastics, the names of inland water objects are divided into *potamonymy*, *limnonymy* and *helonymy* (formerly also *baltonymy*). The creation and use of synonymous terms to existing established terms (*\*paludonym* to *helonym*) may be considered inappropriate. Only time will reveal the usefulness of other emerging hydronomastic terms (*\*krenonym*, *\*glacionym*, etc.) and the functionality of their inclusion in the terminological system. The term *microhydronym* as a type of microtoponym in some national onomastics covers the names of smaller standing and flowing waters (in Ukrainian onomastics, the term only refers to smaller standing waters), and it is used especially in East Slavic and partly also in South Slavic onomastics. However, such an understanding does not conflict with the above classification of hydronyms according to object types. The question remains whether the principles of creating an onomastic terminological system are current and if there is also a desire to harmonize onomastic terminology in the international context.

Keywords: terminological system, hydronym, special hydronomastic terms, divergence, harmonization



STAN BADAŃ ONOMASTYCZNYCH  
W POLSCE I NA ŚWIECIE  
[ ONOMASTIC RESEARCH IN POLAND  
AND IN THE WORLD ]

JOANNA SZCZEPAŃSKA  
joanna.szczepanska@serbski-institut.de  
ORCID: 0000-0002-0805-7883  
Serbski institut/Sorbisches Institut  
Cottbus/Chóšebuz, Niemcy

<https://doi.org/10.17651/ONOMAST.66.22>  
Onomastica LXVI, 2022  
PL ISSN 0078-4648

DOLNOSERBSKE MJENJA | NIEDERSORBISCHE NAMEN  
— SERWIS INTERNETOWY POŚWIĘCONY  
DOLNOŁUŻYCKIM NAZWOM WŁASNYM\*

POPULARYZACJA WIEDZY NA TEMAT JĘZYKA MNIEJSZOŚCIOWEGO  
W DWUJĘZYCZNYM ŚRODOWISKU

Słowa tematyczne: dolnołużycki, niemiecki, dwujęzyczność, toponimy, antropimimy

## 1. WPROWADZENIE

Od marca 2020 roku na dwujęzycznej stronie internetowej [dolnoserbski.de](http://dolnoserbski.de) / [niedersorbisch.de](http://niedersorbisch.de), prezentującej zasoby z różnych dziedzin języka dolnołużyckiego, znajduje się również moduł Dolnoserbske mjenja/Niedersorbische Namen (<https://dolnoserbski.de/mjenja>) poświęcony nazwom własnym. Jest on wynikiem wieloletniej działalności pracowników Instytutu Łużyckiego. Jako jedną z motywacji do jego utworzenia można wymienić zapytania dotyczące nazwisk, nazw miejscowości czy ulic ze strony zarówno osób prywatnych, jak i instytucji. Ponadto w ostatnich latach w związku z nowymi unormowaniami

---

\* Serwis Dolnoserbske mjenja | Niedersorbische Namen powstał jako efekt pracy zespołu. Na szczególne podziękowania zasługują współautorzy jego koncepcji Hauke Bartels, Fabian Kaulfürst i Marcin Szczepański. Za celne i pomocne uwagi w trakcie pisania artykułu autorka jest wdzięczna Marcinowi Szczepańskiemu i Christianowi Zschieschangowi.

Projekt Inventarisierung niedersorbischer Orts- und Personennamen/Informationsdatenbank Eigennamen (Inwentaryzacja dolnołużyckich nazw miejscowych i osobowych/Baza informacji o nazwach własnych), dzięki któremu powstał serwis, był finansowany ze środków Fundacji Narodu Łużyckiego (Założba za serbski lud / Stiftung für das sorbische Volk).

prawnymi<sup>1</sup> konieczne stało się stworzenie dwujęzycznej listy urzędowej nazw miejscowości łużyckiego obszaru osadniczego w Brandenburgii (Kaulfürst, Nowak, 2018). Na potrzeby rozszerzenia leksykalnej bazy danych, będącej podstawą narzędzia do automatycznego sprawdzania pisowni<sup>2</sup>, nazwy własne zostały też wyekscerpowane ze słowników. Zebrany materiał postanowiliśmy<sup>3</sup> uporządkować, ujedynolnić, uzupełnić i opublikować w formie hipertekstowej, bogato opatrzonej w odnośniki do dalszych źródeł<sup>4</sup>.

Podkreślić należy, że nazwy łużyckie są bardzo dobrze zbadane i poświęcono im wiele publikacji i leksykonów. Jak pisze Inge Bily (2014) we wprowadzeniu do tematyki nazw miejscowych w serwisie SORABICON, „Die Ortsnamen der Lausitzen sind sehr gut erforscht und in wissenschaftlichen sowie populärwissenschaftlichen Kompendien allgemein zugänglich, vgl. z. B. die Arbeiten von Ernst Eichler (z. T. in Zusammenarbeit mit Hans Walther), Walter Wenzel oder Siegfried Körner”. Niemniej właśnie ta obfitość i niejednorodność źródeł (poza przytoczonymi opracowaniami naukowymi nazwy własne są również hasłami w słownikach języka dolnołużyckiego czy mniej lub bardziej aktualnych spisach urzędowych) sprawiają, że przeciętnemu użytkownikowi języka trudno jest odnaleźć aktualną formę danej nazwy. Niekompletne bądź przestarzałe są również opracowania normatywne dotyczące czy to ortografii, czy odmiany nazw własnych. W czasach, kiedy coraz więcej osób czerpie informacje z internetu, do którego ma dostęp w dowolnym momencie w swoim telefonie komórkowym, popularyzacja wiedzy również może odbywać się tym kanałem. Nie do przecenienia jest przy tym możliwość bieżącej aktualizacji, wprowadzania poprawek i sprostowań oraz eliminacji błędów.

W założeniu serwis ma ułatwić odnajdywanie właściwych form. Jednocześnie powstała baza danych może posłużyć (i już jest w tym celu wykorzystywana mimo swej niekompletności) do rozpoznawania nazwanych podmiotów (*named entities*) w tekstach dolnołużyckich. Serwis Dolnosersbske mjenja/Niedersorbische Namen nie ogranicza się jednak tylko do kompilacji informacji z dotychczas istniejących źródeł. Z jednej strony są one przed publikacją weryfikowane i w razie potrzeby korygowane, z drugiej — wzbogacane o nowe elementy, na przykład o brakujące w dotychczasowych opracowaniach wzorce fleksji dla każdej z nazw.

---

<sup>1</sup> Chodziło między innymi o wytyczone na nowo granice łużyckiego obszaru osadniczego. Kwestie te były przedmiotem ustawy landtagu Brandenburgii o uporządkowaniu praw Łużyczan na jej obszarze, tzw. Sorben/Wenden-Gesetz — SWG z 1994 roku (Gesetz über die Ausgestaltung der Rechte der Sorben/Wenden im Land Brandenburg vom 7. Juli 1994, GVBl.I/94, [Nr. 21], S.294, <https://bravors.brandenburg.de/gesetze/swg>).

<sup>2</sup> <https://dolnosersbski.de/ortografija/kontrola> (dostęp: 10.11.2022).

<sup>3</sup> Wszyscy uczestnicy projektu są wymienieni pod adresem <https://dolnosersbski.de/mjenja/informacije#wobzelanje> (dostęp: 10.11.2022).

<sup>4</sup> Stale rozszerzana lista źródeł znajduje się pod adresem <https://dolnosersbski.de/mjenja/informacije#zredla> (dostęp: 10.11.2022).

## 2. ZAWARTOŚĆ SERWISU

Obecnie w serwisie znajdują się:

- 1) nazwy ponad 1000 jednoznacznie zidentyfikowanych miejscowości bądź jednostek administracyjnych w Brandenburgii oraz ponad 100 w Saksonii;
- 2) ponad 2500 nazwisk i ponad 100 imion;
- 3) w sumie ok. 18 000 dolnołużyckich nazw i pochodzących od nich form, większość opatrzona pełnymi tabelami fleksyjnymi;
- 4) ponad 10 000 nazw niemieckich i około 200 ich górnołużyckich odpowiedników;
- 5) około 150 objaśnień nazw (prototypy);
- 6) ponad 13 000 odnośników do źródeł naukowych;
- 7) ponad 4000 linków do zewnętrznych baz danych (Geonames, GND, OpenStreetMap, Wikidata, Wikipedia<sup>5</sup>, Witaj, Archiv verschwundener Orte, Historisches Ortsverzeichnis von Sachsen).

Ten zasób można oczywiście przeszukiwać. Możliwe jest wyszukiwanie proste przez wpisanie nazwy dolnołużyckiej bądź niemieckiej, przy czym w przypadku nazw dolnołużyckich można zawęzić kwerendę do określonego typu. Jako opcję można również wybrać szukanie wśród nazw, które wyszły z użycia (włączając przestarzałe warianty ortograficzne) bądź funkcjonują jedynie w dialektach czy mowie potocznej. Wyniki prezentowane są z podziałem na kategorie nazw. Można też zastosować wyszukiwanie kompleksowe, z gwiazdką zastępującą dowolne znaki, co pozwala na odnalezienie np. określonych rdzeni, sufiksów czy prefiksów. W tym przypadku warto zawęzić wyszukiwanie do jednego typu nazw, ponieważ wyniki podawane są bez podziału na kategorie. Możliwy jest także alternatywny dostęp do danych (a przynajmniej do części z nich). Na podstronie zawierającej informacje o projekcie znajdują się linki pozwalające na pobranie plików z najważniejszymi danymi w postaci tabelarycznej<sup>6</sup>. Dla osób zainteresowanych badaniami lingwistycznymi ten sposób dostępu może być szczególnie przydatny.

Po wyszukaniu danej nazwy można przejść na poświęconą jej stronę. I tu ważna uwaga: w przypadku nazw miejscowości i jednostek administracyjnych autorzy serwisu nie zdecydowali się jak dotąd na potraktowanie ich w oderwaniu od obiektów, które nazywają. Oznacza to, że nazwa, np. *Brjazyna*, jest przypisana do konkretnych określanych przez nią miejscowości, z których każdej poświęcona jest osobna podstrona. Jest to praktyka spotykana również w dotychczasowych tradycyjnych opracowaniach, stanowi ułatwienie dla tych użytkowników,

---

<sup>5</sup> Z Wikipedią serwis jest związany także przez dodany do struktury bazy Wikidata nowy element: Lower Sorbian place name ID.

<sup>6</sup> <https://dolnoserbski.de/mjenja/informacije#alternatiwny-psistup> (dostęp: 10.11.2022).

którzy są przede wszystkim zainteresowani nazwą bądź nazwami konkretnego miejsca.

Dane prezentowane w zapisie dotyczącym jednej miejscowości można podzielić na trzy główne typy:

1) identyfikujące miejsce (nazwy dolnołużyckie, niemieckie i — od stycznia 2022 roku — górnołużyckie dla miejscowości na terenie Saksonii, administracyjne określenie, koordynaty geograficzne);

2) językowe (formy pochodne, np. nazwy mieszkańców i przymiotniki, tabele fleksyjne dla aktualnych form);

3) odnośniki do źródeł w postaci linków do słowników i innych serwisów lub jako noty bibliograficzne.

Nieco inaczej wygląda układ danych dla imion i nazwisk. Należy podkreślić, że głównym źródłem nazwisk jest słownik Arnošta Muki (1926–1928), jednakże jak na razie opublikowane zostały tylko te, które występują też w opracowaniach W. Wenzla (1987–1994, 1999, 2004). W tym przypadku nazwisko prezentowane jest jako forma abstrakcyjna, nie nazwa konkretnej osoby. Poza nazwiskiem dolnołużyckim zamieszczone są również możliwe niemieckie odpowiedniki (na temat ekwiwalentów nazwisk zob. rozdział „Wpływ wielojęzyczności i wielokulturowości na dane onomastyczne”). Również tutaj przedstawione są powiązane formy nazwiska oraz odnośniki do dalszych źródeł. Ponadto serwis notuje znanych nosicieli danego nazwiska, odsyłając do poświęconych im stron internetowych.

W niektórych przypadkach, zarówno jeśli chodzi o toponimy, jak i o antroponimy, prezentowane jest też objaśnienie nazwy. Część serwisu poświęcona etymologii została przygotowana przez C. Zschieschanga i jest dokładniej przedstawiona w artykule jej poświęconym (Zschieschang, 2022).

### 3. TRUDNOŚCI WYNIKAJĄCE Z DWUJĘZYCZNOŚCI

Można by się spodziewać, że przy tak obfitych źródłach stworzenie serwisu nie powinno nastęrczać trudności. Niemniej poza dość oczywistymi zagadnieniami, jak konieczność porównywania informacji z różnych zasobów czy identyfikacji obiektów, w tym przypadku występują również problemy wynikające ze specyficznej sytuacji języka dolnołużyckiego jako mniejszościowego w niemieckim otoczeniu. Cała strona [dolnoserbki.de](http://dolnoserbki.de) / [niedersorbisch.de](http://niedersorbisch.de) jest dwujęzyczna, tzn. jako języki opisu równorzędnie traktowane są dolnołużycki i niemiecki. Ograniczenie się tylko do języka łużyckiego znacząco zmniejszyłoby krąg odbiorców i mocno utrudniło dostęp do informacji osobom, najczęściej niemieckojęzycznym, które dolnołużyckiego dopiero się uczą. Jednocześnie język dolnołużycki nie dysponuje gotową, pełną terminologią onomastyczną. Mamy

tu do czynienia z problemami dotyczącymi języka opisu. Druga kategoria problemów wynika z jakości samych danych i związana jest bezpośrednio z funkcjonowaniem dolnołużyckiego jako języka mniejszości.

#### 4. DWUJĘZYCZNOŚĆ NA POZIOMIE OPISU

W przypadku języka opisu główną trudnością okazał się brak ugruntowanej dolnołużyckiej terminologii onomastycznej. Podejmowane były już co prawda próby stworzenia czy usystematyzowania terminologii górnołużyckiej (zob. np. Petr, 1969), jednak nie odzwierciedlają one najnowszego stanu i nie mają odniesienia do listy terminów onomastycznych ICOS. Ponadto większość prac dotyczących nazw własnych na Łużycach powstała w języku niemieckim, więc proponowane lużyckie terminy nie weszły do powszechnego użycia. Przy wykorzystaniu dostępnych źródeł i w odniesieniu do niemieckojęzycznej listy terminów onomastycznych (Linsberger, Hausner, b.d.) stworzona została stosunkowo ograniczona lista dolnołużyckich terminów wykorzystywanych w serwisie<sup>7</sup>.

Procesu tworzenia takiej listy nie ułatwiają, z jednej strony, brak dyscypliny w przypadku terminologii niemieckiej<sup>8</sup>, z drugiej: niezgodność systemów opisu przejawiająca się w tym przypadku brakiem dolnołużyckich ekwiwalentów. Jako szczególnie jaskrawy przykład może posłużyć szeroko używany w onomastyce niemieckiej termin *Ortsname*. Na liście ICOS jest to synonim toponimu, który w praktyce był (i jest) powszechnie używany także w opracowaniach dotyczących wyłącznie nazw miejscowości<sup>9</sup>. Proponowany przez ICOS dla nazw miejscowości termin *Siedlungsname* dopiero zaczyna przenikać do literatury onomastycznej. Wynika to zapewne z szerokiego znaczenia słowa *Ort*, które może odpowiadać zarówno polskiemu *miejsce*, jak i *miejsceowość* (tu bywa czasem zastępowane słowem *Ortschaft*, zob. np. Kaulfürst, Nowak, 2018). W języku dolnołużyckim istnieje jedynie odpowiednik o znaczeniu ‘miejsce’ (*městno*), brak natomiast słowa oznaczającego ‘miejsceowość’. Używany w tym znaczeniu termin *Ort* był tłumaczony jako odpowiednio *město* (pol. *miasto*, ekwiwalent przede wszystkim

<sup>7</sup> Zob. <https://dolnoserbski.de/mjenja/informacije#zapsimjesa> (dostęp: 10.11.2022).

<sup>8</sup> E. Eichler (2002) pisze o onomastycznej terminologii lużyckiej, odnosząc się również do niemieckiej: „Sie ist im Arbeitsgebiet leider uneinheitlich, selbst grundlegende Termini wie *Ortsname*, *Toponym* usw., werden unterschiedlich gebraucht. Eine durchgehende Beachtung der internationalen slavistischen onomastischen Terminologie vom Jahre 1983 kann nicht beobachtet werden; es herrscht wie auch sonst in deutschen onomastischen Arbeiten ein Pluralismus”. Zob. też np. Witkowski, 1995 (szczególnie godna uwagi jest nota redakcyjna na s. 293).

<sup>9</sup> Dla miejscowości lużyckich zob. np.: „Slawische Ortsnamen zwischen Saale und Neiße“ (Eichler, 1985–1993), „Ortsnamenbuch der Niederlausitz“ (Körner, 1993), „Niederlausitzer Ortsnamenbuch“ (Wenzel, 2006). Wszystkie wymienione opracowania odnoszą się wyłącznie do nazw miejscowości, nie zaś do szeroko pojętych toponimów.

niem. *Stadt*) bądź *wjas* (pol. *wieś*, niem. *Dorf*). Z jednej strony zdecydowaliśmy się na zachowanie tego precyzyjnego rozróżnienia w opisach konkretnych miejscowości, z drugiej — na użycie w opisie kategorii (oraz w przypadku miejscowości obecnie nieistniejących, których status jest trudno ustalić) dolnołużyckiego odpowiednika dla proponowanego przez niemieckich tłumaczy listy ICOS pojęcia *Siedlung* (dolnołużycki *sedlišćo*).

Niezgodność systemów opisu daje się zauważyć również na poziomie ontologicznym. W języku dolnołużyckim występują kategorie nieprzekładalne na język niemiecki, szczególnie dotyczące nazw osobowych (żeńskie formy nazwisk, np. *Šejcowa*, *Starosćina*, odnazwiskowe nazwy gospodarstw, członków rodzin, np. *Šejcjc*, *Šejcowe*, *Starosćic*, *Starosćine*). W przypadku nazwisk w ogóle trudno mówić o ekwiwalentach (choć ze względu na sytuację języka łużyckiego użycie tego pojęcia wydaje się uprawnione, o czym dalej), ale dla tych konkretnych form nazwisk jest to całkowicie niemożliwe i wymagałoby podania odpowiednich objaśnień dla niemieckojęzycznego użytkownika portalu<sup>10</sup>.

## 5. WPŁYW WIELOJĘZYCZNOŚCI I WIELOKULTUROWOŚCI NA DANE ONOMASTYCZNE

Zupełnie innym problemem było (i pozostaje) ustalenie normy dla nazw własnych, szczególnie dla nazwisk. Język dolnołużycki ma wprawdzie sięgającą kilku wieków wstecz bogatą tradycję piśmienniczą, jednak aż do początku XX wieku w dużej mierze posługiwał się w zapisie przede wszystkim zestawem znaków używanych w języku niemieckim, co nie zawsze pozwalało na dostateczne rozróżnienie np. w kwestii miękkości, i tak np. zapis *fch* mógł oznaczać zarówno dzisiejsze *š* (odpowiadające najczęściej dźwiękowi [ʃ]<sup>11</sup>), jak i *s* (najczęściej wymawiane jako [ɛ]<sup>12</sup>). Większość nazwisk dolnołużyckich funkcjonowała ponadto przede wszystkim w warstwie mówionej języka, a jeśli była zapisywana, np. do celów oficjalnych (księgi metrykalne), to najczęściej przez urzędników niemieckojęzycznych, nieznających dolnołużyckiego. Stąd mówimy o niemieckich ekwiwalentach dolnołużyckich nazwisk: w książkach telefonicznych czy na listach lokatorów oraz oczywiście we wszelkich dokumentach urzędowych obecne są nazwiska pochodzenia łużyckiego: *Koal* lub *Kowal*, odpowiednik dolnołużyckiego *Kowal* (forma z *w* może wskazywać również na polskie pochodzenie nosiciela nazwiska); *Noack*, dolnołuż. *Nowak*; *Scheitz*, *Schötz*, *Schoetz*, dolnołuż. *Šejc* itd. Również dziś stosunkowo niewiele osób korzysta z prawa do

<sup>10</sup> Zob. <https://dolnoserbski.de/mjenja/informacije#formy-mjenjow> (dostęp: 10.11.2022).

<sup>11</sup> Zob. <https://dolnoserbski.de/wugronjenje/tema/pismik-s2> (dostęp: 10.11.2022).

<sup>12</sup> Zob. <https://dolnoserbski.de/wugronjenje/tema/pismik-s1> (dostęp: 10.11.2022).

zapisu nazwiska w dokumentach urzędowych w języku dolnołużyckim, które gwarantuje ustawa z 1997 roku<sup>13</sup>. Często jest natomiast używanie odpowiednio w tekstach niemieckich niemieckiej formy nazwiska, w łużyckich — łużyckiej, przy czym w tym drugim przypadku mamy do czynienia z wtórną sorabizacją. O ile nazwiska typu *Nowak* czy *Kowal* nie sprawiają trudności, o tyle w tych zawierających głoski frykatywne, afrykaty czy zmiękczenia zdarza się znaczne rozchwianie normy czy nawet zapisy z historycznego punktu widzenia błędne i niezgodne z ustaleniami onomastów i etymologów. Zmarły w 2019 roku Erwin Merschenz (niemiecki zapis nazwiska) występował w dolnołużyckich publikacjach jako *Mjeršeńc* (ryc. 1), *Měršeńc* (ryc. 2) lub *Mjeršeńc* (ryc. 3).

Erwin Mjeršeńc

## Farař Šwjela a naša Žylojska cerkwja

2006

Nacistam njejo se to zewšym spódobało, z kakeju zapalonošću se Šwiela zasaižuió za to serbske. nšedewšvm za

Ryc. 1. Źródło: Mjeršeńc, 2008, s. 140

Erwin Měršeńc

## Bólosna njegluka w burskem žywjenju

Jo se to stało mjazy předneju a drugeju swětoweju wójnu. Za ten cas ga su wšykne burja swóje žywności hyšći sami wobžěłali. Na pólach su měli wšake sorty trajdy, za wětšy žěl žyto, pšenicu a wows, teke kulki, rěpu, marchwej,

Ryc. 2. Źródło: Měršeńc, 2014, s. 39

<sup>13</sup> Minderheiten-Namensänderungsgesetz vom 22. Juli 1997 (BGBl. 1997 II S. 1406). [https://www.gesetze-im-internet.de/mindnam\\_ndg/BJNR140630997.html](https://www.gesetze-im-internet.de/mindnam_ndg/BJNR140630997.html)

## Erwin Mjerseńc – psijaśel a ceptař

Před dvěma tyždźoma, 18. apryl, jo we starštwje 93 lět wumřel Erwin Mjerseńc ze Žyłowa.

Erwin Mjerseńc jo se narodil 1926. Jo učesnel Žyłowje w serbskej fami-  
lii. Wól malgo jo wjele wó sluje-

wjednik pla LPG za kublanje rostli-  
nowe. Ale wón jo se teke dalej peda-  
gogiski kubtal a študěrowal na  
agrarneho inženjera. Z tym jo až do  
polkiskego přewroćenja był ten kub-  
lař pla LPG. We licheń casu jo se  
pak nadalje we jw a cerkwi angažo-

welejarjow gštowal. Tak jo wšo za-  
pópudnił. Tu, což jo wuknił a do-  
žywał, jo Erwin Mjerseńc rad dalej  
dawal. Jo był cas žyćjenja ceptař, to  
jo mił we kšwó. Ale při wšom jo se-  
bje stawje šposarišć pósmějć  
wóbchowal. Rađ jo tšotěnka, wuli-

welećowanika ze Žyłowa  
ne knižky za každego a  
mal a staršy domon  
Teke žinsa rada we nič  
jogo glos slucham. Jo  
mam před wóćyma. A  
žda, až mě pólkaznje přilž

Ryc. 3. Źródło: Elikowska-Winklerowa, 2019, s. 2

Walter Wenzel w jednej z publikacji wywodzi tę formę nazwiska (*Merschenz*) od dolnołużyckiego imienia *Mjertyn* (niemieckie *Martin*, łacińskie *Martinus*) (1999, s. 172), w innej z kolei (2004, s. 280) zarówno niemieckie zapisy *Merschenz*, *Merschenz*, jak i *Mierschintz*, *Mirschenntz*, *Mirschentz* rekonstruuje jako *Měršeńc*, co wskazywałoby na pochodzenie od *Měršin* (inny dolnołużycki wariant tego rozpowszechnionego w kręgu kultury europejskiej imienia), od którego w pierwszej z wymienionych prac (1999, s. 176) wywodzi z kolei tylko zapis *Mirschenz* (*Merschenz* i *Mirschenz* są tam sobie przeciwstawione). W najstarszym z wykorzystywanych przez autorów serwisu opracowań (Wenzel, 1987–1994) autor wywodzi zarówno formę *Měršeńc*, jak i *Miršeńc* od pochodzących z tego samego źródła dwóch zapisów *Merschenz* (t. 2/2, s. 16, 25). W sumie mamy do czynienia z pięcioma wariantami zapisu w wersji dolnołużyckiej tego samego niemieckiego nazwiska pochodzenia łużyckiego.

Innym przykładem może być współczesna dolnołużycka wersja nazwiska zapisywanego w języku niemieckim jako *Zerna*. W tym zapisie zniknęło zmiękczenie *n*. Przy wtórnej sorabizacji nazwisko zaczęto odtwarzać również w dolnołużyckim jako *Cerna*, nie zaś jako poprawne *Cernja* (zob. Wiczorek, 2016). Przy tworzeniu serwisu tego typu wątpliwości były brane pod uwagę, przy czym nie można zlekceważyć uzusu: w przypadku niektórych osób i rodzin przyjął się wariant zapisu, który niekoniecznie zgadza się z najnowszą wiedzą i regułami pisowni, jednak błędem byłoby jego odrzucenie (podobnie jak pisanego przez *y* nazwiska *Zamoyski* w języku polskim). Stąd mogą równolegle występować *Kósyk* i *Kosyk* czy też *Šwjela* obok *Šwěla*. W serwisie docelowo znajdują się różne warianty, ale wymaga to jeszcze dalszej pracy i opisu.

Problemy z ustaleniem dzisiejszego wariantu ortograficznego nazw miejscowości, który można prezentować jako normę, występowały znacznie rzadziej, głównie dzięki wcześniejszym pracom na tym polu. Tym, co w niejednym przypadku sprawiało trudności, było ustalenie właściwego wzorca fleksyjnego czy derywacyjnego. Bogactwo dialektów dolnołużyckich i stosunkowo rzadkie poświadczenia w tekstach nazw wielu mniejszych czy peryferyjnych miejscowości sprawiły, że w prezentowanych tabelach fleksyjnych zdarzają się oboczności (ryc. 4 i 5).



	<b>sg</b>
<b>nom</b>	Gubin
<b>gen</b>	Gubina
<b>dat</b>	Gubinu Gubinoju
<b>acc</b>	Gubin
<b>instr</b>	Gubinom
<b>loc</b>	Gubinje Gubinu

Ryc. 4. Źródło: <https://dolnoserbški.de/mjenja/pokaz/4969400> (dostęp: 10.11.2022)

## Zabrod

gmejnski žěł Gmejny Halštrowska Hola / Elsterheide

w serbskem sedleńskem rumje w Sakskej\*

górnoserbske mě: **Zabrod**

nimske mě: **Sabrodt**

pšestarjete nimske formy: **Sabrod, Wolfsfurt**

## zwězana leksika

Ryc. 5. Źródło: <https://dolnoserbški.de/mjenja/pokaz/1945294> (dostęp: 10.11.2022)

Ostatnim zagadnieniem, na które warto zwrócić uwagę, jest dwujęzyczność nazw we współczesnej oficjalnej odmianie języka. Jako przykład niech posłuży Chociebuż, stolica Dolnych Łużyc. Miasto, jako jednostka administracyjna należące do łuzycznego obszaru osadniczego w Brandenburgii, zdecydowało się na używanie w języku niemieckim nazwy *Stadt Cottbus/Chóšebuz* i odpowiednio w dolnołużyckim *Město Cottbus/Chóšebuz* lub niezależnie od języka

po prostu *Cottbus/Chóšebuz*, co zostało zapisane w statucie miasta<sup>14</sup>. Obecność nazwy dolnołużyckiej w niemieckojęzycznych tekstach na pewno spełnia swoje zadanie, zwracając uwagę na dwujęzyczność i dwukulturowość miasta i regionu, jednak z punktu widzenia serwisu dotyczącego dolnołużyckich nazw własnych trudno jednoznacznie zinterpretować taką konstrukcję (obecnie w serwisie jako nazwa dolnołużycka widnieje *Město Chóšebuz*, bez elementu *Cottbus*<sup>15</sup>; słuszność tego rozwiązania może być kwestionowana). Dodatkowo w przestrzeni publicznej zdarzają się niezbyt zręczne zestawienia i powtórzenia obu nazw, jak np. na szyldzie dworca kolejowego, widoczne na załączonym zdjęciu (ryc. 6).



Ryc. 6. Fot. Joanna Szczepańska

## 6. PRZYSZŁOŚĆ SERWISU

Autorzy serwisu w przypadku części przedstawionych wyżej trudności znaleźli już satysfakcjonujące rozwiązania, inne będą wymagały dalszych prac. Już w 2022 roku rozpoczną się w Instytucie Łużyckim projekty poświęcone m.in.

<sup>14</sup> Hauptsatzung der kreisfreien Stadt Cottbus/Chóšebuz. Amtsblatt für die Stadt Cottbus/Chóšebuz (Amtske łopjeno za město Cottbus/Chóšebuz) Nr. 10/2016 vom 26.11.2016. <https://www.cottbus.de/aktuelles/ortsrechtssammlung/satzung.pl?id=297>

<sup>15</sup> Zob. <https://dolnoserbski.de/mjenja/pokaz/2897177> (dostęp: 10.11.2022).

analizie korpusów tekstowych, również pod kątem występujących w nich onimów. Wiąże się to ze znacznym postępowaniem w opracowywaniu korpusu dolnołużyckiego (Bartels, 2020). Z jednej strony przewiduje się identyfikację i oznaczenie nazw własnych w tekstach korpusowych i rozszerzanie na tej podstawie istniejących onomastycznych baz danych, z drugiej zaś — powiązanie nazw znajdujących się w serwisie z odpowiednimi miejscami w tekstach. Sam serwis będzie wzbogacany o dalsze kategorie nazw (np. nazwy ulic, działek, innych obiektów geograficznych), a także o toponimy z terenów spoza Dolnych Łużyc (pierwszą taką grupą były dolnołużyckie nazwy miejscowości w Saksonii opublikowane w internecie na początku 2022 roku). Planowane jest także uzupełnianie dotychczasowego materiału o kolejne nazwy (i związaną z nimi leksykę) wraz z objaśnieniami.

Serwis zyskał już pozytywny oddźwięk wśród społeczności lokalnej. Do Instytutu Łużyckiego trafiają pytania związane z jego funkcjonowaniem i rozwojem, np. o możliwość zamieszczenia również nagrań dźwiękowych bądź innych wskazówek dotyczących wymowy znajdujących się w nim jednostek leksykalnych. Nazwy własne, zwłaszcza obecne w przestrzeni publicznej toponimy, są nie tylko częścią systemu językowego, ale też łużyckiej tożsamości. Ze względu na ich znaczenie popularyzacja i pogłębianie wiedzy onomastycznej pozostaje istotnym elementem dalszych przedsięwzięć Instytutu.

## LITERATURA

- Bartels, H. (2020). Das niedersorbische Globalkorpus als Ziel einer ganzheitlichen Konzeption zum Aufbau von Textkorpora. *Lětopis*, 67(2), 4–44.
- Bily, I. (2014). Ortsnamen. W: F. Schön i D. Scholze (red.), *Sorbisches Kulturlexikon* (wersja online). Bautzen: Domowina-Verlag. [https://www.sorabicon.de/kulturlexikon/artikel/prov\\_nq4\\_jcb\\_f3b/](https://www.sorabicon.de/kulturlexikon/artikel/prov_nq4_jcb_f3b/)
- Eichler, E. (1985–1993). Slawische Ortsnamen zwischen Saale und Neiße T. 1–4. Bautzen: Domowina-Verlag.
- Eichler, E. (2002). Onomastische Terminologie. W: E. Rzetelska-Feleszko, A. Cieślíkowa i J. Duma (red.), *Słowiańska onomastyka. Encyklopedia* (t. 1, s. 85). Warszawa–Kraków: Towarzystwo Naukowe Warszawskie.
- Elikowska-Winklerowa, M. (2019). Erwin Mjeršeńc — pšijašel a ceptař. *Nowy Casnik*, 70(18), 2.
- Linsberger, A. i Hauser, I. (b.d.). *Liste Onomastischer Schlüsseltermini*. <https://icosweb.net/wp-content/uploads/2019/05/ICOS-Terms-de.pdf> (dostęp: 9.03.2022).
- Kaulfürst, F. i Nowak, M. (2018). *Ortschaften im angestammten Siedlungsgebiet der Sorben/Wenden im Land Brandenburg = Mjenja wobydlenišćow w starodawnem sedleńskem rumje Serbow w kraju Bramborska*. Budyšin: Ludowe Nakładnistwo Domowina.
- Körner, S. (1993). *Ortsnamenbuch der Niederlausitz*. Berlin: Akademie Verlag.
- Měršeńc, E. (2014). Bólosna njejluka w burskem žywjenju. W: H. Adam (red.), *Serbska Pratyja 2015* (s. 39). Budyšin: Ludowe Nakładnistwo Domowina.
- Mjeršeńc, E. (2008). Faraf Šwjela a naša Žylojska cerkwja. W: *Ze žywjenja na lanže: pratyjarje wulicuju* (s. 140). Budyšin: Ludowe Nakładnistwo Domowina. (Oryginalna praca opublikowana w 2006 r.).

- Muka, A. (= Mucke, E.). (1926–1928). *Słownik dolnosorbskeje rěcy a jeje narěcow / Wörterbuch der niederwendischen Sprache und ihrer Dialekte* (t. 1–3). Praha: Česká akademie věd a umění.
- Petr, J. (1969). Lužickosrbská onomastická terminologie. *Zpravodaj Mistopisné komise ČSAV*, 10, 538–552.
- Wenzel, W. (1987–1994). *Studien zu sorbischen Personennamen* (t. 1–3). Bautzen: Domowina-Verlag.
- Wenzel, W. (1999). *Lausitzer Familiennamen slawischen Ursprungs*. Bautzen: Domowina-Verlag.
- Wenzel, W. (2004). *Niedersorbische Personennamen aus Kirchenbüchern des 16. bis 18. Jahrhunderts*. Bautzen: Domowina-Verlag.
- Wenzel, W. (2006). *Niederlausitzer Ortsnamenbuch*. Mit einem Exkurs zur Siedlungsgeschichte und 8 mehrfarbigen Karten. Bautzen: Domowina-Verlag.
- Wieczorek, G. (2016). Kak pisaś — Cerna abo Cernja? Wót problemow ze serbskimi mjenjami. *Nowy Casnik*, 67(50), 8.
- Witkowski, T. (1995). Probleme der Terminologie. W: E. Eichler, G. Hilty, H. Löffler, H. Steger i L. Zgusta (red.), *Namenforschung / Name studies / Les noms propres. Ein internationales Handbuch zur Onomastik / An International Handbook of Onomastics / Manuel international d'onomastique* (t. 1, s. 288–294). De Gruyter.
- Zscheschang, C. (2022). Onomastykon dla každego — o modułowej strukturze artykułów hasłowych w serwisie Dolnosorbske mjenja | Niedersorbische Namen [Onomasticon for everyone: about a modularized structure of entries in the Dolnosorbske mjenja | Niedersorbische namen online service]. *Onomastica*, 66, 341–353.

## SUMMARY

DOLNOSERBSKE MJENJA | NIEDERSORBISCHE NAMEN —  
 INTERNET SERVICE DEDICATED TO LOWER SORBIAN PROPER NAMES.  
 PROMOTING KNOWLEDGE OF THE MINORITY LANGUAGE IN A BILINGUAL ENVIRONMENT

In 2020, a decision was made at the Sorbian Institute to upgrade the [dolnosorbski.de](http://dolnosorbski.de) | [niedersorbisch.de](http://niedersorbisch.de) website with an additional section dedicated to the study of proper names in the Lower Sorbian language. Based on the former studies conducted at the Institute, the new section organises the onomastic material in a highly convenient, hypertextual form. Bearing in mind the multicultural context of the project, the Institute had to address several issues concerning, for example, the functional relationship between the Sorbian and German variants of a proper name, spelling standardisation (e.g. surnames), the lack of compatible word-formation processes, or a multilingual user interface. Additionally, the Institute intends to upgrade the resources of the section with exonyms and other types of onyms. However, due to the geopolitical conditions in Lusatia and the complicated nature of the relationship between the Lower Sorbian language with German and the Upper Sorbian language, this is a highly challenging task. Name research in the Lower Sorbian text corpus is also planned.

Keywords: Lower Sorbian, German, bilingualism, toponyms, anthroponyms

# ONOMASTYKON DLA KAŻDEGO — O MODUŁOWEJ STRUKTURZE ARTYKUŁÓW HASŁOWYCH W SERWISIE DOLNOSERBSKE MJENJA | NIEDERSORBISCHE NAMEN\*

Słowa tematyczne: język dolnołużycki, internetowe bazy danych, nazwiska, nazwy miejscowe, leksykografia

## 1. WPROWADZENIE

Po wielu latach intensywnej badań obserwujemy duży postęp w pracach nad cyfrową dokumentacją języka serbołużyckiego, a dokładniej nad korpusami języka dolnołużyckiego, których poziom zaawansowania obecnie nie ma sobie równych (Bartels, 2020)<sup>1</sup>. Badania odsłoniły liczne nazwy własne, które należą do serbołużyckiego dziedzictwa językowego w takim samym stopniu, jak słownictwo apelatywne. Zostały one wprowadzone do korpusu jako hasła słownikowe, początkowo z podaniem informacji o ich odmianie, szczególnie istotnej w praktycznym użyciu języka<sup>2</sup>. Wkrótce jednak pojawiła się potrzeba objaśniania etymologii nazw (nie tylko łużyckich) ze względu na duże zainteresowanie opinii publicznej pochodzeniem zwłaszcza nazw miejscowości i nazwisk<sup>3</sup>.

---

\* Artykuł powstał w ramach projektów finansowanych przez Ministerstwo Nauki, Badań Naukowych i Kultury Kraju Związkowego Brandenburgii: „Darstellung und Verbreitung von Wissen über sorbische Eigennamen als Maßnahme zur Stärkung regionaler Identität (Konzeptionsphase)” (sierpień–grudzień 2020 r.) i „Die sorbische Namenlandschaft verstehen — Erklärungen zur Herkunft und Bedeutung niedersorbischer Namen als Maßnahme zur Stärkung regionaler Identität (Pilotphase)” (styczeń–grudzień 2021 r.).

<sup>1</sup> Por.: <https://dolnoserbski.de/> (dostęp: 10.11.2022).

<sup>2</sup> <https://dolnoserbski.de/mjenja> (dostęp: 10.11.2022), por. Szczepańska, 2022.

<sup>3</sup> Bardzo dziękuję pani dr Barbarze Jachym i pani Agacie Teperek za przetłumaczenie tego artykułu na język polski.

W kontekście Dolnych i Górnych Łużyc właśnie te dwie wspomniane klasy nazw własnych zostały już wcześniej uwzględnione w licznych słownikach<sup>4</sup>, a ich twórcy często deklarują, że leksykony te są przystępne i zrozumiałe nie tylko dla specjalistów, ale także „dla szerokiego grona czytelników”<sup>5</sup>. W tej sytuacji wątpliwość może budzić zasadność tworzenia kolejnego opracowania. Nawet jeśli wnosiliby ono — jako dostępna online baza danych — nową jakość technologiczną, to pod względem treści i tak stanowiłoby jedynie cyfrowy odpowiednik istniejących już tradycyjnych słowników onomastycznych, powtarzający zawarte w nich hasła. Cyfrowe formaty publikacji oferują jednak także nowe możliwości objaśnień etymologicznych, dzięki którym uzyskują „nową jakość”.

## 2. PROBLEM

Jeśli objaśnienia nazw miałyby zainteresować szersze grono odbiorców, a nie tylko specjalistów z zakresu onomastyki, to musimy wziąć pod uwagę fakt, że czytelnicy dysponują jedynie podstawową wiedzą lingwistyczną i to w ograniczonym zakresie. Nie będą raczej znali mechanizmów nazwotwórczych, a związane z tym procesem ogólne prawidłowości nie pozostają bez znaczenia przy analizie poszczególnych nazw własnych; chodzi tu np. o dużą lub niską produktywność sufiksów słowotwórczych. Formanty te modyfikują w specyficzny sposób znaczenie leksemu podstawowego, które jednak nie zawsze może być bezspornie określone. Niektóre podstawy leksykalne częściej niż inne służą do tworzenia nazw, a ponadto łączą się w pewne grupy tematyczne lub pola semantyczne, które dostarczają ciekawych spostrzeżeń na temat percepcji świata przez użytkowników danego języka.

Zbiór leksemów stanowiących podstawy nazw nie jest więc tylko sumą pojedynczych przypadków, lecz tworzy sieć, której elementy są ze sobą powiązane różnorodnymi relacjami. Co za tym idzie, objaśnienie odnoszące się wyłącznie do jednej nazwy własnej byłoby niepełne.

Dlatego należałoby również zająć się relacjami danej nazwy własnej z innymi nazwami. Jest to konieczne szczególnie wówczas, gdy mamy do czynienia z odbiorcami, którzy nie dysponują podstawową wiedzą onomastyczną i dla których te zależności mogą być niezrozumiałe.

Uwzględnienie powyższych aspektów nie jest możliwe w opracowaniach tradycyjnych (drukowanych), ponieważ podlegają one pewnym ograniczeniom. Po pierwsze, w publikacjach mających trafić do czytelników spoza kręgu naukowego

<sup>4</sup> O nazwach miejscowych por.: Eichler (1975, 1985–2009); Körner (1993); Fischer (2005); Wauer (2005); Wenzel (2006); o nazwach osobowych: Wenzel (1987–1994, 2004, 2015, 1999/2020).

<sup>5</sup> W oryginale: „für einen breiten Leserkreis“ (Wenzel, 2006, s. 7).

objaśnienia nazw powinny być formułowane zwięźle i prosto. Po drugie, sama objętość artykułu hasłowego w słowniku tradycyjnym jest ograniczona do kilku linijek. Hasło nie może zatem obejmować wszystkich możliwych objaśnień, poczynając od metodologicznego „elementarza”. W ten sposób powstałby nieskończenie długi opis zawierający zbyt wiele informacji, niekoniecznie ciekawych czy zrozumiałych dla odbiorcy.

Pewne podstawowe reguły tworzenia i funkcjonowania nazw własnych można by wprawdzie zawrzeć we wprowadzeniu, ale to z kolei wymagałoby zastosowania w hasłach licznych odsyłaczy, co mogłoby utrudnić czytanie tekstu z uwagi na konieczność częstego sprawdzania odniesień. Natomiast jeśli ze względów stylistycznych autor słownika w celu uniknięcia powtórzeń będzie stosował wyrażenia synonimiczne, to istnieje ryzyko, że nieznający tematu czytelnicy nie zorientują się, iż za urozmaicheniami stylistycznymi kryje się identyczny przekaz. Tak więc zwięźle i proste formułowanie haseł słownikowych podyktowane jest przede wszystkim troską o czytelnika i chęcią ułatwienia mu odbioru tekstu.

W większości słowników onomastycznych omówienie danej nazwy ogranicza się na ogół do podania i objaśnienia leksemu bazowego, przez co można odnieść wrażenie, że formanty w toponimach są po prostu mechanicznie do nich dołączane, a zawartość znaczeniowa całej nazwy jest równoznaczna ze znaczeniem samej podstawy leksykalnej. W rzeczywistości formanty w toponimach mogą modyfikować semantykę podstawy nazwotwórczej, zmieniając ją np. w zdrobnienie lub zgrubienie. Informację o tych zjawiskach znajdziemy zwykle jedynie w uwagach wstępnych do słowników onomastycznych<sup>6</sup>. W artykułach słownikowych najchętniej pisze się o patronimikach i tzw. nazwach mieszkańców. Natomiast już wzmianki dotyczące np. funkcji posesywnej sufiksów pozostają dla czytelnika spoza kręgu naukowego mało czytelne.

Przykładowo słowniki onomastyczne podają jedynie, że nazwa miejscowości *Popojce/Papitz* została utworzona od starołużyckiego wyrazu \**pop* ‘Geistlicher’, ‘Priester’, ‘Pfaffe’ (duchowny, ksiądz, klecha), będącego zapożyczeniem z dolnoniemieckiego *pape* (Körner, 1993, s. 201–202; Eichler, 1985–2009, t. 3, s. 52; Wenzel, 2006, s. 89). Niekiedy pojawia się też adnotacja, że chodzi o „majątek duchownego” (Eichler, 1975, s. 85), podawane są również inne możliwe motywacje (Wenzel, 2006, s. 89). Czytelnicy nie są natomiast informowani o językowych i kulturowo-historycznych motywacjach nazwy (tzn. dlaczego właśnie ten leksem stał się podstawą nazwy miejscowości), a także o funkcji, jaką pełni w niej sufiks *-ojce* (< \**-ovici*).

<sup>6</sup> Np.: Eichler i Walther (2001, t. 3, s. 135–137); Wenzel (2006, s. 19–22; 2008, s. 17–23); w tomach dolnosaksońskiego i westfalskiego słownika nazw miejscowości, por. np. Casemir i Ohański (2007, s. 225–240), bardzo szczegółowo Casemir (2003, s. 371–494). Cele i zakres stosownych słowników nie będą tu dokładniej omawiane.

Powyższe uwagi w żadnym razie nie mają na celu dyskredytowania słowników onomastycznych ani ich autorów czy autorek. Trzeba pamiętać, że ograniczenia fizyczne (limit stron), a czasem także ściśle wyznaczone ramy czasowe projektu wykluczają jakiegokolwiek ryzykowne eksperymenty. Poza tym słowniki stanowiące w pierwszej kolejności naukowe medium komunikacji podlegają pewnej konwencji. Z wymogiem powszechnej przystępności w zasadzie nie daje się tego połączyć. Poszczególne grupy użytkowników wymagają bowiem zróżnicowanych sposobów zwracania się do odbiorcy.

### 3. ROZWIĄZANIE

#### 3.1. Koncepcja

W przeciwieństwie do słowników w postaci tradycyjnej cyfrowe formy prezentacji nie podlegają prawie żadnym ograniczeniom, więc to, że wraz z dodaniem bardziej szczegółowych objaśnień będą obszerniejsze, nie stanowi problemu. Dzięki temu można opracować pełne etymologie poszczególnych nazw, nie ograniczając się jedynie do objaśnienia fundującego je leksemu, jak to często miało miejsce dotychczas (Bichlmeier, 2019, s. 118).

W tym celu dla każdego zjawiska językowego i strukturalnego występującego w więcej niż jednej nazwie tworzy się oddzielne moduły tekstowe, które można połączyć przy omawianiu poszczególnych onimów. W ten sposób powstają obszernie artykuły hasłowe z precyzyjnymi i zrozumiałymi objaśnieniami, którym przyświeca zasada od ogółu do szczegółu.

Przykładowo w objaśnieniu nazwy osady *Popojce/Papitz* należy dodać, że stanowiący jej podstawę wyraz *Pfaffe* w średniowieczu nie miał jeszcze dzisiejszego pejoratywnego wydźwięku ('klecha') i odnosił się po prostu do księdza lub proboszcza. Następnie należy uzasadnić motywację stojącą za nadaniem takiej nazwy danej osadzie, a mianowicie, że nazwa patronimiczna, wywodząca się od słowa *Pfaffe*, odnosi się zapewne do tzw. *Dotaldorf* — wsi, którą w całości oddawano lub użyczano parafii (należy przy tym unikać podawania samego terminu).

W podobny sposób kontekstualizowane są nazwiska. W przypadku antroponimu *Pólak* lub *Pollack*, który można powiązać z etnonimem ('pochodzący z Polski') lub z określeniem oznaczającym 'mieszkańca pola', opis etymologiczny uzupełniono o informacje dotyczące:

- wieloznaczności nazwisk i możliwości ich różnego objaśniania;
- wyjaśnienia pojęcia 'mieszkaniec pola';
- różnicy znaczeniowej między słowiańskim *Pólak* itp. a niemieckim pejoratywnym określeniem *Polacke* ('Polaczek').



Przez powiązanie różnych modułów tekstowych z poszczególnymi nazwami tworzy się sieć relacji, co pokazuje, że nazwy są tworzone w ramach jednego systemu.

Ten sieciowy charakter daje się też odwzorować w strukturze bazy danych. Argumentacja może przebiegać również w odwrotnym kierunku (od szczegółu do ogółu) — można odnaleźć podobne onimy, powstałe na przykład przez dodanie tego samego sufiksu lub mające zbliżone odniesienie semantyczne. Kiedy baza danych będzie kompletna, powstanie obszerny obraz lużyckiego krajobrazu nazewniczego.

Zastosowanie takiego modelu wymaga dwóch rodzajów modułów:

- modułu nazwy (M-Modul<sup>7</sup>), obejmującego stwierdzenia, które odnoszą się do danej nazwy własnej. Dzięki nim można połączyć ją z innymi bazami danych i źródłami informacji o danej miejscowości lub jej nazwie;
- modułu strukturalnego (S-Modul), objaśniającego określone formanty, grupy semantyczne lub inne zjawiska, istotne dla wielu nazw.

Od strony technicznej moduły nazwy są dodawane jako „entities”, a moduły strukturalne jako „components”<sup>8</sup>. W celu objaśnienia danego onimu, odpowiednie moduły strukturalne (components) są dołączane do modułu nazwy, który obejmuje też elementy tekstowe odnoszące się do indywidualnych kwestii związanych z konkretną nazwą. Sposób jej objaśnienia wynika z szyku tekstu zawartego w poszczególnych modułach. Dla dwóch wspomnianych wcześniej przykładów pełny opis nazwy wygląda następująco:

Popojce/Papitz<sup>9</sup>

[Teaser:] Ze staroserbskiego \*pop — ‘duchowny’.

[S-Modul <Zeit-Bildung-Mittelalter-sorbisch>:] To městne mě jo nastało w srjejžowěku.

[M-Modul <Ortsname Popojce / Papitz>, Teil 1:] We tom mjenju štycy stare słowo \*pop<sup>7</sup> farań, duchowny’. Wóno jo zapšawym grichiske, jo pak do serbskeje rěcy pšišło pšez nimsku rěc — wusokonimski *Pfaffe*, a dolnonimski *Pape*. Wobej formje klincytej žinsa negatiwnje, a gaž se fararjeju groni na nimski *Pfaffe*, ga jo to pšisamem gódło. Ale w srjejžowěku jo to hyšći było neutralne pomjenjenje. To mě jo stwórzone z cesteju staroserbskeju patronymiskeju kóncowku \*-*ovici*.

[S-Modul <Suffix-Patronym>:] Take mě njejo se zaprědka pšěgowało na sedlišćo, ale na jogo wobydlarje, kótarež su se pomjenili za wósobu, kótarež su na někaki part pšišušali. Ten samy element namakajo se na jadnem boce we znatych rusojskich tak pomjenjonych „nanojskich

<sup>7</sup> Na użytek wewnętrzny stosuje się ich dolnołużyckie odpowiedniki „mjenjowy modul”, stąd „M-Modul”.

<sup>8</sup> Autorem tych założeń jest Marcin Szczepański.

<sup>9</sup> <https://www.dolnoserski.de/mjenja/pokaz/0752023#etymologija> (dostęp: 10.11.2022).

mjenjach” kaž *Jurij Aleksejewič Gagarin*. Z nim jo wugronjone, až Juri jo syn Alekseja. Na drugem boce w serbskej rěcy powěda se hyšći žinsa tak: pširownaj *Nowakojc (žowka)* atd. W staroserbskem casu, kaž žinsa teke, jo ten element wóznamjenil teke cłonki familije abo druge pšislušniki.

[M-Modul <Ortsname Popojce / Papitz>, Teil 2:] To městne mě se pósěgujo na ‘luže duchownego’. Fararje w srejšowěku njesu dostawali myto, ale wótedanki wěstych luži we wósaze abo zwenka njeje. A młogi raz su faraŋni darili celu wjas — nic jano ako wósadu, ale ako jeje wobsednosć, z mjenjej abo wěcej wšyknymi wótedankami. A za wšym zdašim su Popojce byli taka wobsedna fararjowa wjas.

[Literatur:] Körner, 1993, s. 201 i n. (nr 465); Eichler, 1985–2009, 3, s. 52; Wenzel, 2006, s. 89

Pólak<sup>10</sup>

[Teaser:] Z dolnoserbskego pólak ‘na pólu bydlecý’ abo Pólak ‘luž z Pólskeje’.

[S-Modul <Allgemeines-Distinktivität>:] Za pomjenjenje luži plaši zapšawym to same kaž za wšykne mjenja: Pšecej žo wó wósebności, kótarež su charakteristiske za tu jadnu samu paršonu.

[S-Modul <Allgemeines-Mehrdeutigkeit>:] Pši młogich mjenjach eksistěruju wšake móžnosći, aby je rozkladli. Kótara warianta jo wěrjepódobnjejša, jo cesto dosć šěžko wuznaš. Móžno jo, až konkretna historija familije móžo bys pomocna pši rozsuženju.

[M-Modul <Personenname Pólak>, Teil 1:] Na jadnem boce jo móžno, až to mě jo se stwóriło ze słowa *pólo*. Ako ‘na pólu bydlecý’ jo wóno měniło luži, kenž su bydliłi zwenka jsy. To su byli na pš. kolonisty abo bury, kenž su natwarili dwór srječj pólow.

[S-Modul <Semantik-Wohnstättenname-allg>:] Markantne jo było, gaž luže su bydliłi na wósebnych městnosćach.

[M-Modul <Personenname Pólak>, Teil 2:] Na drugem boce móžo to bys pomjenjenje za póchadom luža z Pólskeje.

[S-Modul <Semantik-Herkunftsnamen-ethnisch>:] Luže, kenž su pšisěgnuli z drugih krajow, su cesto wordowali pomjenjone za rodneju zemju, dokulaž to jo było jich wósebne znamje. To njejo jano za srječjowěk typiske.

[S-Modul <Allgemeines-Andersslawisch>:] Jo móžno, až to mě póchada z drugeje slowjańskeje rěcy a stakim su pšidrogowarje jo do Łużyce pšinjasli. To se móžo wuznaš z konkretneje historije familijow, kótarež take mjenja maju.

[M-Modul <Personenname Pólak>, Teil 3:] W nimskej rěcy jo *Pollacke* ranjece a pónižece gódló, ale w slowjańskich rěcach jo *Polak* neutralne pomjenjenje mimo negatiwnego pšizuka.

[Literatur:] Wenzel, 1999/2020, s. 202; Wenzel, 2015, p. 52f.; Wenzel, 2004, p. 332; Wenzel 1987–1994, 2, 2, p. 65; Wenzel 1987–1994, 3, 23, 79; Muka 1928/2008, 3: 86.

<sup>10</sup> <https://www.dolnoserbki.de/mjenja/pokaz/0606516#etymologija> (dostěp: 10.11.2022).

Moduły połączone są w taki sposób, by wywołać u odbiorcy wrażenie czytania spójnego, ciągłego tekstu, który w rzeczywistości składa się z różnych predefiniowanych elementów. Szczególne wyzwanie stanowi zatem takie formułowanie początku i końca bloków tekstowych, żeby zapewnić płynne przejścia między nimi. Może się zdarzyć, że stale powtarzające się zwroty, zawarte w skomponowanych w taki sposób artykułach hasłowych, mogą nieco przeszkadzać czytelnikowi, przede wszystkim w aspekcie stylistycznym. Jeśli jednak weźmie się pod uwagę korzyści płynące z tego dla struktury i przejrzystości, jest to zapewne wybór mniejszego zła.

Decydującą zaletą takiej struktury modułowej jest jej elastyczność. Przy dodaniu kolejnych nazw można korzystać z istniejących już modułów, a następnie uzupełniać je o nowe informacje. Można także wstawić dodatkowe moduły strukturalne i powiązać je z już istniejącymi.

### 3.2. Realizacja

Przedstawioną powyżej modułową zasadę tworzenia haseł słownikowych wykorzystano do tej pory do objaśnienia ponad 150 onimów — 128 nazw miejscowych i 27 nazwisk. Pierwszy zbiór nazw — obejmujący jedynie bardzo niewielką część łużyckiego onomastykonu i stanowiący na razie wyłącznie prototyp — został udostępniony na stronie projektu 16 czerwca 2021 roku.

Objaśnienia nazw są dostępne w dwóch wersjach językowych — dolnołużyckiej i niemieckiej, a dwujęzyczność stanowi jedno z głównych założeń całego projektu. Nie ma tu jednak mowy o dosłownym tłumaczeniu tekstów, dla niemiecko- i łużyckojęzycznych odbiorców istotne są bowiem częściowo odmienne treści. Przykładowo w wersji łużyckiej nie ma potrzeby podawania znaczeń dolnołużyckich etymonów, konieczne jest natomiast stosowanie czy wręcz wypracowanie adekwatnej terminologii onomastycznej. Dotychczas bowiem łużyckie nazewnictwo było omawiane przeważnie w języku niemieckim, w związku z tym łużycka terminologia nie miała szans w pełni się ukształtować i wykorzystywana była tylko w niewielkim stopniu (nierzadko w tłumaczeniu).

Przygotowanie modułów jest zadaniem bardzo wymagającym. Należy bowiem nie tylko szukać właściwych sformułowań, które będą precyzyjne i jednocześnie zrozumiałe, lecz również starać się ujednoczyć terminologię bez jej nadmierne komplikowania. Do tego dochodzi jeszcze dbałość o to, by wersja niemiecka i dolnołużycka były ze sobą kompatybilne. Niezbędne są także płynne przejścia między poszczególnymi modułami<sup>11</sup>, które w wielokrotnych kombinacjach muszą dać w efekcie czytelną i logiczną całość.

<sup>11</sup> Chodzi tu o to, że koniec jednego modułu powinien pasować logicznie do początku kolejnego.

W praktyce dwujęzyczność projektu nie polega na przekładzie gotowej niemieckiej wersji na język dolnołużycki. Teksty lużyckie i niemieckie powstają przeważnie równolegle i w wersji lużyckiej pojawiają się możliwości dokładniejszego sformułowania niemieckiego ekwiwalentu<sup>12</sup>.

Samo strukturyzowanie tekstów również jest wyzwaniem. Pomijając sprawy oczywiste, jak to, że na przykład każdy sufix toponimiczny wymaga oddzielnego modułu strukturalnego, często także nie jest jasne, na jak drobne segmenty należy podzielić taki moduł (np. jak szczegółowo podzielić grupy semantyczne?). Czy konieczne jest utworzenie osobnego modułu dotyczącego tylko dwóch lub trzech nazw, czy wystarczy tylko powtórzyć odpowiednie fragmenty tekstu w odpowiednich modułach nazw?

Ponieważ objaśnienia nazw miały zostać dodane do istniejącej już strony „Dolnoserbske mjenja/Niedersorbische Namen” (<https://dolnoserbski.de/mjenja>), od strony technicznej sposób realizacji tego przedsięwzięcia był z góry określony. Odpowiadali za to moi koledzy: Joanna Szczepańska i Marcin Szczepański, od lat zaangażowani w tworzenie dolnołużyckiej bazy danych i zasobów korpusowych w tym serwisie<sup>13</sup>. Wszystkie moduły — opracowane najpierw w zwykłym edytorze tekstu — zostały później przekonwertowane do formatu XML (Extensible Markup Language). Jest to format dokumentu tekstowego opatrzonego znacznikami (tzw. tagami), które strukturyzują tekst. Przykładowo <title> wskazuje na to, że w tym miejscu zaczyna się tytuł, podczas gdy </title> oznacza jego koniec. Może to początkowo wyglądać niezwykle „technicznie”, jak choćby w poniższym przykładzie:

```
<entity id="polak">
  <ndb>0606516</ndb>
  <title>Namenerklärung PN Pólak</title>
  <teaser lang="deu">Aus niedersorbisch pólak ‘Feldbewohner’ abo Pólak
  ‘Pole’.</teaser>
  <teaser lang="dsb">Z dolnoserbskego pólak ‘na pólu bydleczy’ abo Pólak
  ‘luž z Pólskeje’.</teaser>
  <include component-id="pn-allg-distinktiv" />
  <include component-id="pn-allg-mehrdeutg" />
  <p lang="deu">Dieser Name kann einerseits aus <i>pólo</i> ‘Feld’
  gebildet worden sein und bezeichnet als ‘Feldbewohner’ Leute, die
  außerhalb der geschlossenen Ortschaften wohnten. Dies kann sich z. B.
  auf Kolonistensiedlungen oder Ausbauernhöfe auf der Feldflur beziehen.
  </p>
```

<sup>12</sup> Chciałbym tutaj podziękować mojemu koledze Grzegorzowi Wiczorkowi za osobiste zaangażowanie w badania nad nazwami własnymi, za jego kompetencję, za cierpliwe i pouczające korekty językowe, a także liczne sugestie dotyczące treści.

<sup>13</sup> Dziękuję im obojemu nie tylko za efektywną pracę, lecz także za przyjacielską pomoc w sformułowaniu tego akapitu. Wszystkie osoby zaangażowane w tworzenie portalu są wymienione w zakładce Informacje/Informationen w menu (<https://dolnoserbski.de/mjenja/informacije#wobzelanje>).

```

<p lang="dsb"> Na jadnem boce jo móžno, až to mě jo se stwóriło ze
słowa <i>pólo</i>. Ako ‘na pólu bydlece’ jo wóno mēniło luži, kenž
su bydliłi zwenka jsy. To su byli na ps. kolonisty abo bury, kenž su
natwarili dwór srzejž pólow. </p>
<include component-id="pn-semant-wohnstaette-allg" />
<p lang="deu">Andererseits kann ein Herkunftsname für einen aus Polen
Stammenden vorliegen.</p>
<p lang="dsb">Na drugem boce móžo to bys pomjenjenje za póchadom luža
z Pólskeje.</p>
<include component-id="pn-semant-herkunft-ethn" />
<include component-id="pn-allg-andersslavisch" />
<p lang="deu"> Während im Deutschen <i>Polacke</i> sehr abwertend
und beleidigend ist, ist in den slavischen Sprachen <i>Polak</i> die
reguläre Bezeichnung ohne negativen Beigeschmack. </p>
<p lang="dsb"> W nimskej rěcy jo <i>Pollacke</i> ranjece a pónižece
góđło, ale w słowjańskich rěcach jo <i>Polak</i> neutralne pomjenjenje
mimo negatiwnego pšizuka. </p>
<references>
<reference>Wenzel 1999/2020, 202</reference>
<reference>Wenzel 2015, 52f.</reference>
<reference>Wenzel 2004, 332</reference>
<reference>Wenzel St. 2, 2, 65</reference>
<reference>Wenzel St. 3, 23 und 79 (K 18)</reference>
<reference>Muka 1928/2008, 3, 86.</reference>
</references>
</entity>

```

W odpowiednio przystosowanym edytorze tekst wyświetla się jednak przejrzysto i łatwo daje się edytować. Taki dokument XML stanowi podstawę do zautomatyzowanej budowy bazy danych, a w konsekwencji — jej prezentacji w internecie, bo znaczniki sformułowane w sposób ustandaryzowany są odczytywane automatycznie.

### 3.3. Ograniczenia

Opisana w tym artykule zasada tworzenia modułarnych leksykonów onomastycznych służy przedstawieniu wyników badań odbiorcom spoza naukowego kręgu, wymaga więc uproszczeń w zakresie prezentacji. Zamiast szczegółowego przedstawienia kolejnych etapów rozwoju języka (prasłowiański — starołużycki — dolnołużycki), w przypadku nazw miejscowych za kontekst językowy ich powstania służy dla uproszczenia język starołużycki, a w odniesieniu do nazwisk — język dolnołużycki. Pominięto również warianty fonetyczne w formach rekonstruowanych<sup>14</sup>.

<sup>14</sup> Por. dodatkowo wyjaśnienia w zakładce Zawježenje (Wstęp) na <https://dolnoserbski.de/mjenja/etymologija> (dostęp: 09.07.2021).

Omawiany leksykon o strukturze modułowej w swojej obecnej formie nie może stanowić podstawowego repozytorium wiedzy dla badań z zakresu onomastyki<sup>15</sup>. Nawet tzw. tryb ekspercki, w którym można by prezentować bardziej szczegółowe informacje, nie stanowiłby bazy danych spełniającej standardy naukowe. Chcąc im sprostać, konieczne byłoby ciągle uzupełnianie haseł o poświadczenia źródłowe, całą istniejącą literaturę fachową na temat danej nazwy, dokładne informacje językoznawcze itp., a wówczas projekt ten przybrałby zupełnie inną skalę.

Serwis ten nie jest też najlepszym miejscem do prowadzenia nowych rozważań dotyczących etymologii nazw własnych. Służy raczej prezentacji obecnego stanu wiedzy. W przypadku nazw niejednoznacznych już samo przedstawienie różnych możliwych interpretacji jest wystarczająco skomplikowane. Szczególnym wyzwaniem staje się opisanie tych onimów, które są odmiennie interpretowane w dotychczasowych opracowaniach. Konieczna staje się prezentacja i ewaluacja takich informacji, które pojawiają się również w różnych tradycyjnych wydaniach leksykonów, dostępnych dla zainteresowanego czytelnika niedysponującego specjalistyczną wiedzą onomastyczną. W związku z powyższym serwis powinien dążyć do przejrzystości i zapewniać przegląd dostępnych zasobów informacji. Przedstawianie nowych danych, których nie znajdzie się w pracach drukowanych, wywołałoby zapewne tylko niepotrzebne zamieszanie.

Pojawia się też pewien aspekt, interesujący z naukowego punktu widzenia, dla którego warunkiem koniecznym byłoby powiększenie bazy nazw własnych. Ich klasyfikacja odbywa się mianowicie z reguły na drodze dedukcji, tzn. na podstawie pewnych aksjomatów albo przyjętych założeń, którym podlega dany zbiór nazw. Przedstawienie w sposób uporządkowany tego, jaką rolę odgrywają w różnych nazwach własnych poszczególne moduły strukturalne (components), prowadzi do semantycznej, a także formalno-morfologicznej klasyfikacji tych nazw, która może odbiegać od dotychczasowych podziałów. Modułowa struktura artykułów hasłowych może dać impuls do nowych badań nad typologią nazw własnych.

#### 4. KOLEJNY PROJEKT — AUDYCJA RADIOWA

Zupełnie przypadkowo, niemal w tym samym czasie, kiedy zainicjowano projekt tworzenia omawianej bazy danych, łżycka redakcja radia publicznego Rundfunk Berlin-Brandenburg rozpoczęła nadawanie audycji o nazwach własnych dla słuchaczy mówiących w języku dolnołużyckim pod tytułem „Der sorbische Namenforscher erklärt” (Serbski mjenjowědnik wujasnijo; pol. Łżycki badacz nazw wyjaśnia). W ramach tej audycji co dwa tygodnie w około dwuminutowym

---

<sup>15</sup> I dlatego nie jest wyraźnie uwzględniona w wyjaśnieniach (Zschieschang, 2021d).

wystąpieniu prezentowana jest jedna, za każdym razem inna nazwa łużycka. Audycja jest wzorowana na analogicznych formatach emitowanych w mediach niemieckojęzycznych, chociaż ze względów językowych daleko jej do uzyskiwanego przez nie zasięgu.

Za podstawę audycji radiowych nie mogą — jak początkowo sądziłem — służyć zbudowane modułowo artykuły ze stron internetowych, chociaż skierowane są do tej samej grupy odbiorców. Tekst przeznaczony do odczytania podlega zupełnie innym normom stylistycznym niż wygłaszana na antenie pogadanka. W materiałach radiowych mowa jest wprawdzie o nazwach, które można znaleźć w serwisie (albo będzie je tam można znaleźć w przyszłości), a prezentowane treści są oczywiście w dużym stopniu zbieżne, jednak pod względem stosowanych sformułowań znacznie się od siebie różnią.

## 5. DALsze PERSPEKTYWY

Przedstawiona w artykule baza danych jest stopniowo uzupełniana. Można wykorzystywać przy tym istniejące już moduły strukturalne, chociaż konieczne jest też dodawanie kolejnych. Nie sposób w tej chwili oszacować, ile modułów strukturalnych (tzn. komponentów) będzie ostatecznie potrzebnych, ale należy się spodziewać, że wraz ze wzrostem liczby haseł także struktura modułowa będzie dalej rozbudowywana. Nawet na zaawansowanych etapach pracy mogą wystąpić problemy, na które do tej pory nie zwrócono uwagi. Mowa jest więc o eksperymencie metodologicznym, którego wynik pozostaje w pewnym stopniu otwarty. Niemniej powstający „produkt” musi pozostać przynajmniej przez jakiś czas aktualny w kontekście naukowym i nie może podlegać ciągłym modyfikacjom.

Należy jeszcze podkreślić, że opracowanie opisów etymologicznych o modułowej strukturze nie jest moim głównym zadaniem w Instytucie Łużyckim. Moja praca ma raczej na celu kompleksową inwentaryzację łużyckich nazw własnych przy użyciu narzędzi cyfrowych i przedstawienie ich jako części łużyckiego dziedzictwa kulturowego (Zschieschang, 2021a, 2021b). Wątki onomastyczne powinny być włączone do przyszłych interdyscyplinarnych badań lingwistycznych i kulturoznawczych (por. Zschieschang, 2021c). W dłuższej perspektywie pozwoli to na ukazanie wieloaspektowości nazw własnych. Chodzi tu więc o coś więcej niż tylko modułowo skonstruowane opracowania etymologiczne, które stanowią jedynie element składowy szerszej koncepcji.

## LITERATURA

- Bartels, H. (2020). Das niedersorbische Globalkorpus als Ziel einer ganzheitlichen Konzeption zum Aufbau von Textkorpora. *Lětopis*, 67(2), 3–44.
- Bichlmeier, H. (2019). Zu zwei Namen des Tibers: Rumon und Tiberis. *Das Altertum*, 64, 117–128.
- Casemir, K. (2003). *Die Ortsnamen des Landkreises Wolfenbüttel und der Stadt Salzgitter* [= Niedersächsisches Ortsnamenbuch, 3]. Bielefeld: Verlag für Regionalgeschichte.
- Casemir, K. i Ohainski, U. (2007). *Die Ortsnamen des Landkreises Holzminden* [= Niedersächsisches Ortsnamenbuch, 6]. Bielefeld: Verlag für Regionalgeschichte.
- Eichler, E. (1975). *Die Ortsnamen der Niederlausitz*. Bautzen: Domowina-Verlag.
- Eichler, E. (1985–2009). *Slawische Ortsnamen zwischen Saale und Neiße* (t. 1–4), Bautzen: Domowina-Verlag.
- Eichler, E. i Walther, H. (red.). (2001). *Historisches Ortsnamenbuch von Sachsen* (t. 3) [= Quellen und Forschungen zur sächsischen Geschichte, 21]. Berlin: Akademie-Verlag.
- Fischer, R.E. (2005). *Die Ortsnamen der Länder Brandenburg und Berlin: Alter — Herkunft — Bedeutung*. Berlin: Bebra Wissenschaft.
- Körner, S. (1993). *Ortsnamenbuch der Niederlausitz* [= Deutsch-Slawische Forschungen zur Namenkunde und Siedlungsgeschichte, 36]. Berlin: Akademie-Verlag.
- Muka, E. [= Muka, A.]. (2008). *Słownik dolnosorbiske rěcy a jeje narěcow / Wörterbuch der Nieder-Wendischen Sprache und ihrer Dialekte*. Bd. 3: 1. swójbne měna — 2. městnostne měna — 3. měna pólow a gónow — 4. dopólneña / 1. Familiennamen — 2. Ortsnamen — 3. Flurnamen — 4. Nachträge (Reprint). Bautzen: Domowina-Verlag. <https://sachsen.digital/werkansicht/13572/1> (Praca oryginalnie opublikowana w 1928 r.).
- Szczepańska, J. (2022). Dolnosorbiske mjenja | Niedersorbische Namen — serwis internetowy poświęcony dolnołużyckim nazwom własnym. Popularyzacja wiedzy na temat języka mniejszościowego w dwujęzycznym środowisku [Dolnosorbiske mjenja | Niedersorbische Namen — internet service dedicated to Lower Sorbian proper names]. *Onomastica*, 66, 329–340.
- Wauer, S. (2005). *Brandenburgisches Namenbuch*. Cz. 12: *Die Ortsnamen des Kreises Beeskow-Storkow*. Nach Vorarbeiten von K. Müller. Mit einem siedlungsgeschichtlichen Beitrag von K. Kirsch, Stuttgart: Franz Steiner.
- Wenzel, W. (1987–1994). *Studien zu sorbischen Personennamen. Teil 1: Systematische Darstellung, Historisch-Etymologisches Wörterbuch*. Cz. 3: *Namenatlas und Beiträge zur Siedlungsgeschichte*. Bautzen: Domowina-Verlag.
- Wenzel, W. (2004). *Niedersorbische Personennamen aus Kirchenbüchern des 16.–18. Jahrhunderts*. Bautzen: Domowina-Verlag.
- Wenzel, W. (2006). *Niederlausitzer Ortsnamenbuch*. Bautzen: Domowina-Verlag.
- Wenzel, W. (2008). *Oberlausitzer Ortsnamenbuch*. Bautzen: Domowina-Verlag.
- Wenzel, W. (2015). *Atlas niedersorbischer Zunamen*. Bautzen: Domowina-Verlag.
- Wenzel, W. (2020). *Lausitzer Familiennamen slawischen Ursprungs*. Bautzen: Domowina-Verlag (Praca oryginalnie opublikowana w 1999 r.).
- Zschieschang, Ch. (2021a). Die Erforschung sorbischer Flurnamen in der Niederlausitz: Forschungsstand und Perspektiven. *Namenkundliche Informationen*, 113, 323–348.
- Zschieschang, Ch. (2021b). Flurnamenforschung in der sorbischen Lausitz. *Onomastica*, 65, 69–83.
- Zschieschang, Ch. (2021c). Namenforschung und Sorabistik. Potentielle gemeinsame Forschungsfelder. *Lětopis*, 68(2), 74–98.
- Zschieschang, Ch. (2021d). Ortsnamenforschung im digitalen Zeitalter: Einige konzeptionelle Überlegungen. W: K. Dräger, R. Heuser i M. Prinz (red.), *Toponyme: Standortbestimmung und Perspektiven* [= Reihe Germanistische Linguistik, 326] (s. 249–265). Berlin–Boston: De Gruyter.



## SUMMARY

ONOMASTICON FOR EVERYONE: ABOUT A MODULARIZED STRUCTURE OF ENTRIES IN THE  
DOLNOSERBSKE MJENJA | NIEDERSORBISCHE NAMEN ONLINE SERVICE

A large, diverse database on the Lower Sorbian language comprising several dictionaries, corpora etc. has already existed for several years. This database ([www.dolnoserbki.de](http://www.dolnoserbki.de)) is compiled, managed, and supplemented by the Sorbian Institute. It also includes proper names. After establishing detailed, practical information about the grammar of the names (declination), the goal of the next step was to include etymological information. Instead of a scholarly repository of the entire onomastic knowledge about Sorbian names, the aim was to create a bilingual (Lower Sorbian and German) information service for a broader public. However, this requires much more basic information than would be necessary for an onomastician. When, how, and why Sorbian names were coined has to be explained not just in general, but also in connection with individual names. This includes information about the reasons for names, the role of the various suffixes the names were created with, and so on. To compile this extensive information, which not only presents the etymology of the basic morphemes but also full explanations of names, specific text modules were developed for all phenomena and aspects concerning multiple names. For example, an article about one name consists of a specific text about this name along with several of the text modules dealing with, for instance, the suffix and the semantic group to which the name belongs.

Furthermore, Lower Sorbian broadcasting contains a series featuring short explanations of Sorbian settlement names and surnames which runs partly in parallel with the above-mentioned database project.

**Keywords:** Lower Sorbian, online databases, family names, place-names, lexicography



URSZULA BIJAK  
urszula.bijak@ijp.pan.pl  
ORCID: 0000-0003-0378-6929  
Instytut Języka Polskiego PAN  
Kraków, Polska

<https://doi.org/10.17651/ONOMAST.66.24>  
Onomastica LXVI, 2022  
PL ISSN 0078-4648

PORZĄDKOWANIE NAZEWNICTWA URZĘDOWEGO  
POLSKI — ZMIANY, USTALANIE, ZNOSZENIE  
TOPONIMÓW ORAZ PROBLEMY Z TYM ZWIĄZANE  
(Z PRAC KOMISJI NAZW MIEJSCOWOŚCI I OBIEKTÓW  
FIZJOGRAFICZNYCH W LATACH 2017–2022)

Słowa tematyczne: kodyfikacja nazewnictwa, urzędowe wykazy toponimów, Komisja Nazw Miejscowości i Obiektów Fizjograficznych

## 1. UWAGI WSTĘPNE

Porządkowanie urzędowego nazewnictwa Polski to proces ciągły, trwa nieustannie w XX i XXI wieku, a na intensywności przybierał po pierwszej i drugiej wojnie światowej ze względu na zmieniające się granice kraju. Po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku trzeba było ustalić jednolite polskie nazewnictwo geograficzne z obszaru trzech zaborów, przywrócić dawne nazwy polskie miejscowościom przez wieki znajdującym się pod wpływem języków niemieckiego i rosyjskiego. Ujednolicony rejestr ojkonimów opublikowany został w latach 1923–1926 przez Główny Urząd Statystyczny w 16 tomach „Skorowidzów miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej”, które sporządzone były na podstawie pierwszego spisu powszechnego przeprowadzonego w 1921 roku<sup>1</sup> i innych źródeł urzędowych. Kolejna wielka fala zmian, jaka objęła nazewnictwo z obszaru Polski, była związana z przesunięciem na zachód i północ granic państwa w 1945 roku oraz z migracjami ludności. Około 32 tys. wsi oraz 3 tys. obiektów

---

<sup>1</sup> Szerzej o powstaniu tego wykazu pisze E. Wolnicz-Pawłowska (2019, s. 119–121).

fizjograficznych na tzw. Ziemiach Odzyskanych otrzymało nowe polskie nazwy (Czopek-Kopciuch, 2012, s. 72). Te zmiany wprowadzone zostały ponad dwudziestoma aktami prawnymi opublikowanymi w „Monitorze Polskim” w latach 1946–1959, a część zbiorczo opublikował Stanisław Rospond w „Słowniku nazw geograficznych Polski Zachodniej i Północnej” (1951). Po skodyfikowaniu nazewnictwa z terenów Ziemi Odzyskanych nadszedł okres względnej stabilności urzędowych nazw geograficznych. Nazwy były ustalane, zmieniane, jednak już nie na tak masową skalę, tylko doraźnie, z inicjatywy społeczności lokalnych, ale też w wyniku ingerencji władz centralnych, np. w Polsce południowo-wschodniej<sup>2</sup>, sporadycznie z inicjatywy komisji nazewniczych, np. systemowa zmiana kolejności członów w latach 80., zgodnie z którą członki dyferencyjne *Stary, Nowy* umieszczone zostały na pierwszym miejscu w nazwach zestawionych<sup>3</sup>. Te zmiany, wprowadzone odgórnie, nie spotkały się z aprobatą społeczną, czego dowodem jest powrót do nazw historycznych w południowo-wschodniej Polsce oraz wnioski o przywrócenie form z członem *Stary, Nowy* na drugiej pozycji, które napływają do dziś. Co kilka lat, a niekiedy co roku, ukazywały się zarządzenia, rozporządzenia wprowadzające zmiany nazewnictwa. Pełny wykaz oikonimów urzędowych, zawierający ponad 111 tys. nazw, został opublikowany w latach 1980–1982<sup>4</sup>, następny w 2013 roku (DzU 2013), kolejne aktualizacje z lat 2015 (DzU 2015) i 2019 (DzU 2019) włączają bieżące zmiany i ustalenia opiniowane przez Komisję Nazw Miejscowości i Obiektów Fizjograficznych (dalej KNMiOF), a zatwierdzane przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji. Rozporządzenia wprowadzające zmiany urzędowych nazw zarówno miejscowości, jak i obiektów fizjograficznych, publikowane są co roku<sup>5</sup>. Nie ma pełnego, ujednoczonego wykazu urzędowych nazw obiektów fizjograficznych<sup>6</sup>, prace nad jego weryfikacją trwają już od kilku lat. W 2018 roku Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji przekazało do urzędów gmin za pośrednictwem wojewodów materiał Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii, obejmujący urzędowe nazwy obiektów fizjograficznych z 15 województw z prośbą o weryfikację nazw oraz podjęcie stosownych działań zmierzających do uporządkowania rozbieżności w urzędowym nazewnictwie obiektów fizjograficznych. W materiale znalazły się urzędowe nazwy około 33 500 zlokalizowanych

<sup>2</sup> Historię tych niesławnych ingerencji szczegółowo opisuje Janusz Rieger (2020).

<sup>3</sup> Piszą o tym Kazimierz Rymut (1989) i Ewa Wolnicz-Pawłowska (2019, s. 123).

<sup>4</sup> „Wykaz urzędowych nazw miejscowości w Polsce” (1980–1982).

<sup>5</sup> Wykaz rozporządzeń zamieszczany jest regularnie na stronie KNMiOF (<https://www.gov.pl/web/mswia/regulacje-prawne-dotyczace-nazewnictwa-miejscowosci>).

<sup>6</sup> Aktualne dane w zakresie urzędowych, standaryzowanych i niestandaryzowanych nazw obiektów fizjograficznych, podobnie jak i nazw miejscowości, udostępnia Państwowy Rejestr Nazw Geograficznych (PRNG).

obiektów fizjograficznych oraz około 5000 niezlokalizowanych<sup>7</sup>. Obecnie do Komisji Nazw Miejscowości i Obiektów Fizjograficznych systematycznie spływają wnioski powiązane z tym przeglądem.

Istotnym wydarzeniem z zakresu polityki nazewniczej w XXI wieku było wejście w życie w 2005 roku Ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym (DzU 2005), która w artykule 12 i 13 reguluje wprowadzanie dodatkowych tradycyjnych nazw miejscowości i obiektów fizjograficznych w językach mniejszości i języku regionalnym. Ogółem wprowadzono ponad 1200 nazw dodatkowych, najczęściej w języku kaszubskim (827), dość dużo w języku niemieckim (359) oraz w językach: litewskim (30), białoruskim (27) i łemkowskim (9)<sup>8</sup>. Ten proces trwa, ale niezbyt intensywnie, sporadycznie pojawiają się wnioski dotyczące ustalenia nazw dodatkowych, np. w omawianym tu okresie ustalono 13 nazw w języku niemieckim<sup>9</sup> oraz 4 w języku kaszubskim<sup>10</sup>.

Celem niniejszego komunikatu nie jest przedstawienie historii kolejnych komisji nazewniczych, które działają od 1934 roku i współtworzyły wykazy nazw urzędowych. Informacje na ten temat zawarte są m.in. na stronie MSWiA<sup>11</sup> oraz w wielu artykułach kolejnych przewodniczących i członków tych ciał opiniodawczo-doradczych<sup>12</sup>, ale prezentacja wybranych aspektów działalności KNMiOF w latach 2017–2021 oraz na początku roku 2022<sup>13</sup> w zakresie nazewnictwa urzędowego oraz bieżących problemów, z którymi mierzy się Komisja, a wynikających m.in. z działań państwowych urzędów centralnych.

## 2. AKTUALIZACJE URZĘDOWEGO NAZEWNICTWA W OSTATNICH LATACH

KNMiOF działa na podstawie Ustawy z dnia 29 sierpnia 2003 roku o urzędowych nazwach miejscowości i obiektów fizjograficznych (DzU 2003), z której wynika, że „Urzędowa nazwa jest ustalana, zmieniana lub znoszona na wniosek rady

<sup>7</sup> Dane z protokołu posiedzenia KNMiOF z dnia 25–26.02.2019 roku.

<sup>8</sup> Dane liczbowe pochodzą z PRNG (dostęp: 05.07.2022), por. też Bijak i Czopek-Kopciuch, 2020, s. 134.

<sup>9</sup> Dotyczy miejscowości: *Brzeźnica*, niem. *Bresnitz*; *Czerwiecice*, niem. *Czerwentzütz*; *Doleńdzin*, niem. *Dollendzin*; *Gamów*, niem. *Gammau*; *Jastrzębie*, niem. *Habicht*; *Lasaki*, niem. *Lassoki*; *Modzurów*, niem. *Mosurau*; *Rudnik*, niem. *Rudnik*; *Sławienko*, niem. *Ehrenfeld*; *Sławików*, niem. *Sławikau*; *Strzybnik*, niem. *Silberkopf*; *Szonowice*, niem. *Schonowitz*; *Żędowice*, niem. *Sandowitz*.

<sup>10</sup> Dotyczy miejscowości: *Reda*, kasz. *Réda*; *Rozewie*, kasz. *Rozewié*; *Tupadły*, kasz. *Tëpadla*, *Wejherowo*, kasz. *Wejrowò*.

<sup>11</sup> <https://www.gov.pl/web/mswia/dzialalnosc-komisji-nazw-miejscowosci-i-obiektow-fizjograficznych>

<sup>12</sup> Zob. np.: Rymut, 1986; Czopek-Kopciuch, 2012; Wolnicz-Pawłowska, 2019, 2020.

<sup>13</sup> Są to lata obejmujące poprzednią kadencję (2017–2021) i początek obecnej kadencji (2021–2025); autorka w tym czasie pełniła funkcję przewodniczącej KNMiOF.

gminy, na której obszarze jest położona miejscowość lub obiekt fizjograficzny” (art. 8, pkt 1), ale również „może być ustalona, zmieniona lub zniesiona przez ministra właściwego do spraw administracji publicznej z jego inicjatywy, a także z inicjatywy Komisji” (art. 8, pkt 3). Niemniej i wtedy niezbędna jest opinia rady gminy, starosty, wojewody, zarządu powiatu oraz przeprowadzenie konsultacji społecznych. W praktyce zarówno Minister, jak i Komisja rzadko z tych uprawnień korzystają. Wśród wniosków opiniowanych przez Komisję dominują wnioski przesyłane przez rady gmin, choć część z nich wymuszają niejako czynniki administracyjne. Spływające do KNMiOF wnioski dotyczą, jak to wynika z ustawy, zmian, ustalania i znoszenia nazw geograficznych, a także zmian rodzajów obiektów. W ostatnich pięciu latach mamy do czynienia głównie z wnioskami o motywacji administracyjnej, których celem jest uporządkowanie nazewnictwa urzędowego. Niestety niekiedy jest to źle pojęte porządkowanie, któremu towarzyszy brak świadomości, że nazwy stanowią dziedzictwo kulturowe narodu, a organy samorządu terytorialnego powinny dbać o to, by miały one trwałe charakter i nie ulegały koniunkturalnym zmianom. KNMiOF stara się powstrzymać (na tyle, na ile jest to możliwe) doraźne tendencje znoszenia nazw urzędowych, wydając negatywne opinie o wnioskach dotyczących ich masowego znoszenia, wyjaśnia motywy decyzji, wskazuje na istotność nazewnictwa geograficznego zarówno dla społeczności lokalnej, jak i dla różnych służb państwowych, kartografii. Tendencje lokalnej administracji do znoszenia nazw części wsi, które w opinii wnioskodawców nie są używane w obiegu urzędowym i nie występują w dokumentach własnościowych, meldunkowych, zauważalne były już w przeszłości. Wspominała o tym już kilkanaście lat temu Aleksandra Cieślikowa, pisząc: „Niebezpieczne dla historycznego wizerunku miasta lub wsi są zniesienia nazw poszczególnych części, gdyż wiąże się to z brakiem poszanowania tradycji” (2008, s. 73) oraz nieco później Barbara Czopek-Kopciuch, wskazując, że „zachowanie [...] nazw części wsi, przysiółków, kolonii, niekiedy dość odległych od wsi, ma swoje znaczenie pragmatyczne. Ułatwia dotarcie służbom ratowniczym, porządkowym, rachmistrzom spisowym” (Czopek-Kopciuch, 2012, s. 78). Obecnie dążność do usuwania nazw miejscowości niesamodzielnych, dla których nie jest prowadzona odrębna ewidencja budynków przybrała na intensywności.

### 2.1. Zmiany nazw

Wnioski dotyczące zmian nazw spowodowane są głównie rozbieżnościami między wykazami urzędowymi a użusem, funkcjonowaniem nazw w dokumentach w obiegu lokalnym, czyli rozdziwieniem między nazwami „zmagazynowanymi” w lokalnej społeczności gminy, powiatu a nazwami zawartymi w rejestrach centralnych. W takich wypadkach, jeśli nazwa jest poprawna językowo, zgodna

z ortografią, utrwalona w proponowanej formie, to Komisja chętnie przychyliła się do takich zmian.

Oto wybrane przykłady:

1) zmiana formy nazwy (fonetycznej, fleksyjnej): *Babieniec* > *Babiniec*, *Mielewszczyzna* > *Milewszczyzna*, *Zbrzeźnica* > *Zbrzeźnica*, *Brzozowa* > *Brzozowo*, *Krągle* [> *Krugle*] > *Kruhle* (woj. podlaskie). W wypadku ostatniej nazwy Rada Gminy Dubicze Cerkiewne chciała zmienić nazwę *Krągle* na *Krugle* (forma hybrydowa ze wschodniosłowiańskim *u* (< \**o*), ale polskim *g* (< \**g*). Komisja zaproponowała powrót do historycznej nazwy urzędowej z lat 1921 i 1967 — *Kruhle*, ze wschodniosłowiańskim *u* oraz *h* (< \**g*) i gmina tę propozycję zaakceptowała;

2) usunięcie jednego członu nazwy, np. *Szonowo Szlacheckie* > *Szonowo*, *Wyrzyki-Pękale* > *Pękale*;

3) usunięcie członu dyferencyjnego związane z łączeniem dwu obiektów, np. *Beszyce Górne*, *Beszyce Dolne* > *Beszyce*, *Długobórz Pierwszy*, *Długobórz Drugi* > *Długobórz*;

4) zmiany członów dyferencyjnych: *Libiąż Duży* > *Libiąż Wielki*, *Teodorów Wielki* > *Teodorów Duży*;

5) zmiany kolejności członów: *Stare Czaple* > *Czaple Stare*, *Nowy Dziekanów* > *Dziekanów Nowy*, *Nowe Słowiki* > *Słowiki Nowe*, *Stare Słowiki* > *Słowiki Stare*;

6) dodanie członu dyferencyjnego: *Zalesie* > *Zalesie Gosławickie*, *Święta Górka* > *Święta Górka Polanowska*;

7) rozwój nazw jednoczłonowych w zestawienia, podyktowany chęcią ściślejszego powiązania obiektu będącego częścią wsi z wsią główną, np. cała seria nazw z woj. łódzkiego: *Błaskowizna*, część wsi *Szczyty* > *Szczyty-Błaskowizna*, *Brzezinki*, przysiółek wsi *Klizin* > *Klizin-Brzezinki*, *Józefka*, część wsi *Dmenin* > *Dmenin-Józefka*, *Kopaliny*, przysiółek wsi *Klizin* > *Klizin-Kopaliny*, *Pod Lasem*, część wsi *Szczyty* > *Szczyty-Las*, *Władysławów*, część wsi *Dmenin* > *Dmenin-Władysławów*, ale też i pomorskiego: *Chrósty*, część wsi *Nowa Kiszewa* > *Nowa Kiszewa-Chrósty*;

8) zmiana nazwy spowodowana różnymi czynnikami, głównie funkcjonowaniem innej nazwy w lokalnym uzusie i lokalnej dokumentacji. Wiele przykładów tego zjawiska występuje na Ziemiach Odzyskanych, gdzie tzw. chrzty powojenne nie upowszechniły się, dotyczy to zarówno nazw miejscowości, jak i nazw obiektów fizjograficznych, np. *Ośno* > *Wuszno* (n. jeziora, niem. *Wuschen See*). Pojawiają się również wnioski, które mają inną motywację niż te związane z rozbieżnością między nazewnictwem urzędowym a uzusem.

Nazwa *Ulica* została nadana w 1949 roku obiektowi o niemieckiej nazwie *Ultsche*. Przejściowo funkcjonowała nazwa *Ulsza*, nawiązująca do formy zgermanizowanej. Mieszkańcy, kierując wniosek do Komisji, odwołali się do motywów

emocjonalnych, czuli się upokorzeni, że mieszkają w miejscowości *Ulica*, gdyż powszechnie jest to kojarzone z wyrażeniem *mieszkać na ulicy* 'być bezdomnym'. Przytoczono historię mieszkańca tejże miejscowości, który trafił do szpitala i zapytany o miejsce zamieszkania, odpowiedział: *Ulica*, a w dokumentacji medycznej pojawił się wpis *bezdomny*.

Nazwa *Bierutowice*, cz. mta Karpacz (niem. *Brückenberg*, przejściowo po wojnie *Mostowa Góra, Korczakowo*), ustalona została w 1946 roku zapewne dla uczczenia Bolesława Bieruta, polityka komunistycznego, pełniącego najwyższe funkcje w ówczesnej Polsce<sup>14</sup>. Od lat 80. XX wieku w użyciu była n. *Karpacz Górny*; dyskusja na temat zmiany nazwy toczyła się w mieście wiele lat<sup>15</sup>, ale formalny wniosek wpłynął dopiero w 2017 roku, zapewne na fali ustawy dekomunizacyjnej<sup>16</sup>, i KNMiOF zaopiniowała pozytywnie tę zmianę.

## 2.2. Zmiany rodzajów miejscowości

Zmieniają się nazwy, ale zmianom podlega też charakter miejscowości, niektóre obiekty rozrastają się bardzo dynamicznie, inne ulegają degradacji. W dotychczasowej praktyce Komisji pojawiały się głównie wnioski o zmianę rodzaju miejscowości niesamodzielnej na wieś w związku z rozwojem danego obiektu. W lipcu 2021 roku ukazało się rozporządzenie w sprawie ewidencji miejscowości, ulic i adresów, które w § 6.4. zawiera następujące wytyczne: „Nie prowadzi się numeracji porządkowej dotyczącej części miejscowości” (DzU 2021). Na dostosowanie stanu faktycznego do rozporządzenia ustawodawca dał gminom sześć miesięcy. Po jego ukazaniu się wpływają do MSWiA bardzo liczne wnioski dotyczące zmiany rodzaju miejscowości niesamodzielnych, a posiadających odrębną numerację. Komisja przychyliła się do tych zmian, które zostały niejako wymuszone przez rozporządzenie, ale wśród członków toczą się intensywne dyskusje nad ustaleniem właściwych rodzajów obiektów. Zgodnie z ustawą o nazwach miejscowości samodzielnymi obiektami są wieś, kolonia (choć to nie jest wprost określone), osada, ale nie przysiółek, który zgodnie z definicją zawartą w ustawie

<sup>14</sup> Taką motywację podaje słownik „Nazwy miejscowe Polski. Historia. Pochodzenie. Zmiany” (Rymut, 1996, s. 190) oraz „Nazwy geograficzne Śląska” (Sochacka, 2017, s. 58). Nazwa ta, także przez mieszkańców kojarzona była z B. Bierutem (informacja z wniosku Rady Miasta Karpacz).

<sup>15</sup> Konsultacje projektu zmiany nazwy urzędowej *Bierutowice* na *Karpacz Górny* zarządzone już w uchwale nr VII/76/07 Rady Miejskiej w Karpaczu z 31 maja 2007 roku (<https://bip.karpacz.pl/uchwala/5846/uchwala-nr-vii-76-07>).

<sup>16</sup> Ustawa z dnia 14 grudnia 2017 roku o zmianie ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy jednostek organizacyjnych, jednostek pomocniczych gminy, budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej oraz pomniki oraz ustawy o zmianie ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej (DzU 2017).



z 2003 roku jest „skupiskiem kilku gospodarstw położonych poza zabudową wsi stanowiącym integralną część wsi” (DzU 2003), czego do końca nie zawsze są świadomi wnioskodawcy. Najczęściej wnioskodawcy chcieliby, aby części wsi, kolonie wsi, przysiółki wsi, które mają odrębną numerację budynków stawały się wsiami. Ustawowa definicja wsi jest dość ogólna, nic nie mówi o rozmiarach obiektu — według niej wieś stanowi „jednostkę osadniczą o zwartej lub rozproszonej zabudowie i istniejących funkcjach rolniczych lub związanych z nimi usługowych lub turystycznych, nieposiadającą praw miejskich lub statusu miasta” (DzU 2003). Dla miejscowości, które nigdy w przeszłości nie miały statusu wsi, mają niewielką liczbę punktów adresowych i mieszkańców, Komisja proponuje raczej jako rodzaj obiektu kolonię bądź osadę, nie wieś, choć we współczesnym wykazie (jak wynika z danych GUS) jest wiele wsi posiadających po kilka zabudowań. Komisja jest tu dopiero na początku procesu porządkowania i nie jest znana dokładna liczba wniosków, których można oczekiwać. Natomiast Wydział Państwowego Rejestru Granic GUGiK zidentyfikował 3479 miejscowości niesamodzielnych z odrębną numeracją adresową, które są położone w 872 gminach.

### 2.3. Ustalanie nazw dla obiektów nowo powstałych lub niemających dotąd nazwy urzędowej

Ustalanie nowych nazw w omawianym okresie dotyczy głównie sztucznych obiektów wodnych. Na obszarze parku Mużakowskiego w gm. Łęknica, pow. żarski, woj. lubuskie ustalono nazwy sztucznych jezior: *Afryka*, *Gęsi Staw*, *Głęboki*, *Dwójka*, *Jedynka*, *Karasiowy*, *Mała Afryka*, *Miedziany*, *Oliwkowy*, *Pajęczy Staw*, *Rozlewisko Jana*, *Serdeczny*, *Szary*, *Szypilkowy*, *Smugowy*, *Rudy*, *Upadowy*, *Ustronny*<sup>17</sup>. Są też ciekie dotąd nienazwane i mieszkańcy występują z inicjatywą nadania im nazw, np. *Jaruga*, *Mazurek* (w gm. Bodzechów, pow. ostrowiecki, woj. świętokrzyskie). Onimy te to współczesne kreacje nazewnicze mieszkańców, miejscowych działaczy lub urzędników, które wpisują się w lokalny krajobraz nazewniczy, lokalną historię i topografię terenu.

### 2.4. Znoszenie nazw miejscowości i obiektów fizjograficznych

Narastającym zjawiskiem jest dążenie władz lokalnych do znoszenia urzędowych nazw części wsi, kolonii, przysiółków, osad, które nie mają odrębnej numeracji adresowej, a tym samym do likwidacji obiektów niesamodzielnych przez włączanie ich obszarów do wsi głównych i przyjmowanie nazw tych wsi. Komisja stara się przeciwdziałać znoszeniu tych mikroojkonimów, opiniując negatywnie

<sup>17</sup> Obiekty te znajdują się na obszarze parku krajobrazowego wpisanego w 2004 roku na listę światowego dziedzictwa UNESCO.

propozycje władz lokalnych, sugeruje przekształcenie charakteru takich obiektów w integralne części wsi z jednoczesnym utrzymaniem istniejącej nazwy urzędowej. Do każdego wniosku o zniesienie nazwy Komisja podchodzi indywidualnie; wypracowane zostały wstępne standardy w tym zakresie:

1) jeśli nazwa ma archaiczną postać, starszą dokumentację historyczną, co wiąże się z istotnymi procesami osadniczymi, Komisja proponuje jej zachowanie, motywując swoją decyzję wagą historyczną, ochroną dziedzictwa kulturowego;

2) jeśli obiekt stanowi punkt orientacyjny w terenie, tzn. jest oddalony od wsi macierzystej, to również jego nazwę Komisja proponuje zachować;

3) jeśli nazwy części wsi stają się nazwami ulic, wtedy Komisja akceptuje zniesienie nazw części wsi, ponieważ zostają one zachowane jako hodonimy;

4) jeśli obiekt jest obecnie niezamieszkały (tzn. nie ma tam budynków posiadających numery adresowe), a stanowi istotny punkt orientacyjny w terenie lub jego nazwa ma dokumentację historyczną, Komisja proponuje przeniesienie jej do zbioru nazw obiektów fizjograficznych jako uroczysko-dawną miejscowość<sup>18</sup>, np.: *Koziorowo*, osada leśna > *Koziorowo*, uroczysko-dawna miejscowość (woj. mazowieckie); *Głogowiec*, osada leśna > *Głogowiec*, uroczysko-dawna miejscowość (woj. podkarpackie), *Wiązogóra*, osada > *Wiązogóra*, uroczysko-dawna miejscowość (woj. zachodniopomorskie); *Romejki*, wieś > *Romejki*, uroczysko-dawna miejscowość (woj. warmińsko-mazurskie); *Agnieszczyn*, osada > *Agnieszczyn*, uroczysko-dawna miejscowość (woj. opolskie).

Działania związane z tendencją do znoszenia nazw miejscowości niesamodzielnych zostały niejako wsparte przez Urząd Komunikacji Elektronicznej (dalej UKE), który przeprowadził w 2019 roku analizy polegające na ustaleniu obszarów „znajdujących się w zasięgu sieci zapewniających dostęp do Internetu”. Badania te wykazały „nieprawidłowości związane z występowaniem miejscowości, które są niezamieszkałe, w tym niezabudowane, lub ich nazwy są nieużywane”, a zamieszczone są w „Wykazie urzędowych nazw miejscowości i ich części”, w Krajowym Rejestrze Urzędowym Podziału Terytorialnego Kraju (TERYT). UKE o tej sytuacji powiadomił MSWiA oraz wysłał pisma do gmin z zaleceniem „przeanalizowania przypadków i w miarę możliwości zainicjowania działań zmierzających do zniesienia tych nazw”<sup>19</sup>. Na podstawie analiz wykonanych przez UKE, a opublikowanych w „Raportie o stanie rynku telekomunikacyjnego w Polsce w 2019 roku”, „stwierdzono występowanie 3423 miejscowości, w których [...] nie występują adresy z lokalami mieszkalnymi” (Raport..., s. 93). Należy jednak wskazać, że za obiekty niezamieszkałe UKE uznał także te, w których nie jest prowadzona numeracja porządkowa, a są tam i budynki, i mieszkańcy. Przegląd ten wykazał jednak wiele

<sup>18</sup> Termin stosowany w PRNG w odniesieniu do obiektów, które kiedyś były zamieszkałe.

<sup>19</sup> Cytaty pochodzą z pisma skierowanego przez UKE do Departamentu Administracji Publicznej MSWiA, udostępnionego KNMioF.

ewidentnych błędów w nazewnictwie miejscowości i wnioski dotyczące usunięcia (bądź zmiany) nazwy w takich przypadkach są przez Komisję opiniowane pozytywnie. Natomiast ogólnie w wypadku wniosków inspirowanych pismami UKE Komisja stara się powstrzymać proces masowego znoszenia nazw.

Nie da się jednak zahamować tego procesu w wypadku nazw obiektów niezlokalizowanych, tzn. nieposiadających współrzędnych geograficznych. Według analiz GUGiK w „Wykazie urzędowych nazw miejscowości i ich części” jest ponad 1500 takich miejscowości (głównie części miast i wsi) na obszarze całego kraju, najwięcej w woj. małopolskim (317) i kujawsko-pomorskim (295). Wiele jest także obiektów fizjograficznych bez ustalonej lokalizacji (około 5000). Dotyczy to szczególnie dawnych województw krakowskiego i rzeszowskiego, a obecnie małopolskiego i podkarpackiego, gdzie były zatwierdzone jako urzędowe nazwy obiektów fizjograficznych z tzw. UN-ów, czyli wykazów publikowanych w latach 60.–70. XX wieku w formie zeszytów obejmujących poszczególne powiaty, a które współrzędnych nie zawierały<sup>20</sup>. Jeśli gminy nie są w stanie ustalić współrzędnych takich obiektów, to procedura znoszenia nazw jest nieco uproszczona — nie jest wymagana mapa topograficzna, a w wypadku miejscowości niezamieszkałej gmina zwolniona jest z wymogu przeprowadzenia konsultacji społecznych. W takim trybie Komisja zaaprobowała ostatnio, np. w woj. małopolskim, w gm. Szczucin, zniesienie 112 nazw terenowych, w woj. podkarpackim, w gm. Jarosław — 97, a w gm. Horyniec-Zdrój — 59.

### 3. PODSUMOWANIE

Poniższa tabela przedstawia dane liczbowe dotyczące ustalania, zmian i znoszenia nazw geograficznych obrazujące tendencje w porządkowaniu urzędowego nazewnictwa Polski w latach 2017–2021, przygotowane na podstawie pięciu rozporządzeń Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Nazwy miejscowości	2017	2018	2019	2020	2021	Łącznie
ustalone	19	4	4	1	3	31
zmienione	57	20	21	7	30	135
zniesione	93	32	8	37	101	271
<b>Nazwy obiektów fizjograficznych</b>						
ustalone	33	9	–	4	3	49
zmienione	14	6	–	14	1	35
zniesione	–	–	183	282	–	465

<sup>20</sup> Szerzej o pracach nad tym wydawnictwem pisze Zbigniew Babik (2019).

Jak wynika z tego zestawienia, ogółem w ostatnich pięciu latach Komisja Nazw Miejscowości i Obiektów Fizjograficznych pozytywnie zaopiniowała, a Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji zatwierdził, ustalenie 31 ojkonimów i 49 anojkonimów oraz zmiany 135 nazw miejscowości i 35 nazw obiektów fizjograficznych, w tym 48 zmian dotyczyło rodzaju miejscowości, a 8 typu obiektu fizjograficznego. Pracując zgodnie z przedstawionymi wyżej zasadami, mającymi na celu zahamowanie procesu znoszenia toponimów, Komisja jednak pozytywnie zaaprobowała zniesienie 271 nazw miejscowości oraz 465 nazw obiektów fizjograficznych. Nie były to, moim zdaniem, nazwy cenne historycznie i językowo, tzn. nie miały dokumentacji historycznej sprzed XX wieku, a toponimy w ich podstawach nie były archaiczne, reprezentowały dość często wykorzystywane podstawy nazewnictwa. Wnioski spływające w 2022 roku dotyczą głównie znoszenia nazw urzędowych oraz zmiany rodzajów obiektów. Wszystkie te działania administracji lokalnej, KNMiOF oraz MSWiA przybliżają nas do opracowania zaktualizowanych wykazów urzędowych nazw miejscowości i obiektów fizjograficznych z obszaru całego kraju.

W związku ze znoszeniem nieużywanych, niezlokalizowanych nazw miejscowości i obiektów fizjograficznych rodzą się pewne przemyślenia i pytania. Czy należy dążyć do tego, aby wszystkie nazwy geograficzne miały charakter urzędowy, czy tylko te, które pojawiają się w obiegu urzędowym? Czy znoszenie nazw urzędowych małych obiektów spowoduje znaczne zubożenie krajobrazu nazewnictwa? Chęć masowego usuwania nazw obiektów niesamodzielnych niepokoi i nasuwa refleksję, że ich nazwy przestały być istotne dla administracji lokalnej, ale czy dla mieszkańców<sup>21</sup>, komunikacji w lokalnej społeczności również? Zrozumiałe jest to w wypadku procesów semiurbanizacyjnych wsi, nadawania nazw ulicom, które często są ponowieniami z nazw części wsi i nazw terenowych. Natomiast wnioski odwołujące się do nieużywania w obiegu urzędowym nazw części wsi i obiektów fizjograficznych mają, jak się wydaje, związek z faktem, iż ważniejsze z punktu widzenia administracji stały się obręby geodezyjne, ewidencyjne, numery działek. To one mają określone granice, wyróżniki cyfrowe i to one w obiegu urzędowym identyfikują mniejsze obiekty, nie nazwy, które stają się niekiedy redundantne.

---

<sup>21</sup> Zwraca uwagę dość niska frekwencja mieszkańców w przeprowadzanych przez urzędy gmin konsultacjach społecznych.

## LITERATURA

- Bijak, U. i Czopek-Kopciuch, B. (2020). Toponyms of selected communes with minority languages in north-eastern Poland (legal regulations and practice). *Onomastica. Anuari de la Societat d'Onomastica*, 6, 125–137.
- Babik, Z. (2019). Tzw. akcja UN-owska (1954?–1970?) — projekt, przebieg, efekty, próba oceny [The campaign to gather terrain names in Poland (1954?–1970?) — The project, realization, effects, and its attempt at evaluation]. *Onomastica*, 63, 291–313.
- Cieślíkowa, A. (2008). Co można powiedzieć o obecnych tendencjach zmian w nazewnictwie miejscowym Polski? [On present tendencies in the changes of naming of localities in Poland]. *Acta onomastica*, 49, 71–76.
- Czopek-Kopciuch, B. (2012). Prace Komisji Nazw Miejscowości i Obiektów Fizjograficznych przy MSWiA [Work of the Commission on Names of Localities and Physiographic Objects of the Ministry of Internal Affairs and Administration]. *Archiwum Fotogrametrii, Kartografii i Teledetekcji*, 23, 71–79.
- DzU 2003 = Ustawa z dnia 29 sierpnia 2003 r. o urzędowych nazwach miejscowości i obiektów fizjograficznych. Dz. U. z 2003 r., nr 166, poz. 1612. <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20031661612>
- DzU 2005 = Ustawa z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym. Dz. U. z 2005 r., nr 17, poz. 141. <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20050170141>
- DzU 2013 = Rozporządzenie Ministra Administracji i Cyfryzacji z dnia 13 grudnia 2012 r. w sprawie wykazu urzędowych nazw miejscowości i ich części. Dz. U. z 2013 r., poz. 200. <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20130000200>
- DzU 2015 = Obwieszczenie Ministra Administracji i Cyfryzacji z dnia 4 sierpnia 2015 r. w sprawie wykazu urzędowych nazw miejscowości i ich części. Dz. U. z 2015 r., poz. 1636. <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20150001636>
- DzU 2017 = Ustawa z dnia 14 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy jednostek organizacyjnych, jednostek pomocniczych gminy, budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej oraz pomniki oraz ustawy o zmianie ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej. Dz. U. z 2017 r., poz. 2495. <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20170002495>
- DzU 2019 = Obwieszczenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 17 października 2019 r. w sprawie wykazu urzędowych nazw miejscowości i ich części. Dz. U. z 2019 r., poz. 2360. <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20190002360>
- DzU 2021 = Rozporządzenie Ministra Rozwoju, Pracy i Technologii z dnia 21 lipca 2021 r. w sprawie ewidencji miejscowości, ulic i adresów. Dz. U. z 2021 r., poz. 1368. <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20210001368>
- Raport o stanie rynku telekomunikacyjnego w Polsce w 2019 r.* [Report on the state of the telecommunications market in Poland in 2019]. Urząd Komunikacji Elektronicznej 2020. Warszawa. [https://www.uke.gov.pl/download/gfx/uke/pl/defaultaktualnosci/36/345/9/raport\\_o\\_stanie\\_rynku\\_telekomunikacyjnego\\_w\\_polsce\\_w\\_2019\\_r\\_4.09.pdf](https://www.uke.gov.pl/download/gfx/uke/pl/defaultaktualnosci/36/345/9/raport_o_stanie_rynku_telekomunikacyjnego_w_polsce_w_2019_r_4.09.pdf)
- Rieger, J. (2020). Z historii ustalania nazw miejscowości na pograniczu polsko-ukraińskim po 1945 r. [Some remarks on the changes of place names in the Polish-Ukrainian borderlands after 1945]. *Teka Komisji Polsko-Ukraińskich Związków Kulturowych*, 6, 31–38.
- Rospond, S. (red.). (1951). *Słownik nazw geograficznych Polski Zachodniej i Północnej* [Dictionary of geographical names of Western and Northern Poland] (t. 1–2). Warszawa: Polskie Towarzystwo Geograficzne.

- Rymut, K. (red.). (1996). *Nazwy miejscowe Polski. Historia. Pochodzenie. Zmiany* [Place names of Poland. History. Origin. Changes] (t. 1). Kraków: Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN.
- Rymut, K. (1989). W sprawie zasad ustalania nazw geograficznych [On the principles of standardizing geographical names]. W: M. Majtán (red.), *Aktualne ułohy onomastiky z hľadiska jazykovej politiky a jazykovej kultury* (s. 36–42). Bratislava: Jazykovedný ústav Ľudovíta Štúra Slovenskej akadémie vied.
- Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej opracowany na podstawie wyników Pierwszego Powszechnego Spisu Ludności z dn. 30 września 1921 r. i innych źródeł urzędowych.* (1923–1926). [Index of localities of the Republic of Poland] (t. 1–16). Warszawa: Główny Urząd Statystyczny.
- Sochacka, S. (red.). (2016). *Nazwy geograficzne Śląska* [Geographical names of Silesia] (t. 17: Suplement). Opole: Instytut Śląski.
- Wolnicz-Pawłowska, E. (2019). Podstawowe zasady standaryzacji nazw obiektów fizjograficznych w Polsce. Cz. I [The basic principles of the standardization of the names of physiographic objects in Poland. Part I]. *Onomastica*, 63, 115–125.
- Wolnicz-Pawłowska, E. (2020). Podstawowe zasady standaryzacji nazw obiektów fizjograficznych w Polsce. Cz. II [The basic principles of the standardization of the names of physiographic objects in Poland. Part II]. *Onomastica*, 64, 41–52.
- Wykaz urzędowych nazw miejscowości w Polsce.* (1980–82). [List of official settlement names in Poland] (t. 1–3). Warszawa: Wydawnictwo Akcydensowe.

## SUMMARY

ARRANGEMENT OF THE OFFICIAL TOPONYMS OF POLAND –  
 CHANGES, ESTABLISHMENT, ABOLITION OF TOPONYMS AND RELATED PROBLEMS  
 (FROM THE WORK OF THE COMMISSION ON NAMES OF  
 LOCALITIES AND PHYSIOGRAPHIC OBJECTS 2017–2022)

The article presents the current work of the Commission on Names of Localities and Physiographic Objects to put Poland's official geographical names in order. It outlines the main trends resulting from the requests of local authorities: changes in the forms of names (phonetic, inflectional, and derivational), renominations aiming to eliminate the discord between the official and non-official toponymy, establishing names for newly created or nameless objects, changes in the type of locality, and the abolition of names. Particular attention was paid to the impact of the regulations of various central administrative authorities on naming, the principles of the codification of names were presented, the Commission's actions to counteract the mass abolition of names of small objects, and conclusions drawn on the effects of its work between 2017–2022.

Key words: codification of names, gazetteers, Commission on Names of Localities and Physiographic Objects

# RECENZJE, OMÓWIENIA I POLEMIKI [REVIEWS, DISCUSSIONS, POLEMICS]

JUSTYNA B. WALKOWIAK  
justwalk@amu.edu.pl  
ORCID: 0000-0001-7301-4591  
Instytut Orientalistyki UAM  
Poznań, Polska

<https://doi.org/10.17651/ONOMAST.66.25>  
Onomastica LXVI, 2022  
PL ISSN 0078-4648

## ONIMIA SZEKSPIROWSKA I SPECYFIKA ANGLOSASKIEJ ONOMASTYKI LITERACKIEJ — NA MARGINESIE MONOGRAFII GRANTA W. SMITHA „NAMES AS METAPHORS IN SHAKESPEARE’S COMEDIES”

Słowa tematyczne: onomastyka literacka, William Szekspir, komedie Szekspira, nazwy własne

Profesora Granta Smitha z Uniwersytetu Waszyngtońskiego w Seattle polskiemu środowisku onomastycznemu przedstawiać nie trzeba. Dla przykładu można przypomnieć jego teksty publikowane na łamach czasopisma „Onomastica” czy poświęcony praktycznym zastosowaniom teorii komunikacji wykład plenarny na dwudziestej, jubileuszowej Międzynarodowej i Ogólnopolskiej Konferencji Onomastycznej w Krakowie. Miarą jego ugruntowanej pozycji w onomastyce literackiej jest, obok bogatego i cenionego dorobku, także liczba wystąpień plenarnych na kongresach ICOS — największej organizacji onomastycznej świata. Książka „Names as Metaphors in Shakespeare’s Comedies” (Smith, 2021) stanowi owoc blisko dwu dekad pracy Autora nad onimi Szekspirowską, zaś jego ambicją od dawna jest stworzenie katalogu nazw własnych, odniesień i znaczeń występujących we wszystkich sztukach tego dramaturga (Smith, 2009, s. 909). Z bogatej spuścizny Szekspira obiektem swej refleksji uczynił on w pierwszej kolejności komedie, gdyż jego zdaniem dają one twórcy większą swobodę w kreowaniu nazw własnych niż tragedie bądź kroniki (Smith, 2021, s. XIV). Choć mistrz ze Stratfordu śmiało zapożyczał wątki sztuk od wcześniejszych autorów, imiona swych bohaterów tworzył zwykle sam.

William Szekspir, bezsprzecznie najwybitniejszy przedstawiciel literatury angielskiej, brytyjskiej, anglosaskiej i anglojęzycznej, zainspirował już wielu. Badacze rozmaitej proweniencji naukowej brali i do dziś biorą pod lupę wszelkie możliwe aspekty jego twórczości, a wśród nich nie mogło zabraknąć i nazw własnych. Ze starszych prac można tu wymienić kompendium Szekspirowskich nazw własnych autorstwa Francisca Griffina Stokesa z 1924 roku (później, m.in. w 2007 roku, wznowiane pod nieco zmodyfikowanym tytułem); znajdziemy w nim prócz nazw postaci, nazwy miejsc i świąt, a także tytuły poszczególnych dramatów. Bez wątplenia na wzmiankę zasługuje również fundamentalne dzieło Murraya J. Levitha z lat 70. ubiegłego wieku (wznowione w 2021 roku w wydawnictwie Routledge), w którym zanalizowano Szekspirowską onimię z 10 kronik, 10 tragedii oraz 17 komedii i sztuk określonych jako *romances*. Levith uwzględnił, oprócz 14 kanonicznych komedii (omawianych też przez G. Smitha), również niewymienioną w Pierwszym Folio sztukę „Perykles książę Tyru”, a także zwykle klasyfikowany raczej jako tragedia dramat „Troilus i Kresyda” oraz tzw. late romance „Cymbelin”. Z nowszych opracowań wypada zaś wspomnieć słownik J. Madisona Davisa i Daniela A. Frankfortera (1995).

Próba powiedzenia na temat Szekspirowskich nazw własnych czegoś nowego stanowi więc dla onomasty szczególnie wyzwanie. Autor recenzowanego tomu starał się temu wyzwaniu sprostać, czego wyrazem jest 370-stronicowa monografia, wydana w 2021 roku nakładem wydawnictwa Vernon Press. Wydaje się, że udało mu się zachować godną pochwały powściągliwość w stosunku do licznych daleko idących, rozbuchanych (i może nie do końca popartych faktami) interpretacji onomastycznoliterackich, proponowanych przez niektórych poprzedników. Spuścizna mistrza ze Stratfordu obrosła już tak bogatym dorobkiem literaturoznawczym i nie tylko, że można na jego podstawie próbować udowodniać niemal każdą, dowolnie fantastyczną tezę — w tym nawet i tę, że przypisywane mu dramaty w rzeczywistości napisała królowa Elżbieta. Grant Smith nie posuwa się oczywiście tak daleko: w swych analizach onomastycznych odwołuje się, jak sam podkreśla, przede wszystkim do punktu widzenia odbiorcy współczesnego Szekspirowi: „This book does not attempt to survey the possible meanings suggested by scholars (although some are mentioned), but tries to emphasize what Shakespeare’s audience most likely understood” (Smith, 2021, s. XIV).

Cel, który stawia sobie Autor, jest dwojaki (Smith, 2021, s. XIV) — z jednej strony, jest to opisanie na nowo teoretycznych podstaw onomastyki literackiej w sposób skondensowany, umożliwiający zastosowanie tego opisu również do innych dzieł literatury, z drugiej strony, monografia ma wykazać, że pewne analityczne modele mogą przysłużyć się nie tylko lepszemu zrozumieniu komedii Szekspira, ale także onomastyce literackiej *sensu largo*, a analiza nazw własnych może być przydatna zarówno adeptom literaturoznawstwa, jak i doświadczonym badaczom literatury.

Choć lektura filozofów języka, zauważa Autor, skłaniałaby do traktowania nazwy własnej jako jedynie etykiety, jego własny punkt widzenia jest *explicite* semiotyczny (w czym w ostatnich latach nie jest jedyny — onomaści coraz wyraźniej akcentują znaczenie semiotyki dla badań onomastycznych) i nawiązuje do klasycznego dorobku Charlesa Sandersa Peirce’a, wyróżniającego wśród otaczających nas znaków ikony, indeksy oraz symbole. Szekspirowskim nazwom własnym, jako znakom odnoszącym się do więcej niż jednego referenta (znajdującym się w obrębie wspólnego pola semantycznego bądź współdzielącym jakąś cechę), G. Smith przypisuje ostatnią z tych funkcji. Istotny jest dla niego również fakt, że bada on onimię literacką, nie uzualną, gdyż na gruncie tej ostatniej nazwa jest, jego zdaniem, bardziej etykietką, z czym się wiąże funkcja indeksu (niejako „wskazania palcem”), niż ma to miejsce w wypadku kreacji literackich i ich funkcji symbolicznej. Teoretyczne podstawy swych rozważań prof. Smith przedstawił wcześniej w poświęconym onomastyce literackiej rozdziale w „The Oxford Handbook of Names and Naming” (Smith, 2016), a także w artykule opublikowanym w czasopiśmie „Onoma” (Smith, 2005).

Przedmową recenzowany tom opatrzył inny niewątpliwie znany czytelnikom „Onomastików” badacz, wybitny onomasta brytyjski prof. Richard Coates. Akcentuje on fakt, który i my jako czytelnicy powinniśmy dostrzec, że oto Autor książki powraca do często wcześniej analizowanej przez siebie kwestii (por. Smith, 2016, s. 297–302; 2018), a mianowicie do wielorakiego znaczenia, które jego zdaniem posiada nazwa własna.

W ramach dygresji na marginesie rozważań nad znaczeniem *propriów* warto może w tym miejscu zauważyć, że stopień akceptacji słynnej tezy J.S. Milla o nazwach własnych jako nic nieznaczących etykietkach jest uwarunkowany nie tylko geograficznie, ale i historycznie. Innymi słowy, nie tylko istnieją współcześnie kultury nazewnicze, w których każdą nazwę osobową cechuje wyraźny komponent semantyczny (czyli, mówiąc potocznie, każde imię ma czytelne dla odbiorcy znaczenie i jakoś charakteryzuje osobę nazywaną), ale i nasza kultura — współcześnie jak chciał Mill „etykietkowa”, gdy antroponimy są skonwencjonalizowane, etymologicznie nieczytelne, a i często zapożyczane z obcych języków — kiedyś (jeszcze przed nadejściem chrześcijaństwa) taką bynajmniej nie była. Ma to znaczenie dla onomastyki literackiej w tym sensie, że nazwy znaczące dziś wyróżniają się w dziele literackim, ale kilka wieków temu być może nie kontrastowały aż tak bardzo z onimiż uzualną.

Następujący po przedmowie wstęp wprowadza czytelnika w tematykę pracy oraz przybliża główne założenia metodologiczne w niej przyjęte, a także przedstawia układ książki. Każdej z 14 analizowanych komedii poświęcono jeden rozdział o tytule równobrzmiącym z tytułem sztuki.



Są to, w kolejności wyznaczonej przez kanoniczne dla szekspiologów tzw. Pierwsze Folio: „The Tempest” (Burza), „The Two Gentlemen of Verona” (Dwaj panowie z Werony), „The Merry Wives of Windsor” (Wesołe kumoszki z Windsoru), „Measure for Measure” (Miarka za miarkę), „The Comedy of Errors” (Komedia omyłek), „Much Ado About Nothing” (Wiele hałasu o nic), „Love’s Labour’s Lost” (Stracone zachody miłości), „The Merchant of Venice” (Kupiec wenecki), „A Midsummer Night’s Dream” (Sen nocy letniej), „As You Like It” (Jak wam się podoba), „The Taming of the Shrew” (Poskromienie złoŹnicy), „All’s Well That Ends Well” (Wszystko dobre, co się dobrze kończy), „Twelfth Night” (Wieczór Trzech Króli) oraz „The Winter’s Tale” (Opowieść zimowa). Każdy rozdział rozpoczyna się alfabetycznym skorowidzem postaci występujących w danej sztuce, odsyłającym do stron, na których dana postać jest scharakteryzowana; dalej następuje streszczenie komedii, poprzedzone wprowadzeniem w problematykę omawianego utworu. Monografia opatrzona jest dziesięciostronicową bibliografią cytowanych dzieł, a także ponadtrzydziestostronicowym indeksem postaci i odniesień osobowych w analizowanych komediach Szekspira — każdorazowo z tytułem sztuki, w jakiej się pojawiają, oraz odesłaniem do strony monografii, na której zostają wspomniane.

Główną treść każdego rozdziału stanowi szczegółowa analiza nazw własnych w sztuce, przeprowadzona według autorskiego podziału, zarysowanego syntetycznie już we wstępie, na ekwiwalenty leksykalne (*lexical equivalents*, pod którym to terminem Autor rozumie tzw. nazwy mówiące — inaczej *tag names* czy z niemieckiego *redende/sprechende Namen*) — oraz na odniesienia asocjacyjne (*associative references*).

W obrębie pierwszej z tych kategorii wyodrębniono nazwy utworzone na podstawie etymologii (*etymological coinages*) — najczęściej na bazie języków innych niż angielski (takich jak francuski, hiszpański czy włoski, jak np. *Prospero* < wł. *prosperus* ‘szczęśliwy, korzystny, sprzyjający’), a szczególnie na bazie łaciny, oraz te, przy których kreacji zastosowano klucz fonetyczny (*phonological coinages*), zwykle opierając się na języku angielskim, czego przykładem może być imię *Innogen*, brzmiące prawie tak samo jak *innocent one* ‘niewinna’.

W drugiej z grup Autor wyróżnił kolejno zapożyczenia klasyczne, tj. nawiązujące do mitologii (*classical borrowings*), np. *Atalanta* czy *Ganimes(es)*<sup>1</sup> — tych jego zdaniem spotyka się najwięcej; następnie średniowieczne (*medieval borrowings*), jak *Antonio* — imię nawiązujące zapewne do dzieła „Żywot św. Antoniego” autorstwa Atanazego Wielkiego (Aleksandryjskiego); renesansowe (*Renaissance borrowings*), jak *don Alonso*<sup>2</sup> (ang. *Don Alphonso*), oraz odniesienia tematyczne i generyczne (*topical references and generics*). Ta ostatnia, nieco enigmatyczna podkategoria obejmuje nazwy nawiązujące do rzeczywistości znanej widzowi w czasach Szekspira nie z dawnej czy ówczesnej literatury, ale z codziennego życia, a także generyczne nazwy postaci w rodzaju *Bosman*<sup>3</sup> (ang. *Boatswain*) czy *Gajowy*<sup>4</sup> (ang. *Forester*).

Powyższy podział G. Smith odnosi nie tylko do nazw osobowych, jakie noszą postaci Szekspirowskie, ale również do form, których używają one, odnosząc się do siebie. Wśród tych ostatnich prócz ekwiwalentów leksykalnych i odniesień asocjacyjnych Autor wyróżnia także, z jednej strony, epitety, słowa pieszczotliwe i formy adresatywne, z drugiej — personifikacje, w których cechy ludzkie przypisywane są przedmiotom czy ideom. Formy te nie są nazwami własnymi w sensie onomastycznym, lecz stanowią raczej deskrypcje jednostkowe, określenia ulotne, jednorazowe. Na przykład w komedii „Wesołe kumoszki z Windsoru” Falstaff, zwracając się do Bardolfa, nazywa go „Szkarlątem” (*Scarlett*) z powodu jego czerwonego nosa, zaś do samego Falstaffa inne postaci zwracają się, używając okazjonalnie takich określeń, jak „frygijski Turek” (*Phrygian Turk*), „flamandzki pijak” (*Flemish drunkard*) czy „pani Prąt” (*Mother Prat*), które nawiązują kolejno do

<sup>1</sup> „Jak wam się podoba”, tłum. Leon Ulrich.

<sup>2</sup> „Dwaj panowie z Werony”, tłum. Stanisław Koźmian.

<sup>3</sup> „Burza”, tłum. Stanisław Barańczak.

<sup>4</sup> „Stracone zachody miłości”, tłum. Leon Ulrich.

jego niegodziwości, skłonności do alkoholu, wreszcie do tuszy (por. ang. *prat* ‘pośladki’)<sup>5</sup>. Szeroki zakres analizy, jaki wyznaczył sobie G. Smith, koresponduje z obserwacją A. Rejtera, odnotowującego jako jedną z najważniejszych tendencji w rozwoju onomastyki literackiej „uwzględnienie w dociekaniach — prócz propriów — deskrypcji jednostkowych” (Rejter, 2016, s. 16).

Z korzyścią dla czytelnika byłoby zachowanie we wszystkich rozdziałach monografii tej samej kolejności kategorii, co niestety nie zawsze ma miejsce, a niekiedy i sam podział na podkategorie różni się od wcześniej przyjętego, jak w rozdziale poświęconym sztuce „Wesołe kumoszki z Windsoru”. Z kolei w rozdziale poświęconym „Burzy” obok ekwiwalentów leksykalnych i odniesień asocjacyjnych pojawiają się podrozdziały „References to deities” (Odniesienia do bóstw) oraz „Thematic personifications” (Personifikacje tematyczne). Jak przynajmniej sam Autor, te niespójności wynikają nie tylko z tego, że nie w każdej z analizowanych komedii poszczególne kategorie są reprezentowane w porównywalnym stopniu, ale także z tego, że poszczególne rozdziały niekiedy są przereferowanymi i rozszerzonymi wersjami tekstów opublikowanych wcześniej jako osobne artykuły.

Propria analizowane w monografii to w głównej mierze nazwy osobowe odnoszące się do bohaterów sztuk Szekspira. W onomastyce literackiej onimy te są istotnie najbardziej prototypowymi, acz niejedynymi obiektami namysłu badawczego, gdyż istotną rolę i rozmaite funkcje mogą w literaturze pełnić również nazwy miejscowe (twórcy tacy jak W. Faulkner, J.R.R. Tolkien czy T. Pratchett wykreowali w swych cyklach powieściowych całe własne toponomastykony), a nawet i chrematonimy (mogą to być klasyczne nazwy marketingowe — dość wspomnieć *Fasolki wszystkich smaków Bertiego Botta*, ang. *Bertie Bott's Every Flavour Beans*, z cyklu powieściowego J.K. Rowling o Harrym Potterze — czy nazwy instytucji, jak *Ministerstwo Niemądrych Kroków*, ang. *The Ministry of Silly Walks*, ze skeczu Monty Pythona, bądź *Euphoric State University* z powieści D. Lodge’a). Chrematonimów w sztukach Szekspirowskich raczej nie napotkamy, jednak pojawiają się również inne typy nazw niż osobowe, zwykle mikrotoponimy, jak np. *Garter Inn* — gospoda „Pod Podwiązką” (w komedii „Wesołe kumoszki z Windsoru”), bądź nazwy z obszaru szeroko rozumianej toponimii, jak choronim *Poland*<sup>6</sup>.

Fakt, który bez specjalnych objaśnień tłumacza umknąłby zapewne polskiemu czytelnikowi, to funkcja znaczących imion takich postaci jak choćby *Aguecheek* (‘z zapadniętymi policzkami’, ale też ‘drzący’, pol. *Sinagęba*), *Perdita* (‘utracona; niemądrze zmarnowana’ — choć stanowiący podstawę tego imienia łaciński czasownik o znaczeniu ‘stracić, niemądrze zmarnować’ brzmi w bezokoliczniku *perdere*, a nie *perdo*, jak czytamy na s. XXI) czy *Miranda* (‘godna podziwu, cudowna’ — z łacińskiego *mirandus* ‘ts.’). Nazwa jednej z postaci komedii „Jak wam się podoba”, *Touchstone*, nawiązuje do kamienia probierczego, który w czasach Szekspira służył do testowania stopów złota i srebra. Przenośnięcie słowo to miało szersze znaczenie i mogło oznaczać dowolny rodzaj probierza do testowania jakości czy autentyczności czegokolwiek; takim właśnie probierzem, ujawniającym prawdziwy charakter i wartość postaci sztuki, staje się *Touchstone* (Smith, 2021, s. 205). G. Smith objaśnia setki takich etymologii, odniesień czy aluzji, przybliżając odbiorcy bogactwo Szekspirowskiego onomastykonu. Rozkodowanie wszystkich metafor nie jest, rzecz jasna, jego wyłącznym dziełem, gdyż większości aluzji literaturoznawcy i tłumacze byli świadomi od dawna (o czym zaświadcza polska nazwa postaci *Probieńczyk*<sup>8</sup>); jego zasługą pozostaje jednak spójne odczytanie nazw Szekspirowskich jako metafor, konsekwentna ich interpretacja w duchu semiotycznym, według stonkowo ujednoczonego schematu, a także szerokie rozumienie nazw literackich, obejmujące prócz

<sup>5</sup> „Wesołe kumoszki z Windsoru”, tłum. Leon Ulrich. Forma „pani” wynika z faktu, że w akcie czwartym Falstaff jest przebrany za kobietę.

<sup>6</sup> W odnoszącym się do kucharki Kamili (ang. *Nell*) stwierdzeniu „jej łachmany i łój z nich wyciśnięty wystarczyłyby na polską zimą” (ang. „her rags and the tallow in them will burn a Poland winter”) — „Komedia omyłek”, tłum. Leon Ulrich.

<sup>7</sup> „Wieczór Trzech Króli, czyli co chcecie”, tłum. Antoni Lange.

<sup>8</sup> „Jak wam się podoba”, tłum. Antoni Lange.

niekwestionowanych propriów także miana incydentalne, wykraczające poza ramy wąsko rozumianej onomastyki.

Ukazanie się monografii G. Smitha jest dobrą okazją do zastanowienia się nad kwestiami, które niekoniecznie muszą być oczywiste dla polskiego czy europejskiego odbiorcy, a nawet dla niejednego polskiego czy europejskiego onomasty. Otóż Autor, niezależnie od wysokiej jakości swego dorobku naukowego i ugruntowanej pozycji w europejskim środowisku onomastycznym (a może nawet dzięki obu tym przymiotom), jest w wieloraki sposób outsiderem.

Po pierwsze, z formalnego punktu widzenia reprezentuje on onomastykę amerykańską, z całym jej pragmatyzmem, z szerszymi związkami z innymi niż językoznawstwo obszarami wiedzy, a także z pewnymi wątpliwościami i niepewnościami terminologiczno-typologicznymi (może obawami przed nadmierną hermetycznością używanych pojęć i możliwym zawężeniem kręgu odbiorców; chęcią uniknięcia zbyt drobiazgowych, a zniechęcających potencjalnego odbiorcę klasyfikacji?). Obawy te każą np. badaczowi, publikującemu w onomastycznym z definicji czasopiśmie *Names*, brać termin *onym* w cudzysłów i dodatkowo opatrywać go przydawką *the so-called* — ‘tak zwany’ (Woodman, 2022, s. 54). W nieanglojęzycznej Europie onomastyka to niemal zawsze dział językoznawstwa, wyjątkowo — w wypadku onomastyki literackiej — obszar funkcjonujący w ramach czy na obrzeżach literaturoznawstwa; w Wielkiej Brytanii — częściej nauka pomocnicza historii; w USA — dziedzina na wskroś interdyscyplinarna, o wyraźniejszych niż w Starym Świecie cechach nauki stosowanej, powiązanej z zastosowaniami praktycznymi. Z tej perspektywy G. Smith wpisuje się jako badacz raczej w europejską tradycję onomastyczną, bardziej rygorystyczną metodologicznie (czy, jak kto woli, może nieco bardziej hermetyczną dla laika) niż w inkluzywną pod względem zarówno tematycznym, jak i recepcyjnym badawczą tradycję amerykańską.

Po wtóre, sama subdyscyplina uprawiana przez badacza — onomastyka literacka — to dziedzina stosunkowo młoda, która wyemancypowała się z głównego nurtu onomastycznego dość późno. Oczywiście namysł badawczy towarzyszy nazwom, włączając nazwy w literaturze, w zasadzie „od zawsze”, co najmniej od czasów antycznych — tyle że wcześniej lokował się głównie w domenie literaturoznawczej lub, nieco później, także językoznawczej, w Polsce od publikacji A. Wilkonia (1970). Podczas gdy obecnie powszechnym już standardem na konferencjach o tematyce onomastycznej jest wyodrębnienie w programie specjalnej sekcji poświęconej nazwom w literaturze, to we wczesnym okresie współcześnie rozumianej onomastyki, czyli w latach powojennych, jej subdyscypliny były zasadniczo jedynie dwie, obie w obszarze klasycznej onomastyki uzualnej: toponomastyka oraz antroponomastyka. Jeszcze kilkanaście lat temu W.F.H. Nicolaisen (2005) postrzegał miejsce wyznaczane onomastyce literackiej jako peryferyjne; właściwie chyba dopiero druga dekada XXI wieku ten obszar badań nieco bardziej dowartościował (por. Coates, 2018).

Wreszcie pozostaje kwestia samego pola badawczego. Powrót profesora Smitha niejako „do podstaw” to dziś rzadkość. Badacze onomastyki literackiej nie koncentrują się obecnie na klasykach, chętnie wybierając literaturę najnowszą i nie stroniąc bynajmniej od popularnej, np. autorstwa J.K. Rowling czy T. Pratchetta (por. np. Gibka, 2018, 2019). Inaczej niż dotychczas widzą rolę onimii literackiej w tekście kultury, wyraźnie dowartościowując przynależne mu propria („nazewnictwo literackie jest nie tyle detalem wspierającym interpretację, ile elementem interpretacją tą sterującym” — Graf, 2015, s. 15). Większą niż wcześniej rolę odgrywają też w ich badaniach studia translologiczne<sup>9</sup>, czemu ogólnie sprzyja globalizacja, a w wypadku Polski — bez wątpienia lepsza niż pół wieku temu znajomość języków obcych. Być może wyborami onomastów literackich kieruje przekonanie, że na temat klasyków, a szczególnie Szekspira, niewiele nowego da się powiedzieć w obrębie dawnych paradygmatów badawczych; że fundamenty położono już dawno, a jedynie nowe

<sup>9</sup> Przykładem poświęconych Szekspirowi nowszych przedsięwzięć translologicznych może być na gruncie polskim projekt „Repozytorium polskich przekładów dramatów Williama Shakespeare’a w XIX wieku: zasoby, strategie tłumaczenia i recepcja”, realizowany w latach 2016–2019 na Wydziale Neofilologii UW (<http://polskiszekspir.uw.edu.pl/projekt>).

obiecujące pola eksploracji leżą niejako na zewnątrz (symptomatyczna pod tym względem wydaje się choćby działalność łódzkiego ośrodka badań szekspirowskich<sup>10</sup>). Innymi słowy, nie dowiemy się już wiele nowego o samym Szekspirze — ale raczej więcej o sobie samych, w myśl słów Jana Kotta: „Szekspir jest jak świat albo życie. Każda epoka znajduje w nim to, czego sama szuka i co sama chce zobaczyć” (Kott, 1997, s. 19).

Podsumowując, onomastyka literacka wydaje się mieć przed sobą jeszcze nieodkryte, a obiecujące perspektywy. Przy takim założeniu praca profesora Smitha zyskuje dodatkową wartość. Stanowi ona niezwykle rzetelne i kompletne kompendium uniwersum onomastycznego w komediach Szekspira — a pewne przesłanki pozwalają wierzyć, że w ślad za komediami Autor zajmie się także innymi gatunkami z Szekspirowskiego dorobku i bez wątplenia wyznaczy tym samym nowe ramy odczytywania nazw własnych w twórczości Barda ze Stratfordu.

## LITERATURA

- Coates, R. (2018). Linguistic aspects of literary name origination. *Onoma*, 53, 11–31.
- Davis, J.M. i Frankforter, D.A. (1995). *The Shakespeare Name Dictionary*. New York: Routledge.
- Gibka, M. (2018). *Funkcje nazw własnych bohaterów w strukturze powieści. Ujęcie teoretyczne i jego praktyczne zastosowanie* [Functions of characters' proper names in a novel. A theoretical approach and its application]. Koszalin: Wydawnictwo Uczelniane Politechniki Koszalińskiej.
- Gibka, M. (2019). *Literary Onomastics: A Theory*. Łódź: ArchaeGraph.
- Graf, M. (2015). *Literackie nie-nazywanie. Onomastykon polskiej prozy współczesnej* [Literary non-naming: An onomastic dictionary of contemporary Polish prose]. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Kott, J. (1997). *Szekspir współczesny* [Shakespeare, our contemporary]. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Levith, M.J. (1978). *What's in Shakespeare's Names*. Hamden: Archon Books.
- Nicolaisen, W.F.H. (2005). Schliesslich... Beschäftigung mit Namen in der Literatur. *Onoma*, 40, 29–41.
- Rejter, A. (2016). *Nazwa własna wobec gatunku i dyskursu* [Proper name towards genre and discourse]. Katowice: Wydawnictwo UŚ.
- Smith, G. (2005). Names as art: An introduction to essays in English. *Onoma*, 40, 7–28.
- Smith, G. (2009). Ethnic, class, and occupational identities in Shakespeare's names. In *Proceedings, 23<sup>rd</sup> International Congress of Onomastic Sciences, Names in Contact: Names in a multi-lingual, multi-cultural, multi-ethnic world* (s. 909–914). Toronto: York University.
- Smith, G. (2016). Theoretical foundations of literary onomastics. W: C. Hough (red.), *The Oxford Handbook of Names and Naming* (s. 295–309). Oxford: Oxford University Press.
- Smith, G.W. (2018). The symbolic meanings of names. *Onomastica Uralica*, 11, 5–15.
- Smith, G.W. (2021). *Names as Metaphors in Shakespeare's Comedies*. Wilmington: Vernon Press.

<sup>10</sup> Mam na uwadze m.in. publikację anglojęzycznego czasopisma naukowego „Multicultural Shakespeare: Translation, Appropriation and Performance”. Jak podkreślono w zakładce „O czasopiśmie”, „stanowi [ono] forum, dzięki któremu naukowcy, zwłaszcza pochodzący z krajów nieanglojęzycznych, mogą analizować lokalne zagadnienia, przyczyniając się tym samym do zrozumienia Szekspira jako globalnego fenomenu. Periodyk stwarza możliwość spojrzenia na uniwersalny wymiar dzieł Szekspira, wydobywając ich lokalne wartości kulturowe np. australijskie, brazylijskie, chińskie, finlandzkie, francuskie, niemieckie, greckie, izraelskie, japońskie [...]” (<https://czasopisma.uni.lodz.pl/szekspir/about>).

- Stokes, F.G. (1924). *A Dictionary of the Characters and Proper Names in the Works of Shakespeare: With notes on the Sources and Dates of the Plays and Poems*. London: George G. Harrap & Co. Ltd.
- Stokes, F.G. (2007). *Who's Who in Shakespeare: A Dictionary of Characters and Proper Names*. Mineola: Dover Publications.
- Wilkoń, A. (1970). *Nazewnictwo w utworach Stefana Żeromskiego* [Proper names in Stefan Żeromski's works]. Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Woodman, P. (2022). [Review of the book *Names and Naming: Multicultural Aspects*, by O. Felecan & A. Bugheşiu (Eds.)]. *Names*, 70(1), 53–56.

## SUMMARY

### SHAKESPEAREAN ONYMY AND ANGLO-SAXON LITERARY ONOMASTICS — APROPOS OF GRANT W. SMITH'S MONOGRAPH „NAMES AS METAPHORS IN SHAKESPEARE'S COMEDIES”

The review discusses the 2021 monograph “Names as Metaphors in Shakespeare’s Comedies” by Grant W. Smith. The structure and content of the monograph is presented, highlighting its grounding in classic Peircean semiotics and outlining the main categories of Shakespearian names. The publication of the book under review becomes the point of departure for more general remarks concerning the specific nature of literary onomastics in the USA and Europe.

Keywords: literary onomastics, William Shakespeare, Shakespeare’s comedies, proper names

## W SPRAWIE PRUSKICH NAZW NA MAZOWSZU (NA MARGINESIE ARTYKUŁU LESZKA BEDNARCZUKA)

Słowa tematyczne: Mazowsze, nazwy pruskie, toponimia

W ostatnim roczniku „Onomastików” ukazał się niewielki artykuł Leszka Bednarczuka (2021) poświęcony mazowieckim nazwom wodnym i miejscowym, które w starszej literaturze przedmiotu uznawane były za pruskie czy — poprawniej — za bałtyckie. Zagadnieniu temu poświęciłam przed laty nieznaną Autorowi niewielki artykuł, który obecnie stracił sporo na aktualności (Kowalczyk, 1991). Do tematu tego wróciłam po latach w dwóch książkach poświęconych dziejom granicy mazowiecko-krzyżackiej (Kowalczyk, 2003; Kowalczyk-Heyman, 2013).

Zacznę od tego, że w dużej mierze rzecz nie dotyczy nazw pruskich, a nazw polskich, u których podstawy stoją lub mogły stać apelatywy bałtyckie. Dotyczy to głównie miejscowych (choć nie tylko) nazw rodowych, dzierżawczych i topograficznych.

Autor rozpoczyna artykuł od stwierdzenia, że „Z odrębności językowo-obyczajowej mieszkańców Mazowsza zdawano sobie sprawę już w średniowiecznej Polsce”. Rada byłabym wiedzieć, skąd zaczerpnięto tę wiadomość. Następnie Autor przywołał publikacje, które „dla onomastyki są ważne” (nie określa jednak, pod jakim względem), a wśród nich: „Atlas historyczny Mazowsza” (Pałucki, 1973), „Dzieje Mazowsza” (Samsonowicz, 2006), artykuł „Toponimiczne nazwy «Prusy» w północnej Polsce i na Rusi Nowogrodzkiej” Jerzego Antoniewicza (1967), książkę „Mazowsze północno-wschodnie we wczesnym średniowieczu” Jana Tyszkiewiczza (1974) oraz wymienioną tylko w wykazie literatury książkę „Jaćwież. Terytorium, ludność, stosunki gospodarcze i społeczne” Aleksandra Kamińskiego (1953). Część tych prac zawiera treści mocno już zdezaktualizowane. Wśród przywołanych prac toponomastycznych znajdują się natomiast pozycje warsztatowo mierne, zawierające liczne błędy źródłowe, obnażające słabą wiedzę autorów z dziedziny historii i geografii historycznej. Dodam, że wśród uwzględnionych pozycji bibliograficznych zabrakło np. książki Jadwigi Chwalibińskiej (1948) o rodzie Prusów, wypowiedzi Jerzego Nalepy (1971) o Kiejstutów Brodzie i mojego artykułu o nazwie rzeczki („usque ad flumen quod dicitur *Węgier Patok*”<sup>1</sup>), od której ponowiono nazwę Węgrowa leżącego nad Liwcem (Kowalczyk-Heyman, 2016).

Omówione nazwy Autor podzielił na nazwy wodne (35) oraz nazwy miejscowe i terenowe (24), ale nie są to wszystkie nazwy, które należałoby uwzględnić. Na przykład pominięto położoną na obrzeżach Wysoczyzny Kolneńskiej nazwę wodną (hybryda bałtycko-polska), poświadczoną od 1425 roku — „riwłus *Skythowstok* wlgariter dictus” (MKM I nr 187), znaną z wielu odmiennych grafii. Jest to tym ważniejsze, że rzeczka ta płynie w pobliżu omówionej przez Autora nazwy brodu, a następnie wsi *Kiejstutów Bród* (na marginesie: co znaczy stwierdzenie, że są to „nazwy pamiątkowe

---

<sup>1</sup> Zapis pochodzi z dokumentu znajdującego się w AGAD, Archiwum Radziwiłłów, dz. VIII, nr 601, s. 1–2 (por. Jaszczołt, 2008/2009, s. 79).

z epoki”?), którą to nazwę nosiło początkowo kilka późniejszych wsi: Rakowo, Bzury, Danowo i Milewo. Co do podstawy jej pierwszego, wyróżniającego członu, zdania badaczy są podzielone. Część z nich uważa, że człon ten to nazwa dzierżawcza utworzona od litewskiej nazwy osobowej \**Skait* (powiązanej z ap. *skiētas* ‘poprzeczna belka brony’, zob. Biolik, 2005, s. 170–171) lub *Skiejt* (Wiśniewski, 1975, s. 40) ewentualnie \**Kyc(z)ytut* (Halicka, 1976, s. 103). Inna etymologia łączy go z nazwą osobową *Kiejstut*, powiązaną z litewskim \**kint-* i \**kinst-* ‘cierpieć, znosić’, lub *skāistas*, *skaistas*, *skaistus* ‘hellglänzend, strahlend’ (‘jasnobłyszczący, promieniący, jasny, czysty, przejrzysty’) i staropruskim *skijstan* ‘rein’ (‘szczyry’) (Nalepa, 1971, s. 133–135).

Omawiając poszczególne nazwy, Autor kultuwuje naganny sposób przytaczania ich poświadczeń. Podaje wprawdzie datę zapisu nazwy (nie zawsze najstarszą), ale bez odniesienia źródłowego. Osobom niewystarczająco zorientowanym w temacie artykułu uniemożliwia to zweryfikowanie ustaleń Autora. Przykładem jest Wkra, prawy dopływ Narwi. Przede wszystkim nazwa ta jest znana nie od XIII wieku, a pojawia się w tzw. falsyfikacie mogileńskim, w jego części datowanej na 1065 rok, w zapisie „transitus *Navchre*” (KDW IV nr 3). Zapis ten z niezrozumiałych dla mnie powodów jest ciągle błędnie identyfikowany przez toponomastów z Narwią, mimo że jego sens wyjaśnił przed ponad 60 laty Józef Płocha (1969, s. 160–168). Nie koniec na tym. Autor zna dwie rzeki o nazwie Wkra, podczas gdy w rzeczywistości był to jeden ciek, mający źródła na południowych stokach Góry Dylewskiej i uchodzący do Narwi. Pomyłka ta została popełniona pod wpływem zawierającego nieprawidłowe ustalenia artykułu Marii Biolik (1982, s. 113–119)<sup>2</sup>. Dowodzi też, że Autor nie przeczytał uważnie mojej książki o północnej granicy mazowieckiej, w której dokładnie tę kwestię opisałam (Kowalczyk, 2003, s. 55–56). Zmiana spływu Wkry nastąpiła około połowy XIV wieku, gdy zakon krzyżacki odciął jej górny bieg w pobliżu Ciborza i skierował go do rzeki Wel, a nią do Drwęcy, aby usprawnić transport kolonizowanej wówczas ziemi lubawskiej z Brodnicą i Toruniem. W miejscu odciętego odcinka Wkry, liczącego około czterech kilometrów długości, od Ciborza do Nowego Dworu (leżącego u ujścia Nidy), płynie niewielki ciek zwany w XIX wieku Martwicą, a obecnie Rowem. Jest on opisany w aktach procesu polsko-krzyżackiego z lat 1412–1413, w słowach: „ad flumen dictum *Ffakra*, quod flumen non fluit sed stat in loco suo, videlicet in alveo antiquo et priori” (Lites II, s. 194), widoczny jako *Wickeraw fl.* na mapie Prus Caspara Hennenbergera z 1595 roku i opisany w komentarzu do niej (Hennenberger, 1595a; 1595b, s. [28]).

Wśród nazw terenowych wymienionych w artykule odnajdziemy *Pusz(ów) Las*, którą to nazwę Autor zna dopiero z zapisu z 1461 roku. W rzeczywistości najstarsze jej poświadczenie pochodzi z 1403 roku (kopia z 1597 r.) — nadanie 20 włók „*Nemoris Puziowstok prope a Nowogrod*” dla Cwaliny z Karwowa<sup>3</sup>, a następne z 1416 roku i dotyczy wsi, której właścicielami byli — „*Wenceslaus, Petrus et Nicolaus heredes de Puzilas*”<sup>4</sup>. Z tego samego dokumentu dowiadujemy się o rzeczce: „*super fluvio Skroda Puzi stok*”, lewego dopływu Skrody > lewego dopływu Pisy. Nazwa cieką stała się następnie nazwą dwóch wsi: *Puzów Stok* > *Cwaliny Puzów Stok* > *Cwaliny* oraz *Puzów Stok* > *Mściwuje Puzów Stok* > *Mściwuje*. Przytaczając opinię Ewy Rzetelskiej-Feleszko, Autor pominął przywołany przez tę badaczkę litewski apelatyw \**pūžas* ‘kleń, jazgarz’ i przymiotnik *pūzas* ‘mętny, błotnisty’, które byłyby właściwe dla hydronimu (Wolff, Rzetelska-Feleszko, 1982, s. 145–146; Rzetelska-Feleszko, 1999, s. 265). Nie podał też, że odmiennego zdania jest Zbigniew Babik

<sup>2</sup> Zob. też Biolik (1994, s. 141–142). Błąd ten powielił np. Jürgen Udolph w książce *Die Stellung der Gewässernamen Polens innerhalb der alteuropäischen Hydronymie* (1990, s. 311) i Leszek Bednarczuk w recenzji tej pracy (1992, s. 259).

<sup>3</sup> Zbiór odpisów dokumentów dokonany przez Zygmunta Glogera z tzw. Kapicjanów (Archiwum Państwowe w Krakowie, Oddział I (na Wawelu), ZZG 43, s. 250, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/3099588>).

<sup>4</sup> AGAD, perg. 771; KdP I nr 165 (tu błędnie odczytano jako *Piczistok*).

(2001, s. 518), który sądzi, że nazwę utworzono od staropolskiej nazwy osobowej *Pusz*<sup>5</sup>. Nazwa *Puza/Pusz* wiązana jest z rzeczownikiem *puszka*, zapożyczonym z języka niemieckiego za pośrednictwem czeskim, znanym w staropolszczyźnie od końca XIV wieku (Cieślíkowa, Szymowa, Rymut, 2000, s. 244; Stp VII, s. 4–5).

Błędny jest wywód dotyczący nazwy rzeczki *Miedzna*. Przywołane przez Autora poświadczenie z 1565 roku (LM 1565 II, s. 178, 183) odnosi się nie do prawego, a do lewego dopływu Liwca. Istnieją bowiem dwa cieki o tej nazwie, będące lewym i prawym dopływem Liwca. Pierwszy z nich (lewy), znany właśnie od 1565 roku, noszący później nazwę *Miedzianka*, wyznaczał granicę między Starym i Nowym Liwem (powstał w 1453 roku) i nie ulega wątpliwości, że u podstawy tej nazwy stał apelatyw *miedza* 'granica' (SHGLiw, s. 127–129). Tę samą genezę ma nazwa prawego dopływu<sup>6</sup>.

Omawiając nazwę miasta *Kolno*, Autor zapomniał, że nazwa ta jest znana z całego obszaru dzisiejszej Polski, a więc również tam, gdzie nie ma mowy o osadnictwie bałtyckim i jej podstawa jest taka sama jak w przypadku licznych miejscowości o nazwie *Kolo*. Duże wątpliwości interpretacyjne budzi rodowa nazwa *Rapaty*, znana z okolic Chorzeli w ziemi ciechanowskiej oraz z okolic Warszawy (zaginiona), które L. Bednarczuk za starszą literaturą przedmiotu wywodzi od pruskiej n. os. *Rapote*, *Rapotho*, *Rappoth* (por. Trautmann, 1974, s. 82; Gerullis, 1922, s. 139; Zierhoffer, 1957, s. 316). Genezy pierwszej z nazw nie sposób ustalić, ale wieś tę zamieszkiwała szlachta herbu Lubicz. Nazwa druga pochodzi zapewne od ojca Stanisława Rapaty lub któregoś z jego przodków (SHGWarsz, s. 235). Inne rozwiązanie zaproponowała A. Cieślíkowa (2000, s. 249), dopuszczając związek tej nazwy z nazwą osobową *Rafaël*, bowiem w jej polskich transformacjach dochodziło do zamiany *f > p* i powstawania form takich jak *Rapacz*. Podobnego zdania jest W. Smoczyński (2002, s. 28), uznając, że notowana w dokumentach z obszaru Litwy n. os. *Rapata* jest białoruskim derywatem na *-ta* od imienia *Rapa* < *Rafa* (skrótowiec od *Rafail*). W odniesieniu do Mazowsza rysuje się jeszcze inna możliwość, albowiem na Zawkrzu używane było przezwisko 'świńska rapata', czyli 'świńska noga', a 'rapa' to tyle, co 'niezgrabiasz' (Ostaszewski, 1934, s. 126). Ponadto w Łodzi i w środkowej Polsce 'rapatki' oznaczają nóżki wieprzowe w galarecie (informacja prof. Leszka Kajzera). Całkowitym nieporozumieniem było uwzględnienie nazw miejscowych typu *Prusy*, pochodnych w dużej części przypadków od nazwy herbowej *Prus*, powstających w różnych fazach średniowiecza, głównie od XV wieku. Zdarzało się, że nazwa taka pojawiała się dopiero po zmianie właściciela wsi. Zatem geneza tych nazw jest całkiem odmiennego rodzaju, podobnie jak innych nazw utworzonych od antropimów.

Chciałoby się zapytać Autora, skąd zaczerpnął wiedzę o tym, że Powiśle to dawne ziemie pruskie (kiedy?) i co rozumie przez pojęcie „północne Podlasie”, skoro termin ten jako określenie obszaru pojawia się w samym końcu XV wieku, a jako nazwa jednostki administracyjnej — w XVI wieku. Gdyby rozumieć je jako obszar leżący w tzw. Łuku Biebrzy, to wbrew pozaróżdłowym poglądom starszego pokolenia badaczy nie ma tu śladu osadnictwa jaćwieskiego<sup>7</sup>.

Ciekawi mnie również, skąd Autor powziął informację, że Kurpie to „refugium puszczańskie, zaludniane od północy w XV–XVI wieku”. Wedle mojej wiedzy najstarsze osady (czasowe) w dzisiejszej Puszczy Kurpiowskiej zakładała ludność mazowiecka eksploatująca księżęcą, a następnie królewską puszcę. Pierwsze stałe osady to dwory myśliwskie księżąt mazowieckich (później królewskie), a najstarsze mazowieckie wsi odnotowane są w końcu XVI wieku (pomijam obszar nadnarwiański w powiatach makowsko-różańskim i ostrołęckim — tu znacznie wcześniej). Ekspansja osadników z obszaru Prus Książęcych rozpoczęła się dopiero około połowy XVII wieku. Śladem są takie nazwy miejscowe jak *Weydo*, o genezie niemieckiej. Puszcza Kurpiowska, Kurpie, nazwy

<sup>5</sup> Wcześniej tak sądził również Jerzy Wiśniewski (1989, s. 38, 39).

<sup>6</sup> Ewa Bilut (1995, s. 102) błędnie powiązała z tym ciekkiem poświadczenia odnoszące się do lewego dopływu Liwca.

<sup>7</sup> Przypomnę, że wadliwe odczytanie kroniki mistrza Wincentego doprowadziło nawet do tego, że położony nad Bugiem Drohiczyn uznawano za gród jaćwieski.



obszaru puszczańskiego, położonego w prawostronnym dorzeczu Narwi, między Pisą a Orzycem, pojawiają się dopiero w dobie późnonowożytej. Wcześniej obszar ten zwany był puszczą Zagajnicą, Mazuch i Myszyniecką. Tutejszą ludność dopiero w XVIII wieku nazywano Kurpikami. Znacznie starsza jest natomiast nazwa łąnów „*Kurp nuncupatos*”<sup>8</sup> położonych koło Troszyna, w powiecie ostrołęckim ziemi łomżyńskiej, poświadczona w 1440 roku (w kopii z 1456 roku), na których założono wieś o nazwie *Kurpsk/Kurpie*, znaną od 1447 roku (kopia z 1456 roku)<sup>9</sup>. Wnioskując z zapisu z 1442 roku, u podstawy nazwy wsi mogła stać nazwa osobowa *Kurp*<sup>10</sup>. Ponadto słowa *kurp*, *kurpie*, określające obuwie plecione z łyka lipowego, funkcjonowały w języku polskim już w XV wieku (Sstp III, s. 470), a więc znacznie wcześniej niż nazwa obszaru puszczańskiego. Powiat piski nie jest położony na Mazowszu lub Podlasiu, a na dawnym obszarze państwa krzyżackiego, później Prus Książęcych.

Przyznam się, że nie bardzo rozumiem cel, który przyświecał Autorowi przy pisaniu tej wypowiedzi. Tylko część uwzględnionych nazw ma związek z językami bałtyckimi, inne należą do nazw uznawanych za staroeuropejskie lub tworzące najstarszą warstwę nazewnictwa o nieznanym podstawach, lub hipotetycznie związanych z praindoeuropejskimi rdzeniami o rekonstruowanych znaczeniach ‘płynąć’, ‘ciec’, ‘łać się’ itp., które powstawały w różnych okresach dziejowych. Nie można wykluczyć, że ich podstawy mogły funkcjonować zarówno w językach bałtyckich, jak i słowiańskich. Inne nazwy mają ewidentnie pochodzenie polskie, np. *Miedzna*, *Skroda*, *Kolno* i *Zielawa*. Budzi zdziwienie jeden z końcowych wniosków Autora, mówiący o tym, że „większość [nazw — E.K.H.] znajduje motywację lub nawet dokładne odpowiedniki na obszarze historycznych Prus i Jaćwieży” oraz że „przedhistoryczne Mazowsze było zaludnione przez ludność zachodniobałtycką, a kolonizacja słowiańska dotarła do jego północnej części w epoce wczesnohistorycznej”. Pominę milczeniem całkowicie ahistoryczne określenia „przedhistoryczne” i „wczesnohistoryczne”. Na osadnictwo ludów bałtyckich na Mazowszu nie ma natomiast żadnego dowodu archeologicznego. Autor zapomniał lub nie wie, że środkowo-wschodnie obszary państwa zakonnego w bardzo dużym stopniu były zasiedlone przez osadników sprowadzonych z ziem wiskiej i łomżyńskiej oraz z pozostałych obszarów Mazowsza. Stąd wiele nazw miejscowych to nazwy przeniesione z rodzinnych wsi osadników, w tym pochodzenia pruskiego, których przodkowie w XIII wieku schronili się na Starym Mazowszu. Zagadnienie osadnictwa w środkowej i wschodniej części państwa krzyżackiego, a następnie księstwa pruskiego bardzo dobrze opracował Grzegorz Białuński (1996, 2001, 2002).

Omówienie wszystkich nazw zawartych w artykule nie ma sensu, zmuszałoby bowiem do napisania znacznie obszerniejszej wypowiedzi, a uwzględnienie tych kilku nazw miało na celu zwrócenie uwagi na rodzaj błędów i potknięć popełnionych w artykule.

## LITERATURA

- Antoniewicz, J. (1967). Toponimiczne nazwy ‘Prusy’ w północnej Polsce i na Rusi Nowogrodzkiej. [Toponyms ‘Prusy’ in northern Poland and Novgorod Rus’]. *Komunikaty Mazursko-Warmińskie*, 1–2, 121–129.
- Babik, Z. (2001). *Najstarsza warstwa nazewnictwa na ziemiach polskich (w granicach wczesnośredniowiecznej Słowiańszczyzny)* [The oldest naming layer on Polish soil (within the limits of early medieval Slavdom)]. Kraków: Universitas.
- Bednarczuk, L. (1992). [Recenzja książki J. Udolph, *Die Stellung der Gewässernamen Polens innerhalb der alteuropäischen Hydronymie*, Heidelberg 1990]. *Onomastica*, 37, 250–261.

<sup>8</sup> AGAD, Metryka Koronna 3, 237.

<sup>9</sup> AGAD, Metryka Koronna 4, 51–51v.

<sup>10</sup> Archiwum Diecezjalne w Łomży, akta par. Kleczkowo, f. 3.

- Bednarczuk, L. (2021). Bałtyckie nazewnictwo Mazowsza [Baltic names in the Mazovia region]. *Onomastica*, 65(1), 137–144.
- Białyński, G. (1996). *Osadnictwo regionu Wielkich Jezior Mazurskich od XIV do początku XVIII wieku — starostwo leckie (giżyckie) i ryńskie* [The settlement of the Great Masurian Lakes from the fourteenth to the early eighteenth century. The counties of Lec (Giżycko) and Ryn]. Olsztyn: Ośrodek Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego.
- Białyński, G. (2001). *Przemiany społeczno-ludnościowe południowo-wschodnich obszarów Prus Krzyżackich i Książęcych (do 1568 roku)* [The social and population changes in the south-eastern areas of Teutonic and Ducal Prussia (until 1568)]. Olsztyn: Ośrodek Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego.
- Białyński, G. (2002). *Kolonizacja „Wielkiej Puszczy” (do 1568 roku) — starostwa piskie, elckie, straduńskie, zelkowskie i węgoborskie (węgorzewskie)* [Colonisation of the „Great Forest” (until 1568) — the counties of Pisz, Elk, Straduń, Zelki and Węgobork (Węgorzewo)]. Olsztyn: Ośrodek Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego.
- Bilut, E. (1995). *Gewässernamen im Flussgebiet des Westlichen Bug/Nazwy wodne dorzecza Bugu* [= Hydronymia Europaea, t. 10]. Stuttgart: Franz Steiner Verlag.
- Biolik, M. (1982). O nazwie *Wkra* [On the name *Wkra*]. *Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Gdańskiego. Prace Językoznawcze*, 8, 113–119.
- Biolik, M. (1994). *Mikrotoponimia byłego powiatu ostródzkiego* [Microtoponymy of the former Ostróda district]. Olsztyn: WSP.
- Biolik, M. (2005). *Gewässernamen im Flussgebiet der Narew von der Quelle bis zur Einmündung der Biebrza (Teil I. Die fließenden Gewässer) / Nazwy wodne dorzecza Narwi od źródeł do ujścia Biebrzy (cz. I: Nazwy wód płynących)* [= Hydronymia Europaea, t. 19]. Stuttgart: Franz Steiner Verlag.
- Chwalibińska, J. (1948). *Ród Prusów w wiekach średnich* [The Prus family in the middle ages] [= Roczniki TNT, 52, zes. 2]. Toruń: Towarzystwo Naukowe w Toruniu.
- Cieślakowa, A., Szymowa, J. i Rymut, K. (2000). *Odapelatywne nazwy osobowe* [Old Polish personal names from appellatives] [= Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych, cz. 1]. Kraków: Wydawnictwo DWN.
- Gerullis, G. (1922). *Die altpreussischen Ortsnamen, gesammelt und sprachlich behandelt*. Berlin–Leipzig.
- Halicka, I. (1976). *Nazwy miejscowe środkowej i zachodniej Białostoczczyzny. Dzierżawcze, patronimiczne i rodzinne* [Place names of the central and western Białystok region (possessive, patronymic and family names)] Warszawa: PWN.
- Hennenberger, C. (1595a). *Prussiae Das ist des Landes zu Preussen Welches das herrlichste Theil ist Sarmatiae Europaeae [...]*, skala ok. 1:370 000. [Königsberg].
- Hennenberger, C. (1595b). *Der See, Ströme und Flüßer Namen, welche in der Preuschen Mappen verzeichner sind, unnd wie solche auff fürgehende weis, leichtlich zu finden sein*. Königsberg in Preussen: Georg Osterbergern.
- Jaszczołt, T. (2008/2009). Dokument Piotra Pilika, wojewody czerskiego z 1414 r. dla kościoła w Węgrowie, najstarsza fundacja szlachecka na Podlasiu [Document of Piotr Pilik, voivode of Czersk, from 1414 for the church in Węgrów, the oldest noble foundation in Podlasie]. *Rocznik Liwski*, 4, 71–80.
- Kamiński, A. (1953). *Jaćwierz. Terytorium, ludność, stosunki gospodarcze i społeczne* [Yotvingia. Territory, population, economic and social relations]. Łódź: Łódzkie Towarzystwo Naukowe.
- KdPI = Ryszczewski, L., Muczkowski, A. i Helcel, A.Z. (red.). (1847). *Kodex dyplomatyczny Polski obejmujący przywileje królów polskich, wielkich książąt litewskich, bulle papieżkie [...]* [Codex diplomaticus Poloniae] (t. 1). Warszawa: drukiem Stanisława Strąbskiego.
- KDW IV = *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski obejmujący dokumenta tak już drukowane, jak dotąd nieogłoszone sięgające do roku 1400 (1881). T. IV. Zawiera suplement, indeks, tablice*

- z pieczęciami, mapę Wielkopolski* [Codex diplomaticus Maioris Poloniae. Vol. 4]. Poznań: Biblioteka Kórnicka.
- Kowalczyk, E. (1991). O tzw. pruskich nazwach miejscowych na Wysoczyźnie Kolneńskiej [On the so-called Prussian place names in the Kolno Plateau]. W: D. Gawinowa (red.), *Kultura średniowieczna i staropolska. Studia ofiarowane Aleksandrowi Gieysztorowi w pięćdziesięciolecie pracy naukowej* (s. 107–115). Warszawa: PWN.
- Kowalczyk, E. (2003). *Dzieje granicy mazowiecko-krzyżackiej (między Drwęcą a Pisą)* [History of the Mazovian-Teutonic border (between Drwęca and Pisa)]. Warszawa: DiG.
- Kowalczyk-Heyman, E. (2013). *Dzieje granicy mazowiecko-krzyżackiej (między Pisą a Biebrzą)*. [History of the Mazovian-Teutonic border (between Pisa and Biebrza)]. Warszawa: DiG.
- Kowalczyk-Heyman, E. (2016). Węgrów. W sprawie genezy nazwy [Węgrów: on the origin of the name]. *Onomastica*, 60, 233–248.
- Lites II = Zakrzewski, I. (red.). (1892). *Lites ac Res gestae inter Polonos ordinemque Cruciferorum*. (t. 2). Poznań: Biblioteka Kórnicka.
- LM 1565 II = Gieysztorowa, I. i Żaboklicka, A. (oprac.). (1968). *Lustracja województwa mazowieckiego 1565* [Inspection of the Mazovian Voivodeship 1565] (cz. 2). Warszawa: PWN.
- MKM I = Włodarski, A. (red.). (1918). *Metryka Księstwa Mazowieckiego z XV–XVI wieku, Tom. I: Księga oznaczona № 333 z lat 1417–1429* [= Pomniki Prawa, 5]. Warszawa: Warszawskie Archiwum Główne.
- Nalepa, J. (1971). Kienstutów Bród, Kynstutte Brast i Kiejstut oraz chronologia denazalizacji w języku starolituwskim [Kienstutów Bród, Kynstutte Brast and Kiejstut and the chronology of the denasalization in Old Lithuanian]. W: J. Nalepa, *Opuscula Slavica* (t. 1, s. 131–143). Lund: Slaviska institutionen vid Lunds universitet.
- Ostaszewski, J. (1934). *Z dziejów mławskiego Mazowsza* [From the history of Mława Mazovia]. Mława: druk B. Kowalskiego.
- Pałucki, W. (red.). (1973). *Atlas historyczny Polski. Mazowsze w drugiej połowie XVI wieku. Cz. 1: Mapa, plany; Cz. 2: Komentarz i indeksy* [Historical Atlas of Poland. Mazovia in the second half of the 16<sup>th</sup> century. Part 1: Map, plans; Part 2: Comments, indexes]. Warszawa: PWN.
- Płoch, J. (1969). *Najdawniejsze dzieje opactwa benedyktynów w Mogilnie* [The earliest history of the Benedictine Abbey of Mogilno]. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Rzetelska-Feleszko, E. (1999). Niektóre mazowieckie nazwy rzek podejrzane o pochodzenie bałtyckie [Some Mazovian river names suspected of Baltic origin]. W: Z. Abramowicz, L. Dacewicz (red.), *Nazewnictwo na pograniczach etniczno-językowych. Materiały z Międzynarodowej Konferencji Onomastycznej, Białystok–Supraśl, 26–27 X 1999* (s. 262–273). Białystok: Libra.
- Samsonowicz, H. (red.). 2006. *Dzieje Mazowsza* [History of Mazovia] (t. 1). Pułtusk: Akademia Humanistyczna im. A. Gieysztora.
- SHGLiw = Piber-Zbieranowska, M., Salina, A. i Kowalczyk-Heyman, E. (2017). *Słownik historyczno-geograficzny ziemi liwskiej w średniowieczu* [The historical-geographical dictionary of the Liv Land in the Middle Ages]. Warszawa: IH PAN.
- SHGWarsz = Wolff, A. i Pacuski, K. (2013). *Słownik historyczno-geograficzny ziemi warszawskiej w średniowieczu* [The historical-geographical dictionary of the Warsaw Land in the Middle Ages]. Warszawa: IH PAN.
- Smoczyński, W. (2002). Nazwy osobowe „litewskie”. Próba objaśnienia [„Lithuanian” personal names. An attempt at explanation]. W: A. Cieślukowa (red.), *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych. Część 7: Suplement. Rozwiązanie licznych zagadek staropolskiej antroponimii* (s. 19–30). Kraków: DWN.
- Sstp III = Urbańczyk, S. (red.). (1962). *Słownik staropolski* [Old Polish dictionary] (t. 3). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Sstp VII = Urbańczyk, S. (red.). (1976). *Słownik staropolski* [Old Polish dictionary] (t. 7). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

- Trautmann, R. (1974). *Die altpreussischen Personennamen* (Wyd. 2). Göttingen: Vandenhoeck & Ruprecht.
- Tyszkiewicz, J. (1974). *Mazowsze północno-wschodnie we wczesnym średniowieczu* [Northeast Mazovia in the early Middle Ages]. Warszawa: PWN.
- Udolph, J. (1990). *Die Stellung der Gewässernamen Polens innerhalb der alteuropäischen Hydronymie*. Heidelberg: C. Winter.
- Wiśniewski, J. (1975). Dzieje osadnictwa w powiecie grajewskim do połowy XVI w. [History of settlement in the Grajewo district until the mid-16<sup>th</sup> century]. W: M. Gnatowski i H. Majecki (red.), *Studia i materiały do dziejów powiatu grajewskiego* (t. 1, s. 9–252). Warszawa: PWN.
- Wiśniewski, J. (1989). Początek i rozwój nowego osadnictwa w ziemi łomżyńskiej w końcu XIV i w XV wieku [The beginning and development of a new settlement in the Łomża Land at the end of the 14<sup>th</sup> and in the 15<sup>th</sup> century] *Studia Łomżyńskie*, 1, 19–107.
- Wolff, A. i Rzetelska-Feleszko, E. (1982). *Mazowieckie nazwy terenowe do końca XVI wieku* [Mazovian field names until the end of the 16<sup>th</sup> century]. Warszawa: PWN.
- Zierhoffer, K. (1957). *Nazwy miejscowe północnego Mazowsza* [Place names of northern Mazovia]. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

## SUMMARY

ON PRUSSIAN NAMES IN MAZOVIA  
(A RESPONSE TO LESZEK BEDNARCZUK'S ARTICLE)

This contribution discusses Mazovian water and place names which are considered by some toponomastics to be of Prussian origin. Using several examples, it is shown that this conclusion was drawn on the basis of outdated literature on the subject and disregarding more recent publications, with the oldest attestations of names (*Narew*, *Wkra*, *Puszów Las* and *Puzów Stok*) were not included in the considerations, nor were attestations referring to other topographical objects (*Miedzna*) assigned to them. Other names with an evidently Baltic basis were omitted (e.g. the first element in the name *Kiejstutów Bród*). Some of the discussed names in terms of their structure are Polish names with Polish appellatives as their basis (*Rapaty*, *Kolno*), the bases of others are names included in the oldest European naming layer, which may have functioned in both Slavic and Baltic languages.

Keywords: Mazovia, Prussian names, toponymy

URSZULA BIJAK  
urszula.bijak@ijp.pan.pl  
ORCID: 0000-0003-0378-6929  
Instytut Języka Polskiego PAN  
Kraków, Polska

<https://doi.org/10.17651/ONOMAST.66.27>  
Onomastica LXVI, 2022  
PL ISSN 0078-4648

## XXVII MIĘDZYNARODOWY KONGRES ONOMASTYCZNY (KRAKÓW, 22–27 SIERPNIĄ 2021)

W dniach 22–27 sierpnia 2021 roku odbył się w Krakowie (z rocznym opóźnieniem) XXVII Międzynarodowy Kongres Onomastyczny (27<sup>th</sup> International Congress of Onomastic Sciences), któremu patronuje od początku International Council of Onomastic Sciences (ICOS). Inicjatorką organizacji tego cyklicznego wydarzenia w Krakowie była nieodżałowana prof. Barbara Czopek-Kopciuch. Przygotowania do Kongresu rozpoczęły się już w 2017 roku, kiedy to przedstawicielki Pracowni Onomastyki Instytutu Języka Polskiego PAN w Krakowie zaprezentowały, wraz z kolegami z Czech i Słowacji, ofertę organizacyjną podczas Kongresu w Debreczynie. Koordynatorem Kongresu została prof. Barbara Czopek-Kopciuch, a sekretarzem dr hab. Urszula Bijak, prof. IJP PAN. Po śmierci prof. B. Czopek-Kopciuch (2020) na koordynatora powołano Urszulę Bijak, a sekretarzem został dr Paweł Swoboda. W założeniu miało to być przedsięwzięcie instytucji naukowych z trzech krajów słowiańskich: z Polski głównym organizatorem był Instytut Języka Polskiego PAN, zwłaszcza Pracownia Onomastyki, oraz Wydział Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego i Komitet Językoznawstwa Polskiej Akademii Nauk, ze Słowacji — Instytut Językoznawstwa im. Ľudovíta Štúra Słowackiej Akademii Nauk, Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Mateja Béla w Bańskiej Bystrzycy, Wydział Pedagogiczny Uniwersytetu Trnavskiego w Trnawie, z Czech — Instytut Języka Czeskiego Czeskiej Akademii Nauk. Nieodłącznym elementem kongresów onomastycznych były zawsze wycieczki jedno- i wielodniowe. Uzupełnieniem programu naukowego spotkania onomastów w Krakowie miało być zwiedzanie Małopolski, Czech i Słowacji. Niestety wszystkie plany pokrzyżowała pandemia COVID-19. Kongres został przełożony o rok z nadzieją, że odbędzie się stacjonarnie. Ostatecznie w związku z ciągle niepewną sytuacją pandemiczną, niemożliwymi do przewidzenia, zmieniającymi się ograniczeniami w zakresie organizacji zgromadzeń i podróżowania — odbył się on online.

Patronat nad Kongresem objęli: Prezydent Krakowa prof. Jacek Majchrowski, JM Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Jacek Popiel i Wojewoda Małopolski Łukasz Kmita.

Tematem Kongresu była interdyscyplinarność badań onomastycznych, interakcje onomastyki z innymi dziedzinami wiedzy; oprócz językoznawców uczestniczyli w nim geografowie, historycy, socjologowie. W Kongresie wzięło udział ponad 250 osób ze 150 ośrodków naukowych z 44 krajów świata, ze wszystkich kontynentów z wyjątkiem Australii. Najliczniej reprezentowana była Wielka Brytania (20 osób), Polska (19), Czechy (17), Węgry (17), Szwecja (16) i Słowacja (15).

Międzynarodowe spotkanie onomastów uroczystie otworzył prof. Maciej Eder — przewodniczący Komitetu Naukowego Kongresu, dyrektor Instytutu Języka Polskiego PAN i przewodniczący Komitetu Językoznawstwa PAN. Uczestników powitali także przedstawiciele organizatorów z Czech i Słowacji: dr Milan Harvalík — wiceprzewodniczący Komitetu Naukowego, prof. Gabriela Múscková — dyrektor Instytutu Językoznawstwa im. Ľudovíta Štúra Słowackiej Akademii Nauk

oraz przewodnicząca ICOS prof. Paula Sjöblom z Uniwersytetu w Turku w Finlandii. Podczas ceremonii otwarcia uczestnicy mogli również wysłuchać wcześniej nagranych przemówień prezydenta Krakowa prof. Jacka Majchrowskiego i rektora UJ prof. Jacka Popiela. Na zakończenie ceremonii wspomnienie o zmarłej prof. Barbarze Czopek-Kopciuch przedstawiła Urszula Bijak.

Program Kongresu był bardzo bogaty. Podczas czterech dni obrad przedstawiono 206 referatów, w tym dwa plenarne, 10 podczas sympozjów prezentujących dorobek polskiej, czeskiej i słowackiej onomastyki, pozostałe w sekcjach tematycznych poświęconych zagadnieniom teoretycznym (15), toponimii (85), antroponomimii (58), chrematonimii (10) i onimii w literaturze i innych tekstach kultury (26). Referaty wygłaszane były głównie w języku angielskim, ale także w niemieckim (7), francuskim (9) i rosyjskim (13). Odbyla się również dyskusja panelowa dotycząca nazw geograficznych jako danych otwartych. Abstrakty wszystkich wystąpień opublikowane zostały na stronie Kongresu<sup>1</sup>.

Plenarny wykład inauguracyjny poświęcony różnym koncepcjom endonimu i egzonimu w toponimii wygłosił Peter Jordan z Austrii („The crucial and contested concept of the endonym/exonym divide in toponymy”). Drugie wystąpienie plenarne dotyczące nazewnictwa Indii (antroponomimów i toponimów) przedstawiła Sheila Embleton z Kanady („Names in India: History, colonialism, renaming, contemporary issues”). Odbłyły się również trzy specjalne sympozja prezentujące stan badań onomastycznych w krajach zachodniej Słowiańszczyzny: w Polsce, Czechach i na Słowacji. Celem tych sympozjów było przybliżenie osiągnięć onomastyki słowiańskiej szerszemu gronu badaczy zagranicznych. Referaty zaprezentowali: Urszula Bijak („Polish toponomastics — history, current state and research perspectives”), Halszka Górný („Anthroponomastic research in Poland — development, achievements, perspectives”), Artur Gałkowski („Theoretical and typological research on chrematonyms in Poland: origins, development, achievements, perspectives”), Magdalena Graf („State of research and perspectives of Polish literary onomastics”) z Polski; Milan Harvalík („Czech onomastics and Czech Onomastic School”), Jiří Martinek („Onomastics and Czech historiography”), Irena Švehlová („100 Jahre der Standardisierung tschechischer geografischer Name”) z Czech oraz Iveta Valentová i L’ubor Králík („Theory of proper names by V. Blanár and research into Slovak anthroponymy”), Juraj Hladký i Andrej Závodný („The research of Slovak toponymy (oikonymy, anoikonymy”), Mária Imrichová i Veronika Gondeková („Research of Slovak chrematonymy”) ze Słowacji<sup>2</sup>.

Każdego dnia odbywało się sześć równoległych sekcji tematycznych. Najwięcej referatów dotyczyło różnorodnych problemów toponomastyki zarówno historycznej, jak i synchronicznej, w ujęciu tradycyjnym i interdyscyplinarnym. Zaprezentowano słowniki i toponimiczne bazy danych oraz wyniki badań nad nazwami miejscowymi, terenowymi, wodnymi, nazwami regionów w poszczególnych krajach europejskich i pozaeuropejskich, kontaktami językowymi w świetle toponimii, tendencjami we współczesnej urbanonimii, dziedzictwem kulturowym, konceptualizacją przestrzeni, perspektywą genderową, użyciem metonimii i metafory w kreacji toponimów. Nieco mniej prezentacji dotyczyło antroponomimii. W swoich wystąpieniach badacze nazw osobowych skupili się m.in. na tendencjach w nadawaniu imion w XX i XXI wieku (m.in. w Chinach, Japonii, Szwecji, Bułgarii, Rumunii, Polsce, Estonii, na Łotwie, Litwie, w Meksyku, Kamerunie, Botswanie, na Karaibach), prezentacji słowników nazwisk i imion z różnych okresów historycznych, typologii nazwisk oraz analizie nazwisk pochodzenia obcego w antroponomastykonach różnych krajów. Podobnie jak w wypadku toponimii wykorzystywano różnorodne metodologie od tradycyjnych filologiczno-historycznych, przez pragmatyngwistyczne, socjolingwistyczne, kulturoznawcze, po kwantytatywne. Niewiele było referatów czysto teoretycznych, a rozważania o tej problematyce dotyczyły definicji własnej i terminologii onomastycznej. W zakresie chrematonomastyki przedstawiono opracowania poświęcone motywacjom rozmaitych zbiorów nazw komercyjnych, zwracano szczególną uwagę na to, co lokalne i globalne. Skromnie również, jeśli chodzi o liczbę referatów, reprezentowana była onomastyka literacka. Tu rozważania dotyczyły funkcji nazw własnych w literaturze pięknej, w twórczości

<sup>1</sup> <https://icos2020.ijp.pan.pl/abstracts>

<sup>2</sup> Referaty z sympozjów słowiańskich opublikowane zostaną jako numer tematyczny „West Slavic onomastics” czasopisma „Onoma” (57/2022).

różnych pisarzy (m.in. Szekspira). Kilkoro badaczy zajęło się także funkcjami onimów w innych tekstach kultury (folklor, religia, epistolografia, prasa, reklama, gry).

Jeden dzień Kongresu poświęcony był sprawom organizacyjnym. Odbyły się posiedzenia grup roboczych ICOS: terminologicznej, młodych naukowców, bibliograficznej, public relations, spotkali się również redaktorzy czasopism onomastycznych. Na walnym zgromadzeniu członków ICOS wybrane zostały nowe władze stowarzyszenia: przewodniczącą została Katalin Reszegi z Węgier, wiceprzewodniczącymi: Yolanda Guillermina López Franco z Meksyku i Peter Jordan z Austrii, sekretarzem Władysław Alpatow z Rosji, skarbnikami: Alexandra Petrulevich i Daniel Solling ze Szwecji, administratorem strony internetowej Eugen Schochenmaier z Niemiec, członkami: Brittnee Leysen z Wielkiej Brytanii, Fatemeh Akbari z Austrii, Artur Gałkowski z Polski, Lasse Hämäläinen z Finlandii oraz Márcia Sipavicius Seide z Brazylii.

Ostatniego dnia konferencji miała miejsce dyskusja panelowa „Place-names as Open Data”, przygotowana i moderowana przez Pedera Gammeltofta z Norwegii. Wzięli w niej udział specjaliści, znawcy tej problematyki z różnych krajów: Peder Dam, Emily Lethbridge, Kristina Neumüller, Daniel Nyangweso, Alexandra Petrulevich, Elin Pihl.

Tuż po dyskusji panelowej odbyła się ceremonia zamknięcia XXVII Międzynarodowego Kongresu Onomastycznego, którą poprowadził Maciej Eder. Program naukowy konferencji krótko podsumował Richard Coates z Wielkiej Brytanii. Głos zabrały również przewodniczące ICOS: ustępująca Paula Sjöblom i nowo wybrana Katalin Reszegi. Zaproszenie na kolejny kongres ICOS, który odbędzie się w Helsinkach w 2024 roku<sup>3</sup>, z ramienia organizatorów skierowała Terhi Ainiala z Uniwersytetu Helsińskiego.

Kongresowi w Krakowie towarzyszyła wirtualna wystawa monografii i czasopism z lat 2018–2021. Zaprezentowane zostały wydawnictwa z 20 krajów, najwięcej pozycji przedstawiła Polska (20). Nawet jeśli nie było uczestników z danego kraju, jak np. z Białorusi, to nadesłane publikacje zostały również zamieszczone<sup>4</sup>.

Kongres był też okazją do przedstawienia szerokiemu środowisku naukowemu elektronicznych projektów leksykograficznych (także innych niż onomastyczne) Instytutu Języka Polskiego PAN<sup>5</sup>.

XXVII Międzynarodowy Kongres Onomastyczny przejdzie do historii jako pierwsze wirtualne spotkanie onomastów z całego świata. Referaty i dyskusje toczyły się w czasie rzeczywistym, ale nagrane zostały ceremonie otwarcia i zamknięcia Kongresu oraz dwa wystąpienia plenarne<sup>6</sup>. Kongresowi towarzyszyła też część kulturalna, był to nagrany ze specjalną dedykacją dla uczestników recital fortepianowy krakowskiego pianisty Ayhama Hammoura<sup>7</sup>. Koncert był chwilą oddechu od napiętego programu naukowego. Po zakończeniu obrad każdego dnia udostępniane były wirtualne pokoje do mniej formalnych spotkań. Od strony technicznej Kongres przygotował i czuwał nad jego właściwym przebiegiem dr Paweł Swoboda (z zespołem), który również na bieżąco aktualizował stronę internetową. I choć konferencja online przebiegła sprawnie, bez problemów technicznych, to naprawdę szkoda, że onomaści z całego świata nie mogli osobiście spotkać się w Krakowie.

Mija rok od zakończenia Kongresu, który był wielkim wydarzeniem dla polskiego środowiska onomastycznego. Dla organizatorów nie jest to jeszcze wydarzenie zakończone, obecnie trwają prace nad wydaniem trzytomowej publikacji pokongresowej, które planowane jest w roku 2023.

<sup>3</sup> Więcej informacji na stronie <https://www.helsinki.fi/en/conferences/28th-international-congress-onomastic-sciences>

<sup>4</sup> Są one dostępne na stronie <https://icos2020.ijp.pan.pl/book-exhibition>

<sup>5</sup> Wirtualne prezentacje 10 słowników i korpusów zostały zamieszczone na stronie <https://icos2020.ijp.pan.pl/digital-projects-of-the-institute-of-polish-language-ijp-pan>

<sup>6</sup> Tuż po zakończeniu zostały udostępnione na stronie <https://icos2020.ijp.pan.pl/videos>

<sup>7</sup> <https://icos2020.ijp.pan.pl/concert>

## XXII MIĘDZYNARODOWA I OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA ONOMASTYCZNA (RZESZÓW, 14–16 PAŹDZIERNIKA 2021)

W dniach 14–16 października 2021 roku odbyła się XXII Międzynarodowa i Ogólnopolska Konferencja Onomastyczna. Gospodarzem kolejnej edycji cyklicznych spotkań onomastów był Uniwersytet Rzeszowski. Tematem przewodnim obrad uczyniono *Nazwy własne w przestrzeni wielokulturowej*. W związku z pandemią COVID-19 konferencja odbywała się w trybie hybrydowym. Sesje plenarne oraz część obrad sekcyjnych przeprowadzono w formie stacjonarnej, natomiast pozostała część obrad w sekcjach odbyła się w formie online za pośrednictwem platformy Zoom. Dla zainteresowanych obradami plenarnymi udostępniona została również transmisja online na kanale YouTube. Wydarzenie spotkało się z zainteresowaniem niemal stu prelegentów z Polski oraz z zagranicy, m.in. z Czech, Rosji, Ukrainy, Chin, Białorusi, Słowacji, Litwy, a także z Belgii, Niemiec, Słowenii i Kazachstanu.

W imieniu organizatorów konferencję uroczyście otworzyła dr hab. Agnieszka Myszka, prof. UR. Uczestników w kilku słowach powitali również: Rektor Uniwersytetu Rzeszowskiego prof. Sylwester Czopek, Prorektor ds. Kolegium Nauk Humanistycznych prof. Paweł Grata, Dyrektor Instytutu Polonistyki i Dziennikarstwa prof. Janusz Pasterski, przedstawiciel Marszałka Województwa Podkarpackiego Waldemar Szumny, Przewodniczący Komisji Onomastycznej prof. Artur Rejter oraz przedstawiciel International Council of Onomastic Sciences (ICOS) prof. Artur Gałkowski. Konferencja została objęta patronatem Przewodniczącego Komitetu Językoznawstwa Polskiej Akademii Nauk prof. Macieja Edera, Prezesa Polskiego Towarzystwa Onomastycznego dr. Wojciecha Włoskowicza, a także władz lokalnych: Marszałka Województwa Podkarpackiego Władysława Ortyła, Wojewody Podkarpackiego Ewy Leniart oraz Prezydenta Miasta Rzeszowa Konrada Fijolka.

Konferencję rozpoczęły i zamykały obrady plenarne. Sesja otwierająca pierwszy dzień podzielona została na dwie części. Pierwsza prowadzona była przez prof. Artura Gałkowskiego z Uniwersytetu Łódzkiego, natomiast druga przez prof. Halszkę Górny z Instytutu Języka Polskiego PAN. Uczestnicy mieli okazję wysłuchać pięciu referatów: „Syntetická sústava slovanskej onomastycznej terminológie” („Syntetyczny system słowiańskiej terminologii onomastycznej”) (Pavol Odaloš, Słowacja), „Metodologie onomastyczne a kultura” (Mariusz Rutkowski, UWM), „Onim — dyskurs — wielokulturowość. Wokół współczesnego podróżopisarstwa” (Artur Rejter, UŚ), „Logonymum ako súčasť jazykovej krajiny” („Logonim jako część językowego krajobrazu”) (Jaromir Krško, Słowacja), „Zwierciadło kultury. Misterium dobra i zła w dawnym oraz współczesnym nazewnictwie” (Małgorzata Rutkiewicz-Hanczewska, UAM). Referatom towarzyszyły ożywione dyskusje.

Posiedzenie plenarne zamykające konferencję prowadzone było przez prof. Artura Rejtera z Uniwersytetu Śląskiego. Podczas sesji wygłoszonych zostało pięć referatów: „Morfemy pochodzenia włoskiego w strukturach neologicznych markonimów polskich i międzynarodowych” (Artur Gałkowski, UŁ), „Nazwy węży w zakłęciach Słowian wschodnich” (Elena Berezowicz i Olesia Surikowa, Rosyjska Akademia Nauk), „Nazwy własne w polskich pieśniach religijnych — na styku tradycji religijnych i kultur” (Kazimierz Ożóg, UR), „Krajobraz onimiczny dawnej Polski i terenów ościennych w wybranych źródłach polsko-francuskich” (Rafał Zarębski, UŁ), „Nazwy własne jako symptomy kultury” (Katarzyna Skowronek, IJP PAN).



Tematyka referatów przedstawionych podczas sesji była różnorodna i dotyczyła wielu obszarów badawczych współczesnej onomastyki. Sekcje podzielone zostały tematycznie oraz pod względem sposobu ich prowadzenia (stacjonarnie bądź online). Obrady zdominowała tematyka antroponimiczna (aż sześć sekcji). Referaty dotyczyły różnorodnych kwestii nazewniczych, przede wszystkim imion i nazwisk występujących w różnych okresach na wybranych obszarach, np. antroponomii mieszczan wawolnickich z drugiej połowy XV wieku, imion wybieranych dla dzieci nieślubnych w XIX wieku, imion czeskich i morawskich Romów w okresie przedwojennym, pseudonimów przedstawicieli polskiej sceny slamerskiej, problematyki kształtowania się nazwisk Wielkopolan, imiennictwa mieszczanek brańskich w XVII–XVIII wieku, imion pochodzenia germańskiego w toponimii Polski. Tematyka toponimiczna zaprezentowana została podczas czterech sekcji. Referaty dotyczyły przede wszystkim nazewnictwa występującego w różnych regionach, np. w okolicach Grodów Czerwieńskich, Częstochowy, powiatu jarosławskiego, Bieszczadów Zachodnich (w kartografii turystycznej PRL), Beskidu Niskiego, Obwodu Żambylskiego w Kazachstanie.

Wśród wystąpień odnaleźć można było także referaty dotyczące wartości uniwersalnych w śląskich nazwach geograficznych pochodzących od nazw ptaków, poniemieckich nazw miejscowości w czeskiej publicystyce powojennej, tendencji onimicznych w nazewnictwie podziemnych wyrobisk solnych lub stosunku płci w lustrze urbanonimikonów Witebska i Białegostoku na początku XXI wieku. Tematyce nazw miejskich poświęcona była osobna sekcja, w której prezentowane były wystąpienia skupiające się na urbanonomii miasta Most w pierwszej połowie XX wieku, opisie nazw w mieście związanych ze środkami konsumpcji, kategorii pamięci w urbanonomii.

Sporo prezentowanych na konferencji referatów dotyczyło chrematonimii. Zebrani wysłuchali wystąpień poświęconych dziewiętnastowiecznej chrematonimii marketingowej, kobietom i ich światu w chrematonimii, perswazyjnemu potencjałowi i funkcji atraktywnej nazw związanych z produkcją, dystrybucją i promocją piw rzemieślniczych w Polsce oraz onimom hybrydowym sygnującym kulinaria. Chętnie podejmowanymi przez uczestników tematami były również medionimy oraz onomastyka literacka. Z tego zakresu tematycznego wysłuchać można było referatów dotyczących nazw audycji radiowych z antroponimem odnoszącym się do prowadzącego w tle, nazewnictwa przestrzeni geograficznej w grach komputerowych, autorskiego odzwierciedlenia imion własnych w twórczości czeskich pisarzy czy nazw własnych na podstawie powieści Zbigniewa Żakiewicza „Wilcze łąki”.

Referaty wygłoszone w pozostałych sekcjach były zróżnicowane tematycznie. Niektóre miały charakter kontrastywny („Nazewnictwo herbat i herbaciami w perspektywie porównawczej polsko-czesko-bułgarskiej”), inne akcentowały aspekty kulturowe (np. „Nazwy zakładów rzemieślniczych jako świadectwo współczesnych przemian społecznych i kulturowych”, „Średniowieczne strategie identyfikacji osób na podstawie piemonckich listów sądowych”), tekstologiczne („Od mikrotekstu do wielkich narracji. Udział osobowych nazw własnych w tworzeniu wspólnotowej wizji świata”) czy komunikacyjne („Nazwy własne w komunikacji społecznej na przykładzie podlaskich źródeł notarialnych z XIX wieku”). Zakres tematyczny referatów nie oddaje jednak atmosfery rozważań prowadzonych wokół wystąpień. Każdy referat był komentowany oraz szeroko dyskutowany, co wskazuje nie tylko na potrzebę ciągłych eksploracji w zakresie współczesnej onomastyki, zarówno krajowej jak i zagranicznej, ale też na potrzebę nieustających spotkań i konfrontacji.

Wydarzenie zasługuje również na wspomnienie z uwagi na sposób jego organizacji. Gospodarze zadbali o wydarzenia towarzyszące, które uatrakcyjniły gościom pobyt na Uniwersytecie Rzeszowskim. Pracownicy i studenci Instytutu Muzyki UR przygotowali dla prelegentów koncert jazzowy. Z kolei głównymi atrakcjami pozwalającymi choć trochę poznać miasto gospodarzy były spacer po rzeszowskiej starówce oraz zwiedzanie Muzeum Dobranocek.

Kolejna, już XXIII, Międzynarodowa i Ogólnopolska Konferencja Onomastyczna odbędzie się w Opolu.



## RECENZENCI ROCZNIKA LXVI CZASOPISMA „ONOMASTICA”

Redakcja czasopisma „Onomastica” składa serdeczne podziękowania Recenzentom za poświęcony czas i pracę włożoną w ocenę artykułów nadesłanych do publikacji. Utrzymanie wysokich standardów naukowych czasopisma nie byłoby możliwe bez udziału Recenzentów.

## REVIEWERS OF ISSUE LXVI OF THE JOURNAL „ONOMASTICA”

The editorial staff of the journal „Onomastica” would like to thank the Reviewers for their time and effort devoted to reviewing the articles submitted for publication. Maintaining high scientific standards of the journal would not be possible without their active involvement.

Terhi AINIOLA, University of Helsinki, Finlandia/Finland  
Inge BILY, Sächsische Akademie der Wissenschaften zu Leipzig, Niemcy/Germany  
Maria BIOLIK, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Polska/Poland  
Renata BURA, Uniwersytet Jagielloński, Polska/Poland  
Waldemar CZACHUR, Uniwersytet Warszawski, Polska/Poland  
Maria CZAPLIKA-JEDLIKOWSKA, Polska/Poland  
Jaroslav DAVID, Ostravská univerzita, Czechy/Czechia  
Izabela DOMACIUK-CZARNY, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Polska/Poland  
Adam FAŁOWSKI, Uniwersytet Jagielloński, Polska/Poland  
Artur GAŁKOWSKI, Uniwersytet Łódzki, Polska/Poland  
Jordanka GEORGIEWA-OKOŃ, Uniwersytet Jagielloński, Polska/Poland  
Sergey GORYAEV (Сергей ГОРЯЕВ)  
Magdalena GRAF, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Polska/Poland  
Milan HARVALÍK, Jazykovedný ústav Ľudovíta Štúra SAV, Słowacja/Slovakia  
Mária IMRICHOVÁ, Prešovská univerzita v Prešove, Słowacja/Slovakia  
Ewa JĘDRZEJKO, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Polska/Poland  
Oksana KHALIMAN (Оксана ХАЛИМАН), H.S. Skovoroda Kharkiv National Pedagogical University, Ukraina/Ukraine  
Zofia KOWALIK-KALETA, Polska/Poland  
Romana ŁOBODZIŃSKA, Polska/Poland  
Krzysztof ŁUKASIEWICZ, Uniwersytet Wrocławski, Polska/Poland  
Joan Carles MEMBRADO TENA, Universitat de València, Hiszpania/Spain  
Agnieszka MYSZKA, Uniwersytet Rzeszowski, Polska/Poland  
Alina NARUSZEWICZ-DUCHLIŃSKA, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Polska/Poland  
Marek OLEJNIK, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Polska/Poland  
Magdalena PIECHOTA, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Polska/Poland  
Eliza PIECIUL-KARMIŃSKA, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Polska/Poland  
Małgorzata RUTKIEWICZ-HANCZEWSKA, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Polska/Poland  
Adam SIWIEC, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Polska/Poland

Marcin SOLARZ, Uniwersytet Warszawski, Polska/Poland  
Nadezhda SPODARETS (Надежда СПОДАРЕЦ), Odesa I.I. Mechnykov National University,  
Ukraina/Ukraine  
Kamil STACHOWSKI, Uniwersytet Jagielloński, Polska/Poland  
Wanda SZULOWSKA, Polska/Poland  
Peter TAN, National University of Singapore, Singapur/Singapore  
Joan TORT DONADA, Universitat de Barcelona, Hiszpania/Spain  
Elżbieta UMIŃSKA-TYTOŃ, Uniwersytet Łódzki, Polska/Poland  
Ewa WOLNICZ-PAWŁOWSKA, Polska/Poland  
Ewa WOŹNIAK, Uniwersytet Łódzki, Polska/Poland  
Pavol ŽIGO, Jazykovedný ústav Ľudovíta Štúra SAV, Słowacja/Slovakia  
Piotr ŻMIGRODZKI, Instytut Języka Polskiego PAN, Polska/Poland